

# ŚWIĘTA *Anna*

W WIERZE, POBOŻNOŚCI I SZTUCE-DAWNIEJ I DZIŚ  
PERSPEKTYWA  
UNIWERSALNA I REGIONALNA





# ŚWIĘTA *Anna*

W WIERZE, POBOŻNOŚCI I SZTUCE-DAWNIEJ I DZIŚ  
PERSPEKTYWA  
UNIwersalna I REGIONALNA



Redakcja:

Ewelina M. Mączka i Sylwia Mikołajczak

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
Wydział Teologii  
2021

Recenzenci:  
ks. dr hab. Zdzisław Kupisiński  
dr hab. Katarzyna Parzych-Blakiewicz, prof. UWM

DTP i projekt okładki:  
Maciej Gryko

Na okładce:  
Madonna Tronująca – wizerunek na sklepieniu bazyliki  
Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Gietrzwałdzie.  
Fot. Katarzyna Parzych-Blakiewicz

Copyright:  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie Wydział Teologii 2021

**ISBN: 978-83-64129-66-7**

Druk i oprawa:  
Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie

## SPIS TREŚCI

Wstęp.....7

### PATROCINIA ŚWIĘTEJ ANNY

**Andrzej Kopiczko** PATROCINIA I INNE FORMY KULTU ŚW. ANNY W DIECEZJI WARMIŃSKIEJ (Z UWZGLĘDNIENIEM PAŃSTWA ZAKONU KRZYŻACKIEGO).....11

**Maria Piechocka-Kłós** KOŚCIÓŁ POD WEZWANIEM ŚW. ANNY W LUBAWIE W DZIELE GUSTAVA LIEKA PT. „DIE STADT LÖBAU IN WESTPREUSSEN MIT BERÜCKSICHTIGUNG DES LANDES LÖBAU”. WYBRANE ZAGADNIENIA .....41

**Grzegorz Ćwikliński** KOŚCIÓŁ PARAFIALNY ŚW. AUGUSTYNA I ŚW. ANNY W BABIAKU (WARMIA). ZARYS DZIEJÓW DO KOŃCA XIX WIEKU .....55

### ŚWIĘTA ANNA W MUZYCE I SZTUCE

**Zenona Rondomańska** KULT ŚWIĘTEJ ANNY W PIEŚNIACH WYŚPIEWANY.....73

**Sławomir Ropiak** POSTAĆ ŚWIĘTEJ ANNY W WYBRANYCH POLSKOJĘZYZNYCH ŚPIEWACH RELIGIJNYCH.....106

**Piotr Towarek** WIELKIE FORMY MUZYCZNE DEDYKOWANE ŚWIĘTEJ ANNIE .....131

**Urszula Mazurczak** MOTYWY CHRYSOLOGICZNE W IKONOGRAFII ŚW. ANNY W SZTUCE EUROPEJSKIEJ. *SPOTKANIE PRZY ŻŁOTEJ BRAMIE ŚW. JOACHIMA I ŚW. ANNY*(GIOTTO, KAPLICA SCROVEGNICH W PADWIE).....155

**Grażyna Kobrzeniecka-Sikorska** ŚWIĘTA ANNA W KULCIE I IKONOGRAFII KOŚCIOŁA WSCHODNIOCHRZEŚCIJAŃSKIEGO ....187

**S. Janina Bosko RM** IKONOGRAFIA ŚWIĘTEJ ANNY W SZTUCE SAKRALNEJ W ARCHIDIECEZJI WARMIŃSKIEJ\* .....201

**Karolina Pukaluk** ŚWIĘTA ANNA OFIARUJĄCA BOGU JEDYNĄ CÓRKĘ W WYOBRAŻENIACH „PREZENTACJI MARI W ŚWIĄTYNI”. ANALIZA WYBRANYCH PRZEDSTAWIEŃ POWSTAŁYCH W POLSCE W DRUGIEJ POŁOWIE XV I NA POCZĄTKU XVI STULECIA .....213

## ŚWIĘTA ANNA W POBOŻNOŚCI I TEOLOGII

**Helena Kuczyńska** CZY PANU BOGU „UDAŁA SIĘ STAROŚĆ”? ŚWIĘTA ANNA I JEJ ŻYCIE .....229

**Mariusz Pucia** ŚWIĘTA ANNA SAMOTRZECIA — SANKTUARIUM I RUCH PIELGRZYMKOWY NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.....237

**Paweł Rabczyński** ŚWIĘTA ANNA W APOKRYFACH NOWEGO TESTAMENTU .....247

**Sylwia Mikołajczak** POSTAĆ ŚWIĘTEJ ANNY JAKO WZÓR MATKI W TRADYCJI LUDOWEJ .....262

**Anna Zellma** ŚWIĘTA ANNA JAKO WZÓR OSOBOWY DZIECI I MŁODZIEŻY? PERSPEKTYWA KATECHETYCZNA.....271

**Magdalena Świtalska** WSPÓŁCZESNE RELACJE MIĘDZYPOKOLENIOWE (DZIADKOWIE — WNUCZĘTA). INSPIRACJE POSTACIĄ ŚWIĘTEJ ANNY .....282

**Ewelina M. Mączka** KULT UMBANDA – AFROBRAZYLIJSKA REINTERPRETACJA POSTACI ŚWIĘTEJ ANNY .....299

**Agnieszka Krajewska-Werecka** LABORATORIUM TRADYCJI NA WARMII 2019: IKONOGRAGIA ŚWIĘTEJ ANNY .....311

## WSTĘP

Świętość jawi się jako dar otrzymany od Boga. Jest wartością, która oznacza bliskość relacji człowieka z Bogiem. Postać św. Anny, wraz z jej mężem św. Joachimem, wskazuje na szczególne miejsce w dziejach zbawienia. Oboje zostali obdarzeni przez Pana Boga wyjątkowym zadaniem, którym jest rodzicielstwo wobec Maryi – Matki Jezusa. Dlatego św. Anna jest zapamiętana w tradycji jako babcia Jezusa Chrystusa. Annie przypisuje się następujące cechy: pokora, cierpliwość oraz pełna ufność i wiara w Boga. Jest ona patronką kobiet, które starają się o dziecko oraz matek i babć. W tradycji towarzyszy jej Joachim jako patron ojców i dziadków. Wspomnienie liturgiczne Świętej przypada na dzień 26 lipca. Święta Anna użycza swojej opieki wiernym, którzy zwracają się do niej o pomoc. Dobrze to charakteryzują słowa starej piosenki: „niech się co chce ze mną dzieje, w Tobie Święta Anno mam nadzieję”.

Książka zatytułowana *Święta Anna w wierze, pobożności, teologii i sztuce – dawniej i dziś (perspektywa uniwersalna i regionalna)* stanowi dziesiątą pozycję w serii poświęconej Świętym. Niniejsza publikacja jest efektem spotkań seminaryjnych hagiologicznych, przybierających charakter interdyscyplinarny, odbywających się co roku na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. W książce zawarto 18 rozdziałów, których tematyka dotyczy św. Anny w ujęciu historycznym, teologicznym, muzykologicznym i kulturowym, wobec czego charakter poszczególnych rozdziałów jest zróżnicowany pod względem metodologicznym.

W książce rozdziały uporządkowano w trzech częściach. Część pierwsza podejmuje tematykę patrociniów św. Anny (ks. Andrzej Kopiczko, Maria Piechocka-Kłos, Grzegorz Ćwikliński). W drugiej części umieszczono opracowania dotyczące postaci Świętej w historii sztuki i muzyki. Ukazano w niej ikonografię Świętej Anny w sztuce europejskiej (Urszula Mazurczak), w sztuce na Warmii (s. Janina Bosko), w teologii Kościoła prawosławnego (Grażyna Kobrzeńicka-Sikorska) oraz w motywie ikonograficznym przestawień z drugiej połowy XV i na początku XVI stulecia (Karolina Pukaluk). Przedstawiono św. Annę także w pieśniach i większych formach muzycznych (Zenona Rondomańska, ks. Sławomir Ropiak, ks. Piotr Towarek). W trzeciej części zebrano wypowiedzi dotyczące kultu św. Anny, są to: refleksja o pielgrzymowaniu (Mariusz Pucia), kwestia związana z tematyką „jesieni życia” (Helena Kuczyńska) oraz zagadnienia apokryficzne (ks. Paweł Raczyński). Skoncentrowano się także na postaci św. Anny jako wzorze matki (Sylwia Mikołajczak, Anna Zellma). Według nauczania Kościoła, kult religijny dotyczy wyłącznie Boga,

a w doniesieniu do świętych jest praktyką pobożności. Niemniej wykształciły się na świecie synkretyczne formy kultu, w których kult świętych chrześcijańskich stał się jednym z istotniejszych elementów (Ewelina M. Mączka). Rozdział kończy się sprawozdaniem z warsztatów pisania ikon, które organizowane były przez Pracownię Ikon na Warmii (Agnieszka Krajewska-Werecka).

Z lektury niniejszej publikacji wynika, że św. Anna należy do grona znanych i współcześnie popularnych świętych. Ukazana tematyka w poszczególnych rozdziałach, nie stanowi kompleksowego wizerunku Świętej Anny, ale wskazuje na jej aktualność. Anna należała do ziemskiej rodziny Chrystusa, dlatego poznanie tej Świętej kieruje uwagę na kwestię rodziny we współczesnym świecie.

*Ewelina M. Mączka*



PATROCINIA ŚWIĘTEJ ANNY

A decorative flourish consisting of a horizontal line with small circular ornaments at the ends. In the center, the line loops and crosses itself to form a stylized, symmetrical floral or scroll-like design that tapers to a small dot at the bottom.



**Andrzej Kopiczko**

ks., prof. dr hab.

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## **PATROCINIA I INNE FORMY KULTU ŚW. ANNY W DIECEZJI WARMIŃSKIEJ (Z UWZGLĘDNIENIEM PAŃSTWA ZAKONU KRZYŻACKIEGO)**

**Streszczenie:** W literaturze przyjmuje się, że kult św. Anny należy do najstarszych w dziejach Kościoła katolickiego. To zadecydowało też o tym, że już od pierwszych wieków chrześcijaństwa wznoszono świątynie pod jej wezwaniem. Przykłady możemy przytoczyć z wielu krajów Europy. W Prusach, w granicach państwa zakonu krzyżackiego, imię św. Anny pojawiło się najpierw w kalendarzu liturgicznym w połowie XIII w. Mówią o niej również statuty synodów diecezji pruskich, w tym także warmińskie. Świątynie pod jej wezwaniem zbudowano we wszystkich czterech diecezjach pruskich. Na historycznej Warmii jako pierwszy tytuł posiadają ją bez przerwy kościoły parafialne w Barczewie oraz w Babiaku. Kolejne otrzymały św. Annę jako drugie patronium i zbudowano je w południowej części Warmii. Są to świątynie w Cerkiewniku, Kolnie, Radostowie i Sząbruku. Taki tytuł nosiła też kaplica na zamku Warmińskiej Kapituły Katedralnej w Olsztynie i szpital we Fromborku. Współcześnie (1991 r.) nadano go kościołom w Olsztynie i Giżycku. Inną formą upamiętnienia św. Anny, a zarazem przedmiotem jej kultu, są ołtarze i wizerunki malowane oraz rzeźbione. Niezwykle ważnym elementem kultu św. Anny były bractwa jej imienia i wotywny pielgrzymki do kościołów pod wezwaniem św. Anny. Zgromadzone informacje o patrociniach i innych formach kultu (zwłaszcza w wizerunkach) potwierdzają więc tezę o dużej popularności Matki Maryi wśród mieszkańców diecezji warmińskiej na przestrzeni wieków.

**Słowa kluczowe:** św. Anna, diecezja warmińska, święci, kościoły, parafie.

W literaturze przyjmuje się, że kult św. Anny należy do najstarszych w dziejach Kościoła katolickiego, choć nic nie wspomina o niej Pismo Święte. O tej postaci dowiadujemy się dopiero z apokryfu „Protoewangelia Jakuba”. Odnotowano tam, że św. Anna była matką Maryi i stąd w sposób naturalny stała się też osobą niezwykle ważną dla uczniów i wyznawców Chrystusa. W 550 r. cesarz Justynian Wielki wniósł ku jej czci kościół w Konstantynopolu, do którego zostały sprowadzone relikwie świętej. Nieco później odnotowano kult na Zachodzie<sup>1</sup>. W 701 r. założono pierwszy klasztor ku jej czci we Flourens w Rouen we Francji, ale kult był popularny

---

1 Św. Annę czczą rodziny, młode panny, kobiety brzemiennie, matki, babcie, wdowy, bezdzietne małżeństwa. Jest także patronką szpitali, domów opieki, domów starców. Jej pomocy wzywa się podczas szalejących zaraz, a w jej opiekę oddają się rzeźbiarze, tokarze, bednarze, kupcy, marynarze, prawnicy oraz górnicy kopalni złota. – Por. H. Bejda, *Nasz wielki patron. Święta Anna*, Kraków 2019.

także w Hiszpanii, Anglii, Niemczech (Westfalia, Saksonia) i Austrii (k. Mariaszell), gdzie powstały miejscowości z nazwą Annaberg (Góra św. Anny)<sup>2</sup>. Podobnie było i na Śląsku, gdzie św. Annę czczono szczególnie. Już w średniowieczu istniało tam 50 kościołów pod jej wezwaniem<sup>3</sup>. W 1309 r. wzniesiono kaplicę przy konwencie franciszkanów w Opolu. Pod koniec XIV w. obrano św. Annę za patronkę szpitala w Legnicy<sup>4</sup>. Jednak najbardziej popularnym miejscem jest sanktuarium na Górze św. Anny, które początkami sięga XVI w. Wówczas to w miejscowym kościele umieszczono figurę św. Anny Samotrzeciej. W 1655 r. opiekę nad sanktuarium objęli franciszkanie, a w latach 1700–1709 na wzgórzach okalających klasztor usytuowano kalwarię wzorowaną na Zebrzydowskiej<sup>5</sup>.

W Prusach, w granicach państwa zakonu krzyżackiego, imię św. Anny pojawiło się najpierw w kalendarzu liturgicznym i to już w połowie XIII w. Początkowo miało rangę wspomnienia<sup>6</sup>, a w XIV w. zostało podniesione do *semiduplex* (półzdwójonego), a następnie do *duplex* (zdwójonego)<sup>7</sup>. Dużą rolę w popularyzacji świętej odegrał wielki mistrz Werner von Orseln (1324–1330)<sup>8</sup>. Wielki mistrz Luther von Braunschweig (1331–1335) wydał rozporządzenie o obchodzeniu święta św. Anny, które włączono do statutów zakonu<sup>9</sup>.

O św. Annie możemy też przeczytać w najstarszych zachowanych statutach synodalnych diecezji pruskich. Biskup sambijski Michał Junge już około 1427 r., mówiąc o modlitwach kapłanów, dużo uwagi poświęca samej Maryi, ale zaraz po

2 W. Danielski, S. Wójtowicz, *Anna*, w: Encyklopedia katolicka, t. 1, Lublin 1985, kol. 624–625; *Die St. Annen-Verehrung im deutschen Volk*, Ermländisches Kirchenblatt, 1937, s. 386.

3 *Ermlands schönstes St. Annabild*, Ermländisches Kirchenblatt, 1935, s. 497.

4 J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Średniowiecze*, t. 1, cz. 1 (do 1417 roku), wyd. 2, Warszawa 2010, s. 341–342.

5 J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Czasy nowożytne*, t. 3, cz. 1 (od 1741 do 1845), wyd. 2, Warszawa 2012, s. 278; K. Lis, *Góra świętej Anny*, w: Encyklopedia katolicka, 1989, t. 5, kol. 1373–1375.

6 H. Piwoński, *Kult świętych w zabytkach liturgicznych Krzyżaków w Polsce*, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, 1983, t. 47, s. 327 (Annae matris genitricis Domini comm[emoratio]).

7 Tamże, s. 347 (Annae matris Mariae: d[uplex]). Tak odnotowano m.in. w „Missale [secundum notulam Dominorum Teutonicorum]”, XV w. Por. G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, Braunschweig 1920, s. 85.

8 W. Rozynkowski, *Kult św. Anny w państwie krzyżackim*, w: J. Hochleitner, M. Mierzwiński (red.), *Kaplica św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 38; H. Piwoński, *Kult świętych w zabytkach liturgicznych Krzyżaków w Polsce*, s. 327 przyp. 32; E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatronien im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1926, t. 22, s. 416; *Die Statuten des Deutschen Ordens nach den ältesten Handschriften*, wyd. M. Perlbach, Halle 1890, s. 147; A. Witkowska, *Święte średniowiecze w patroniach kościelnych metropolii warmińskiej*, „Studia Warmińskie” 1998, t. 35, s. 67.

9 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 85.

niej wymienia jutrznię i nieszpory o św. Annie<sup>10</sup>. Jeszcze bardziej wybrzmiało to na synodzie diecezji pomezańskiej, przeprowadzonym we wrześniu 1428 r. przez biskupa Jana z Lidzbarka: „Postanawiamy też i zarządzamy, by święto świętej Anny, matki chwalebnej Dziewicy przenoszone było z obchodem na bezpośrednio następną niedzielę, jeżeli nawet w którykolwiek dzień tygodnia wypadnie, a wtedy było obchodzone jako święto rytu całkiem zdwojonego. A jeżeli przypadnie w niedzielę, wtedy tego samego dnia tak było obchodzone”<sup>11</sup>. Do Mszału rzymskiego święto to włączono w 1474 r., a jako obowiązkowe do kalendarza liturgicznego w całym Kościele w XVI w.<sup>12</sup> Z biskupów warmińskich podjął to zagadnienie jedynie biskup Szymon Rudnicki na synodzie w 1610 r. W artykule 55 wymienił wszystkie święta obowiązujące, wśród nich również św. Anny<sup>13</sup>.

Niewątpliwie zatem największą rolę w propagowaniu kultu św. Anny na terenie diecezji pruskich odegrał początkowo zakon krzyżacki<sup>14</sup>, którego przedstawiciele nie tylko włączyli ją do kalendarza liturgicznego, lecz także wskazali na patronkę budowanych kościołów. Szacuje się, że w średniowieczu na tym terenie było ich z kaplicami aż 18<sup>15</sup>. Bardzo trudno jednak ustalić, który z nich otrzymał ten tytuł jako pierwszy. Zapewne należy zwrócić uwagę na dwie świątynie w diecezji chełmińskiej – w Lubawie i Radzynie Chełmińskim. Wprawdzie w źródłach pisanych zostało to potwierdzone dopiero w połowie XV w., ale można przypuszczać, że kościół w Lubawie sięga początkami XV w. i, być może, już od tego czasu patronowała mu św. Anna<sup>16</sup>.

W Radzynie Chełmińskim – jak pisze Waldemar Rozynekowski – pierwszą świątynię wzniesiono jeszcze przed utworzeniem diecezji chełmińskiej, zapewne jednak nie wcześniej niż na początku XIII w. Natomiast geneza nadania obydwu kościołom tytułu św. Anny wiąże się z wyprawami krzyżowymi do Prus, do których zachęcał

---

10 *Statuty synodalne Warmińskie, Sambijskie, Pomezańskie, Chełmińskie oraz Prowincjalne* Ryskie z Braniewskiego wydania księdza Franciszka Hiplera 1899 roku oraz pierwodruków 1922 i 1932 roku, przekł. J. Wójtowski, Olsztyn 2010, s. 242, nr 37; G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 85.

11 *Statuty synodalne Warmińskie, Sambijskie, Pomezańskie, Chełmińskie*, s. 259, nr 7.

12 W. Danielski, S. Wójtowicz, *Anna*, kol. 624.

13 *Statuty synodalne Warmińskie, Sambijskie, Pomezańskie, Chełmińskie*, s. 82–83, nr 55.

14 Nie można również pominąć kontaktów Warmii ze Śląskiem, skąd przybyło wielu osadników i na pewno z innymi tradycjami przynieśli oni również kult św. Anny. – *Ermlands schönstes St. Annabild*, s. 497.

15 *Ermlands schönstes St. Annabild*, s. 497.

16 W. Rozynekowski, *Święta Anna patronka najstarszych kościołów parafialnych ziemi chełmińskiej i lubawskiej*, „Roczniki Humanistyczne” 2000, t. 48, z. 2, 494–496.

papież Innocenty III na soborze laterańskim w 1215 r. Ważną rolę mogły też odegrać kontakty ze Śląskiem, gdzie św. Anna była już bardzo popularna<sup>17</sup>.

Należy przyjąć, że z diecezji chełmińskiej kult świętej dotarł do pomezkańskiej. Z jednej strony łączyły je granice, z drugiej zaś te tereny zostały podbite przez zakon krzyżacki. On również uposażył większość parafii. Napotyamy jednak trudności, gdy chcemy datować powstanie kościołów na omawianym obszarze, w tym także pod wezwaniem św. Anny. Najważniejszy z nich został wzniesiony w Sztumie, ale nie wiemy, czy na pewno przed XV w. Nie rozstrzyga tej kwestii w stosunkowo niedawno opublikowanym artykule Radosław Biskup, a zawarte w nim rozważania są natury bardziej ogólnej niż uściślającej fakty<sup>18</sup>. Bardziej precyzyjny pod tym względem jest Jan Wiśniewski, który wprost stwierdza, że stało się to po nadaniu praw miejskich przez wielkiego mistrza zakonu, Michała Kuchmeistera, 21 września 1416 r.<sup>19</sup>

Na terenie diecezji pomezkańskiej jeszcze trzy kościoły otrzymały wezwanie św. Anny. Jeden z nich znajduje się w Krasnej Łące i jest starszy od tego w Sztumie, ponieważ tam świątynię zbudowano już na przełomie XIII i XIV w. Została ona odnotowana w dokumencie z 1319 r. Wprawdzie nie podano wówczas tytułu, ale można przyjąć, że taki posiadała już od początku<sup>20</sup>. Trzecią świątynię (początkowo kaplicę) pod wezwaniem św. Anny w średniowiecznej diecezji pomezkańskiej zbudowano w Gdakowie. Na pewno funkcjonowała już przed 1414 r., choć od początku była jedynie filią parafii Rodowo<sup>21</sup>.

Czwarta parafia, w Marynowach, miała drugi tytuł św. Anny, a pierwszy – św. Bartłomieja. Dowiadujemy się o tym z protokołu wizytacyjnego z 1647 r., choć kościół istniał tu przynajmniej od pierwszej połowy XIV w.<sup>22</sup>

17 Tamże, 496–498. Por. W. Rozynkowski, *Omnes Sancti et Sanctae Dei. Studium nad kultem świętych w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego*, Malbork 2006, s. 98–100.

18 R. Biskup, *Parafia sztumna w średniowiecznych dziejach biskupstwa pomezkańskiego w krzyżackich Prusach (do 1466 r.)*, w: R. Biskup, A. Starczewski (red.), *600 lat Sztumu. Studia z dziejów miasta i parafii św. Anny*, Pelplin 2017, s. 53–68.

19 J. Wiśniewski, *Kościół i kaplica na terenie byłej diecezji pomezkańskiej 1243–1821 (1992)*, Elbląg 1999, s. 422–423; tenże, *Sztum*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin 2013, kol. 138–139. Należy dodać, że te kościoły z diecezji pomezkańskiej później należały do diecezji warmińskiej i to aż do reformy administracji kościelnej w 1992 r. Por. *Elenchus universi cleri nec non sororum piarum congregationum Dioecesis Warmiensis conscriptus sub initio anni 1940*, Braunsberg 1940, s. 39.

20 J. Wiśniewski, *Kościół i kaplica na terenie byłej diecezji pomezkańskiej 1243–1821 (1992)*, s. 200; *Elenchus universi cleri nec non sororum piarum congregationum Dioecesis Warmiensis conscriptus sub initio anni 1940*, s. 20. Biskup pomocniczy warmiński Franciszek Grossmann poświęcił dla tego kościoła 9 X 1850 r. duży dzwon ku czci św. Anny. - AAWO, AB, H 195, k. 64.

21 J. Wiśniewski, *Kościół i kaplica na terenie byłej diecezji pomezkańskiej 1243–1821 (1992)*, s. 147.

22 Tamże, s. 265–266.

W diecezji pomezkańskiej na uwagę zasługują też kaplice, a więc m.in. kaplica cmentarna św. Anny w Dzierzgoniu. Została ona wzniesiona na przełomie XIII i XIV w., ale niedługo potem w 1414 r. spalona; odbudowano ją dopiero na początku XVIII w.<sup>23</sup> Szczegółne miejsce zajmowała kaplica zamkowa św. Anny w Malborku, która od 1341 r. stała się miejscem ostatniego spoczynku wielkich mistrzów<sup>24</sup>. W 1707 r. odnotowano, że 15 stycznia „nastąpiło uroczyste przywrócenie do czci kaplicy św. Anny (...) a jej swobodne posiadanie zostało nam [tzn. jezuitom] przekazane urzędowym dokumentem Najdostojniejszego Biskupa”<sup>25</sup>. Jeszcze tego samego roku ordynariusz diecezji chełmińskiej chciał ustanowić w kaplicy „jakieś nabożeństwo, jakby ciągle odprawiane, by kaplica ta nie była pusta, i przedstawiał różne zobowiązujące, przeciwne naszemu zakonowi”. Wówczas superior wspólnoty jezuickiej zaproponował, by funkcjonowało przy niej bractwo dobrej śmierci, doposażone przez biskupa 600 florenami i tyleż otrzymało jeszcze od starościny gniewskiej Anny Zamoyskiej<sup>26</sup>. Dwa lata później kaplicę wyposażono w dwa nowe ołtarze: św. Jana Nepomucena i św. Rocha<sup>27</sup>. W 1710 r. został w kaplicy pochowany jezuita Piotr Ossowski, który zmarł, pełniąc posługę wśród zadżumionych<sup>28</sup>.

- 
- 23 W. Rozynkowski, *Kult św. Anny w państwie krzyżackim w Prusach*, s. 38; J. Wiśniewski, *Kościoty i kaplice na terenie byłej diecezji pomezkańskiej 1243–1821 (1992)*, s. 133; E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatrozierungen im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, s. 417.
- 24 J. Adamski, *Pierwotne funkcje kaplicy świętej Anny w Malborku a kontekst założenia dwukondygnacyjnych w średniowiecznej architekturze sakralnej*, w: J. Hochleitner, M. Mierzwiński (red.), *Kaplica św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 9. Por. W. Rozynkowski, *Średniowieczne wyposażenie liturgiczne kaplicy św. Anny*, w: J. Hochleitner, M. Mierzwiński (red.), *Kaplica św. Anny na zamku wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 79–85. W tej pracy zbiorowej przedstawiono dzieje i wystrój kaplicy oraz pochówki. Zakon krzyżacki widział w św. Annie patronkę szczęśliwej śmierci. Uciekano się do niej także w czasie epidemii. – E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatrozierungen im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, s. 417. Kaplica św. Anny była wspominana w kalendarzu krzyżackim z Sachsenhausen pod datą 15 lipca (dedicatio capelle sancte Anne). – S. Józwiak, J. Trupinda, *Pogrzeby, pochówki i sposoby upamiętniania braci Zakonu Niemieckiego w średniowiecznych Prusach. Kilka uwag w kontekście funkcjonowania kaplicy św. Anny*, w: J. Hochleitner, M. Mierzwiński (red.), *Kaplica św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 27. W czerwcu 1903 r. odbyła się wizytacja w Dzierzgoniu [podano Kiszporcku] i wówczas też odnotowano kaplicę św. Anny. – „Gazeta Olsztyńska”, 23 VI 1903.
- 25 *Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*. Z rękopisu H 11 Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, przekł. J. Wojtkowski, Olsztyn 2013, s. 125.
- 26 Tamże, s. 130.
- 27 Tamże, s. 138.
- 28 Tamże, s. 144.

W późniejszych latach też odnotowywano w niej pojedyncze pochówki<sup>29</sup>. W 1730 r. dokonano renowacji kaplicy<sup>30</sup>, a rok później została naprawiona tamtejsza krypta<sup>31</sup>.

Patrocinium św. Anny miał także kościół w Świerkach. Zbudowano go na początku XIV w. Jednak w czasie reformacji duszpasterstwo katolickie zostało zniszczone. Dopiero na początku XVII w. podjęto próbę jego reaktywowania, chociaż był to proces skomplikowany. Trudno też ustalić, kiedy zmieniono tytuł kościoła. Jeszcze w 1700 r. w protokole powizytacyjnym odnotowano w oltarzu głównym rzeźbę św. Anny Samotrzeć. Patrocinium św. Anny zostało wymienione w 1788 r.<sup>32</sup> Najprawdopodobniej więc zmiana nastąpiła po II wojnie światowej, kiedy świątynia otrzymała wezwanie św. Bartłomieja<sup>33</sup>.

Po zachodniej stronie państwa zakonnego należy jeszcze zwrócić uwagę na kaplicę św. Anny w kościele św. Mikołaja w Elblągu, którą opiekowało się bractwo noszące imię świętej. Jego dziełem było założenie cmentarza dla Prusów za miastem, gdzie grzebano powieszonych za bunt. W 1619 r. na tym miejscu już ewangelicy zbudowali kościół pod tym wezwaniem, a w 1900 r. nową neogotycką świątynię<sup>34</sup>. W kościele parafialnym na starym mieście około 1500 r. wstawiono ołtarz ku czci św. Anny gildii kramarzy (*Krämergilde*). Potem nazywało się ono bractwem św. Anny. Jego ołtarz stał przed ławą rajców. Burmistrz Tydeman Hoger ufundował przy nim w 1502 r. wieczystą Mszę św., którą sprawowano we wszystkie wtorki ku czci św. Anny. Niezależnie od tego bractwa, które wskutek zawieruchy reformacyjnej upadło, działało jeszcze bractwo św. Anny, założone w 1717 r. w kaplicy św. Anny (wcześniej 11 tys. dziewic) w kościele św. Mikołaja. Jego fundatorem był polski kaznodzieja w tym kościele, Michał Józef Loziewski. On też pośredniczył w przyłączeniu opisywanego bractwa do arcybractwa w Warszawie (dokument z 5 XI 1717 r.). Promotor bractwa sprawował we wszystkie wtorki Mszę św. ku czci św. Anny przy ołtarzu w kaplicy św. Anny, a także nabożeństwa, procesje i odpusty jak w Barczewie. W połowie XVIII w. bractwo było jeszcze bardzo popularne. Ale podczas zapytania w 1816 r. już nie zostało wymienione<sup>35</sup>. Należy też odnotować obrazy św.

29 Tamże, s. 145, 154, 240.

30 Tamże, s. 228.

31 Tamże, s. 230.

32 M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, t. 1: *Synteza dziejów*, Malbork 2012, s. 321–325; E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatronierungen im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, s. 417.

33 J. Wiśniewski, *Kościół i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243–1821 (1992)*, s. 442.

34 Por. M. Józefczyk, *Elbląg i okolice 1937–1956. Chryścijaństwo w tyglu dwu totalitaryzmów*, Elbląg 1998, s. 57.

35 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 87.



Anny w ołtarzach głównych i bocznych w świątyniach w Niedźwiedzicy, Lichnowach, Lisewie, Krzyżanowie, Ostaszewie i Jezierniku<sup>36</sup>.

Kolejne świątynie ku czci św. Anny, poza Warmią, znajdowały się także w części północno-wschodniej państwa zakonnego. W połowie XIV stulecia zbudowano kościół pw. św. Anny w Sokolicy, ale w czasie reformacji przeszli go ewangelicy<sup>37</sup>. Ten tytuł otrzymała również świątynia w Garbnie k. Kętrzna, wzniesiona na przełomie XIV i XV w. W średniowieczu cieszyła się ona dużą popularnością i przybywali do niej pielgrzymi. W 1525 r. przeszli ją ewangelicy<sup>38</sup>. W kościele w Bartoszycach w 1406 i 1414 r. odnotowano kaplice dedykowane Maryi i św. Annie<sup>39</sup>. Miejscem, do którego zdążali pątnicy, był też kościół w Mühlhausen<sup>40</sup> k. Iławki Pruskiej (Preußische Eylau; obecnie w obwodzie kaliningradzkim). Nie wiemy, kiedy zbudowano pierwszą świątynię, ale pod koniec XV w. zastąpiono ją nową. Szczególną opieką została otoczona przez Daniela von Kunheima<sup>41</sup>, który urodził się około 1430 r. na terenie Lotaryngii w pobliżu Metz. Podczas wojny trzynastoletniej (1454–1466) przybył do Prus jako dowódca najemników, aby walczyć po stronie zakonu krzyżackiego przeciwko Polsce. Za zasługi położone w obronie zamku malborskiego otrzymał od wielkiego mistrza Ludwiga von Erlichshausena tę wieś wraz z prawem patronatu nad miejscowym kościołem i wiele innych przywilejów. W 1492 r. odbył podróż do Rzymu i uzyskał od papieża Innocentego VIII (choć podpisany przez następcę Aleksandra VI) list odpustowy (*Ablaßbrief*). Na jego mocy wierni, którzy nawiedzili ten kościół z okazji trzech różnych świąt w roku, wyspowiadali się i uczestniczyli we Mszy św., mogli uzyskać darowanie kar za grzechy. Dzięki temu zgromadzono dużo funduszy, które umożliwiły zbudowanie nowej świątyni, poświęconej św. Annie. Umieszczono w niej również wizerunek tej świętej. Następnie miejsce to stało się

36 E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatrozierien im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, s. 417, przyp. 4.

37 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, cz. 2: *Natangen*, Königsberg 1898, s. 78.

38 E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatrozierien im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, s. 417; W. Hubatsch, *Geschichte der evangelischen Kirche Ostpreußens*, t. 2, Göttingen 1968, s. 79.

39 Heinrich Arnoldts, *Kurzgefasste Kirchengeschichte des Königreichs Preussen*, Königsberg 1769, s. 189–190.

40 M. Józefczyk w publikacji „*Średniowiecze Elbląga*” (Elbląg 1996, s. 242) błędnie przypisał ten tytuł kościołowi w Młynarach. Podobnie uczynił Waldemar Rozynkowski w „*Omnes Sancti et Sanctae Dei*” (s. 94), choć powołuje się na Erikę Tidick. – E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatrozierien im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, s. 417. Por. W. Hubatsch, *Geschichte der evangelischen Kirche Ostpreußens*, t. 2, s. 71.

41 [online], dostęp: 12.07.2020, <[https://de.wikipedia.org/wiki/Daniel\\_von\\_Kunheim](https://de.wikipedia.org/wiki/Daniel_von_Kunheim)>.

celem pielgrzymek aż do wybuchu reformacji<sup>42</sup>. Z pielgrzymkami w średniowieczu (do reformacji) udawano się także do kaplicy św. Anny w Büsterwalde k. Świętej Siekierki<sup>43</sup>. Wizerunek św. Anny Samotrzeciej był również (przed reformacją) w ołtarzach w kościołach w Logwinie i w Kumaczowie na Sambii<sup>44</sup>.

We Frydlandzie k. Bartoszyc (obecnie w obwodzie kaliningradzkim) w kościele po stronie południowej była kaplica ku czci św. Anny. Na zworniku (*Schlußstein*) w sklepieniu z końca XV w. z drewna umieszczono wizerunek św. Anny Samotrzeciej. W kościele też można było oglądać wyrzeźbiony w drewnie na początku XVI w. korzeń Jessego, a w jego środku obraz Maryi i Anny, która trzyma Dzieciątka (wizerunek najprawdopodobniej z ołtarza w kaplicy św. Anny)<sup>45</sup>.

Tytuł św. Anny nosił w średniowieczu i ma go także obecnie kościół w Moltajnach. Został zbudowany pod koniec XIV w. (po raz pierwszy wymieniony w 1384 r.). Do niego również udawali się pielgrzymi, chcący oddać cześć świętej. Jednak w czasie reformacji został przejęty przez ewangelików i do katolików powrócił dopiero po II wojnie światowej<sup>46</sup>.

Należy też wspomnieć, że św. Anna była czczona na zamku krzyżackim w Królewcu<sup>47</sup> (podobnie jak w Malborku) i w kaplicach domów zakonnych w Elblągu<sup>48</sup>,

42 Daniel von Kunheim zm. w 1507 r. i został pochowany w tym kościele. Dobra te przejął po nim jego syn. – F.W. Schubert, *Bemerkungen zur Geschichte Preußens von J. Voigt*, „Preussische Provinzial-Blätter”, 1831, nr 5, s. 51–53.

43 *St. Anna von Büsterwalde*, s. 389–390.

44 *Die St. Annen-Verebrung im deutschen Volk*, s. 387–388.

45 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 86; A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, cz. 2, s. 87. Por. W. Hubatsch, *Geschichte der evangelischen Kirche Ostpreußens*, t. 2, s. 27–28.

46 W. Hubatsch, *Geschichte der evangelischen Kirche Ostpreußens*, t. 2, s. 40.

47 E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatrozinien im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, s. 417. W 1519 r. prokurator zakonny otrzymał polecenie: „Wollet, wenn Ihr in Rom seid, endlich erlangen, daß man das hl. Sakrament in der St. Annenkirche auf dem Kgb. Schloße öffentlich handeln und wandeln möchte“ (zechciej, gdy będziesz w Rzymie, ostatecznie uzyskać zgodę, by Najświętszy Sakrament w kościele św. Anny na zamku w Królewcu był publicznie wystawiany i adorowany”, tzn. że rezydujący w Królewcu wielki mistrz życzył sobie, by dotychczas tylko dostępna kaplica zamkowa dla członków zakonu była otwarta dla ludu. Znajdował się w niej obraz św. Anny w srebrze, ozdobiony kamieniami i perłami, który zamówił w 1510 r. Fryderyk von Sachsen u złotnika Kiliana Rudolfa w Norymberdze. Kościół zamkowy był też stacją uroczystej procesji, którą w 1519 r. przez Królewiec prowadzili biskupi Pomezanii i Sambii oraz wielki mistrz.

48 E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatrozinien im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, s. 417. W kaplicy znajdował się relikwiarz w kształcie dyptyku z 1388 r., ufundowany przez komtura elbląskiego Tilo von Loricha. Zawierał on aż 58 przegródek na relikwie.

Szczytnie, Okartowie i Giżycku, a ołtarz św. Anny znajdował się również na zamku w Lochstedt<sup>49</sup>.

Jednak szczególnie miejsce zajmowała święta w diecezji na historycznej Warmii. Tu święto św. Anny wprowadzono pod koniec XV w. w Mszale z 1497 r. oraz w kalendarzu brewiarza Marcina Kromera z 1581 r. (*semiduplex*)<sup>50</sup>. Gdy papież Grzegorz XIII w bulli „Sancta Mater” z 1 maja 1584 r. polecił obchodzić je 26 lipca, wówczas na Warmii opublikowano w tej sprawie rozporządzenie pod datą 24 listopada 1584 r. 14 lipca 1586 r. biskup Marcin Kromer postanowił, by je obchodzono w niedzielę po tej dacie (czyli po 26 VII)<sup>51</sup>. Dalszy rozwój kultu świętej wiąże się z wydaniem przez jezuitów w Braniewie książeczki do nabożeństw: „Schuldige Verehrung und Andächtige Tag-Zeiten zu dem grossen Patriarchen H. Joachim ... mit beigefügten Tagzeiten zu St. Anna” (Braunsberg 1717, 1727, 1752)<sup>52</sup>. W katalogu „Librorum ... in Typographia Collegii Societatis Jesu” z 1773 r. są jeszcze wymienione książeczki: „Der hh. Annae und Joachim Verehrung” oraz „Zu der hl. Anna und Antonio von Padua Andacht”<sup>53</sup>.

Na Warmii jako pierwszy tytuł posiadają bez przerwy kościoły parafialne w Barczewie oraz w Babiaku. Historię kościoła w Barczewie dość dobrze znamy z opracowania Urszuli Laskowskiej pt. „*Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*”<sup>54</sup>. Kościół parafialny istnieje tu od pierwszej połowy XIV w., a na pewno już przed 25 stycznia 1337 r., ponieważ odnotowano wówczas proboszcza, Henryka<sup>55</sup>. Jednak obecna świątynia powstała nieco później – za fundusze biskupa Henryka Sorboma i przez niego najprawdopodobniej została konsekrowana. Na początku XVII w. utworzono w Barczewie archiprezbiterat<sup>56</sup>. W zachowanych protokołach powiizytacyjnych od drugiej połowy XVI w. wymieniano tu patrocinium św. Anny<sup>57</sup>. Tak

49 E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatrozinien im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, s. 417, przyp. 8. Dawny zamek krzyżacki na północnym odcinku mierzei Zalewu Wiślanego, w pobliżu miasta Rybaki.

50 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 85.

51 Tamże; *Monumenta Cromeriana*. M. Kromers Gedichte, *Synodalreden und Pastoralen*, wyd. F. Hipler, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1894, t. 10, s. 257.

52 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 86.

53 Tamże.

54 Olsztyn 1999.

55 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 256; G. Dehio, *Deutschordensland Preußen*, München-Berlin 1952, s. 250.

56 A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993, s. 164–165.

57 AAWO, AB, B 3, k. 10 („Wartenburg ecclesia parochialis in sede archiprezbyterali Seheburgk tituli s. Annae”); AB, B 4, k. 115; B 5, k. 129; B 33, k. 12; A. Olczyk, *Sieć parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525*, Lublin 1961, s. 66; J.M. Saage, *Sedes archipresbyterales dioecesis Warmiensis*

było i w kolejnych stuleciach. 3 sierpnia 1888 r. o odpuszczeniu ku jej czci napisano w „Gazecie Olsztyńskiej”. Natomiast w „Erländisches Kirchenblatt” w 1937 r. podano, że odbył się on 25 lipca (w niedzielę). W poprzedzającą sobotę o godz. 19.15 odprawiono nieszpory, po których wierni mogli przystąpić do spowiedzi. W niedzielę przed sumą z niemieckim kazaniem wystawiono Najświętszy Sakrament, potem odbyła się procesja. Po południu były nabożeństwo różańcowe i nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu<sup>58</sup>.

Święta Anna bez przerwy jest czczona w Babiaku. Wieś otrzymała przywilej lokacyjny 17 lipca 1342 r.<sup>59</sup>, ale nie wspomniano w nim o świątyni. Została ona jednak zbudowana niedługo potem i jest wymieniona w wykazie z końca XV w.<sup>60</sup> Kościół konsekrował ku czci św. Anny i św. Augustyna biskup Marcin Kromer 29 sierpnia 1580 r.<sup>61</sup> W protokole powizytacyjnym z 1598 r. napisano: „tituli SS. Annae et Augustini”<sup>62</sup>. Potwierdzają to późniejsze dokumenty (1778, 1796 r.)<sup>63</sup>. Można więc przyjąć, że większą wagę przywiązywano do kultu św. Anny niż do św. Augustyna. W „elenchusach” do 1940 r. też wymieniono tytuł św. Anny, podobnie w protokółach wizytacji dziekańskich w latach dziewięćdziesiątych XVIII w.<sup>64</sup> Dopiero po II wojnie światowej – w 1974 r. w „Roczniku Diecezji Warmińskiej” podano jako pierwsze patrocinium św. Augustyna, a św. Annę jako drugą i tak powtarzano to w kolejnych edycjach aż do 2019 r.<sup>65</sup> Obecnie jednak na stronie internetowej archidiecezji warmińskiej występuje ponownie tytuł św. Anny<sup>66</sup>.

*cum suis mansis et lastis decimarum*, w: *Monumenta Historiae Warmiensis*, t. 3, Braunsberg 1866, s. 435, przyp. 240.

58 *Erländisches Kirchenblatt*, 1937, s. 392; U. Laskowska, *Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*, Olsztyn 1999, s. 84.

59 *Codex Diplomaticus Warmiensis*, t. 2, wyd. C.P. Woelky, J.M. Saage, Mainz 1864, s. 17–18 (nr 18).

60 J.M. Saage, *Sedes archiepiscopales dioecesis Warmiensis cum suis mansis et lastis decimarum*, s. 432, przyp. 229; „Rocznik Diecezji Warmińskiej”, 1985, Olsztyn 1985, s. 257; A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 110; F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1887, t. 9, s. 174; G. Dehio, *Deutschbordenland Preußen*, s. 241.

61 AAWO, AB, B 1b, k. 379; A. Olczyk, *Sieć parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525*, s. 65.

62 AAWO, AB, B 4, k. 271. Chyba przez pomyłkę w 1622 r. odnotowano najpierw św. Augustyna, a następnie św. Annę (AAWO, AB, B 7, k. 115). Ponieważ to źródło pojawia się najpierw w „Roczniku Diecezji Warmińskiej” z 1974 r. (Olsztyn 1974) i w następnych, najprawdopodobniej też podawano tu jako pierwszego św. Augustyna, a drugą – św. Annę.

63 AAWO, AB, B 32, k. 1; B 42, s. 222; B 82, k. 246.

64 Por. AAWO, AB, B 92.

65 Jeszcze w 1967 r. św. Anna była pierwszą, potem św. Augustyn i św. Józef. – *Spis duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej 1967*, Olsztyn 1967, s. 150.

66 [online], dostęp: 12.07.2020, <<https://archwarmia.pl/parafie/babiak-swietego-augustyna-i-swiete-anny/>>.

Kolejne kościoły, które otrzymały już jako drugie patrocinium tytuł św. Anny, zbudowano w południowej części Warmii. W odległości prawie 35 km od Babiaka leżą Radostowo (nieco na wschód) i Cerkiewnik. Ta druga miejscowość została założona 13 stycznia 1383 r. przez biskupa Henryka Sorboma<sup>67</sup>, ale niedługo potem – 25 sierpnia 1397 r. – przekazana na własność kapitulie kolegiackiej w Dobrym Mieście. Można przyjąć, że w tym czasie zbudowano tu też kościół. Został on wymieniony w opisie biskupstwa z około 1583 r., ale z tytułem św. Katarzyny, który do dziś pozostał jako pierwszy<sup>68</sup>. Również po gruntownej przebudowie w 1687 r. świątynię konsekrował 4 grudnia 1699 r. biskup Andrzej Załuski też ku czci św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Podobnie stało się 26 sierpnia 1871 r., ale tu dodano drugi tytuł – św. Anny<sup>69</sup>. Jej wizerunek znajduje się w bocznym oltarzu po prawej stronie<sup>70</sup>. Do tego miejsca udawały się także losiery<sup>71</sup>. Jednak przez cały czas kościół w Cerkiewniku był filią najpierw Kwiecewa, a od 1622 r. – Głotowa. Samodzielną parafię utworzono dopiero 12 lipca 1912 r.<sup>72</sup>

Najbardziej wysuniętą na południowy zachód Warmii miejscowością z kościołem, który miał drugie patrocinium św. Anny, był Sząbruk, lokowany 22 lipca 1363 r. przez Warmińską Kapitułę Katedralną na czele z prepozytem Henrykiem von Suffem<sup>73</sup> i dziekanem Hermanem von Hosem<sup>74</sup>. W tym przypadku też trudno powiedzieć, kiedy zbudowano pierwszy kościół. Zapewne jednak zaraz po założeniu wsi podjęto prace budowlane i stosunkowo szybko wzniesiono pierwszą świątynię, choć pojawia się teza, że stało się to wcześniej. Autorzy tej wersji powołują się na informację, iż w latach 1355–1373 proboszczami byli już Jan i Henryk o nazwisku Queczow. Problem polega jednak na tym, że w „Codex Diplomaticus Warmiensis”, w którym odnotowano tych duszpasterzy, nie ma konkretnych dat, a jedynie podano

67 *Codex Diplomaticus Warmiensis*, t. 3, wyd. C.P. Woelky, Braunsberg und Leipzig 1874, s. 109 (nr 149); W. Rozynkowski, *Omnis Sancti et Sanctae Dei*, s. 110.

68 AAWO, AB, B 1b, k. 253v; J.M. Saage, *Sedes archipresbyterales dioecesis Warmiensis cum suis mansis et lastis decimarum*, s. 418; A. Olczyk, *Sieć parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525*, s. 70.

69 AAWO, AB, I Q 5.

70 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 119 (obraz przedstawia św. Annę pouczającą Maryję).

71 J. Hochleitner, *Warmińskie losiery. Studium lokalnego pielgrzymowania*, Olsztyn 2013, s. 114.

72 „Rocznik Diecezji Warmińskiej” 1985, s. 133; A. Kopiczko, *Patrocinia Świętej Katarzyny w diecezji warmińskiej*, w: J. Jezierski, K. Parzych-Blakiewicz, P. Rabczyński (red.), *Święta Katarzyna Aleksandryjska w wierze, pobożności, teologii i sztuce – dawniej i dziś. Perspektywa uniwersalna i regionalna*, Olsztyn 2016, s. 204.

73 A. Eichhorn, *Die Prälaten des ermländischen Domcapitels*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1866, t. 3, s. 311.

74 Tamże, s. 349.

przedział czasowy 1338–1373. Zatem ci dwaj duchowni mogli być proboszczami dopiero po 1363 r.<sup>75</sup> Wprawdzie w wykazie proboszczów, sporządzonym w „Pastoralblatt für die Diözese Ermland”, podano, że Johann był proboszczem w 1355, a Heinrich v. Queczow w 1362 r., jednak nie wskazano źródeł, z których zaczerpnięto tę informację<sup>76</sup>. Niezależnie więc od możliwych doprecyzowań tych dat w przyszłości, z całą pewnością możemy przyjąć, iż pierwsza świątynia została zbudowana prawie równocześnie z lokacją wsi. Budulcem było drewno. Spaliła się ona w czasie wojny trzynastoletniej (1454–1466) i na jej miejscu powstała pod koniec XV w. nowa, murowana, którą wraz z ołtarzem głównym konsekrował 2 kwietnia 1500 r. biskup pomocniczy diecezji warmińskiej Jan Wilde ku czci św. Mikołaja i św. Jana Ewangelisty<sup>77</sup>. Zatem tytuł św. Anny jest późniejszy, a rozpropagowało go – założone w tej parafii – bractwo św. Anny. Po przebudowie świątyni na początku XX w. konsekrował ją 19 lipca 1913 r. biskup pomocniczy Eduard Herrmann ku czci św. Mikołaja i św. Anny<sup>78</sup>. Na mocy dekretu z 19 lipca 1972 r. przeniesiono odpust zupełny z 2 sierpnia (Matki Boskiej Anielskiej) na dzień św. Anny (26 VII). Od tej pory każdego roku parafia 26 lipca (św. Anny) oraz 6 grudnia (św. Mikołaja) przeżywa odpusty parafialne<sup>79</sup>.

W części wschodniej diecezji, w okolicach Reszła, odnotować należy jako drugie patrocinium św. Anny w Kolnie. W tym przypadku sytuacja jest bardziej złożona. Miejscowość ta otrzymała lokację 11 czerwca 1359 r. od biskupa Jana Stryprocka<sup>80</sup>. Kościół zbudowano pod koniec XIV w., a po raz pierwszy wymieniono go w 1403 r. Początkowo miał jako patrona św. Jakuba Większego. Jednak w czasie wizytacji 1 października 1597 r. odnotowano tytuł Trzech Króli<sup>81</sup>, a jedynie ołtarz boczny po stronie Ewangelii był poświęcony św. Jakubowi Większemu<sup>82</sup>. W 1609 r. pojawił się

75 *Codex Diplomaticus Warmiensis*, t. 2, s. 321 (nr 306).

76 „Pfarrrer der ermländischen Landkirchen, Pastoralblatt für die Diözese Ermland“, 1876, s. 10.

77 AAWO, AB, B 4, k. 146; A. Kopiczko, *Sząbruk – wieś i parafia w świetle źródeł pisanych do XVI w.*, w: I. Makarczyk, A. Pytasz-Kolodziejczyk (red.), *Libris serviens. Studia ofiarowane Profesorowi Zoi Jaroszewicz-Pierestawce w czterdziestelecie pracy zawodowej*, Olsztyn 2020, s. 81–92; A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 231.

78 Spis duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej, 1967, s. 214; H. Madej, J. Piskorska, *Przewodnik po zabytkowych kościołach południowej Warmii*, Olsztyn 1973, s. 99; AAWO-N, „Teczka parafii Sząbruk”, nr 2, Dekret z 19 VIII 1972 r.

79 Tamże.

80 Pierwsza lokacja wsi. – *Codex Diplomaticus Warmiensis*, t. 2, s. 281–282 (nr 284), a następna – 13 XII 1403 r. – *Codex Diplomaticus Warmiensis*, t. 3, s. 382 (nr 390); AAWO, AB, B 5, k. 49v.

81 AAWO, AB, B 4, k. 5v; H. Madej, J. Piskorska, *Przewodnik po zabytkowych kościołach południowej Warmii*, s. 44–45.

82 AAWO, AB, B 4, k. 6v.

znowu wyłącznie tytuł św. Jakuba<sup>83</sup>. Ponadto odnotowano pacyfikał okrągły z wizerunkami Najświętszej Maryi Panny i św. Jakuba<sup>84</sup>. Należy więc przyjąć, że pierwotnie był to tytuł św. Jakuba Większego, ale w XVI w. wprowadzono już nowy – Trzech Króli. Być może wiązało się to z pojawieniem się rzeźby Pokłon Trzech Króli, wykonanej około 1500 r.<sup>85</sup> Mimo to w niektórych protokołach w późniejszym okresie powracano do patrocinium św. Jakuba. Ostatecznie tę zmianę na Trzech Króli potwierdził biskup Adam Stanisław Grabowski w 1758 r.<sup>86</sup> Jednak pod koniec XIX i na początku XX w. w kwestionariuszach wizytacyjnych dodawano jako drugi tytuł św. Annę<sup>87</sup>. Taki zapis jest też w „Roczniku Diecezji Warmińskiej” w 1985 r.<sup>88</sup>

Drugie patrocinium św. Anny ma też Radostowo. O początkach tej parafii również wiemy niewiele. Powszechnie za datę założenia osady przyjmuje się rok 1362. Z dokumentów jednak wynika, że istniała ona już wcześniej. Jej założycielem był wójt biskupstwa warmińskiego (wójt krajowy), Henryk von Luter, który piastował ten urząd w latach 1333–1342<sup>89</sup>. Zatem na ten czas należałoby datować powstanie parafii. 24 maja 1362 r. zastąpiono pierwotne nadanie wsi nowym przywilejem lokacyjnym, wystawionym przez biskupa warmińskiego Jana II Stryprocka. Pierwszy znany proboszcz został odnotowany dopiero w 1482 r. i był nim ks. Tomasz Kranch. Objął to stanowisko 30 grudnia<sup>90</sup>. Obiekt murowany powstał zapewne na przełomie XIV i XV w. i przetrwał do dziś. Niektórzy podają, że konsekrował go jeszcze w 1362 r. sam biskup Jan II Stryprock; informacja taka przewija się również w dokumentach, a ponadto w drugiej połowie XVII w. umieszczono ją na tablicy za głównym ołtarzem<sup>91</sup>. To sprawiło, że świątynia była i jest uważana za najstarszą

83 AAWO, AB, B 5, k. 49v.

84 Tamże, k. 50.

85 *Ermländisches Kirchenblatt*, 1939, s. 566; A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 162; G. Dehio, *Deutschordensland Preußen*, s. 227; „Rocznik Diecezji Warmińskiej” 1985, s. 111; W. Rozynkowski, *Przejawy kultu św. Jakuba Większego w państwie zakonnym w Prusach*, w: B. Siek, A. Szarszewski, P. Paluchowski (red.), *Między Gdańskiem a Santiago. 600-lecie konsekracji kościoła św. Jakuba fundacji szyprow w Gdańsku*, Gdańsk 2015, s. 48–49.

86 AAWO, AB, B 43, s. 107; A. Kopiczko, *Zarys dziejów parafii w Radostowie do końca II wojny światowej*, „Studia Elckie” 2015, t. 17, s. 37, 39, 42; J. M. Saage, *Sedes archiepiscopales dioecesis Warmiensis cum suis mansis et lastis decimarum*, s. 403; A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 162.

87 AAWO, AB, I Q 12

88 Rocznik Diecezji Warmińskiej 1985, s. 111.

89 V. Röhrich, *Die Kolonisations des Ermlandens*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1919, t. 20, s. 202.

90 Tamże, s. 208; A. Oleżyk, *Ścieżka parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525*, s. 83; J. M. Saage, *Sedes archiepiscopales dioecesis Warmiensis cum suis mansis et lastis decimarum*, s. 373; A. Boetticher, *Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreußen*, z. 4, s. 111.

91 G. Dehio, *Deutschordensland Preußen*, s. 234.

budowlę ze wzniesionych na wsiach terenu Warmii. Nie jest to do końca prawda, ponieważ starsze świątynie znajdują się m.in. w Eldytach i Szalmi<sup>92</sup>. W 1582 r. w Radostowie wymieniono już tylko patrocinium św. Jerzego<sup>93</sup>, podobnie w 1597 r.<sup>94</sup>, ale w 1726 r. odnotowano oltarz boczny po stronie Ewangelii, który był poświęcony św. Annie i wyposażony w jej obraz w dolnej kondygnacji, nad nią – św. Józefa, a u góry w rzeźbę Ducha Świętego z promieniami, wstawiony w 1680 r. na koszt byłego kanonika Warmińskiej Kapituły Katedralnej, ks. Andrzeja Józefa Zagórnego<sup>95</sup>.

Od 1873 r. dysponujemy kolejnymi sprawozdaniami, przygotowanymi z okazji wizytacji. Świątynia miała już dwóch patronów: św. Jerzego i św. Annę. Nadal były trzy oltarze: główny, poświęcony św. Jerzemu, i boczne – po stronie zakrystii – św. Annie, a po przeciwnej – różańcowi świętemu<sup>96</sup>.

Tytuł św. Anny nosiła też kaplica na zamku Warmińskiej Kapituły Katedralnej w Olsztynie. Obiekt swymi początkami sięga drugiej połowy XIV w. Od 1416 r. znani są wikariusze kaplicy, a w 1519 r. kanonik Baltazar Stockfish ufundował beneficjum (wikarię) św. Anny<sup>97</sup>. Początkowo znajdowała się ona w północnej części, ale w 1530 r. urządzono nową w skrzydle południowym<sup>98</sup>. Konsekwował ją 21 września 1580 r. biskup Marcin Kromer ku czci Świętego Krzyża i św. Anny. Taki sam tytuł miał oltarz<sup>99</sup>. Służyła ona nabożeństwu, sprawowanemu dla administratora

92 D. Loyal, *Sakrale Backsteingotik im Ermland. Eine bantopographische Untersuchung*, Bonn 1995 („Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, Beiheft 12), s. 313; F. Dittrich, *Böttchers Inventarisatoin der Bau- und Kunstdenkmäler Ermlands*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1897, t. 11, s. 292; <sup>V. Röhrich</sup>, *Die Kolonisations des Ermland* s. 207.

93 Tamże, s. 47; AAWO, AB, B 3, k. 7–9v.

94 AAWO, AB, B 4, k. 78.

95 AAWO, AB, B 18, k. 111–119; B 44, k. 65 (tu, że ma odpusty ku czci św. Jerzego i św. Anny); B 85, k. 116; B 97, k. 4; Radostowo, nr 7, k. 2; A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 111.

96 AAWO, AB I Q 14.

97 AAWO, AB, B 1b, k. 181–181. Przedruk: P. Arendt, *Urkunden und Akten zur Geschichte der katholischen Kirchen und Hospitäler in Allenstein*, Allenstein 1927, s. 223–226. Na mocy tego beneficjum wikariusz zamkowy miał odprawiać tygodniowo trzy Msze św. za fundatora i jego krewnych: we wtorki o św. Annie, w piątki o Świętym Krzyżu lub Męce Pańskiej i w soboty o Matce Bożej. Znane są też wszystkie imiona i nazwiska wikariuszy zamkowych od 1416 do 1822 r. – Tamże, s. 364–241; A. Kopiczko, *Katalog duchowieństwa katolickiego w diecezji warmińskiej (do 1945 roku)*, Olsztyn 2003, s. 97–98.

98 A. Rzempoluch, *Architektura i urbanistyka Olsztyna 1353–1953. Od założenia miasta po odbudowę ze zniszczeń wojennych*, Olsztyn 2004, s. 23–24.

99 AAWO, AB, B 2, k. 381; B 4, k. 129; B 5, k. 212; A 88, k. 138; P. Arendt, *Urkunden und Akten zur Geschichte der katholischen Kirchen und Hospitäler in Allenstein*, s. 222. Obraz św. Anny z ołtarza został w 1839 r. przekazany do szpitala Ducha Świętego, a od 1862 r. znajdował się w kościele św. Jakuba. Niestety, tam spłonął w czasie pożaru w 1896 r. – Tamże, s. 222, przyp. 5; A. Kopiczko, *Życie religijne i społeczne w Olsztynie w świetle protokołu powizytacyjnego z 1798 roku. Studium źródłoznawczo-historyczne*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2004, nr 4, s. 508–509.



zamku i personelu. Tę funkcję utraciła dopiero w 1822 r., gdy zamek był już w rękach władz pruskich. Mimo dwóch tytułów powszechnie nazywano ją kaplicą św. Anny i tak pozostało do dziś<sup>100</sup>.

Święta była również czczona jako patronka chorych, stąd też poświęcano jej kaplice w szpitalach. Tak było w państwie zakonnym w Cyntach (Zinten) i na Warmii we Fromborku<sup>101</sup>. Szpital Ducha Świętego we Fromborku podlegał Warmińskiej Kapituły Katedralnej. Powstał najprawdopodobniej w pierwszej połowie XIV stulecia, a w pierwszej połowie XV w. (między 1426 i 1433 r.) został przebudowany. Potwierdza to testament prepozyta kapituły Arnolda von Dattelna, noszący datę 4 lipca 1456 r., w którym określa się on jako założyciel szpitala i kaplicy wzniesionej „ad laudem Dei et. S. Annae Matris Mariae”<sup>102</sup>. W latach 1507–1519 zarządzali nim antonicy, którzy przybyli z Tempzin w Meklemburgii. Przebudowali oni kaplicę, w której znajdował się ołtarz główny pw. św. Anny<sup>103</sup>. Biskup Tomasz Ujejski w 1691 r. zlecił dostawienie aneksu z ołtarzem też św. Anny, natomiast w 1709 r. kustosz kapituły Jan Jerzy Kunigk nową zakrystię po stronie wschodniej, a dotychczasową po stronie południowej, przemienił na niszę, w której ustawiono ołtarz św. Józefa. Pieniądze na ten cel pochodziły z legatu kanonika Zachariasza Jana Szolca, a nowy ołtarz główny z 1712 r. z legatu kanonika Szymona Aleksego Tretera. Wszystkie ołtarze konsekrował w 1718 r. biskup pomocniczy Jan Franciszek Kurdwanowski<sup>104</sup>. W 1931 r. dokonano ważnego odkrycia: na ścianie apsydy kaplicy św. Anny odsłonięto średniowieczne freski z przedstawieniami scen „Sądu Ostatecznego”, najprawdopodobniej z pierwszej połowy XVII w., które poddano zabezpieczeniu i wstępnej konserwacji<sup>105</sup>.

W XVIII w. wybudowano jeszcze dwie inne kaplice. Jedna – usytuowana w Robawach przy drodze wiodącej do Świętej Lipki – pochodziła z 1733 r. Już 100 lat wcześniej (1614) stała tu mała kapliczka ufundowana przez sołtysa Walentego

100 P. Arendt, *Urkunden und Akten zur Geschichte der katholischen Kirchen und Hospitäler in Allenstein*, s. 219–223.

101 E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatrozierungen im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, s. 419; W. Rozyński, *Kult św. Anny w państwie krzyżackim w Prusach*, s. 39. W diecezji chełmińskiej św. Annie poświęcono kaplicę szpitalną w Lubawie. W Cyntach była kaplica ku czci św. Anny na przedmieściu z bardzo czczonym obrazem Maryjnym.

102 G. Matern, *Die Hospitäler im Ermland*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1910, t. 16, s. 117. W 1437 r. wikariusz katedralny Mikołaj Reue podarował kaplicy św. Anny łóżko z pościelą dla chorych. – Tamże.

103 G. Matern, *Die Hospitäler im Ermland*, s. 118–119; *Die St. Annen-Verehrung im deutschen Volk*, s. 389.

104 G. Matern, *Die Hospitäler im Ermland*, s. 121; T. Piaskowski, H. Szkop, *Zabytki Fromborka*, Frombork 2003, s. 106.

105 T. Piaskowski, H. Szkop, *Zabytki Fromborka*, s. 106. Tu też opisane dalsze losy szpitala i kaplicy. A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 105.

Markuszewskiego po śmierci jego żony, Anny Zaremskiej. Kazał on również namalować obraz wotywny, przedstawiający Zbawiciela na Krzyżu i klęczących u jego stóp Walentego i Annę. Obraz wykonano około 1618 r. W 1715 r. w czasie wizytacji mieszkańcy wspominali o istnieniu kaplicy, ale nie potrafili jej opisać. Na tym miejscu stała tylko skarbona, do której wrzucali ofiary pielgrzymi idący do Świętej Lipki. Opiekował się nią prowizor Andrzej Fredler. Z kolejnej wizytacji, w 1733 r., dowiadujemy się, że w tym właśnie roku kaplicę zbudowano na nowo. Przeznaczono na ten cel pieniądze znajdujące się w skarbonie i otrzymane od dobrodziejów. Nadal opiekował się nią prowizor, a zarządzał archiprezbiter z Reszla<sup>106</sup>.

Inną formą upamiętnienia św. Anny, a zarazem przedmiotem jej kultu są ołtarze i wizerunki malowane oraz rzeźbione. Szybki rozwój kultu matki Maryi sprawił, że już w średniowieczu wzrosło zapotrzebowanie na jej wizerunki. Przedstawienia były różne. Najczęściej jednak ukazywano św. Annę z Maryją i Dzieciątkiem Jezus (św. Anna Samotrzecia), choć w różnych kompozycjach. Na niektórych siedziała na krześle, a Maryję z Dzieciątkiem trzymała na piersi. Inne wyobrażenia pokazują Maryję z Dzieciątkiem obok św. Anny. W kolejnych Dzieciątko wyciąga rękę po jabłko, które podaje mu św. Anna. Jedno z takich wyobrażeń, pochodzące ze średniowiecza, a odnalezione w okresie międzywojennym w Braniewie, znajdowało się w nowym seminarium duchownym, zbudowanym w 1932 r.<sup>107</sup> Niewątpliwie należy też wspomnieć o ołtarzu św. Anny w katedrze fromborskiej, który w 1639 r. zastąpił wcześniejszy św. Pawła (przy drugim filarze nawy północnej). W jego części środkowej znajduje się obraz przedstawiający św. Annę Samotrzecę, w predelli natomiast obraz ze świętymi: Małgorzatą, Barbarą, Katarzyną Sieneńską i Marią Magdaleną. Namalował je, mieszkający w tym czasie we Wrocławiu, Bartłomiej Strobell, malarz zatrudniony na dworze dwóch cesarzy niemieckich – Macieja i Ferdynanda II, polskiego króla Władysława IV, kurfirsta Jana Jerzego I z Saksonii oraz biskupa-księcia Karola z Wrocławia. Strobell był już znany ze swoich dzieł w Gdańsku i Elblągu. W 1639 r. przeszedł z protestantyzmu na katolicyzm i zaczął malować obrazy świętych, także św. Anny<sup>108</sup>.

Wizerunek tej świętej w katedrze fromborskiej znajduje się również w ołtarzu Matki Boskiej Bolesnej w drugiej kondygnacji (trzeci filar nawy północnej; Maryja

106 G. Matern, *Die Kapelle von Robawen* (b.r.w.; odbitka w AAWO).

107 *Ermlands schönstes St. Annabild*, s. 497 (tu opis tych przedstawień).

108 *Ermlands schönstes St. Annabild*, s. 497–498 (tu szerzej o nim); *Die St. Annen-Verehrung im deutschen Volk*, s. 389. Obraz w drugiej kondygnacji przedstawia św. Andrzeja. Między kolumnami pierwszej kondygnacji znajdują się rzeźbione postacie apostołów św. Piotra i św. Pawła, a w drugiej – Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty; w uszakach – postacie św. Dominika i św. Franciszka z Asyżu, zaś w zwieńczeniu rzeźbione postacie Chrystusa Zmartwychwstałego i dwóch nierozpoznanych biskupów. – T. Piaskowski, H. Szkop, *Zabytki Fromborka*, s. 47; A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 93.

z Dzieciątkiem w otoczeniu św. Anny i św. Joachima). Jest on jednak późniejszy i pochodzi prawdopodobnie z początku XIX w.<sup>109</sup>

Ołtarze lub rzeźby i obrazy odnaleźć można we wszystkich kościołach warmińskich, które noszą pierwszy czy drugi tytuł św. Anny. W Barczewie pod koniec XVIII stulecia w ołtarzu głównym znajdował się obraz św. Anny z Jezusem i Maryją (Samotrzcęć) w posrebrzanych szatach<sup>110</sup>, natomiast obecnie jest tam neogotycka rzeźba św. Anny i Maryi<sup>111</sup>. W Babiaku w ołtarzu znajduje się późnogotycka rzeźba św. Anny Samotrzczej, datowana na 1500 r.<sup>112</sup> W Cerkiewniku w ołtarzu bocznym po prawej stronie zobaczyć można obraz olejny św. Anny, która poucza małą Maryję. Nad nim jest wizerunek św. Joachima, a w zwieńczeniu przebite mieczem serce Matki Bożej<sup>113</sup>. W Radostowie świętej został poświęcony ołtarz boczny po lewej stronie z jej obrazem (z małą Maryją)<sup>114</sup>, wystawiony w 1680 r. na koszt byłego kanonika Warmińskiej Kapituły Katedralnej, ks. Andrzeja Józefa Zagórniego<sup>115</sup>.

Ważne przedstawienie zachowało się w Dobrym Mieście w kaplicy św. Mikołaja (po lewej stronie). Jest tam ołtarz boczny z obrazem olejnym św. Józefa i Maryi z Dzieciątkiem w czasie ucieczki, a na drugim poziomie – obraz w formie medalionu św. Anny Samotrzczej<sup>116</sup>. W dawnej siedzibie biskupów, w Lidzbarku Warmińskim, obraz św. Anny Samotrzczej jest umieszczony w ołtarzu bocznym przy drugim filarze po lewej stronie<sup>117</sup>. W Olsztynie w 1867 r. wstawiono nowy ołtarz

109 T. Piskowski, H. Szkop, *Zabytki Fromborka*, s.47.

110 AAWO, AB, B 34a, k. 3nn; U. Laskowska; A. Kopiczko, *Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*, s. 110. *Kościół św. Anny w Barczewie w świetle protokołu powiarytacyjnego z 1785 roku*, w: Z. Jaroszewicz-Pierślawcew i I. Makarczyk (red.), *Ad fontes. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Alojzemu Szorcowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, Olsztyn 2006, s. 165.

111 U. Laskowska, *Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*, s. 123; R. Knapieński, *Ikonaografia patronek kościołów parafialnych archidiecezji warmińskiej*, „Studia Warmińskie” 1998, t. 35, s. 83, 84; A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 259. W czerwcu 1896 r. do kościoła w Barczewie wstawiono nowe witraże; jeden z nich był też poświęcony św. Annie. – „Gazeta Olsztyńska” 25 VI 1896. Wizerunek św. Anny jest również w kościele franciszkańskim w Barczewie.

112 R. Knapieński, *Ikonaografia patronek kościołów parafialnych archidiecezji warmińskiej*, s. 84.

113 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 119.

114 Tamże, s. 111.

115 AAWO, AB, B 18, k. 111–119; B 85, k. 116; Radostowo, nr 7, k. 2.

116 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 131; *Die St. Annen-Verehrung im deutschen Volke*, s. 387; *Ermlands schönstes St. Annabild*, s. 497. Wizerunek św. Anny i córki Maryi, która daje jabłko Jezusowi.

117 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 153; J. Piskorska, *Lidzbark Warmiński. Inwentarz ruchomych zabytków sztuki kościelnej diecezji warmińskiej według stanu z 1980 r.*, „Studia Warmińskie” 1983, t. 19, s. 349.

z wcześniejszym wizerunkiem świętej (nauczającej małą Maryję)<sup>118</sup>, a w Braniewie w kaplicy różańcowej<sup>119</sup>. W Pieniężnie jeden z ołtarzy bocznych też nosił tytuł św. Anny. Był w nim obraz przedstawiający św. Annę z małą Maryją<sup>120</sup>. W Reszlu w ołtarzu bocznym przy drugim filarze w środku z obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem znajduje się srebrny krucyfiks, stojący na szafeczce rokokowej, w którym za szkłem siedzi św. Anna i uczy małą Maryję, natomiast przy czwartym filarze (po lewej stronie) w ołtarzu wstawiono obraz olejny św. Anny, uczącej małą Maryję<sup>121</sup>. W Jezioranach po prawej stronie przy środkowym filarze widnieje ołtarz Najświętszego Serca Pana Jezusa, w którym w górnej kondygnacji umieszczono obraz olejny (medalionowy) św. Anny, która uczy małą Maryję modlitwy<sup>122</sup>. Wizerunek św. Anny był również w Świętej Lipce (przy kościele jest też figura św. Anny, wykonana przez Jachowitza), Henrykowie i Wapniku<sup>123</sup>. W Ornećcu w 1584 r. odnotowano ołtarz św. Anny, a po jego przeciwnej stronie – kaplicę z ołtarzem św. Anny, konsekrowanym 7 stycznia 1618 r. (tu nadmieniono, że w święto Objawienia Pańskiego) przez biskupa Szymona Rudnickiego. Gromadziły się w niej siostry katarzynki na modlitwę<sup>124</sup>.

W ołtarzach głównych spotykamy świętą także w Blankach<sup>125</sup>, Leginach<sup>126</sup>, Mingajnach (tu również po prawej stronie)<sup>127</sup> i Sząbruku (z napisem: „Altare privilegium confraternitatis Sanctae Annae 1750”)<sup>128</sup>.

118 J. Piskorska, *Zabytki ruchome w kościołach i niektórych kaplicach Olsztyna według stanu z 1973 r.*, „Studia Warmińskie” 1973, t. 10, s. 470.

119 „Mutterschaftspreis in der St. Annaverehrung, „Erländisches Kirchenblatt“, 1934, s. 403; G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 83; A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 51, 61.

120 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 180; AAWO, AB, B 12, k. 11v; A. Kopiczko, *Kościół w Pieniężnie w świetle „Status Ecclesiae Archipresbyteralis Meelsaccensis” z 1699 roku. Studium źródłoznawczo-historyczne*, „Echa Przeszłości” 2002, t. 3, s. 74.

121 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 219.

122 Tamże, s. 241.

123 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 86; *Mutterschaftspreis in der St. Annaverehrung*, s. 403.

124 AAWO, AB, B 47, k. 21–21v; A. Kopiczko, *Parafia i kościół w Ornećcu w świetle protokołu powizytacyjnego z 1798 roku*, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, 2019, t. 111, s. 141.

125 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 34.

126 Tamże, s. 175.

127 Tamże, s. 187, 188.

128 Tamże, s. 232.

W ołtarzach bocznych wizerunek świętej znajduje się w Braswaldzie (po lewej stronie)<sup>129</sup>, w Chwałęcinie<sup>130</sup>, Długoborze<sup>131</sup>, Kochanówce<sup>132</sup>, Lechowie<sup>133</sup>, Rogie-dlach<sup>134</sup>, Skolitach<sup>135</sup>, Stoczku Klasztornym (w zwieńczeniu napis „Sancta Anna ora pro nobis”)<sup>136</sup>, Wilczkowie<sup>137</sup>, Wozławkach (po prawej stronie)<sup>138</sup>. W Szalmi przy ścianie jest nasada ołtarzowa z gotyku z obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem, któremu św. Anna podaje jabłko<sup>139</sup>. W Butrynach św. Anna uwidoczniła została na jednej z monstrancji neogotyckiej z XIX w.<sup>140</sup> Figura świętej jest też w kaplicy w Bornitach<sup>141</sup>.

Niezwykle ważnym elementem kultu św. Anny były bractwa jej imienia. W Malborku taką wspólnotę założono za wiedzą i wolą rady miasta ku pocieszeniu wszystkich dusz krótko po wojnie pod Grunwaldem z 1410 r., została ona zatwierdzona przez biskupa pomezńskiego Jana (1409–1417). Jej głównym celem było utrzymanie wieczystej Mszy św., sprawowanej we wtorki ku czci św. Anny „z monstrancją” (czyli wystawieniem Najświętszego Sakramentu). Do obowiązków członków należało też noszenie ciała zmarłych i towarzyszenie do grobu. Za zmarłych odmawiano w wigilię pogrzebu 15 „Ojczy nasz” i w czasie Mszy św. 15 „Zdrowaś Maryjo” oraz 5 „Gloria”. Skupiało ono przedstawicieli wyższych warstw społecznych<sup>142</sup>.

Na Warmii dużą rolę w propagowaniu kultu św. Anny i zakładaniu bractw św. Anny odegrali bernardyni<sup>143</sup>, którzy współpracowali z ośrodkiem warszawskim. Dzięki temu lokalne stowarzyszenia korzystały z odpustów nadanych przez papie-

129 Tamże, s. 69.

130 A. Ulbrich, *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreussen*, cz. 2, Königsberg 1870, s. 612, 620.

131 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 173.

132 Tamże, s. 250.

133 Tamże, s. 176.

134 Tamże, s. 211.

135 Tamże, s. 231.

136 Tamże, s. 249

137 Tamże, s. 269.

138 Tamże, s. 292.

139 Tamże, s. 229; *Die St. Annen-Verehrung im deutschen Volk*, s. 389; G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 86.

140 A. Kopiczko, *Dzieje parafii w Butrynach*, w: I. Lewandowska (red.), *Trwanie Warmii. 600 lat Butryn*, Purda-Olsztyn 2012, s. 191.

141 Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej, Teczka parafii Bażyny.

142 W. Rozyński, *Kult św. Anny w państwie krzyżackim w Prusach*, s. 40; W. Długokęcki, *Elita władzy miasta Malborka w średniowieczu*, Malbork 2004, s. 94–95.

143 K. Sarwa, *Kult Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju w Stoczku Warmińskim do 1920 r.*, „Studia Warmińskie” 1984, t. 21, s. 146.

za Sykstusa V w bulli „Ex incumbenti nobis”<sup>144</sup>. W Stoczku Klasztornym, gdzie miejscowym sanktuarium od 1645 r. opiekowali się bernardyni<sup>145</sup>, bractwo zostało założone w 1672 r. Dokument, włączający je do arcybractwa w Warszawie, wystawił 3 maja 1672 r. tamtejszy przełożony. To jednak wywołało konflikt z barczewianami, którzy obawiali się osłabnięcia kultu św. Anny w ich mieście. Przeciwno temu zaprotestowali mieszkańcy Bisztyńka i Lidzbarka Warmińskiego, którym bliższy był Stoczek Klasztorny<sup>146</sup>. Ostatecznie biskup Jan Stefan Wydźga (za zgodą papieża Klemensa X) zatwierdził bractwo przy sanktuarium 22 maja 1672 r. Wówczas – jako wyraz wdzięczności – ludność z Bisztyńka ufundowała obraz św. Anny (*elegantissime depicta*), który w uroczystej procesji, w towarzystwie muzyki i salw z moździerza (*Böllersalven*) w święto patronki jeszcze tego samego roku został wniesiony do kościoła w Stoczku Klasztornym i umieszczony w oltarzu bractwa z wizerunkiem świętej, zbudowanym w 1677 r.<sup>147</sup> W 1679 r., na koszt sołtysa ławnika ziemskiego (*Landschöppen*) Piotra Krauża z Sułowa, przemalowano go i pozłocono<sup>148</sup>. Natomiast w 1725 r. zbudowano nowy oltarz ku czci św. Anny. Jej obraz otrzymał wówczas piękną srebrną suknię, najprawdopodobniej wykonaną przez Jana Geesego z Olsztyna. W zwieńczeniu oltarza widnieje napis: „Sancta Anna ora pro nobis” (Św. Anno, módl się za nami)<sup>149</sup>. Bractwo przy tym kościele-sanktuarium funkcjonowało jeszcze w 1816 r., ale po likwidacji przez rząd pruski klasztoru upadło. W niedzielę po święcie św. Anny przybywało do tego miejsca nawet 6 tys. pielgrzymów<sup>150</sup>. Należy też dodać, że w kościele w Stoczku Klasztornym był dzwon pw. św. Anny, poświęcony 19 marca 1712 r. przez biskupa pomocniczego warmińskiego Stefana Wierzchowskiego<sup>151</sup>.

144 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 86.

145 K. Sarwa, *Kult Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju w Stoczku Warmińskim do 1920 r.*, s. 111.

146 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 87.

147 K. Sarwa, *Kult Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju w Stoczku Warmińskim do 1920 r.*, s. 126, 152.

148 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 88; K. Sarwa, *Kult Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju w Stoczku Warmińskim do 1920 r.*, s. 126. W Stoczku Klasztornym nad wejściem do kościoła umieszczono drewniane rzeźby św. Anny i Joachima. – Tamże, s. 128.

149 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 88.

150 Tamże.

151 K. Sarwa, *Kult Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju w Stoczku Warmińskim do 1920 r.*, s. 118. Dzwon św. Anny, odlany w 1477 r. z inskrypcją „Anna heis ich, meister Merten gos mich”, znajdował się także w kościele Trzech Króli w Elblągu. – W. Rozynkowski, *Kult św. Anny w państwie krzyżackim w Prusach*, 39; K. M. Kowalski, *Inskrypcje na dzwonach gotyckich w Prusach. Studium z epigrafiki kampanologicznej*, Gdańsk 2006, s. 206–207. W Elblągu był również relikwiarz z 58 przegródkami na relikwie, w tym św. Anny. – W. Rozynkowski, *Kult św. Anny w państwie krzyżackim w Prusach*, s. 40; M. Woźniak, *Dyptyk relikwiarzony elbląskiego komtura domowego Thiele von Loricha*, w: (red.), *Praeterita Posteritati. Studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Maciejowi Kilarskiemu*,

W Kadynach<sup>152</sup> w kościele franciszkańskim (bernardynów) założono bractwo św. Anny w dniu Porcjunkuli w 1818 r. Funkcjonowało do 1820 r., a zapisało się do niego około 4 tys. osób, w tym wielu mieszkańców Fromborka, którzy w święto św. Anny udawali się z pielgrzymką do Kadyn. Członkowie zobowiązywali się każdego dnia odmawiać 3 „Ojcze nasz”, 3 „Zdrowaś Maryjo” i 1 „Gloria”, ponadto w dzień bractwa spowiadać się i przyjmować Komunię św., a w przeddzień pościć<sup>153</sup>.

W Barczewie przy kościele św. Anny bractwo powstało z inicjatywy polskich bernardynów, którzy obsługiwali w tym mieście kościół św. Andrzeja. Było ono także powiązane z arcybractwem w Warszawie. Stamtąd 6 sierpnia 1631 r. wysłano pismo z przyznanymi odpustami do zwierzchnika bractwa w Barczewie, ks. archiprezbitera Augustyna Knorra<sup>154</sup>, proboszcza w Ramsowie Jana Przetulskiego<sup>155</sup>, wikariusza Urbana Wenera<sup>156</sup> i pisarza miejskiego Jakuba Lichtenhagena<sup>157</sup>. Bractwo miało przywilej, by sześć razy w roku zorganizować procesję z Najświętszym Sakramentem w kościele, jak również odprawić Sumę i nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, a mianowicie w święto św. Anny, w dzień poświęcenia kościoła i w cztery wtorki po suchych dniach (*Quatemberwochen*). Album bractwa prowadzono od 1724 r. Był ozdobiony na pierwszej okładce wizerunkiem św. Anny z Maryją (jako dzieckiem), a nad nimi Ducha Świętego w postaci gołąbka oraz datą 1724 r. Na tylnej okładce<sup>158</sup> umieszczono postać św. Jana Chrzciciela z barankiem oraz napis: G.F.K.C.S.W.C. Na stronie tytułowej był napis: „Album Archiconfraternitatis Sanctae Annae pro Majori cultu et Devotione Ecclesiae Archipresbyterali Wartenburgensi Indignus Presbyter Dioecesis Cracoviensis Anno Domini MDC-CXXIV offert J.F.K.C.O.S.W.P.”. W czasie pogrzebów I klasy tę księgę kładziono na trumnie zmarłego (początkowo tylko na trumnach zmarłych członków). Bractwo miało przywilej odpustów od papieża Sykstusa V. Członkowie byli zobowiązani do modlitwy do św. Anny, a jeżeli ktoś nie umiał czytać, odmawiał codziennie 5 „Ojcze

---

Malbork 2001, s. 483; wersja niemiecka: *Das Reliquiendiptichon des Elbinger Hauskomturs Thilo von Lorich*, w: *Anzeiger der Germanischen National-Museums* 1992, Nürnberg, s. 51–62.

152 AAWO, AB, J B 45 (Mitteilung von F. Brachvogel, „Adalbertusblatt” 1914, nr 26).

153 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 87.

154 Augustyn Knorr był archiprezbiterem w Barczewie od 1625 do 1633 r. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej ...w latach 1525-1821*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2000, s. 154.

155 Proboszcz w Ramsowie w latach 1614–1651. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2, s. 258.

156 Wikariusz w Barczewie ok. 1628–1635. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2, s. 347.

157 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 89; Odpis w AAWO, AB, J B nr 45.

158 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 89.

nasz”, 5 „Zdrowaś Maryjo” i 1 „Gloria”. W święto św. Anny, na Boże Narodzenie, Wielkanoc i Zesłanie Ducha Świętego członkowie mieli udać się do spowiedzi i Komunii św. albo spełnić inny dobry uczynek. Zobowiązani byli również do powstrzymywania się od awantur, pijaństwa, przekleństw, obłudy i wrogości. W swoich pokojach mieli obowiązek posiadania obrazka św. Anny. W przypadku pogrzebu członka wspólnoty musieli nieść jego ciało do grobu. Ostatnie przyjęcie do bractwa (13 nazwisk) nastąpiło w 1915 r. (od 1631 r.). Okazuje się jednak, że wśród nowych członków w latach 1901–1906 z parafii barczewskiej było tylko 5 osób. Do omawianego bractwa należało również beneficjum św. Anny, ufundowane w 1811 r. przez Katarzynę Engelberg z d. Skowronska; w 1839 r. kapitał wynosił 1124 talary<sup>159</sup>.

W 1715 r. powstało bractwo św. Anny w Sząbruku, a wykaz jego członków prowadzono aż do 1860 r.<sup>160</sup> Na mocy fundacji należało m.in. sprawować raz w tygodniu Mszę św. za zmarłych członków, a w święto św. Anny każdy mógł skorzystać z odpustu zupełnego. Członkowie mieli pielęgnować wiarę ojców oraz troszczyć się o życie moralne parafian, w tym m.in. zapobiegać pijaństwu<sup>161</sup>. Założycielem bractwa był ówczesny proboszcz sząbrucki, ks. Jan Bastkowski<sup>162</sup>, który udał się z prośbą do biskupa warmińskiego, Andrzeja Teodora Potockiego, by u papieża Klemensa XI wyjednał pozwolenie na jego założenie. Pozytywną odpowiedź otrzymano 29 czerwca 1715 r. Odtąd „Z całej Warmii polskiej lud się schodził do Sząbruka na wielką uroczystość św. Anny, wyrażając tym samym gotowość obrony wiary świętej”<sup>163</sup>. Dzięki wytrwałej pracy bractwo św. Anny szybko się rozwijało. Wśród członków z 29 lipca 1715 r. było wielu księży warmińskich<sup>164</sup>. Na mocy fundacji ks. Bastkowskiego w każdy wtorek odprawiano Mszę św. za zmarłych członków. W dzień święta św. Anny także kościół posiadał odpust zupełny. Wykaz członków doprowadzono do 1860 r., po tej dacie bractwo przestało istnieć<sup>165</sup>.

W Tolknicku działał cech (*Zunft*) św. Anny, który również odgrywał szczególną rolę. Początkowo miał charakter bractwa ubogich, sięgającego początkami XIV w. W XVI stuleciu już nie koncentrowano się na opiece nad chorymi i modlitwach za zmarłych, a raczej był to związek rybaków. Mieli oni ołtarz św. Anny w kościele,

159 Tamże, s. 90. Zostało ono odnotwane w „Gazecie Olsztyńskiej” 3 VIII 1888 r.

160 J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn 1983, s. 107.

161 J. Chłosta, *Z przeszłości Sząbruka. Słowo na Warmii i Mazurach z 29–30 V 1971*; G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 87.

162 Proboszcz w Sząbruku w latach 1693–1727. – A. Kopiczko, *Duchowienstwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2, s. 18.

163 „Gość Niedzielny” (dodatek do „Gazety Olsztyńskiej”) z 6 VIII 1933.

164 J. Chłosta, *Z przeszłości Sząbruka*.

165 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 87.



który zaopatrywali w świece (4 sztuki). Utrzymywali też wikariusza, który w każdym tygodniu odprawiał Mszę św. przy tym ołtarzu, za co otrzymywał 6 grzywien. W święto Niepokalanego Poczęcia NMP członkowie bractwa sprawowali ich aniwersarz, w Zesłanie Ducha Świętego wypijali braterskie piwo (*Bruderbier*) – 5–6 beczek. Cech miał też ziemię. Jednak w 1746 r. bractwo utraciło charakter gildii rybackiej i przyjmowało osoby wszystkich zawodów. Jako takie funkcjonowało w okresie międzywojennym. Członkowie brali udział w procesji Bożego Ciała z 4 świecami i w pogrzebach oraz opiekowali się ołtarzem św. Anny<sup>166</sup>.

W Radostowie w XVIII w. powstało bractwo dobrej śmierci. Założył je miejscowy proboszcz, ks. Franciszek Borowski<sup>167</sup>, a zatwierdził 22 maja 1791 r. biskup Ignacy Krasicki. Członkowie obchodzili swoje święto patronalne w niedzielę po wspomnieniu św. Anny, a dodatkowe święta w niedziele po wspomnieniu św. Barbary, po Nowym Roku i po Objawieniu Pańskim. Opiekowali się również ołtarzem ku czci św. Anny, zbudowanym w 1783 r. i ustawionym po lewej stronie. Był w nim wizerunek św. Anny, a po obu stronach znajdowały się figury św. Józefa i św. Joachima. Nieco wyżej był obraz w formie medalionu z wizerunkiem Ukrzyżowanego i napisem: „Wir sterben täglich“ (Umieramy codziennie). Wykonał go Krystian Bernard Schmidt za 280 grzywien, a malowidła trzy lata później Rutkowski za 274 grzywiny<sup>168</sup>. Od początku prowadzono księgę bractwa, do którego wpisywano nowych członków, przyjmowanych zazwyczaj w pierwszych dniach nowego roku<sup>169</sup>.

Piszząc o kulcie św. Anny, trudno pominąć pielgrzymki, na Warmii nazywane ofiarami (losierami)<sup>170</sup>. Do Stoczka Klasztornego przybywały one w niedzielę po 26 lipca (po święcie św. Anny) z: Dąbrowy, Franknowa, Kraszewa, Kokoszewa, Krokoli, Krokowa, Modlin, Olszewnika, Paluz, Piszewa, Prosit, Rogóza, Sątóp, Sętala, Tłokowa, Troszkowa i Żardenik<sup>171</sup>.

Na odpust św. Anny do Radostowa przybywały pielgrzymki ofiarne z Frączek, Orzechowa i Kochanówki. Natomiast z Radostowa udawano się na dzień św. Ma-

166 Tamże, s. 88–89.

167 Proboszcz w latach 1762–1797. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2, s. 18.

168 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, t. 4, s. 111.

169 G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, s. 19.

170 *Die St. Annen-Verehrung im deutschen Volk*, s. 386 (tu wspomniano o pielgrzymkach na św. Annę do Stoczka Klasztornego i Kadyn).

171 K. Sarwa, *Kult Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju w Stoczku Warmińskim do 1920 r.*, s. 150; A. Boenigk, *Kloster Springborn*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1917, t. 20, s. 56–57 (dane z 1825 i 1917 r.). Znamy przebieg tutejszej pierwszej uroczystości odpustowej, która odbyła się 26 lipca 1672 r. Przybyło wówczas bardzo dużo ludzi. Przygrywała orkiestra. Niesiono czerwoną chorągiew z wizerunkiem św. Anny z jednej, a św. Franciszka z drugiej strony. – Tamże, s. 152.

rii Magdaleny do Frączek, św. Stanisława biskupa do Kochanówki, Wniebowzięcia NMP do Orzechowa i św. Rocha do Tłokowa oraz do Świętej Lipki i Głotowa<sup>172</sup>.

Parafianie z kościoła św. Mikołaja we Fromborku w najbliższy dzień po wspomnieniu św. Anny szli corocznie o godz. 3.00 z pielgrzymką do kościoła w Kadynach<sup>173</sup>. W „Gazecie Olsztyńskiej” w 1893 r. napisano: „Jak co roku od trzech wieków, tak też w tym roku odbyła się we Fromborku w dniu św. Anny procesja z ofiarą do kościoła parafialnego. Póki istniał klasztor w Kandynach szła procesja tam; dotąd wedle ślubu uczynionego w czasie niedoli. Dawniej ofiarę wynoszono z ratusza; nie wiadomo, dlaczego teraz wynoszą ją z mieszkania jednego z członków dozoru kościelnego. Ofiarka jest miejską i pokrywa się z kasy komunalnej”<sup>174</sup>.

O odpuszczeniu w Sząbruku napisano w 1907 r.: „Odpust się tu w ubiegłą niedzielę odpust św. Anny, na który przybyło mimo niepewnego powietrza bardzo dużo ludzi tak z bliska, jak i z dalekiej okolicy. Kazanie odbyło się na cmentarzu, które wygłosił w języku polskim ks. prob. K. z Jonkowa. Wygłaszał ten czcigodny kapłan mianowicie sprawy «publiczne», nadmieniając, iż w czasie wyborów powinien się lud nasz skupić około duchowieństwa i wybierać tylko takich posłów, którzy są prawdziwymi katolikami (...)”<sup>175</sup>.

Pisząc o patrociniach św. Anny, należy jeszcze dodać, że także czasach nam współczesnych nadawano ten tytuł nowym kościołom. W diecezji warmińskiej poświęcono jej świątynie w Olsztynie (Zielona Górka, parafia utworzona 25 IV 1991 r.) i Giżycku (1 VII 1991 r.).

Zgromadzone informacje o patrociniach św. Anny i innych formach kultu (zwłaszcza w wizerunkach) potwierdzają tezę o dużej popularności matki Maryi wśród mieszkańców diecezji warmińskiej na przestrzeni wieków. Początkowo świętą propagował zakon krzyżacki, ale też prawie równocześnie podobną misję podjęli biskupi i kapituła katedralna. Również współcześnie św. Anna cieszy się uznaniem w pobożności ludowej i parafialnej. Świadczą o tym odpusty, nabożeństwa we wtorki oraz modlitwy prywatne przed jej wizerunkiem w wielu kościołach archidiecezji warmińskiej.

172 F. Schwark, *Aus der Pfarrchronik und Ortsgeschichte von Freudenberg*, „Ermlandbriefe“, 1962, nr 60, s. 3.

173 Tamże, k. 11v; A. Kopiczko, *Parafia św. Mikołaja we Fromborku w świetle protokołu powziętynego z 1797 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 2011, nr 1, s. 72.

174 Gazeta Olsztyńska, 2 VIII 1893.

175 Tamże, 1 VIII 1907.

## Bibliografia

### I. Źródła rękopiśmienne

1. Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Biskupie (AAWO, AB)
  - A 88; B 1b, B 2, B 3, B 4, B 5, B 7, B 12, B 18, B 32, B 33, B 34a, B 42, B 43, B 44, B 47, B 82, B 85, B 92, B 97.
  - J B 45.
  - I Q 5, 12, 14.
  - Radostowo, nr 7.
2. Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (AAWO-N)
  - Teczka parafii Bażyny.
  - Teczka parafii Sząbruk.

### II. Źródła drukowane

Arendt P., *Urkunden und Akten zur Geschichte der katholischen Kirchen und Hospitåler in Allenstein*, Allenstein 1927.

*Codex Diplomaticus Warmiënsis*, t. 2, wyd. C.P. Woelky, Johann Martin Saage, Mainz 1864.

*Codex Diplomaticus Warmiënsis*, t. 3, wyd. C.P. Woelky, Braunsberg und Leipzig 1874.

*Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*. Z rękopisu H 11 Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, przekł. J. Wojtkowski, Olsztyn 2013.

*Elenchus universi cleri nec non sororum piarum congregationum Dioecesis Warmiënsis conscriptus sub initio anni 1940*, Braunsberg 1940.

„Gazeta Olsztyńska” 1888–1907.

„Gość Niedzielny” (dodatek do Gazety Olsztyńskiej) z 6 VIII 1933.

*Monumenta Cromeriana. M. Kromers Gedichte, Synodalreden und Pastoral Schreiben*, wyd. Franz Hipler, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands,” 1894, t. 10, s. 144–290.

*Pfarrer der ermländischen Landkirchen, Pastoralblatt für die Diözese Ermland*, 1876, s. 9–11.

„Rocznik Diecezji Warmińskiej” 1974, Olsztyn 1974.

„Rocznik Diecezji Warmińskiej” 1985, Olsztyn 1985.

Saage J. M., *Sedes archipresbyterales dioecesis Warmiënsis cum suis mansis et lastis decimarum*, w: *Monumenta Historiae Varmiënsis*, t. 3, Braunsberg 1866, s. 384–444.

*Spis duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej 1967*, Olsztyn 1967.

*Die Statuten des Deutschen Ordens nach den ältesten Handschriften*, wyd. Max Perlbach, Halle 1890.

*Statuty synodalne Warmińskie, Sambijskie, Pomezzańskie, Chełmińskie oraz Prowincjalne Ryskie z Braniemskiego* wydania księdza Franciszka Hiplera 1899 roku oraz pierwodruków 1922 i 1932 roku, przekł. J. Wojtkowski, Olsztyn 2010.

### III. Opracowania

- Adamski J., *Pierwotne funkcje kaplicy świętej Anny w Malborku a kontekst założen dwukondygnacyjnych w średniowiecznej architekturze sakralnej*, w: J. Hochleitner, M. Mierzwiński (red.), *Kaplica św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 9–26.
- St. Anna von Büsterwalde*, „Ermländisches Kirchenblatt“, 1937, s. 389–390.
- Die St. Annen-Verehrung im deutschen Volk*, „Ermländisches Kirchenblatt“, 1937, s. 386–388.
- Bejda H., *Nasz wielki patron. Święta Anna*, Kraków 2019.
- Biskup R., *Parafia sztumka w średniowiecznych dziejach biskupstwa pomezńskiego w krzyżackich Prusach (do 1466 r.)*, w: R. Biskup, A. Starczewski (red.), *600 lat Szumu. Studia z dziejów miasta i parafii św. Anny*, Pelplin 2017, s. 53–68.
- Boenigk A., *Kloster Springborn*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands“, 1917, t. 20, s. 228–335.
- Boetticher A., *Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreußen, z. 4: Das Ermland*, Königsberg 1894.
- Boetticher A., *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreußen, cz. 2: Natangen*, Königsberg 1898.
- Chłosta J., *Z przeszłości Szabruka*, „Słowo na Warmii i Mazurach” z 29–30 V 1971.
- Danielski W., *Wójcowski Stanisław, Anna*, w: *Encyklopedia katolicka*, t 1, Lublin 1985, kol. 624–625.
- Dehio G., *Deutschordensland Preußen*, München-Berlin 1952.
- Dittrich F., *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands“, 1887, t. 9, s. 174–252.
- Dittrich F., *Böttichers Inventarisierung der Bau- und Kunstdenkmäler Ermlands*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands“, 1897, t. 11, s. 261–327.
- Długokęcki W., *Elita władzy miasta Malborka w średniowieczu*, Malbork 2004.
- Eichhorn A., *Die Präläten des ermländischen Domcapitels*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands“, 1866, t. 3, s. 305–397, 529–643.
- Ermlands schönstes St. Annabild*, „Ermländisches Kirchenblatt“, 1935, s. 497–498.
- Heinrich Arnoldts *Kurzgefasste Kirchengeschichte des Königreichs Preußen*, Königsberg 1769.
- Hochleitner J., *Warmińskie łosiere. Studium lokalnego pielgrzymowania*, Olsztyn 2013.
- Hubatsch W., *Geschichte der evangelischen Kirche Ostpreußens*, t. 2, Göttingen 1968.

- Jasiński J., *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn 1983.
- Józefczyk M., *Elbląg i okolice 1937–1956. Chryścijaństwo w tyglu dwu totalitaryzmów*, Elbląg 1998.
- Józefczyk M., *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, t. 1: *Synteza dziejów*, Malbork 2012.
- Jóźwiak S., Trupinda J., *Pogrzeby, pochówki i sposoby upamiętniania braci Zakonu Niemieckiego w średniowiecznych Prusach. Kilka uwag w kontekście funkcjonowania kaplicy św. Anny*, w: J. Hochleitner, M. Mierzwiński (red.), *Kaplica św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 27–36.
- Knapiński R., *Ikonaografia patronek kościołów parafialnych archidiecezji warmińskiej*, „Studia Warmińskie” 1998, t. 35, s. 79–94.
- Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2: Słownik, Olsztyn 2000.
- Kopiczko A., *Dzieje parafii w Butrynach*, w: I. Lewandowska (red.), *Trwanie Warmii. 600 lat Butryn*, Purda-Olsztyn 2012, s. 115–208.
- Kopiczko A., *Katalog duchowieństwa katolickiego w diecezji warmińskiej (do 1945 roku)*, Olsztyn 2003.
- Kopiczko A., *Kościół św. Anny w Barczewie w świetle protokołu powizytacyjnego z 1785 roku*, w: Z. Jaroszewicz-Pierślawcew i I. Makarczyk (red.), *Ad fontes. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Alojzemu Szorconi w siedemdziesięciolecie urodzin*, Olsztyn 2006, s. 163–176.
- Kopiczko A., *Kościół w Pieniężnie w świetle „Status Ecclesiae Archipresbyteralis Meelsaccensis” z 1699 roku. Studium źródłoznawczo-historyczne*, „Echa przeszłości” 2002, t. 3, s. 67–84.
- Kopiczko A., *Parafia i kościół w Ornece w świetle protokołu powizytacyjnego z 1798 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 2019, t. 111, s. 137–153.
- Kopiczko A., *Parafia św. Mikołaja we Fromborku w świetle protokołu powizytacyjnego z 1797 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2011, nr 1, s. 61–78.
- Kopiczko A., *Patrocinia Świętej Katarzyny w diecezji warmińskiej*, w: J. Jezierski, K. Parzych-Blakiewicz, P. Rabczyński (red.), *Święta Katarzyna Aleksandryjska w wierze, pobożności, teologii i sztuce – dawniej i dziś. Perspektywa uniwersalna i regionalna*, Olsztyn 2016, s. 199–221.
- Kopiczko A., *Sząbrbruk – wieś i parafia w świetle źródeł pisanych do XVI w.*, w: I. Makarczyk, A. Pytasz-Kołodziejczyk, *Libris serviens. Studia ofiarowane Profesor Zoi Jaroszewicz-Pierślawcew w czterdziestolecie pracy zawodowej*, Olsztyn 2020, s. 81–92.
- Kopiczko A., *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993.

- Kopiczko A., *Zarys dziejów parafii w Radostowie do końca II wojny światowej*, „Studia Elckie” 2015, t. 17, s. 31–55.
- Kopiczko A., *Życie religijne i społeczne w Olsztynie w świetle protokołu powizytacyjnego z 1798 roku. Studium źródłoznawczo-historyczne*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2004, nr 4, s. 497–513.
- Kowalski K. M., *Inskrypcje na dzwonach gotyckich w Prusach. Studium z epigrafiki kampa-nologicznej*, Gdańsk 2006.
- Laskowska U., *Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*, Olsztyn 1999.
- Lis K., *Góra świętej Anny*, w: Encyklopedia katolicka, 1989, t. 5, kol. 1373–1375.
- Loyal D., *Sakrale Backsteingotik im Ermland. Eine bautopographische Untersuchung*, Bonn 1995 („Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, Beiheft 12).
- Madej H., Piskorska J., *Przewodnik po zabytkowych kościołach południowej Warmii*, Olsztyn 1973.
- Mandziuk J., *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Czasy nowożytny*, t. 3, cz. 1 (od 1741 do 1845), wyd. 2, Warszawa 2012.
- Mandziuk J., *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Średniowiecze*, t. 1, cz. 1 (do 1417 roku), wyd. 2, Warszawa 2010.
- Matern G., *Die Hospitäler im Ermland*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertums-kunde Ermlands”, 1910, t. 16, s. 73–157.
- Matern G., *Die Kapelle von Robawen* (b.r.w.; odbitka w AAWO).
- Matern G., *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, Braunsberg 1920.
- Mutterschaftspreis in der St. Annaverehrung*, Ermländisches Kirchenblatt, 1934, s. 403.
- Olczyk A., *Sieć parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525*, Lublin 1961.
- Piaskowski T., Szkop H., *Zabytki Fromborka*, Frombork 2003.
- Piskorska J., *Lidzbark Warmiński. Inwentarz ruchomych zabytków sztuki kościelnej diecezji warmińskiej według stanu z 1980 r.*, „Studia Warmińskie” 1983, t. 19, s. 339–405.
- Piskorska J., *Zabytki ruchome w kościołach i niektórych kaplicach Olsztyna według stanu z 1973 r.*, „Studia Warmińskie” 1973, t. 10, s. 463–488.
- Piwoński H., *Kult świętych w zabytkach liturgicznych Krzyżaków w Polsce*, „Archiwa, Bi-blioteki i Muzea Kościelne”, 1983, t. 47, s. 313–362.
- Röhrich V., *Die Kolonisations des Ermlandes*, „Zeitschrift für die Geschichte und Alter-tumskunde Ermlands”, 1919, t. 20, s. 1–227.
- Rozynkowski W., *Kult św. Anny w państwie krzyżackim w Prusach*, w: J. Hochleitner, M. Mierzwiński (red.), *Kaplica św. Anny na zamku wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 37–42.
- Rozynkowski W., *Omnes Sancti et Sanctae Dei. Studium nad kultem świętych w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego*, Malbork 2006.

- Rozynkowski W., *Przejany kultu św. Jakuba Większego w państwie zakonnym w Prusach*, w: B. Siek, A. Szarszewski, P. Paluchowski (red.), *Między Gdańskiem a Santiago. 600-lecie konsekracji kościoła św. Jakuba fundacji szypków w Gdańsku*, Gdańsk 2015 s. 43–64.
- Rozynkowski W., *Średniowieczne wyposażenie liturgiczne kaplicy św. Anny*, w: J. Hochleitner, M. Mierzwiński (red.), *Kaplica św. Anny na zamku wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 79–85.
- Rzempoluch A., *Architektura i urbanistyka Olsztyna 1353–1953. Od założenia miasta po odbudowę ze zniszczeń wojennych*, Olsztyn 2004.
- Sarwa K., *Kult Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju w Stoczku Warmińskim do 1920 r.*, „Studia Warmińskie” 1984, t. 21, s. 100–159.
- Schubert F. W., *Bemerkungen zur Geschichte Preußens von J. Voigt*, „Preussische Provinzial-Blätter”, 1831, nr 5, s. 51–53.
- Schwark F., *Aus der Pfarrchronik und Ortsgeschichte von Freudenberg*, „Ermlandbriefe“, 1962, nr 60, s. 3.
- Tidick E., *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatrozinien im Deutschordenslande Preußen bis 1525*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1926, t. 22, s. 343–464.
- Ulbrich A., *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreussen*, cz. 2, Königsberg 1870.
- Wiśniewski J., *Kościół i kaplice na terenie byłej diecezji pomorzańskiej 1243–1821 (1992)*, Elbląg 1999.
- Wiśniewski J., *Sztum*, w: Encyklopedia katolicka, t. 19, Lublin 2013, kol. 138–139.
- Witkowska A., *Święte średniowiecze w patrocinach kościelnych metropolii warmińskiej*, „Studia Warmińskie” 1998, t. 35, s. 61–77.
- Woźniak M., *Dyptyk relikwiarzowy elbląskiego komtura domowego Thiele von Loricha*, w: M. Mierzwiński (red.), *Praeterita Posteritati. Studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Maciejowi Kilarskiemu*, Malbork 2001, s. 481–500; wersja niemiecka: *Das Reliquiendiptichon des Elbinger Hauskomturs Thilo von Lorich*, w: *Anzeiger der Germanischen National-Museums* 1992, Nürnberg, s. 51–62.

#### IV. Strony internetowe

[online], dostęp: 12.07.202, <<https://archwarmia.pl/parafie/babiak-swietego-augustyna-i-swietej-anny/>>.

[online], dostęp: 12.07.2020, <[https://de.wikipedia.org/wiki/Daniel\\_von\\_Kunheim](https://de.wikipedia.org/wiki/Daniel_von_Kunheim)>.

## **PATRONAGE AND OTHER FORMS OF WORSHIP OF ST. ANNA IN THE DIOCESE OF WARMIA (INCLUDING THE STATE OF THE TEUTONIC ORDER)**

**Summary:** Literature assumes that the worship of St. Anne is one of the oldest in the history of the Catholic Church. This was based on the fact that from the first centuries of Christianity, temples were built under her invocation. We can provide examples from many European countries. In Prussia, within the borders of the Teutonic Order, the name of St. Anne first appeared in the liturgical calendar in the mid-13th century. It is also mentioned in the statutes of the synods of Prussian dioceses, including those in Warmia. Temples dedicated to her were built in all four Prussian dioceses. The parish churches in Barczewo and Babiak are the first in the historical Warmia region to continually hold this title. Others received St. Anna as the second patronage and were built in the southern part of Warmia. These include the churches in Cerkiewnik, Kolno, Radostowo and Sząbruk. The chapel at the castle of the Warmia Cathedral Chapter in Olsztyn and the hospital in Frombork also had this title. Recently (1991), it was also given to the churches in Olsztyn and Giżycko.

Another form of commemoration of St. Anne are the objects of her worship, including altars and painted and carved images. The fraternities named after St. Anne and pilgrimages to St. Anne's churches were an extremely important element of her worship. The information gathered about patronages and other forms of worship (especially in the images) confirm the thesis of the great popularity of the Mother of Mary among the inhabitants of the Warmia diocese over the centuries.

**Keywords:** St. Anna, Warmia diocese, saints, churches, parishes.



**Maria Piechocka-Kłos**

dr

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## **KOŚCIÓŁ POD WEZWANIEM ŚW. ANNY W LUBAWIE W DZIELE GUSTAVA LIEKA PT. „DIE STADT LÖBAU IN WESTPREUSSEN MIT BERÜCKSICHTIGUNG DES LANDES LÖBAU”. WYBRANE ZAGADNIENIA**

**Streszczenie:** W opracowaniu przedstawiono wybrane zagadnienia z historii kościoła pod wezwaniem św. Anny w Lubawie, które poruszył Gustav Liek w swojej monografii pt. *Die Stadt Löbau in Westpreussen mit Berücksichtigung des Landes Löbau (Miasto Lubawa w Prusach Zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej)*. Dzieło ukazało się drukiem w 1892 roku w Marienwerder w języku niemieckim, zaś w 2016 doczekało się tłumaczenia na język polski. W publikacji, w celu pełniejszego przedstawienia wybranych zagadnień, przywołano krótką historię ziemi lubawskiej oraz historię patronatu i historię samej świątyni. Ponadto szczególną uwagę skupiono na elementach wyposażenia kościoła farnego, które mają bezpośredni związek z patronką lubawskiej świątyni.

**Słowa kluczowe:** św. Anna, *patrocinium*, kościół parafialny, ziemia lubawska, Gustav Liek, monografia Lubawy, chrześcijaństwo.

Kult św. Anny, matki Maryi, babci Jezusa i żony Joachima swoimi korzeniami sięga czasów wczesnego chrześcijaństwa. Swoją historię zawdzięcza, m.in. szybkiemu wzrostowi kultu Matki Bożej. Św. Annę i jej męża czczono początkowo tylko na Wschodzie, jednak kolejne wieki przyniosły rozpowszechnienie ich kultu również na Zachodzie.

Według chrześcijańskiej tradycji, pierwszy kościółek pod wezwaniem św. Anny i św. Joachima istniał już w IV-V wieku w Jerozolimie przy Sadowce Betesda<sup>1</sup>, przy której Jezus uzdrowił chorego w szabat (J 5,2-8)<sup>2</sup>. Warto pamiętać, że według tradycji obok sadowki miał znajdować się dom Anny i Joachima, gdzie miała przyjść na świat Maryja oraz grób Świętej. Pierwszy kościół w tym miejscu, w IV wieku wybudowała św. Helena<sup>3</sup>. Prawdopodobnie kiedy do Jerozolimy dotarli krzyżow-

---

1 D. Baldi, *Kościół św. Anny*, w: *W Ojczyźnie Chrystusa. Przewodnik po Ziemi Świętej*, Kraków - Asyż, 1993, s. 82-84.

2 Podczas panowania Rzymian, gdy Jerozolima stała się Aelią Capitoliną, przy sadowce powstała pogańska świątynia dedykowana Eskulapowi bądź Serapisowi, bogom sztuki medycznej.

3 H. Hoever, *Żywoty Świętych Pańskich*, Olsztyn 1999, s. 173.

cy zastali jego ruiny. Dziś, odwiedzający to miejsce pielgrzymi, modlą się w XII wiecznej bazylice poświęconej św. Annie i św. Joachimowi. We wschodniej części cesarstwa również cesarz Justynian, w 550 roku w Konstantynopolu, wybudował kościół ku czci św. Anny. Właśnie w tej świątyni, na początku VIII w. złożono ciało matki Maryi, które w 710 roku przeniesiono do Konstantynopola, skąd w czasie wojen krzyżowych zostało wywiezione do Francji w okolice Lyonu. Na początek VIII wieku datuje się powstanie pierwszego klasztoru ku czci św. Anny we Floriac koło Rouen na Zachodzie. Warto pamiętać, że najstarszy wizerunek przedstawiający Świętą pochodzi z VIII wieku i znajduje się w najstarszym zachowanym rzymskim kościele Sancta Maria Antiqua w Rzymie na Forum Romanum u stóp Palatynu. Na ten sam okres jest datowany inny, niezwykle fresk przedstawiający Świętą, mowa o fresku z Numii<sup>4</sup>.

O życiu Świętej Anny nie wiemy zbyt wiele, bowiem Pismo Święte w ogóle nie podaje żadnych informacji na temat babci Jezusa. Podstawowe wiadomości na temat jej życia czerpiemy głównie z Protoewangelii Jakuba i Ewangelii Pseudo-Mateusza. Obydwa źródła to apokryfy, których Kościół nie uznaje za pisma natchnione, lecz nie odmawia im pewnej wartości, ponieważ w najstarszych z nich mogą być zawarte pewne elementy prawdy przekazywane przez ustną tradycję Kościoła<sup>5</sup>.

W Polsce pod wezwaniem św. Anny wzniesiono około 200 kościołów, w tym kilkanaście sanktuariów<sup>6</sup>. Jednym z nich jest kościół farny w Lubawie. To jeden z najstarszych obiektów, dziś ponad 10 tysięcznego miasta, położonego w powiecie ławskim w południowo-zachodniej części województwa warmińsko-mazurskiego. Jest to pierwszy wzniesiony kościół na tych ziemiach, więc jest niemal tak stary jak chrystianizacja tych terenów. Warto pamiętać, że początki kultu św. Anny na terenie ziemi lubawskiej, podobnie jak w innych miejscach ziemi chełmińskiej i Prus, pojawiły się na początku XIII wieku wraz z krzyżowcami<sup>7</sup>.

Lubawa jako prywatne miasto biskupów chełmińskich, przez wieki z jednej strony spełniała ważne funkcje administracyjne, gospodarcze i rzemieślniczo-handlowe, z drugiej będąc biskupią rezydencją – funkcje kulturalne i militarne<sup>8</sup>. W ponad 800-letniej historii swoich dziejów Lubawa, z uwagi również na swoje geograficzne położenie jako ziemi pogranicza dwóch „żywioliów etnicznych” (Słowian i Pru-

4 *Śm. Anna – babcia Pana Jezusa*, [online], dostęp: 30.11.2020, <<https://www.swanna.pl/sanktuarium/sw-anna-babcia-pana-jezusa.html>>.

5 J. Mazur, *Święci, Postacie biblijne. Śm. Anna*, [online], dostęp: 20.03.2021, <<https://zyciorysy.info/sw-anna/>>.

6 Tamże.

7 A. Radzimiński, *Lubawa-dzieje miasta i regionu w średniowieczu*, w: K. Grażawski (red.), *Lubawa. Dzieje miasta i regionu*, Lubawa 2016, s. 121.

8 Tamże, s. 124.

sów)<sup>9</sup>, poczynawszy od średniowiecza doświadczyła okrucieństwa konfliktów zbrojnych, kryzysów ekonomicznych i demograficznych oraz grozy zaraz i pożarów trawiących miasto, ale również lat świetności, zamożności i rozkwitu, dając schronienie żyjącej tu od pokoleń mieszaninie etnicznej i wyznaniowej, jednak z przewagą, wiary katolickiej<sup>10</sup>. Świadkiem tych wszystkich wydarzeń był kościół farny w Lubawie.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie wybranych zagadnień z historii kościoła pod wezwaniem św. Anny w Lubawie, które poruszył Gustav Liek w swojej monografii pt. *Die Stadt Löbau in Westpreussen mit Berücksichtigung des Landes Löbau (Miasto Lubawa w Prusach Zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej)*. Dzieło ukazało się drukiem w 1892 roku w Marienwerder. Choć w publikacji, dla pełniejszego przedstawienia wybranych zagadnień, przywołano krótką historię ziemi lubawskiej oraz historię patronatu i historię samego obiektu, szczególną uwagę skupiono przede wszystkim na elementach wyposażenia kościoła farnego, które mają bezpośredni związek z patronką lubawskiej świątyni.

### Początki miasta i kościoła

Bez wątplenia Lubawa należy do najstarszych miejscowości na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. Już w średniowieczu była uważana za ważny ośrodek gospodarczy i militarny. Choć zachowane dokumenty lokacyjne miasta (nadanie praw miejskich w 1326 roku przez biskupa Ottona z Rewala) pochodzą dopiero z początku XIV wieku<sup>11</sup>, Lubawa powstała prawdopodobnie już w pierwszej połowie XIII wieku, wcześniej istniejąc (przed chrystianizacją) jako pruska osada obronna<sup>12</sup>. O tym, że Lubawa istniała w XIII wieku, pisał w kronice Piotr z Dusburga i być może już wówczas posiadała prawa miejskie<sup>13</sup>, bowiem krzyżacki kronikarz wspomina, że Lubawa w 1260 roku miała zamek i była miastem warownym. Lubawski gród, a później miasto swój rozwój zawdzięcza m.in. lokalizacji. Świetne uwarunkowania geograficzne oraz położenie w pobliżu ważnych szlaków komunikacyjno-handlowych, a konkretnie *via ruthenicalis*, a później szlaku hanzeatyckiego bez wątpienia miało znaczący wpływ na wzrost i rozwój tego miejsca już

9 J. Falkowski, *Ziemia lubawska, Przyroda, historia, osadnictwo, społeczeństwo, gospodarka*, Toruń 2006, s. 102.

10 A. Radziwiński, *Lubawa-dzieje miasta i regionu w średniowieczu*, s. 122-124.

11 Tamże, s. 105.

12 J. Śliwiński, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 1982, s. 27.

13 Piotr z Dusburga, *Kronika ziemi pruskiej*, przekł. S. Wyszomirski, J. Wenta, t. III, Toruń 2004, s. 162.

od okresu wczesnego średniowiecza<sup>14</sup>. O świetnych warunkach lokalizacyjnych na tych terenach świadczą również ślady innych położonych blisko Lubawy osad wczesnośredniowiecznych<sup>15</sup>. Badania archeologiczne potwierdziły, że działalność niektórych z nich swoją historią sięga czasów wpływów rzymskich<sup>16</sup>. Jednak Lubawa swój rozwój i wzrost znaczenia w późniejszym okresie zawdzięcza przede wszystkim władzy Kościoła chełmińskiego, kiedy to od roku 1257 stała się własnością, a później centrum dóbr biskupich we wschodniej części ziemi lubawskiej<sup>17</sup>. Warto wspomnieć, że rejon Lubawy przed Prusami był zamieszkały przez ludzi już w X w. p.n.e. (zamieszkiwała te tereny ludność tzw. kultury lużyckiej, uważanej za prasłowiańską). Jednak znaleziska archeologiczne z okolic Ostródy potwierdzają, że na tych terenach wcześniej żyli łowcy reniferów, którzy tworzyli kulturę świderską<sup>18</sup>.

Analiza źródeł potwierdza fakt, że w XII i XIII wieku ziemia ta należała do Prusów z plemienia Sasinów. Zdaniem Stanisława Rospada Ziemia Lubawska należała do pruskiego plemienia Sasinów już od roku 800 do 1200<sup>19</sup>. Trudno jednak jednoznacznie określić, jak w okresie przedkrzyżackim przebiegała granica etniczna i polityczna między ludnością słowiańską a pruską na tym terenie. Zdaniem Jana Falkowskiego, w tym czasie, pod względem politycznym należała do pruskich Sasinów, jednak biorąc pod uwagę czynnik demograficzny, społeczny, etniczny należy mówić o ścieraniu i mieszaniu się wpływów ludności słowiańskiej z Mazowsza z ludnością pruską<sup>20</sup>. Niektórzy badacze uważają nawet, że okolice Lubawy Prusowie zasiedlili później niż Słowianie<sup>21</sup>. Inni, na podstawie dokumentu z 11 lutego 1240 roku znajdującego się w Królewskim Archiwum w Królewcu sądzą, że Lubawa była staropruskim terytorium<sup>22</sup>. Z całą pewnością ziemia ta, leżąc w strefie pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego<sup>23</sup> była bogatsza o mieszanie się ludności, co skutkowało

14 A. Radzyński, *Lubawa-dzieje miasta i regionu w średniowieczu*, s. 101.

15 Szerzej na temat: J. Falkowski, *Ziemia lubawska*, s. 102.

16 Tamże, s. 101.

17 A. Radzyński, *Lubawa-dzieje miasta i regionu w średniowieczu*, s. 102.

18 J. Falkowski, *Ziemia lubawska*, s. 100.

19 S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984, s. 191.

20 J. Falkowski, *Ziemia lubawska*, s. 106.

21 J. Śliwiński, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, s. 28.

22 G. Liek, *Die Stadt Löbau in Westpreussen mit Berücksichtigung des Landes Löbau*, Marienwerder 1892, s. 24; W. Kętrzyński, *Ziemia miłatowska. Przyczynek do historii fałszerstw krzyżackich*, Kraków 1886, s. 349-356.

23 J. Bojarski, *Z badań nad pograniczem słowiańsko-pruskim we wczesnym średniowieczu*, w: W. Chudziak (red.), *Studia nad osadnictwem ziemi chełmińskiej 4*, Toruń 2002, s. 9-28.

„tworzeniem enklaw różnoetnicznych”<sup>24</sup>. Bez wątplenia na ziemi lubawskiej przy-  
padki takiego sąsiedztwa nie były rzadkie.

Po raz pierwszy o ziemi lubawskiej (*terra Lubavia*) wspomina papież Innocenty III w dokumencie z 18 lutego 1216 roku w kontekście chrystianizacji tych terenów<sup>25</sup>. Użycie terminu *terra Lubavia*, wskazuje, że to właśnie Lubawa jeszcze przed chrystianizacją była znaczącym i centralnym ośrodkiem na tym terenie, jednak prawdopodobnie „to pojęcie początkowo nie oznaczało odrębnego terytorium plemiennego, a raczej tylko małą ziemię jako włość, obejmującą okolice Lubawy w promieniu kilku kilometrów”<sup>26</sup>. Papież, pisząc *terra Lubavia*, ma myśli włość Surwabuno, jednak chrystianizacja tych ziem w następnych latach przyniosła ich poszerzenie. Papieska bulla, która potwierdza nadanie ziemi Chrystianowi i jego następcom, przez nowo ochrzczonego pruskiego włodarza Lubawy Surwabuno, jest uważana za najstarszą historyczną wzmiankę dotyczącą tej ziemi<sup>27</sup>. Sam Surwabuno prawdopodobnie nawrócił się około 1214 roku, rok później razem z biskupem Chrystianem odbył podróż do Rzymu, gdzie przyjął chrzest<sup>28</sup> i imię Paweł<sup>29</sup> z rąk samego Innocentego III. Papież mniej więcej w tym samym czasie na przełomie 1215 i 1216 roku w uznaniu zasług za chrystianizację mianował Chrystiana biskupem Prus<sup>30</sup>. Wydarzenie to z pewnością znacząco wpłynęło na ożywienie osady, jej znaczenie i rozwój.

Chrystian misję chrystianizacyjną przeprowadził z polecenia papieża i dzięki wsparciu książąt mazowieckich i pomorskich. Należy jednak pamiętać, że nie wszyscy Prusowie, nawet na ziemi lubawskiej, wyrzekli się wiary w pogańskich bożków tak szybko, jak chciałby tego biskup lub spodziewał się sam papież. Chrystianizacja plemion pruskich to długoletni proces. Na pograniczu prusko-mazowieckim jeszcze przez dziesięciolecia trwały walki, a sam Chrystian przez kolejnych 20 lat organizował wyprawy zbrojne w głąb ziem pruskich. Prawdopodobnie właśnie Lubawa, w czasie misji pruskiej Chrystiana z Oliwy była ośrodkiem jego działalności misyj-

24 K. Grażawski, *Ziemia lubawska we wczesnym średniowieczu (od VIII do pierwszej połowy XIII w.)*, w: tenże (red.), *Lubawa. Dzieje miasta i regionu*, Lubawa 2016, s. 61.

25 J. Śliwiński, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, s. 26.

26 J. Falkowski, *Ziemia lubawska*, s. 105.

27 A. Radzymiński, *Lubawa-dzieje miasta i regionu w średniowieczu*, s.101.

28 J. Śliwiński, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, s. 28.

29 J. Falkowski, *Ziemia lubawska*, s. 107.

30 Tamże; zob. także: S. Kujot, *Dzieje Prus Królewskich*, „Roczniki TNT” 1914, 21, s. 446; J. Powierski, *Chrystian (30 kwietnia XII w. -1245), pierwszy biskup pruski*, w: *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, Gdańsk 1981, s. 35-43.

nej na tych terenach<sup>31</sup>. Dzięki misji cysterskiego zakonnika, później Lubawa „stała się częścią dominium biskupstwa chełmińskiego”<sup>32</sup>.

Według zapisków archiwalnych pierwszy parafialny kościół w Lubawie został erygowany już w 1233 roku. Wzmiankują o tym akta wizytacyjne biskupstwa chełmińskiego z drugiej połowy XVII w.<sup>33</sup> Niestety nie posiadamy innych dokumentów źródłowych, które mogłyby to potwierdzić. Niemniej jednak wydaje się dość prawdopodobne, aby w Lubawie zaraz po objęciu przez Chrystiana pruskiego biskupstwa, powstała pierwsza parafia, na której czele stanął sam biskup<sup>34</sup>. Z kolei o istnieniu parafii w Lubawie po raz pierwszy wspomina dokument lokacyjny z 1326 wydany przez biskupa Otto z Rewala. Na jego podstawie możemy zakładać, że Lubawa już wtedy miała swój kościół i parafię, bowiem akt lokacyjny wśród świadków wydania dokumentu przywołuje plebana o imieniu Jan<sup>35</sup>.

Kolejny ważny etap dla rozwoju Lubawy przyniósł rok 1243, a wraz z nim utworzenie diecezji chełmińskiej, w skład której weszła ziemia lubawska<sup>36</sup>. Rok 1257, to czas, kiedy miejscowość stała się prywatnym miastem biskupów chełmińskich, zaś wyznaczenie na siedzibę biskupią przyczyniło się do rozkwitu tego miejsca oraz utworzenia tzw. klucza lubawskiego<sup>37</sup>. Miasto było główną siedzibą biskupów chełmińskich przez ponad 500 lat aż do czasów sekularyzacji klucza lubawskiego (1257-1773). W 1260 roku w Lubawie istniał już drewniany zamek i drewniana zabudowa miejska<sup>38</sup>. Po raz pierwszy prawa miejskie Lubawa otrzymała w okresie między 1257-1260. Miejscowość ta, pomimo że w XIV wieku liczyła tylko ok. 1000 mieszkańców, dzięki rezydującym tu biskupom przejęła wiele wielkomiejskich funkcji. Począwszy od XIII wieku przez pięć kolejnych stuleci spełniała liczne funkcje – od gospodarczych, administracyjnych, rzemieślniczo-handlowych przez rezydencjonalne aż po kulturalne i militarne<sup>39</sup>.

Murowany kościół św. Anny w Lubawie został wybudowany z cegieł w stylu gotyckim, na terenie średniowiecznego założenia obronnego Lubawy, w obrębie murów miejskich (dawniej ulica Kaznodziejska, obecna Kościelna). Dziś to jedyna zachowana gotycka budowla w mieście. Bryła kościoła wyraźnie dominowała w syl-

31 J. Falkowski, *Ziemia lubawska*, s. 181.

32 I. Zduńska, *Skarby lubawskiego ratusza*, Lubawa 2012, s. 5.

33 A. Radziwiński, *Lubawa-dzieje miasta i regionu w średniowieczu*, s. 120.

34 J. Falkowski, *Ziemia lubawska*, s. 433.

35 A. Radziwiński, *Lubawa-dzieje miasta i regionu w średniowieczu*, s. 120.

36 Tamże, s. 101.

37 J. Falkowski, *Ziemia lubawska*, s. 108.

38 J. Śliwiński, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, s. 49.

39 Tamże, s.42-43; A. Radziwiński, *Lubawa-dzieje miasta i regionu w średniowieczu*, s. 122-124.

wetce panoramy średniowiecznej Lubawy. Budowę rozpoczęto około 1333 roku (według innych źródeł ok. 1330 r.)<sup>40</sup>. Kościół farny został dwukrotnie zniszczony w czasie pożaru miasta, po raz pierwszy 1533 roku, a po raz drugi 1545 roku<sup>41</sup>.

Pożar lubawskiego ratusza w 1724 r. pochłonął część dokumentów związanych z historią miasta i kościoła. Zdarzenie to poważnie uszczupliło materiał źródłowy<sup>42</sup>. Na szczęście zachowały się te źródła, które były zdeponowane z zbiorach archiwum biskupstwa chełmińskiego, a wśród nich m.in. inwentarze dóbr biskupich oraz ordynacja wydana dla Lubawy przez biskupa Kacpra Działyńskiego<sup>43</sup>.

Dzieje miasta, na podstawie wszystkich dostępnych wówczas źródeł, próbował również odtworzyć w XIX wieku Gustav Liek, który opracował i wydał drukiem monografię miasta. Z uwagi na niewielką ilość danych ze źródeł pisanych i ikonograficznych dotyczących dziejów Lubawy i okolic monografia napisana przez lubawskiego nauczyciela jest cennym źródłem dla badaczy historii tego miejsca. Ponadto odpowiedzi na niektóre pytania dostarczyły badania archeologiczne, które odkryły część zapomnianej przeszłości.

### Gustav Liek i jego monografia

Gustav Liek<sup>44</sup> urodził się 2 stycznia 1844 r. w Sępopolu w powiecie bartoszczykim<sup>45</sup>. Zmarł 26 sierpnia 1893 r. w Lubawie. Był żonaty, miał troje dzieci. Był wyznania ewangelickiego. Z ziemią lubawską związany od 1 lipca 1876 roku, kiedy został zatrudniony na stanowisku nauczyciela zwyczajnego w Królewskim Seminarium Nauczycielskim w Lubawie.

Gustav Liek był autorem kilku podręczników do nauki języka niemieckiego i historii. O jego zainteresowaniach świadczy szereg artykułów jego autorstwa o tematyce etnograficznej, historycznej i pedagogicznej. Gustav Liek, mimo licznych kierunków zainteresowań, był przede wszystkim zafascynowany historią regionalną. W latach 1890-1892 pracował nad monografią historyczną Lubawy i ziemi lubawskiej. Książkę wydano drukiem w języku niemieckim w 1892 w Marienwerder, pt.

40 J. Śliwiński, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, s. 51.

41 Tamże, s. 94-95.

42 Tamże, s. 96.

43 I. Zduńska, *Skarby lubawskiego ratusza*, s. 5; *Działyński Kasper*, w: J. Szews (red.), *Słownik biograficzny Ziemi Lubawskiej 1244-2000*, Lubawa 2000, s. 56-57; J. Śliwiński, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, s. 95-96.

44 Informacje biograficzne za: J. Szews (red.), *Słownik biograficzny Ziemi Lubawskiej 1244-2000*, s. 130-131.

45 W literaturze przedmiotu można znaleźć jeszcze inne daty urodzenia Gustava Lieka, m.in. 1 lutego 1844, 2 stycznia 1841, 20 marca 1851.

*Die Stadt Löbau in Westpreussen mit Berücksichtigung des Landes Löbau.* Dzieło w polskim tłumaczeniu liczy 648 stron. Ukazało się drukiem w Lubawie 2016, pt. *Miasto Lubawa w Prusach zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej* pod redakcją naukową Andrzeja Radzywińskiego w tłumaczeniu Liliany Lewandowskiej.

Monografia Gustava Lieka to właściwie najstarsza, starannie opisana, choć nie pozbawiona języka wolnego od emocji, znana nam dziś kronika Lubawy. Zawarte w niej informacje zostały przeanalizowane i zweryfikowane pod kątem naukowym, a więc jest to cenne opracowanie. Dzieło Gustava Lieka ciągle jest niezastąpione dla badaczy historii Lubawy i regionu, zwłaszcza że wiele źródeł, z których korzystał i które przywołał lubawski nauczyciel zostało zniszczonych lub zaginęło w czasie II wojny światowej. W monografii autor przedstawił nie tylko historyczny obraz miasta, ale opisał również radości i troski mieszkańców tego regionu. Z lektury dzieła można wyciągnąć wniosek, że celem opracowania obok pobudek czysto historycznych wynikających z zainteresowań Gustava Lieka, było również m.in. złagodzenie przeciwności istniejących w społeczeństwie zróżnicowanym zarówno pod względem wyznaniowym, jaki i językowym. Tak więc, w swojej monografii Gustav Liek opisał historię miasta Lubawa od 1772 do 1833 roku. Ponadto pokazał, jak rozwijało się rzemiosło, handel i stowarzyszenia, a także jak wyglądały sprawy kościelne oraz szkolnictwo. Dzieło to należy więc uznać za dość nietypową kronikę, gdzie autor koncentruje się na historii Lubawy i ziemi lubawskiej od okresu przedhistorycznego aż do 1890, tj. czasów sobie współczesnych<sup>46</sup>.

Pomimo że autor monografii żył i umarł w Lubawie, przez wiele lat miasto nie posiadało żadnego egzemplarza tej książki. Zmieniło się to dopiero w 2014 roku, kiedy to odnaleziono ją na jednej z internetowych aukcji niemieckiego antykwariatu i wtedy zdecydowano o zakupie tej wyjątkowej dla miasta publikacji. Zachowana niemal w idealnym stanie, książka dotarła do Lubawy i już dwa lata później, dzięki wsparciu samorządu, doczekała się tłumaczenia na język polski. Dziś dzieło Gustava Lieka znajduje się w zbiorach Biblioteki Miejskiej w Lubawie<sup>47</sup>. Należy podkreślić, że to tłumaczenie jest pierwszym oficjalnym przekładem tej publikacji na język polski.

46 L. Lewandowska, *Słowo od tłumacza*, w: G. Liek, *Miasto Lubawa w Prusach zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej*, przekł. L. Lewandowska, Lubawa 2016, s. 9-12.

47 M. Pryba, *Książka Gustava Lieka z 1892 roku będzie prawdziwą perelką na bibliotecznych półkach*, [online], dostęp: 20.10.2020, <<http://lubawa.pl/ksiazka-gustava-lieka-z-1892-roku-bedzie-prawdziwa-perelka-na-bibliotecznych-polkach/>>.



### Patronka kościoła i przedmioty z nią związane

Gustav Liek, kościół pod wezwaniem św. Anny w Lubawie przedstawił w rozdziale czwartym, który zatytułował „Sprawy kościelne”<sup>48</sup>. Lubawską farę opisał w podrozdziale drugim zasadniczo w czterech punktach, kolejno opisując jego położenie, historię, dziedziniec oraz wygląd zewnętrzny świątyni i jej wnętrze. Opis ten w polskim tłumaczeniu monografii znajduje się na stronach 266-291 i jest zaskakująco szczegółowy. O skrupulatności autora świadczą m.in. wyczerpujące opisy architektoniczne dotyczące bryły kościoła oraz skrupulatne spisy przedmiotów znajdujących się wewnątrz świątyni, stanowiących jej wyposażenie, m.in. sztandary, kielichy i pateny oraz np. spis 158 tablic wotywnych.

Według autora nie można ustalić dokładnej daty wzniesienia kościoła. Nie podaje on jej, ponieważ gromadząc i analizując materiały do swojej książki o ziemi lubawskiej, nie dotarł do żadnej dokumentacji, która dokładnie potwierdzałaby jej datowanie. W odniesieniu do datowania świątyni autor stwierdził jedynie, że budowla jest wzniesiona w stylu gotyckim, zaś wielkość i położenie cegieł wskazują na pierwszą połowę XIV wieku<sup>49</sup>.

Według Gustava Lieka żaden dokument nie wymienia z imienia ani budowniczego kościoła, ani jego fundatora<sup>50</sup>. Zdaniem lubawskiego nauczyciela należy przyjąć, że kościół parafialny w Lubawie istniał już prawdopodobnie przed 1326 rokiem czego dowodzi pochodzący z tego czasu dokument, który wspomina o lubawskim księdzu Janie oraz o odprawianych tu kościelnych nabożeństwach. Gustav Liek w kontekście ustalenia wieku kościoła farnego przywołuje również fragmenty innych dokumentów. Jednym z nich jest *Visitatio Strzėszėvina 1672*, gdzie na ten temat czytamy: „Kościół parafialny (...) jego fundamenty wznosił i erygował przed rokiem 1233 biskup chełmiński”. Podobną informację znajdujemy w *Visitatio Potockiana 1706*. Tu również czytamy: „Kościół archiprezbiterialny w Lubawie. Pod wezwaniem św. Anny, jest murowany (...) jego fundamenty postawił i erygował około roku 1233 biskup chełmiński (...)”<sup>51</sup>

W opisie historii kościoła autor napisał, że jest on poświęcony św. Annie. Św. Anna jako patronka fary również wspomniana jest w dwóch wcześniej przywołanych przez Gustava Lieka dokumentach, tj. w *Visitatio Strzėszėvina 1672* oraz w *Vi-*

48 Przywołane w niniejszym artykule numery stron odwołujące się do monografii pochodzą z polskiego przekładu. G. Liek, *Miasto Lubawa w Prusach zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej*, tłum. L. Lewandowska, Lubawa 2016.

49 Tamże, s. 266.

50 Tamże.

51 Tamże, s. 266-267.

*sitatio Potockiana 1706*. W pierwszym z nich obok patronatu św. Anny, jako patronka pojawia się również Błogosławiona Maryja Panna. W *Visitatio Strzyszowiana 1672* na ten temat czytamy: „Do patronatu Błogosławionej Maryi Panny został dodany inny, świętej Anny, matki Bożej Rodzicielki, albo oba równocześnie zostały nadane, jak przypuszczamy, podczas wizytacji tylicjańskiej dokonanej przez Wielebnego Wawrzyńca Molitora w roku 1579”<sup>52</sup>.

Wśród wielu wątków wspomnianych przez Gustava Lieka w odniesieniu do lubawskiego kościoła pod wezwaniem św. Anny szczególną uwagę w niniejszej publikacji skierowano na przedmioty związane bezpośrednio z patronatem i patronką świątyni, które znajdują się wewnątrz kościoła. O szczególnej czci św. Anny i wierze w jej orędownictwo, w Lubawie świadczą m.in. napisy umieszczone na pochodzącym z początku XVII wieku ołtarzu głównym na konsolach predelli, gdzie na lewo od patrzącego, kolejno czytamy: „Ci co wyznają mnie, będą mieli życie wieczne”, „Anna, przyjaciółka Boga Najwyższego”, „Niczyjej modlitwy Anna nie zignorowała”, „Błogosławieni są ojciec i matka, którzy spłodzili Marię”. Z kolei na prawo od patrzącego czytamy: „Błogosławieni, którzy oczekują na mnie u drzwi”, „Módl się błogosławiony Joachimie i Anno”, „Anna, chwała Twojego pokolenia wzleci ponad gwiazdy”, „Nadzieja moja od piersi matki mojej”<sup>53</sup>. Zatem aż sześć z nich spośród ośmiu odnosi się bezpośrednio do św. Anny.

W monografii Gustav Liek wspomniał także, że Ołtarz Najświętszego Ciała Chrystusa, który znajduje się po stronie północnej obok kaplicy chrzcielnej, według *Visitatio Tiliciana 1597*, był nazywany ołtarzem Wszystkich Świętych, ołtarzem św. Anny, św. Mikołaja i św. Sebastiana<sup>54</sup>.

Kolejnym wątkiem mającym związek ze św. Anną, przywołanym przez autora w monografii o ziemi lubawskiej są tablice wotywnie, które przez wieki były składane w kościele parafialnym w Lubawie. Szczególnie ważne z punktu problematyki niniejszego opracowania są tabliczki z numerami 6 i 78. Na temat pierwszej z nich Gustav Liek napisał: „Prostokąt ze zdobieniami na krawędzi: 22x17 cm. Najświętsza Maryja Panna z św. Anną, obok miasto”. 1. „Wspomnij, Panie, na pełną łaski Matkę Twoją, Maryję i św. Annę, babkę Twoją i błogosławionego wyznawcę Twojego, Franciszka, abyś nie odwrócił swojego miłosierdzia od ludu lubawskiego”. 2. „Wotum miasta Lubawy i Bractwa św. Anny i św. Franciszka ofiarowane Bogu i Pannie Bożej Rodzicielce w Roku Pańskim 1637 dnia 2 lipca”<sup>55</sup>. Z kolei przy drugiej czytamy: „Owalna. Święta Rodzina: Maryja z Dzieciątkiem Jezus i Józef. Św.

52 Tamże, s. 267.

53 Tamże, s. 277.

54 Tamże, s. 278-279.

55 Tamże, s. 284.

Anna kłęczy przed Dzieciątkiem. Świętej Annie Wielkiej Matce Najświętszej Panny Maryi, Rodzicielki Zbawiciela Pana Naszego, na wieki dedykuje i poświęca zobowiązany czciciel Kazimierz Szczepański, szlachcic i archiprezbiter lubawski, proboszcz Żuławki Sztumskiej. W roku 1718, w wieku 58 lat<sup>56</sup>.

Ponadto z treści monografii dowiadujemy się, że w kościele farnym, wśród dziesięciu sztandarów, znajdował się również sztandar pogrzebowy przedstawiający wizerunek babci Jezusa. Sztandar był czerwonego koloru. Przymocowano go razem z pozostałymi dziewięcioma do ławek, którego przednią stronę zdobiła św. Anna. Tylna strona przedstawiała z kolei św. Barbarę. Niestety autor nie opisał w jaki sposób Święta była przedstawiona na sztandarze<sup>57</sup>.

Dokonując analizy historii Lubawy pod kątem zawartych w niej wątków związanych ze św. Anną i kościołem parafialnym nie można pominąć domu dla ubogich, który służył jako dom starców dla duchownych. Wzniesiono go w XVI w. staraniem radnego miasta Jana Fabriciusza. Był położony niedaleko fary<sup>58</sup>.

Należy pamiętać, że w Lubawie aktywnie działały również bractwa religijne. Chętnie angażowała się w nie miejscowa ludność. Opis działalności owych bractw znajdujemy również w analizowanej monografii Gustava Lieka<sup>59</sup>. Oczywiście jednym z nich było utworzone w 1605 roku *Confraternitas Sanctae Annae*, tj. *Bractwo św. Anny*<sup>60</sup>. Ta wspólnota należała właściwie do najstarszych bractw lubawskich. Powstałe na początku XVII w., zgodnie z statutami zakonnymi, początkowo rozpoczęło działalność przy kościele bernardynów. Jednak Kazimierz Szczepański, proboszcz parafii pod wezwaniem św. Anny na przełomie XVII i XVIII wieku również zdecydował „nielegalnie” powołać *Bractwo św. Anny* przy farze, argumentując swój czyn faktem, że we wspólnocie parafialnej powinno działać bractwo pod tym samym wezwaniem co kościół i parafia<sup>61</sup>.

56 Tamże, s. 288.

57 Tamże, s. 272.

58 J. Śliwiński, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, s. 55.

59 G. Liek, *Miasto Lubawa w Prusach zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej*, s. 258-260.

60 Szerzej na temat bractwa: tamże, s. 259.

61 Papież Klemens VIII w 1604 roku zakazał funkcjonowania w jednej miejscowości dwóch bractw pod tym samym wezwaniem. Lubawscy bernardyni wnieśli sprawę do sądu biskupa chełmińskiego, skarżąc proboszcza z fary o „nielegalne” powołanie drugiego Bractwa św. Anny i przyjmowanie parafian w jego szeregach. Biskup chełmiński, Teodor Potocki przyznał rację zakonnikom. Kazimierz Szczepański mimo odwołania do wyższej instancji ostatecznie w 1709 przegrał proces i był zobowiązany wyrokiem do zapłaty grzywny w wysokości 100 dukatów. Na temat: J. Dygdała, *Lubawa-biskupie miasto w szlacheckiej Rzeczypospolitej (1466-1772)*, w: K. Grażawski (red.), *Lubawa. Dzieje miasta i regionu*, Lubawa 2016, s. 175.

## Zakończenie

Reasumując, w Polsce znajduje się ok. 200 kościołów pod wezwaniem św. Anny. Jednym z nich jest kościół farny w Lubawie w województwie warmińsko-mazurskim. Dziś to jeden z najstarszych obiektów w mieście, ponieważ lubawska świątynia jest niemal tak stara jak długa jest historia chrystianizacji tych ziem, sięga czasów średniowiecza. W publikacji, zgodnie z tematem, uwagę skupiono na fragmentach poruszających wątek kościoła pod wezwaniem św. Anny, zawartych w historycznej monografii Lubawy i ziemi lubawskiej Gustava Lieka, pt. *Die Stadt Löbau in Westpreussen mit Berücksichtigung des Landes Löbau (Miasto Lubawa w Prusach Zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej)*.

Autor w swoim dziele sprawom kościoła farnego poświęcił dużo uwagi. Szczegółowy opis lubawskiego kościoła, któremu patronuje św. Anna robi wrażenie, bowiem Gustav Liek z dużą skrupulatnością kolejno opisał jego historię; dziedziniec oraz kwestie związane z wyglądem zewnętrznym i wnętrzem świątyni. Z uwagi na obszerny opis i mnogość szczegółów zawartych w monografii, w publikacji przywołano, oprócz krótkiej historii ziemi lubawskiej oraz historii patronatu i historii samego obiektu, tylko wybrane zagadnienia. Uwagę skupiono przede wszystkim na elementach wyposażenia kościoła farnego, które mają bezpośredni związek z patronką lubawskiej świątyni.

W publikacji kolejno przedstawiono m.in. napisy umieszczone na ołtarzu głównym z początku XVII wieku na konsolach predelli, na lewo i na prawo od patrzącego. Należy podkreślić, że wśród znajdujących się tam ośmiu napisów zdecydowana większość z nich odnosi się do św. Anny (tj. m.in. „Anna, przyjaciółka Boga Najwyższego”, „Niczyjej modlitwy Anna nie zignorowała”, „Błogosławieni są ojciec i matka, którzy spłodzili Marię”, „Módl się błogosławiony Joachimie i Anno”, „Anna, chwała Twojego pokolenia wzleci ponad gwiazdy”). Na kartach analizowanej monografii Gustav Liek wspomniał także, znajdujący się po stronie północnej obok kaplicy chrzcielnej, Ołtarz Najświętszego Ciała Chrystusa, który według *Visitatio Tilliciana 1597* był nazywany również ołtarzem Wszystkich Świętych, ołtarzem św. Anny, św. Mikołaja i św. Sebastiana.

Kolejnymi elementami wyposażenia lubawskiego kościoła związanymi z patronką i potwierdzającymi jej kult są dwie tabliczki wotywny z XVII i XVIII wieku, które Gustav Liek szczegółowo opisał w przytoczonym w monografii spisie tabliczek wotywnych, pod nr 6 i nr 78 oraz wspomniany w książce sztandar pogrzebowy z wizerunkiem Świętej. Bez wątplenia o przywiązaniu Lubawian do św. Anny, o czym wspomniał również autor monografii, świadczy fakt działania *Bractwa św. Anny*.

Przedstawione w książce zagadnienia, dość szczegółowo opracowane przez Gustava Liek, potwierdzają, że autor pracując nad monografią rzetelnie opierał się na źródłach archiwalnych i opracowaniach historycznych. Ponadto przywoływał przekazy ustne i świadectwa. Podsumowując, należy stwierdzić, że Gustav Liek wszystkie dostępne sobie materiały, poczynając od średniowiecza aż do czasów sobie współczesnych, umiejętnie skompilował i opracował, wplatając fragmenty łacińskich, polskich i niemieckich źródeł w XIX wieczny język niemiecki. Wszystko to z pewnością świadczy, nie tylko o ogromnym zamiłowaniu autora do badań historycznych, ale także o dużej znajomości warsztatu pracy historyka i umiejętnościach poprawnego korzystania z zasobów nauk pomocniczych tej dziedziny wiedzy. Pochodząca z końca XIX wieku monografia, to bez wątpienia, skarbnica wiedzy o Lubawie i ziemi lubawskiej dawnych czasów, a zebrane w niej przez autora informacje dostarczają, nawet dzisiaj, wielu nowych wątków badawczych. Obecnie dzieło to jest nie tylko cennym opracowaniem z uwagi na zawarte w nim treści, ale także kolekcjonerską rzadkością.

### Bibliografia

- Baldi D., *Kościół św. Anny*, w: *W Ojczyźnie Chrystusa. Przewodnik po Ziemi Świętej*, Kraków - Asyż 1993, s. 82-84.
- Bojarski J., *Z badań nad pograniczem słowiańsko-pruskim we wczesnym średniowieczu*, w: W. Chudziak (red.), *Studia nad osadnictwem ziemi chełmińskiej 4*, Toruń 2002, s. 9-28.
- Dydała J., *Lubawa-biskupie miasto w szlacheckiej Rzeczypospolitej (1466-1772)*, w: K. Grażawski (red.), *Lubawa. Dzieje miasta i regiony*, Lubawa 2016, s. 139-197.
- Falkowski J., *Ziemia lubawska. Przyroda, historia, osadnictwo, społeczeństwo, gospodarka*, Toruń 2006.
- Grażawski K., *Ziemia lubawska we wczesnym średniowieczu (od VIII do pierwszej połowy XIII w.)*, w: tenże (red.), *Lubawa. Dzieje miasta i regionu*, Lubawa 2016, s. 61-99.
- Hoever H., *Żywoty Świętych Pańskich*, Olsztyn 1999.
- Kętrzyński W., *Ziemia michałowska. Przyczynek do historii fałszerstw krzyżackich*, Kraków 1886.
- Kujot S., *Dzieje Prus Królewskich*, „Rocznik TNT” 1914, t. 21.
- Liek G., *Die Stadt Löbau in Westpreussen mit Berücksichtigung des Landes Löbau*, Marienwerder 1892.
- Liek G., *Miasto Lubawa w Prusach zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej*, przekł. L. Lewandowska, Lubawa 2016.
- Piotr z Dysburga, *Kronika ziemi pruskiej*, przekł. S. Wyszomirski, J. Wenta, t. III, Toruń 2004.

- Powierski J., *Chrystian (Żówierć XII w. -1245), pierwszy biskup pruski*, w: *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, Gdańsk 1981, s. 35-43.
- Radziwiński A., *Lubawa-dzieje miasta i regionu w średniowieczu*, w: K. Grążawski (red.), *Lubawa. Dzieje miasta i regionu*, Lubawa 2016, s. 101-137.
- Respond S., *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984.
- Szews J. (red.), *Słownik biograficzny Ziemi Lubawskiej 1244-2000*, Lubawa 2000
- Śliwiński J., *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 1982.
- Zduńska I., *Skarby lubawskiego ratusza*, Lubawa 2012.

### **Materiały internetowe:**

- Śm. Anna – babcia Pana Jezusa, [online], dostęp: 30.11.2020, <<https://www.swanna.pl/sanktuarium/sw-anna-babcia-pana-jezusa.html>>.
- Mazur J., *Święci, Postacie biblijne. Śm. Anna*, [online], dostęp: 20.03.2021, <<https://zyciorysy.info/sw-anna/>>.
- Pryba M., *Książka Gustava Lieka z 1892 roku będzie prawdziwą perłką na bibliotecznych półkach*, [online], dostęp: 20.20.2020, <<http://lubawa.pl/ksiazka-gustava-lieka-z-1892-roku-bedzie-prawdziwa-perelka-na-bibliotecznych-polkach/>>.

### **ST. ANNA'S CHURCH IN LUBAVA IN GUSTAV LIEK'S UMIT BERÜCKSICHTIGUNG DES LANDES LÖBAU". SELECTED ISSUES**

**Summary:** The study presents selected issues from the history of the church of St. Anna in Lubawa, which was mentioned by Gustav Liek in his monograph entitled *Die Stadt Löbau in Westpreussen mit Berücksichtigung des Landes Löbau* (City of Lubawa in West Prussia, including the Lubawa Land). The work was published in 1892 in Marienwerder in Germany, and in 2016 it was translated into Polish. In order to present selected issues more fully, the publication refers to the short history of the Lubawa region, as well as the history of patronage and the history of the temple itself. In addition, special attention was paid primarily to the elements of the parish church equipment, which are directly related to the patroness of the temple in Lubawa.

**Keywords:** St. Anna, patronage, parish church, Lubawa land, Gustav Liek, Lubawa's monograph, Christianity.

**Grzegorz Ćwikliński**

doktorant

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## **KOŚCIÓŁ PARAFIALNY ŚW. AUGUSTYNA I ŚW. ANNY W BABIAKU (WARMIA). ZARYS DZIEJÓW DO KOŃCA XIX WIEKU**

**Streszczenie:** Kościół parafialny w Babiaku od swoich początków sięgających połowy XIV wieku związany jest z kultem św. Anny. Patronowała ona samodzielnie drewniano-murowanej świątyni aż do 1580 roku, kiedy biskup warmiński Marcin Kromer przy okazji ponownej konsekracji rozszerzył jej patronium o postać św. Augustyna z Hippony. Patronkę kościoła uwieczniono na gotyckiej płaskorzeźbie z dawnego ołtarza głównego datowanego na ok. 1500 rok. Wizerunek św. Anny Samotrzeciej znajdował się również w nowym ołtarzu głównym, który wykonano około 1609 roku. Współcześnie kościół jest świadectwem burzliwych dziejów Warmii, a co za tym idzie nosi ślady wielu przekształceń zarówno bryły, jak i bezcennego wyposażenia, które wiązały się ze zmianą trendów artystycznych oraz trawiącymi dziedzictwo katolickiej enklawy w Prusach wojnami. Niniejszy artykuł stanowi próbę streszczenia sześciowiekowych losów kościoła od momentu jego powstania do gruntownych przeobrażeń, które spotkały go w XX wieku.

**Słowa kluczowe:** Warmia, gotyk, manieryzm, barok, budownictwo sakralne.

Zainteresowanie postacią św. Anny w badaniach z zakresu historii Kościoła znajduje swoje odzwierciedlenie w poszukiwaniach dotyczących historycznych świątyń, w których czczono ją jako główną patronkę. W patrociniach kościołów diecezji warmińskiej do 1525 roku aż siedmiokrotnie występowało wezwanie św. Anny<sup>1</sup>. Zmiany w tym stanie rzeczy nastąpiły w głównej mierze po konwersji Wielkiego Mistrza Albrechta Hohenzollerna na luteranizm i sekularyzacji Zakonu Krzyżackiego. W latach 1525–1772 św. Anna patronowała już tylko dwóm świątyniom parafialnym: miejskiej farze w Barczewie (wespół ze św. Szczepanem) oraz wiejskiemu kościołowi w Babiaku (razem ze św. Augustynem z Hippony)<sup>2</sup>. O ile kościół barczewski szczęśliwie doczekał się polskojęzycznego opracowania swoich wielowiekowych dziejów, to nieco starsza od niego świątynia babiacka nie była jak dotąd

---

1 A. Olczyk, *Ścieżka parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525*, Lublin 1961, s. 66–89.

2 A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993, s. 259–260, aneks 4.

przedmiotem monograficznych publikacji<sup>3</sup>. Celem niniejszego opracowania nie jest bynajmniej próba drobiazgowego sprawozdania ponad sześćsetletniej historii tego sakralnego zabytku. W zarysie zostaną przedstawione najważniejsze wydarzenia związane z babiackim kościołem, które miały miejsce od jego początków, aż do końca XIX wieku. Ich prezentacja stanowi zaproszenie do podjęcia dalszych interdyscyplinarnych badań nad tym bezcennym zabytkiem.

### Dzieje kościoła pomiędzy pierwszą a ponowną konsekracją w 1580 roku

Początki warmińskich kościołów parafialnych są zazwyczaj ściśle powiązane z momentem lokacji miejscowości przez biskupa warmińskiego lub Warmińską Kapitułę Katedralną we Fromborku i nadania stosownego beneficjum na utrzymanie parafii i miejscowego proboszcza. W chwili wydania dokumentu lokacyjnego wieś najczęściej była już zorganizowana i znajdował się w niej kościół lub kaplica. Nieco inaczej sytuuje się lokacja wsi Babiak (niem. Frauendorf) w domenie, która należała do kapituły katedralnej we Fromborku. Pierwsze udokumentowane wzmianki o istnieniu miejscowości pochodzą z 1328 roku. Przywilej lokacyjny wystawiono natomiast 17 lipca 1342 roku. Lokacja odbyła się na 55 lanach ziemi. Dokument nie przewidywał jednakże przeznaczenia środków na wzniesienie świątyni i uposażenia prebendy. Decyzja o budowie kościoła w Babiaku musiała zapaść niewiele później, bowiem najdalej w 1349 roku świątynię konsekrował biskup warmiński Herman z Pragi<sup>4</sup>. Początkowo miejscowość i znajdujący się w niej kościół należały do parafii w Lechowiu (niem. Lichtenau)<sup>5</sup>. Samodzielna parafia w Babiaku została erygowana najprawdopodobniej w 1584 roku, a pierwszym proboszczem został ksiądz Trendler i funkcję tę sprawował przez 14 lat<sup>6</sup>.

Za prawdopodobne należy uznać, iż pierwotny kościół mógł być drewniany lub posiadać częściowo drewnianą konstrukcję. Jeszcze w XIV wieku wzniesiono drewnianą wieżę. W najstarszych partiach murów, które zachowały się w ścianie zachodniej istniejącego korpusu kościoła, występuje tzw. wątek wendyjski (słowiański), który w Polsce zanikł ostatecznie w 1. ćwierci XV wieku. Świątynię wzniesiono na

3 Na temat fary barczewskiej i miejscowej parafii św. Anny ukazała się monografia: U. Laskowska, *Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*, Olsztyn 1999.

4 W niektórych opracowaniach podaje się, że kościół parafialny w Babiaku został wzniesiony i poświęcony w 2. połowie XIV wieku. Archiwalia diecezji warmińskiej wskazują, że konsekratorem był biskup warmiński Herman z Pragi, który zmarł we wspomnieniu św. Sylwestra w 1349 roku. Świątynia musiała zatem powstać pomiędzy 1342 a 1349 rokiem.

5 F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1887, t. 9, s. 174.

6 Tamże.



podmurówce z kamienia polnego. W późniejszych wiekach kościół był kilkukrotnie przebudowany. Zewnętrzną formę, która przetrwała bez większych modernizacji aż do XIX wieku, kościół otrzymał w 2. połowie XVI wieku. Elementy drewniane budowli zastąpiono wówczas murowanymi. Wieża została do połowy wzniesiona z cegły, a górne kondygnacje stanowiła drewniana konstrukcja dzwonnicy, obudowana deskami. Znany badacz kościołów warmińskich Franz Dittrich podaje, że już wtedy na wieży wisiały trzy dzwony<sup>7</sup>. Od północy wzniesiono zakrystię, której fundamenty oraz fragmenty murów zachowały się w obrębie współcześnie istniejącej kruchty<sup>8</sup>. W takim stanie kościół został ponownie konsekrowany przez biskupa warmińskiego Marcina Kromera 29 sierpnia 1580 roku ku czci św. Anny i św. Augustyna. Upamiętnienie tego wydarzenia mogą stanowić zachowane zacheuski. Nie zachowała się natomiast tablica pamiątkowa w predelli ołtarza głównego<sup>9</sup>.

### Przeobrażenia wnętrza kościoła i jego wyposażenia w XVII stuleciu

Z zapisów pochodzących z ksiąg rachunkowych parafii wynika, że w 1610 roku w kościele wykonano nowy sufit wraz z dekoracją malarską. Malarza oraz jego współpracowników wynagrodzono produktami żywnościowymi. W protokole po wizytacji kanonicznej, która miała miejsce 23 stycznia 1623 roku, zanotowano, że wnętrze kościoła zostało wspaniale wykończono i odpowiada pięknu domu Bożego<sup>10</sup>. F. Dittrich wskazuje, że wrażenie na wizytatorze mogło zrobić zadbane wyposażenie: dobrze wypoziomowana posadzka czyste ściany ozdobione obrazami apostołów, natomiast sufit, ambona, konfesjonal, organy, krucyfiks między ludem a ołtarzem były nowe i elegancko pomalowane<sup>11</sup>. W niezachowanej ścianie wschod-

7 Tamże. Współcześnie na wieży znajduje się jeden dzwon z 1495 roku, na którym widnieje inskrypcja: „help got er gotes marine vnde aller higen iar mccccclxxxv”. Por. T. Chrzanowski, *Przewodnik po zabytkowych kościołach północnej Warmii*, Olsztyn 1978, s. 9-10.

8 Oględziny odsłoniętych spod tynku murów kruchty północnej wskazują, że jej powstanie było wielofazowe. Układ cegieł oraz ich wielkość w niektórych partiach muru są najprawdopodobniej gotyckie. Trudno wskazać czy zakrystia była pierwotnie większa i jej powierzchnia wykraczała poza dzisiejszą kruchtę, czy też sąsiadujące z nią pomieszczenie, którego kamienne fundamenty przylegają od strony zachodniej do kruchty, pełniło samodzielną i nieznaną obecnie funkcję.

9 Usunięta najprawdopodobniej w latach powojennych. Powstały otwór uzupełniono deską, pomalowaną brązową farbą olejną.

10 F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, s. 175.

11 Tamże. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że „dobrze wypoziomowana posadzka” była ułożoną z wapienia olandzkiego tzw. „wazowską”, którą zdewastowano podczas prac prowadzonych w kościele bez nadzoru konserwatorskiego w latach 60., 70. i 80. XX wieku. Wiele płyt kamiennych zostało rozkradzionych na potrzeby „gospodarskie”, a część potłuczono. W kościele wykonano betonowe wylewki, których część pokryto płytkami ceramicznymi

niej znajdowało się cyborium, którego wewnątrz było pomalowane na niebiesko i ozdobione złotymi gwiazdami oraz różnymi kolorami, a w którym znajdowało się cynowe tabernakulum z zasłoną. W ścianie wschodniej znajdowała się również szafka na oleje święte przechowywane w srebrnych naczyniach, a w jej pobliżu umiejscowiono chrzcielnicę<sup>12</sup>. F. Dittrich opisuje także istniejące na początku XVII wieku wyposażenie kościoła. Przy ścianie wschodniej ustawiony był centralnie ołtarz główny, do którego portatył konsekrował 18 maja 1609 roku biskup warmiński Szymon Rudnicki<sup>13</sup>. Był on bogato zdobiony rzeźbami, złożony i malowany, a w polu środkowym umieszczono obraz św. Anny. W tym czasie w kościele znajdował się tylko jeden ołtarz boczny, ustawiony przy ścianie wschodniej, po lewej stronie ołtarza głównego. Znajdował się w nim obraz św. Anny z Maryją, a ponad nim obraz św. Augustyna.

Najprawdopodobniej w czasie pierwszej wojny polsko-szwedzkiej w latach 1626-1635 kościół w Babiaku nie został zbyt mocno zniszczony. Najeźdźcy ukradli dwa większe dzwony, ale parafianie wkrótce zamówili nowe, które kosztowały 350 marek<sup>14</sup>. F. Dittrich z obecnością Szwedów wiąże również konieczność budowy nowych organów w 1636 roku, chociaż poprzedni instrument zainstalowano w kościele zaledwie 13 lat wcześniej<sup>15</sup>.

W 1682 roku miała miejsce wizytacja biskupia, w czasie której odnotowano instalację w kościele sześcioramiennego żyrandola wykonanego z mosiądzu. Według niektórych opracowań przyjmuje się, że jest to świecznik znajdujący się w babiackiej świątyni do chwili obecnej<sup>16</sup>.

W 1684 roku wykonano do kościoła w Babiaku dwa nowe ołtarze boczne oraz tabernakulum do ołtarza głównego, które rok później pozłożono<sup>17</sup>. Pierwotnie ołtarz po stronie epistoły był poświęcony św. Apolonii, a ołtarz boczny po stronie północnej św. Mikołajowi. W 1724 roku dotychczasowy ołtarz św. Apolonii poświę-

---

(obręb prezbiterium), pomiędzy ławkami ułożono wybrane elementy posadzki szwedzkiej, a na pozostałej powierzchni położono lastryko.

- 12 F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, s. 175.
- 13 Tamże, s. 176.
- 14 Tamże.
- 15 Warto podkreślić, że zamówione wówczas nowe organy znajdowały się w kościele jeszcze w 1743 roku, ale wymagały wówczas remontu.
- 16 Zawieszony obecnie w miejscu lampy wiecznej w pobliżu prezbiterium. Żyrandol mógł zostać wykonany w ramach zamówienia z 1623 roku. Por. J. Bosko, J. M. Wojtkowski, *Dziejnośćwo historyczno-artystyczne archidiecezji warmińskiej. Zabytki ruchome*, Olsztyn 2011, s. 53.
- 17 F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, s. 178.

cono św. Józefowi. W miejsce dawnego obrazu patronki umieszczono wizerunek św. Józefa, który wykonano na koszt ówczesnego proboszcza ks. Jakuba Tuczko<sup>18</sup>. Umieszczono w nim portatył, który 29 czerwca 1684 roku konsekrował biskup warmiński Michał Radziejowski. Drugi z ołtarzy bocznych (św. Mikołaja) już w 1700 roku poświęcono św. Apolonii i ozdobiono go jej wizerunkiem.

### Problem określenia autorstwa i czasu powstania ołtarza głównego

Niezwykle interesująca zdaje się być próba nakreślenia momentu wykonania szczęśliwie zachowanego do dziś w kościele w Babiaku ołtarza głównego. F. Dittrich snuje przypuszczenie, że ołtarz główny może pochodzić z początku XVII wieku, a jego obecność została już odnotowana w protokole wizytacji kanonicznej z 23 stycznia 1623 roku<sup>19</sup>. W 1771 roku zapisano, że w drugiej kondygnacji ołtarza znajduje się obraz Trójcy Świętej, a nad nim w zwieńczeniu rzeźba św. Mikołaja. W bocznych ołtarzach wymieniono stan z początku XVIII wieku: w ołtarzu południowym obraz św. Józefa, nad którym znajdował się obraz Matki Bożej, a na zwieńczeniu Archanioł Michał, a w ołtarzu północnym wizerunek Świętej Rodziny i obraz św. Apolonii<sup>20</sup>. Opis programu ikonograficznego ołtarza głównego w Babiaku zamieścili w swoich publikacjach także Adolf Boetticher<sup>21</sup> oraz Anton Ulbrich<sup>22</sup>. Zarówno pierwszy, jak i drugi z tychże historyków korzysta z informacji zawartych w artykule F. Dittricha z 1887 roku.

W dość zwięzłym opisie poczynionym przez A. Boettichera określono ołtarz główny jako dzieło barokowe. Tenże autor opisał go następująco:

- 
- 18 Tamże. F. Dittrich przytacza fakt za dokumentami parafialnymi, w których odnotowano odnośnie dokonanych zmian w dotychczasowym ołtarzu św. Apolonii *noviter erectum et recenter pictum*. Zdaje się, że adnotacja może wskazywać na budowę w miejscu dawnego ołtarza bocznego z 1684 roku ołtarza zupełnie nowego, którego fundatorem był ks. Jakub Tuczko. Tłumaczyłoby to umieszczenie w nowym ołtarzu portatyłu, który najprawdopodobniej znajdował się pierwotnie w ołtarzu XVII-wiecznym. Możliwe jest także, że istniejący już ołtarz poddano gruntownemu odnowieniu.
- 19 F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, s. 178.
- 20 F. Dittrich opiera się o opis odnaleziony w archiwum parafialnym w Płoskini. Zdaje się, że w opisie ołtarza południowego błędnie wskazano obecność wizerunku Świętej Rodziny w miejscu obrazu przedstawiającego św. Antoniego, pustelnika. Por. F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, s. 178.
- 21 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, Königsberg 1894, s. 110.
- 22 A. Ulbrich, *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreußen: vom Ausgang des 16. bis in die 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Bd. 1-2, Königsberg i. Pr. 1926-29, s. 203-204.

„Pomiędzy dwoma korynckimi kolumnami [znajduje się] obraz olejny św. Anny trzymającej na kolanach Dzieciątka Jezus, któremu Maryja podaje owoce (srebrna szata<sup>23</sup>), namalowany przez fromborskiego malarza Howela na początku XIX wieku. Po lewej stronie drewniana rzeźba św. Piotra, a po prawej św. Pawła. Powyżej po lewej stronie rycerz z tarczą i flagą, a po prawej król z krzyżem oraz berłem. W górnej kondygnacji ośmioboczny obraz olejny Trójcy Świętej. W zwieńczeniu drewniana rzeźba św. Augustyna pomiędzy dwoma aniołami”<sup>24</sup>.

Opisy ołtarza głównego poczynione przez F. Dittricha i A. Boettichera różni wyłącznie jeden szczegół, a mianowicie interpretacja przedstawienia na zwieńczeniu ołtarza. Według pierwszego znajdowała się tam rzeźba św. Mikołaja. Drugi natomiast wskazuje istnienie w tym miejscu figury św. Augustyna. Na zachowanej fotografii pochodzącej przypuszczalnie z lat 1904-1908 widoczna jest postać biskupa w szatach pontyfikalnych, który w lewej ręce trzyma najpewniej pastorał<sup>25</sup>. Nakrycie głowy trudno jednak jednoznacznie zinterpretować jako biskupią infulę. Zdaje się jednak, że w ołtarzu głównym kościoła poświęconego ku czci św. Augustyna znajdowała się właśnie jego podobizna.

Dość szczegółowej analizie poddał ołtarz główny w Babiaku A. Ulbrich, który badał dzieło już po przekształceniach dokonanych w jego wyposażeniu w 1908 roku. Usunięto wtedy pierwotne rzeźby, a w ich miejsce wstawiono schematyczne figury z katalogu istniejącej do chwili współczesnej pracowni Ferdinanda Stuflessera z St. Ulrich. A. Ulbrich wskazuje na podobieństwo architektury ołtarza do innych nastaw z terenu dawnych Prus Wschodnich. Niezwykle interesujące jest wykazanie wspólnych cech ciężkich w odbiorze, wysuniętych gzymsów pomiędzy kondygnacjami i wybrzuszonym belkowaniem nad kondygnacjami górnymi z ołtarzami św. Stefana, św. Marcina, ołtarzem dziekana i ołtarzem prepozyta Kapituły Warmińskiej z katedry we Fromborku, a także z niezachowanym ołtarzem z kościoła ewangelickiego w Baldze<sup>26</sup>. Fromborski ołtarz św. Stefana (obecnie Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny) został ustawiony przy czwartym filarze nawy północnej. Wzniesiono go około 1642 roku z fundacji kanonika Eustachego Placydusza Nenchena<sup>27</sup>.

23 Trudno jednoznacznie wskazać czy autor miał na myśli srebrną szatę Maryi czy też Dzieciątka Jezus.

24 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, s. 110. Tłum. wl.

25 Fotografia zamieszczona w opracowaniu: A. Ulbrich, *Geschichte der Bildbauerkunst in Ostpreußen: vom Ausgang des 16. bis in die 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Bd. 1-2, Königsberg i. Pr. 1926-29, s. 203.

26 A. Ulbrich, *Geschichte der Bildbauerkunst in Ostpreußen: vom Ausgang des 16. bis in die 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Bd. 1-2, Königsberg i. Pr. 1926-29, s. 203-204.

27 T. Paskowski, H. Szkop, *Zabytki Fromborka*, Frombork 2003, s. 48.

Ołtarz św. Marcina powstał dzięki fundacji kanonika Jerzego Marquarta w 1647 roku i oparto go o szósty filar w nawie północnej<sup>28</sup>. Ołtarz dziekana został oparty o wschodnią ścianę nawy południowej, po prawej stronie łuku tęczowego. Wzniesiono go ku czci św. Mateusza staraniem dziekana Fabiana Konopackiego zmarłego w 1619 roku. Co niezwykle cenne i istotne dla ewentualnej obrony przypuszczenia F. Dittricha o możliwości pochodzenia ołtarza głównego w Babiaku z początków XVII wieku, porównywany przez A. Ulbricha ołtarz dziekana z katedry fromborskiej jako jeden z dwóch nie został zrabowany przez Szwedów w 1627 roku<sup>29</sup>, stąd łatwiej o wykazanie ewentualnych analogii pomiędzy tymi zabytkami. Ołtarz prepozyta znajduje się przy lewej stronie łuku tęczowego i jest oparty o wschodnią ścianę nawy północnej. Jego powstanie około 1640 roku wiąże się z fundacją kanonika Wojciecha Rudnickiego<sup>30</sup>. Autor zwraca uwagę, że ołtarz w Babiaku ustępuje nieco ołtarzom katedralnym pod względem jakości wykonania niektórych elementów rzeźbionych<sup>31</sup>.

Żaden z powoływanych powyżej badaczy nie podejmuje się przypisania autorstwa ołtarza głównego w Babiaku konkretnemu artyście. A. Ulbrich umieszcza jednak jego opis po prezentacji dzieł łączonych z warsztatem Johanna Schmitta z Reszla (1629-1701). Ponadto próbuje datować powstanie zabytku na około 1680 rok. A. Ulbrich zwraca uwagę na odmienne przedstawienie Apostołów św. Piotra i św. Pawła względem innych postaci prezentowanych w ołtarzu. Rzeźby tych pierwszych przyjmują bardziej dynamiczne, wręcz niespokojne pozy. Pozostałe figury ukazano zdecydowanie bardziej statycznie. Wśród argumentów przemawiających za przyjętym przez siebie datowaniem wskazuje również obecność ornamentów małżowinowych i roślinnych uszaków, kolumn, a także zdobienia zwieńczeń tych ostatnich wstęgami, przyjętą szerokość ołtarza oraz umieszczenie na nim różnych innych ozdób<sup>32</sup>. Zdaje się jednak, że manierystyczna kompozycja ołtarza głównego w Babiaku wyraźnie korespondująca z ogólnymi założeniami ołtarzy katedralnych, przemawia za wcześniejszym okresem jego powstania. Dyskusyjne jest jednak czy ołtarz mógł znajdować się w kościele już podczas wizytacji w 1623 roku, jak wzmiankuje F. Dittrich, chociaż przemawia za tym stanowiskiem większość argumentów. Trudno uwierzyć, że protokoły wizytacyjne z 1682 roku nie wspominałyby o istnieniu w kościele nowego ołtarza głównego, a mająca miejsce dwa lata później wizyta bi-

28 Tamże, s. 49.

29 Tamże, s. 51.

30 Tamże, s. 45-46.

31 A. Ulbrich, *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreußen: vom Ausgang des 16. bis in die 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Bd. 1-2, Königsberg i. Pr. 1926-29, s. 204.

32 Tamże.

skupa Michała Radziejowskiego wiązałyby się z konsekracją portatyli wyłącznie dla ołtarzy bocznych. Mimo licznych fundacji poczynionych na rzecz kościoła w Babia-ku w XVII wieku, nie przekonuje również możliwość wystawienia nowego ołtarza głównego na przestrzeni nieco ponad półwiecza. Z dużym prawdopodobieństwem można zatem przyjąć, że ołtarz główny to dzieło z początków XVII wieku, a jego twórca był związany z autorem ołtarzy katedralnych.

### Pozostałe barokowe wyposażenie kościoła

Około 1724 roku zakupiono do kościoła nową ambonę, którą ozdobiono złożonymi rzezbami<sup>33</sup>. Podobnej dekoracji poddano również chrzcielnicę, która zajęła miejsce pomiędzy ołtarzem głównym, a ołtarzem św. Józefa. F. Dittrich odnotował, że splendor złotych figur umieszczonych na ambonie i chrzcielnicy został umiejętnie podkreślony przez nadanie architekturze tych elementów wyposażenia czarnego koloru, doskonale eksponującego blask złocień. Osobną uwagę poświęca brampie ambony, której wspaniały wygląd przykuł już wcześniej uwagę autora „Opisu kościołów dekanatu Pieniężno” z 1724 roku. Dittrich cytuje, że bramka została ozdobiona „elegancką dekoracją i malarstwem, w niektórych miejscach także złotem i srebrem”<sup>34</sup>. W inwentarzu parafialnym z 1724 roku pojawia się ponadto zapis o zakupie nowej lampy wiecznej wykonanej ze srebra, a także trzech pozłacanych koron na głowy Dzieciątka Jezus, Maryi oraz św. Anny z obrazu w ołtarzu głównym<sup>35</sup>.

Dość wnikliwie wygląd ambony opisuje A. Boetticher. Zaznaczył on, że kształt ośmioboczny, na narożach którego umieszczono korynckie kolumny, a w polach pomiędzy nimi drewniane rzeźby stojących Ewangelistów. Balustrada przy schodach została podzielona na pola wypełnione złożonym ornamentem roślinnym. A. Boetticher podaje również bardzo ważny szczegół, który został pominięty w trakcie próby rekonstrukcji brakującej figury ze zwieńczenia bramki w latach 90. XX wieku. Obecnie znajduje się tam amatorsko wyglądająca rzeźba bliżej nieokreślonego duchownego<sup>36</sup>. Pierwotnie wejście wieńczyła figura anioła<sup>37</sup>. Informacja jest tym bardziej cenna, gdyż istnieje dość duży zbiór fotografii ambon w kościołach warmińskich i ewangelickich, które można łączyć z czasem powstania

33 F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, s. 178.

34 Tamże.

35 Tamże.

36 Niektórzy w tej amorficznie ujętej postaci dostrzegają św. Barbarę. Por. *Załącznik nr 1* do decyzji WM-WKZ z dnia 29.04.2020r., znak: IZAR.5140.3.3.2020jk.

37 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, s. 110.

i warsztatem dzieła z Babiaka, a wiele z nich zachowało się w pierwotnej formie do czasów współczesnych. Poprzez analogię możliwe jest zatem zrekonstruowanie przybliżonego do stanu pierwotnego wyglądu bramy z rzeźbą anioła.

Wzmiankę o ambonie z kościoła parafialnego w Babiaku zamieszcza w swoim opracowaniu również A. Ulbrich. Jak już wcześniej wspomniano przekazuje on informacje o przekształceniach, które miały miejsce przy wyposażeniu świątyni na początku XX wieku. Odnotował on, że barokowe rzeźby Ewangelistów oraz Zbawiciela zostały zdemontowane i ustawione na posadzce kościoła<sup>38</sup>.

W tym miejscu należy poświęcić nieco uwagi innym barokowym elementom wyposażenia kościoła babiackiego, których nie opisują autorzy niemieckojęzyczni. Przy ścianie zachodniej zbudowany został chór muzyczny, którego balustrada z dużym prawdopodobieństwem mogła powstać w warsztacie wykonującym do kościoła w Babiaku ambonę. Założenie jest bliźniacze ze sposobem konstruowania poszczególnych elementów kosza ośmiobocznej kazalnicy. Balustrada jest podzielona na kwatery przedzielone kolumnami korynckimi, pomiędzy którymi w wieńczonych lukami płycinach znajdują się obrazy św. Katarzyny z Aleksandrii, św. Anny nauczającej Maryję, św. Marii Magdaleny oraz św. Barbary<sup>39</sup>. Empora wsparta jest na czterech kolumnach. Dwie z nich są prawdopodobnie pierwotne i nawiązują do kolumn korynckich, dwie kolejne zapewne wtórne i nieudolnie naśladowujące głowice oryginalnych. Cała empora jest obecnie silnie zniekształcona. Balustrada została rozczłonkowana i pozbawiona większości ozdób. Pomiedzy jej dwoma częściami wbudowano prospekt organowy (zapewne z około 1839 roku)<sup>40</sup>, obecnie ogolony z uszaków i pozbawiony piszczałek frontowych oraz urządzenia tzw. Zimbelstern. Warto przypomnieć, że instrument organowy istniał w tym miejscu już w 1623 roku, a następny wykonano trzynaście lat później. Gruntowną naprawę przeszedł po 1743 roku, kiedy alarmowano o jego licznych usterkach<sup>41</sup>. Zdaje się, że zlecenie na przebudowę instrumentu w 1. połowie XIX wieku pociągnęło za sobą zastąpienie barokowego prospektu i szafy (zapewne lepiej komponujących się z balustradą chóru muzycznego) nowymi, zbliżonymi do założeń klasycyzmu.

38 A. Ulbrich, *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreußen: vom Ausgang des 16. bis in die 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Bd. 1-2, Königsberg i. Pr. 1926-29, s. 204.

39 Wskazuje się również następujące przedstawienia: św. Katarzyny z Aleksandrii, Matki Bożej z Dzieciątkiem, św. Marii Magdaleny oraz św. Urszuli. Por. J. Bosko, J.M. Wojtkowski, *Dziedzictwo historyczno-artystyczne archidiecezji warmińskiej. Zabytki ruchome*, s. 53.

40 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreußen*, s. 110; Por. Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Biskupie, *Protokół wizytacji kanonicznej*, 140; za: M. Jodkowski, *Budownictwo sakralne diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, Olsztyn 2011, s. 120.

41 Por. przypis nr 10.

W dostępnych opracowaniach zaledwie wzmiankowane jest istnienie w kościele, naturalnej wielkości drewnianego krucyfiks, który obecnie jest zawieszony na ścianie południowej<sup>42</sup>. Janina Bosko i Jacek Wojtkowski określają obiekt jako późnobarokowy i datują jego powstanie na 2. ćwierć XVII wieku<sup>43</sup>. Warto w tym miejscu powrócić do uwagi, jaką F. Dittrich zamieszcza w opisie kościoła babiackiego na okoliczność wizytacji w 1623 roku. Na wizytatorze zrobiło ogromne wrażenie wspaniale wykończone wnętrze, na którego wyposażenie składał się m.in. nowy i wspaniale pomalowany krucyfiks zawieszony pomiędzy ludem a ołtarzem<sup>44</sup>. Można przypuszczać, że zachowany krucyfiks jest tym samym, który podziwiano w 1623 roku. Przedstawiona informacja powoduje również hipotezę, że nawet od prezbiterium mogła oddzielać belka tęczowa lub jej rolę mógł pełnić sam zawieszony pod sufitem krucyfiks.

A. Boetticher wymienia wśród obiektów znajdujących się w kościele w Babiaku cztery świeczniki z przedstawieniami Ewangelistów<sup>45</sup>. Ich dokładniejszy opis przedstawia natomiast A. Ulbrich. Ponadto wskazuje, że zachowane są dwa zespoły lichtarzy procesyjnych na długich uchwytych – cztery z przedstawieniami autorów Ewangelii oraz cztery z rzeźbami klęczących aniołów<sup>46</sup>. Na podstawie zauważonych analogii w sposobie wykonania rzeźb Ewangelistów z figurami z ołtarza głównego dochodzi on do wniosku, że pochodzą prawdopodobnie z tego samego warsztatu i zostały wykonane w podobnym czasie. Dla odróżnienia wskazuje, że zespół lichtarzy „anielskich” jest nowszy i zaopatrzony w gładkie uchwyty<sup>47</sup>.

### Przekształcenia dokonane w XIX stuleciu

Wiek XIX był dla kościoła w Babiaku czasem radykalnych przekształceń. Na początku tego stulecia na ścianach pojawiły się wizerunki dwunastu Apostołów autorstwa malarza Rutkowskiego z Dobrego Miasta<sup>48</sup>. Dekorację sufitu zlecono

42 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, s. 111.

43 J. Bosko, J.M. Wojtkowski, *Dziedzictwo historyczno-artystyczne archidiecezji narwińskiej. Zabytki ruchome*, s. 53.

44 F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, s. 175.

45 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, s. 111.

46 A. Ulbrich, *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreußen: vom Ausgang des 16. bis in die 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Bd. 1-2, Königsberg i. Pr. 1926-29, s. 204.

47 Kolumny świeczników z przedstawieniami Ewangelistów mają trzony spiralne. Dwa zachowane lichtarze „anielskie” również wyposażono w spiralnie wykończone kolumny.

48 F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, s. 179.



amatorowi Arndtowi, który wcześniej wykonywał zawód krawca<sup>49</sup>. Namalował on również znajdujący się na ścianie obraz Matki Bożej. Jego prace oceniano jednak gorzej od dzieł innych artystów.

Był to również czas największych od przeszło dwóch stuleci prac budowlanych w kościele. W 1844 roku staraniem ówczesnego proboszcza Gerigka zrealizowano plan, którego inicjatorem był już ks. Jakub Tuczko, a kolejnym gorącym zwolennikiem proboszcz Tulawski. Drewniane kondygnacje wieży zastąpiono wówczas murywanymi. Na dzwonnicy obok gotyckiego z 1495 i późniejszego z 1624 roku powieszono trzeci dzwon (z roku 1844). Dwadzieścia lat później, wobec rosnących potrzeb rozrastającej się wspólnoty parafialnej, przedłużono kościół w kierunku wschodnim o 10 stóp<sup>50</sup>. Od południa wzniesiono nową zakrystię, a od północy kruchtę, która sąsiadowała z byłą zakrystią. F. Dittrich podaje, że ta ostatnia służyła odtąd za kaplicę chrzcielną<sup>51</sup>. Z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że konsekwencją rozbudowy kościoła było wykonanie nowego sufitu. Przemawia za tym fakt skonstruowania zupełnie nowej więźby dachowej oraz otynkowanie drewnianego stropu przy pomocy przyczepionych okładzin z trzcin. Tym samym bezpowrotnie utracono polichromie na drewnianym suficie pochodzące z 1610 roku, a które przemaalował na progu XIX wieku Arndt. W murach kościoła wykuto wówczas nowe otwory okienne bez zachowania symetrii pomiędzy ścianą północną a południową. Odkrycie w 2019 roku lica ceglanoego w wyniku usunięcia cementowych okładzin pozwoliło na stwierdzenie, że nowe okna wykonano w większości przypadków w świetle wcześniejszych otworów, które były wyraźnie mniejsze. Dzięki pozbawieniu elewacji „tynków” widać również, że zakres przemurowań był wyraźnie dużo szerszy. Najprawdopodobniej rozebrano okalające kościół szkarpy, po których pozostały rytmiczne ślady uzupełnień z cegły rozbiórkowej oraz maszynowej. Na murze północnym wylonila się również pozostałość fryzu okalającego bryłę kościoła pod okapem dachu. Był on umieszczony w lekkiej wnęcie i tynkowany lub dekorowany pobiałą. Na ścianie wschodniej wieży widoczny jest natomiast pierwotny kształt dachu, którego kalenica sięgała około 1,5 metra wyżej niż obecna.

Dla ujednoczenia wyglądu zewnętrznego kościoła po rozbudowie wszystkie fragmenty elewacji otynkowano. Bez wątplenia starano się, aby bryła kościoła zachowała szlachetny wygląd. Zadbano o nowe elementy dekoracyjne. Na wieży powielono średniowieczny motyw wydłużonych, pionowych blend, jej zwieńczenie oddzielono od masywnego korpusu lekkim w odbiorze fryzem, a koronę ozdobio-

49 Tamże.

50 Faktycznie przedłużono kościół o nieco ponad 6 metrów (około 20 stóp).

51 F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, s. 180.

no licznymi sterczynami. Ażurowe dekoracje z ceramicznych kształtek zastosowano na zwieńczeniu ściany wschodniej korpusu nawowego<sup>52</sup> oraz ścian czołowych kruchty północnej oraz zakrystii. Dekoracjom ażurowym towarzyszą zamykające je z obu stron sterczyny zwieńczone stalowymi krzyżami. Na szczycie ściany wschodniej wzniesiono natomiast niewysoką, murowaną sygnaturkę. Kościół otrzymał tym samym zupełnie nową szatę zewnętrzną, która w bardzo ubogim stopniu korespondowała z dotychczasową „kreacją” gotycką. W dokumentacji wschodniopruskich służb konserwatorskich pochodzącej z 9 listopada 1928 roku stwierdzono, że:

„Wartość zabytkowa kościoła w Babiaku nie jest już niestety bardzo znacząca. Dokonano zbyt wielu przekształceń: w 1844 roku wzniesiono masywną konstrukcję górnych kondygnacji wieży, a w 1864 roku przedłużono korpus w kierunku wschodnim. W swojej najstarszej części kościół wszakże zachował substancję pochodzącą z XVI wieku”<sup>53</sup>.

Warto wspomnieć, jak na przelomie XIX i XX wieku wyglądało wyposażenie ołtarzy. F. Dittrich odnotowuje w 1878 roku, że w ołtarzach bocznych znajdowały się nadal te same obrazy, które umieszczono w nich w związku z ich „modernizacją” w 1724 roku<sup>54</sup>. W ołtarzu św. Apolonii odnotowuje ustawienie czterech polichromowanych i złożonych figur gotyckich. A. Boetticher doprecyzowuje, że umieszczono je w tym ołtarzu już w 1690 roku. Wskazuje także ich rozmieszczenie: w dolnej kondygnacji po lewej św. Urszula, po prawej św. Agnieszka, a ponad nimi po lewej św. Apolonia, a po prawej święta z koroną i mieczem (św. Barbara?). Nad obrazem św. Antoniego znajdującym się w górnej kondygnacji zwieńczenie z figurą Maryi z Dzieciątkiem, po lewej św. Krzysztofa, a po prawej św. Jerzego<sup>55</sup>. Średniowieczne rzeźby pochodziły zapewne z gotyckiego tryptyku, z którego w kościele zachowała się płaskorzeźba z grupą Anny Samotrzec (około 1500 roku) z nieokreślonego bliżej warsztatu elbląskiego<sup>56</sup>.

52 Dekorację rozebrano przy okazji jednego z remontów dachów w latach 80. XX wieku. Nieliczne jej elementy znajdują się na strychu kościoła.

53 Archiwum Państwowe w Olsztynie, *Frauentorf, katholische Kirche*, sygn. 42/367/0/-/313.

54 F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauentorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, s. 179.

55 Figury zostały zdjęte z ołtarza po zakończeniu działań wojennych i rozdzielone pomiędzy Diecezję Warmińską (trzy figury ze zwieńczenia ołtarza: Madonna z Dzieciątkiem, św. Krzysztof i św. Jerzy) oraz Muzeum Warmii i Mazur (rzeźby trzech świętych kobiet). Pierwsze są od niedawna eksponowane w Muzeum Archidiecezji Warmińskiej im. Bp. Jana Obląka w Olsztynie, a trzy kolejne w Wielkim Refektarzu Zamku Biskupów Warmińskich w Lidzbarku Warmińskim.

56 Por. L. Birškytė-Klimienė, *Vėliunos Madonos ikonografija ir analogai*, „Menotyra” 2004, nr 3, s. 1-9.

W ołtarzu św. Józefa A. Boetticher wymienia następujące rzeźby: w dolnej kondygnacji – po lewej św. Augustyna, po prawej nierozpoznanego biskupa *auf einem Mobren*, w górnej kondygnacji – po lewej św. Wojciecha, po prawej biskupa trzymającego palmę, a w zwieńczeniu św. Michała Archanioła walczącego ze smokiem, a poniżej przedstawienie *labarum*<sup>57</sup>. Z dużym prawdopodobieństwem można wskazać, że w górnej kondygnacji umieszczono obok siebie figury patronów Polski – św. Wojciecha i św. Stanisława. Zagadkowa pozostaje natomiast postać biskupa, który sąsadował z rzeźbą św. Augustyna. Skojarzenia pierwszorzędnie prowadzą do postaci biskupa czarnoskórego lub przedstawionego na wrzosowisku. Zdaje się jednak, że nie miałyby to żadnego uzasadnienia na tle ikonografii innych ołtarzy w kościołach warmińskich tego okresu. Kto zatem mógł towarzyszyć św. Augustynowi w ołtarzu św. Józefa w Babiaku? Bardzo możliwe, że był to któryś z Doktorów Kościoła. Czyja zatem postać kryje się za tajemniczą wzmianką *auf einem Mobren*? Z dużym prawdopodobieństwem należy uznać, że chodzi o św. Hieronima. Był on przedstawiony w stroju kardynalskim, który wykonywano ze szlachetnego jedwabiu falistego zwanego *morą*. A. Ulbrich odnotowuje, że figury te spotkał podobny los, jaki dotknął także rzeźby z ołtarza głównego. W 1908 roku zdjęto je z ołtarza i ustawiono na posadzce z zamiarem zastąpienia schematycznymi przedstawieniami neogotyckimi<sup>58</sup>. Autor ten podkreśla jednocześnie ich wartość historyczną i łączy ich wykonanie z czasem powstania i twórcą ołtarza głównego.

Prace renowacyjne w XIX wieku zakończono ponownym przemalowaniem wnętrza. F. Dittrich odnotowuje, że ściany pokryto marmoryzacją<sup>59</sup>. Z fotografii wnętrza kościoła zamieszczonej przez A. Ulbricha wynika, że F. Dittrich miał na myśli uzyskany przez malarzy efekt boniowania na ścianach wewnętrznych, którego stosowanie było wówczas rozpowszechnione w kościołach warmińskich<sup>60</sup>. Choć zastosowanie takiej techniki nie niesło samo w sobie dużej wartości artystycznej, to stanowiło jednak doskonale tło do eskpozycji walorów elementów wyposażenia wnętrza.

57 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, s. 110. Obecnie *labarum* przemalowane na monogram Maryi.

58 A. Ulbrich, *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreußen: vom Ausgang des 16. bis in die 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Bd. 1-2, Königsberg i. Pr. 1926-29, s. 204.

59 F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, s. 180.

60 Polichromie wykonywano najczęściej przy pomocy rozpowszechnionych w Prusach kartonów Michaela Weltera. Por. T. Piskowski, H. Szkop, *Zabytki Fromborka*, s. 41.

## Wnioski

Kościół parafialny w Babiaku, wraz ze swoimi burzliwymi dziejami, stanowi niezwykle interesujący przedmiot badań, domagający się interdyscyplinarnego pogłębienia dotychczasowego o nim stanu wiedzy. Bez wątpienia trudność w podjęciu tych poszukiwań stanowi ograniczona liczba spisanych świadectw minionych epok na temat tego zabytku, a także nielatwy do nich dostęp. Powyżej nakreślony zarys historii świątyni babiackiej jest zatem zaproszeniem do usystematyzowania dotychczasowego stanu wiedzy oraz jego kompleksowego rozwijania.

## Bibliografia

### Źródła:

Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Biskupie, *Protokół wizytacji kanonicznej*, 140.

Archiwum Państwowe w Olsztynie, *Frauendorf, katholische Kirche*, sygn. 42/367/0/-/313.

*Załącznik nr 1* do decyzji WM-WKZ z dnia 29.04.2020r., znak: IZAR.5140.3.3.2020jk.

### Opracowania:

Birškytė-Klimienė L., *Velinonos Madonos ikonografija ir analogai*, „Menotyra” 2004, nr 3, s. 1-9.

Boetticher A., *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, Königsberg 1894.

Bosko J., Wojtkowski J.M., *Dziedzictwo historyczno-artystyczne archidiecezji warmińskiej. Zabytki ruchome*, Olsztyn 2011.

Chrzanowski T., *Przewodnik po zabytkowych kościołach północnej Warmii*, Olsztyn 1978.

Dittrich F., *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen. Die Kirche von Frauendorf*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1887, t. 9, s. 174.

Jodkowski M., *Budownictwo sakralne diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, Olsztyn 2011.

Kopiczko A., *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993.

Laskowska U., *Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*, Olsztyn 1999.

Olczyk A., *Sieć parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525*, Lublin 1961.

Piaskowski T., Szkop H., *Zabytki Fromborka*, Frombork 2003.

Ulbrich A., *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreußen: vom Ausgang des 16. bis in die 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Bd. 1-2, Königsberg i. Pr. 1926-29.

---

## ST. AUGUSTINE AND ST. ANNA CHURCH IN BABIĄK (WARMIA). OUTLINE OF HISTORY UNTIL THE END OF THE 19TH CENTURY

**Summary:** The parish church in Babiak has been associated with the cult of St. Anna, from its very first days in the first half of the 14th century. She patronized the wooden and brick temple on her own until 1580, when the bishop of Warmia, Marcin Kromer, on the occasion of re-consecration, extended the patronage to include the figure of St. Augustine of Hippo. St. Anna, the patron saint of the church, is depicted on a gothic bas-relief from the old main altar, dated around 1500. The image of the Virgin and Child with Saint Anne was also in the new main altar, which was made around 1609. Today, the church is a testimony to the turbulent history of Warmia, and thus it bears traces of many transformations, both in terms of its shape and priceless items, which were associated with the change of artistic trends and the wars consuming the heritage of the Catholic enclave in Prussia. This part is an attempt to summarise the six-century history of the church from its inception to the thorough transformations that happened in the 20th century.

**Keywords:** Warmia, Gothic, Mannerism, Baroque, sacral architecture.



ŚWIĘTA ANNA  
W MUZYCE I SZTUCE

A decorative flourish consisting of a horizontal line with ornate, symmetrical scrollwork at both ends, centered below the text.





## Zenona Rondomańska

Dr hab., prof. emeryt. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie  
i Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy

*Świętej Patronce  
powierzam moją Córkę Annę*

# KULT ŚWIĘTEJ ANNY W PIEŚNIACH WYŚPIEWANY

**Streszczenie:** Święta Anna należy do tych nielicznych Świętych, którym dedykowano zdecydowanie więcej pieśni niż innym. Nie jest to niczym dziwnym, gdyż jako matka Maryi i babcia Jezusa ma znacznie „mocniejszą pozycję”. Ponadto, w obrazie, rzeźbie czy śpiewie najczęściej jest przedstawiana wraz z tymi dwiema najbliższymi Osobami i określana jako „Święta Anna Samotrzecia”. Choć w Polsce ma dużo świątyni, którym patronuje – parafialnych, filialnych, kaplic i sanktuariów, to w bardzo wielu kościołach pod wezwaniem innych Świętych znajdują się jej obrazy, figury lub ołtarze boczne, co daje okazję do odprawiania nabożeństw, czy powołania bractwa, ale przede wszystkim do organizowania odpustu w dniu Jej imienin 26 lipca. Ojciec Maryi i dziadek Jezusa, św. Joachim, nie zyskał równej popularności, a to przelożyło się na prawie symboliczną liczbę pieśni poświęconych jemu samemu lub obojgu Rodzicom. Kult Świętej Anny jest stale żywy, chętnie przywoływany, a także radośnie i tłumnie świątowany.

**Słowa kluczowe:** Święta Anna, parafia, kościół, sanktuarium, odpust, bractwo, pieśń, melodia, słowa, obraz, figura, rzeźba.

Wydaje się, że uzasadnianie publicznej czci św. Anny, matki Najświętszej Marii Panny, jest niepotrzebne. Tylko w Polsce znajduje się ponad 200 parafii pod jej wezwaniem, co oznacza, że w niektórych diecezjach jest ich po kilka<sup>1</sup>, także wiele kościołów i kaplic. Wobec tak ogromnej liczby miejsc sakralnych poświęconych tej Świętej należy znaleźć jakiś „klucz” analitycznego postępowania. Naturalne staje się zwrócenie uwagi na sanktuaria, które zwyczajowo mają większe znaczenie i rolę do wypełnienia.

W Polsce jest kilka sanktuariów ku czci św. Anny. Wprawdzie na łamach prasy katolickiej pojawia się informacja o wielu takich miejscach, ale na oficjalnych stronach internetowych diecezji nie znajdujemy ich potwierdzenia<sup>2</sup>.

- 1 Np. w diecezji elckiej są to parafie w Gibach, Giżycku, Smolnikach; w diecezji rzeszowskiej parafie w Bieczu, Ropczycach, Święcanach, Kołaczycach, Trzęsówce, Niewodnej, a w diecezji siedleckiej parafie: Biała Podlaska, Jeleniec, Kodeń, Radzyń Podlaski, Tucznia, Wołyn, Zwola.
- 2 „Polska chlubi się wieloma sanktuariami św. Anny: na Górze św. Anny w pobliżu Brzegu Głogowskiego, w Jordanowie, w Selnikach, w Grębocicach, w Stoczku koło Lidzbanka Warmińskiego, w Kamiance”. Ten cytat znajdziemy, przykładowo, [online], dostęp: 14.02.2021, <<https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/07-26a.php3>>. <https://kosciol.wiara.pl/doc/490384>. Swieci-Joachim-i-Anna-Rodzice-Najswietszej-Maryi-Panny/2; <http://uswietejanny.pl/strony/>

We wsi Święta Anna/Aleksandrówka w archidiecezji [dalej: archdiec.] częstochowskiej znajduje się barokowy kościół i zespół klasztorny, obecnie siostr Dominikanek, które przybyły tu w roku 1869. Jednakże kult figury św. Anny jest znacznie wcześniejszy i sięga XV wieku.

Rzeźba przedstawia siedzącą św. Annę z Jezusem na kolanach i stojącą obok, obejmowaną przez matkę, młodą Maryję. Wszyscy troje mają na głowach złote korony.

Święta Anna w towarzystwie Matki Bożej i Dzieciątka Jezus określana jest jako „Anna Samotrzecia”. Taki układ postaci ze zrozumiałych względów jest oczywisty i najczęściej powtarzany. Znajdziemy go także w innych sanktuariach.

W kościele filialnym św. Anny należącym do parafii Bożego Ciała w Oleśnie w diecezji [dalej: diec.] opolskiej<sup>3</sup>, największą wartością jest późnogotycka figura „Świętej Anny Samotrzeciej” z przełomu XV i XVI wieku. W 2019 roku biskup Andrzej Czaja dokonał koronacji przedstawianych postaci, jako wyraz zawierzenia parafian i ich szacunku dla Świętych Osób.

Niezwykłą ozdobą kościoła był też rzeźbiony tryptyk z początku XVI wieku. Rzeźby z ołtarza zostały jednak skradzione w sierpniu 1994 roku, dlatego podjęto decyzję o wykonaniu ich replik. W centrum siedzi Maryja z Dzieciątkiem na kolanach i koroną na głowie, a obok niej Św. Anna z otwartą księgą. Rekonstrukcję wykonał prof. Gerard Koch z Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu<sup>4</sup>.

Od końca XVI wieku przez ponad dwa stulecia losy Olesna związane były z rodem Gaszynów. W 1594 roku miasto oraz wieś Wojciechowo nabył baron Melchior von Gaschin, natomiast w 1802 roku kolejny pan na włościach, Franciszek Antoni, sprzedał je Ernestowi hrabiemu von Bethusy-Huc. Wiosną 1826 roku tenże odsprzedał Olesno tutejszej gminie miejskiej i w ten sposób przestało ono być w posiadaniu osób prywatnych.

Kościół odpustowy w Oleśnie przez długi czas pozostawał najważniejszą świątynią pielgrzymkową ku czci świętej Anny, jako patronki matek, kobiet rodzących, wdów, żeglarzy, ubogich oraz szkół chrześcijańskich<sup>5</sup>. Ma to istotne znaczenie, ponieważ Gaszynowie byli też właścicielami ziemi na której założono inne sanktuarium św. Anny, które zdominowało Olesno.

zycie-i-kult-sw--anny-2; <<http://bernardyniskepe.com/index.php/348-swieci-joachim-i-anna>> i w wielu innych.

3 W 2018 roku ten zabytkowy drewniany kościół otrzymał od Prezydenta RP Andrzeja Dudy tytuł Pomnika Historii, [online], dostęp: 11.01.2021, <<https://parafia-olesno.pl/kosciol-sw-anny/>>.

4 [online], dostęp: 11.02.2021, <<http://www.ogp.interka.pl/archiwum/arch138.html>>.

5 E. Cichoń, M. Dedyka, *Sanktuarium św. Anny w Oleśnie. Oleska róża zaklęta w drewno*, Olesno 2018.

W 1655 roku najstarszy syn Melchiora von Gaschin, wówczas już hrabia Melchior Ferdynand, postanowił wybudować na szczycie Góry św. Anny, jako votum dziękczynne, nowy kościół oraz klasztor dla zakonu Franciszkanów. Po jego śmierci (1665) majątek odziedziczył wnuk Jerzy Adam Franciszek – trzeci właściciel Olesna<sup>6</sup>. Za jego rządów (1700–1709), na Górze św. Anny powstała Kalwaria, co przelożyło się na działalność wydawniczą licznych modlitewników, również z pieśniami<sup>7</sup>.

Annogórski zespół klasztorno-kalwaryjski z bazyliką mniejszą szczytu się słynącą łaskami figurką św. Anny Samotrzeciej. Na lewej ręce trzyma ona swoją córkę – Maryję, a na prawej swojego wnuka – Jezusa. Maryja ma dwie złote kule, jedną podaje Jezusowi, drugą trzyma na kolanach. W 1910 roku figura św. Anny została uhonorowana papieskimi koronami przez biskupa sufragana wrocławskiego Karola Augustyna, a w 1983 roku odwiedził ją papież Jan Paweł II.

Bodaj najwcześniej udokumentowane są dwie pieśni związane z tym sanktuarium: „Z upadnięciem przed Imieniem Niebieskiej Pary, z Gornym Dolne zabopolne Śląsko Ofiary. Sercem szczerem składajcie, Świętej Annie oddajcie chwałę wieczną, wszak bezpieczną Patronkę macie” (wariant tekstu: „Z pokłonieniem przed Imieniem...”) i „Witaj Pani Matko Jezusa Pana, Anno Święta na Gorze Chelm<sup>8</sup> sierotom dana za Patronkę w potrzebie, by się zawsze do ciebie udawali, pomoc brali, ref.: O Anno święta!”<sup>9</sup>. Teksty bez melodii wydano w drugiej połowie XVIII wieku

6 Andrzej Pawlik, *Olesno. Ród Gaschin*, [online], dostęp: 12.01.2021, <<http://home.teleos-web.de/pwollny/Geschichte/Olesno/Olesno00002/olesno00002.html>>.

7 o. A. M. Gola OFM, *Modlitewniki z Góry Św. Anny – inwentaryzacja i typologia*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1996, nr 65, s. 151–253. Na temat śląskich śpiewników pisali m.in. ks. W. Urban, *Rola kościelnych śpiewników i modlitewników w zachowaniu polskiego języka na Śląsku*, „Nasza Przeszłość” 1958, t. 8, s. 231–241; A. Magiera, *Książka polska w repertuarze oficyn wydawniczych w rejonie opolskiej (1901–1914)*, praca dr., UŚ, Katowice 2002; R. Pośpiech, *Pielegnowanie tradycji pieśni religijnych w diecezji opolskiej*, w: K. Turek i współudziale B. Miki (red.), *Pieśń religijna na Śląsku. Stan zachowania i funkcje w kulturze*, Katowice 2004; ks. W. Waszczak, *Górnośląskie zbiory pieśni kościelnych w latach 1914–2004*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2015, t. 48, nr 2.

8 Pierwotnie Góra Świętej Anny/ Sankt Annaberg nazywana była Górą Chelmską lub Chelmem.

9 Wariant tekstu z połowy XIX wieku: „Witaj Pani, Matko Jezusa Pana, Anno Święta! na górze Chelm sierotom dana za Patronkę, by w potrzebie mieli zawsze pomoc z ciebie, ref.: O Anno święta!” (*Wybór najosobliwszych nabożeństw i pieśni na duchowną pociechę i pożytek ludzi pobożnych, z różnych ksiąg zebrany przez pewnego kapłana. Z upoważnieniem wysokiego Książęco-Biskupiego Jeneralnego Konsystorza w Wrocławiu. Nakładem Karola Böhm w Św. Annie. Drukiem Teodora Zalewskiego w Gliwicach. [Imprimatur 1846]. Tablica świąt ruchomych od roku 1883*).

w modlitewniku-książce kalwaryjskiej<sup>10</sup>, który cieszył się dużym uznaniem, był tłumaczony na język niemiecki i miał wiele wydań<sup>11</sup>.

Pierwsza z omawianych pieśni liczy 16 zwrotek, ma więc charakter pielgrzymkowy i opowiada m.in. historię-legendę pojawienia się figury św. Anny na Śląsku<sup>12</sup>. Pomimo archaicznego języka i jego prostoty dość długo, jeszcze po połowie XX wieku, utrzymała się w repertuarze na tamtym terenie<sup>13</sup>. Ponieważ nie miała własnej melodii, proponowano do niej kontrafakturę – „Witaj Pani, Matko Jezusa Pana”, lub maryjną „Witaj Pani, my poddani”.

Nie znamy pierwotnej melodii do drugiej z tych najstarszych pieśni annogórskich – „Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana”, bo ta od ks. Marcina Mioduszewskiego jest zanotowana przez niego, co oczywiste, w pierwszej połowie wieku XIX<sup>14</sup>. Początkowo była to pieśń pielgrzymkowa, o czym świadczy duża liczba zwrotek

- 10 O. W. Waxmański OFM, *Nova Jerozolima albo kalwarya całej męki Jezusowej i Bolesney Matki jego, Maryi Panny, wyrażająca drogi w Gornym Śląsku, na Gorach Chel'm, teraz Anny Świątej nazwanym od Jaśnie Wielmożnych Fundatorów, Grafow de Gaschin, wystawiona*. Roku Pańskiego 1764, w Uroczystość Podwyższenia Krzyża S. wprowadzona; zupełnemu Odpustowi od O.S.P. Klemensa XIII. nadana, a dla wygody pobożnego ludu służącemi na tę S. Podróż Uwagami, Modlitwami i Pieśniami, z przydatkiem krótkiego nabożeństwa do Anny S. na tej Gorze Cudami i Łaskami sławney, opatrzona. Drukarnia Akademicka Uniwersytetu Leopoldyńskiego, Wrocław 1767 (w tym samym roku także w jęz. niemieckim); o. A. Bolczyk OFM, *Pobożny Pielgrzym. Przewodnik dla pielgrzymujących na Górę świętej Anny i do innych miejsc cudownych*, nakładem Fr. Gielnika z Góry św. Anny, Drukarnia Reinharda Meyera w Raciborzu 1897, 1899 (1903 tłum. na niem.).
- 11 Wrocław 1793; Ratibor 1803; Opole/Oppeln 1853; 1864 – Fr. Gielnik na Górze św. Anny. Drukarnia Tomasza Nowackiego w Mikolowie.
- 12 Zwr. 3: „Jasno świetne i prześwietne saskie książęta, \*Światu jawni, w cnoty sławni, zacne panięta, \*Obraz z francuskiej strony, \*By nam był dla obrony, \*Sprowadzili, użyczyli \* Ślázku całemu”; zwr. 8: „Stąd hrabiowie Gaszynowie kościół fundują, \*Radość wszczęta, niepojęta natychmiast czują, \*Gdy go Annie oddają, \*Cuda zaraz wslawiają, \*Przychodzącym i żebrzącym \*Jej świętej łaski”; zwr. 9: „W Chelmskim kraju, jakby w raju, gdy już stanęła, \*Panowanie, królowanie swoje zaczęła, \*Polska zaraz Korona, \*Za granicą obrona, \*Ze jej była, tu przybyła \*Za wizytą swoją” – jednoznacznie określają związki Góry św. Anny z Polską.
- 13 K. Piekoszewski, *Dostateczny śpiewnik kościelny i domony wraz z książką modlitewną* z poleceniem Jaśnie WW. XX. Biskupów wrocławskich dla wygody katolików z różnych ksiąg i śpiewników zebrany i ułożony. Nakładem Wydawcy. Drukiem Teodora Heneczka w Niemieckich Piekarach, R. 1850 [imprimatur 1845]; o. A. Bolczyk OFM, *Pobożny Pielgrzym.; Zpełny śpiewnik katolicki oraz książka do nabożeństwa dla chrześcijan-katolików cz. 1-2* (838 pieśni kościelnych). Nakładem Wydawnictwa Dziel Ludowych Karola Miarki, Mikolów [1898]; R. Gillar, *Zbiór melodyj dla użytku kościelnego i prywatnego*, zebrał i za pomocą szacownych współpracowników wydał Richard Gillar rektor śpiewu i organista przy kościele N.M. Panny w Bytomiu. Bytom G./Śl. 1903; T. Cieplik, *Zbiór pieśni kościelnych i nabożnych* oraz pieśni dla członków Kongregacji Marjańskiej, Straży Honorowej, Przen. Oblicza Pana Jezusa, św. Antoniego itd. Nakładem T. Cieplik w Bytomiu G.-Śl. [imprimatur Katowice 1924]; W. Schneider OFM, A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska Góry świętej Anny*, Opole 1962.
- 14 M.M. Mioduszewski, *Śpiewnik kościelny czyli pieśni nabożne z melodyjami w Kościele katolickim używane*, Kraków 1838; *Dodatek II i III do Śpiewnika kościelnego z melodyjami*, Kraków 1853; *Uzupełnienie Dodatku III do śpiewania kościelnego pieśniami narodowymi w różnych czasach i okolicznościach kraju napisanymi*, Lipsk 1854.

(nawet 13<sup>15</sup>), ale u Mioduszewskiego jest ich osiem. Pierwsza przyjęła następujące brzmienie: „Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana, Anno święta, tyś od Boga sierotom dana za Patronkę w potrzebie, by się zawsze do ciebie udawali, pomoc brali, O Anno święta!”. U ks. Jana Siedleckiego od wydania w 1908 roku nie tylko zmieniono tekst pierwszej zwrotki: „Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana, Anno święta, tyś od Boga jest ludziom dana ...”<sup>16</sup>, ale stopniowo zmniejszano liczbę zwrotek (z siedmiu do czterech w 1966 roku i w następnych wydaniach).

*O Ś. Annie Matce N. M. P.*



Wi-taj Pani, Matko Matki Je-zu-sa Pa-na,  
An-no Święta, tyś od Bo-ga sierotom dana,  
Za patronkę w potrzebie, By się zawsze do ciebie  
U-da-wa-li, pomoc brali, O Anno świę-ta!

M.M. Mioduszewski

Kontrafakturą do „Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana” miała być melodia „Witaj Pani, my poddani”, powszechnie przypisywana Mioduszewskiemu (np. u Siedleckiego jeszcze w wydaniu z 1985 roku<sup>17</sup>). Jednakże ani w samym śpiewniku, ani w trzech dodatkach oraz w uzupełnieniu do dodatku trzeciego jej nie znajdziemy. Mało tego, to „Witaj Pani, my poddani” korzysta z melodii „Witaj Pani, Matko Jezusa Pana” (zmiany dotyczą np. tonacji – łatwiejszej do śpiewania, czy też opracowania na kilka głosów lub na organy).

15 *Wybór najosobliwszych nabożeństw i pieśni.*

16 W wydaniu z 1881 roku jest ewidentny błąd w druku: „Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana, Anno święta, Tyś od Boga Jezusa Pana ...”.

17 J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. XXXVIII zmienione, Opole 1983, s. 250.

W najnowszym wydaniu śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego<sup>18</sup> jako autor tekstów i melodii „Witaj Pani, my poddani” podano Tomasza Flaszę<sup>19</sup>, ale nadal jest to informacja nieścisła. W nocie od wydawnictwa Flaszka pisze bowiem: „Nie wymieniamy tu pierwszych autorów niniejszych pieśni, bo zebranie dokładnych danych wiele pracy by kosztowało, zaznaczamy tylko czyjej harmonizacji jest każda pieśń. W tej drugiej części harmonizowali pieśni pp. Walenty Dec (W.D.), Kazimierz Bemowski (K.B.), Stan. Niepielski (S.N.) i Tomasz Flaszka (T.F.)”<sup>20</sup>. Jeśli przyjrzymy się melodii „Witaj Pani, my poddani”, zharmonizowanej przez Flaszę, zauważymy, iż w rzeczywistości jest to melodia „Witaj Pani, Matko...”, a tę opracował na cztery głosy Stanisław Niepielski (S.N.).

T. Flaszka, cz. 2

T. Flaszka, cz. 3

Należy natomiast podkreślić, że „Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana” zyskała wyjątkową i powszechną znajomość, wykraczającą daleko poza ziemie śląskie, dlatego wymienianie zbiorów, w których jest zamieszczona, uznano za niepotrzebne.

18 J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. XLI, Kraków 2015, s. 570.

19 T. Flaszka, *Śpiewnik kościelny katolicki* czyli największy podręcznik dla organistów w kościołach katolickich zebrany staraniem Towarzystwa wzaj.[emnej] pomocy organistów diecezji Krakowskiej ułożony na 1 głos z organem lub na 4 głosy mieszane. Część trzecia zawierająca pieśni: *Przygodne, Msze, Nieszpory, pieśni żałobne, o Ś.S. Pańskich* i.w.i. [i wiele innych]. Wydanie trzecie. Kraków. Nakład i własność Tomasza Flaszki [imprimatur 1927].

20 T. Flaszka, *Śpiewnik kościelny katolicki*, czyli największy podręcznik dla organistów w kościołach katolickich zebrany, ... Część druga, imprimatur 1930. „Od Wydawnictwa”, s. III.

Śpiewało się ją i nadal śpiewa w całej Polsce<sup>21</sup>, gdyż tekst pozwala na podkreślenie niezwykłego związku św. Anny z Maryją i Jezusem.

Anna Samotrzecia jest czczona także w sanktuarium w Smardzewicach w diec. radomskiej. W miejscowości tej, należącej niegdyś do województwa sandomierskiego, w 1639 roku urodził się Jan Stanisław Zbąski. Mając znakomite koneksje rodowe szybko piął się po szczeblach kariery, a otrzymane w 1663 roku święcenia kapłańskie wytyczyły jego dalszą drogę życiową. Zwolennik Jana III Sobieskiego, został wynagrodzony biskupstwem przemyskim. Rządy objął w styczniu 1678 roku i sprawował je przez dziesięć lat. W 1687 roku król mianował go biskupem warmińskim. Zmarł w Lidzbarku Warmińskim w 1697 roku<sup>22</sup>.

W 1683 roku, gdy był jeszcze biskupem przemyskim, Zbąski powziął zamysł pobudowania nowej, murowanej świątyni pod wezwaniem św. Anny. Budowę ukończono w 1699 roku, a więc już po śmierci fundatora, natomiast za sprawą ówczesnego biskupa kujawskiego Krzysztofa Antoniego Szembeka obok kościoła wzniesiono dla Franciszkanów nowy, murowany klasztor<sup>23</sup>.

W ołtarzu głównym znajduje się obraz, na którym św. Anna i Matka Boża są w pozycji siedzącej, a pośrodku nich mały Jezus. Wszystkie postacie mają na głowach złote korony.

W ołtarzu jest także zasłona ołtarzowa – na obrazie z 1786 roku św. Anna naucza swą córkę Marię, obok nich jest św. Joachim. W każdym z tych obrazów mamy więc Świętą Annę Samotrzecią. W roku 2020 parafia obchodziła 400-lecie objawień w sanktuarium.

W każdy poniedziałek w sanktuarium odbywa się uroczyste odsłonięcie cudownego obrazu, a po Mszy św. o godzinie 18.00 odprawiane jest nabożeństwo do św. Anny smardzewickiej<sup>24</sup>.

Obiektem kultu w sanktuarium lubartowskim (od 2008 roku bazylika mniejsza) jest cudami słynący wizerunek Świętej Anny – Patronki Rodzin, namalowany pod koniec XVII wieku przez nieznanego bliżej malarza flamandzkiego. Anna siedzi na tronie, trzyma na kolanach małego Jezusa, a obok stoi Jej córka Maryja. 26 lipca 2003 roku abp Józef Życiński dokonał koronacji obrazu.

21 Np. w małopolskich Jadownikach koło Brzeska uważa się ją za własną: „Jadownicka pieśń do św. Anny”, „Nasza Arka”, 2004, nr 7, [online], dostęp: 30.01.2021, <<http://www.nasza-arka.pl/2004/rozdzial.php?numer=7&rozdzial=10>>.

22 S. Achremczyk, *Jan Stanisław Zbąski*, w: S. Achremczyk (red.), *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 2008, s. 287-288.

23 [online], dostęp: 14.02.2021, <<https://zamkilodzkie.pl/snardzewice/>>; [online], dostęp: 14.02.2021, <[http://klasztor.website.pl/historia\\_parafii.html](http://klasztor.website.pl/historia_parafii.html)>.

24 [online], dostęp: 03.02.2021, <<http://klasztor.website.pl/nabozenstwa.html>>.

W przykościelnej kaplicy umieszczona jest figura przedstawiająca Świętą Annę, Matkę Bożą i Jezusa. „W dzień odpustu wierni noszą ją ulicami miasta, śpiewając lokalną pieśń o swej patronce”<sup>25</sup> – jest to jedyna informacja o śpiewie ku jej czci. Największy dzwon w bazylice, odlany w 1984 roku, również nosi imię św. Anna<sup>26</sup>.

Sanktuarium Trójcy Przenajświętszej i św. Anny w parafii Prostyni należy do diecezji Drohiczyńskiej<sup>27</sup>. Objawienia św. Anny datują się tu od początku XVI wieku. Chociaż na przestrzeni lat pobudowano dwa kościoły pod jej wezwaniem, współcześnie jedynym widomym znakiem jest kapliczka stojąca naprzeciw dzwonnicy. Pamięć o przeszłych objawieniach jednak nie zanikła i podczas corocznego odpustu w ostatnią niedzielę lipca po każdej Mszy św. odbywa się koronacja wiernych Koroną św. Anny. Symbolizuje ona „cztery wieńce pozostawione przez Annę. Trzy są ze sobą splecione na znak Trójcy Przenajświętszej a czwarty, dołączony, na jej pamiątkę”<sup>28</sup>.

Symbolika Trójcy Świętej i trzech osób: Anny, Marii, Jezusa, jest bardzo wyrazista, dlatego często odnajdujemy ją w śpiewach im poświęconych.

Pątniczą pieśń „Anno święta, Babko Wnuka, Matko czystej Dziewicy, Matki Jezusa, kto szuka, czerpa laski z krynicy. Ref.: Anno święta, proszę wnuka, Niech ma każdy, czego szuka”, z 20 zwrotkami tekstu, śpiewano jeszcze w XX wieku.<sup>29</sup> Nie wiemy z jaką melodią wykonywany jest obecnie w Prostyni jej wariant: „Święta Anno uprosz wnuka, niech ma każdy czego szuka. Święta Anno tyś patronką, i wszech ludzi opiekunką”<sup>30</sup>. W pamięci ludzkiej pozostała i taka zbitka słowna: „Święta Anno uprosz wnuka, niech ma każdy czego szuka. Święta Anno tyś patronką, i wszech ludzi opiekunką. Ref. Tyś Patronka nasza droga, uczysz słuchać słowa Boga. Niech Twój Wnuk i Córka Święta, strzegą wiary w serc zamętach...”<sup>31</sup>.

Również pielgrzymkową jest 9-zwrotkowa „Tysiąc krok was pozdrawiamy, Jezus, Marya, Anna! Tysiąc razy wygłaszamy, wyście nasza obrona. Wyście Patronowie

25 [online], dostęp: 17.01.2021, <<https://sanktuariapolskie.com.pl/2018/10/02/lubartow-sanktuarium-swietej-anny/>>.

26 [online], dostęp: 17.01.2021, <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika\\_%C5%9Bw.\\_Anny\\_w\\_Lubartowie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_%C5%9Bw._Anny_w_Lubartowie)>.

27 P. Rytel-Andrianik, *Sanktuarium i parafia Trójcy Przenajświętszej i św. Anny w Prostyni*, Warszawa 2011.

28 [online], dostęp: 12.01.2021, <<http://www.parafiaprostyn.pl/index.php/kociy-w-anny>; <http://www.parafiaprostyn.pl/index.php/objawienia-w-anny>>.

29 W. Schneider OFM, A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, nabożeństwo przy Gradusach i Stacje Dróżek N.P. Maryi na Kalwaryi u św. Anny*, nakładem OO. Franciszkanów u św. Anny. Nakład F. Gielnik na Górze św. Annie, Drukarnia Reinharda Meyera w Raciborzu, 1930; W. Schneider OFM, A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska Góry świętej Anny*.

30 E. Jakubik, *Święta Anna w Prostyni*, „Niedziela Podlaska” 2017, nr 31.

31 [online], dostęp: 02.02.2021, <<http://spiewnik.katolicy.net/index.php?topic=2930.0>>.



moi, w waszej mocy wszystko stoi (lub: w Was nadzieja nasza stoi). Ref.: Jezus, Marya i Anna, Wam się daję w obronę<sup>32</sup>. Nie pamiętano jej melodii, dlatego Ryszard Gillar proponował jako kontrafakturę pątniczą „Jużci już odchodzić muszę” lub maryjną „Najświętsza Panno Maryo<sup>33</sup>”.

Jeszcze inną, 9-zwrotkową pieśnią pątniczą do Anny Samotrzeciej jest „Ja sierota opuszczona (y) ach! gdzie ja się udać mam? Szukam już po całym świecie; znikąd pomocy nie mam. Ref.: Wezmę sobie te Imiona, to będzie pomoc, obrona: Jezus, Marya, Anna<sup>34</sup>”. Melodię do niej zamieścił R. Gillar<sup>35</sup>.

R. Gillar, 1903



Wiadomo, że i T. Cieplik podał melodię: „Melodja Cieplik 444 E. 931<sup>36</sup>”, niestety nie udało się dotrzeć do tego zbioru<sup>37</sup>.

Nieco inne słowa: „Ja sierota opuszczona, w świecie całkiem zatopiona, będę ku niej pątował, za swe grzechy żalował” stanowią trzecią zwrotkę pieśni „Skacz moje

32 *Wybór najosobliwszych nabożeństw i pieśni; Zbiór najpotrzebniejszych i najpiękniejszych pieśni nabożnych na cały rok Pański. Przez cenzurę duchowną aprobowanych książek zebrany. Druk i nakład Tomasza Nowackiego, Mikołów 1862; Zbiór katolickich kościelnych pieśni na Górnym Śląsku, szczególnie w parafii Starowiejskiej używanych, [...] z dodatkiem niektórych litanii. Wydanie poprawne i pomnożone. Za pozwoleniem Zwierzchności Duchownej [Imprimatur: Vratislaviae 1896]; Zpełny śpiewnik katolicki oraz książka do nabożeństwa; W. Schneider OFM, A. Kleinwachter OFM, Książka kalwaryjska, Droga do Nieba czyli Książka do Nabożeństwa dla wszystkich katolików z dodatkiem Niespornych Psalmów, Drogi krzyża Jezusowego, Gorkich Żali i najużywanych Pieśni. Wyd. czwarte. Przejrzal i poprawił ks. Ignacy Böhm. Wydawnictwo Dziel Katolickich Michała Rogier (dawniej Karola Böhm), Góra św. Anny 1905. [Imprimatur 1903].*

33 R. Gillar, *Zbiór melodi dla użytku kościelnego i prywatnego*; W. Schneider OFM, A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska Góry świętej Anny*.

34 o. A. Bolczyk OFM, *Pobożny Pielgrzym, Zbiór najpotrzebniejszych i najpiękniejszych pieśni nabożnych*; W. Schneider OFM, A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska Góry świętej Anny*. W wersji współczesnej jest: „My sieroty opuszczone”.

35 R. Gillar, *Zbiór melodi dla użytku kościelnego i prywatnego*.

36 T. Cieplik, *Zbiór pieśni kościelnych i nabożnych*, nr 931, s. 837.

37 T. Cieplik, Cz. E: *Uzupełnienie pieśni do A, B, C i D. Pieśni nabożne i katolickie dla użytku kościelnego i domowego na cały rok, jako też i pieśni dla członków „Kongregacji Maryjańskiej”, „Straży Honorowej”, do przyn. Oblicza P. Jezusa i innych bractw, ułożone na cztery głosy do grania na organach lub harmonium przez T. Cieplika Dyrektora katol. Szkoły muzyki kościelnej w Bytomiu G./Śl., Bytom 1922.*

serce z radości, pójdź, pątniczku, do wieczności, pośpiesz na górę świętą, zobaczysz pannę (Annę) świętą<sup>38</sup>.

Podobna w charakterze i klimacie jest „Ach ja zasmucony, od wszech opuszczony, wnet narzekam: Kiedy mnie sumienie trapi nieustannie, cóż począć mam? Ref.: Wszak ja mam Patronkę, Maryę Panienkę, Świętą Annę<sup>39</sup>. W tej 9-zwrotkowej pieśni refren w kolejnych zwrotkach cokolwiek się różni.

Dzięki śpiewnikowi ks. Mioduszewskiego, do którego sięgali najbardziej znani autorzy zbiorów (Siedlecki, Mazurowski, Kiewicz, Klonowski, Nachbar) i wielu innych, popularność zyskały, oprócz omówionej „Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana”, jeszcze dwie pieśni o św. Annie.

Sześciozwrotkową „Czyńmy świętej Annie dzięki nieustannie”, upowszechniano we wszystkich regionach<sup>40</sup>. Nie znajdziemy jej wprawdzie w wydaniach śpiewnika Jana Siedleckiego, ale pozostała żywa w śpiewie ludowym<sup>41</sup> i zbudza zainteresowanie w Internecie<sup>42</sup>.

- 38 W. Schneider OFM, A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska zawierająca Stacye Drogi*.
- 39 *Kancjonał katolicki mniejszy i razem książka modlitewna wydana przez ks. Jana Żmijkę. Za zezwoleniem Przewielebnego K. B. Wikaryatu Jeneralnego w Cieszynie (wydanie stereotypowe). Cieszyn. Nakładem wydawcy. Do dostania u Jana Wraży, introligatora w Frysztaście. Czcionkami Karola Prochaski w Cieszynie 1875. Jest to jedyny udokumentowany przykład tej pieśni.*
- 40 J. Nachbar, *Chorał, czyli dostateczny zbiór melodyj do przeszło 700 pieśni katolickich w języku polskim*. Ułożony na cztery głosy do grania na organach i śpiewania przez Józefa Nachbar, Nauczyciela przy Król. katol. Seminarium naucz. w Paradyżu, a wydany przez ks. Bernarda Bogedain, radcę rejencyjnego, duchownego i szkolnego w Opolu. Drukiem W. Moeser w Berlinie 1856; T. Klonowski, *Szczęble do nieba czyli Zbiór pieśni z melodyjami* w kościele rzymsko-katolickim od najdawniejszych czasów używanych, uskuteczniiony przez Teofila Klonowskiego, nauczyciela przy Król. katol. naucz. Seminarium w Poznaniu, t. 2. Poznań, nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha, 1867; *Śpiewnik dla ludu katolickiego oraz książka do nabożeństwa*. Ułożyli Gillar i Hoffmann organiści z Bytomia Bytom G.-Ś. Nakładem i czcionkami wydawnictwa „Katolika” 1895; J. Mazurowski, *Melodye do Zbioru pieśni nabożnych katolickich dla użytku kościelnego*. Ułożone go grania na organach i śpiewania na 4 głosy. Trzecie poprawione wydanie 1907. Nakładem Księgarni „Pielgrzyma” w Pielplinie.
- 41 Np.: *Kantyczka czyli najnowszy Zbiór pieśni Kościoła Bożego na cały rok*, na duchowną pociechę i pożytek ludzi pobożnych, z różnych ksiąg zebrany i do druku podany, wydawca Wawrzyniec Pisz, Bochnia 1855; *Katolik w modlitwie czyli Książka do nabożeństwa oraz Śpiewnik kościelny*. Wydanie przez księdza Józefa Kühn komisarza biskupiego dziekana i proboszcza gliwickiego. Na korzyść domu ubogich sierot w Gliwicach. Nakładem Wydawcy. Do nabycia A. Kraus w Katowicach. Drukiem Teodora Zalewskiego w Gliwicach, 1895; W. Schneider OFM, A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska Góry świętej Anny*.
- 42 Tu tylko jeden przykład: Andrzej Szypuła, Wiśniowa nad Wisłokiem, 28 stycznia 2007 r. *Pieśni do św. Joachima i św. Anny*, [online], dostęp: 08.02.2021, <<http://www2.diecezja.rzeszow.pl/?q=book/export/html/1928>>.

**188.** (= 132.\* 357) 00. **Czyńmy św. Annie dzięki etc.** P. 284.  
 \* = 40." Ton VII. o I stopień niżej.

J. Nachbar, 1856

Inna pieśń: „Ja sobie wybrałem za obronę Babkę Chrystusa Pana, Świętą Annę. Ja onej oddaję duszę, ciało, onej chcę miłować jak przystało. Ref.: Niech się jak chce ze mną dzieje, w tobie, Święta Anno! mam nadzieję”, zwyczajowo była notowana jako 5-8 zwrotkowa<sup>43</sup>, ale w wariacie: „Jam sobie wyzwolił za obronę, Babkę Chrystusa Pana świętą Annę. Ja onej oddaję ciało, duszę, onej chcę miłować tak jak służy. Ref.: Niech się jak chce zemną dzieje, W tobie święta Anno mam nadzieję, w tobie święta Anno mam nadzieję”, miała ich aż 27<sup>44</sup>.

Melodie do niej w opracowaniu czterogłosowym zamieścił R. Gillar<sup>45</sup>:

621. Ja sobie wybrałem za obronę.

R. Gillar, 1903

- 43 Np.: K. Piekoszewski, *Dostateczny śpiewnik kościelny i domowy*, wyd. ósme. Nakładem Karola Böhma w Św. Annie (Sct. Annaberg Pr.-Oberschl.) [imprimatur 1845]; *Zupełny śpiewnik katolicki oraz książka do nabożeństwa; Katolik w modlitwie czyli Książka do nabożeństwa oraz Śpiewnik kościelny na cały rok*. Dziesiąte wydanie. Za zezwoleniem prześwietnego Wikaryatu Jeneralnego Jasnie wielmożnego Księcia Biskupa Wrocławskiego. Mikołów. Drukiem i nakładem Jul. Nowackiego. [Imprimatur, Vratislaviae, 1861]; J. Mazurowski, *Melodye do Zbioru pieśni nabożnych katolickich dla użytku kościelnego*; W. Schneider OFM, A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, nabożeństwo przy Gradusach i Stacje Dróżek N.P. Maryi na Kalwaryi u św. Anny*. Nakładem OO. Franciszkanów u św. Anny, 1913.
- 44 *Pieśń o świętej Annie i Pieśń o duszach pokutnych*. Druk i nakład T. Nowackiego, Mikołów 1856 (drucek ulotny).
- 45 R. Gillar, *Zbiór melodyj dla użytku kościelnego i prywatnego*, s. 167.



Z pieśnią „Ja sobie wybrałem za obronę” związane są dwie historie współczesne. Pierwsza dotyczy sanktuarium w Oleśnie. W okresie odpustu, który trwa tu zawsze kilka dni, „św. Anna wielbiona w pradawnej figurce jest niezawodnym wsparciem mieszkańców tej Ziemi, śpiewających gromko: *Niech się co chce ze mną dzieje, w Tobie, święta Anno, mam nadzieję*”<sup>49</sup>. Podobnie jak w Lubartowie, i tu jest to jedyna informacja o pieśni do św. Anny, chociaż na stronie internetowej parafii można przeczytać, że przy kościele jest kaplica św. Joachima, bractwo św. Anny, chór, parafialna orkiestra oraz schola dziecięca. Żałować więc należy, iż zabrakło bardziej szczegółowych danych o ich działalności, np. informacji o repertuarze chóru.

Druga opowieść wiąże się z Wałbrzychem i tę pieśń uwspółcześnia, co świadczy o jej dużej żywotności. Zdaniem autora (St Art) internetowego wpisu: „Pieśń powstała na wałbrzyskim Szczawienku. W parafii Świętej Anny, niedługo po II wojnie światowej [sic!]. Ułożona została przez parafianki. Niektóre żyją po dziś dzień”<sup>50</sup>. Jest ona nadal śpiewana i popularyzowana przez Internet.

Starą pieśnią, której tekst zanotowano w klasztorze siostr Benedyktyn w Staniątkach w drugiej połowie XVI wieku, a więc swoimi początkami sięgająca czasów jeszcze wcześniejszych, jest „Chwalmy Boga z wysokości, dziękujemy Jego miłości, który raczył dać zbawienie przez Maryi narodzenie”<sup>51</sup>. W tym samym źródle znajduje się też inna pieśń, jeszcze starsza, bo z końca XV wieku „Anna święta i nabożna, miłościwa i pokorna, dwadzieścia się lat smuciła albowiem płodu nie знаła”. Jest to *de facto* pieśń maryjna (na narodzenie NMP)<sup>52</sup>, ale co ważne, z własną melodią<sup>53</sup>, której nie miała „Chwalmy Boga z wysokości”, dlatego obie śpiewano na tę samą melodię.

49 E. Cichoń, *Jubileusz 500-lecia kościoła pn. św. Anny w Oleśnie*, „Rocznik Powiatu Oleskiego” 2019, nr 12, s. 26.

50 [online], dostęp: 26.10.2020, <<https://www.youtube.com/watch?v=5hsHozkFF04>>.

51 W. Świerczek CM, *Katalog kancjonałów staniąteckich i pieśni*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1980, nr 41, s. 139 – *Cancjonał Paniński 1586*.

*Pieśni nabożne na Święta Uroczyste*. Według porządku Kościoła S. Katolickiego, na cały Rok z wielką pilnością zebrane. Przydane są niektóre Psalmi Dawidowe ku śpiewaniu ludziom zwyczajne. W Krak.[owiej] u Antoniego Wosińskiego 1627.

52 Zwrotki druga i trzecia: „Bog Annę świętą pocieszył a smutek od niej oddalił, gdy z Joachymem poczęła, cudną pannę porodziła. Cudna panna z świętej Anny, na nią patrzcie wszystkie panny, a teści dzieją Maryja, śpiewajmy jej Alleluja!” (R. Mazurkiewicz, *Polskie średniowieczne pieśni maryjne. Studia filologiczne*, Kraków 2002, s. 90).

53 W. Świerczek CM, *Katalog kancjonałów*, s. 179, 180; A. Jazdon, *Zapomniane źródła do dziejów dawnej pieśni polskiej*, „Muzyka” 1996, t. 41, nr 1, s. 77.

Gdy niewiele lat później w Krakowie wydano śpiewnik pieśni nabożnych<sup>54</sup>, znalazła się w nim tylko „Chwalmy Boga z wysokości”. Już wówczas zaszło w niej zjawisko częściowego połączenia zwrotek obu pieśni: „Chwalmy Boga z wysokości, dziękujmy Jego miłości, który raczył dać zbawienie przez Maryi narodzenie. Anna święta i nabożna, miłościwa i pobożna, dwadzieścia się lat smuciła albowiem płodu nie znalazła/bowiem potomstwa nie miała”<sup>55</sup>. Znano ją w wielu regionach<sup>56</sup> pomimo, że nie ma jej w śpiewniku Mioduszewskiego i innych ogólnopolskich.

Na Śląsku<sup>57</sup> nie pamiętano już pierwotnej melodii, dlatego Ryszard Gillar proponował posłużenie się kontrafakturą „Dzisiaj koniec roku”, a Tomasz Cieplicki – „Dzisiaj wszedłszy do kościoła”<sup>58</sup>. Śpiew „Chwalmy Boga z wysokości” utrzymał się w repertuarze do czasów współczesnych dzięki staraniom OO. Franciszkanów z klasztoru na Górze św. Anny<sup>59</sup>.

Pieśń „Tysiąc kroć bądź pozdrowiona, milion kroć uwielbiona, Matuchno, Anno święta! perelko, perlo całego świata, ref.: O przedroga perelko, perelko, Chrysta

54 *Pieśni nabożne na Święta Uroczyste*. Według porządku Kościoła S. Katolickiego, na cały Rok z wielką pilnością zebrane. Przydane są niektóre Psalmi Dawidowe ku śpiewaniu ludziom zwyczajne. W Krak.[owie] u Antoniego Wosińskiego 1627.

55 Zwrotki trzecia i czwarta: „Ciebie Pan Bóg umiłował, i w lasce swojej zachował, który człowiek służy Tobie/kocha Ciebie, ten będzie królował w Niebie. Ile liścia jest na drzewie, i też jasnych gwiazd na Niebie, ile kropel morskiej wody, tyle Ty masz w Niebie chwały”.

56 *Pieśni Katolickie Według obrzędów Kościoła S. Rzymskiego*. Na Uroczystości całego Roku, z przydatkiem Nabożnych wielu nowych o różnych Świętych Pańskich Swiezo Wydane w Krakowie w Drukarni Akademii Krakowskiej roku 1754; *Pieśni Nabożne według obrządków Kościoła S. Katolickiego samą prostotą przyjemne dla szczerego Nabożeństwa powabne na Uroczystości całego Roku*. Z przydatkiem wielu różnych Świętych Pańskich. Nowo Wydane za naysławniejszym przywilejem w Królestwie 1796. Drukowano u Daniela Krystofa Kantera J. K. Mci Pruskiej Nadwornej Drukarza i Xięgarza; ks. Marcin Tylkowski, ks. Julian Bukowski, *Ustany i Nabożeństwa Bractwa S. Anny Samotrzęcej w Kościele S. Anny w Krakowie z dodaniem żywota S. Anny i Joachima oraz nauk o bractwach i odpustach*. Rzecz niegdyś przez X. Marcina Tylkowskiego, Penitencyarza przy Kościele św. Anny zebrana, a teraz przez X. Juliana Bukowskiego, Dra S. T., Proboszcza tegoż Kościoła, przejrzana i pomnożona. Nakładem Bractwa Świętej Anny w Krakowie. Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem A. M. Kosterkiewicza, Kraków 1887; *Kantyczka pieśni nabożnych według obrządku Kościoła S. katolickiego na uroczystości całego roku z przydatkiem nowych Pieśni osobliwie o Bożym Narodzeniu*. Za pozwoleniem Cenzury Rządowej przedrukowana w Krakowie Drukiem D. [aniela] E.[dwarda] Friedleina [b.r. wyd.]; Z. Rondomańska, *Dwie warmińskie rękopiśmienne książki pielgrzymkowe z końca XIX wieku*, KMW 1997, nr 2.

57 Np. *Książka modlitewna i Kancjonał dla pospolitego ludu katolickiego* na potrzebę pod czas nabożeństw w Kościele, w domie i przy pogrzebach, drukarnia J.F.W. Weilshäusera, Opole 1830; *Kancjonał to jest Zbiór rozmaitych pieśni, pod czas nabożeństwa, pogrzebach i do zabawy pożytecznej domowej na każdy czas uroczysty* i w rozmaitych potrzebach, dla ludu katolickiego. Teraz osobnie wydane za dozwoleńm zwierzchności, Opole 1847; o. A. Bolczyk OFM, *Pobożny Pielgrzym*.

58 R. Gillar, *Śpiewnik dla ludu katolickiego oraz książka do nabożeństwa*, nr 146; T. Cieplicki, *Zbiór pieśni kościelnych i nabożnych*, mel. 57, cz. C.

59 o. W. Schneider OFM, o. A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska Góry świętej Anny*, Opole 1962, 1973, 1976, 1983.

Pana starczko [babciu], o Marya, Marya, Marya, święta Anno wspaniała” (17 zwrotek), znana była też w nieco innych postaciach: „Tysiąc kroć bądź pozdrowiona, milion kroć uwielbiona, ..., ref.: Matucho, Anno święta, przysłiśmy k”Tobie, Proś za nas twego Wnuka, błagamy Ciebie” (19 zwrotek) i „Tysiąc kroć bądź pozdrowiona, milion kroć uwielbiona, ... ref.: Matuchno, Anno święta pozdrawiamy cię” (19 zwrotek). Choć niewątpliwie jest ludowego pochodzenia, na co wskazuje prostota języka i charakter pątniczny, zamieszczana była w zbiorach o przeznaczeniu kościelnym<sup>60</sup>, a Ryszard Gillar zaopatrzył ją w aż dwie melodie:

\* 622<sup>a</sup> Tysiąckroć bądź pozdrowiona, milionkroć uwielbiona.

\* 622<sup>b</sup> Tysiąckroć bądź pozdrowiona, milionkroć uwielbiona.

Ma - ry - a! An - no świę - ta, poz - dra wia - my Cie -

Ryszard Gillar, 1903

Tylko u Cieplika znajduje się sześciozwrotkowa pieśń poświęcona obojgu rodzicom Maryi: „Chwalmy Jezusa i Maryi imię”, z własną melodią, chociaż dopuszczają zastosowanie kontrafaktury – „Boże w dobroci”.

186. Chwalmy Jezusa i Maryi Imię (22go marca) (lub Mel. „Boże w dobroci”).

{Chwal - my Je - zu - sa, i Ma - ry - i I - mię,} z Cór - ki i Wnu - ka, któ - rzy ma - ja chwa - ła, że im swój ho - nor win - no nie - bo ca - ła.

60 *Wybór najosobliwszych nabożeństw i pieśni; Zbiór najpotrzebniejszych i najpiękniejszych pieśni kościelnych; Zupelny śpiewnik katolicki oraz książka do nabożeństwa; Droga do Nieba czyli Książka do Nabożeństwa dla wszystkich katolików*; R. Gillar, *Zbiór melodi dla użytku kościelnego i prywatnego*, s. 167; T. Cieplik, *Zbiór pieśni kościelnych i nabożnych*; W. Schneider OFM, o. A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska Góry świętej Anny*.

Zwróćmy uwagę na podaną tu datę obchodu uroczystości św. Joachima – 22 marca, tymczasem papież Juliusz II ustanowił ją w 1568 roku na 20 marca. Grzegorz XIII wyznaczył jako wspólny dzień pamięci 26 lipca, ale „zamieszanie” z ustaleniem dnia pamiątki trwało nadal, gdyż papież Pius X wyznaczył w 1911 roku osobne święto dla Joachima na 16 sierpnia. Dopiero reforma liturgiczna z roku 1969 połączyła imiona rodziców Maryi pod datą 26 lipca<sup>61</sup>.

Annogórcy Ojcowie Franciszkanie zawsze dbali o poziom modlitwy i śpiewu w swoim sanktuarium, dlatego na użytek parafian powstawało bardzo wiele pieśni. Nie możemy też zapominać, że na Górze św. Anny jest Kalwaria, do której zmierzają pielgrzymi, by tam wyśpiewać stosowne pieśni. Oprócz tych, które upowszechniły się na ziemiach polskich, jest też wiele innych, które na ogół nie są znane poza Śląskiem, ale ukazują bogactwo tamtejszego śpiewu:

„(Po) Słuchajcie chrześcijanie służący świętej Annie. I w największej ciężkości Ona cię

„Ach już się (cię) troskliwa godzina zbliżyła mego z tobą rozłączenia święta Anno miła...”, lub: „Ach już się ta przykra godzina zbliżyła...”<sup>62</sup>.

„Annę chwalmy, Matkę świętej Panny...”.

„Anno święta, Wielowładna, na tym Miejscu wslawiona, od pobożnych ludzi zdawna, Zosta [?] jest rozgłoszona. Ref.: Anno święta, bądź obroną Żyimy pod twą zasłoną” (13 zwrotek)<sup>63</sup>.

„Ciebie, Anno pozdrawiamy...”.

„Już Cie wprawdzie żegnamy, Święta Chelmska Goro...”,  
współcześnie: „Już Cię wprawdzie żegnamy, świętej Anny Góro”.

„Już przed tobą upadamy, Anno święta...”.

„Jużci, już odchodzić muszę ...”.

„O Anno, laskiś pełna”<sup>64</sup>.

„O Anno święta, proś za nas...”.

„O święta Anno, pozdrawiamy Ciebie...”.

„O święta Pani, o wielka Patronko, Anno łaskawa, nasza Opiekunko, której dostojność wysoką być znamy, Ciebie nabożnie grzesznicy wzywamy”<sup>65</sup>.

61 Ks. W. Zaleski SDB, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989, s. 427.

62 o. W. Schneider OFM, o. A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi*.

63 „Pieśń do Anny świętej, odchodzących Ludzy z Gory Chelmu do Domu”. „Tak więc ułożył Te pieśni złożył Dla Świętej Annie Sługa nieustanny. X. Ignacy de Lisowsky Kaznodzieja Kalwaryi u S. Anny” (1760–1834).

64 o. W. Schneider OFM, o. A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi*.

65 *Droga do Nieba czyli Książka do Nabożeństwa dla wszystkich katolików*; K. Piekoszewski, *Dostateczny śpiewnik kościelny i domowy*; o. A. Bolczyk OFM, *Książka do nabożeństwa dla członków Bractwa św. Anny*



„Święta Anno, witam Cię...”<sup>66</sup>.

„W sercach się radość mnoży, idę pielgrzymować, ażebym mógł sumienie swe szczerze rozebrać (lub: ratować). Wspomóż mnie, święta Anno, Jezusowa babko, ażebym mógł grzechy (swe) oplakać (lub: oplakiwać) gorzko”<sup>67</sup>.

„Witaj Anno, Babko Wnuka”, zapewne jest to wariant „Anno święta, Babko Wnuka, Matko czystej Dziewicy...”.

„Witaj przezacna Goro nad inne wybrana...”.

„Wychodząc w Drogi Święte...”.

Z wymienionych jedna – „Już przed tobą upadamy, Anno święta”<sup>68</sup> znana była na Warmii w XIX wieku<sup>69</sup>, ponieważ chodzono na odpusty nie tylko do miejscowości warmińskich ale i dalej położonych, a kontakt z innymi pielgrzymami pozwalał na wzbogacenie repertuaru śpiewu. Inna – „O Anno, laskiś pełna”<sup>70</sup> jest nadal śpiewana w kościołach<sup>71</sup> oraz upowszechniana przez Internet<sup>72</sup>.

O tym jak ważna jest tradycja pielgrzymowania do sanktuarium annogórskiego świadczy taki oto współczesny wpis w Internecie: „30 sierpnia 2014 roku przez Strzelce Opolskie przeszła Piesza Pielgrzymka Parafii Wniebowzięcia NMP z Jemielnicy podążająca, w 250 rocznicę pielgrzymowania, na obchody kalwaryjskie na Górze Św. Anny”<sup>73</sup>. Nie dziwi więc, że temu niezwykle wzniesieniu poświęcona została czterozwrotkowa pieśń zatytułowana „Święta Anno”, autorstwa Zbyszka Bednorza (1913–2010) – słowa i Tadeusza Woźniakowskiego (ur. 1931) – melodia:

---

na Górze Chelm (Świętej Anny) na Górnym Szląsku, nakładem Klasztoru OO. Franciszkanów na Górze św. Anny (St. Annaberg O. S.) 1898, 1905, 1923; o. W. Schneider OFM, o. A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi*.

66 J. Chudalla, *Repertuar śpiewów wykonywanych podczas górnośląskich pielgrzymek*, w: *Pieśń religijna na Śląsku*, s. 54-55.

67 o. A. Bolczyk OFM, *Pobożny Pielgrzym*.

68 Ibidem; tenże: *Książka do nabożeństwa dla członków Bractwa św. Anny*; o. W. Schneider OFM, o. A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska Góry świętej Anny*.

69 Z. Rondomańska, *Dwie warmińskie rękopiśmienne książki pielgrzymkowe*.

70 o. W. Schneider OFM, o. A. Kleinwachter OFM, *Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi. Bractwo Matek Chrześcijańskich* przy kościele św. Barbary w Chorzowie II (eryg. 24 kwietnia 1935). „Manuskrypt ks. proboszcza Jana Brandysa dla Bractwa Matek Chrześcijańskich przy kościele św. Barbary w Chorzowie II”, s. 42 (10 zwrotek).

71 Np. Na wejście podczas Mszy św. w parafii św. Anny w Zabrze w rocznicę poświęcenia Kościoła, [online], dostęp: 04.02.2021, <<https://www.youtube.com/watch?v=QQZpGydS0ko>>.

72 Np. w parafii św. Mikołaja bpa w Kowalewie Pomorskim jest w „Kąciku pieśni i piosenek religijnych”, [online], dostęp: 30.01.2021, <<http://www.parafia.kowalewopomorskie.pl/?piesni,262>>.

73 [online], nagranie: 30.08.2014, <<https://www.youtube.com/watch?v=vzB5ucFzaKY>>.

## O, Anno, łaskiś pełna

t.: i m: Ch.Op.

1. O, An - no, łas - kiś peł - na, Tyś śli - czna ja - ko kwiat.  
 2. W po - ko - rze i świę - to - ści Chcia - łaś na świe - cie żyć,  
 3. Tu, na tej bie - dnej zie - mi, Bo - gac - twa ci dał Pan,

8 Niech te - raz aż na wie - ki Cię chwa - li ca - ty  
 Więc wa - Niel - skiej czy - sto - ści Chcę ci po - do - bnym  
 Lecz ty gar - dzi - łaś ni - mi, Cno - tli - wy był twój

15 Ref.:  
 świat. Wiel - bi - my cię, o, An - no, Naj - święt - sza Mat - ko  
 być.  
 stan.

23 An - no. O, An - no, proś za - nas.

„Góro Chelmska, co słyniesz Kalwarią, pełnaś Polski we śpiewie i szeptach, do cię tłumy od wieków się garna, z tobą żeśmy przetrwali wśród piekła. Ref.: Święta Anno, święta Anno, przekaz Panu Jezusowi śląskie modły, przekaz Panu Jezusowi śpiew znad Odry”//bis<sup>74</sup>.

Wśród pieśni do Anny Samotrzeciej jest też zanotowana przez ks. Marcina Mioduszewskiego i określona przez niego jako starodawna, „antyfona o Ś. Annie, którą po koronce śpiewają”: „Święta Anno samotrzecia, racz wysłuchać do ciebie wołającego każdego grzesznego człowieka. Abyś nam grzechów odpuszczenie uprosiła, czasu śmierci przy nas grzesznych była, za nami się modliła”. Na stronach internetowych zamieszczonych jest wiele nabożeństw<sup>75</sup> do św. Anny, ale nigdzie nie znajdujemy potwierdzenia, że ta antyfona jest śpiewana i właśnie na tę melodię.

Równie stara jest w jego zbiorze „pieśń o św. Annie, o Jej Córce, o Wnuczku, o Ś. Joachimie i Józefie”: „Samopięta Anno święta, z Ciebie bez zmyzy poczęta, Najświętsza Panna Marya, Niech nas Swą prośbą nie mija do Syna, a Ty do Wnęka

74 *Błogosław, Panie, nas*, zebrał i opracował ks. Stanisław Sierła, Katowice 1979.

75 Np.: Ks. J. Królikowski, *Ku ratunkowi memu pokwap się. Godzinki i inne modlitwy do świętych w polskiej pobożności XVIII wieku*, wyd. Biblos-Tarnów [b.r.], [online], dostęp: 30.01.2021, <<http://rozance-i-koronki.blogspot.com/2018/01/koronki-do-swietej-anny.html>>.

[Wnuka], Aby jego święta męka Krewkości nasze zglądziła, w dzień śmierci zaszczyt sprawiła, Czasu utarczki z ratunkiem przybyła, Nieprzyjacioly od nas odpędziła”.

**PIEŚŃ X.**  
*O Ś. Annie, o jej córce, o Wnuczku,  
 o Ś. Joachimie i Józefie.*

Starodawna.



Sa - mo pią - ta \*) An - no świę - la, Z cie - bie bez  
 Najświętsza Pan - na Ma - ry - ja, Niech nas swą  
 zma - zy po - czę - ta, Do Sy - na, a ty do Wnę -  
 proś - bą nie mi - ja

ka, A - by je - go świę - ta mę - ka Krewko - ści

\*) Samopięta wyraz dawny, znaczy jedna z grona pięciu.

PIEŚNI O ŚŚ. PAŃSKICH. 861



nasze zglądziła, W dzień śmierci zaszczyt sprawiła,  
 Czasu u - tarcz - ki zra - tun - kiem przy - by - ła,  
 Nieprzy - ja - cio - ly od nas od - pę - dzi - ła.

M.M. Mioduszewski

Pieśni i obrazy Anny Samopiętej należą do rzadkości, ale ten w Jadownikach Podgórnych koło Brzeska, gdzie „w oltarzu głównym znajduje się obraz nieznanego malarza przedstawiający adorację Krzyża św. przez św. Annę Samotrzecią oraz św. Joachima i św. Józefa”<sup>76</sup>, wzorcowo odpowiada opisowi Mioduszewskiego.

Innym przykładem Anny Samopiętej jest obraz w głównym oltarzu w kościele parafialnym w Ząbkowicach Śląskich, na którym św. Anna trzyma na kolanach małego Jezusa, za nimi stoi św. Joachim, a Maria i mały Jan Chrzciciel są w postawie klęczącej<sup>77</sup>.

76 Jadowniki, [online], dostęp: 12.02.2021, <<https://tarnowskiekoscioly.diecezja.tarnow.pl/index.php/koscioly/169-jadowniki-podgorne-kosciol-sw-anny-na-bochencu>>.

77 Obraz namalował w 1701 roku nadworny malarz biskupów wrocławskich Johann Claessens z Antwerpii, [online], dostęp: 05.02.2021, <<http://swannazabkowice.cba.pl/oltarz-glowny/>>.

O ile antyfona o św. Annie nie utrzymała się w repertuarze, to pieśń o Annie Samopiętej wzbudziła zainteresowanie kilku wydawców śpiewników.

Pierwszy zwrócił na nią uwagę ks. Szczepan Keller, autor *Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, Pelplin 1871. Współpracował on z ks. Józefem Mazurowskim, który zaopatrzył zapisy tekstowe w melodie ułożone do grania na organach i śpiewania na cztery głosy – *Melodye do Zbioru pieśni nabożnych katolickich dla użytku kościelnego*. Pelplin 1871.

781.

Sa - mo - pię - ta An - no świę - ta, Z cie - bie bez zma - zy po - cze - ta, Do Sy - na a ty do Wnu - ka,  
Najświętsza Panna Ma - ry - a, Niech nas swą proś - bą nie mi - ja, Krewko - ści na - sze zgła - dzi - ła,

A - by je - go świę - ta me - ka, Cza - su u - tarczki z ra - tunkiem przy - ła, Nie - przy - ja - cio - ły od nas od - pę - dzi - ła,  
Wdzień śmier - ci zaszczyt spra - ła,

J. Mazurowski

Pół wieku później (ok. 1920) Tomasz Cieplik zamieścił swoją harmonizację melodii Mioduszewskiego<sup>78</sup>.

229. Samopięta, Anno święta.

{ Sa - mo - pię - ta, An - no świę - ta, z Cie - bie bez zma - zy po - cze - ta }  
{ Naj - świę - tsza Pan - na Ma - ry - ja, niech nas Swą proś - ba nie mi - ja }

{ do Sy - na, a Ty do Wnu - ka, a - by je - go świę - ta me - ka }  
{ krew - ko - ści na - sze zgła - dzi - ła, wdzień śmier - ci zaszczyt spra - wi - ła, } cza - su u -

tarcz - ki z ra - tun - kiem przy - by - ła, nie - przy - ja - cio - ły od nas od - pę - dzi - ła.

Th. C. 57

T. Cieplik

78 T. Cieplik, *Pieśni ku czci Serca Pana Jezusa*.

Współczesny wariant tekstowy (z pominięciem określenia Samopięta, zapewne niezrozumiałego), zanotował wspomniany już Andrzej Szypuła. Oto słowa pierwszej zwrotki: „Anno Święta, Anno Święta, Z Ciebie bez zmyzy poczęta Najświętsza Panna Maryja Niechaj nas swą prośbą nie mija do Syna, a Ty do Wnęka, Aby Jego święta męka, W dzień śmierci do nas przybyła, nieprzyjaciół odpędziła”<sup>79</sup>.

Jak wcześniej wspomniano, na terenie Polski znajduje się bardzo dużo świątyni poświęconych św. Annie. Letni dzień lipcowy jest doskonałą okazją do obchodzenia odpustu ku jej czci, zwłaszcza że ludowe przysłowie przypomina: „Od świętej Anki zimne wieczory i ranki”. Odpusty odbywają się nie tylko w świątyniach patronalnych ale także w kościołach filialnych, kaplicach, oraz w parafiach pod wezwaniem innych Świętych, często dlatego, że Annie poświęcony jest ołtarz boczny lub obraz. I tak np. w ołtarzu kościoła filialnego parafii pw. św. Mikołaja w Nowej Rudzie (diec. świdnicka), usytuowanego na Górze św. Anny, znajduje się obraz Anny Samotrzeciej – z Maryją i Joachimem. Im też poświęcona jest dwuzwrotkowa pieśń z refrenem: „O, święci Anno, Joachimie, łaska niezmierna jest wam dana. To w waszej wzrosła wszak rodzinie Matka Chrystusa nieskalana. Ref.: Święci Anno, Joachimie, przez Boga wybrani, wyjednajcie nam opiekę u niebieskiej Pani”<sup>80</sup>.

Chociaż zapowiedzi uroczystości odpustowych a następnie ich przebieg są chętnie opisywane na stronach internetowych parafii oraz w lokalnej prasie i dokumentowane licznymi fotografiami, to informacje na temat towarzyszącej im oprawy muzycznej są nad wyraz skąpe. W niektórych parafiach działają chóry, mogące się nieraz poszczycić dużymi osiągnięciami, ale na temat ich repertuaru nie sposób się czegoś dowiedzieć<sup>81</sup>.

Na uwagę zasługuje jednak kilka parafii, które posiadają „własne” pieśni. W Pruchnej, w diec. bielsko-żywieckiej, jest to hymn ku czci patronki, trzyczwrotkowy utwór z refrenem. Autorką słów jest mieszkanka wsi Emilia Michalska, natomiast melodię napisał sufragan katowicki bp Czesław Domin (1929–1996). Z nagrania, zamieszczonego na stronie internetowej parafii wynika, że pomimo istnienia chóru hymn wykonywany jest jednogłosowo. Śpiewa się go w niedziele

79 A. Szypuła. Podobne zmiany dotyczą zwrotki drugiej, odnoszącej się do św. Joachima.

80 *Skarbiec pieśni kościelnych*, A. Regink (red.), Katowice 2004; [online], dostęp: 12.02.2021, <<https://ruda-parafianin.pl/piesni/start.htm>>. Brak danych o autorach słów i melodii oraz o źródłach.

81 Np.: Bąkowice archid. wrocławski chór „Echo”; Gliwice-Łabędy chór „Cantabile”; Katowice Janów chór im. Św. Cecylii; Niewodna diec. rzeszowski chór „Harfa”; Parzęczewo archid. łódzki chór parafialny; Pruchna diec. bielsko-żywiecki chór „Ave”; Warszawa Chór Kolegiaty Wilanowskiej „Sanctae Annae”; Prawno archid. lubelski chór parafialny; Świerklany archid. katowicki chór „Imani”; Tuczępy diec. zamojsko-lubaczowski chór parafialny; Wrocław-Krzyki archid. wrocławski chór „Jestem”; Zabrze chór parafialny św. Cecylii; Chór Kolegiaty św. Anny w Krakowie „Schola Cantorum Cracoviensis” przedstawia wprawdzie bogaty repertuar, ale nie ma w nim pieśni do Patronki.

lipcowe poprzedzające odpust, podczas tych uroczystości oraz w ostatnią niedzielę października, gdy obchodzona jest rocznica poświęcenia kościoła. Pierwsza zwrotka hymnu jest następująca: „Najświętszej Pannie za matkę wybrana, Anno, patronko nasza ukochana. Cnoty niewieściej doskonały wzorze prowadź nas wiernie śladem łaski Bożej. Ref.: O Święta Anno prosimy Ciebie, wspomóż nas, wspomóż każdego w potrzebie” || bis. Na stronie parafii znajduje się też wiersz Janiny Adamczyk, zatytułowany „Odpust św. Anny”<sup>82</sup>.

Podobny charakter ma pieśń powstała na użytek parafii w Wilanowie: „Miło nam poinformować, że Komisja Muzyki Kościelnej zarekomendowała nową pieśń ku czci św. Anny<sup>83</sup>. Będziemy ją śpiewać podczas nabożeństw i uroczystości ku czci naszej patronki, pragniemy, aby niniejsza pieśń stała się swoistym hymnem naszej parafii”<sup>84</sup>. W kaplicy św. Anny w Wilanowie znajduje się obraz św. Anny Samotrzeciej.

## Święta Anno Wilanowska

sl. Justyna Holm

muz. Leszek Knyziak



2. Święta Anno, Anno Święta,  
Matko, Matek, wiem, pamiętam  
- jak Sobieski tuż przed bojem -  
Boską miłość mam za zbroję.

3. Święta Anno, Anno Święta,  
Miłość to jest życia puenta,  
No więc.. życia się nie boję  
- Boską miłość mam za zbroję.

82 [online], dostęp: 03.02.2021, <<http://parafia-pruchna.pl/dla-ducha/577-odpust-sw-anny>>.

83 Słowa Justyna Holm, melodia Leszek Knyziak.

84 Gazetka parafialna „Klimaty św. Anny”, nr 490 z 29 lipca 2018; [online], dostęp: 08.02.2021, <<https://parafiawilanow.pl/wydarzenia/26-07-2018-roku-nowa-piesn-ku-czci-sw-anny/>>.

Parafia św. Anny w Sarbsku (diec. pelplińska) również ma nową pieśń odpustową do swojej patronki (informacja z 11 czerwca 2018). Nie podano autora słów tego dwuzwrotkowego śpiewu z refrenem: „Anno Święta cnót przykładzie i skarbnico wszelkich lask, kiedy wzrok swój na nas kładziesz, swej miłości siejesz blask. Spójrz na lud swój co u stóp twych kornie dzisiaj błaga cię, weź w opiekę wierne serca prosim Cię. Ref.: O Anno nasza Anno, tyś patronką naszych dusz. O Anno, Święta Anno, swoje oczy na nas zwróć”, natomiast melodię zapożyczono z pieśni „Czarna Madonno”<sup>85</sup>.

W Grabowie Kościerskim (diec. pelplińska) dwuzwrotkowy „hymn do naszej patronki św. Anny” uwzględnia zarazem postać św. Joachima: „O Anno i Joachimie w miłości złączył was Bóg, by strzeżliście w swej rodzinie nakazów Jego i dróg. Tak w smutku, jak i radości ostoją waszą był Pan, i byliście wierni miłości, stąd Bóg błogosławił wam. Ref.: O Anno i Joachimie uproście łaskę nam! Niech będą nasze rodziny w świętości podobne wam”. Nie podano jednak autorów słów i melodii<sup>86</sup>.

Do nowo powstałych pieśni należą też: „Matko Maryi, Babciu Chrystusa”, „Święta Anno łaskami słynąca” i „Witaj święta Anno, Matko Maryi”, których autorem (słów i melodii) jest Maciej Jarosław Dąbrowa, katecheta w Szkole Podstawowej im. K.K. Baczyńskiego w Wyszogrodzie i organista w parafii św. Anny w Kobylnikach<sup>87</sup>.

Hymn brewiarzowy ku czci św. Anny i św. Joachima: „Po nocy brzask następuje”<sup>88</sup> opatrzył w melodię organista Marian Machura (1933–2016).

Twórcą drugiej melodii tego hymnu brewiarzowego jest Wawrzyniec Mizgalski (ur. 1946), autor internetowego zbioru pieśni i organista w małopolskim Grojcu. Ułożył on też melodię do pieśni „Bóg Dawidowi złożył obietnicę”<sup>89</sup>.

Śpiew nieznanego autora „Pozdrawiam Cię, Anno święta” zabrzmiał na rozpoczęcie Mszy św. w Sanktuarium na Górze Świętej Anny 27 lipca 2019 roku<sup>90</sup>. Melodię, zapożyczoną od pieśni „Pozdrawiam Cię, o Maryjo”, można odtworzyć

85 [online], dostęp: 11.02.2021, <[https://www.youtube.com/watch?v=A8JBVt3yM\\_4](https://www.youtube.com/watch?v=A8JBVt3yM_4)>.

86 [online], dostęp: 09.02.2021, <<http://sw.anna.kaszuby.pl/swieta-anna/hymn-do-sw-anny>>.

87 [online], dostęp: 08.02.2021, <<https://musicamsacram.pl/spiewnik/pokaz/2875/Witaj-swieta-Anno-Matko-Maryi>, <https://spwyszogrod.szkołnastrona.pl/a,880,jaselka-w-wykonaniu-najstarszych-klas>>; A. Górniak, ks. T. Opaliński, *Pod opieką św. Anny*, „Niedziela Płocka”, nr 38/2008.

88 Tekst znajduje się także na stronie parafii św. Anny w Kolaczychach: [online], dostęp: 08.02.2021, <<http://kolaczyce.parafia.info.pl/index.php?p=showart&id=15&ak=1&what=1>>.

89 [online], dostęp: 08.02.2021, <<https://musicamsacram.pl/spiewnik/pokaz/2498/Bog-Dawidowi-zlozyl-obietnice>>.

90 [online], dostęp: 08.02.2021, <[https://www.youtube.com/watch?v=vPYNkaky\\_8o](https://www.youtube.com/watch?v=vPYNkaky_8o)>.

## Po nocy brzask następuje

m.: M. Machura

1. Po no - cy brzask na - stę - pu - je, a po nim wsta - je ju - trzen - ka,  
zwa - stu - jąc słoń - ca pro - mie - nie, co świat o - gar - nął swym bla - skiem.

2. To Chrystus prawdy jest słońcem,  
A Jego Matka jutrzeńką  
I ty Ją, Anno, poprzedzasz,  
By mroki Prawa rozproszyć.

4. Rodzico Matki Chrystusa,  
I Ty, Jej ojciec szczęśliwy,  
Przez waszej Córki zasługi  
Uproście nam przebaczenie.

3. O Anno, płodny korzeniu  
I drzewo łaskę rodzące,  
To z ciebie Różdżka wyrosła,  
A Chrystus jest Jej owocem.

5. Niech Bogu w Trójcy jednemu  
Na wieki będzie podzięką  
Za Joachima i Annę,  
Rodziców Matki Jezusa. Amen.

Opracowanie - © ILG  
na podstawie *Psallite Domino sapienter. Typiczne melodie do Liturgii Godzin i Misy świętej*  
Wydawnictwo św. Księży w Opolu. Opole, 2004.

A - men

w pliku MID<sup>91</sup>. Autorem słów i melodii pieśni „Święta Anno córko Dawidowa, kwiecie z pokoleń świętego ludu. Który sercem wierzył obietnicom, Ciebie z ufnością prosimy. Ref.: Naucz nas Anno zaufać Bogu i z wiarą przyjąć Jego zamysły, Co w modlitwie dziecko ubłagałaś, w modlitwie słać Jego zbawienie”, ma być o Stanisław Wódz (1949–2013)<sup>92</sup>.

Całkowicie odmienna od dotychczas prezentowanych jest pieśń pod tytułem „Babcia Anna”, której autorką jest s. Magdalena Nazaretanka. Niezwykłość tego utworu skłoniła mnie do zacytowania całości tekstu: „Siwy zmierzch już senne mruży oczy, znowu gdzieś zniknęły babci okulary. Babciu, siądź i sobie chociaż raz odpocznij. Posłuchaj: było kiedyś miasteczko Nazaret. Tam siwa babcia Anna opowiadała bajki i w dobrych swoich dłoniach tulila sny. Dla najświętszego Wnuka robiła ciepły szalik, jak wszystkie babcie w świecie po wszystkie dni. Cichutkie jej krzątanie, każdy garnuszek mleka, sędziwą jesień życia pokochał Bóg. Słońce wschodziło dla niej, kiedy się Wnuk uśmiechał, najłodsze jej kochanie, najświętszy Wnuk”<sup>93</sup>.

91 [online], dostęp: 08.02.2021, <<http://www.nuty.religijne.org/nutyszczegoly.html,2211,Pozdrawiam%20Ci%4%99%20Anno%20%C5%9Awi%4%99ta>>.

92 [online], dostęp: 10.02.2021, <<http://spiewnik.katolicy.net/index.php?topic=2930.0>>.

93 *Blogosław, Panie, nas*. Melodia w tonacji F-dur jest trudna pod względem rytmicznym, metrycznym i tonalnym.



Już od drugiej połowy XVI wieku (1578) przy parafiach lub kościołach sukcesywnie powstawały bractwa św. Anny, zdaniem Zygmunta Glogera, jako wyłącznie polskie stowarzyszenia. „Wszystkie miały swoje statuty, księgi brackie, książki do modlitwy, przelożonych czyli starszych, skarbony i sesje, na których wybierano zarząd, sprawdzano dochody i wydatki, przyjmowano nowych członków”<sup>94</sup>. Książka *Bractwo św. Anny* albo artykuły, ustawy, porządki, odpusty i modlitwy tego bractwa, „dedykowana Janowi Zamojskiemu, obejmuje pieśni o św. Annie, jej żywot, uwagi moralne dla członków bractwa, pożytki z tegoż bractwa, różne modlitwy, wreszcie, życzenia rozwoju i wzrostu stowarzyszenia”<sup>95</sup>.

Z powstałego w międzywojniu opracowania o bractwie św. Anny w parafii farnej w Bydgoszczy można się dowiedzieć o niektórych dawnych pieśniach: „Weselcie się w Panu, Joachimie i Anno”; „Anno, matko Matki Bożej”; „Babko Jezusa, Matko jego Matki, tem szczęściem wszystkie przewyższasz dostatki, Wnuk Królem świata, a córka królową, O jakżeś sławna godnością takową”<sup>96</sup>; „Anno święta i nabożna, Tyś nasza Pani wszechmożna, Córka twoja jest Maryja, śpiewajmy jej alleluja”; „Starodawnych, w piśmie sławnych, Ojców klejnocie! Radość ziemi, królów plemię, Któraś w żywocie Arkę zbawienia żywą, Boga matkę prawdziwą nam nosiła, porodziła Pannę Maryję”<sup>97</sup>. Po drugiej wojnie światowej większość tych organizacji zaprzestała działalności, nawet tak zasłużona jak bractwo w Sanktuarium Św. Anny Samotrzeciej na Górze św. Anny, które dopiero w 2004 roku podczas Mszy św. odpustowej zostało na nowo erygowane. Podobnie stało się w parafii pw. Św. Mikołaja w Sulerzyżu (diec. plocka), gdzie założone w 1682 roku bractwo reaktywowano w 2007 roku, i pw. Wszystkich Świętych w Wieprzu (diec. bielsko-żywiecka), gdy w roku 2013 parafianie ufundowali nowy sztandar ku czci św. Anny, a bractwo podczas Mszy św. poleca Bogu za wstawiennictwem Patronki obecnych członków, pamiętając również o zmarłych<sup>98</sup>.

Bractwa św. Anny znajdują się też w wielu innych parafiach, np. pw. Najświętszego Salwatora w Krakowie, Wszystkich Świętych w Kolbuszowej, Trójcy Przenajświętszej w Katowicach Kostuchnie (od 2004), Katowicach Janowie, a nawet w Liceum Ogólnokształcącym im. Ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Staszowie – wolontariat. Bywa jednak i tak, jak w parafii św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie, chlubiącej się wielowiekową tradycją (od roku 1581), że nie ma tam już konfraterni

94 Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. I, Warszawa 1900, s. 52, 195-197.

95 *Encyklopedia kościelna*, M. Nowodworski (red.), t. I, Warszawa 1873, s. 258-259.

96 De facto jest to druga zwrotka pieśni „O święta Pani, o wielka Patronko”.

97 Z. Malewski, *Bractwo Śm. Anny w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1933, s. 12-13.

98 [online], dostęp: 15.02.2021, <<http://parafia-wieprz.pl/bractwo-sw-anny/>>.

św. Anny<sup>99</sup>. Zainteresowanie tymi stowarzyszeniami przyczynia się natomiast do wydawania publikacji im poświęconym w ujęciu historycznym<sup>100</sup>.

Jeśli za formy śpiewu, oprócz omówionych tu pieśni, uznamy też godzinki, litanie (jest ich kilka), koronki, nowenny, czy nabożeństwa ku czci św. Anny, to możemy stwierdzić, że ta Święta rzeczywiście została przez wieki „ośpiewana”, a jej kult pozostaje w polskiej tradycji i kulturze religijnej niezmienny i trwały.

### Bibliografia

- [H. W.,] *Bractwo fordońskiej fary pw. Śm. Mikołaja*, „Głos Świętego Mikołaja”, Miesięcznik parafii Świętego Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie, 2004, nr 4.
- „Klimaty św. Anny”, nr 490 z 29 lipca 2018.
- „Nasza Arka”, 2004, nr 7: [online], dostęp: 30.01.2021, <<http://www.nasza-arka.pl/2004/rozdzial.php?numer=7&rozdzial=10>>.
- Achremczyk S., *Jan Stanisław Zbąski*, w: S. Achremczyk (red.), *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 2008, s. 287-288.
- Bochnak W., *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI wieku do 1810 roku*, Legnica 2000.
- Bolczyk A. OFM, *Książka do nabożeństwa dla członków Bractwa św. Anny na Górze Chelm (Świętej Anny) na Górnym Szląsku*, nakładem Klasztoru OO. Franciszkanów na Górze św. Anny (St. Annaberg O. S.) 1898, 1905, 1923.
- Bolczyk A. OFM, *Pobożny Pielgrzym. Przewodnik dla pielgrzymujących na Górę świętej Anny i do innych miejsc cudownych*, nakładem Fr. Gielnika z Góry św. Anny, Drukarnia Reinharda Meyera w Raciborzu 1897.
- Brandys J., *Bractwo Matek Chrześcijańskich przy kościele św. Barbary w Chorzowie II. Chorał czyli towarzyszenie organ do książki parafialnej „Droga do nieba”* wydania ks. radcy duchownego Ludwika Skowronka proboszcza w Bogucicach, na Górnym Śląsku. Opracował Karol Hoppe, organista i rektor chóru kościelnego. Nakładem i drukiem wydawnictwa dzieł katolickich Reinharda Meyera w Raciborzu, 1920.

99 H. W., *Bractwo fordońskiej fary pw. Śm. Mikołaja*, „Głos Świętego Mikołaja”. Miesięcznik parafii Świętego Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie, 2004, nr 4.

100 Np.: S. Litak, *Bractwa religijne w Polsce przedrozbiorowej XIII–XVIII wiek. Rozwój i problematyka*, Przegląd Historyczny 88/3-4, 1997; Ks. W. Bochnak, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI wieku do 1810 roku*, Legnica 2000; M. Surdacki, *Bractwo św. Anny w Urzędowie (1593–1787)*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2002, t. 30, nr 2; H. Ruciński, *Bractwa kościelne i cechowe w Koprzywnicy do 1795 roku*, „Studia Podlaskie” 2002, t. 12; A. Kopiczko, *Bractwa pielęgnujące śpiew liturgiczny w diecezji warmińskiej do 1939 roku*, „KMW” 2002, nr 2; K. Olszewska, *Księga Bractwa Świętej Anny przy kościele Mariackim w Toruniu z lat 1726–1821*, Rocznik Toruński, t. 40, 2013; Ks. Ł. Krucki, *Statut i regulamin Bractwa Śm. Anny w Warszawie z 1946 r.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2019, nr 111.

- Chudalla J., *Repertuar śpiewów wykonywanych podczas górnośląskich pielgrzymek*, w: K. Turrek, B. Miki (red.), *Pieśń religijna na Śląsku. Stan zachowania i funkcje w kulturze*, Katowice 2004, s. 54-55.
- Cichoń E., Dedyka M., *Sanktuarium św. Anny w Oleśnie. Oleśka róża zaklęta w drewno*, Olesno 2018.
- Cichoń E., *Jubileusz 500-lecia kościoła pw. św. Anny w Oleśnie*, „Rocznik Powiatu Oleckiego” 2019, nr 12.
- Cieplik T., Cz. E: *Uzupełnienie pieśni do A, B, C i D. Pieśni nabożne i katolickie dla użytku kościelnego i domowego na cały rok, jako też i pieśni dla członków „Kongregacji Maryjańskiej”, „Straży Honorowej”, do przzen. Oblicza P. Jezusa i innych bractw, ułożone na cztery głosy do grania na organach lub harmonium przez T. Cieplika Dyrektora katol. Szkoły muzyki kościelnej w Bytomiu G./Śl.*, Bytom 1922.
- Cieplik T., *Pieśni ku czci Serca Pana Jezusa, Najświętszej Maryi Panny i Świętych Pańskich*. Zbiór pieśni religijnych ułożony na cztery głosy do grania na organach przez Cieplika Dyrektora katol. szkoły dla organistów w Bytomiu. Część C. Nakładem T. Cieplika w Bytomiu G./ Śl. [ok. 1920], nr 228, s. 139.
- Cieplik T., *Zbiór pieśni kościelnych i nabożnych* oraz pieśni dla członków Kongregacji Marjańskiej, Straży Honorowej, Przen. Oblicza Pana Jezusa, św. Antoniego itd. Nakładem T. Cieplik w Bytomiu G.-Śl. [imprimatur: Katowice 1924].
- Droga do Nieba czyli Książka do Nabożeństwa dla wszystkich katolików z dodatkiem Niezspornych Psalmów, Drogi krzyża Jezusowego, Gorzkich Żali i najużywanych Pieśni*. Wyd. czwarte. Przejrzał i poprawił ks. Ignacy Böhm. Wydawnictwo Dziel Katolickich Michała Rogier (dawniej Karola Böhm), Góra św. Anny 1905. [imprimatur 1903].
- Encyklopedia kościelna*, M. Nowodworski (red.), t. I, s. 258-259, Warszawa 1873.
- Flasza T., *Śpiewnik kościelny katolicki* czyli największy podręcznik dla organistów w kościołach katolickich zebrany staraniem Towarzystwa wzajemnej pomocy organistów diecezji Krakowskiej ułożony na 1 głos z organem lub na 4 głosy mieszane. Część trzecia zawierająca pieśni: *Przygodne, Msze, Nieszpory, pieśni żałobne, o Ś.S. Pańskich* i.w.i. [i wiele innych]. Wydanie trzecie. Kraków. Nakład i własność Tomasza Flaszki [imprimatur 1927].
- Flasza T., *Śpiewnik kościelny katolicki*, czyli największy podręcznik dla organistów w kościołach katolickich zebrany staraniem Towarzystwa wzajemnej pomocy organistów diecezji Krakowskiej ułożony na 1 głos z organem lub na 4 głosy mieszane. Część druga zawierająca pieśni: do Ducha Świętego, Trójcy Przenajświętszej, do Pana Jezusa, do Najświętszej Maryi Panny, Godzinki, Litanie i Koronki [imprimatur 1930].
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. I, s. 52, 195-197, Warszawa 1900.

- Gola A.M., OFM, *Modlitewniki z Góry Św. Anny – inwentaryzacja i typologia*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1996, nr 65, s. 151–253.
- Górniak A., Opaliński T., *Pod opieką św. Anny*, „Niedziela Płocka” 2008, nr 38.
- Holm J., sl., Knyziak L., mel.
- Jakubik E., *Święta Anna w Prostyni*, „Niedziela Podlaska” 2017, nr 31.
- Jazdon A., *Zapomniane źródła do dziejów dawnej pieśni polskiej*, „Muzyka” 1996, t. 41, nr 1, s. 77.
- Kancyonał katolicki mniejszy i razem książka modlitewna wydana przez ks. Jana Żmijkę. Za zezwoleniem Przewielebnego K. B. Wikaryatu Jeneralnego w Cieszyźnie (wydanie stereotypowe). Cieszyń. Nakładem wydawcy. Do dostania u Jana Wrany, introligatora w Frysztacie. Czcionkami Karola Prochaski w Cieszyźnie 1875.*
- Kancyonał to jest Zbiór rozmaitych pieśni, pod czas nabożeństwa, pogrzebach i do zabawy pożytecznej domowej na każdy czas uroczysty i w rozmaitych potrzebach, dla ludu katolickiego. Teraz osobnie wydane za dozwoleń zwierzchności, Opole 1847.*
- Kantyczka czyli najnowszy Zbiór pieśni Kościoła Bożego na cały rok, na duchowną pociechę i pożytek ludzi pobożnych, z różnych ksiąg zebrany i do druku podany, wydawca Wawrzyniec Pisz, Bochnia 1855.*
- Kantyczka pieśni nabożnych według obrządku Kościoła Ś. katolickiego na uroczystości całego roku z przydatkiem nowych Pieśni osobliwie o Bożym Narodzeniu. Za pozwoleniem Cenzury Rządowej przedrukowana w Krakowie Drukiem D. [aniela] E.[dwarda] Friedleina [b.r. wyd.].*
- Katolik w modlitwie czyli Książka do nabożeństwa oraz Śpiewnik kościelny. Wydanie przez księdza Józefa Kühn komisarza biskupiego dziekana i proboszcza gliwickiego. Na korzyść domu ubogich sierot w Gliwicach. Nakładem Wydawcy. Do nabycia A. Kraus w Katowicach. Drukiem Teodora Zalewskiego w Gliwicach, 1895.*
- Katolik w modlitwie czyli Książka do nabożeństwa oraz Śpiewnik kościelny na cały rok. Dzieśiąte wydanie. Za zezwoleniem prześwietnego Wikaryatu Jeneralnego Jaśnie wielmożnego Księcia Biskupa Wrocławskiego. Mikołów. Drukiem i nakładem Jul. Nowackiego. [imprimatur 1861].*
- Klonowski T., *Szczyble do nieba czyli Zbiór pieśni z melodyjami w kościele rzymsko-katolickim od najdawniejszych czasów używanych; uskuteczniiony przez Teofila Klonowskiego, nauczyciela przy Król. katol. naucz. Seminarium w Poznaniu, t. 2. Poznań, nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha, 1867.*
- Kopiczko A., *Bractwa pielęgnujące śpiew liturgiczny w diecezji warmińskiej do 1939 roku*, „KMW” 2002, nr 2.
- Królíkowski J., *Ku ratunkowi memu pokwap się. Godzinki i inne modlitwy do świętych w polskiej pobożności XVIII wieku*, wyd. Biblos-Tarnów [b.r.].

- Krucki Ł., *Statut i regulamin Bractwa Św. Anny w Warszawie z 1946 r.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2019, nr 111.
- Książka modlitewna i Kancjonał dla pospolitego ludu katolickiego* na potrzebę pod czas nabożeństw w Kościele, w domu i przy pogrzebach, drukarnia J.F.W. Weilshaeuzra, Opole 1830.
- Lisowsky de I., *Pieśń do Anny świętej, odbodzących Ludzcy z Gory Chelmu do Domu*.
- Malewski Z., *Bractwo Św. Anny w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1933, s. 12-13.
- Mazurkiewicz R., *Polskie średniowieczne pieśni maryjne. Studia filologiczne*, Kraków 2002, s. 90.
- Mazurowski J., *Melodye do Zbioru pieśni nabożnych katolickich dla użytku kościelnego*. Ułożone go grania na organach i śpiewania na 4 głosy. Trzecie poprawione wydanie 1907. Nakładem Księgarni „Pielgrzyma” w Pelplinie.
- Mioduszewski M.M., *Śpiewnik kościelny czyli pieśni nabożne z melodyjami w Kościele katolickim używane*, Kraków 1838; *Dodatek II i III do Śpiewnika kościelnego z melodyjami*, Kraków 1853; *Uzupełnienie Dodatku III do śpiewania kościelnego pieśniami narodowymi w różnych czasach i okolicznościach kraju napisanymi*, Lipsk 1854.
- Nachbar J., *Chorał, czyli dostateczny zbiór melodyj do przeszło 700 pieśni katolickich w języku polskim*. Ułożony na cztery głosy do grania na organach i śpiewania przez Józefa Nachbar, Nauczyciela przy Król. katol. Seminarjum naucz. w Paradyżu, a wydany przez ks. Bernarda Bogedain, radcę rejencyjnego, duchownego i szkolnego w Opolu. Drukiem W. Moeser w Berlinie 1856.
- Olszewska K., *Księga Bractwa Świętej Anny przy kościele Mariackim w Toruniu z lat 1726–1821*, „Rocznik Toruński” 2013, t. 40.
- Pawlik A., *Olesno. Ród Gaschin*, [online], dostęp: 12.01.2021, <<http://home.teleos-web.de/pwollny/Geschichte/Olesno/Olesno00002/olesno00002.html>>.
- Piekoszewski K., *Dostateczny śpiewnik kościelny i domony wraz z książką modlitewną* z poleceniem Jaśnie WW. XX. Biskupów wrocławskich dla wygody katolików z różnych księzek i śpiewników zebrany i ułożony. Nakładem Wydawcy. Drukiem Teodora Heneczka w Niemieckich Piekarach, R. 1850 [imprimatur 1845].
- Piekoszewski K., *Dostateczny śpiewnik kościelny i domony*, wyd. ósme. Nakładem Karola Böhma w Św. Annie (Sct. Annaberg Pr.-Oberschl.) [imprimatur 1845].
- Pieśni Katolickie Według obrzędów Kościoła S. Rzymskiego*. Na Uroczystości całego Roku, z przydatkiem Nabożnych wielu nowych o różnych Świętych Pańskich Swiezo Wydane w Krakowie w Drukarni Akademii Krakowskiej roku 1754.
- Pieśni nabożne na Święta Uroczyste*. Według porządku Kościoła S. Katolickiego, na cały Rok z wielką pilnością zebrane. Przydane są niektóre Psalmy Dawidowe ku śpiewaniu ludziom zwyczajne. W Krak.[owie] u Antoniego Wosińskiego 1627.

- Pieśni Nabożne według obrządków Kościoła S. Katolickiego samą prostotą przyiemne dla szczerego Nabożeństwa powabne na Uroczystości całego Roku. Z przydatkiem wielu różnych Świętych Pańskich.* Nowo Wydane za naylorazowszym przywilejem w Królewcu 1796. Drukowano u Daniela Krystofa Kantera J. K. Mci Pruskiy Nadwornego Drukarza i Xięgarza.
- Pieśń o świętej Annie i Pieśń o duszach pokutnych.* Druk i nakład T. Nowackiego, Mikołów 1856 (druceczek ulotny).
- Pośpiech R., *Pielęgowanie tradycji pieśni religijnych w diecezji opolskiej*, w: K. Turek, B. Miki (red.), *Pieśń religijna na Śląsku. Stan zachowania i funkcje w kulturze*, Katowice 2004, s. 11-31.
- Reginek A., (red.), *Skarbiec pieśni kościelnych*, Katowice 2004.
- Rondonańska Z., *Dwie warmińskie rękopiśmienne księżki pielgrzymkowe z końca XIX wieku*, „KMW” 1997, nr 2.
- Ruciński H., *Bractwa kościelne i cechowe w Koprzywnicy do 1795 roku*, „Studia Podlaskie” 2002, t. 12.
- Rytel-Andrianik P., *Sanktuarium i parafia Trójcy Przenajświętszej i św. Anny w Prostyni*, Warszawa 2011.
- Schneider W. OFM, Kleinwachter A. OFM, *Księżka Kalwaryjska Góry świętej Anny*, Opole 1962, 1973, 1976, 1983.
- Schneider W. OFM, Kleinwachter A. OFM, *Księżka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, nabożeństwo przy Gradusach i Stacje Dróżek N.P. Maryi na Kalwaryi u św. Anny*. Nakład F. Gielnik na Górze św. Annie, Drukarnia Reinharda Meyera w Raciborzu, 1930.
- Schneider W. OFM, Kleinwachter A. OFM, *Księżka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, nabożeństwo przy Gradusach i Stacje Dróżek N.P. Maryi na Kalwaryi u św. Anny*, nakładem OO. Franciszkanów u św. Anny, 1913.
- Siedlecki J., *Śpiewnik kościelny*, wyd. XLI, Kraków 2015, s. 570.
- Siedlecki J., *Śpiewnik kościelny*, wyd. XXXVIII zmienione, Opole 1983, s. 250.
- Sierla S., (oprac.), *Błogosław, Panie, nas*, Katowice 1979.
- Surdacki M., *Bractwo św. Anny w Urzędowie (1593–1787)*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2002, t. 30, nr 2.
- Szypuła A., *Pieśni do św. Joachima i św. Anny*, [online], dostęp: 08.02.2021, <<http://www2.diecezja.rzeszow.pl/?q=book/export/html/1928>>.
- Śpiewnik dla ludu katolickiego oraz księżka do nabożeństwa.* Ułożyli Gillar i Hoffmann organiści z Bytomia Bytom G.-Ś. Nakładem i czcionkami wydawnictwa „Katolika” 1895.
- Świerczek W. CM, *Katalog kancjonałów staniąteczkich i pieśni*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1980, nr 41, s. 139.

- Tylkowski M., Bukowski J., *Ustany i Nabożeństwa Bractwa S. Anny Samotrzęcej w Kościele S. Anny w Krakowie z dodaniem żywota S. Anny i Joachima oraz nauk o bractwach i odpustach*. Rzecz niegdyś przez X. Marcina Tylkowskiego, Penitencyarza przy Kościele św. Anny zebrana, a teraz przez X. Juliana Bukowskiego, Dra S. T., Proboszcza tegoż Kościoła, przejrzana i pomnożona. Nakładem Bractwa Świętej Anny w Krakowie. Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem A. M. Kosterkiewicza, Kraków 1887.
- Urban W., *Rola kościelnych śpiewników i modlitewników w zachowaniu polskiego języka na Śląsku*, „Nasza Przeszłość” 1958, t. 8, s. 231-241.
- Waxmański W. OFM, *Nova Jerozolima albo kalwarya całej męki Jezusowej i Bolesney Matki jego, Maryi Panny, wyrażająca drogi w Gornym Śląsku, na Gorach Chelmu, teraz Anny Świętej nazwanych od Jaśnie Wielmożnych Fundatorów, Grafów de Gaschin, wystawiona*. Roku Pańskiego 1764, w Uroczystość Podwyższenia Krzyża S. wprowadzona; zupełnemu Odpustowi od O.S.P. Klemensa XIII. nadana, a dla wygody pobożnego ludu służącymi na tę S. Podróż Uwagami, Modlitwami i Pieśniami, z przydatkiem krótkiego nabożeństwa do Anny S. na tej Gorze Cudami i Łaskami sławney, opatrzona. Drukarnia Akademicka Uniwersytetu Leopoldyńskiego, Wrocław 1767.
- Wybór najosobliwszych nabożeństw i pieśni na duchowną pociechę i pożytek ludzi pobożnych, z różnych ksiąg zebrany przez pewnego kapłana. Z upoważnieniem wysokiego Książęco-Biskupiego Jeneralnego Konsystorza w Wrocławiu. Nakładem Karola Böhm w Św. Annie. Drukiem Teodora Zalewskiego w Gliwicach. [Imprimatur 1846].*
- Zaleski W. SDB, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989, s. 427.
- Zbiór katolickich kościelnych pieśni na Gornym Śląsku, szczególnie w parafii Starowiejskiej używanych, (...) z dodatkiem niektórych litanii*. Wydanie poprawne i pomnożone. Za pozwoleniem Zwierzchności Duchownej [imprimatur 1896].
- Zbiór melodyi dla użytku kościelnego i prywatnego*, zebrał i za pomocą szacownych współpracowników wydał Richard Gillar rektor śpiewu i organista przy kościele N.M. Panny w Bytomiu. Bytom G./Śl. 1903.
- Zbiór najpotrzebniejszych i najpiękniejszych pieśni nabożnych na cały rok Pański*. Przez cenzurę duchowną aprobowanych książek zebrany. Druk i nakład Tomasza Nowackiego, Mikołów 1862.
- Pełny śpiewnik katolicki oraz książka do nabożeństwa dla chrześcijan-katolików cz. 1-2 (838 pieśni kościelnych)*. Nakładem Wydawnictwa Dzieł Ludowych Karola Miarki, Mikołów [1898].

**Materiały internetowe:**

- [online], dostęp: 30.01.2021, <<http://rozance-i-koronki.blogspot.com/2018/01/koronki-do-swietej-anny.html>>.
- [online], dostęp: 08.02.2021, <<https://parafiawilanow.pl/wydarzenia/26-07-2018-roku-nowa-piesn-ku-czci-sw-anny/>>.
- [online], dostęp: 17.01.2021, <<https://sanktuariapolskie.com.pl/2018/10/02/lubartow-sanktuarium-swietej-anny/>>.
- [online], dostęp: 11.02.2021, <<http://www.ogp.interka.pl/archiwum/arch138.html>>.
- [online], dostęp: 26.10.2020, <<https://www.youtube.com/watch?v=5hsHozkFF04>>.
- [online], dostęp: 11.01.2021, <<https://parafia-olesno.pl/kosciol-sw-anny/>>.
- [online], dostęp: 22.01.2021, <<https://zamkilodzkie.pl/smardzewice/>>.
- [online], dostęp: 02.02.2021, <<http://spiewnik.katolicy.net/index.php?topic=2930.0>>.
- [online], dostęp: 03.02.2021, <<http://klasztor.website.pl/nabozenstwa.html>>.
- [online], dostęp: 04.02.2021, <<https://www.youtube.com/watch?v=QZQpGydS0ko>>.
- [online], dostęp: 05.02.2021, <<http://swannazabkowice.cba.pl/oltarz-glowny/>>.
- [online], dostęp: 08.02.2021, <[https://www.youtube.com/watch?v=vPYNkaky\\_8o](https://www.youtube.com/watch?v=vPYNkaky_8o)>.
- [online], dostęp: 10.02.2021, <<http://spiewnik.katolicy.net/index.php?topic=2930.0>>.
- [online], dostęp: 11.02.2021, <[https://www.youtube.com/watch?v=A8JBVt3yM\\_4](https://www.youtube.com/watch?v=A8JBVt3yM_4)>.
- [online], dostęp: 15.02.2021, <<http://parafia-wieprz.pl/bractwo-sw-anny/>>.
- [online], dostęp: 14.02.2021, <<https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/07-26a.php3>>.
- [online], dostęp: 14.02.2021, <<https://kosciol.wiara.pl/doc/490384.Swieci-Joachim-i-Anna-Rodzice-Najswietszej-Maryi-Panny/2>>.
- [online], dostęp: 14.02.2021, <<http://uswietejanyp.pl/strony/zycie-i-kult-sw-anny-2>>.
- [online], dostęp: 14.02.2021, <<http://bernardyniskepe.com/index.php/348-swieci-joachim-i-anna>>.
- [online], dostęp: 08.02.2021, <<https://parafiawilanow.pl/klimaty/klimaty-sw-anny-2018/>>.
- [online], dostęp: 14.02.2021, <[http://klasztor.website.pl/historia\\_parafii.html](http://klasztor.website.pl/historia_parafii.html)>.
- [online], dostęp: 17.01.2021, <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika\\_%C5%9Bw\\_Ann%C5%9Bw\\_Lubartowie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_%C5%9Bw_Ann%C5%9Bw_Lubartowie)>.
- [online], dostęp: 12.01.2021, <<http://www.parafiaprostyn.pl/index.php/kociny-w-anny>>.
- [online], dostęp: 12.01.2021, <<http://www.parafiaprostyn.pl/index.php/objawienia-w-anny>>.
- [online], dostęp: 30.01.2021, <<http://www.parafia.kowalewopomorskie.pl/?piesni,262>>.
- [online], dostęp: 30.08.2014, <<https://www.youtube.com/watch?v=vzB5ucFzaKY>>.
- [online], dostęp: 12.02.2021, <<https://tarnowskiekoscioly.diecezja.tarnow.pl/index.php/koscioly/169-jadowniki-podgorne-kosciol-sw-anny-na-bochencu>>.
- [online], dostęp: 12.02.2021, <<https://ruda-parafianin.pl/piesni/start.htm>>.
- [online], dostęp: 03.02.2021, <<http://parafia-pruchna.pl/dla-ducha/577-odpust-sw-anny>>.



- [online], dostęp: 09.02.2021, <<http://sw.anna.kaszuby.pl/swieta-anna/hymn-do-sw-anny>>.
- [online], dostęp: 02.02.2021, <<https://musicamsacram.pl/spiewnik/pokaz/2875/Witaj-swieta-Anno-Matko-Maryi>>.
- [online], dostęp: 08.02.2021, <<https://spwyszogrod.szkolnastrona.pl/a,880,jaselka-w-wykonaniu-najstarszych-klas>>.
- [online], dostęp: 08.02.2021, <<http://kolaczyce.parafia.info.pl/index.php?p=showart&id=15&ak=1&what=1>>.
- [online], dostęp: 08.02.2021, <<https://musicamsacram.pl/spiewnik/pokaz/2498/Bog-Dawidowi-zlozyl-obietnice>>.
- [online], dostęp: 08.02.2021, <http://www.nuty.religijne.org/nutyszczegoly.html,2211,Pozdrawiam%20Ci%20C4%99%20Anno%20%20%20C5%9Awi%20C4%99ta>>.

### THE CULT OF SAINT ANNA IN MUSIC AND ART

**Summary:** Saint Anna is one of the few Saints to whom much more songs are dedicated than to others. This is not surprising, because as the mother of Mary and grandmother of Jesus, she has a much „stronger position”. Moreover, in a painting, sculpture or singing, she is most often depicted together with these two closest people and referred to as „Saint Anna Samotrzcacia”. Although in Poland it has many churches under its patronage – parish, filial, chapels and sanctuaries, in many churches dedicated to other Saints there are her paintings, figures or side altars, which gives the opportunity to celebrate services or to establish a brotherhood, but above all everyone to organize an indulgence on her name day on July 26. Mary’s Father and Jesus’ grandfather, St. Joachim, did not gain equal popularity, and this translated into an almost symbolic number of songs devoted to himself or both parents.

The cult of Saint Anne is always alive, eagerly invoked, as well as joyfully and in crowds celebrated.

**Keywords:** Saint Anna, parish, church, sanctuary, indulgence, brotherhood, song, melody, words, image, figure, sculpture.

**Sławomir Ropiak**

ks. dr hab. prof. UWM

Uniwersytet Warmińsko-Mazurskie w Olsztynie

## **POSTAĆ ŚWIĘTEJ ANNY W WYBRANYCH POLSKOJĘZYCZNYCH ŚPIEWACH RELIGIJNYCH**

**Streszczenie:** Cześć okazywana św. Annie w liturgii i pobożności ludowej znajduje swój wyraz także w utworach muzycznych, a przede wszystkim w tradycji pieśniarskiej. Analiza tekstów najbardziej rozpowszechnionych pieśni, hymnów i piosenek o św. Annie pozwoliła nakreślić jej postać, taką jaką funkcjonuje w świadomości polskiej społeczności katolickiej przełomu XX i XXI wieku, a sięgającej korzeniami co najmniej epoki baroku. Opracowanie jest próbą odpowiedzi na pytania o przekaz wiary dotyczący kultu św. Anny i jej obrazu przechowywanego oraz przekazywanego w tradycji śpiewanej. Anna, to święta niewiasta. Kobiecość Anny podkreślają społeczne role, które pełniła, jako: żona, matka (urodziła córkę – czynnik biologiczny i wychowywała ją – wymiar społeczny) i babka. W pieśniach przewija się motyw kobiecej dojrzałości Anny w jej uniwersalnym macierzyństwie o charakterze duchowym. Dominuje przekonanie o wyjątkowej świętości Anny, a zarazem i szczególnej skuteczności w udzielaniu łask, które wynikają z biologicznego pokrewieństwa z Matką Bożą i Panem Jezusem. Św. Anna była żoną Joachima, którego kochała ze wzajemnością. Źródłem głębokiej miłości jej do męża była wiara w Boga. W pieśniach podkreślane jest wielokrotnie wyjątkowe macierzyństwo Anny u boku Joachima, ze względu na Jezusa. Postać św. Anny, jako mężatki, wylaniająca się z tekstów pieśni, pokrywa się z przekazem płynącym z przedsoborowych modlitewników, według których ta święta, to wzór każdej dobrej chrześcijańskiej żony i matki domu.

W katolickiej pobożności, w oparciu o macierzyńską relację św. Anny do Bożej Rodzicielki, przeniesiono na nią wiele cnót z Maryi. Postać Anny kształtowana jest na sposób ikony, określonej przez prawdę wiary i kanony obowiązujące w kultcie świętych. Do ważnych motywów, powtarzających się w pieśniach, należy odwoływanie się do bezpośredniego pokrewieństwa Anny z Matką Bożą i tym samym uznawania jej naturalnego autorytetu płynącego z rodzicielskiej relacji. Kobięcy ideał ucieleśniany w postaci Anny zachęca do uciekania się do niej w prośbach o wstawiennictwo, a także inspiruje do naśladowania jej w swoim życiu. Naturalny autorytet św. Anny, jako biologicznej babci wobec wnuka - Jezusa, zachęca katolików do prośb o skuteczne wstawiennictwo w różnych sprawach. Św. Anna to litościwa obrończyni przed wszelkim złem, a także troskliwa opiekunka ucieszonych i nieszczęśliwych. To przemożna patronka mieszkańców Śląska Opolskiego, a także wszystkich pielgrzymów przybywających do jej sanktuarium i zabiegających o jej orędownictwo.

Piękno postaci św. Anny wypracowane przez katolickie środowisko wierzących wyraża: naturalne, ogólnoludzkie pragnienia wobec starszych niewiast i wyobrażeń o społecznie pożądanym cechach dojrzałej kobiety, a także oczekiwań wobec roli babci w wielopokoleniowej rodzinie.

**Słowa kluczowe:** Św. Anna, pieśni katolickie, teologia śpiewana, kultura.

Przedmiotem niniejszych, szczegółowych badań teologicznych jest osoba św. Anny. Cześć okazywana jej w liturgii i pobożności ludowej znajdują swój wyraz także w utworach muzycznych, a przede wszystkim w tradycji pieśniarskiej. Prze-

prowadzenie analizy tekstów zebranych pieśni, hymnów i piosenek o św. Annie pozwoli nakreślić jej postać, taką jaką funkcjonuje w świadomości polskiej społeczności katolickiej przełomu XX i XXI wieku, a sięgającej korzeniami co najmniej epoki baroku. Przy okazji pieśni, należy jeszcze wspomnieć o litanii i godzinkach do św. Anny, które zawierają w sobie piękne i głębokie treści dotyczące Babki Chrystusa Pana i Matki Najświętszej Maryi Panny<sup>1</sup>, zwłaszcza *Godzinki do św. Anny*, które obrazują całe Jej życie i posłannictwo<sup>2</sup>.

W niniejszym opracowaniu, główny akcent badań skupiony jest na problematyce teologicznej dotyczącej św. Anny, z pominięciem pełnej historycznej i muzykologicznej dokumentacji pieśni drukowanych z katolickich zbiorach, gdyż ten temat został opracowany i zreferowany w ramach *XXI Dni Interdyscyplinarnych na Wydziale Teologii UWM w Olsztynie*, pod tytułem: *Warmińskie Seminarium Hagiologiczne*<sup>3</sup>.

Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytania o przekaz wiary dotyczący kultu świętych<sup>4</sup>, a w tym przypadku, konkretnie postaci św. Anny i jej obrazu przechowywanego oraz przekazywanego w tradycji śpiewanej. Czego dowiadujemy się o świętej Annie w oparciu o polskojęzyczną teologię w pieśniach; które elementy z jej życia są wspomniane, a nawet eksponowane; jaki kształt osobowy wylania się przed jej czcicielami i jaki wzór przekazywany jest do naśladowania na przykładzie tej postaci?

### Święta kobieta

Teksty pieśni, wszystkie wykorzystane w tym artykule, jednoznacznie wskazują, że Anna, to święta niewiasta. Stwierdzenie, że Anna była kobietą, można by uznać za banalne i oczywiste antropologicznie, ale do czasu, dopóki nie rozpowszechniła

- 1 Zob. *Litania do Św. Anny*, w: *U stóp Krzyża! Zbiór modlitw i nabożeństw*, Nakładem i drukiem Józefa Piszka, Nowy Sącz 1898; modlitewnik ten posiada Paweł Łącki, organista z Pstragowej zamieszkały w Czudcu, absolwent Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Rzeszowie; za Andrzej Szypuła, *Pieśni do Św. Joachima i Św. Anny*, (Wiśniowa nad Wisłokiem, 28.01.2007); [online], dostęp: 10.02.2021, <<http://www2.diecezja.rzeszow.pl/?q=book/export/html/1928>>, (dalej skrót: LdśAnny).
- 2 Zob. *Pobożny Pielgrzym. Przewodnik dla pielgrzymujących na Górę św. Anny i do innych miejsc cudownych*, Góra św. Anny 1897; por. *Godzinki do świętej Anny. Modlitewnik*, Góra św. Anny 2001; za: A. Szypuła, *Pieśni do Św. Joachima i Św. Anny*, (Wiśniowa nad Wisłokiem, 28.01.2007); [online], dostęp: 10.03.2020, <<http://www2.diecezja.rzeszow.pl/?q=book/export/html/1928>>; J. Królikowski (red.), „*Ku ratunkowi memu pokwap się*”. *Godzinki inne modlitwy do świętych w polskiej pobożności XVIII wieku*, Tarnów 2009, s. 123-167; (skrót: Godz 2009).
- 3 Zob. Zenona Rondońska [Akademia Muzyczna im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy, Wydział Sztuki UWM w Olsztynie]: *Kult Świętej Anny w pieśniach wyspiewany*, (04.11.2020), w: X Ogólnopolskie Seminarium Hagiologiczne, pt. *Święta Anna w wierze, pobożności, teologii i sztuce - dawniej i dziś (perspektywa uniwersalna i regionalna)*.
- 4 Zob. K. Parzych-Blakiewicz, *Hagiologia „aspektowa” jako perspektywa integracji badań teologicznych i nieteologicznych*, „Studia Warmińskie” 2019, t. 56, s. 260.

się ideologia genderowa, marginalizująca znaczenie płci biologicznej na rzecz tożsamości istoty ludzkiej, określanej we współczesnej, neomarksistowskiej cywilizacji<sup>5</sup>. Uprzedzając zatem, ewentualne w przyszłości wątpliwości, które mogą pojawić się w chrześcijańskich środowiskach liberalnych, co do osoby Anny, wydaje się, że konieczne jest zdefiniowanie integralnej kobiecości, omawianej przez nas świętej. W dotychczasowych tekstach śpiewanych o Annie, jednoznacznie wynika przekonanie, o jej żeńskiej naturze i samoświadomości, bez żadnych zastrzeżeń, co zresztą zgodne jest z tradycją Kościoła<sup>6</sup>.

Kobiecość Anny podkreślają także społeczne role, które pełniła, jako: żona, matka (urodziła córkę – czynnik biologiczny i wychowywała ją – wymiar społeczny) i babka<sup>7</sup>. W pieśniach nie spotkano określenia, że Anna sama była córką swych rodziców, gdyż jej osoba ukazywana jest z perspektywy zbawczej Jezusa Chrystusa<sup>8</sup>, „Baranka, który na krzyżu obficie / Krew lejąc, zglądził nam grzechy”<sup>9</sup>. W pieśniach znajdujemy przejaw takiego wyobrażenia samej postaci, przekazywanego przez pokolenia, co zgodne jest z ogólnopolskim nurtem pobożności ludowej<sup>10</sup>.

W pieśniach przewija się motyw kobiecej dojrzałości Anny w jej uniwersalnym macierzyństwie o charakterze duchowym. Pątnicy, zwłaszcza warmińscy (treść tę podaje śpiewnik ks. Wojciecha Lewkowicza), do Anny uciekają się jak do swojej matki z dziecięcym oddaniem. Jednocześnie odnoszą się do niej z należnym jej szacunkiem: „Do twej, o Matko, opieki i my, stroskani, / We wszystkim się udajemy, jak do swej Pani”<sup>11</sup>.

Od czasów Ojców Kościoła w Tradycji okazywany jest hold św. Annie. Jej macierzyństwo zasługuje na uznanie, w nim bowiem zawarte zostało dostojęństwo i prawo do szczególnego szacunku<sup>12</sup>. Tak, więc Anna, to w jednej osobie Matka

5 Zob. H. Hoser, *Ideologia gender a prawda o człowieku*, w: Z. Klafka (red.), *Revolucja genderowa*, Toruń 2014, s. 19-21.

6 Zob. *Anna, matka Najświętszej Marii Panny*, w: H. Fros, F. Sowa (red.), *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-biograficzny*, Kraków 1975, s. 101-102.

7 Zob. „Anno święta -, babko Wnuka, matko czystej Dziewicy, Matki Jezusa”, śpiew: Anna Salwin, ur. 1891, Pniewo 1977, w: B. Bartkowski, *Polskie śpiewy religijne w żywej tradycji. Style i formy*, Kraków 1987, s. 262.

8 Zgodne to jest z ogólnymi zasadami katolickiego kultu świętych; zob. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, (Watykan 17.12.2001), Poznań 2003, p. 211, s. 150-151.

9 *Niech Joachimie*, (Hymn *Te gentes Joachim*), Na święto Joachima (Nieszpory), zwr. [2], w: *Hymny kościelne w nowym przekładzie*, przekł. T. Karyłowski T.J., Kraków 1932, s. 300.

10 Zob. B. Bartkowski, *Polskie śpiewy religijne w żywej tradycji*, s. 56-57.

11 *Witaj, Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, (do św. Anny), w: ŚPL 1960, nr 206, zwr. [5], s. 374.

12 Zob. J. Hermet, *Góra św. Anny – historia klasztoru i kalwarii*, Wrocław 1988, s. 14.

i dostojna „Pani”, budząca zarazem miłość i cześć, a także ośmielająca do zaufania w jej moźną władzę, rozciągającą się nawet nad ludzkim losem.

Macierzyńskie cechy Anny uwydatnia modlitwa na czas śmierci: „A gdy przyjdzie ów straszliwy moment przy zgonie, / Miej, o Matko, dusze nasze w swojej obronie”<sup>13</sup>. Matczyną osobowość św. Anny podkreśla przekonanie o jej trosce wobec sierot: „wszystkich współ, mojej czci oddane dzieci, / Ja się wszystkich ujmuję, jak matka was przyjmuję”<sup>14</sup>.

Świętość Anny, jako kobiety, wyraża się w tytułowaniu jej oraz traktowaniu jako świętej, przy zanoszonych do niej prośbach różnego rodzaju. Przykładem tytułowania Anny są powtarzające się zwroty, typu: „Święta Anno”<sup>15</sup>, „Anno święta”<sup>16</sup>, „o Anno Święta”<sup>17</sup>.

Wydają się, że brak jakichkolwiek informacji biblijnych o życiu Anny, wpłynął na ukształtowanie się modelu jej świętości, jako orędowniczki i pośredniczki. Kato- licy powierzają się jej i proszą „rządź nami jak sługami, / O Anno święta!”<sup>18</sup>, gdyż przede wszystkim, to święta przebywająca w niebie. W pieśniach do niej znajdują się wezwania o pomoc w ukierunkowaniu postawy życiowej, np. „Święta Anno drogę wskaź do nieba”<sup>19</sup>.

Anna jest Świątynią Ducha Świętego<sup>20</sup>. Z tekstów pieśni można wyprowadzić pewne cechy charakteru oraz wypracowane przez nią cnoty, wspólne świętym ko- bietom i godne naśladowania w chrześcijańskim życiu<sup>21</sup>. Pięknym i wzruszającym motywem, kilka razy powtarzającym się, w pieśniach jest cierpliwe znoszenie upo- korzeń oraz wytrwale i ufne oczekiwanie łaski zmiłowania od Boga. Tą łaską były narodziny upragnionego dziecka, Bóg „pocieszył” ją córka<sup>22</sup>.

Świętość Anny potwierdza rozwinięty kult i wiara w jej przebywanie w niebie: „Tu przed Twym ołtarzem, nędzny, ubogi / klęka pielgrzym żebrac Twojej łaski drogiej. / Anno święta, błagam dziś Ciebie, usłysz prośby nasze tam, w niebie”<sup>23</sup>.

13 *Witaj, Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, (do św. Anny), w: ŚPL 1960, nr 206, zwr. [6], s. 374.

14 *Skacz moje serce z radości. Pieśni pątnicze*, w: DKKŚA 1913, nr 3, [zwr. 11], s. 8.

15 *Ja sobie wybrałem*, w: ŚS 1987, nr 388, zwr. 4, s. 437.

16 *Witaj, Pani, Matko Matki (Pątnicza)*, w: ŚS 1987, nr 390, zwr. 1, s. 438.

17 *Witaj, Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, (do św. Anny), w: ŚPL 1960, nr 206, zwr. [3], s. 373.

18 Tamże, zwr. [5], s. 374.

19 *Ja sobie wybrałem*, w: ŚS 1987, nr 388, zwr. 4, s. 437.

20 LdśAnny.

21 Zob. *Antyfonarz Monastyczny*, Tyniec 1988, s. 883-884.

22 Por. *O Anno i Joachimie w miłości...*, Kaszuby 2020, zwr. 2.

23 *Tu przed Twym ołtarzem*, w: ŁM ŚA 1999, s. 97.

Wydaje się, że w pieśniach dominuje przekonanie o wyjątkowej świętości Anny, a zarazem i szczególnej skuteczności w udzielaniu łask, które wynikają z biologicznego pokrewieństwa z Matką Bożą i Panem Jezusem. To „Piastunka Jezusa i Maryi”<sup>24</sup>, więc do św. Anny płyną modły: „Dla Jezusa Dzieciny / I Maryi przyczyny, / Niech przez ciebie będziem [!] w niebie”<sup>25</sup>.

Pośrednio, przez analizę wezwań do św. Anny, zanoszonych przez różne grupy społeczne, można namalować obraz tej postaci, jako ideału chrześcijańskiego. Wierni zachęcają się w śpiewie: „Pośpiesz na górę świętą, zobaczysz Annę świętą”<sup>26</sup>. Można te słowa potraktować dosłownie, jako zachętę do podjęcia trudu pańniczego do sanktuarium i uczczenia tam jej wizerunku, gdyż „mnóstwo ludu codzien [!] płynie, / Widzieć Cię [św. Annę] w tym obrazie”<sup>27</sup>, czy też w przenośni, jako wezwanie do wewnętrznego, etycznego wysiłku i dostrzeżenia w Annie wzoru świętości.

W zdaniach, w których wzywa się poszczególnych ludzi do wstrzeźliwości seksualnej, na pierwszy plan wysuwa się czystość moralna Anny, jako przejaw świętości. Młodzież męska i żeńska znajduje w niej wsparcie. „Młodzieńce, którzy serca czyste macie, / Wieniec z kwiecia uwijcie, mnie go ku czci darujcie”<sup>28</sup>. Podobna zachęta skierowana jest do dziewcząt: „czyste panny, w prawej cnocie zachowane, / Przykład mój sobie bierzcie, poczciwość zachowajcie”<sup>29</sup>. Zatem można wnioskować, że Anna zachowała własne dziewictwo, aż do zamążpójścia.

Pochwała małżonków, którzy dochowują sobie wierności i wzajemnej miłości, pośrednio sugeruje świętość Anny, jako żony: „małżonkowie, którzyście są wierni sobie, / Przykazanie pełnijcie, a w zgodzie zawsze żyjcie”<sup>30</sup>. To pouczenie moralne, podobnie, jak wyżej, pozwala nam wyciągnąć wniosek, że Anna żyła w udanym małżeństwie, zawsze postępowała w zgodzie ze swym mężem, była mu wierna i wypełniała przykazania Boże, w tym miłości bliźniego.

Autor jednej z pieśni wyznaje, że wybrał „Świętą Annę” jako swoją osobistą obronę<sup>31</sup> i konkluduje: „Niech się, co chce, ze mną dzieje, / W tobie, święta Anno,

24 Ldś Anny.

25 *Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, w: ŚPL X 1977, nr 277, zwr. 7, s. 539.

26 *Skacz moje serce z radości*, DKKśA, nr 6, zwr. 1, s. 13.

27 *Anno święta, Babko Wnuka*, w: DKKśA 1913, nr 9, [zwr. 4], s. 19-20.

28 *Skacz moje serce z radości*, DKKśA, nr 6, zwr. 1-, s. 13-14.

29 Tamże.

30 Tamże.

31 *Ja sobie wybrałem*, w: ŚS 1987, nr 388, zwr. 2, s. 437.

mam nadzieję<sup>32</sup>. Jego cześć do tej świętej wyraża się w tym, że jej oddaje swą „duszę, ciało<sup>33</sup> i ją chce „miłować, jak przystało<sup>34</sup>”.

Postrzeganie postaci św. Anny przez pryzmat chrześcijańskiej miłości jest oczywiste, gdyż miłość do Boga i do ludzi, w tym szczególnie do świętych, należy do istotnych wymiarów życia ludzkiego<sup>35</sup>.

### Żona Joachima

Św. Anna była żoną Joachima, którego kochała ze wzajemnością<sup>36</sup>. Wskazują na to słowa śpiewanej modlitwy: „O Anno i Joachimie w miłości złączył was Bóg<sup>37</sup>”. Ich więź małżeńska odznaczała się trwałością; byli „wierni miłości<sup>38</sup>”. Błagania do świętych małżonków typu: „Proście o miłość, ufność, zgodę / W naszych rodzinach, w świecie całym. / W pokoju niech pracują ludzie / Dla dobra świata, Boga chwały<sup>39</sup>” – pozwalają wnioskować, że Annę, jako żonę charakteryzowały chrześcijańskie zalety: miłość bliźniego, zaufanie współmałżonkowi, dążenie do zgody, umiłowanie pokoju i pracowitość (por. Tt 3,1).

Źródłem miłości św. Anny do Joachima była wiara w Boga. Wraz z mężem strzegła „w swej rodzinie / nakazów Jego i dróg<sup>40</sup>”. Jej zawierzenie Bożej opatrności, podobnie jak Joachima, było niezmiennie, bez wpływu na okoliczności: „Tak w smutku, jak i radości ostoją waszą był Pan<sup>41</sup>”.

Św. Anna była dotknięta bolesnym doświadczeniem bezdzietności do późnych lat życia. W pieśni do Joachima wierni śpiewają: „Niepłodność twojej małżonki w lat kwiecie / Brzemieniem ciężkiej Cię tłoczy boleści<sup>42</sup>”. „Jak serca wasze cierpiał

32 Tamże, ref., s. 437.

33 Tamże, zwr. 1, s. 436.

34 Tamże, zwr. 2, s. 437.

35 Zob. S. Ropiak, „*Homo amatus et amans*” w teologii śpiewanej po Soborze Watykańskim II w Kościele rzymskokatolickim w Polsce, Olsztyn 2011, s. 7-8.

36 Zob. O. Prokop (opr.), *Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku z przydaniem do każdego pożytku duchowego...*, wyd. 3, cz. 1, Warszawa 1882, przedruk Wydawnictwo 3DOM, Częstochowa 2019, s. 621.

37 *O Anno i Joachimie w miłości...*, zwr. 1.

38 Tamże.

39 *O, święci Anno i Joachimie*, (O świętych Joachimie i Annie 26 lipca), t i m: Chorał Opolski, w: Śak AR 2000, nr 505, zwr. 2, s. 514.

40 *O Anno i Joachimie w miłości*, Kaszuby 2020, zwr. 1.

41 Tamże.

42 *Z pieśniami chór nasz*, (Hymn *Ad tuas aras*), Na święto Joachima (Chwalba), zwr. [2-3], w: *Hymny kościelne w nowym przekładzie*, przekł. T. Karyłowski T. J., Kraków 1932, s. 301.

bez dziecka smutny był czas<sup>43</sup>. Św. Anna, to wzór osoby, mężnej w próbach życiowych: „O Anno i Joachimie Bóg wypróbować was chciał<sup>44</sup>. Św. Anna była kobietą wytrwałej modlitwy, którą zanosila do Boga razem ze swym mężem. Cierpliwość i ufność w modlitwie opłaciły się Annie, gdyż Bóg „w wymodlonej godzinie powierzył jej dziecię<sup>45</sup>; wysłuchał błagań jej i jej męża: „gdy prośby nie ustawały, Bóg córką pocieszył” ich<sup>46</sup>. Ten obraz postaci św. Anny wynika z tradycyjnego przekazu pielęgnowanego w pobożności ludowej<sup>47</sup>.

W pieśniach wielokrotnie jest podkreślane wyjątkowe macierzyństwo Anny u boku Joachima, ze względu na Jezusa. W kontekście małżeństwa bezpośrednio lub pośrednio wybrzmiewa prawda, że Anna dała życie Maryi matce Chrystusa Pana. W pieśni do św. Joachima wierni modlą się: „Z małżonką Anną Tyś ziemskie dał życie / Królowej, co nam Zdrój rodzi pociechy, / Baranka, który na krzyżu obficie / Krew lejąc, zglądził nam grzechy<sup>48</sup>. Aktualność tego przekazu wiary znajdujemy w nowym przekładzie hymnu – *Te gentes, Joachim*, nasuwającego wniosek, że Anna wraz z Joachimem dała „ziemskie życie Królowej świata, której Syn jedyny / Jako Baranek przelał krew obficie / Za nasze winy<sup>49</sup>. Anna tworząc z Joachimem przykładową wspólnotę małżeńską otrzymała dar wyjątkowego macierzyństwa: „O, święci Anno i Joachimie, / Łaska niezmierna jest wam dana. / To w waszej wzrosła wszak rodzinie / Matka Chrystusa nieskalana<sup>50</sup>.

Św. Anna wraz z Joachimem są patronami rodzin i wzorem wspólnoty małżeńskiej, „stąd Bóg błogosławił” im<sup>51</sup>. Ich przykład urzeka swą szlachetnością, więc płyną prośby: „Niech będą nasze rodziny w świętości podobne wam<sup>52</sup>. W ten sposób św. Anna jawi się jako wzór w formacji duchowej osób świeckich, żyjących w rodzinie<sup>53</sup>.

43 *O Anno i Joachimie w miłości*, zwr. 2.

44 Tamże.

45 Tamże.

46 Tamże.

47 Por. *Żywoty Świętych Pańskich*, s. 620-622.

48 *Niech Joachimie*, (Hymn *Te gentes Joachim*), Na święto Joachima (Nieszpory), zwr. [2], w: *Hymny kościelne w nowym przekładzie*, przekł. T. Karyłowski T.J., Kraków 1932, s. 300.

49 *O Joachimie*, (Hymn *Te gentes, Joachim*), t, m. i h.: J. Łaś, w: WP ŁZ 1978, zwr. 2, s. 153.

50 *O, święci Anno i Joachimie*, (O świętych Joachimie i Annie 26 lipca), t i m: Chorał Opolski, w: Śak AR 2000, nr 505, zwr. 1, s. 514.

51 *O Anno i Joachimie w miłości*, zwr. 1.

52 Tamże, ref.

53 Zob. A. Marchetti, *Zarys teologii życia duchowego*, cz. 3, przekł. J. E. Bielecki, Kraków 1996, s. 48-54.



Anna, jako matka Najświętszej Maryi Panny<sup>54</sup>, poprzez urodzenie córki spełniła pragnienie swego męża. W pieśni do św. Joachima czytamy wezwanie: „Ciesz się, że wkońcu [!] smutkom święte Dziecię / Kres błogi wieści! / [3.] Nad wszystkie panny Panna niebu miła, / Przynosi światu wesele bez miary, / Zwycięzcę śmierci rodząc, co nam zsyła / Żywota dary!”<sup>55</sup>

Szczególne wybranie, świętość w rodzinie i udział w Bożym obdarowaniu sprawiają, że wierni proszą Annę razem z jej mężem o laski i wstawiennictwo u Boga i Najświętszej Maryi Panny: „Święci Anno, Joachimie, przez Boga wybrani, / Wyjednajcie nam opiekę u niebieskiej Pani”<sup>56</sup>; „O Anno i Joachimie uproście łaskę nam!”<sup>57</sup>; „Proście o miłość, ufność i zgodę / w naszych rodzinach, w świecie całym / w pokoju niech pracują ludzie / dla dobra świata, Boga, chwały”<sup>58</sup>.

Postać św. Anny, jako mężatki, wylaniająca się z tekstów pieśni pokrywa się z przekazem płynącym z przedsoborowych modlitewników pobożności ludowej, według których ta święta, to wzór „każdej dobrej chrześcijańskiej żony i matki domu, która przy zajęciach domowych pracuje dla Boga i bliźnich a zwłaszcza domowników, a przy wszystkich zabiegach i troskach doczesnych potrafi znaleźć czas na cichą rozmowę z Bogiem i stara się oddać Bogu swą duszę nieskalaną”<sup>59</sup>.

### Matka Matki Jezusa

„Św. Anna otrzymała od Boga niezmierną łaskę, została wybrana na matkę nieskalanej Matki Chrystusa”<sup>60</sup>. Wierni pozdrawiają ją: „Witaj Pani, Matko Matki, Jezusa Pana”<sup>61</sup>. Z racji dogmatu o Bożym Macierzyństwie Najświętszej Maryi Panny, św. Anna wzywana jest także z wielką czcią, jako Matka Matki Boga<sup>62</sup>.

W katolickiej pobożności, w oparciu o macierzyńską relację św. Anny do Bożej Rodzicielki, przeniesiono na nią wiele cnót z Maryi. „Anno święta, ..., / Mat-

54 LdśAnny.

55 *Z pieśniami chór nasz*, (Hymn *Ad tuas aras*), Na święto Joachima (Chwalba), zwr. [2-3], w: *Hymny kościelne w nowym przekładzie*, przekł. T. Karyłowski T.J., Kraków 1932, s. 301.

56 *O, święci Anno i Joachimie*, (O świętych Joachimie i Annie 26 lipca), t i m: Chorał Opolski, w: Śak AR 2000, nr 505, ref., s. 514.

57 *O Anno i Joachimie w miłości*, Kaszuby 2020, ref.

58 *O święci Anno, Joachimie*, w: ŁM ŚA 1999, zwr. [2], s. 94.

59 *Kwiat Eucharystyczny*, [Modlitewnik], Kraków 1939, s. 394.

60 *O, święci Anno i Joachimie*, (O świętych Joachimie i Annie 26 lipca), t i m: Chorał Opolski, w: Śak AR 2000, nr 505, ref., s. 514.

61 *Witaj, Pani, Matko Matki (Pątnicza)*, w: ŚS 1987, nr 390, zwr. 1, s. 438.

62 Por. *Wybierzmy dziś sobie*, w: ŁM ŚA 1999, s. 109.

ko czystej Dziewicy<sup>63</sup>. Zapoznając się z treścią wielu pieśni, można stwierdzić, że Maryja odziedziczyła urodę po swej matce – Annie. Jej postać i duchowe piękno, opisywane w pieśniach, wolne jest od jakichkolwiek zmysłowych aluzji. Macierzyństwo Anny wobec Maryi ma wymiar biologiczny i wychowawczy. Ukazują to słowa pieśni: „Ona poczęła bez zmayı Poczętą/ Ona zrodziła Rodzicielkę Świętą, / Ona tuliła jak Matka do łona, / Te, co wśród niewiast jest błogosławiona. / Ona piastuje Przyczynę radości, / Ona naucza Stolicę Mądrości, / Ona dostarcza codziennego chleba / Tej, co Królową jest ziemi i nieba<sup>64</sup>.”

W odniesieniu do osoby św. Anny można dostrzec wiele analogii do Najświętszej Maryi Panny, a przy wychwalaniu jej i okazywaniu czci należnej świętym. W niektórych przypadkach znajduje się nawet pewną przesadę, gdy stosowane jest pojęcie wielbienia<sup>65</sup> lub uwielbienia w potocznym znaczeniu w odniesieniu do ludzi<sup>66</sup>, niekiedy nawet spotęgowanego, typu: „milionkroć uwielbiona<sup>67</sup>”, czego nie należy interpretować jako przejawy kultu *latrui* należnego wyłącznie Bogu, gdyż nie potwierdza tego kontekst tekstowy<sup>68</sup>. Poniższe zestawienie przymiotów Najświętszej Maryi Panny i jej Matki potwierdza nie tylko ich bliskie pokrewieństwo i podobieństwo, ale też ilustruje proces pośredniego kształtowania obrazu św. Anny zbieżnego ze wzorcem powstałym w pieśniach reprezentujących nurt mariologii chrystotypicznej<sup>69</sup>.

Św. Anna	NMP
„Najświętsza Matko Anno <sup>770</sup> ”	„Najświętsza Panno, o Matko Boża <sup>771</sup> ”
„Anno, łaskiś pełna <sup>772</sup> ”	„Łaskiś pełna Pańskie <sup>773</sup> ”

63 *Anno święta, Babko Wnuka*, w: DKKŚA 1913, nr 9, [zwr. 1, ref.], s. 19.

64 *Kto holdy składa*, t.: M. Jeż, w: ŁM ŚA 1999, zwr. [2-3], s. 91.

65 *O Anno, łaskiś pełna*, w: ŁM ŚA 1999, ref., s. 92-93.

66 Zob. *Uwielbiajmy świętą Annę*, w: ŁM ŚA 1999, s. 104.

67 *Tysiąckroć bądź pozdroniona*, w: ŁM ŚA 1999, s. 98.

68 Zob. *Kult i Kult świętych*, w: H. Vorgrimler (red.), Nowy leksykon teologiczny. Wiara – objawienie – dogmat, przekł.: T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 2005, s. 164-165.

69 Por. S. Ropiak, *Obraz Maryi w pieśniach eucharystycznych (starych, nonych...)*, „Salvatoris Mater” 2005, t.7, nr 1, s. 219-236.

70 *O, Anno, łaskiś pełna*, t i m: Chorał Opolski, w: Śak AR 2000, nr 504, ref., s. 513.

71 *Najświętsza Panno*, m.: XVIII w. (Surz.), w: ŚS 2006, nr 303, zwr.1, s. 345.

72 *O, Anno, łaskiś pełna*, t i m: Chorał Opolski, w: Śak AR 2000, nr 504, zwr. 1, s. 513.

73 *Zdrowaś bądź Maryja*, tłum. *Ave hierarchia* (z XV w.), w: ŚS 2006, nr 18, zwr. 3, s. 33.

„W pokorze i świętości / Chciałaś na świecie żyć” <sup>74</sup>	„Czystość, cichość i pokora, to Maryi strój” <sup>75</sup>
„anielskiej czystości” <sup>76</sup>	„Czystości anielskiej” <sup>77</sup>
„Cnotliwy był twój stan” <sup>78</sup>	„wszelkich cnót rozlewasz woń” <sup>79</sup>
„Bogactwa ci dał Pan, / Lecz ty gardziłaś nimi” <sup>80</sup>	„Bo uboga była” <sup>81</sup>
„Boś Ty Anno święta wszystkim matką” <sup>82</sup>	„Bądź Ty zawsze Matka nam!” <sup>83</sup>
„Tyś śliczna jako kwiat” <sup>84</sup>	„Tyś jest wonny kwiat!” <sup>85</sup>
„Gdy łask Matki szukają, Twój opieki doznają, / Łaskawości i litości” <sup>86</sup>	„Niepokalana pełna łaski / Matczyną swą wyciągnij dłoń” <sup>88</sup>
„Do twej, o Matko, opieki i my, stroskani, / We wszystkim się udajemy, jak do swej Pani” <sup>89</sup>	„Matko droga... Miej w opiece, przed nieszczęściem chroń!” <sup>90</sup>

74 *O, Anno, łaskiś pełna*, t i m: *Chorał Opolski*, w: Śak AR 2000, nr 504, zwr. 2, s. 513.

75 *Część Maryi*, m: (Siedl.), w: ŚS 2006, nr 273, zwr. 5, s. 311.

76 *O, Anno, łaskiś pełna*, t i m: *Chorał Opolski*, w: Śak AR 2000, nr 504, zwr. 2, s. 513.

77 *Zdrowaś bądź Maryja*, tłum. *Ave hierarchia* (z XV w.), w: ŚS 2006, nr 18, zwr. 3, s. 33.

78 *O, Anno, łaskiś pełna*, t i m: *Chorał Opolski*, w: Śak AR 2000, nr 504, zwr. 3, s. 513.

79 *Królowej Anielskiej śpiewajmy*, m: franc. (Siedl. 3, 1928), w: ŚS 2006, nr 287, zwr. 2, s. 326.

80 *O, Anno, łaskiś pełna*, t i m: *Chorał Opolski*, w: Śak AR 2000, nr 504, zwr. 3, s. 513.

81 *Jezus malusienki*, t. XVII w., (Past. Miod.), w: ŚS 2006, nr 70, zwr. 2, s. 88.

82 *Ja sobie wybrałem*, w: ŚS 1987, nr 388, zwr. 3, s. 437.

83 *Królowej Anielskiej śpiewajmy*, m: franc. (Siedl. 3, 1928), w: ŚS 2006, nr 287, ref. 2, s. 326.

84 *O, Anno, łaskiś pełna*, t i m: *Chorał Opolski*, w: Śak AR 2000, nr 504, zwr. 1, s. 513.

85 *Gwiazdo jasności*, t.: XVII w., m: ks. J. Surzyński, w: ŚS 2006, nr 280, zwr. 3, s. 318.

86 *Witaj, Pani, Matko Matki (Patniczka)*, w: ŚS 1987, nr 390, zwr. 3, s. 439.

87 *Do Serca Tweego, Pani świata*, w: ŚS 2006, nr 276, zwr. 3, s. 314.

88 *Witaj, Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, (do św. Anny), w: ŚPL 1960, nr 206, zwr. [5], s. 374.

89 *O Maryjo, w niebo uniesiona*, t.: nowy, m.: (Siedl. 2), w: ŚS 2006, nr 314, zwr. 2, s. 356.

90 *Witaj, Pani, Matko Matki (Patniczka)*, w: ŚS 1987, nr 390, zwr. 3, s. 439.

„Ty w przygodach i nieszczęściu, i w różnej trwodze / Dajesz pomoc i pociechę, w zbawionej drodze” <sup>91</sup>	„I w sieroctwie, w opuszczeniu, / I w tęsknocie i w cierpieniu, . I w ubó- stwie i w chorobie, / Zawsze ufać bę- dzim Tobie” <sup>92</sup>
„Wszyscy wielbią imię Twoje, / Cu- downa Anno święta, / Każdy ściele serce swoje, / Że jesteś w niebo wzięta. / ... / Tu przed Tobą się rzucamy, / Padając na kolana, / Modły, prośby Ci składamy” <sup>93</sup>	„I my też, Maryjo, k’Tobie wołamy, / Przed Twoim obrazem wszyscy kłękamy, / Wysłuchaj nas, Ciebie wzywamy” <sup>94</sup>

Powyższa tabelka oczywiście nie wyczerpuje pełnego zestawienia paralelnych treści, ale jest wystarczająca do zilustrowania istniejącego zjawiska, występującego w pobożności ludowej, które wpływa na kształt postaci św. Anny czczonej w pieśniach.

Równoległe podobieństwo obrazu św. Anny z obrazem Najświętszej Maryi Panny dostrzeżemy w zestawieniu niektórych wezwań z litanii. W ten sposób powtarza się zjawisko, będące owocem katolickiej twórczości dewocyjnej, w której postać Anny kształtowana jest na sposób ikony, określanej przez prawdy wiary i kanony obowiązujące w kulcie świętych.

Tytuły w wezwaniach z litanii do św. Anny <sup>94</sup>	Tytuły w wezwaniach z litanii do NMP loretańskie <sup>95</sup>
Święta Anna	Święta Maryja
Matka Rodzicielki Syna Bożego	Boża Rodzicielka
Matka Najświętszej Maryi Panny	Matka Chrystusowa
Świątynia Ducha Świętego	Przybytek Ducha Świętego
Dom piękności <sup>96</sup>	Dom złoty

91 *Nie opuszczaj nas*, t.: ks. K. Antoniewicz (Klon.), m.: F. Brzezińska, 1861 r. (Maz.), w: ŚS 2006, nr 304, zwr. 4, s. 347.

92 *Anno święta, Babko Wnuka, Matko czystej Dziewicy*, w: DKKśA 1913, nr 9, [zwr. 17, 19], s. 21.

93 *Dzisiaj pozdrawiamy*, m: (Siedl. 1928), w: ŚS 2006, nr 278, zwr. 6, s. 316.

94 Por. *LdśAnny*.

95 Por. *Litania do Najświętszej Maryi Panny*, w: ŚS 2009, nr 602, s. 747-748.

96 *Litania do św. Anny [I]*, w: *Godz* 2009, s. 130.

Arka przymierza <sup>97</sup>	Arka przymierza
Przybytek boski <sup>98</sup>	Przybytek chwalebny
Naczynie wybrane Opatrzności Bożej	Naczynie duchowne <sup>99</sup>
Naczynie pełne łaski boskiej <sup>100</sup>	Naczynie osobliwe nabożeństwa <sup>101</sup>
Zwierciadło miłosierdzia <sup>102</sup>	Zwierciadło sprawiedliwości
Matka sprawiedliwa <sup>103</sup>	Matka Miłosierdzia <sup>104</sup>
Ozdoba stanu małżeńskiego	Królowa rodzin
Uzdrowienie chorych <sup>105</sup>	Uzdrowienie chorych
Pociecha utrapionych <sup>106</sup>	Pocieszycielka strapionych
Ucieczka grzesznych <sup>107</sup>	Ucieczka grzesznych
Wspomożenie wiernych <sup>108</sup>	Wspomożenie wiernych
Radość anielska <sup>109</sup>	Królowa Anielska <sup>110</sup>
Córka patriarchów <sup>111</sup>	Królowa Patriarchów
Pani apostołów <sup>112</sup>	Królowa Apostołów

97 Tamże, s. 129.

98 Tamże, s. 130.

99 *Litania do NMP Loretańska*, w: ZppTB 1946, s. 289.

100 *Litania do św. Anny [4]*, w: Godz 2009, s. 163.

101 *Litania do NMP Loretańska*, w: ZppTB 1946, s. 289.

102 *Litania do św. Anny [3]*, w: Godz 2009, s. 145.

103 LdśAnny.

104 Por. *Modlitwy dodatkowe. Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny*, w: [onlien], dostęp: 14.01.2021, <https://breviarz.pl/appendix/modlitwy/loretańska.php3>.

105 *Litania do św. Anny [4]*, w: Godz 2009, s. 163.

106 Tamże; podobnie wzywana jest jako *pocieszycielka utrapionych ludzi*, w: *O święta Pani! O wielka Patronko!*, w: *ŁM ŚA 1999*, s. 95.

107 *Litania do św. Anny [4]*, w: Godz 2009, s. 163.

108 Tamże.

109 Tamże.

110 *Litania do NMP Loretańska*, w: ZppTB 1946, s. 290.

111 *Litania do św. Anny [4]*, w: Godz 2009, s. 163.

112 Tamże.

Umocnienie męczenników <sup>113</sup>	Królowa Męczenników
Utwierdzenie wyznawców <sup>114</sup>	Królowo Wyznawców,
Ozdoba i korona wszystkich świętych <sup>115</sup>	Królowa Wszystkich Świętych

W pieśniach św. Anna traktowana jest jako uboga, podobnie jak w niektórych maryjnych tekstach. Należy do grona ewangelicznych, błogosławionych, ubogich w duchu (por. Mt 5,3). Rezygnując z „bogactwa” otrzymanego od Boga<sup>116</sup>, podobnie, jak jej Córka, ma serce wolne od przywiązań i całkowicie otwarte na wolę Bożą. Pełna i ufna wierność Bogu prowadzi ją do ogołocenia się i konsekwentnego odezwania od samej siebie<sup>117</sup>.

Do ważnych motywów, powtarzających się w pieśniach, należy odwoływanie się do bezpośredniego pokrewieństwa Anny z Matką Bożą i tym samym uznawania jej naturalnego autorytetu płynącego z rodzicielskiej relacji. Anna jest proszona o wyjednanie opieki u Maryi „niebieskiej Pani”<sup>118</sup>; „A Maryja niech nam sprzyja, / O Anno święta!”<sup>119</sup> Występuje tu przeniesienie uwarunkowań rodzinnych i odniesień między matką a córką do pobożności ludowej. W ten sposób św. Anna jawi się nawet jako skuteczna orędowniczka u Najświętszej Maryi Panny. Kobięcy ideał ucieleśniany w postaci Anny zachęca do uciekania się do niej w prośbach o wstawiennictwo, a także inspiruje do naśladowania jej w swoim życiu. Zachodzi tu podobne zjawisko religijno-kulturowe jak w przypadku kultu Najświętszej Maryi Panny<sup>120</sup>.

### Babcia Jezusa Chrystusa

Do pełnego obrazu Anny, wylaniającego się z omawianych pieśni, należy jej relacja do Jezusa Chrystusa<sup>121</sup>. To ze względu na Syna Bożego, katolicy przybywają

113 Tamże.

114 *Litania do św. Anny [1]*, w: Godz 2009, s. 129.

115 *Litania do św. Anny [4]*, w: Godz 2009, s. 163.

116 *O, Anno, łaskiś pełna*, t i m: *Chorał Opolski*, w: Śak AR 2000, nr 504, zwr. 3, s. 513.

117 Zob. Jan Paweł II, *Maryja wzorem świętości*, nr 3-4; por. S. Ropiak, *Ubodzy w nauczaniu Jana Pawła II*, Olsztyn 2005, s. 37.

118 *O, święci Anno i Joachimie*, (O świętych Joachimie i Annie 26 lipca), t i m: *Chorał Opolski*, w: Śak AR 2000, nr 505, ref., s. 514.

119 *Witaj, Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, (do św. Anny), w: ŚPL 1960, nr 206, zwr. [3], s. 373.

120 Por. S. Ropiak, *Maryja wzorem dla chrześcijan w pieśniach religijnych*, „Salvatoris Mater” 2017, t. 19, nr 1-4, s. 261-279.

121 Zob. G. Langemeyer, *Antropologia teologiczna*, w: W. Beinerta (red.), *Podręcznik teologii dogmatycznej*, Traktat IV, przekł. J. Fenrychowa, Kraków 2000, 204-205.

do św. Anny, także do jej sanktuarium, aby wyjednała im u Niego różne laski: „Wyjednaj nam, zgromadzonym w tym tu kościele, / U Wnuczka najświętszego, / Dar miłosierdzia Jego”<sup>122</sup>. Św. Anna jest biologiczną babcią Jezusa, gdyż urodziła jego matkę, o czym była już wyżej mowa. Święta Anna, to piastunka Jezusa i Maryi<sup>123</sup>. Jej naturalny autorytet, jako babci wobec wnuka zachęca katolików do, można powiedzieć, wykorzystywania tej relacji i prośby o skuteczne wstawiennictwo w sprawach, w których się modlą: [19.] „Tu przed Tobą się rzucamy, / Padając na kolana, / Modły, prośby Ci składamy, / Babko Jezusa Pana”<sup>124</sup>. W pobożności ludowej pomijane są wartości typowo ewangeliczne. [20.] „Ratuj nas, bośmy sieroty, / Zewsząd nędzą ściśnieni, / Odejź te wszystkie kłopoty, / Niech będziemy obronieni”<sup>125</sup>. Powoływanie się na pokrewieństwo Anny z jej wnukiem ma zapewnić protekcje u Boga, w sprawach uznawanych przez ludzi za ważne dla nich, w oderwaniu od wymogów moralnych i duchowych. „Anno święta, Babko Wnuka, ..., kto szuka, / Czerpa [!] laski z krynicy. / [ref.] Anno święta, prośże wnuka, / Niech ma każdy, czego szuka”<sup>126</sup>.

Anna, jest czczona jako Babka Chrystusa Pana<sup>127</sup>, a jako babcia Jezusa wzbudza zaufanie: „Serce, myśli i słowa / Weź, Babko Jezusowa”<sup>128</sup>. / „Serce, myśli i słowa / Weź, Babko Jezusowa”<sup>129</sup>. Wielokrotne powoływanie się na naturalną więź babci z wnukiem dominuje w tematyce Anny jako dojrzałej matrony, do której można zwrócić się zawierając jej dobroci: „A rządź nami jak sługami, / O Anno święta!”<sup>130</sup>

Osoby w podeszłym wieku mogą owocnie stawać się darem z siebie dla Boga i ludzi<sup>131</sup>. Dojrzała w latach św. Anna potwierdza na przykładzie swojego życia, że oplaca się, z perspektywy minionych wydarzeń, pielęgnować wiarę i takie cechy jak: cierpliwość w znoszeniu upokorzeń, wytrwałość w bolesnych wydarzeniach, opiekuńczość wobec sierot, uczynność wobec potrzebujących. Zatraskana Anna, bogata w doświadczenie życiowe, poucza ze swej mądrości: „młodzieńce, którzy

122 *Witaj, Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, (do św. Anny), w: ŚPL 1960, nr 206, zwr. [3], s. 373.

123 *LdśAnny*.

124 *Anno święta, Babko Wnuka*, w: DKKśA 1913, nr 9, [zwr. 4], s. 19-20.

125 *Tamże*.

126 *Anno święta, Babko Wnuka*, w: DKKśA 1913, nr 9, [zwr. 1, ref.], s. 19.

127 *Tysiąckroć bądź pozdroniona*, w: ŁM ŚA 1999, s. 98.

128 *Witaj, Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, (do św. Anny), w: ŚPL 1960, nr 206, zwr. [5], s. 374.

129 *Tamże*.

130 *Tamże*.

131 Zob. B. Rozen, *Wiek podeszły szansą bycia darem dla innych. Studium teologiczno-antropologiczne*, w: S. Ropiaka, M. Tunkiewicz (red.), *Sacerdos Alter Christus. Kapłan w życiu i posłudze Kościoła na progu trzeciego tysiąclecia. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin ks. prof. zpv. dr. hab. Władysława Nowaka*, Olsztyn 2010, s. 538-543.

serca czyste macie, / Wieniec z kwiecia uwijcie, mnie go ku czci darujcie”<sup>132</sup>; „czyste panny, w prawej cnocie zachowane, / Przykład mój sobie bierzcie, poczciwość zachowajcie”<sup>133</sup>; „małżonkowie, którzyście są wierni sobie, / Przykazanie pełnijcie, a w zgodzie zawsze żyjcie”<sup>134</sup>.

W pieśniach obraz św. Anny jest ciepły, wręcz familijny. W jednej z nich wierni śpiewają: „Za babcię świętą Cię mamy, / jako dzieci przybiegamy. / Ty nas chętnie tu przyjmujesz i radami prezentujesz”<sup>135</sup>. Anna udzielając różnychtowa pouczeń, nie szczędzi też i tych rad w sprawach ostatecznych, na przykład „gdy już czas przyjdzie, że umrzeć trzeba”<sup>136</sup>; „A gdy wam przyjdzie umierać, w ostatnią chwilę pracować, / Byście doszli zbawienia, grzechów swych odpuszczenia. / Niech są ostatnie te słowa, Jezus, Józef i Marya”<sup>137</sup>.

Powszechnie poważana Anna ożywia wiarę i potrzebę modlitw za zmarłych, do czego wychowują skierowane do niej prośby typu: „A duszom w czyśćcu cierpiącym zjednaj ulżenie”<sup>138</sup>. Tym samym sędziwa Anna jest wzorem kobiety praktykującej uczynki miłosierdzia co do duszy i co do ciała, według katolickiej tradycji<sup>139</sup>.

Św. Anna ukazywana jest także jako dobra zwykła babcia. Znalazło to zastosowanie w duszpasterstwie dzieci. Autor piosenki o św. Annie odwołuje się do dziecięcej wyobraźni i relacji wnuków do swojej babci, by w ten sposób kształtować ich postawę do tej świętej: „Siwy zmrok już senne mruży oczy, / Znowu gdzieś zginęły Babcie okulary, / Babciu siadź i sobie chociaż raz odpocznij, / Posłuchaj: było kiedyś miasteczko Nazaret / Tam siwa Babcia Anna / Opowiadała bajki / I w drobnych dłoniach swoich / Tulila sny / Na migających drutach / Robiła ciepły szalik / Jak wszystkie babcie w świecie / Przez wszystkie dni / [Ref.] Cichutkie Jej krzątanie / Każdy garnuszek mleka / Sędziwą jesień życia / Ukochał Bóg / Słońce świeciło dla Niej / Kiedy się Wnuk uśmiechał / Najłodsze jej Kochanie / Najświętszy Wnuk. / [2.] Są wśród nas, / W miłości nigdy niestrudzone / Noszą wciąż swe ciężkie torby z zakupami / A gdy już pod wieczór życia / Sił nie stanie / Zawsze jeszcze udźwigną różaniec / Jak siwa Babcia Anna / Opowiadała bajki / I w drobnych dłoniach

132 *Skacz moje serce z radości. Pieśni pątnicze*, w: DKKŚA 1913, nr 3, [zwr. 6], s. 8.

133 Tamże, [zwr. 7], s. 8.

134 Tamże, [zwr. 8], s. 8.

135 *Uwielbiamy świętą Annę*, w: LM ŚA 1999, s. 105.

136 *Ja sobie nybrałem*, w: ŚS 1987, nr 388, zwr. 4, s. 437.

137 *Skacz moje serce z radości. Pieśni pątnicze*, w: DKKŚA 1913, nr 3, [zwr. 13], s. 9.

138 *Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, w: ŚPL X 1977, nr 277, zwr. 7, s. 539.

139 KKK 2447.



swoich / Kolyszą sny / Na migających drutach / Robią dla wnuczków szalik, / Jak wszystkie babcie w świecie, / Przez wszystkie dni<sup>140</sup>.

Obraz św. Anny w pieśniach, jest typowy dla osób starszych żyjących w modelu tradycyjnej, wielopokoleniowej rodziny, nie uwzględniający współczesnych zmian społecznych<sup>141</sup>.

### Litościwa Patronka

Św. Anna, to łaskawa, skuteczna i wielka Patrona, gdyż jej „Wnuk Królem świata, a Córka Królową”<sup>142</sup>; dlatego też wzywana jest jako przemożna opiekunka i obrończyni w gronie Jezusa Chrystusa i Najświętszej Maryi Panny, jednak z zachowaniem precedencji obowiązującej w katolickim kulcie: „Jezus, Marya, Anna, / Tysiąc razy wygłaszamy, wyście nasza obrona; / Wyście Patronowie moi, / W Was nadzieja nasza stoi; / [ref.] Jezus, Marya i Anna, Wam się daję w obronę”<sup>143</sup>. Szczególnej opieki i łask oczekują od niej członkowie bractw ku czci św. Anny, którzy są zrzeszeni w kościelnych wspólnotach: „Anna siostry, braci skarbami bogaci / Trwałymi na wieki, w jej bractwie doznają, którzy jej wzywają, przemożnej opieki”<sup>144</sup>.

Obraz czczony w sanktuarium utwierdza wiarę w skuteczne orędownictwo Anny, „Pątnikowie, moi wierni czcicielowie, / O co wy mnie prosicie, to przez mnie otrzymacie”<sup>145</sup>.

Święta Anna wspomaga „każdego do ostatka”<sup>146</sup>, u niej zwłaszcza „wdowy i sieroty pomoc mają”<sup>147</sup>. Przy nawiedzeniu Sanktuarium św. Anny<sup>148</sup>, jej postać ujęta jest w konwencji gościnnej Pani domu, która z otwartymi ramionami i miłością przyjmuje przybywających: „Ja was witam, wszystkie wdowy, coście w świecie opuszczone, / Boście mężów pozbyły, a biedne pozostały”<sup>149</sup>; „Ja was witam, wy sieroty,

140 *Siny zmrok już senne mruży oczy, (Babcia Anna)*, [zwr. 1-2, ref.], „Gość opolski. PL”2020, nr 46; [online]; dostęp: 15.11.2020, <<https://opole.gosc.pl/doc/4035754.Piosenka-o-babci-3>>.

141 Zob. A. Leszczyńska-Reichert, *Człowiek starszy i jego wspomaganie – w stronę pedagogiki starości*, Olsztyn 2005, s. 89-94.

142 *O święta Pani! O wielka Patronko!*, w: *LM ŚA* 1999, s. 94.

143 *Tysiąc kroć nas pozdrawiamy, Jezus Marya, Anna*. Pieśni pątnicze, w: *DKKŚA* 1913, nr 10, [zwr. 1, ref.], s. 21.

144 *Czyżymy św. Annie* (do św. Anny), w: *ŚK JSz* 1955, zwr. 3, s. 338.

145 *Skacz moje serce z radości. Pieśni pątnicze*, w: *DKKŚA* 1913, nr 3, [zwr. 5], s. 8.

146 *Ja sobie wybrałem*, w: *ŚS* 1987, nr 388, zwr. 3, s. 437.

147 Tamże.

148 Zob. A. Hanich, *Góra św. Anny - centrum pielgrzymkowe Śląska Opolskiego 1945-1999*, Opole 1999, s. 45-46.

149 *Skacz moje serce z radości. Pieśni pątnicze*, w: *DKKŚA* 1913, nr 3, [zwr. 9], s. 8.

któreście w wielkiej chudobie, / Rodzice wam pomarli, w smutku was zostawili<sup>150</sup>;  
„Ja was witam wszystkich wespól, mojej czci oddane dzieci, / Ja się wszystkich uj-  
muję, jak matka was przyjmuję<sup>151</sup>”.

Św. Anna, to litościwa obrończyni przed spodziewanym surowym sądem Bo-  
żym<sup>152</sup>. Do niej „grzeszni się uciekają<sup>153</sup>”. Ludowa pobożność nakłada na Annę  
wyobrażenie przejęte z panujących zwyczajów społecznych, gdzie ojcowskie wyma-  
gania, także kary wobec dzieci łagodzą kobiety, zwłaszcza matka lub babcia. Można  
tu wyraźnie dostrzec analogię do kultu maryjnego w chrystotypicznym kształcie<sup>154</sup>,  
gdzie znajdziemy podobne podejście do Boga, który jest Sędzią sprawiedliwym na-  
gradzającym z a dobre czyny, a karzącym za złe postępowanie<sup>155</sup>.

Św. Anna jawi się jako patronka skruchy za grzechy i jednocześnie jako obroń-  
czyni przed surowym wyrokiem Bożym. Do niej „grzeszni się uciekają<sup>156</sup>”. „Wsta-  
wiał się do Sędziego / Wespól i z Matką Jego<sup>157</sup>. Grzesznik, pragnący uniknąć kary  
za grzechy<sup>158</sup>; postanawia udać się do Patronki: „Ja Onej swe nędze powiadam  
/ I moje potrzeby jej przekładam<sup>159</sup>”; „Ja sierota opuszczona, w świecie cał-  
kiem zatopiona, / Będę ku niej pątował, za swe grzechy żalował<sup>160</sup>”. Skruszony  
pielgrzym prosi: „uprosz mi grzechów mych odpuszczenie<sup>161</sup>”. Podobnie cała spo-  
łeczność wiernych wyraża przekonanie o dobroci św. Anny zanosząc do niej modły:  
„Uprosz grzechów darowanie oraz zbawienie<sup>162</sup>”.

Św. Anna, to także opiekunka pątników „do wieczności<sup>163</sup>”, którą czciciele  
proszą, aby im „w godzinę śmierci z pomocą przybyła<sup>164</sup>”. „A gdy wam przyjdzie

150 Tamże, [zwr. 10], s. 8.

151 Tamże, [zwr. 11], s. 8.

152 Zob. KKK 1038; 1465;

153 *Ja sobie wybrałem*, w: ŚS 1987, nr 388, zwr. 3, s. 437.

154 Zob. *Serdeczna Matko, opiekunko ludzi*, ŚS, zwr. 3, s.; „Zasłużyliśmy, to prawda przez złości, by  
Bóg nas karał różgą surowości, / lecz kiedy ojciec rozniewany siecze, szczęśliwy, kto się do  
matki uciecze”.

155 Zob. K. Bardski, *Bóg jako sprawiedliwy sędzia w symbolicznej ikonosferze biblijnej starożytności  
chrześcijańskiej i średniowiecza*, „Verbum Vitae” 2014, t. 26, s. 143-157.

156 *Ja sobie wybrałem*, w: ŚS 1987, nr 388, zwr. 3, s. 437.

157 *Witaj, Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, (do św. Anny), w: ŚPL 1960, nr 206, zwr. [6], s. 374.

158 KKK 1472.

159 *Ja sobie wybrałem*, w: ŚS 1987, nr 388, zwr. 2, s. 437.

160 *Skacz moje serce z radości. Pieśni pątnicze*, w: DKKŚA 1913, nr 3, [zwr. 3], s. 8.

161 *Ja sobie wybrałem*, w: ŚS 1987, nr 388, zwr. 4, s. 437.

162 *Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, w: ŚPL X 1977, nr 277, zwr. 7, s. 539.

163 *Skacz moje serce z radości. Pieśni pątnicze*, w: DKKŚA 1913, nr 3, [zwr. 1], s. 7.

164 LdśAnny.

umierać, w ostatnią chwilę pracować, / Byście doszli zbawienia, grzechów swych odpuszczenia”<sup>165</sup>. To patronka dobrej śmierci obok wyżej wspomnianego św. Józefa: „Przy śmierci zapłacona, będę wasza obrona”<sup>166</sup>. Czciiciel doświadcza u niej pomocy i ratunku przed potępieniem: „Anna litościwa z więzienia dobywa na wolność grzesznika; / sama o nim radzi, do nieba prowadzi i piekło zamyka”<sup>167</sup>. Anna zapewnia „po śmierci duszy mej zbawienie”<sup>168</sup>, a odbywającym kary doczesne łagodzi udreki, dlatego ufający jej pątnicy błagają: „duszom w czyścicu cierpiącym zjednaj ulżenie”<sup>169</sup>.

Powyższy rys św. Anny towarzyszącej ludziom w wydarzeniach związanych ze śmiercią, wyrasta z powszechnej, katolickiej doktryny o rzeczach ostatecznych<sup>170</sup>.

Na wyjątkowe wspomnienie zasługuje postać św. Anny, jako przemożnej patronki i opiekunki, zwłaszcza mieszkańców Śląską Opolskiego, a także wszystkich pielgrzymów przybywających do jej sanktuarium i zabiegających o jej orędownictwo. „Ja się Jej polecam dnia każdego, / Aby mnie broniła ode złego”<sup>171</sup>. Tę wyjątkową więź Ślązaków ze św. Anną wyrażającą się także w tradycji śpiewaczej dobrze ilustruje fragment pieśni: „Góro Chelmska, co słyniesz Kalwarią, / pełnaś Polski we śpiewie i szeptach, / do cię tłumy od wieków się garną, / z tobą żeśmy przetrwali wśród piekła. / Ref. Święta Anno, / Święta Anno, / Przekaż Panu Jezusowi śląskie modły, / Przekaż Panu Jezusowi śpiew znad Odry. / 2. Od Bytomia, Rybnika i Toszku, / Raciborza, Olsena, Dziergowic / szła powstańcza, szła pońc tamtą wiosną, / by się Annie na Górze pokłonić. / 3. Matki nasze, co wiare w polszczyźnie / przekazały jak świętą pochodnię, / siłę brały na lata pielgrzymie / z świętej Anny, cnotliwej i godnej”<sup>172</sup>.

Postać Anny jako patronki jest wyrazem katolickiej wiary we wstawiennictwo świętych<sup>173</sup>.

165 *Skacz moje serce z radości. Pieśni pątnicze*, w: DKKŚA 1913, nr 3, [zwr. 13], s. 9.

166 Tamże, [zwr. 12], s. 8.

167 *Czyżymy św. Annie* (do św. Anny), w: ŚK JSz 1955, zwr. 3, s. 338.

168 *Ja sobie wybrałem*, w: ŚS 1987, nr 388, zwr. 4, s. 437.

169 *Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana*, w: ŚPL X 1977, nr 277, zwr. 7, s. 539.

170 Zob. J. Finkenzeller, *Eschatologia*, w: W. Beinerta (red.), *Podręcznik teologii dogmatycznej, Traktat XI*, przekł. W. Szymona, Kraków 1995, s. 187-198.

171 *Ja sobie wybrałem*, w: ŚS 1987, nr 388, zwr. 2, s. 437.

172 *Święta Anno, [Góro Chelmska]*, t.: Z. Bednorz, m.: T. Woźniakowski, w: BPN SS 1979, zwr. 1-3, ref., s. 131.

173 Zob. J. Buxakowski, *Wieżność i człowiek*, Pelplin 2001, s. 224-226.

## Podsumowanie

Po przeprowadzonej analizie głównych tekstów pieśni o św. Annie wyłonił się jej obraz funkcjonujący w polskojęzycznej tradycji śpiewanej. Postać św. Anny jawi się przede wszystkim jako wzór dojrzałej i świętej kobiety. Czczona Anna, to dostojna i podeszła w latach niewiasta, szczęśliwa w małżeństwie żona, to pani domu spełniona jako matka i babcia. Wobec współczesnego trendu kulturowego, ceniącego młode, fizycznie atrakcyjne i biologicznie sprawne kobiety, św. Anna daje świadectwo o cennej wartości kobiety w późnym wieku, doświadczonej życiowo i bogatej duchowo.

Anna żyje w modelu rodziny tradycyjnej, wielopokoleniowej, gdzie są dziadkowie (ona – babcia i jej mąż – Joachim), ma córkę i wnuka. W jednej z pieśni o św. Annie wspomniany jest także św. Józef, oblubieniec i opiekun Najświętszej Maryi Panny oraz jej syna – Jezusa.

Pośród wyróżniających się cech św. Anny należy podkreślić jej kobiecość wyrażającą się w macierzyńskiej postawie, nie tylko wobec swej córki (Najświętszej Maryi Panny), ale także wobec wszystkich ludzi, którzy z dziecięcą ufnością zwracają się do niej w potrzebach.

Św. Anna świadczy swym życiem z wiary, o konieczności zaufania Bogu, udziela pouczeń moralnych czerpiąc z własnego doświadczenia, a także zachęca do umiłowania Jezusa Chrystusa i Najświętszej Maryi Panny z perspektywy zrealizowanego swego powołania. Do ważnych zalet św. Anny należą: cierpliwość w znoszeniu upokorzeń, wytrwałość w bolesnych wydarzeniach, opiekuńczość wobec sierot, uczynność wobec potrzebujących, praktyczna pomocność w sprawach ostatecznych, takich jak pobożna śmierć i orędownictwo wobec cierpiących w czyśćcu. Tym samym Anna jest wzorem kobiety praktykującej uczynki miłosierdzia co do duszy i ciała.

Św. Anna, to budujący przykład roztropnej i wiernej małżonki żyjącej w zgodzie ze swym mężem. Owoce bogobojnego życia św. Anny, a także radość z otwartego i upragnionego macierzyństwa, rodzą pozytywne pragnienia zwyczajnej świętości. Z pieśni można wyciągnąć wnioski o pięknie życia w dziewictwie i moralnej czystości św. Anny.

Na przestrzeni minionego wieku można dostrzec pewne nurty ewolucji w postrzeganiu świętości Anny. Z jednej strony pojawiają się formy gloryfikacji Anny, na wzór kultu Niepokalanej Maryi, co doprowadza to tytułowania jej nie tylko świętą, ale nawet najświętszą, a w nowszych tekstach pieśni, pojawiają się elementy zbieżne z teologią, koncentrującą się tylko na moralnym aspekcie postępowania świętych z pominięciem ich pośrednictwa i orędownictwa w niebie. Stąd akcent w kulcie

i postrzeganiu postaci św. Anny przesuwają się z wołania o wstawiennictwo Świętej i wychwalania jej w niebie, na rzecz wspomnienia jej wzorowej relacji małżeńskiej i rodzinnej na ziemi. Kierunek wertykalny w obrazie uzupełniany jest o horyzontalny, jako model dla współczesnych rodzin, borykających się z kulturowym kryzysem tradycyjnych wartości.

Na wyjątkowe wspomnienie zasługuje postać św. Anny, jako przemożnej patronki i opiekunki, zwłaszcza mieszkańców Śląska Opolskiego, a także wszystkich pielgrzymów przybywających do jej sanktuarium i zabiegających o jej orędownictwo.

W zakończeniu można stwierdzić, że teologia śpiewana o św. Annie, ukazuje ideał babci. Jedynym faktem bezspornym jest, to że Jezus Chrystus miał swoją babcie, reszta informacji, to wytwór pobożności ludowej, która wyrosła z wiary chrześcijańskiej i inkulturacji na gruncie religijnej muzyki. Piękno postaci św. Anny wypracowane przez katolickie środowisko wierzących wyraża: naturalne, ogólnoludzkie pragnienia wobec starszych niewiast i wyobrażeń o społecznie pożądanym cechach dojrzałej kobiety, a także oczekiwań wobec roli babci w rodzinie wielopokoleniowej.

### Bibliografia

- Anna, matka Najświętszej Marii Panny*, w: H. Fros, F. Sowa (red.), *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1975, s. 101-102.
- Antyfonarz Monastyczny*, Tyniec 1988.
- Bardski K., *Bóg jako sprawiedliwy sędzia w symbolicznej ikonosferze biblijnej starożytności chrześcijańskiej i średniowiecza*, „*Verbum Vitae*” 2014, 26, s. 143-157.
- Bartkowski B., *Polskie śpiewy religijne w żywej tradycji. Style i formy*, Kraków 1987.
- Bujalska J. M. (red.), *Wybrane hymny na Jutrznie i Nieszpory*, Warszawa-Lublin 2012.
- Buxakowski J., *Wieczność i człowiek*, Pelplin 2001.
- Dodatek. Pieśni pątnicze, które przy obchodach kalwaryjskich śpiewać można. Książka Kalwaryjska zawierająca Stacye Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, Nabożeństwo przy Gradusach i Stacye Dróżek N.P. Maryi na Kalwarii u św. Anny*. Góra św. Anny 1913, ss. 1-31
- Droga do nieba. Katolicki modlitewnik i śpiewnik*, wyd. LVI, Opole 2006.
- Finkenzeller J., *Eschatologia*, w: W. Beinerta (red.), *Podręcznik teologii dogmatycznej*, Traktat XI, przekł. W. Szymona OP, Kraków 1995.
- Fros H. SI, Sowa F., *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1975.
- Galuszka K. (opr.), *Uwielbiamy Pana. Śpiewy Liturgii godzin. Hymny. Wydanie z harmonizacją* [o. J. Łaś], *Własne o Świętych (A)*, t. III, Kraków 1990.
- Hanich A., *Góra św. Anny - centrum pielgrzymkowe Śląska Opolskiego 1945-1999*, Opole 1999.
- Hermet J., *Góra św. Anny – historia klasztoru i kalwarii*, Wrocław 1988.

- Hoser H. SAC, *Ideologia gender a prawda o człowieku*, w: Z. Klafka (red.), *Revolucja genderowa*, Toruń 2014, s. 15-24.
- Hymny kościelne w nowym przekładzie*, przekł. T. Karyłowski, Kraków 1932.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Pallottinum, Poznań 2002.
- Kauczur L., Geneja Z. (opr.), *Z pieśnią przed Tron Boży. Zbiór pieśni i modlitw do nabożeństwa*, Olsztyn 1946.
- Klafka Z. (red.), *Revolucja genderowa*, Toruń 2014.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, (Watykan 17.12.2001), Poznań 2003.
- Królikowski J. (opr.), *Ku ratunkowi memu pokwap się". Godzinki inne modlitwy do świętych w polskiej pobożności XVIII wieku*, Tarnów 2009.
- Książka Kalwaryjska zawierająca Stacye Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, Nabożeństwo przy Gradusach i Stacye Dróżek N.P. Maryi na Kalwaryi u św. Anny*, Góra św. Anny 1913, s. 176.
- Langemeyer G., *Antropologia teologiczna*, w: W. Beinerta (red.), *Podręcznik teologii dogmatycznej*, Traktat IV, przekł. J. Fenrychowa, Kraków 2000.
- Leszczyńska-Rejchert A., *Człowiek starszy i jego wspomaganie – w stronę pedagogiki starości*, WUW-M, Olsztyn 2005.
- Litania do Św. Anny*, w: *U stóp Krzyża! Zbiór modlitw i nabożeństw*, Nakładem i drukiem Józefa Pizsa, Nowy Sącz 1898.
- Łas J., Ziemiński, S. (opr.), *Wystawiamy Pana. Zbiór nowszych pieśni kościelnych z towarzyszeniem organów*, Kraków 1978.
- Łukaszczyk M., *Święta Anna. Próba udokumentowania kultu św. Anny*, Kraków 1999.
- Marchetti A. OCD, *Zarys teologii życia duchowego*, przekł. J. E. Bielecki, cz. 3, Kraków 1996.
- O Anno i Joachimie w miłości...*, Kaszuby 2020.
- Parzych-Błakiewicz K., *Hagiologia „aspektowa” jako perspektywa integracji badań teologicznych i niteologicznych*, „Studia Warmińskie” 2019, t. 56, s. 249-264.
- Prokop O. (opr.), *Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku z przydaniem do każdego pożytku duchowego...*, wyd. 3, cz. 1, Warszawa 1882, przedruk Wydawnictwo 3DOM, Częstochowa 2019.
- Pucia M., *Śpiewy kalwaryjskie na Górze Świętej Anny w żywej tradycji*, w: Lubos-Koziel J., Gorzelik J., Filipczyk J., Lipnicki A. (red.), *Pielgrzymowanie i sztuka. Góra Świętej Anny i inne miejsca pielgrzymkowe na Śląsku*, ‘Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia Sztuki, nr 2846, 2005, s. 205-214 (ss.) 598.
- Reginek A. (opr.), *Śpiewnik archidiecezji katowickiej*, Katowice 2000.
- Ropiak S., *„Homo amatus et amans” w teologii śpiewanej po Soborze Watykańskim II w Kościele rzymskokatolickim w Polsce*, Olsztyn 2011.

- Ropiak S., *Maryja wzorem dla chrześcijan w pieśniach religijnych*, „Salvatoris Mater” 2017, t. 19, nr 1-4, s. 261-279.
- Ropiak S., *Obraz Maryi w pieśniach eucharystycznych (starych, nowych...)*, „Salvatoris Mater” 2015, t. 7, nr 1, s. 219-236.
- Ropiak S., *Uboży w nauczaniu Jana Pawła II*, Olsztyn 2005.
- Rozen B., *Wiek podszedły szansą bycia darem dla innych. Studium teologiczno-antropologiczne*, w: S. Ropiak, M. Tunkiewicz (red.), *Sacerdos Alter Christus. Kapłan w życiu i postudze Kościoła na progu trzeciego tysiąclecia. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin ks. prof. zw. dr. hab. Władysława Nowaka*, Olsztyn 2010, s. 525-543.
- Siedlecki J., *Śpiewnik Kościelny*, (Wydanie jubileuszowe 1878-1928), przedruk XX Miسیونarzy, Kraków 1948.
- Siedlecki J., *Śpiewnik Kościelny*, wyd. XL, w: K. Mrowiec, M. Michalec, T. Sinka (red.), Kraków 2006.
- Siedlecki J., *Śpiewnik Kościelny*, wyd. XXXIX, K. Mrowiec, M. Michalec, J. Weissmann (red.), Kraków 1987.
- Sierla S. (opr.), *Błogosław, Panie, nas*, Katowice 1979.
- Śpiewnik Kościelny*, J. Szyca (red.), A. Lewczyk (mel. opr.), Kraków 1955; (skrót: ŚK JSz 1955).
- Vorggrimler H., *Nowy leksykon teologiczny. Wiara – objawienie – dogmat*, przekł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 2005.

### **Materiały internetowe:**

- Jan Paweł II, *Maryja wzorem świętości*. Homilia podczas Mszy św. na placu św. Piotra 01.11.2000 r. w Uroczystość Wszystkich Świętych, Watykan 2000, [online], dostęp: 13.01.2021, <[http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/homilie/wsz\\_swietych\\_01112000.html;2005.03.16](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/wsz_swietych_01112000.html;2005.03.16)>.
- Modlitwy dodatkowe. Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny*, [online], dostęp: 14.02.2021, <<https://brewiarz.pl/appendix/modlitwy/loretanska.php3>>.
- Pobożny Pielgrzym. Przewodnik dla pielgrzymujących na Górę św. Anny i do innych miejsc cudownych*, nakładem OO. Franciszkanów, Góra św. Anny 1897; por. *Godzinki do świętej Anny. Modlitewnik*, Nakładem OO. Franciszkanów, Góra św. Anny 2001; za: Andrzej Szypuła, *Pieśni do Św. Joachima i Św. Anny*, (Wiśniowa nad Wisłokiem, 28.01.2007); [online], dostęp: 10.03.2021, <<http://www2.diecezja.rzeszow.pl/?q=book/export/html/1928>>.
- Siny zmrok już senne mruży oczy*, (*Babcia Anna*) „Gość opolski. PL” 2020, nr 46; [online]: dostęp: 15.11.2020, <<https://opole.gosc.pl/doc/4035754.Piosenka-o-babci-3>>.

Szypuła A., *Pieśni do Św. Joachima i Św. Anny*, (Wiśniowa nad Wisłokiem, 28.01.2007); [online], dostęp: 10.03.2021, <<http://www2.diecezja.rzeszow.pl/?q=book/export/html/1928>>.

### Skróty:

- BPN SS 1979 – *Błogosław, Panie, nas*, S. Sierla (opr.), Katowice 1979.
- DKKŚA 1913 – *Dodatek. Pieśni pątnicze, które przy obchodach kalwaryjskich śpiewać można. Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, Nabożeństwo przy Gradusach i Stacje Dróżek N.P. Maryi na Kalwaryi u św. Anny*. Góra św. Anny 1913, ss. 1-31.
- DdnOG 2006 – *Droga do nieba. Katolicki modlitewnik i śpiewnik*, wyd. LVI, Opole 2006.
- KKK - *Katechizm Kościoła katolickiego*, Pallottinum, Poznań 2002.
- KKŚA 1913 – *Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, Nabożeństwo przy Gradusach i Stacje Dróżek N.P. Maryi na Kalwaryi u św. Anny*, Góra św. Anny 1913.
- Godz 2009 – *Ku ratunkowi memu pokwapij się”. Godzinki inne modlitwy do świętych w polskiej pobożności XVIII wieku*, J. Królikowski (opr.), Tarnów 2009.
- ŁM ŚA 1999 – Łukaszczyk M., *Święta Anna. Próba udokumentowania kultu św. Anny*, Wydawnictwo św. Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1999.
- ŚS 1948 – Siedlecki J., *Śpiewnik Kościelny*, (Wydanie jubileuszowe 1878-1928), przedruk XX Misjonarzy, Kraków 1948.
- ŚS 2006 - Siedlecki J., *Śpiewnik Kościelny*, wyd. XL, K. Mrowiec, M. Michalec, T. Sinka (red.), Kraków 2006.
- ŚS 1987 – Siedlecki J., *Śpiewnik Kościelny*, wyd. XXXIX, K. Mrowiec, M. Michalec, J. Weissmann (red.), Kraków 1987.
- LdśAnny – Szypuła A., *Pieśni do Św. Joachima i Św. Anny*, (Wiśniowa nad Wisłokiem, 28.01.2007); [online], dostęp: 10.03.2021, <<http://www2.diecezja.rzeszow.pl/?q=book/export/html/1928>>.
- ŚA AR 2000 – Reginek A. (opr.), *Śpiewnik archidiecezji katowickiej*, Katowice 2000.
- WP ŁZ 1978 – Łaś J., Ziemiński, S. (opr.), *Wystawiamy Pana. Zbiór nowszych pieśni kościelnych z towarzyszeniem organów*, Kraków 1978.
- ZppTB 1946 – Kauczur L., Geneja Z. (opr.), *Z pieśnią przed Tron Boży. Zbiór pieśni i modlitw do nabożeństwa*, Olsztyn.



## THE FIGURE OF SAINT ANNA IN SELECTED POLISH-SPEAKING RELIGIOUS SONGS

**Summary:** St. Anna in the liturgy and popular piety, are also expressed in musical works, and above all in the song tradition. Analysis of the texts of the most widespread songs, hymns and songs about St. Anna allowed me to outline her figure, one that functions in the consciousness of the Polish Catholic community at the turn of the 20th and 21st centuries, and which goes back at least to the Baroque era. The article is an attempt to answer the questions about the transmission of faith regarding the cult of St. Anna and her image stored and passed on in the sung tradition. Anna, she is a holy woman. Anna's femininity is emphasized by the social roles she played as: wife, mother (she gave birth to a daughter - a biological factor and raised her - the social dimension) and a grandmother. The songs feature the theme of Anna's female maturity in her universal, spiritual motherhood. The dominant conviction is Anna's exceptional sanctity and, at the same time, special effectiveness in granting graces that result from biological kinship with the Mother of God and the Lord Jesus. St. Anna was married to Joachim, whom she loved with reciprocity. The source of her deep love for her husband was her faith in God. In the songs, the exceptional motherhood of Anna with Joachim is repeatedly emphasized because of Jesus. The figure of St. Anna, as married women, emerging from the texts of the songs, coincide with the message from the pre-council prayer books, according to which this holiday is a model of every good Christian wife and mother of the house. In Catholic piety, based on the maternal account of St. Anna to the Mother of God, many virtues from Mary were transferred to her. The figure of Anna is shaped like an icon, defined by the truths of faith and the canons of the cult of saints. One of the important motifs repeated in the songs is the reference to Anna's direct kinship with the Mother of God and thus the recognition of her natural authority stemming from the parental relationship. The female ideal embodied in the figure of Anna encourages you to turn to her in pleas for intercession, and also inspires you to follow her in your life. The natural authority of St. Anna, as a biological grandmother towards her grandson - Jesus, encourages Catholics to ask for effective intercession in various matters. St. Anna is a compassionate defender against all evil, as well as a caring protector of the oppressed and the unhappy. She is the overwhelming patron of the inhabitants of Opole Silesia, as well as of all pilgrims who come to her sanctuary and seek her intercession. The beauty of the figure of St. Anna, developed by the Catholic community of believers expresses: natural, universal desires for older women and ideas about the socially desirable qu-

alities of a mature woman, as well as expectations about the role of a grandmother in a multi-generational family.

**Keywords:** St. Anna, Catholic songs, sung theology, culture.

Piotr Towarek

ks. dr

Wyższe Seminarium Duchowne w Elblągu

## WIELKIE FORMY MUZYCZNE DEDYKOWANE ŚWIĘTEJ ANNIE<sup>1</sup>

**Streszczenie:** Przedłożony rozdział przybliży wielkie formy muzyczne dedykowane św. Annie. Jej kult rozwinął się w XV i XVI wieku i z tego okresu pochodzą ofiarowane jej propria mszalne (alleluja z werselem oraz sekwencje). W okresie renesansu z osobą św. Anny związane także liczne motety (Festa, Senfl, de Mantua, Lhéritrier, di Lasso), a zwłaszcza *Celeste beneficium* J. Moutona. Utwór ten jest nie tylko modlitwą wstawienniczą do świętej babki Jezusa, ale również potwierdzeniem polityki i starań dworów Europy o przetrwanie panującej dynastii (Anderson). Imię św. Anny łączy się też z cyklami mszalnymi *Missa de Sancta Anna* (la Rue, Mielczewski, Gruber, Garbusiński, Haenni, Flury). W grupie tej ważne miejsce zajmują współczesne msze kompozytorów bretońskich (Ropartz, Le Penven, Salaün, Le Marec), związanych z sanktuarium objawień św. Anny w Sainte-Anne-d'Auray. Kompozycje przypominające o matce Maryi odnajdujemy dziś także na gruncie polskim: *Hymn do św. Anny* (Świder) oraz *Felix Anna* (Huszczka).

**Słowa kluczowe:** św. Anna, wielkie formy muzyczne, msza, motet.

Święta Anna, matka Maryi, nie pojawia się na kartach Pisma Świętego. Jej postać została przypomniana jedynie w apokryfach: *Protoewangelii Jakuba*, *Ewangelii Pseudo-Mateusza* i innych. Jednak wraz ze wzrostem postrzegania przez Kościół świętości Maryi, kobieta, która zrodziła światu przyszłą Matkę Boga, również zyskała na znaczeniu. Dowodem na to stały się oficja brewiarzowe i formularze mszalne, a także kościoły, kaplice i ołtarze dedykowane św. Annie, a więc kult liturgiczny i szeroko rozumiana sztuka kościelna<sup>2</sup>.

W ciągu minionych wieków, obok literatury, malarstwa, czy rzeźby, również kultura muzyczna wykazała ogromne zainteresowanie osobą świętej babki Jezusa. Świadczą o tym muzyczne utwory religijne ku jej czci. Znaczną część tej grupy sta-

---

1 Artykuł jest rozszerzoną i rozbudowaną wersją opracowania: P. Towarek, *Messe Kompositionen zu Ehren der heiligen Anna. Umriß der Problematik*, „Roczniki Humanistyczne” 69(2021), z. 12, s. 183-196.

2 Z. Piechota, *Średniowieczne śląskie teksty liturgiczne o św. Annie*, w: M. Rechowicz, W. Schenk (red.), *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, Lublin 1976, s. 127-165; W. Rozyrkowski, *Kult św. Anny w państwie krzyżackim w Prusach*, w: J. Hochleitner, M. Mierziński (red.), *Kaplica św. Anny na zamku wysokim w Malborku. Dziejże, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 37-42; J. Welsh, *The Cult of St. Anne in Medieval and Early Modern Europe*, London 2016; *Devotion to St. Anne in Texts and Images. From Byzantium to the Late European Middle Ages*, ed. E.E. D-Vasilescu, Palgrave 2018.

nowią oficja brewiarzowe (zwłaszcza rymowane)<sup>3</sup>, a także pieśni<sup>4</sup>, w tym najstarsze tego typu zabytki na ziemiach polskich, czyli dwie kompozycje Władysława z Gielniowa<sup>5</sup>. W polskiej pobożności XVIII w. popularne stały się także godzinki, litanie i koronki związane z imieniem matki Maryi<sup>6</sup>. Oprócz nich z osobą św. Anny związane zostały także wielkie formy muzyczne<sup>7</sup>, a więc: msze, motety, bądź zachowane do dziś mszalne propria, np. alleluja z werselem, czy sekwencje. Przedłożony artykuł jest próbą zaprezentowania i przybliżenia w zarysie tych właśnie form<sup>8</sup>. Bezcenną pomocą okazała się w tym przypadku znakomita monografia Michaela Alana Andersona pt. *St. Anne in Renaissance Music: Devotion and Politics*<sup>9</sup>, w której odnajdujemy nie tylko muzyczne dedykacje na cześć świętej babki Jezusa, ale odkrywamy także niezwykle okoliczności ich powstania. Najczęściej związane były one z życiem codziennym królewskich dworów Europy, polityką i zabiegami o poczęcie następcy tronu. Warto wspomnieć jednak, że szkice Andersona pomijają ważną na muzycznej mapie Europy Polskę. Stąd cennym uzupełnieniem stały się tutaj opracowania polskich badaczy: Henryka Kowalewicz<sup>10</sup>, ks. Jerzego Pikulika<sup>11</sup>, czy Zygmunta M.

- 3 G. Dreves wskazuje na istnienie sześciu takich oficjów. Zob. *Analecta hymnica medii aevi; Historiae rhythmicae*, G.M. Dreves (red.), t. V, Leipzig, 1886, s. 106-121.
- 4 A. Czapla, *Polskie pieśni ku czci św. Anny w modlitewnikach górnośląskich od początku XIX w. do 1914 r.*, Katowice 1976, mps pracy mgr (Biblioteka WTL UŚ); J. Górecki, *Udział przewodników pielgrzymkowych – „śpiewoków” w fenomenie patniczym XIX i XX w. na przykładzie Góry Świętej Anny*, „Peregrinus Cracoviensis” 2008, t. 19, s. 5-19.
- 5 Zob. T. Wierzbowski, *Pieśń o św. Annie z końca XV wieku*, „Prace Filologiczne” 1895, t. 5, s. 99-105; R. Mazurkiewicz, *Polskie średniowieczne pieśni maryjne*. *Studia filologiczne*, Kraków 2002, s. 83-142.
- 6 Zob. J. Królikowski (red.), *Ku ratunkowi memu poknap się. Godzinki i inne modlitwy do świętych w polskiej pobożności XVIII wieku*, Tarnów 2009.
- 7 Forma muzyczna – jeden z głównych terminów w teorii muzyki oraz w praktyce muzycznej; ogólna budowa utworu muzycznego; efekt współdziałania elementów dzieła muzycznego; środek realizacji wyrazu emocjonalnego dzieła muzycznego za pomocą konkretnych technik kompozytorskich, związany zawsze ze środkami wykonawczymi (z obsadą). Do wielkich form instrumentalnych należą: sonata, symfonia, koncert. Do wielkich form wokalnych: motet, msza, oratorium. Do form wokально-instrumentalnych: opera, kantata, oratorium.
- 8 Zob. podobne artykuły autora: P. Towarek, *Maria Magdalena w wielkich formach muzycznych*: w: J. Jezierski, K. Parzych-Blakiewicz, P. Rabczyński (red.), *Św. Maria Magdalena w wierze, pobożności, teologii i sztuce – dawniej i dziś. Perspektywa uniwersalna i regionalna*, Olsztyn 2015, s. 143–156; P. Towarek, *Święta Katarzyna Aleksandryjska w muzycznych opracowaniach mszalnych i oratorijskich*: w: J. Jezierski, K. Parzych-Blakiewicz, P. Rabczyński (red.), *Święta Katarzyna Aleksandryjska w wierze, pobożności, teologii i sztuce – dawniej i dziś. Perspektywa uniwersalna i regionalna*, Olsztyn 2016, s. 153–165.
- 9 M. A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music: Devotion and Politics*, Cambridge 2014.
- 10 H. Kowalewicz, *Polska twórczość sekwencyjna wieków średnich*, w: J. Lewański (red.), *Średniowiecze. Studia o kulturze*, t. II, Wrocław 1965, s. 132-302.
- 11 J. Pikulik J., *Sekwencje polskie*, w: J. Morawski (red.), „Musica Medii Aevi”, t. IV, Kraków 1973, s. 7-128; J. Pikulik, *Sekwencje polskie*, „Musica Medii Aevi”, t. V, J. Pikulik, *Śpiewy Alleluia o świętych w polskich rękopisach przedtrydenckich*, Warszawa 1995.

Szweykowskiego<sup>12</sup>. Poza tym w realizacji podjętego tematu bardzo pomocne okazały się zasoby internetowe, wskazujące na zupełnie nieznane, romantyczne oraz współczesne wielkie formy wokalne lub wokalnie-instrumentalne dedykowane św. Annie.

### Aklamacje Alleluja z werselem

Do grupy najstarszych śpiewów ku czci św. Anny należą mszalne kompozycje aklamacji *Alleluia* z werselemi, które zgromadził w swoim opracowaniu ks. Jerzy Pikulik. W zbiorze tym odnajdujemy aż dziesięć tego typu utworów<sup>13</sup>. Pierwszy z nich, to:

*Alleluia. Anna, mater Christiferae  
succurre genti misere,  
ne damnetur prae scelere,  
praecare natum filiae.*

Werset ten powstał najprawdopodobniej w cysterskim klasztorze w Henrykowie w XIV wieku. Przystosowano do niego melodię *Domine in virtute*. Do tekstu poetyckiego dostosowano więc kompozycję przeznaczoną dla utworu prozaicznego. Autor wersetu prosi św. Annę, aby ta, która była matką nosicielki Chrystusa, pomagała tym, których splamiła przewina<sup>14</sup>.

Drugim przykładem jest niewystępujący w polskich przekazach, a opublikowany przez K.H. Schlagera werselem: *Anna mater excima, felix Abrahae filia, caeli fulget in curia, coronata gloria*. Najstarszym z zawierających go rękopisów jest zdaniem Schlagera pochodzący z 1491 r. ms. XII A 10, który znajduje się w Muzeum Narodowym w Pradze. Inne natomiast są kodeksami późniejszymi<sup>15</sup>. Odmienne stanowisko prezentuje ks. Pikulik, który twierdzi, że najstarszy zapis tego utworu notuje dziś gradual z Brzegu ms. K 24, pochodzący z pierwszych lat XV wieku. Na tej podstawie można więc uznać werselem ten za dorobek polski. Jak zauważa ks. Pikulik, kult św. Anny na Śląsku był znany dość wcześnie. Rozszerzał się w Europie od XIII w., choć oficjalne święto wprowadzono do kalendarza kościelnego dopiero w 1584 roku<sup>16</sup>. Analizowana strofa składa się z czterech wersów, z których każdy kończy się samogłoską -a, co stanowi nawiązanie do klauzuli początkowego *Alleluia*. Utwór nie jest

12 Z. M. Szweykowski, *Wstęp*, w: M. Mielczewski (red.), *Opera Omnia III: Msze koncertujące*, Kraków-Warszawa 2003, s. 7-19.

13 Zob. J. Pikulik, *Śpieny Alleluia o świętych w polskich rękopisach przedtrydenckich*, Warszawa 1995; W rozdziale *Proprium de sanctis* są to utwory o numerach: 3, 4, 5, 31, 41, 66, 67, 97, 121, 122.

14 J. Pikulik, *Śpieny Alleluia o świętych*, s. 107.

15 K.H. Schlager, *Alleluia-Melodien ab 1100*, "Monumenta Mondica Mediaevi" 1987, t. VIII, s. 32n. oraz 583n.

16 J. Pikulik, *Śpieny Alleluia o świętych*, s. 108.

prośbą – błaganiem, ale rodzajem pochwały mówiącej o matce, która ukoronowana została wieczną chwałą.

Kolejny werset to: *Alleluia. Anna, mater Genitricis Dei, ad te clamamus omnes rei, ora pro nobis filiam, Matrem Dei, Mariam*. Powstał on w pierwszej połowie XV w. w Krakowie. Podstawą ustalenia proveniencji jest argumentum ex silentio, a jego chronologii zapis w graduale ms. 45. Przekazy w kodeksach wawelskich wskazują najprawdopodobniej, że utwór ten powstał w tamtejszym środowisku. Werset jest błaganiem, aby św. Anna modliła się za nami do swej córki, Bożej Matki<sup>17</sup>.

W kolekcji ks. Pikulika odnajdujemy jeszcze siedem przykładów aklamacji alleluja z przeznaczeniem na Msze o św. Annie. Są to: *Felix et beata Anna*<sup>18</sup>, *Haec est Anna radix* (prawdopodobnie z lat 1526-36, ze środowiska dominikańskiego)<sup>19</sup>, *Mater Anna matris Dei* oraz *Mater sancta* (przełom XV i XVI w., środowisko katedry gnieźnieńskiej)<sup>20</sup>, *O sancta continuis* (z przed 1526 r.)<sup>21</sup>, *Salve mater Anna* (koniec XV w., franciszkanie), *Salve mater Matris Christi* (wg Schlagera z XIII w., utwór cysterski)<sup>22</sup>. Ilość tego typu kompozycji była dość znaczna, na co wskazywać mogą wymienione w monografii Andersona *Diffusa et gratia* oraz *Dulcis mater*, które włączone zostały w cykle propriów mszalnych, przeznaczonych do kościoła zamkowego w Wittenberdze i dworu Fryderyka Mądrego<sup>23</sup>.

## Sekwencje

W monografii Andersona odnajdujemy również sekwencje dedykowane św. Annie, które podobnie jak wersety alleluja, zawarte zostały w polifonicznych zbiorach JenaU 34 oraz JenaU 30. Są to: *O Maria Dei genetrix, Gaude mater Anna gaude, Sancta Anna devotus*<sup>24</sup>, *Alma parens alma gaude*<sup>25</sup>. Stanowią one jednak tylko wybrane przykła-

17 Tamże, s. 110.

18 Nie jest to jednak utwór samodzielny. Jego tekst pokrywa się w dużej mierze z maryjnym *Felix es, sancta Virgo*. Zob. J. Pikulik, *Śpieny Alleluia o świętych*, s. 140.

19 Poetycki utwór o św. Annie jest zapisem unikalnym. Milczenie innych źródeł pozwala uznać go za osiągnięcie dominikanów krakowskich. Zob. J. Pikulik, *Śpieny Alleluia o świętych*, s. 149-151.

20 Zob. tamże, s. 178-181.

21 Zob. tamże, s. 221-222.

22 Zob. J. Pikulik, *Śpieny Alleluia o świętych*, s. 255-256; K. H. Schlager, *Alleluia-Melodien ab 1100*, s. 796.

23 Zob. M. A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 120-128.

24 Sekwencja ta była w powszechnym użyciu także na terenie Śląską. Zob. Z. Piechota, *Średniowieczne śląskie teksty liturgiczne o św. Annie*, s. 134.

25 Autor analizuje dość szczegółowo sekwencje (a także inne *propria* mszalne) pod względem lingwistycznym oraz melodycznym. Zob. M. A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*,

dy bogatej twórczości sekwencyjnej, obecnej także na ziemiach polskich. Okazuje się bowiem, że w środowisku krakowskim w XV w. i w pierwszej połowie XV w. powstało aż pięć sekwencji ku czci św. Anny, w tym cztery z melodiami, które opublikował ks. Pikulik<sup>26</sup>.

Pierwszym przykładem jest tu dominikańska sekwencja *Iubilemus in honore / Matris Christi cum decore*, która powstała prawdopodobnie na początku XVI w. w Krakowie. Zachowała się ona w sekwencjarzu dominikańskim (1536 r.) oraz graduale dominikanów lwowskich (1556 r.), a także jako dopisek w graduale klarysek krakowskich. Jej melodia w źródle lwowskim jest identyczna z melodią sekwencji *Lauda Sion* z tego samego rękopisu<sup>27</sup>. W akrostychu utworu zamieszczone zostało imię jej autora: JOHANNES OFERTIS CARMELIT<sup>28</sup>. Wychwała on św. Annę jako babkę Chrystusa Króla, opiekunkę sierot i ubogich, strudzonych pracą oraz grzeszników. Ukazuje też Świętą jako patronkę dobrej śmierci, a jej wstawiennictwo u Boga jako szczególnie skuteczne, gdyż uprasza błagającym ją dary Ducha Świętego i uwolnienie z nalogów.

Kolejne przykłady to trzy sekwencje bernardyńskie, używane również w liturgii diecezji krakowskiej. *Anna, pia Mater ave, Cuius nomen ist suave* to sekwencja powstała w pierwszej połowie XVI wieku. Jej tekst zachował się w drukowanym *Mszale krakowskim* z 1532 roku<sup>29</sup>. Utwór jest przeróbką wzorowaną na XV-wiecznej sekwencji z Tegernsee (Bawaria) o takim samym początku, według schematu melodycznego znanej wówczas sekwencji maryjnej *Verbum bonum est suave*<sup>30</sup>. Każda strofa sekwencji stanowi oddzielną modlitwę zaczynającą się od: *Ave, Salve, Gaude, Vale*. Córka Anny jest tutaj nazywana Królową, która obok Króla nad królami przyjmuje modlitwy wiernych, polecane przez św. Annę.

Druga z bernardyńskich sekwencji poświęconych św. Annie to *Congaudent angelorum chori Jesu Christi aviae*<sup>31</sup>. Powstała prawdopodobnie w początkach XVI w.,

---

s. 120-128.

26 J. Pikulik, *Sekwencje polskie*, „Musica Medii Aevi”, t. V, s. 32-39.

27 Tamże, s. 29-30 oraz 33 i 79.

28 Zob. H. Kowalewicz, *Polska twórczość sekwencyjna*, s. 247.

29 Por. J. Pikulik, *Sekwencje polskie*, „Musica Medii Aevi”, t. IV, s. 16.

30 Zapożyczenia z wzoru z Tegernsee są prawie dosłowne (szczególnie w strofach 1a – 2a). Dalsze strofy są bardziej samodzielne. O ile metrum wzoru stanowi znana strofa sekwencyjna, to metrum i sposób rymowania wersji polskiej zostały jednak wzięte ze wskazanej już sekwencji maryjnej, na której melodię utwór ten śpiewano. Zob. H. Kowalewicz, *Polska twórczość sekwencyjna*, s. 244.

31 Zdaniem H. Kowalewicza przypisanie autorstwa sekwencji bernardynom krakowskim jest wielce prawdopodobne. To w ich rękopisie odnajdujemy pierwszy jej przekaz. Poza tym św. Anna cieszyła się u bernardynów szczególną czcią, co wiązało się także z praktyką zakładania przy

a jej kompozycja oparta została na popularnym wzorze tzw. *Mater*. Uważana jest też przez niektórych badaczy za przeróbkę sekwencji maryjnej *Congaudent angelorum chori gloriosae virgini*. Oparta została na treściach apokryficznych. Wspomina o trzech córkach św. Anny, a także wysławia jej godność wskazując, że jako Matka Najświętszej Maryi Panny zasiada po prawicy jej Syna Jezusa Chrystusa. Utwór zachował się w gradualach polskich: bernardyńskim (1522), tynieckim (sprzed 1526), norbertanek krakowskich (1527), a także w drukowanym *Mszale krakowskim* (1532)<sup>32</sup>.

Trzecia bernardyńska sekwencja to *Hymnidicis concentibus coaptetur caelestibus*. Ten anonimowy utwór pochodzący z drugiej połowy XV w. lub początku XVI wieku, zachował się w *Graduale tarnowskim* (sprzed 1526 r.)<sup>33</sup>. Powstał najprawdopodobniej w środowisku bernardynów otaczających św. Annę szczególną czcią. Sekwencja składa się z siedmiu strof oraz jednej końcowej. Odznacza się kunsztem kompozycyjnym oraz poprawnością poetycką. Pierwsze litery kolejnych zwrotek tworzą akrostych: JEZUS MARIA ANNA<sup>34</sup>. Badania ks. Pikulika dowodzą, że również w tym utworze wykorzystano schematy melodyczne z sekwencji *Lauda Sion*<sup>35</sup>.

## Motety

W literaturze muzycznej okresu renesansu odnajdujemy przykłady motetów<sup>36</sup> dedykowanych św. Annie. Jak dowodzi Anderson są one, w wielu przypadkach, związane z staraniem królewskich dworów Europy o poczęcie potomka w celu zachowania ciągłości panującej dynastii<sup>37</sup>.

Jedną z egzemplifikacji może być motet *Felix Anna*, którego tekst stanowi antyfony brewiarzowa, zaczerpnięta z hymnu *Anna parit Ioachim virga*. Wykonywano ją pierwotnie podczas drugich nieszporów w oficjum o św. Annie (Bibliothèque

---

konwentach bernardyńskich licznych bractw pod jej wezwaniem. Por. H. Kowalewicz, *Polska twórczość sekwencyjna*, s. 243.

32 Por. J. Pikulik, *Sekwencje polskie*, s. 90.

33 Tamże, s. 22.

34 Akrostych został w rękopisie przekazany w formie skażonej: HESVH MARIA AINIU. Zob. H. Kowalewicz, *Polska twórczość sekwencyjna*, s. 245.

35 Por. J. Pikulik, *Sekwencje polskie*, s. 79.

36 Motet – od franc. *le mot* (wyraz, słowo), jedna z najstarszych wielogłosowych form muzyki wokalnej, a także wokalno-instrumentalnej. Od XIII do XX w. przechodził wielokrotne zmiany stylistyczne. Największą rolę odegrał w średniowieczu i renesansie. Powstał w analogiczny sposób jak sekwencja mszalna, tzn. na drodze otekstowania melizmatu (dołączania słów do głosu), który z czasem otrzymał nazwę *motetus*, a cała kompozycja motet. Zob. J. Chomiński, K. Wilkowska-Chomińska, *Wielkie formy wokalne*, Kraków 1984, s. 12–81.

37 M. A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 143–211.



Nationale de France, MS 15182)<sup>38</sup>. W formie motetu mszalnego opracowali ją tacy autorzy jak np. Constanzo Festa<sup>39</sup>, czy Ludwik Senfl<sup>40</sup>. Dzieło Festy to 4-głosowy motet, który zachował się dzięki kopiesie Andrea Antico w jego *II Księdze Motetów*. Dziś odnaleźć go można np. w zbiorach biblioteki kapituły katedralnej w Padwie (Duomo, Biblioteca Capitolare di Padua: I-Pc MS A.17 (115v—116)<sup>41</sup>. Motet Senfla przeznaczony również na 4-głosową obsadę odnajdujemy w zasobach Civica Biblioteca Bergamo (I-BGc MS 1209 D (12v-13) oraz Bischöfliche Zentralbibliothek Regensburg (D-Rp C 120 (Pernner Codex) 93-93)<sup>42</sup>. W tekście motetu podkreślono temat wybrania Anny i Joachima na rodziców Maryi, a także płynące z tego szczęście i radość:

<p><i>Felix Anna quedam matrona legitima beato Ioachim promeruit generare felicem filiam nomine Mariam.</i></p>	<p><i>Szczęśliwa Anna małżonka naprawdę doskonała<sup>42</sup> razem ze świętym Joachimem dostała zaszczytu, aby zrodzić szczęśliwą córkę, której na imię Maryja.</i></p>
---	---

- 38 Tamże, s. 74-75; Anderson omawia też dość szczegółowo brewiarzowe oficjum ku czci św. Anny zawarte w Kodeksie Turyńskim, ukazującym liturgię w kaplicy króla Janusza Cypryjskiego (+1432). Zob. tamże, s. 26-65.
- 39 C. Festa (ur. ok. 1490, zm. 1545) włoski kompozytor i śpiewak; 1510-17 w służbie C. d'Avalos na wyspie Ischii k. Neapolu; 1517-45 członek kapeli sykstyńskiej w Rzymie; zaliczany do pierwszych twórców madrygału renesansowego oraz twórców tzw. szkoły rzymskiej. Kompozycje: ok. 50 motetów, 4 msze, części mszalne, 12 magnifikatów, 8 lamentacji na Wielki Tydzień, ok. 170 madrygałów. Zob. E. Zwolińska, *Festa Constanzo*, w: Encyklopedia muzyczna PWN. Część biograficzna, t. III (efg), Kraków 1987, s. 95-96.
- 40 L. Senfl (ok. 1490 zm. między 1542 a 1543) szwajcarski kompozytor, uczeń H. Isaaca, od 1496 chórzysta w kapeli cesarza Maksymiliana I w Wiedniu, pozostający w jego służbie do 1519; od 1523 kompozytor dworu księcia Bawarii Wilhelma IV w Monachium, sympatyk Reformacji, tworzył też na zamówienie dworu w Królewcu. Kompozycje: 6 mszy, 102 motety, *Magnificat octo tonorum*, 134 propria mszalne, 60 części mszalne, 220 *lieder* (pieśni religijne i świeckie). Zob. P. Towarek, *Senfl Ludwik*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 17, Lublin 2012, k. 1418.
- 41 Chodzi o 4-głosowy motet, skopiowany przez Andrea Antico i zamieszczony w jego 2. Księdze Motetów (1521 r.). Zob. Costanzo Festa, *Opera Omnia*, ed. A. Seay, vol. V, Motetti III, „Corpus Mensurabilis Musicae” 25, Neuhausen-Stuttgart 1979, s. 48-50; K. Jeppesen, *The Style of Palestrina and the Dissonance*, Mineola-New York 1970 (reprint 2005), s. 207.
- 42 Zob. D. J. Burn, *Ludwig Senfl and the Mass Proper: Aspects of Chronology*, w: S. Gasch, B. Lodes, S. Tröster (red.), *Senfl-Studien 1*, „Wiener Forum für ältere Musikgeschichte” Tutzing 2012, 4, s. 223–268.
- 43 „quaedam” i „legitima” w znaczeniu średniowiecznym, a nie klasycznym. U Cynceron „quaedam matrona legitima” znaczyłoby: „ta /pewna/ prawowita małżonka”.

Ciekawy przykład motetu dedykowanego św. Annie stanowi *Celeste beneficium / Adjutorium nostrum*, dlatego w opracowaniu niniejszym poświęcamy mu więcej uwagi. Autorem motetu jest kompozytor francuskiego dworu królewskiego Jean Mouton<sup>44</sup>. Utwór zachował się w dwóch drukach i trzech rękopisach, przy czym, jak wskazuje Anderson, tylko trzy z pięciu źródeł uznają Moutona za kompozytora utworu (wiedeński rękopis: VienNB Mus. 15941 oraz druki Ottaviano Petrucciego: RISM 1514, RISM 1526)<sup>45</sup>.

<p><i>Celeste beneficium introivit in Annam, per quam nobis nata est Maria virgo. O beata Deo grata, Mater matris nati patris. Anna nos cum filia, Christo reconcilia.</i></p> <p><i>Adjutorium nostrum in nomine Domini Quis non confitebitur tibi? Orat, plorat, et exorat Anna sibi; Te orantes deprecamur; Fac ut cito adiuvemur Per tuam clementiam. O Renate tam beate. Ludovicus clamat ad te; Audi queso vocem nostrum.</i></p>	<p><i>Niebiańska łaska ogarnęła Annę, przez nią narodziła się nam Maryja dziewica. O!, miła Bogu błogostawiona, Matko Matki Syna Ojca! Anno, razem z Córką, pojednaj nas z Chrystusem.</i></p> <p><i>Wspomożenie nasze w imieniu Pana. Któż nie zauszałby Tobie? Anna modli się, łka i usilnie prosi o łaskę dla siebie. Modląc się do Ciebie, błagamy: Pomóż nam szybko w Twojej łaskawości. O Renatusie tak bardzo święty, Ludwik woła do Ciebie: Proszę, wysłuchaj głosu naszego.</i></p>
---	--

44 J. Mouton (ur. przed 1460, zm. 1522) francuski ksiądz i kompozytor, śpiewak i chórmistrz kolegiaty w Nesle, przy katedrze w Amiens i kolegiacie w Grenoble, od 1502 muzyk na dworze królowej Anny Bretońskiej, dzięki której uzyskał kanonikat w Grenoble, pozostając nadwornym muzykiem do śmierci służąc kolejno Ludwikowi XII i Franciszkowi I. Wskazuje się co najmniej 8 motetów Moutona, których teksty mają związek z ważnymi dla panujących wydarzeniami. Skomponował też motet na elekcję papieża Leona X (1513), ceniącego wysoko jego dzieła. W 1515 uczestniczył w Bolonii w spotkaniu króla i papieża. Rywalizacja kapel muzycznych przy okazji tego wydarzenia zyskała rozgłos w Europie, a kompozytor otrzymał od Leona X godność protonotariusza apostolskiego. Prawdopodobnie uczestniczył też w podobnej rywalizacji podczas spotkania Franciszka I z królem Anglii Henrykiem VIII. Do najwybitniejszych uczniów Moutona należy Adrian Willaert. Kompozycje: 18 mszy, 116 motetów oraz *Magnificat*. Zob. P. Poźniak, *Mouton Jean*, w: Encyklopedia muzyczna PWN. Część biograficzna, t. VI (m), Kraków 2000, s. 391-392.

45 M. A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 144.

46 Tzn. *Matko [=Anna] Matki [=Maryja] Syna [=Jezus] Ojca [=Bóg Ojciec]*.

Wydaje się niemal pewne, że Mouton stworzył *Celeste beneficium* dla swych królewskich patronów i władców Francji: Ludwika XII i Anny Bretońskiej. Kompozycja powstała najprawdopodobniej pomiędzy 1508 a 1511 rokiem, co wskazywałoby na zwiążanie dzieła z troską o poczęcie i narodziny następcy tronu w tym okresie. Starania takie musiały mieć miejsce, gdyż w 1510 r. przyszło na świat drugie z żyjących dzieci królewskiej pary Renata Walezjuszka, późniejsza księżna Ferrary i Modeny<sup>47</sup>. Znaczenie św. Anny jako podmiotu muzycznego dla królowej noszącej to samo imię jest w motecie niewątpliwe. Wielu badaczy wskazuje w związku z tym, że kompozycja Moutona jest nie tylko błagalną modlitwą do matki Maryi, ale także swoistą zachętą motywującą małżonków do otwartości na dar płodności i nowego życia. Widać to chociażby w zakończeniu pierwszej części motetu, która zwieńczona została ciekawymi zabiegami melodycznymi połączonymi ze słowami opisującymi św. Annę jako *Mater matris nati patris (Matko Matki Syna Ojca)*. W pojawiającej się tutaj cykliczności niektórzy badacze dopatrują się wręcz alegorycznych odniesień do cykliczności menstruacyjnej kobiety. Odniesienia do problemów poczęcia i narodzin dziecka widać także w części drugiej motetu (*Adjutorium nostrum*). Wspomniana tutaj Anna (już nie św. Anna, ale królowa Anna) modli się, lka (płacze) i błaga (*orat, plorat, et exorat sibi*), by Bóg wejrzał na jej trudności. Natomiast Ludwik (król Francji) przyzywa wstawiennictwa i pomocy św. Renatusa (St. Rene), średniowiecznego patrona płodności mężczyzn (*O Renate tam beate Ludovicus clamat ad te*)<sup>48</sup>.

Badania Andersona dowodzą, że motet Moutona, dedykowany francuskiej parze królewskiej, znalazł trwale miejsce w księgach kompozycji, związanych z innymi dworami Europy. Odnajdujemy go (choć bez atrybucji) np. w angielskim rękopisie, określanym popularnie jako *Spy's Choirbook*, pochodzącym z warsztatu Petrusa Alamire (LonBRL 8.G.VII)<sup>49</sup>. Zamiar przywoływania wstawiennictwa św. Anny miał tu prawdopodobny związek z modlitwą o poczęcie i narodziny męskiego potomka angielskiej pary królewskiej: Katarzyny Aragońskiej (+1536) i Henryka VIII (+1547)<sup>50</sup>.

*Celeste beneficium* znajdujemy też w watykańskim zbiorze Palatini (Biblioteca Apostolica Vaticana, Mss. Palatini Latini 1976-79), będącym częścią zespołu słynnych

47 M. A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 162-163.

48 Tamże, s. 152.

49 Petrus Alamire lub Petrus van den Hove (ur. ok. 1470, zm. 1536) holendersko-niemiecki kupiec, muzyk, instrumentalista, kompozytor, a także dyplomata; jeden z najbardziej wziętych kopistów i ilustratorów cennych rękopisów muzycznych. Zob. *The Treasury of Petrus Alamire: Music and Arts in Flemish Court Manuscripts 1500-1535*, E. Kellman (red.), Ghent 1999; M.A. Anderson, *The Palatini Partbooks Revisited*, „Journal of the Alamire Foundation” 2019, t 11, z. 1-2, s. 85-96.

50 M.A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 176.

rękopisów Petrusa Alamire<sup>51</sup>. Zbiór ten przeznaczony był dla królowej Czech i Węgier: Anny Jagiellonki (+1547), córki Władysława II Jagiellończyka (wnuczki Kazimierza Jagiellończyka) i żony przyszłego cesarza Ferdynanda Habsburga. Utwór Moutona zamieszczono tu wraz z innymi anonimowymi motetami ku czci św. Anny, które szerzej omawia Anderson<sup>52</sup>. Królewskie małżeństwo cieszyło się już jednak potomstwem (posiadało aż 15 dzieci), dlatego kompozycja Moutona nie odgrywała w tym przypadku roli modlitwy błagalnej o płodność, ale stanowiła raczej wyraz dziękczynienia i wdzięczności Bogu za nią. Według Andersona tak liczne przykłady przywoływania wstawiennictwa św. Anny łączyły się z religijnym przekonaniem rodzin panujących, że stoi ona na szczycie potężnej i trwałej „dynastii chrześcijańskiej”, jako matka Maryi, z której zrodził się królewski potomek Jezus Chrystus<sup>53</sup>.

Do grupy renesansowych kompozycji poświęconych św. Annie należy także wydany w 1539 r. w Wenecji 5-głosowy motet *Ave mater matris Dei* (Libro I), którego twórcą jest wybitny flamandzki kompozytor Nicolas Gombert<sup>54</sup>. Ten sam tekst opracowali muzycznie w formie motetu także kompozytorzy: Jacquet de Mantua (5 głosów, 1500 r.)<sup>55</sup>, Jean Lhéritrier (4 głosy), czy też Orlando di Lasso (4 głosy; 1604 r.)<sup>56</sup>. Utwór rozpoczyna się charakterystycznym dla liturgicznej poezji średniowiecza oraz renesansu tytułem określającym św. Annę jako *mater matris Dei*:

- 
- 51 Druga część motetu *Adjutorium nostrum*, oprócz tego, że znalazła się w zeszytach Palatini, pojawiła się dodatkowo jako samodzielna kompozycja w innych zbiorach, np. CambriP 1760 oraz OxfBLL a.8, gdzie przypisana jest Antoine Fevinowi. M. A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 144.
  - 52 Chodzi o motety: *Anna matrona nobilis* (anonim), *Transit Anna timor* (Agricola), *Theodece matrem* (anonim), *Ave mater matris Dei* (anonim), które w prezentowanym zbiorze poprzedzają *Celeste beneficium* Moutona. Anderson określa je wszystkie „grupą Anny” („Anne group”). Zob. M. A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 180.
  - 53 Obok muzyki ważną rolę spełniała na tym polu również sztuka malarska i rzeźbiarska. Zob. *St. Anne in Court Visual Culture*, w: M. A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 164-174.
  - 54 N. Gombert (ur. ok. 1500, zm. ok. 1560) flamandzki kompozytor, prawdopodobnie uczeń Josquina des Prés; śpiewak i nauczyciel chłopców w kapeli cesarza Karola V Habsburga, kanonik katedry w Tournai. Kompozycje: ok. 100 motetów, 10 mszy, cykl 8 Magnificat, ok. 70 chanson. Zob. K. Morawska, *Gombert Nicolas*, w: Encyklopedia muzyczna PWN. Część biograficzna, t. III (efg), Kraków 1987, s. 374-386.
  - 55 Kompozytor wykorzystał w głosie tenorowym swego opracowania popularną melodię „Fortuna desperata”. Zob. H. Meconi (red.), *Fortuna Desperata: Thirty-six Settings of an Italian Song*, Middleton 2001, s. 122-125, nr 30.
  - 56 Zob. M.A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 189, przypis 23; Ch.T. Leitmeir, *Catholic Music in the Diocese of Augsburg c. 1600: A Reconstructed Tricinium Anthology and Its Confessional Implications*, „Early Music History” 2020, t. 21, s. 117-173.
  - 57 Tzn. dla korzyści wszystkich pobożnych ludzi, którzy zwracają się do Anny w modlitwach.

<p><i>Ave mater matris Dei per quam salvi fiunt rei. Ave prole fecundata, Anna Deo dedicata pro fideli plebe tota apud Christum sis devota. Alleluia.</i></p>	<p><i>Witaj, matko Matki Boga, dzięki której grzesznicy dostępują zbawienia. Witaj brzemienna potomstwem, Anno oddana Bogu. Ze względu na cały pobożny lud<sup>56</sup> pozostań oddana Chrystusowi. Alleluja.</i></p>
---	--

Przykłady muzycznych dedykacji związanych z imieniem św. Anny w okresie baroku odnajdujemy w twórczości Marc'a-Antoine Charpentier'a<sup>58</sup>. Chodzi tu o skomponowany ok. 1675 r. motet *Gaude felix Anna*, który został przeznaczony na dwa głosy oraz *basso continuo*<sup>59</sup>. Drugi z przykładów to *Canticum Annae: Exultavit cor meum* z 1680 r. (na 3 głosy, dwoje instrumentów i *basso continuo*)<sup>60</sup>.

### „Missa de Sancta Anna” - Pierre de la Rue

Pierwszym znanym pełnym cyklem mszalnym związanym z imieniem matki Maryi jest *Missa de Sancta Anna* autorstwa franko-flamandzkiego kompozytora Pierre de la Rue<sup>61</sup>. Utwór ten, przeznaczony na 4-głosowy chór, zachował się w całości (*Kyrie, Gloria, Credo, Sanctus, Agnus Dei*) w iluminowanym rękopisie (VienNB Mus. 15496), opatrzonym herbem habsbursko-burgundzkim oraz dedykacją dla arcyksięcia Karola (przyszłego cesarza rzymskiego Karola V). W zbiorze zawarte zostały msze la Rue jako kompozytora dworu Karola Habsburga, które być może przeznaczone

58 M.-A. Charpentier (1645/50-1704), francuski kompozytor, uczeń G. Carissimiego; od ok. 1672 działał jako maître de musique na dworze kuzynki króla księżnej de Guise; potem jako kompozytor i nauczyciel muzyki przy paryskim kościele św. Ludwika, a od 1698 w królewskiej Sainte-Chapelle; kompozycje: opery, kantaty, oratoria, msze, motety.

59 Zob. M.-A. Charpentier, *Petits Motets*, w: C. Cessac (red.), *Motets à une et deux voix*, t. 1, Versailles 2009, s.154-156.

60 Zob. M.-A. Charpentier, *Petits Motets*, w: S. Thomson (red.), *Motets à 3 voix et instruments II - a. motets avec voix de dessus*, t. 4, Versailles 2018, s. 127-152.

61 P. de la Rue (ur. ok. 1460, zm. 1518) franko-flamandzki kompozytor i śpiewak; członek chóru katedry w Sienie oraz 's-Hertogenbosch; 1492-1506 członek burgundzkiej Grand Chapelle; od 1505 kanonik w Courtrai. Po śmierci księcia Filipa Pięknego (1506) przez jakiś czas pozostawał w służbie jego żony księżnej Juany; w 1508 powrócił do kapeli burgundzkiej na dworze Małgorzaty Austriackiej w Mechelen, w latach 1514-1516 działał w prywatnej kapeli arcyksięcia Karola Habsburga. Kompozycje: 46 mszy, 7 części mszalnych, pełny cykl *Magnificat*, 37 motetów i *chanson* oraz jedno z pierwszych w dziejach muzyki *Requiem*. La Rue obok H. Isaaca uznawany jest za najwybitniejszego po Josquinie des Prés kompozytora przełomu XV/XVI w. Jego stylistyka miała wpływ na kolejne pokolenia kompozytorów flamandzkich. Zob. P. Poźniak, *La Rue Pierre de*, w: Encyklopedia muzyczna PWN. Część biograficzna, t. V (kll), Kraków 1997, s. 293-295.

były do jego nowej kaplicy dworskiej w Brukseli. Dzieło to zachowało się również częściowo w dwóch innych zbiorach (MontsM 773 oraz JenaU 7), które przeznaczone były dla dworu Filipa Pięknego w Burgundii<sup>62</sup>.

*Missa de Sancta Anna* jest bardzo często wskazywana jako przykład najbardziej „przystępnego” stylu muzycznego la Rue. Wielu muzykologów zwraca uwagę, że charakterystyczny dla utworu modus F oraz wyraziste zachowanie kadencji są nie tylko przyjemnie w odbiorze dla ludzi renesansu, ale również dla ucha współczesnych słuchaczy muzyki. Wszechobecne używanie tekstury duetu (silna cecha Josquina des Prés) oraz liczne fragmenty zbudowane wokół równoległych współbrzmień (charakterystyczne też dla Jacoba Obrechta) nadają kontrpunktowi de la Rue bardzo lekką fakturę. Natomiast melodyka zachowuje w utworze rytmiczny i charakterystyczny dla kompozytora wigor, zwłaszcza w długich częściach *Kyrie* i *Agnus Dei*. Osobliwością omawianej mszy jest wstawienie w miejsce *Hosanna* w aklamacji *Sanctus* motetu *O salutaris hostia*<sup>63</sup>. Taka zamiana, stosowana powszechnie np. w niektórych mszach mediolańskich, prowadzić miała do jeszcze głębszej refleksji i adoracji w kulminacyjnym momencie Mszy, w więc w chwili podniesienia i ukazania wiernym Hostii<sup>64</sup>.

Warto jeszcze dodać, że wskazany wyżej wiedeński rękopis mszy, jako jedyny, zawiera łaciński incipit w głosie tenorowym *Felix Anna*, który wskazywałby na melodyczne źródło, jakim mogła tu być, wspomniana już, antyfony z oficjum brewiarzowego o św. Annie<sup>65</sup>. Niestety, nie zachowały się żadne inne dowody istnienia owego tenorowego *cantus firmus*. Badacze nie odnaleźli utworu muzycznego, na którym być może oparta została msza<sup>66</sup>. Jednak co najmniej trzy odrębne frazy melodyczne powtarzają się w całości dzieła, pojawiając się we wszystkich głosach. Pierwsza z nich zawiera nawet główny motyw, otwierający każdą z części (zwykle

62 Zob. H. Meconi, *Pierre de la Rue and Musical Life at the Habsburg-Burgundian Court*, Oxford 2003, s. 19-40; H. Meconi, *Plus outre', Pierre de la Rue, and the Emperor's Music*, „Journal of the Alamire Foundation” 2014, t. 6, s. 12-32.

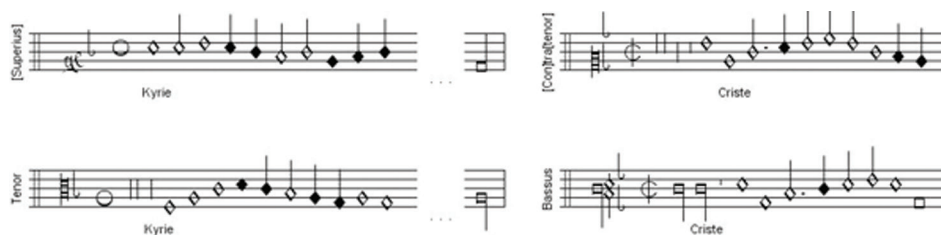
63 M.A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 67.

64 Trwa nierozstrzygnięta dyskusja pomiędzy badaczami twórczości Pierre de la Rue. Jedni uważają, że *O salutaris Hostia* jest częścią Mszy o św. Annie, a inni, że jest to samodzielna kompozycja. Zob. krytyczne wydanie dzieł kompozytora z komentarzem: Pierre de la Rue, *Opera omnia*, ed. Nigel St. John Davison, J. Evan Kreider, T. Herman Keahey, „Corpus Mensurabilis Musicae” 97 (American Institute of Musicology), t. 2: *Five Masses*, Neuhäsen-Stuttgart 1992, s. lxxvii-lxxii oraz t. 9: *The Motets*, Neuhäsen-Stuttgart 1996, s. lvi-lx; zob. też: H. Meconi, *Pierre de la Rue and Musical Life at the Habsburg-Burgundian Court*, s. 124.

65 Zob. M.A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 80.

66 Jak zauważa Anderson żadne z trzech współczesnych wydań mszy Le Rue o św. Annie nie podjęło w ogóle jakiegokolwiek dochodzenia w sprawie jej pochodzenia. Zob. M.A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 283, przypis 5.

w tenorze i cantus). Jak zauważa Timothy Dickey te fragmenty melodii wpływają na jedność dźwiękowego świata mszy ku czci św. Anny Pierre de la Rue<sup>67</sup>.



**Ilustracja nr 1 :** Incipit *Kyrie eleison* z *Missa De Sancta Anna* Pierre de la Rue  
[Montserrat, Biblioteca del Monestir, MS 773]

Omawiając kompozycję de La Rue, warto wspomnieć jeszcze o zupełnie nieznanej anonimowej *Mszy ku czci św. Anny*, która została odnaleziona w archiwach francuskich (Bibliothèque Nationale de France, MS fr. 1035). Skomponowano ją w latach 1518-1519 i zadedykowano królowej Małgorzacie z Nawarry (+1549)<sup>68</sup>. Znalazło się w niej sześć propriów mszalnych opatrzonych melodiami gregoriańskimi: introit (*Noli timere mater filiorum*), gradual (*Exsurge iberusalem*), aklamacja Alleluja (v. *Multiplicabitur*), traktus (*Commovebo celum*), ofertorium (*Luce splendida fulgebis*), communio (*Gaudium et leticia invenietur*), które opisał szerzej Anderson<sup>69</sup>. On też zamieścił całość łacińskich tekstów proprium wraz z oracjami mszalnymi i czytaniem w *Appendix B* swojej monografii<sup>70</sup>.

### „Missa Sancta Anna” - Marcin Mielczewski

Przykład mszy dedykowanej św. Annie odnajdujemy także w okresie baroku, na gruncie polskiej kultury muzycznej. Chodzi o *Missa Sancta Anna* autorstwa Marcina Mielczewskiego<sup>71</sup>, która doczekała się pierwszego krytycznego wydania w 2003

67 Zob. T. Dickey, *Pierre de la Rue „Missa De Sancta Anna”*, w: *Allmusic*, [online], dostęp: 20.1.2020], <[www.allmusic.com/composition/missa-de-sancta-anna-mc0002438284](http://www.allmusic.com/composition/missa-de-sancta-anna-mc0002438284)>.

68 Zob. B. Stephenson, *The Power and Patronage of Marguerite de Navarre*, Aldershot 2003, s. 155-156.

69 Zob. M.A. Anderson, *St. Anne in Renaissance Music*, s. 227-246.

70 Zob. tamże, s. 268-270.

71 M. Mielczewski (zm. 1651), polski kompozytor i kapelmistrz; data i miejsce urodzenia nie są znane; należał do najbardziej znanych w Europie przedstawicieli polskiej kultury muzycznej XVII w. działających w kapelach polskich Wazów; był muzykiem króla Władysława IV (być może także Zygmunta III Wazy), a później kapelmistrzem w zespole królewicza Karola Ferdynanda Wazy - biskupa plockiego i wrocławskiego.

roku<sup>72</sup>. Należy ona do zbioru tzw. mszy koncertujących<sup>73</sup> kompozytora, z których do naszych czasów w całości (tzn. jako pełny cykl) zachowała się (oprócz dzieła dedykowanego św. Annie) tylko *Missa O Gloriosa Domina*. Natomiast dwie inne: *Missa Triumphalis* oraz *Missa Cerviensiana*, przetrwały fragmentarycznie, tylko jako niepełny dwuczęściowy cykl<sup>74</sup>.

Bogatą obsadę w *Missa Sancta Anna* stanowią: sześciogłosowy chór (2CA2TB), *coro cappella* o takim samym składzie oraz sześciogłosowy zespół instrumentów (dwoje skrzypiec, trzy puzony i fagot). W niektórych rękopisach proveniencji gdańskiej dodawano ówczesnie jeszcze zespół instrumentalny, który miał dublować niektóre z istniejących głosów zarówno wokalnych, jak instrumentalnych. Stanowią one, jak zauważa Z.M. Szweykowski, świadectwo praktyki wykonawczej w Gdańsku<sup>75</sup>.

*Missa Sancta Anna* reprezentuje typ techniki polichóralnej, rozwinięty już na początku XVII w. i właściwie daleko odchodzący od klasycznej formy tej techniki. Chodzi tutaj bowiem nie tyle o przemienność grup dźwiękowych, co przede wszystkim o przestrzenność wykonania. Chór drugi, nazywany w tym przypadku *coro cappella*, nie odgrywa roli samodzielnej, ale dołącza się tylko od czasu do czasu do głównego tj. pierwszego chóru (obsadzanego przez grupę solistów), dublując jego głosy.

W mszy ku czci św. Anny Mielczewski, w charakterystyczny dla siebie sposób, wykorzystał powszechnie wówczas znaną polską pieśń *O Maryia, cna dzieńwica*<sup>76</sup>. Jej melodię odnajdujemy w rękopisie nr 10002 Biblioteki Jagiellońskiej, gdzie została wpisana dwukrotnie: na karcie 1r jednogłosowo bez podpisanego tekstu (jako utwór drugi) oraz na karcie 21r z towarzyszeniem basu, z podpisanym tekstem (jako utwór dziewięćdziesiąty drugi). Jak zauważa prof. Szweykowski, w jagiellońskim re-

72 Rękopis *Missa Sancta Anna* do ostatniej wojny przechowywany był w zbiorach Stadtbibliothek w Gdańsku (sygn. Cath. Q. 10). Jednak w czasie wojny zaginął. Pod tą samą sygnaturą przechowywany był również zapis partyturowy mszy (opr. Crato Bünter). Do dzisiaj zachowały się tylko fotokopie rękopisów zrobione przed wojną dla Z. Jachimeckiego (nie dla wszystkich kart), a także fotokopie trzech pierwszych stron partytury. Kompilacji oraz rekonstrukcji brakujących partii dokonał Z. M. Szweykowski. Zob. M. Mielczewski, *Missa Sancta Anna*, w: M. Mielczewski (red.), *Opera Omnia III. Mszę koncertującą*, Kraków-Warszawa 2003, s. 137-202.

73 Msza koncertująca (łac. *Missa concertata*) – reprezentuje w muzyce religijnej tzw. *stile nuovo*, względnie *moderno*. Jako przejaw stylu koncertującego charakteryzowała się ograniczeniem środków wykonawczych do minimum. Niemniej posługiwano się również dużą ilością głosów, zwłaszcza techniką dwóchórową. Główni przedstawiciele stylu koncertującego to: G. Gabrieli, A. Bianchieri, A. Agazari, G. Rovetta, G. Legrenzi, G. Bassani. Natomiast w Polsce: Bartłomiej Pękiel i Marcin Mielczewski. Zob. J. Chomiński, K. Wilkowska-Chomińska, *Wielkie formy wokalne*, s. 12-81.

74 Zob. E. Hinz, *Zarys historii muzyki kościelnej*, Pelplin 2000, s. 118.

75 Z. M. Szweykowski, *Wstęp*, s. 7.

76 Z.M. Szweykowski, *Wstęp*, w: *Marcin Mielczewski. Opera Omnia III*, s. 17.



kopisie melodia *O Maryja, cna dzieńwica* zanotowana została w metrum parzystym. Natomiast Mielczewski przetransponował ją w swoim dziele o sekundę w górę, dokonując pewnych niewielkich zmian melodycznych, a w przebiegu mszy notował ją zarówno w metrum parzystym, jak i nieparzystym<sup>77</sup>. Nie znamy niestety okoliczności powstania *Missa Sancta Anna*.

### Msze okresu romantyzmu

Osoba św. Anny została zauważona także przez kompozytorów okresu romantyzmu. Jednym z przykładów może być *Erste Sonntagsmesse in honorem St. Annae* (Op. 15) autorstwa Josefa Grubera<sup>78</sup>. Msza składa się z sześciu części: *Kyrie, Gloria, Credo, Sanctus, Benedictus, Agnus Dei*. Została przeznaczona na czterogłosowy chór mieszany (SATB) z towarzyszeniem zespołu instrumentów (skrzypce I, skrzypce II, wiolonczela i bas, róg I, róg II) oraz organów, które mogą akompaniować chórowi także samodzielnie<sup>79</sup>. Kompozytor jako cecylianista wykorzystał w mszy melodykę chorału gregoriańskiego. Tego typu cytaty choralowe usłyszeć można wyraźnie w czterech częściach *Credo: Patrem omnipotentem, Et resurrexit, Et incarnatus est, Et unam sanctam Catholicam*<sup>80</sup>. Podobnym przykładem jest *Missa in honorem Sanctae Annae* z 1933 roku, której autorem jest Johan Winnubst<sup>81</sup>. Dzieło powstało na rok przed śmiercią kompozytora i przeznaczone zostało na trzy głosy równe z towarzyszeniem organów (*ad tres voces aequales organo comitante*).

Dedykację ku czci św. Anny odnajdujemy w omawianym okresie także w twórczości Kazimierza Garbusińskiego<sup>82</sup>. Jest to skomponowana w 1913 r. i przeznac-

77 Tamże.

78 J. Grubner (1855-1933), austriacki kompozytor, organista, pedagog, uczeń A. Brucknera, związany z ruchem cecylianskim; organista klasztoru St. Florian, profesor muzyki w instytucie kształcenia nauczycieli oraz kantor kościoła kapucynów w Linzu; autor ponad 300 kompozycji religijnych, w tym 58 mszy i 17 *requiem*.

79 Zob. J. Gruber, *Erste Sonntagsmesse. St. Anna-Messe. Op. 15 für Soli ad lib., vierstimmig gemischten Chor und Orgel*. St. Augustin 1990.

80 M. Helfgott, *Die Orgelmesse. Eine Untersuchung der orgelbegleiteten Messen vom ausgehenden 18. bis zum beginnenden 20. Jahrhundert*, Universität Wien 2009 (mps pracy doktorskiej), s. 467-468.

81 J. Winnubst (1885-1934), holenderski organista i chórmistrz; studiował grę na organach, muzykę kościelną, kompozycję w Amsterdamie; od 1910 organista i chórmistrz katedry w Utrechcie, od 1925 organista, chórmistrz, nauczyciel organów i kompozycji w szkole św. Cecylii Kerkmuziek w Utrechcie; kapelmistrz arcybiskupa Utrechtu Henricusa van de Weteringa. Zob. *Winnubst Johan*, w: *Composers – Classical – Music*, [online], dostęp: 04.12.2020, <[www.composers-classical-music.com/w/WinnubstJohan.htm](http://www.composers-classical-music.com/w/WinnubstJohan.htm)>.

82 K. Garbusiński (1883-1945), polski kompozytor, organista, dyrygent; uczeń Z. Noskowskiego, W. Żeleńskiego, F. Nowowiejskiego; twórca Towarzystwa Oratoryjnego (1919-1924), od 1918 profesor konserwatorium w Krakowie; kompozycje: oratoria (*Siedem słów Chrystusa na Krzyżu, Św. Franciszek z Azyżu*), 16 mszy, *requiem*, hymny, kantaty, pieśni, opracowania koled, preludia

czona na dwa trzygłosowe chóry męskie a'capella *Missa in honorem S. Annae* (Op. 17). Kompozytor od 1909 r. związany był z kościołem św. Anny w Krakowie, gdzie pracował jako organista. Msza o św. Annie musiała więc mieć związek z tytułem krakowskiej świątyni. W tym właśnie miejscu powołane zostało później do życia Towarzystwo Oratoryjne, którym kompozytor kierował<sup>83</sup>.

Ślady późnoromantycznych muzycznych odniesień do osoby św. Anny odnajdujemy także na terenie Szwajcarii. Należy do nich skomponowana w 1909 r. *Missa in honorem Sanctae Annae* Charles'a Haenni<sup>84</sup>. Przeznaczony na chór mieszany (SATB) utwór składa się z czterech części: *Kyrie, Gloria, Sanctus, Agnus Dei*<sup>85</sup>. Natomiast drugi ze szwajcarskich przykładów stanowi *Missa in honorem Sanctae Annae* autorstwa Richarda Flury<sup>86</sup>. Kompozytor przeznaczył ją dla 3-głosowego chóru mieszanego oraz skrzypiec solo (*ad libitum*) z udziałem organów i zespołu smyczkowego (skrzypce I-II, altówka). Skromna obsada mszy podyktowana była najprawdopodobniej możliwościami wykonawczymi, gdyż utwór skomponowany został dla niewielkiego chóru parafialnego w Günsbrunnen (kanton Solothurn). Podczas premiery dzieła (26 lipca 1964) na skrzypcach solo zagrał syn kompozytora Urs Josef Flury<sup>87</sup>.

### Msze bretońskie

Wśród muzycznych dedykacji związanych ze św. Anną ważne miejsce zajmuje grupa współczesnych XX-wiecznych mszy kręgu kultury bretońskiej. Historia ich powstania związana jest z sanktuarium objawień św. Anny w Saint-Anne-d'Auray<sup>88</sup>.

---

organowe. Zob. M. Perkowska, *Garbusiński Kazimierz*, w: Encyklopedia muzyczna PWM, t. 3 (efg), Kraków 1987, s. 231.

- 83 Zob. K. Garbusiński, *Missa in honorem S. Annae: Pro duobus trivocalis choris virilibus a capella*, Chicago 1913.
- 84 Ch. Haenni (1867-1953), szwajcarski muzyk i kompozytor z Valais; studiował w Genewie i Strasburgu; od 1906 organista katedry w Sion; kompozycje: msze, pieśni religijne i świeckie, utwory organowe.
- 85 Więcej o religijnych kompozycjach, a zwłaszcza mszach Ch. Haenni zob. D. Allet-Zwissig, K. Chevrier, *Charles Haenni, musicien et compositeur valaisan (1867-1953)*, Sion 2005, s. 243-251.
- 86 R. Flury (1896-1967), szwajcarski kompozytor i dyrygent; studiował w Genewie i Berno, w 1919 powrócił do rodzinnego Biberist, aby uczyć w miejskiej szkole muzycznej w Solothurn, a od 1931 w Solothurn-Kanton-Schule; kompozycje: 3 opery, 7 symfonii, koncerty solowe, kwartety, sonaty, msze.
- 87 J. Schläpfer, *Richard Flury (1896-1967). Werkverzeichnis*, Solothurn 1994, s. 22.
- 88 Sainte-Anne-d'Auray (bret. Santez-Anna-Wened) – bretońskie sanktuarium św. Anny w płn. Francji, wzniesione w XVII w. w wyniku objawień, których doświadczyć miał I. Nicolazic. Miejsce to odwiedził w 1996 r. papież Jan Paweł II, który przypomniał przesłanie św. Anny.

Pierwszy z przykładów to *Messe breve en l'honneur de Sainte Anne*, której autorem jest Joseph-Guy Ropartz<sup>89</sup>. Skomponowane w 1921 r. dzieło zostało przeznaczone na trzy głosy równe (sopran, mezzosopran, alt) oraz organy (*3 Voix Egales et Orgue*). Składa się ono z pięciu części: *Kyrie, Gloria, Sanctus, Benedictus, Agnus Dei*. Msza jest holdem złożonym przez kompozytora św. Annie, tak bardzo otaczanej czcią w Bretanii. Nawiązuje też do lokalnej kultury muzycznej, gdyż odnajdujemy w jej częściach melodie bretońskich pieśni (np. w *Agnus Dei*)<sup>90</sup>.

Kolejną bretońską mszą dedykowaną św. Annie jest *Messe en l'honneur de Sainte Anne* autorstwa Jef'a Le Penven'a<sup>91</sup>. Została ona przeznaczona na chór mieszany, ansambl oraz dwoje organów (*pour choeurs mixtes, Assemblée et deux Orgues*). Kompozycja zawiera nie tylko mszalne części stałe (*Kyrie, Gloria, Sanctus, Benedictus, Agnus Dei*), ale także części zmienne (propria mszalne). Jako introit wykorzystana została popularna pieśń bretońska ku czci św. Anny *Santéz Anna, gouarnet ho Pretoned*, w harmonizacji Le Penven'a<sup>92</sup>. Jako ofertorium mszalne kompozytor wykorzystał utwór organowy, a jako *communio* bretoński hymn *O Anna mam' Marie*. Do mszy dołączona została również pieśń, będąca modlitwą za poległych podczas wojen Bretończyków: *Peden aveit en du maru ér brezél (Prière pour les Morts à la guerre)*. Jest to kompozycja autorstwa Jean'a Jouan'a, która zwykle jest śpiewana we francuskiej wersji (*Tes fils bretons morte pour la France*) w sanktuarium Sanit-Anne-d'Auray u stóp figury św. Anny, przy okazji różnych upamiętnień.

Oryginalna wersja pieśni funkcjonuje w tzw. *gwenedeg*, w dialekcie wanetejskim, czyli jednej z odmian języka bretońskiego<sup>93</sup>. Msza została spięta dwiema kłamrami

89 J.G. Ropartz (1864-1955), francuski kompozytor i dyrygent pochodzenia bretońskiego; kształcił się w kolegium jezuickim w rodzinnym mieście, studiował prawo w Rennes, a od 1885 w Konserwatorium Paryskim (kompozycja, organy); w l. 1894-1919 dyrektor konserwatorium w Nancy; w l. 1919-1929 dyrektor konserwatorium w Strasburgu. Kompozycje: 5 symfonii, utwory orkiestrowe, kameralne, fortepianowe; opera *La pays*, balet, muzyka teatralna, utwory religijne: msze, requiem, utwory chóralne (kantyki, pieśni), psalmy na chór i orkiestrę. Zob. M. Bodlore-Penlaez, A. Ripoché, *Musique classique bretonne*, s. 74-81.

90 P-A. Bempéchat, *Toward a Breton Musical Patrimony: Symbiosis and Synthesis of the Folkloric, the Classical and the Impressionistic*, „Proceedings of the Harvard Celtic Colloquium” 2020, t. 22, s. 20

91 J. Le Penven (1919-1967), francuski kompozytor i dyrygent pochodzenia bretońskiego; studiował w Konserwatorium Paryskim; od 1940 dyrygent Orchestre de Bretagne w Rennes; artystycznie związany z Bretanią. Oprócz mszy ku czci św. Anny skomponował: *Messe en l'honneur de St Iry* oraz *Messe de Noël*. Zob. M. Bodlore-Penlaez, A. Ripoché, *Musique classique bretonne - Sonerezh klasel breizh*, Spézet 2013, s. 66-69; A-M. Dumerchat-Schouten, *Jef Le Penven et le chant populaire breton: Des sources à la composition*, „Musique bretonne” 2012, t. 232, s. 34-40.

92 *Aveidom peh ur gloer*, w: *Canitiques et musique de sacrée de Bretagne*, [online], dostęp: 12.02.2021, <[www.kan-iliz.com/sainte-anne-aveidom-peh-ur-gloer/](http://www.kan-iliz.com/sainte-anne-aveidom-peh-ur-gloer/)>.

93 *Santéz Anna, o Mamm garet / Peden aveit en dud maru ér brezél*, w: *Canitiques et musique de sacrée de Bretagne*, [online], dostęp: 12.02.2021, <[www.kan-iliz.com/santéz-anna-o-mamm-garet-peden-aveit-en-dud-maru-er-brezel/](http://www.kan-iliz.com/santéz-anna-o-mamm-garet-peden-aveit-en-dud-maru-er-brezel/)>.

instrumentalnymi: preludium organowym na początku i postludium organowym zamykającym całość. W nagraniu utworu, które miało miejsce w 1960 r. w sanktuarium i bazylice Saint-Anne-d'Auray wziął udział chór miejscowego niższego seminarium (la Chorale du Petit Séminaire de Sainte-Anne-d'Auray), a na organach zagrali Le Penven oraz ojciec Lefrère<sup>94</sup>.

Kult św. Anny pozostaje żywy we francuskiej Bretanii także w trwającym stuleciu. Dowodem tego jest skomponowana w 2019 r. *Messe bretonne en l'honneur de Sainte Anne et Saint Yves*. Z dziełem tym zostało złączone imię św. Iwo Helory (+1303), który obok św. Anny jest również patronem Bretanii. Autorem mszy jest Louis-Marie Salaün (Composition d'une Messe bretonne)<sup>95</sup>, który zadeedykował ją dwóm wybitnym Bretończykom: poecie Yann-Ber Kalloc'owi (+1917) oraz księdzu Yann-Vari Perrotowi (+1943). Pierwszy był związany z sanktuarium Saint-Anne-d'Auray, a drugi z bretońskim ruchem narodowym. Składająca się z czterech części msza (*Kyrie, Alleluja, Sanctus, Agnus Dei*) powstała z myślą o praktycznym wykorzystaniu jej w ramach liturgii parafialnych w diecezjach bretońskich. W melodyce dzieła odnajdujemy bezpośrednie odniesienia do chorału gregoriańskiego, a także do bretońskich hymnów i pieśni ku czci św. Anny oraz św. Iwo. Zamierzeniem kompozytora było, aby jednogłosowa msza mogła służyć tym parafiom, które nie mają chóru lub też wystarczającej ilości śpiewaków, by śpiewać wielogłosowe kompozycje. Niemniej jednak zalecono, aby śpiewanym częściom mszy towarzyszyły w czasie liturgii organy, z odpowiednio dobraną harmonizacją. Ponadto odpowiedzialni za repertuar śpiewów liturgicznych w diecezjach bretońskich zaproponowali, aby w przypadku niedzieli lub uroczystości, które wymagają wykonania *Chwała na wysokościach* i *Wierzę w jednego Boga*, dołączyć do części *Messe bretonne* śpiewy gregoriańskie: *Credo III* i *Gloria VIII*, które są dość dobrze znane wiernym<sup>96</sup>.

Do grupy współczesnych bretońskich mszy ofiarowanych św. Annie zalicza się jeszcze *Messe de Sainte-Anne*, której autorem jest Christophe Le Marec<sup>97</sup>. Msza składa

94 J. Le Penven, *Messe en l'honneur de Sainte Anne*, w: BnF.Gallica. Bibliothèque Nationale de France, [online], dostęp: 12.02.2021, <gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k88032821/f2.media>.

95 L.-M. Salaün (ur. 1982), bretoński muzyk; w l. 2005-2010 kantor w diecezji Puy-en-Velay; 2012-2013 dyrektor chóru Notre-Dame de la Trinité w Blois; 2015-2018 dyrygent chóru Saint Nicolas w Troyes; od 2019 członek zespołu gregoriańskiego katedry w Troyes.

96 Zob. *Composition d'une Messe bretonne en l'honneur de Sainte Anne et Saint Yves*, w: *Ar Gedour: Actualité culturelle et spirituelle en Bretagne*, [online], dostęp: 16.02.2021, <www.argedour.bzh/composition-dune-messe-bretonne-en-lhonneur-de-sainte-anne-et-saint-yves/>.

97 Ch.L. Marec – francuski kompozytor, dyrygent, profesor edukacji muzycznej w Jules Simon College w Vannes (Morbihan), dyrektor *Académie de musique et d'arts sacrés*, działającej od 1999 r. w sanktuarium Saint-Anne-d'Auray. Zob. *L'Académie de Musique et d'Arts Sacrés*, w: *Diocèse de Vannes*, [online], dostęp: 12.02.2021, <www.vannes.catholique.fr/lacademie-de-musique-et-darts-sacres/>.

się z czterech części stałych (*Kyrie, Gloria, Sanctus, Agnus Dei*), przeznaczonych na 4-głosowy chór mieszany (SATB).

### „St. Anna-Messe” – Peter F. Schneider

Przykład współczesnego muzycznego odniesienia do osoby św. Anny odnajdujemy także na gruncie niemieckim. Jest to *St. Anna-Messe*, skomponowana przez Petera F. Schneidera<sup>98</sup>. Powstanie dzieła, jak twierdzi sam kompozytor, należy łączyć ze spotkaniem młodzieży w klasztorze sióstr Zgromadzenia św. Anny w Kochel am See w Bawarii<sup>99</sup>. Stąd wzięła się nazwa: *St. Anna-Messe*<sup>100</sup>. Msza Schneidera składa się z sześciu niemieckojęzycznych części stałych: *Zum Kyrie: Jesus Christus Davids Sob*, *Zum Gloria: Ehre sie Gott in der Höhe*, *Zum Credo: Ich galube an Gott*, *Zum Sanctus: Heilig, Heilig, Heilig*, *Zum Agnus Dei: O du Lamm Gottes*. Kompozytor zaplanował ją jako utwór użytkowy, wykonywany w ramach liturgii naprzemiennie przez czterogłosowy chór (SATB) lub kantora oraz zgromadzenie, z akompaniamentem organów, albo fortepianu lub gitary (do wyboru). *St. Anna-Messe* stała się dość popularna ze względu na swoją przejrzystość, świeżość i uniwersalny charakter. Jej forma pozwala na włączenie do śpiewu uczestników liturgii, a jednocześnie kształtuje bardziej odświętną atmosferę<sup>101</sup>.

### „Hymn do św. Anny” – Józef Świder „Felix Anna” – Anna Maria Huszcza

Wśród współczesnych kompozycji dedykowanych św. Annie znajdują się także dwa przykłady polskiej proweniencji. Pierwszy z nich to *Hymn do św. Anny* skomponowany w 2000 r. przez wybitnego polskiego kompozytora Józefa Świdra<sup>102</sup>. Utwór

98 P.F. Schneider (ur. 1959) w Sasbach k. Freiburga, niemiecki pedagog i kompozytor, absolwent studium muzycznego w Monachium, studiował kompozycję u B. Rövenstruncka; prowadzi seminaria i warsztaty dla muzyków kościelnych, nauczycieli religii i muzyki.

99 Zgromadzenie Sióstr św. Anny zostało założone przez Annę Adelman w 1922 r. w Monachium. Macierzysty klasztor w Kochel am See działa od 1926 r.

100 „Die St. Anna-Messe wurde von mir, Peter F. Schneider, komponiert. Der Beginn der Komposition war bei einem Jugendtreffen, das in Kochel am See in Bayern im Haus der St. Anna-Schwester stattfand. So bekam die Messe den Namen St. Anna-Messe”, Korespondencja mailowa z kompozytorem z dn. 26 lutego 2021 r.

101 P.F. Schneider, „*St. Anna-Messe*”, w: *Edition Biblische Lieder*, [online], dostęp: 21.02.2021, <[biblische-lieder.de/produkt/st-anna-messe-vierstimmiger-chor-und-gemeinde/](http://biblische-lieder.de/produkt/st-anna-messe-vierstimmiger-chor-und-gemeinde/)>.

102 Józef Świder (1933-2014) polski kompozytor, studiował w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach, od 1952 związany z Akademią Muzyczną w Katowicach, dziekan Wydziału Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki, 1972-75 prorektor uczelni, 1983-87

przeznaczony został na chór dziecięcy i chór mieszany z towarzyszeniem fortepianu lub organów. Kompozytor wykorzystał w swoim dziele tekst staropolskiej pieśni nieznanego autora: *Ja sobie wybrałem na obronę, Babkę Chrysta Pana, świętą Annę*<sup>103</sup>.

Drugą kompozycja to utwór *Felix Anna* przeznaczony na chór mieszany o organy, którego autorką jest młoda polska kompozytor Anna Maria Huszcza<sup>104</sup>. Przygotowała ona swoje dzieło dla uczczenia jubileuszu 50-lecia istnienia Warszawskiego Chóru Międzyuczelnianego oraz patronki kościoła akademickiego w Warszawie. Utwór *Felix Anna* miał swoją premierę 21 czerwca 2015 r., a jego tytuł stał się jednocześnie mottem koncertu galowego, który odbył się w warszawskim kościele św. Anny. W koncercie wystąpili: Warszawski Chór Międzyuczelniany pod dyr. Teresy Gręziak, Bożena Bujnicka (sopran), Kacper Szelażek (kontratenor), Katarzyna Kucharska-Hornung – (audiodeskrypcja) oraz gościnnie zespół muzyki dawnej *Gradus ad Parnassum*. Na organach zagrał Kamil Stec<sup>105</sup>.

### Podsumowanie

Rozwijający się w Kościele kult św. Anny wpłynął, zwłaszcza w XV i XVI w., na ożywienie muzycznej twórczości liturgicznej związanej z jej imieniem. Z tego okresu pochodzą przedstawione w niniejszym opracowaniu propria mszalne: akلامacje alleluja z wersetami oraz sekwencje. Okazuje się, że znaczna ich liczba powstała na terenie Polski, np. w środowisku krakowskich dominikanów lub bernardynów. Z orędownictwem św. Anny związane także liczne kompozycje motetowe okresu renesansu (Festa, Senfl, de Mantua, Lhéritrier, di Lasso), wśród których miejsce szczególne zajmuje *Celeste beneficium* J. Moutona. Jak dowodzą badania A.M. Andersona utwór ten związany został nie tylko ze wstawienictwem świętej babki Jezusa,

---

kierownik Katedry Kompozycji, od 1994 profesor zwyczajny. Zob. P. Papla, *Świder Józef*, w: Encyklopedia muzyczna PWN, t. 10 [sm-ś], Część biograficzna, Kraków 2007, s. 305.

- 103 A. Kochańska, *Józefa Świdra twórczość o tematyce religijnej w kontekście twórczości kompozytorów śląskich*, w: K. Turek, B. Miki (red.), *Muzyka Religijna - Między Epokami i Kulturami*, t. I, Katowice 2008, s. 185; G. Gralak, *Inspiracje religijne w twórczości Józefa Świdra*, „Wartości w muzyce” 2013, t. 5, s. 92.
- 104 Anna Maria Huszcza (ur. 1987) kompozytor, aranżer, rytmiczka, doktor sztuk muzycznych, wykładowca w Uniwersytecie Muzycznym F. Chopina w Warszawie. W swojej twórczości sięga po różnorodne gatunki i style muzyczne, takie jak muzyka solowa, kameralna, symfoniczna, elektroniczna, utwory multimedialne – łączące taniec z muzyką. W jej dorobku znajdują się kompozycje religijne, np. *Vox in Rama* (chór mieszany a'capella), pastoralki: *Hej nam hej* oraz *Bóg się na świat zjawił* (na chór mieszany a'capella). Zob. *Spis utworów*, w: *Anna Maria Huszcza*, [online], dostęp: 20.02.2021, <[www.annamariahuszcza.com/spis-utworow/](http://www.annamariahuszcza.com/spis-utworow/)>.
- 105 „*Felix Anna*” *Koncert Galony Jubileuszu 50-lecia Warszawskiego Chóru Międzyuczelnianego*, *Warszawski Chór Międzyuczelniany*, [online], dostęp: 20.02.2021, <[www.wchm.pl/aktualnosc/17-wydarzenia/11-felix-anna](http://www.wchm.pl/aktualnosc/17-wydarzenia/11-felix-anna)>.

ale także z polityką oraz zabiegami o zachowanie trwania panującej dynastii, co wydaje się nowością w naszym spojrzeniu na kult św. Anny. Jej imię związane także z kompozycjami mszalnymi. Począwszy od renesansowej *Missa de Sancta Anna* Pierre de la Rue, poprzez wczesnobarokową mszę Marcina Mielczewskiego, aż po romantyczne dzieła Josefa Grubera, Kazimierza Garbusińskiego, Charles'a Haenni i Richarda Flury. Niezwykłym odkryciem podczas prowadzonej kwerendy okazały się informacje dotyczące muzycznej kultury francuskiej Bretanii. Chodzi o dwudziestowieczne, współczesne msze dedykowane św. Annie, które związane są z bretońskim sanktuarium objawień Świętej. Są one przesiąknięte chorałem gregoriańskim i nawiązują do bretońskiej tradycji muzycznej (Ropartz, Le Penven, Salaün, Le Marec). Odkrycie to cieszy, podobnie jak współczesne niemieckojęzyczne dzieło Petera F. Schneidera *St. Anna-Messe*, albo też kompozycje proveniencji polskiej: *Hymn do św. Anny* Józefa Świdra oraz utwór *Felix Anna* autorstwa Anny M. Huszczy. Są to nie tylko kulturowe odniesienia do osoby św. Anny, ale przede wszystkim ważne świadectwa żywotności chrześcijaństwa i kultu świętych w XXI wieku.

### Bibliografia

- Allet-Zwissig D., Chevrier K., *Charles Haenni, musicien et compositeur valaisan (1867-1953)*, Sion 2005.
- Analecta hymnica mediæ ævi*, w: G. M. Dreves (red.), *Historiae rhythmicae*, t. V, Leipzig 1886.
- Anderson M. A., *St. Anne in Renaissance Music: Devotion and Politics*, Cambridge 2014.
- Anderson M.A., *The Palatini Partbooks Revisited*, „Journal of the Alamire Foundation” 2019, t. 11, z.1-2, s. 85-96.
- Bempéchat P-A., *Toward a Breton Musical Patrimony: Symbiosis and Synthesis of the Folkloric, the Classical and the Impressionistic*, „Proceedings of the Harvard Celtic Colloquium” 2002, t. 22, s. 1-38
- Bodlore-Penlaez M., Ripoché A., *Musique classique bretonne - Sonerezh klasel breizh*, Spézet 2013.
- Burn D.J., *Ludwig Senfl and the Mass Proper: Aspects of Chronology*, w: S. Gasch, B. Lodes, S. Tröster (red.), *Senfl-Studien 1*, „Wiener Forum für ältere Musikgeschichte” 2012, 4, Tutzing, s. 223–268.
- Charpentier M.-A., *Petits Motets*, C. Cessac (red.), *Motets à une et deux voix*, t. 1, Versailles 2009.
- Chomiński J., Wilkowska-Chomińska K., *Wielkie formy wokalne*, Kraków 1984.
- Czapla A., *Polskie pieśni ku czci św. Anny w modlitewnikach górnośląskich od początku XIX w. do 1914 r.*, Katowice 1976, mps pracy mgr (Biblioteka WTL UŚ).

- Dumerchat-Schouten A-M., *Jef Le Penven et le chant populaire breton: Des sources à la composition*, „Musique bretonne” 2012, t. 232, s. 34-40.
- D-Vasilescu E.E. (red.), *Devotion to St. Anne in Texts and Images. From Byzantium to the Late European Middle Ages*, Palgrave 2018.
- Festa C., *Opera Omnia*, A. Seay (red.), vol. V, Motetti III, „Corpus Mensurabilis Musicae” 25, Neuhausen-Stuttgart 1979.
- Garbusiński K., *Missa in honorem S. Annae: Pro duobus trivocalis choris virilibus a capella*, Chicago 1913.
- Gralak G., *Inspiracje religijne w twórczości Józefa Świdra*, „Wartości w Muzyce” 2013, t. 5, s. 85-89.
- Gruber J., *Erste Sonntagsmesse. St. Anna-Messe. Op. 15 für Soli ad lib., vierstimmig gemischten Chor und Orgel*, St. Augustin 1990.
- Helgott M., *Die Orgelmesse. Eine Untersuchung der orgelbegleiteten Messen vom ausgehenden 18. bis zum beginnenden 20. Jahrhundert*, Universität Wien 2009 (mps pracy doktorskiej).
- Jeppesen K., *The Style of Palestrina and the Dissonance*, Mineola-New York 1970 (reprint 2005).
- Kellman E. (red.), *The Treasury of Petrus Alamire: Music and Arts in Flemish Court Manuscripts 1500–1535*, Ghent 1999.
- Kochańska A., *Józefa Świdra twórczość o tematyce religijnej w kontekście twórczości kompozytorów śląskich*, w: K. Turek, B. Miki (red.), *Muzyka Religijna - Między Epokami i Kulturami*, t.1, Katowice 2008, s. 184-189.
- Kowalewicz H., *Polska twórczość sekwencyjna wieków średnich*, w: J. Lewański (red.), *Średniowiecze. Studia o kulturze*, t. II, Wrocław 1965, s. 132-302.
- Leitmeir Ch.T., *Catholic Music in the Diocese of Augsburg c. 1600: A Reconstructed Tricinium Anthology and Its Confessional Implications*, „Early Music History” 2002, t. 21, s. 117-173.
- Mazurkiewicz R., *Polskie średniowieczne pieśni maryjne. Studia filologiczne*, Kraków 2002.
- Meconi H., *‘Plus outre’, Pierre de la Rue, and the Emperor’s Music*, „Journal of the Alamire Foundation” 2014, t. 6, s. 12-32.
- Meconi H., *Pierre de la Rue and Musical Life at the Habsburg-Burgundian Court*, Oxford 2003.
- M. Mielczewski, *Opera Omnia III. Msze koncertujące*, red. Z. M. Szweykowski, Kraków-Warszawa 2003, s. 137-202.
- Morawska K., *Gombert Nicolas*, w: Encyklopedia muzyczna PWN. Część biograficzna, t. III (efg), Kraków 1987, s. 374-386.
- Perkowska M., *Garbusiński Kazimierz*, w: Encyklopedia muzyczna PWM, t. 3 (efg), Kraków 1987, s. 231.



- Piechota Z., *Średniowieczne śląskie teksty liturgiczne o św. Annie*, w: M. Rechowicz (red.), *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, W. Schenk, Lublin 1976, s. 127-165.
- Pierre de la Rue, *Opera omnia*, w: Nigel St. John Davison, J. Evan Kreider, T. Herman Keahey (red.), „Corpus Mensurabilis Musicae” 97 (American Institute of Musicology), t. 2: *Five Masses*, Neuhasen-Stuttgart 1992.
- Pierre de la Rue, *Opera omnia*, w: Nigel St. John Davison, J. Evan Kreider, T. Herman Keahey (red.), „Corpus Mensurabilis Musicae” 97 (American Institute of Musicology), t. 9: *The Motets*, Neuhasen-Stuttgart 1996.
- Pikulik J., *Sekwencje polskie*, w: J. Morawski (red.), „Musica Medii Aevi”, t. IV, Kraków 1973, s. 7-128.
- Pikulik J., *Śpiący Alleluia o świętych w polskich rękopisach przedtrydenckich*, Warszawa 1995.
- Poźniak P., *La Rue Pierre de*, w: Encyklopedia muzyczna PWN. Część biograficzna, t. V (kl), Kraków 1997, s. 293-295.
- Poźniak P., *Mouton Jean*, w: Encyklopedia muzyczna PWN. Część biograficzna, t. VI (m), Kraków 2000, s. 391-392.
- Rozynkowski W., *Kult św. Anny w państwie krzyżackim w Prusach*, w: J. Hochleitner, M. Mierzwiński (red.), *Kaplica św. Anny na zamku wysokim w Malborku. Dziejże, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 37-42.
- Schlager K. H., *Alleluia-Melodien ab 1100*, „Monumenta Mondica Medii Aevi” 1985, t. VIII.
- Schläpfer J., *Richard Flury (1896–1967). Werkverzeichnis*, Solothurn 1994.
- Stephenson B., *The Power and Patronage of Marguerite de Navarre*, Aldershot 2003.
- Szweykowski Z.M., *Wstęp*, w: M. Mielczewski (red.), *Opera Omnia III: Msze koncertujące*, Kraków-Warszawa 2003, s. 7-19.
- Towarek P., *Maria Magdalena w wielkich formach muzycznych*: w: J. Jezierski, K. Parzych-Blakiewicz, P. Rabczyński (red.), *Św. Maria Magdalena w wierze, pobożności, teologii i sztuce – dawniej i dziś. Perspektywa uniwersalna i regionalna*, Olsztyn 2015, s. 143–156.
- Towarek P., *Messe Kompositionen zu Ehren der heiligen Anna. Umriss der Probematik*, „Roczniki Humanistyczne” 2021, t.69, z. 12, s. 183-196.
- Towarek P., *Ofertorium mszalne dawniej i dziś*, „Studia Elbląskie” 2018, t. 19, s. 207-226.
- Towarek P., *Senfl Ludwik*, w: Encyklopedia Katolicka, t. 17, Lublin 2012, k. 1418.
- Towarek P., *Święta Katarzyna Aleksandryjska w muzycznych opracowaniach mszalnych i oratoryjnych*, w: J. Jezierski, K. Parzych-Blakiewicz, P. Rabczyński (red.), *Święta Katarzyna Aleksandryjska w wierze, pobożności, teologii i sztuce – dawniej i dziś. Perspektywa uniwersalna i regionalna*, Olsztyn 2016, s. 153–165.
- Welsh J., *The Cult of St. Anne in Medieval and Early Modern Europe*, London 2016.
- Wierzbowski T., *Pieśń o św. Annie z końca XV wieku*, „Prace Filologiczne” 189, t. 5, s. 99-105.

Zwolińska E., *Festa Constanço*, w: *Encyklopedia muzyczna PWN. Część biograficzna*, t. III (efg), Kraków 1987, s. 95-96.

### Materiały internetowe:

*Aveidom peh ur gloér*, w: *Canitiques et musique de sacrée de Bretagne*, [online], dostęp: 12.02.2021, <[www.kan-iliz.com/sainte-anne-aveidom-peh-ur-gloer/](http://www.kan-iliz.com/sainte-anne-aveidom-peh-ur-gloer/)>.

*Composition d'une Messe bretonne en l'honneur de Sainte Anne et Saint Yves*, w: *Ar Gedour: Actualité culturelle et spirituelle en Bretagne*, [online], dostęp: 16.02.2021, <[www.ar-gedour.bzh/composition-dune-messe-bretonne-en-lhonneur-de-sainte-anne-et-saint-yves/](http://www.ar-gedour.bzh/composition-dune-messe-bretonne-en-lhonneur-de-sainte-anne-et-saint-yves/)>.

Dickey T., *PierredelaRue*, „*Missa De Sancta Anna*”, w: *Allmusic*, [online], dostęp: 20.11.2020, <[www.allmusic.com/composition/missa-de-sancta-anna-mc0002438284](http://www.allmusic.com/composition/missa-de-sancta-anna-mc0002438284)>.

„*Felix Anna*” *Koncert Galony Jubileuszu 50-lecia Warszawskiego Chóru Międzyuczelnianego, Warszawski Chór Międzyuczelniany*, [online], dostęp: 20.02.2021 <[www.wchm.pl/aktualnosci/17-wydarzenia/11-felix-anna](http://www.wchm.pl/aktualnosci/17-wydarzenia/11-felix-anna)> .

*L'Académie de Musique et d'Arts Sacrés*, w: *Diocèse de Vannes*, [online], dostęp: 12.02.2020, <[www.vannes.catholique.fr/lacademie-de-musique-et-darts-sacres/](http://www.vannes.catholique.fr/lacademie-de-musique-et-darts-sacres/)>.

Le Penven J., *Messe en l'honneur de Sainte Anne*, w: [online], dostęp: 12.02.2021, < *BnF Gallica. Bibliothèque Nationale de France*, [gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k88032821/f2.media](http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k88032821/f2.media)>.

*Santez Anna, o Mamm garet / Peden aveit en dud maru ér brezel*, w: *Canitiques et musique de sacrée de Bretagne*, [online], dostęp: 12.02.2021, <[www.kan-iliz.com/santez-anna-o-mamm-garet-peden-aveit-en-dud-maru-er-brezel/](http://www.kan-iliz.com/santez-anna-o-mamm-garet-peden-aveit-en-dud-maru-er-brezel/)>.

*Spis utworów*, w: *Anna Maria Huszcza*, [online], dostęp: 20.02.2021, <[www.annamariahuszcza.com/spis-utworow/](http://www.annamariahuszcza.com/spis-utworow/)>.

*Winnubst Johan*, w: *Composers – Classical – Music*, [online], dostęp: 04.12.2020, < [www.composers-classical-music.com/w/WinnubstJohan.htm](http://www.composers-classical-music.com/w/WinnubstJohan.htm)>.

## GREAT MUSICAL FORMS DEDICATED TO SAINT ANNA

**Summary:** The chapter presents great musical forms dedicated to St. Annie. In the fifteenth and sixteenth centuries developed of cult of St. Anna, and for this reason the Mass propria offered to her (alleluia with a verse and sequences) come from this period. During the Renaissance, numerous motets (*Festa*, *Senfl*, *de Mantua*, *L'héritrier*, *di Lasso*), and especially J. Mouton's *Celeste beneficium*, were also associated with St Anna. This work is not only an intercessory prayer to Jesus' holy grandmother, but also an affirmation of the politics and efforts of many courts in Europe to ensure the survival of the reigning dynasty (Anderson). The name of St Anne is also associated with the *Missa de Sancta Anna mass cycles* (*la Rue*, *Mielczewski*, *Gruber*, *Garbusiński*, *Haenni*, *Flury*). An important place in this group is occupied by contemporary masses by Breton composers (*Ropartz*, *Le Penven*, *Salaün*, *Le Marec*), associated with the sanctuary of St. Anna's apparitions in *Sainte-Anne-d'Auray*. Compositions recalling the mother of Mary can also be found in Poland today: *Hymn to St. Anna* (*Świder*) and *Felix Anna* (*Huszcza*).

**Keywords:** St. Anna, great musical forms, Mass, motet.

Urszula Mazurczak

prof. dr hab.

Instytut Nauk o Sztuce i Kulturze KUL

## **MOTYWY CHRYSOLOGICZNE W IKONOGRAFII ŚW. ANNY W SZTUCE EUROPEJSKIEJ. *SPOTKANIE PRZY ŻŁOTEJ BRAMIE ŚW. JOACHIMA I ŚW. ANNY* (GIOTTO, KAPLICA SCROVEGNICH W PADWIE)**

**Streszczenie:** Jednym z najbardziej rozpowszechnionych motywów ikonograficznych w sztuce średniowiecznej i nowożytnej jest św. Anna w wielu wersjach kompozycyjnych powstałych na bazie tekstów apokryficznych i literatury religijnej. W średniowieczu i nowożytności następował rozkwit kultu św. Rodziców Maryi i Działków Jezusa w środowiskach dworskich oraz mieszczańskich. Pomimo artystycznych kompozycji nie były to wizualizacje rodzajowe wydarzeń lub rodzinnych reprezentacji. Nasze badania skierowaliśmy na zagadnienie chrystologii w wydarzeniach hagiograficznych św. Anny. Jedne nawiązują bezpośrednio do wydarzeń kanonicznych, inne stanowią czytelny repertuar symboliczny. Część pierwsza niniejszej rozprawy jest syntezą *chrystofanii* św. Anny na przykładach wybranych scen reprezentacyjnych: tzw. portretów Malej i Dużej Rodziny św. Anny, Świętej Anny Samotrzeciej oraz klasycznych scen narracji apokryficznych, w których zawarta jest analogia ze scenami zwiastowania i dzieciństwa Chrystusa.

Część druga jest analizą jednego konkretnego wydarzenia – *Spotkanie przy Żłotej Bramie św. Joachima i św. Anny*. Obrazem przewodnim jest *panneau* Giotto w kaplicy Scrovegnich w Padwie gdzie ukazany został jeden z najwcześniejszych cykli wydarzeń hagiografii, w którym zawarte zostały realia topograficzne i architektoniczne. Skłaniają one do pytań o związek z autentycznym miejscem w Jerozolimie czy miejscem symbolem, w którym zawarte zostały treści chrystologii dziejów. Giotto był malarzem, który ze szczególnym pietyzmem odwzorowywał realia architektoniczne, aby pogłębić znaczenie zdarzenia zarówno hagiograficznego jak i kanonicznego. Wydarzenie *Spotkania przy Żłotej Bramie* znalazło szereg analogii, które – nie będąc kopią padewskiego – obrazu stanowią inspiracje znaczenia postaci oraz bramy jako miejsca i symbolu Chrystusa. Wybrane przykłady sztuki nowożytnej europejskiej oraz polskiej, potwierdzają kompozycje bramy w różnych wariantach architektonicznych, które zawierają ideę historii dziejów Starego i Nowego Przymierza w *scenach Spotkania przy Żłotej Bramie* oraz model bramy w scenach nauczania Maryi przez św. Annę w obecności św. Joachima. Warianty zarówno architektury bramnej jak i kontekstu narracyjnego zostały w malarstwie nowożytnych szczególnie bogato rozwinięte co skłania do dalszych badań.

**Słowa kluczowe:** św. Anna, św. Joachim św. Anna Samotrzecia, Chrystologia Anny, Brama Żłota Brama w Jerozolimie.

Mimo braku wyczerpującej monografii dotyczącej pełnej ikonografii św. Anny sztuka pozostawiła w swoim bogatym dziedzictwie wielorakie wyobrażenia powstałe w okresie wczesnego romanizmu, a rozwinięte w okresie gotyckim i nowożytności od XVI do XX wieku. Szczególnie częstym motywem są rodziny, wielopostaciowe

kompozycje Świętej Rodziny oraz św. Anna nauczająca Maryję, tworzące obrazowy topos głębokiej więzi matki i córki, nauczycielki i uczennicy. Różnorodność wyobrażeń, mimo braku źródeł kanonicznych, nie wynikała z dowolności i wolnej wyobraźni, lecz określały ją teksty apokryficzne oraz modlitwy i pieśni potwierdzające szeroko rozpowszechniony kult św. Joachima i św. Anny w łacińskiej i bizantyńskiej Europie. Przedmiotem naszych rozważań będą zasadniczo przykłady zebrane ze sztuki łacińskiej w kategoriach reprezentatywnych, a zarazem oryginalnych. Wybieramy sceny narracyjne przedstawiające zdarzenia z życia świętych rodziców i ich córki Maryi. Z konieczności zawęzić musimy liczbę przykładów do tych, które klarownie ilustrują przyjęty aspekt chrystologiczny. Podstawową typologię wyobrażeń wyznaczyli autorzy hasel leksykonów ikonograficznych i hagiograficznych, które są dla nas bazą ukierunkowanych rozważań<sup>1</sup>. W obrębie klasycznych motywów, w scenach z udziałem Maryi Panny zawierają się treści chrystologiczne nazwane „chrystofanią Maryi”. W naszych rozważaniach to jedynie kierunek porównań formalnych i ikonograficznych, a nie prosta kontynuacja. Spójność Starego i Nowego Testamentu uprawnia do teologicznych poszukiwań, szczegółowych rozważań świętych rodziców Maryi i ich Wnuka – Chrystusa. Nie pretendujemy do wyczerpania problematyki ani w zakresie bogactwa treściowego, jakie wnosi sztuka łacińska, ani tym bardziej zaprezentowania artystycznych wariantów.

W części pierwszej wskażemy wybrane wątki chrystologiczne zawarte w wyobrażeniach reprezentacyjnych i narracyjnych św. Anny. W części drugiej podejmiemy analizę szczegółową jednego freskowego *panneau*, dzieła najwybitniejszego mistrza średniowiecza i protorenesansu Giotta, który po raz pierwszy ukazał pełny cykl hagiograficzny rodziców Maryi. Szczególnym mistrzostwem odznacza się scena spotkania św. Joachima i św. Anny przy Złotej Bramie w Jerozolimie, miejscu związanym również z wydarzeniami pasji Chrystusa. Brama, której dotyczą wątki Starego Testamentu, głównie prorocтва Ezechiela, pasji i zmartwychwstania Zbawiciela, jest również znanym w chrześcijaństwie symbolem Chrystusa według woli samego Mistrza: „Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony” (J 10,9). W realnej architekturze sakralnej i świeckiej, w odwzorowanych dziełach plastycznych brama była szczególnie kunsztownie wypracowanym obiektem ze względu na czytelną funkcję i przekazywany sens wydarzenia.

1 E. Croce, *Santa Anna*, w: Pontificia Università lateranense della Istituto Giovanni XXIII, *Bibliotheca sanctorum*, t. 1, Roma 1967, kol. 1267–1297; *Lexikon der christlichen Ikonographie*, t. 3, Hrsg. W. Braunfels, Rom–Freiburg im Breisgau 1978, kol. 57–80; L. Réau, *Iconographie de l'art chrétien*, t. 3: *Iconographie des Saints*, cz. 1: A–F, Paris 1958, s. 90–98.

## Źródła

Najstarszym apokryfem zawierającym przekaz o rodzinie Maryi, św. Joachimie i św. Annie, jest Protoewangelia Jakuba (ProtEwJk), autora pochodzącego z kręgu uczonych judeochrześcijan, żyjącego w drugiej połowie II wieku w Jerozolimie, który pragnął przybliżyć i rozwinąć nieznane wątki życia Maryi i dzieciństwa Chrystusa. Celem była obrona Maryi przed zarzutami Żydów i Greków. Apokryf znany był Orygenesowi w III wieku i za jego staraniem rozpowszechniono go na Wschodzie<sup>2</sup>. W Kościele starożytnym tekst apokryfu stał się znany dzięki tłumaczeniom w językach orientalnych, a w Kościele zachodnim, zwłaszcza w średniowieczu, funkcjonowały tłumaczenia łacińskie. Teksty apokryfów uznawano za źródło wiedzy religijnej dopełniające kanon Ewangelii. W literaturze patrystycznej i średniowiecznej *Protoewangelia Jakuba* stała się podstawowym źródłem wiedzy o życiu świętych rodziców Maryi, o ich oczekiwaniu, cierplivej modlitwie, narodzeniu i dzieciństwie Maryi. Wskazuje się na rolę upowszechniania tekstu przez znane autorytety Kościoła wschodniego, zwłaszcza Grzegorza z Nyssy, Epifaniusza z Salaminy, pisarzy wczesnobizantyńskich i łacińskich (mimo sprzeciwu wyrażanego przez św. Hieronima), np. Hilarego z Poitiers, Zenona w Werony. W tekście tym znalazł się przekaz o młodym, 20-letnim Joachimie żyjącym w Jerozolimie, bardzo bogatym młodzieńcu z pokolenia Judy, który poślubił Annę, córkę Isachara z pokolenia królewskiego Dawida, co będzie miało znaczenie w wyobrażeniach w sztuce.

Nieco młodszym tekstem apokryficznym, który był podstawą wiedzy o życiu rodziców Maryi i dziadków Chrystusa, rozpowszechnionym we wczesnym Kościele łacińskim i w sztuce, była Ewangelia Pseudo-Mateusza (PsMt). Według znawców powstała nie wcześniej niż w VI wieku, co jest istotne dla rozpoznawania najwcześniejszych wyobrażeń św. Anny w sztuce łacińskiej<sup>3</sup>. Apokryf Pseudo-Mateusza zachowuje znaczące zbieżności ze starszym tekstem Jakuba, w niektórych przekazach jest jednak odmienny. Wskazuje na zamierzone włączenie wątków chrystologicznego i mariologicznego, znanych we wczesnym średniowieczu<sup>4</sup>. Istotne są wydarzenia z życia św. Joachima, na pustyni, po tym, jak Ruben odsunął go od pierwszeństwa złożenia ofiary w świątyni jako upokorzenie za brak potomstwa. Według ProtEwJk św. Joachim przebywał na pustyni 40 dni i nocy, co stanowi analogię z postem i modlitwą Chrystusa na pustyni<sup>5</sup>. W PsMt natomiast jest mowa o przebywaniu na pu-

2 *Apokryfy Nowego Testamentu*, t. 1: *Ewangelie apokryficzne*, M. Starowieyski (red.), Lublin 1980, s. 176–179.

3 Tamże, s. 208–209.

4 Tamże, s. 213.

5 E. Croce, *Santa Anna*, kol. 1267.

styni przez 5 miesięcy, w postach i na modlitwie. W tekście młodszego apokryfu, podobnie jak w apokryfie Jakuba, podkreślono pobożność małżonków, żyjących w dobroci, w dzieleniu się bogactwem z biednymi. W Kościele łacińskim tekst PsMt zyskał szczególne rozpowszechnienie w kręgach benedyktyńskich dzięki tłumaczeniom, komentarzom i liturgii. Tutaj powstawały wersje o św. Annie jako wykształconej, bogatej żonie św. Joachima. Wykształcenie św. Anny było racją nauczania córki Maryi, co sporadycznie znane było w ikonografii wschodniej. Szczególną rolę w upowszechnieniu motywu św. Anny nauczającej Maryję odegrała nowożytna sztuka łacińska, w tym malarstwo polskie XVIII i XIX wieku. W tekstach apokryficznych wymieniane są cnoty świętych rodziców: hojności, pokory, cierpliwości, bojaźni Bożej, które szczególnie eksponowane były w sztuce włoskiej XIV wieku. Ubogaceniem treści obrazów św. Anny, podobnie jak Maryi, było wprowadzenie zarówno do wyobrażeń reprezentacyjnych, jak i narracyjnych personifikacji cnót teologalnych (zwanych także boskimi). W benedyktyńskiej nauce znane były podstawy pedagogii chrześcijańskiej: wiara, nadzieja i miłość. W scenicznych kompozycjach podkreślano również inne cnoty: pobożności, pokory, jałmużny dla biednych. Pobożność i cierpliwa pokora rodziców długo oczekujących potomstwa zostały wynagrodzone łaską narodzin Córkę, którą w trzecim roku życia małżonkowie ofiarowali Bogu w świątyni.

### Wybrane zagadnienia ikonografii św. Anny

Na podstawie przekazów hagiograficznych i średniowiecznego piśmiennictwa teologicznego rozwinięto obrazy rodziny i rodziców Maryi, które były zapowiedzią spełnienia się proctwa narodzin Chrystusa, potomka rodu Dawida<sup>6</sup>. Obrazy życia rodzinnego i rodowego Świętej Rodziny rozpowszechnione zostały w plastyce wczesnego, a szczególnie dojrzałego średniowiecza, były to popularne motywy w nowożytności zarówno w wyposażeniu kościelnym, jak i prywatnych, domowych kaplic.

Genealogia Świętej Rodziny stanowiła prototyp legitymizacji rodzin monarszych i feudalnych średniowiecznej Europy, które powoływały się na swoje legendarne nieraz źródła, sięgające królów Starego Testamentu. Tradycje rodów królewskich Starego Testamentu rozwijał Kościół, nadając wyjątkowo wysoką rangę św. Annie, czego wyrazem są *patrocinia* świątyni i kaplic rodowych oraz uroczyscie obchodzonych świąt patronalnych w parafiach i dzielnicach miast. Wiązały się z tym również fundacje wyposażenia plastycznego, malarstwa i rzeźby, z którymi łączono rozważania o dziecięctwie Maryi – Córkę i Jezusa jako Wnuka. Wprowadzano wspomnie-

6 Tamże.

nia wydarzeń i miejsc ziemskiego życia Świętej Rodziny w obrębie Ziemi Świętej, zwłaszcza miast, Jerozolimy, Nazaretu, Betlejem, także Pustyni Judzkiej. Rozwijała się pobożność i potrzeba pogłębiania wiedzy o ziemskich przodkach Zbawiciela. Wiedza o ziemskim życiu Maryi i Chrystusa pod opieką rodziców i dziadków była podstawą konsolidacji rodzin chrześcijańskich, ich szacunku dla *partimonium* i *matri-monium*, tradycji przekazanej przez czasy antyczne. W zróżnicowanym hierarchicznie społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym na Wschodzie i na Zachodzie zarówno mała rodzina Chrystusa, jak i duża jednoczone były wokół św. Joachima i św. Anny jako rodziców Maryi i dziadków Chrystusa. Inicjującym elementem tych rozproszonych, różnych tradycji regionalnych była liturgia i fundacje konkretnych kościołów wybudowanych ku czci św. Anny, wokół których organizowany był kult świętych.

Najstarszy kościół poświęcony czci św. Anny jako patronce rodu cesarskiego wybudowany został w 550 r. przez cesarza Justyniana w Konstantynopolu<sup>7</sup>. Wyznaczony został czas świątecznej liturgii dworskiej obchodzonej w dniu 25 lipca, a dodatkowa pamięć św. Anny związana była ze świętami maryjnymi obchodzonymi w dniu 9 września (narodzenie Najświętszej Maryi Panny) i 9 grudnia (Niepokalane Poczęcie).

Kościół pw. św. Anny wybudowano w czasach krzyżowców w Jerozolimie, w pobliżu źródła Betesdy, miejsca cudów uzdrowień Chrystusa<sup>8</sup>. W pobliżu czczono grób św. Anny, który stał się celem pielgrzymek i miejscem czci relikwii zyskujących popularność w Europie od XII wieku.

Najwcześniejszym miejscem kultu św. Anny we Francji była Prowansja, skąd rychło przeniósł się on do regionów północnych, następnie do Niemiec, Anglii i do Polski, czego świadectwem jest sanktuarium na Górze św. Anny na Śląsku.

Istotna w historii obrazowania św. Anny jest reprezentacja syntetycznie wyrażająca znaczenie postaci. Do najwcześniejszych wyobrażeń tego typu należy postać św. Anny na mozaice z łuku tęczowego w kościele Santa Maria Maggiore (432–440)<sup>9</sup>. Święta ukazana jest na tronie, w symetrii do Maryi. Postaci zostały odróżnione odrębnymi ubiorami suponującymi wiek i różnice w teologicznej interpretacji: Maryi jako *Theotokos* i królowej, św. Anny jako matki Maryi. Św. Anna ukazana została w ciemnej szacie, welon zakrywa głowę i czoło. Jest to jednak w nauce nadal

7 Tamże.

8 L. Lombardi, *Ziemia Święta*, Roma 1981, s. 11.

9 Postaci na łuku tęczowym w kościele Santa Maria Maggiore identyfikowane są jako personifikacje Kościoła i Synagogi, podobnie jak w kościele Santa Sabina w Rzymie. Czas św. Anny jest czasem Świątyni Jerozolimskiej, Maryja zaś stała się figurą Kościoła, zatem nie były to interpretacje sprzeczne. Zob. *La pittura medievale a Roma 312–1431*, t. 1–4, w: M. Andaloro, S. Romano (red.), Milano 2006, t. 1: *L'orizzonte tardoantico e le nuove immagini, 312–468*, s. 234 nn.

hipoteza, ponieważ datowanie tej części dekoracji mozaikowej kościoła przypada na pierwszą połowę V wieku, a jako podstawę przyjmuje się Protoewangelię Jakuba i to w kontekście genezy dla postaci Maryi *Theotokos*<sup>10</sup>.

W poszukiwaniu najstarszych (spośród zachowanych) wyobrażeń św. Anny wskazuje się fresk z kościoła Santa Maria Antiqua w Rzymie, datowany na lata 655–760, na którym Święta ukazana jest według znanego już motywu Maryi z Jezusem Emmanuelem. Św. Anna trzyma Maryję na ramieniu jako dziewczynkę. Istotny jest kontekst postaci świętych matek z dziećmi: Maryi z Jezusem, Elżbiety z Janem Chrzcicielem<sup>11</sup>. Szczególnie wyjątkowe, choć również dyskusyjne, jak w Santa Maria Maggiore, jest wyobrażenie św. Anny na fresku z katedry Farras w Nubii, datowane na lata 700–750 (obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie)<sup>12</sup>. W okresie romańskim św. Anna wyobrażana była w reliefach katedralnych na pilastrach, np. w katedrze Santillana del Mar w Hiszpanii z końca XII wieku i w portalu północnym katedry w Chartres z lat 1205–1210<sup>13</sup>.

W grupie najwcześniejszych wyobrażeń św. Anny w Polsce wyróżnia się tympanon w kościele z małą Maryją wyróżnia się tympanon w kościele Norbertanek w Strzelnie. Jest to wyjątkowy w skali europejskiej przykład. Tympanon ukończono w pierwszych latach XIII wieku. Św. Anna siedzi na niskim tronie przykrytym ozdobną poduszką. W ramionach trzyma zawiniętą w pieluszki Maryję, czule przytula Córkę do policzka. Nasuwa się analogia z wyobrażeniami Maryi z Dzieciątkiem rozpowszechnionymi w sztuce zarówno łacińskiej, jak i wschodniej. Tympanon ten należy do grupy fundacyjnych, przedstawia fundatorów: komesa Piotra Wszeborowicza z żoną Anną klęczących u stóp św. Anny, co potwierdza inskrypcja: TE VELUT OPTARAS HOC DONO PETRUS HONORAT VIRGINIS ANNA PIE MATER VENERANDA MARIAE<sup>14</sup>. Św. Anna, patronka żony komesa, Anny Wszeborowiczowej, jest kobietą dojrzałą, ale nie starą, rysy jej twarzy i twarzy Córkę zbliżone zostały podobieństwem fizjonomii, wyeksponowanej nieproporcjonalnie do wyobrażeń niemowlęcia. Powiększona została w proporcjach głowa i twarz Maryi. Powijaki z ozdobnej, drogocennej tkaniny są raczej symboliczną antycypacją Maryi jako królowej.

10 S. Kaspersen, za: E. Croce, *Santa Anna*, kol. 1297–1298.

11 Tamże, kol. 1277.

12 Prof. Tadeusz Dobrzeniecki interpretuje postać jako prorokinię Annę; zob. T. Dobrzeniecki, *Święta Anna z Faras w Muzeum Narodowym w Warszawie*. *Symbolika gestu milczenia*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1988, t. 32, s. 3–68.

13 L. Réau, *Iconographie de l'art chrétien*, s. 94.

14 *Dzieje sztuki polskiej*, t. 1, *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, M. Walicki (red.), Warszawa 1968, s. 211, il. 519.



Wyobrażenia św. Anny z Maryją wzorowane na kompozycjach Maryi z Jezusem rozwinęły się we Włoszech w XIII wieku, czego przykładem jest obraz *Mistrza San Martino* z połowy XIII wieku z kościoła św. Marcina w Pizie (obecnie Piza, Museo Civico)<sup>15</sup>. Św. Anna trzyma na kolanach Maryję jako dziewczynkę, która unosi dłonie w geście orantki. Kompozycja świadczy o poszukiwaniach głębi wyrazu reprezentatywnego wyobrażenia św. Anny, akcentującego jednocześnie jej macierzyństwo. Nastąpiło nawiązanie postaci Maryi jako dziewczynki, a nie niemowlęcia, czego wzorem były obrazy Chrystusa Emanuela prezentowanego na ramieniu Maryi Dziewicy. Mistrz działający w Pizie, znany jako mistrz z kościoła św. Marcina, jest autorem licznych ikon maryjnych nawiązujących do wzorów z Konstantynopola z XIII wieku. Obraz św. Anny z Maryją Orantką znajduje bliską analogię z ikoną pochodzącą z kręgu Konstantynopola z 1200 r. (tempera na desce 85×49 cm)<sup>16</sup>. Maria prezentuje Chrystusa Emmanuela unoszącego prawą dłoń w geście błogosławieństwa. Wysoki tron w kształcie podwójnej konstrukcji naśladuje owalną basztę, bramy wieńczą medaliony z popiersiami archaniołów Gabriela i Michała. Analogiczna jest ikona nieznanego mistrza bizantyńskiego pochodząca z kościoła w Calahorra (Aragonia) z pierwszej ćwierci XII wieku<sup>17</sup>.

### Św. Anna Samotrzecia

„Samotrzcę” tłumaczy się „we troje razem”. W dosłownym rozumieniu św. Anna „sama jest trzecia” w porządku chrystologicznym, a nie chronologicznym sensie<sup>18</sup>. Znaczenie „we troje razem” odsyła do wspólnoty w tradycji Izraela, według której ustalono pokrewieństwo rodziny Maryi i Jezusa w grupach jako mała i wielka rodzina. Takie kompozycje utrwalono w wyobrazeniach plastycznych późnego średniowiecza i nowożytności.

Święta Anna Samotrzecia stanowi więc grupę szczególną, ponieważ nawiązuje do związków rodzinnych, naturalnej genealogii babci, Matki i Wnuka, a jednocześnie ją pogłębia w swoim sensie teologicznym. Założenia kompozycyjne wypracowane w sztuce średniowiecznej eksponują ścisłą osiowość, według osi wertrykalnej wznosząc optycznie postaci siedzące na tronie. Św. Anna gestem wysunię-

15 E. Croce, *Santa Anna*, kol. 1268.

16 National Gallery of Art, Washington, Andrew W. Mellon Collection. Datowanie ikony za: J. Walker, J.C. Brown, *National Gallery of Art, Washington*, New York 1984, s. 64, il. 2.

17 Tamże, s. 65.

18 W. Esser, *Die Heilige Sippe. Studien zu einem spätmittelalterlichen Bildthema in Deutschland und den Niederlanden*, Bonn 1986; P. P. Maniurka, *Mater Matris Domini. Święta Anna Samotrzcęć w gotyckiej rzeźbie śląskiej*, Opole 1997; Ch. Reisch, *Historia Góry świętej Anny na Górnym Śląsku*, Wrocław 2006.

tego ramienia ochrania Maryję siedzącą poniżej, na podnóżku tronu swojej matki, obejmującą czule nagie Dzieciątko. Wertykalne kompozycje dominowały w malarstwie włoskim XIV i XV wieku, były wzorem wizualizacji autorytetu matki, Córkę i Wnuka. W kompozycjach tych upatrywano obrazowanie czasu Ewangelii i czasu przeszłego Starego Testamentu, który reprezentuje św. Anna. Z istoty swojej św. Anna Samotrzecia zawiera trójosobową koncepcję genealogii teologicznej i kieruje ku interpretacji czasów prorockich, zwanych czasem Prawa, i czasów Chrystusa, jako czasów łaski Nowego Przymierza<sup>19</sup>. Ściśle wertykalny układ reprezentacyjny postaci nie jest tylko rodzajowym ujęciem rodzinnym, znanym we Włoszech z tradycji rzymskiej. Przykładami tego typu są dzieła Lorenzo d'Alessandro da Sanseverino z początku XV wieku (obecnie Città del Vaticano, Pinacoteca) i Antoniazza Romano dla kościoła San Pietro in Montorio w Rzymie, kaplica św. Anny<sup>20</sup>.

Pogłębione w tym typie kompozycji artystycznej, a przede wszystkim treściowej jest dzieło Tomaso Masaccia (1401–1427) z 1420 r. namalowane do ołtarza w kościele św. Ambrożego we Florencji (obecnie Florencja, Galeria Uffizi)<sup>21</sup>. W dyskusjach badawczych dotyczących pierwotnego przeznaczenia wskazuje się klasztorny kościół Benedyktynów pw. św. Ambrożego we Florencji jako miejsce kultu św. Anny<sup>22</sup>. W krytyce badawczej Masaccio wymieniany jest we współpracy z Masolino da Panicale, który wykonał postaci aniołów trzymających kotarę. Kompozycja postaci jest symetryczna w układzie wertykalnym. Św. Anna siedzi na drewnianym tronie, a na niższym stopniu tronu, można powiedzieć na podnóżku, siedzi Maryja trzymająca na kolanach nagie Dzieciątko Jezus. Pięć postaci anielskich otacza tron i dźwiga ciężką, purpurowo-złotą kotarę naśladującą królewski złotogłów, z ornamentem owoców granatu, symbolu płodności. Malarz doskonale opanował renesansowy warsztat artystyczny, o czym świadczy idealna kompozycja osi, na której opisany został trójkątny diagram. Podstawą są kolana Maryi, a szczytem głowa św. Anny. Twórca wykazał się również mistrzostwem w operowaniu cieniem jako treściowym medium<sup>23</sup>. Cień obejmuje lewą połowę twarzy św. Anny i lewą dłoń, znacznie powiększoną w stosunku do prawej. Cień dłoni babci unosi się nad głów-

19 Literatura jest obszerna, zwłaszcza dla średniowiecza. W naszym kontekście najbliższa jest teologia dziejów według św. Bonawentury. Zob. J. Ratzinger, *Świętego Bonawentury teologia historii*, E.I. Zieliński (przekł.), Lublin 2010, s. 21 nn.

20 E. Croce, *Santa Anna*, kol. 1277.

21 U. Procacci, *Masaccio e la sua famiglia negli antichi documenti*, Florence 1961, s. 45.

22 L. Berti, R. Foggi, D.A. Canal, *Masaccio. Catalogue complet des peintures*, Paris 1990, s. 32.

23 Cień w malarstwie Masaccia stanowi kunszt artystyczny, który pogłębia treść zdarzeń. Cień został doskonale oddany na freskach w Santa Maria del Carmine we Florencji, zwłaszcza w scenie „Cień św. Piotra uzdrawiający chorego”. Zob. U. M. Mazurczak, *Ciało i jego cień. Refleksje nad sposobami ukazywania ciała w malarstwie europejskim*, „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 2008, nr 21, nr 2/3, s. 129–146.

ką Jezusa, co wskazuje na przepowiednię o cierpieniu i pasji Jezusa. Chrystologia jest wydobyta nie tylko w obecności Jezusa, lecz także w Jego providencjalistycznej funkcji zbawienia.

W procesie historycznych poszukiwań adekwatnego przekazu wizualnego roli i znaczenia rodziców Maryi powstały odmiany tego motywu, które wprowadzają charakterystyczne akcenty treściowe skupione na Maryi i małym Jezusie<sup>24</sup>. W te różnice wpisuje się typ kompozycji, który w Polsce, zarówno na Śląsku, jak i w Małopolsce, prezentuje św. Anna Samotrzecia w wersji rzeźby z Góry św. Anny na Śląsku. Wskazuje się na prototyp spośród zachowanych w Polsce wyobrażeń tego typu postaci: babci, Matki i Wnuka<sup>25</sup>. Czytelna kompozycja formalna jest kluczem odczytania sensu. Św. Anna trzyma na ramionach Maryję jako dziewczynkę i Jezusa, jej Syna. Równoważne i symetryczne wyniesienie postaci na ramionach nie jest tylko ich efektowną prezentacją. Jezus podtrzymywany jest na prawym ramieniu św. Anny, odsyła to do liturgicznie ważnej prawej strony ołtarza, która jest miejscem Ewangelii. Maryja jest usadowiona na lewym ramieniu. Lewa strona ołtarza jest miejscem biblijnym Starego Testamentu. Prawą stronę uznawano również za adekwatną dla Prawa, które przynosi Chrystus, lewa przeznaczona była dla Maryi, jako strona serca – *Caritas*, miłości. Już od wczesnych czasów średniowiecznych po lewej stronie ołtarza umieszczano figury Maryi z Dzieciątkiem jako odpowiednik strony prawej, miejsca Księgi. Idealnie zrównoważone ramiona postaci akcentują układ horyzontalny i przekazują symboliczne zrównoważenie mające sens liturgiczny Maryi i Jezusa.

Nieznanym mistrz figurki z Góry św. Anny, jednego z najstarszych ośrodków kultu św. Anny Samotrzeciej w obrębie Śląska i Polski, posługiwał się przemyślanym pierwowzorem pochodzenia południowoniemieckiego. Figurka przekazuje w symetrii horyzontalnej św. Annę jako centrum. Maryja i Jezus skłaniają się do twarzy św. Anny. Dzięki temu wydobyte zostały uczuciowe więzy babci, Matki i Wnuka. Teologiczne przesłanie w sposobie unoszenia Chrystusa i Maryi nawiązuje do ikonografii Maryi unoszącej i przytulającej Dzieciątko, znanej zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Taki sposób prezentowania Maryi i Jezusa bliski jest kompozycjom znanym we Włoszech, z przedstawień Maryi z Dzieciątkiem, które obrazowały *caritas* – miłość Maryi.

Wariantem kompozycji św. Anny Samotrzeciej jest Maryja jako dziewczynka w koronie na głowie. Wizerunek Maryi Królowej, rozpowszechniony w malarstwie włoskim rozwijany szczególnie od połowy XII wieku, przyjęto również w kompozycjach św. Anny Samotrzeciej. Dziewczęca Maryja jako Królowa na ramionach św.

24 Szczegółowe kompozycje i warianty tego typu analizuje P. P. Maniurka, *Mater Matris, passim*.

25 Ch. Reisch, *Historia Góry świętej Anny na Górnym Śląsku*.

Anny została rozpowszechniona w sztuce czeskiej i niemieckiej, również w sztuce w Polsce, od połowy XIV wieku. Przykładem są wyobrażenia w plastyce, np. miniatura w kodeksie Missale z 1422 r.<sup>26</sup> Św. Anna siedzi na niskim siedzisku, trzyma na prawym ramieniu małe Dzieciątko Jezus, na lewym usadowiona została mała, dziewczęca Maryja, ubrana w błękitną tunikę, ze złotą koroną na głowie. Razem z Dzieciątkiem trzymają w dłoniach złote jabłko, insygnium królewskiego rodu Dawidowego, symbol królewskośći Maryi i Jezusa. Jabłko wskazuje również na Maryję jako nową Ewę i Jezusa jako nowego Adama.

Ten typ przedstawień utrwaliła sztuka śląska, przykładem jest rzeźba w kościele Najświętszej Panny Maryi na Piasku we Wrocławiu. W centralnej szafie tryptyku z końca XV wieku ukazana jest św. Anna w pozycji siedzącej, o rysach twarzy znacznie starszej kobiety, na prawym ramieniu trzyma siedzącą figurkę Maryi. Tutaj strona prawa dla Maryi, a lewa dla Wnuka wynikają z kolejności stron przyjętej w zwyczajach hierarchii rodzinnej i rodowej. Starszy lub pierwszy zajmuje miejsce po prawicy ojca lub matki, młodszy po lewej stronie. Maryja trzyma w lewej ręce księgę w stylu osobistego modlitewnika, znanego w średniowieczu jako księga godzin, *Livre d'heures*, prawą ręką podaje Jezusowi kiść winogron, jednoznaczny symbol cierpienia, przyszłej męki krzyżowej. O rozpowszechnieniu wyobrażeń św. Anny Samotrzeciej na Śląsku świadczy drobna snycerka tego motywu prezentowana w Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu oraz malarstwo tablicowe licznie zachowane, pochodzące z kościołów i kaplic domowych.

Demonstratywnie klarownym wyobrażeniem św. Anny uczestniczącej w dziele zbawienia jest kompozycja św. Anny Samotrzeciej ze Strzegomia tworząca centralną część nastawy ołtarzowej z końca XIV wieku (obecnie Wrocław, Muzeum Narodowe)<sup>27</sup>. Nieznany malarz związany był ze środowiskiem Pragi i doskonale znał tamtejsze malarstwo, zwłaszcza Mistrza z Trzebonia, oraz teologię praskich filozofów. Ukazał św. Annę siedzącą na monumentalnym, architektonicznym tronie, w swojej strukturze nawiązującym do stylu gotyckiej bramy. Prawym ramieniem św. Anna obejmuje Maryję siedzącą z Dzieciątkiem na prawym kolanie. W lewej uniesionej dłoni trzyma różaniec z koralami. Jej czuły wzrok spoczywa na Jezusie, ubranym w delikatną tunikę, który w prawej ręce unosi ssak, zwyczajowy rekwizyt niemowląt. Nie jest to jednak tylko niemowlęca zabawka, na niej przysiadł szczygiel, ptak przyjęty w malarstwie weneckim jako symbol męki Chrystusa. Maryja całuje Dzieciątko; ubrana jest jako Królowa w purpurowo-złotą tunikę i koronę na głowie.

26 Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział Rękopisów, Missale 1422. 1424.

27 Obraz pochodzi z klasztoru Karmelitów w Strzegomiu, pierwszej siedziby karmelitów na Śląsku. B. Guldán-Klamecka, A. Ziomecka, *Sztuka na Śląsku XII–XVI w.*, Wrocław 2003, s. 217–218.

Jedno z najpiękniejszych wyobrażeń św. Anny Samotrzeciej w XIV i początku XV wieku jednocześnie najwyraźniej przemawia swoim przesłaniem *chrystofanii*.

Asymetryczny, schodkowy układ postaci św. Anny podtrzymującej Maryję, siedzącą na prawym kolanie swojej Matki i podtrzymującą swojego Syna, znany był w sztuce od XIV wieku, gdy dominował osiowy, pionowy układ postaci. W początkach wieku asymetria zdecydowanie zdominowała wyobrażenia św. Anny Samotrzeciej, być może pod wpływem podobnych kompozycji piety, Maryi ze zmarłym Chrystusem na kolanach. Połączeniem tych dwu odmiennych zasad kompozycji jest obraz św. Anny Samotrzeciej Benozza Gozzoliego z 1470 r. (Piza, Museo Nazionale di San Martino)<sup>28</sup>.

Asymetrię w kompozycji św. Anny Samotrzeciej po mistrzowsku rozwinął w renesansie Leonardo da Vinci (1499–1513; Paryż, Luwr)<sup>29</sup>. Wertykalny układ zachowuje jedynie postać św. Anny, młodej, pięknej kobiety. Siedząca na jej kolanach Maryja pochyla się nad Dzieciątkiem trzymającym baranka. Badania obrazu wskazują na mistrzowską kompozycję postaci i krajobrazu, które określają przemyślaną treść. Uwaga skupiona została na postaci Jezusa siedzącego na baranku, na ziemi. Bez wątplenia koncepcja chrystologiczna rozwinięta w obrazie św. Anny Samotrzeciej przemawiała do pobożności dworskiej i monarszej początku XVI wieku, co potwierdzają liczne kopie mistrza wykonane, zanim obraz został ukończony. Przykładem obraz mistrza z Bresci (zwany *Brescianino*), kopia wykonana w 1501 r. (zniszczony podczas II wojny światowej)<sup>30</sup>. Leonardo poszukiwał kompozycji idealnej, co poświadczają rysunki mistrza, zwłaszcza z Narodowej Galerii w Londynie, oraz przechowywany w galerii prywatnej w Genewie<sup>31</sup>. Usytuowanie Jezusa na poszyciu ziemi, murawie lub gliniastym gruncie, na baranku wskazuje na pogłębioną ideę chrystologiczną w scenie św. Anny Samotrzeciej.

Malarze Antwerpii od początku XVI wieku szczególnie intensywnie rozwijali motyw św. Anny Samotrzeciej, ożywiając ikonografię na bazie wzorów włoskich, głównie Leonarda da Vinci. Do najznakomitszych mistrzów należał Quentin Metsys (1466–1530), który malował zarówno małe rodziny Maryi, jak i wielkie<sup>32</sup>. Tryptyk dużej rodziny Maryi (1507–1509; obecnie Bruksela, Koninklijke Musea voor Schone Kunsten), ukazuje w usytuowaniu na wspólnej ławie św. Annę i Maryję

28 D. Arasse, *Léonard de Vinci. Le rythme du monde*, Paris 1997, s. 449, il. 307.

29 Tamże, s. 445 nn.

30 Tamże, s. 448, il. 306. Malarz określany jest umownie *Brescianino*.

31 Tamże, s. 449, il. 305: Luwr, papier 141,5×104,6 cm; tamże, il. 310, s. 451: Genewa, 21,8×16,4 cm.

32 *Vlaamse Kunst van de oorsprong tot heden, onder de leiding van H. Liebaers, met de medewerking van P. Baudouin*, Antwerpen 1987, s. 258–261.

z Dzieciątkiem. W centrum kompozycji jest św. Anna, ma bardzo młodą, piękną twarz, różni się od Maryi ubiorem. Jest jako mężatka ubrana w welon i czepek na głowie, podaje Dzieciątku kiść winogron, symbol męki Chrystusa. Właściwy dla tego malarza mistrzowski krajobraz uwidacznia w tle bramę miasta. Lokalizowana jest ona na osi św. Anny i Dzieciątki. Miejszem spotkania rodziny jest okazała loggia pałacowa implikująca zamożny dom św. Joachima i św. Anny.

### Cykle i wyobrażenia narracyjne

Powinowactwo ikonografii św. Anny z ikonografią maryjną i chrystologią rozwinięte zostało szczególnie intensywnie w sztuce łacińskiej zarówno średniowiecznej, jak i nowożytnej w scenach narracji z życia świętych rodziców. Znacznie wcześniej wypracowana w sztuce wczesnego średniowiecza ikonografia maryjna inspirowała wyobrażenia ze św. Anną, szczególnie w scenach zwiastowania św. Annie, narodzin Maryi, ofiarowania do świątyni jerozolimskiej. Zwiastowanie św. Annie, opisane w apokryfach, wymienia sytuację, zdarzenia i słowa boskiego posłańca: zjawił się „anioł Pański i rzekł »Pan wysłuchał twoją modlitwę” (ProtEwJk IV, 1). Sposób ukazania modlitwy św. Anny w ogrodzie, czasem przy studni, stał się modelem szczególnie rozpowszechnionym w Bizancjum, a jednym z piękniejszych przykładów jest mozaika w kościele Zaśnięcia Maryi Panny w Dafni z połowy XI wieku<sup>33</sup>. W sztuce łacińskiej modlitwa św. Anny i zwiastowanie w ogrodzie, obok krzewu laurowego, z ptactwem, należy do zupełnej rzadkości, tym bardziej na uwagę zasługuje kwatery ołtarza augustiańskiego kościoła św. Katarzyny w Krakowie. Jest to wybitne dzieło Mikołaja Haberschracka, z którym w 1468 r. zawarto kontrakt na wykonanie poliptyku do kościoła (obecnie Muzeum Narodowe w Krakowie)<sup>34</sup>. Mimo sporych ubytków można odnaleźć zarys postaci św. Anny stojącej w ogrodzie w postawie modlitewnej, z uniesionymi do nieba dłońmi. W otoczeniu Świętej rozpoznaje się rośliny i krzewy, w głębi zaś zaznaczone jest ogrodzenie z bramą. Zamknięty ogród domostwa nawiązuje zarówno do realiów wschodnich domostw rodzinnych, jak i do znanej w XV wieku symboliki maryjnej „zamkniętego ogrodu”.

Motywy znaczącym w historii wizualizacji życia świętych rodziców i Maryi było oddanie małej Maryi do świątyni jerozolimskiej, a szczególnie motyw powrotu Maryi ze świątyni do domu rodziców. Z tego motywu wykształcono wątek szczególnie popularny w sztuce, zwłaszcza w Polsce, nauczania Maryi przez św. Annę. Wątek

33 E. Croce, *Santa Anna*, kol. 1282–1283.

34 M. Walicki, *Malarstwo polskie. Gotyk, renesans, wczesny manieryzm*, Warszawa 1961, s. 311; H. Malkiewiczówna, *Augustiańskie retabulum Mikołaja Haberschracka. Kolejna próba rekonstrukcji*, w: W. Bulsza, L. Sadko (red.), *Magistro et Amico. Amici discipulique. Lechowi Kalinowskiemu w osiemdziesiątce urodzin*, Kraków 2002, s. 527 nn.

ten asymilował obecność św. Joachima, pozwolił rozwinąć malarskie tendencje krajobrazowe, rodzajowe i domestykalne, a nade wszystko potrzebę unaocznienia więzi uczuciowej i autorytetu Matki i Córk. Były one istotne w pedagogice środowisk dworskich i mieszczańskich okresu nowożytnego. Relacje między św. Anną a Córką przed poślubieniem św. Józefa określały wzorce życia i nauczania dziewcząt.

W sztuce gotyckiej rozwinięto wyobrażenia narodzin Maryi i zaślubin Maryi z Józefem, przy których obecni byli rodzice Maryi. Do częstych obrazów należy scena narodzin Maryi, ukazywana w komnacie z posługującymi dwórkami. W malarstwie sienneńskim pojawił się motyw służebnej, która prezentuje św. Annie czyste, białe prześcieradło po narodzinach dziecka. Nawiązują tym samym malarze do ówczesnych dyskusji wokół problemu Maryi niepokalanie poczętej. Ołtarz „Narodzenie Maryi” z 1391 r., mistrza sienneńskiego Paolo di Giovanni Fei, pracującego w Sienie w latach 1372–1410, prezentuje doskonały przykład wypracowania realiów i symboliki narodzin Dziecka w zamożnej rodzinie, jednocześnie w szczególach zaakcentowane są analogie z kąpielą Dzieciątka Jezus (obecnie Siena, Pinacoteca).<sup>35</sup>

Kąpiel Maryi. Scena wzorowana jest także na motywach narodzin Jezusa, które rozwinięli malarze sienneńscy, np. Pietro Lorenzetti 1342; (Siena, Museo dell’Opera del Duomo)<sup>36</sup>. Sano di Pietro wprowadził do zdarzenia zarówno dworskie postaci, jak i luksusowe wyposażenie komnaty 1448–1452 (obecnie University of Michigan Museum of Art)<sup>37</sup>.

Częstym wyobrażeniem jest powrót Maryi ze świątyni do domu rodziców. Powitanie Córk na progu domu przez św. Joachima i św. Annę w otoczeniu orszaku dworskiego nawiązuje do wydarzenia zaślubin Maryi ze św. Józefem. Jest jednym z końcowych epizodów w chronologii dzieciństwa Maryi w domu rodziców, a tym samym bezpośredniego związku św. Anny z wychowaniem Maryi. W malarstwie toskańskim XIV–XV wieku, znaczące jest eksponowanie zamożnego domu rodzinnego. Przykładem jest poliptyk koronacji Maryi z 1388 r. Bartolo di Fredi (Montalcino, Museo Civico e Diocesano d’Arte Sacra)<sup>38</sup>. Wyjątkowo wytwornie ukazani zostali rodzice Maryi, w wieku dojrzałym, ale nie starczym. Św. Anna, ubrana w luksusowy, podszyty futrem płaszcz, troskliwie wyciąga dłoń w kierunku powracającej do domu Córk. Podobny splendor domu i zamożność rodziców oddał Sano di Pietro 1448–1452; (obecnie Altenburg Staatliches Museum)<sup>39</sup>. Liczna rodzina w paradnym

35 D. Norman, *Siena and the Virgin. Art and politics in a late medieval city state*, New Haven–London 1999, s. 77, 85.

36 Tamże, s. 69, il. 74.

37 Tamże, s. 95, il. 105.

38 Tamże, s. 165, il. 177.

39 Tamże, s. 97, il. 110.

orszaku prowadzi Maryję do rodziców stojących przed progiem domu, ponad którym przysiadł paw, ptak królewskiego rodu.

Na wybranych scenach narracyjnych utrwalonych w sztuce lacińskiej wykazujemy integralny związek hagiograficzny św. Anny z utrwalonymi sztuce scenami z życia Maryi i Jezusa. Kwintesencją *chrystofanii* św. Anny jest spotkanie św. Joachima i św. Anny przy Złotej Bramie.

**Spotkanie św. Joachima i św. Anny przy Złotej Bramie w Jeruzolimie.  
Giotto di Bondone (1266-1337), kaplica rodu Scrovegnich w Padwie.  
Chrystologiczny sens sceny.**

Giotto di Bondone w syntezie tradycji bizantyńskiej i lacińskiej, a jednocześnie w znacznym rozwinięciu nowatorskich elementów kompozycji właściwych swojemu mistrzostwu ukazał cykl życia św. Joachima i św. Anny na freskach w kaplicy Scrovegnich w Padwie, wybudowanej w latach 1303–1305 pw. *beatae Mariae Virginis de Caritate de Arena civitatis Paduae*. W lacińskim malarstwie jest to najstarszy, obszerny cykl hagiograficzny świętych rodziców Maryi, a jednocześnie część programu całej kaplicy poświęconej życiu Maryi i Chrystusa. Sceny w zamkniętych *panneau* unaoczniają pogłębione wątki treściowe, stanowiące zarazem genezę sztuki średniowiecznej i nowożytnej<sup>40</sup>. W programie kaplicy rodowej ukazana została historia zbawienia. Na ścianie południowej znajduje się sześć scen z życia św. Joachima, a na ścianie północnej – św. Anny. Nowatorstwem Giotta jest zaakcentowanie pierwszeństwa wydarzeń z życia św. Joachima. Nie oznacza to hierarchicznego podporządkowania św. Anny, a raczej wydobyć w historii rodziców Maryi tradycji Starego Testamentu, w której podkreślano rangę życia rodzinnego i funkcję ojca. Ukazane zostały cechy świętości Joachima: złożenie ofiary, pobożność, pokora i bezwzględne zaufanie Bogu<sup>41</sup>. Cykl rozpoczynają zdarzenia: wypędzenie Joachima ze świątyni, powrót Joachima do pasterzy swojego stada, zwiastowanie narodzin Córki i jednoczesne zwiastowanie św. Annie. Ostatnią, szóstą sceną w tym porządku jest spotkanie św. Joachima i św. Anny przy Złotej Bramie. Na ścianie północnej jest kolejnych sześć scen, w tym narodzenie Maryi. Rozwinięty cykl oparty jest na tekście PsMt, co potwierdzają modlitwa św. Anny i zwiastowanie narodzin Córki przez anioła, w analogii ze zwiastowaniem Maryi. Te dwa zwiastowania ukazał Giotto analogicznie, rozgrywają się w komnacie podczas modlitwy. Uczestnictwo obojga

40 Ch. Frugoni, *L'affare migliore di Enrico. Giotto e la Cappella Scrovegni*, ed. A.B. Langeli, un saggio di R. Luisi, Torino 2008.

41 D. Norman, *Siena, Florence and Padua. Art, society and religion 1280–1400*, t. 2: *Case studies*, New Haven–London 1995, s. 97.



rodziców w dzieciństwie Maryi potwierdzają wprowadzenie Maryi do świątyni i kolejne sceny ilustrujące życie Maryi zgodne z treścią apokryfów i *Złotej legendy* Jakuba de Voragine.

Spotkanie św. Joachima z św. Anną przed Złotą Bramą w asyście dworzan i pasterzy, z którymi św. Joachim przebywał na pustyni, jest dla nas szczególnym zagadnieniem wiążącym życie św. Anny z Chrystusem. Ukazane szczegóły postaciowe, architektoniczne i topograficzne wskazują na głęboko przemyślane zdarzenie *chrystofanii*, zainicjowane przez naszego mistrza, które inspirowało późniejsze kompozycje tego tematu w sztuce łacińskiej Europy. Szczególne walory formalne postaci, jak również scenariusz architektury, znamiona topografii dawnej Jerozolimy, potwierdzają aspiracje ówczesnego fundatora, aby uzmysłowić wydarzenia skąpo przekazane w tekstach kanonicznych. Wyjątkowe jest znaczenie pasterzy stada owiec, ukazanych w scenach ze św. Joachimem. Po raz pierwszy w sztuce średniowiecznej wyeksplikowana została rola św. Joachima jako pasterza, jako prefigury Dobrego Pasterza. Sceny te tworzą zwarty program kaplicy, który rozpoczyna zwiastowanie narodzin Chrystusa na ścianie tęczowej, a kończy sąd ostateczny na ścianie zachodniej. Program fresków pozwala zrozumieć fakt fundacji kaplicy rodu Scrovegnich jako wynagradzającego wotum Emerica Scrovegniego za grzech lichwy rodziców<sup>42</sup>. Szczególnie wyraźnym nawiązaniem do zwiastowania pasterzom narodzin Jezusa jest scena snu św. Joachima na pustyni, podczas którego zjawił się Anioł Pański. Giotto podkreślił zaskoczenie pasterzy widzących posłańca Bożego, gdy św. Joachim trwa w stanie snu. Widzący pasterze antycypują zwiastowanie pasterzom radosnej nowiny narodzin Jezusa. Scena ta opisana została w Ewangelii Pseudo-Mateusza. Anioł Boży jako posłaniec zjawia się św. Joachimowi na pustyni, a po trzydziestu dniach św. Annie, gdy pozostawała na modlitwie błagalnej (PsMt 2 i 4)<sup>43</sup>. Pasterze ze stadem owiec ukazani zostali w następnych epizodach: ofiary św. Joachima, powrotu do domu i spotkania małżonki przy Złotej Bramie. Wtedy to anioł przekazał jej wolę Bożą: „Wyjdź do bramy zwanej Złotą i wybiegnij na spotkanie twego małżonka, gdyż dziś wróci on co ciebie” (PsMt 5)<sup>44</sup>. Opisanie powitania ma cechy autentycznej ludzkiej radości spotkania małżonków: „a podbiegając, rzuciła mu się na szyję i podziękowała Bogu”<sup>45</sup>.

42 Pełną analizę zob. Ch. Frugoni, *L'affare migliore di Enrico. Giotto e la Cappella Scrovegni*.

43 *Apokryfy Nowego Testamentu*, s. 214–215.

44 Tamże, s. 215.

45 Tamże.

## Złota Brama w historii i topografii Jerozolimy

Złota Brama jest jedną z siedmiu bram Starego Miasta prowadzących na wzgórze świątynne, równoległe do linii murów obronnych, ciągnących się wzdłuż doliny Cedronu i na Górę Oliwną<sup>46</sup>. Według tradycji żydowskiej opartej na tekstach proroka Ezechiela obowiązywał nakaz Boga, by zamknięta była brama przybytku skierowana na wschód. Nikt nie powinien przez nią wchodzić, ponieważ Jahwe, Bóg Izraela, wszedł przez nią. „Dlatego winna ona być zamknięta” (Ez 44,2). Według mesjańskiej tradycji żydowskiej wjedzie nią Mesjasz i zostanie otwarta w dniu sądu. W proroctwie Zachariasza jest mowa o Królu Pokoju: „Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny – jedzie na osiołku” (Za 9,9).

Chrześcijańskie apokryfy oparte na tym proroctwie nie przypadkiem umiejscowiły spotkanie św. Joachima i św. Anny pod tą bramą, antycypując zapowiedź wjazdu Chrystusa do Jerozolimy przed swoją śmiercią na Golgocie. Pamięć tę zachowuje do dzisiaj Niedziela Palmowa, obchodzona szczególnie uroczyście. Spotkanie dziadków Jezusa, mieszkających w pobliżu, ilustrowało ugruntowanie wiedzy o ziemskiej rodzinie Jezusa z pokolenia Dawidowego związanego z Jerozolimą.

Kluczowa jest lokalizacja bramy, która wnosi historyczne i teologiczne znaczenie w obrębie świętego miasta. Wymieniona w opisie życia św. Joachima i św. Anny, w Ewangelii Pseudo-Mateusza jest najstarszą bramą Jerozolimy. Położona jest w wschodniej części murów miasta. Świątynię zburzyli Rzymianie w roku 70, a mury obronne i brama zniszczone zostały po powstaniu antyrzymskim w 135 r. Brama wprowadza osobę Chrystusa w wymiarze realnym i symbolicznym<sup>47</sup>.

W Dziejach Apostolskich wymieniana jest Brama Piękna w opisie cudownego uzdrowienia przez apostołów Piotra i Jana człowieka chromego, przynieszonego codziennie i układanego przy bramie zwanej Piękną (Dz 3,2). Również Józef Flawiusz w *De bello iudaico* wymienia Bramę Piękną, a nie Złotą (V, 5, 3). W czasach antycznych Brama Piękna identyfikowana była z bramą prowadzącą na wzgórze świątynne. *De facto* Brama Piękna była odrębna i prowadziła na dziedziniec świątynny. Historycy współcześni wskazują na fakt, że Złotą Bramę wybudował na nowo Justynian I (527–567) albo, jak chcą niektórzy badacze, kalif Al Malik (685–705)<sup>48</sup>. Pobliska Brama Sużańska używana była tylko podczas wyjątkowych uroczystości, mógł nią przejść tylko arcykapłan. Zgodnie z tradycją chrześcijańską Chrystus wszedł do świątyni przez Bramę Piękną, przy której Piotr i Jan dokonali cudu

46 *Atlas biblijny*, A. Linsenbart (red.), Warszawa–Pelplin 2018, s. 270–271.

47 G. Snaczke, S. Szuro, *Jerozolima*, Kraków 2010, s. 147.

48 Najnowsze przekazy historyczne za: S. Szuro, [online], dostęp 6.03.2021, <Izrael24.pl>. Por. S. Sebag Montefiore, *Jerozolima. Biografia*, Warszawa 2011, s. 109.

uzdrowienia chromego. Przez tę bramę bizantyński cesarz Herakliusz (Herakleios I, 575–641) miał przewieść relikwie Krzyża Świętego odzyskane od Persów.

Krzyżowcy wybudowali kościół św. Anny w pobliżu sadzawki Betesdy i Bramy Lwów, znanej również jako Brama św. Szczepana. Kościół ten, jak wierzą, powstał według tradycji w miejscu domu św. Joachima i Anny, którym w średniowieczu opiekowały się siostry benedyktyнки. W czasach krzyżowców Złotą Bramę otwierano tylko dwa razy w roku, w Niedzielę Palmową i w święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Zajęcie Jerozolimy przez armię Saladyna (1187 r.) spowodowało całkowite zamknięcie bramy, jej wewnętrzne pomieszczenia zajęło sufićkie bractwo mistyków islamskich, opiekujące się bramą do XVIII wieku<sup>49</sup>.

Jasny piaskowiec, budulec bramy, dał jej nazwę – Piękna albo Wieczna, którą zachowywano w średniowieczu, kultywując zarazem tradycję zbudowania bramy na fundamentach nieistniejącej świątyni króla Salomona. Jak wierzą, brama przetrwała do czasów sądu ostatecznego i powtórnego przyjścia Chrystusa. Kiedy w XIII wieku muzułmanie rozebrali mury starej Jerozolimy, zachowano Złotą Bramę, ale ją zamurowano od strony doliny Cedronu. Żydzi w czasach średniowiecznych modlili się pod jej zewnętrzną fasadą, podobnie jak współcześnie pod Ścianą Placzu<sup>50</sup>.

Ostatnia podróż Jezusa do Jerozolimy na święto Paschy prowadziła od strony Jerycha, gdzie uzdrowił niewidomego Bartymeusza (Mk 10,46) i gościł w domu celnika Zacheusza (Łk 19,1–10). Św. Jan z tą podróżą łączy wskrzeszenie Łazarza w Betanii (J 11,1–44). Ostatnim etapem jest wjazd Chrystusa do Jerozolimy na osiołku, wśród wiwatujących tłumów<sup>51</sup>. Wskazuje się na drogę krzyżową Chrystusa, prowadzącą z więzienia w Cytadeli, przez ulice Górnego Miasta, następnie przez Bramę Ogrodową, która wyznaczała kierunek ogrodów i znajdujących się tam wykutych w skale grobowców, aż do Wzgórza Czaszki, zwanej Golgota. Potwierdzenia bramy, przez którą przejdzie Chrystus, znajdują się w Ewangeliach. U Marka (Mk 11,1–11) wymieniana jest droga do Jerozolimy od strony zachodniej, Betfage, Betanii i Góry Oliwnej. Podobny kierunek wjazdu opisali ewangeliści Mateusz (Mt 21,1) i Łukasz (Łk 19,29)<sup>52</sup>.

Czasy średniowiecza, czasy Giotta, zastały bramę już zamurowaną od czasu panowania krzyżowców w Jerozolimie (1099–1187). Z tego okresu pochodzą dwa ostre łuki, zaznaczone na jej fasadzie, charakterystyczne dla budownictwa krzy-

49 G. Snaczke, S. Szuro, *Jerozolima*, s. 148.

50 *Atlas biblijny*, s. 218.

51 Tamże.

52 Tamże.

żowców na terenie Jerozolimy, północny jest Łukiem Żalu, południowy Łukiem Miłosierdzia<sup>53</sup>.

Królestwo Jerozolimskie, będące lennem Stolicy Apostolskiej do czasu panowania Henryka II, rozwinęło tradycję Bramy Złotej związanej z historią Izraela na podstawie przepowiedni proroka Ezechiela o bramie zamkniętej, przez którą przeszedł Jahwe, dlatego powinna być ona zamknięta do powtórnego przejścia przez bramę Mesjasza. Złota Brama, zamknięta, stała się synonimem oczekiwania na powtórne przyjście Jezusa, była stałą obecnością historii, zwłaszcza św. Joachima i św. Anny, będących przodkami Jezusa i początkiem Nowego Przymierza.

Średniowiecze intensywnie poszukiwało łączności ze Starym Przymierzem zarówno w przekazie biblijnym, jak i w tradycji, w której szczególnie udział miała św. Anna ze św. Joachimem.

### **Złota Brama Giotto, jej forma architektoniczna – między historią a symboliką**

W kontekście omawianego wydarzenia głęboko osadzonego w tradycji Jerozolimy brama rozwija zainteresowanie swoją formą architektury, jaką nadał jej Giotto, który był mistrzem w wyobrażeniach architektury. Bramy ukazywał w wielu cyklach scenicznych w Asyżu, w Padwie i we Florencji. W historii malarstwa europejskiego obszaru łacińskiego przełom XIII i XIV wieku ma wyjątkowe znaczenie dzięki mistrzostwu tego malarza, słusznie utożsamianego z początkiem protorenesansu<sup>54</sup>. Nowatorstwo kompozycji postaciowych, narracji rozgrywanych w krajobrazie z architekturą lub w pomieszczeniach zamkniętych były przedmiotem wielu studiów<sup>55</sup>. Architekturę kreował malarz na bazie znanych sobie realiów antycznych i średniowiecznych monumentów budownictwa sakralnego, miejskiego i feudalnego. Fascynowały go mury obronne, bramy, widoki fragmentów miast. Oprócz dzieł malarskich Giotto znany był jako architekt katedry Santa Maria del Fiore, w 1334 r. mianowany do tej funkcji przez Radę Miasta Florencji, po śmierci Arnolfa di Cambio (główną jednak uwagę skupił mistrz na kampanili). Okazał się wyjątkowo wnikliwym znawcą architektury starożytnej i współczesnej. Architektura ukazana w jego malarstwie potwierdza inspiracje konkretnymi budowlami, które nie są fotograficzną kopią realnych pierwowzorów, znanych mu z autopsji. Forma archi-

53 G. Snaczke, S. Szuro, *Jerozolima*, s. 147–148.

54 M. Baxandall, *Giotto e gli umanisti. Gli umanisti osservatori della pittura in Italia e la scoperta della composizione pittorica, 1350–1450*, Milano 1980.

55 Tamże.

tektoniczna Złotej Bramy, jaką stworzył mistrz, nie jest zapisem żadnej konkretnej budowli, tym bardziej Złotej Bramy w Jerozolimie.

Giotto „zbudował” monument idealny celem oddania idei, a nie przypomnienia tylko jednorazowego zdarzenia. Jednocześnie idea nie jest fantastyką, ale bazuje na realiach, dlatego podejmujemy poszukiwania tychże relacji, wskazujemy na cel tak wyobrażonej bramy.

Rozpoznaje się architekturę antyczną i aktualną w czasach Giotta jako niezwykle zróżnicowaną w obrębie regionów znanych malarzowi, w których mieszkał i pracował. Mistrz znał architekturę gotycką Włoch, szczególnie w budownictwie cysterskim, jak również franciszkańskim. Monumentalne kompozycje freskowe, które podejmował w malarstwie, pozwoliły w znacznym stopniu rozwinąć kompozycje architektoniczne, aby wzbogacić tkankę treściową obrazów ukazanych zdarzeń. W wielu scenach, zarówno na freskach w Asyżu, jak i w Padwie, łączył architekturę starożytną, rzymską z miejscową architekturą sakralną, obronną i miejską.

W kaplicy Scrovegnich malarz zastosował w różnych zdarzeniach różne ujęcia architektury, nie kopiując żadnego znanego mu obiektu. Sceny, takie jak rzeź niewiniątek, Chrystus nauczający w świątyni, wjazd Chrystusa do Jerozolimy, droga krzyżowa, są przykładem składania namalowanych budowli z realnych fragmentów czy nawet detali w nową jakość, aby pogłębić sens ukazanego zdarzenia. W scenie rzezi niewiniątek usytuowanej na ścianie północnej, na osi, poniżej omawianej sceny spotkania św. Joachima z św. Anną, malarz połączył wzory architektury romańskiej z gotyckimi. W scenie masakry niewiniątek ukazane zostały dwa typy architektury: synagoga z postacią Heroda i kościoła, przed którym rozgrywa się masakra dzieci. Absyda kościoła ma wzory francuskiego gotyku, tymczasem okna w prezbiterium zwieńczone są lukami romańskimi, półokrągłymi<sup>56</sup>. Połączenie starej architektury z nowymi formami ówczesnego, nowoczesnego gotyku interpretowane jest w literaturze badawczej jako symbol unaocznienia związku Starego Prawa z Ewangelią<sup>57</sup>.

Ze szczególną troską namalował Giotto bramę w scenie wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Jej detale przybliżają obrazowo drogę na Kalwarię z autentyczną skarpą, wzgórzem, wzdłuż którego wiodła droga Chrystusa. Malarz ukazał drzewa oliwne ogrodu Getsemani z widocznymi oliwkami. Badacze wskazują inspiracje znanych bram miast włoskich, np. Porta Ferrea pałacu Dioklecjana w Splicie, którą ukazywano już we wcześniejszym malarstwie w XIII wieku<sup>58</sup>. Giotto dobrze znał

56 F. Benelli, *The architecture in Giotto's paintings*, Cambridge 2012, s. 100–101.

57 L.M. Bongiorno, *The theme of the old and the new law in the Arena Chapel*, „The Art Bulletin” 1968, t. 50, nr 1, s. 11–20; F. Benelli, *The architecture*, s. 100–101.

58 J. White, *Giotto's use of architecture in "The Expulsion of Joachim" and "The Entry into Jerusalem" at Padua*, „The Burlington Magazine” 1973, t. 115, nr 844, s. 444.

Rzym i tamtejszą architekturę, realizując zamówienia w okazji Roku Świętego 1300. Bliskie są reminiscencje budowli starożytnych i wczesnośredniowiecznych tego miasta<sup>59</sup>. Rzym w czasach Giotto miał skomplikowaną strukturę urbanistyczną i architektoniczną, aktualne budowle miejskie i prywatne nakładały się na rzymskie ruiny. Podobnie było z architekturą sakralną wbudowywaną do rzymskich budowli, a nawet ruin. Szczególnie interesowały malarza bramy i łuki triumfalne zarówno z racji funkcji, jak i formy architektonicznej. W scenie drogi krzyżowej w cyklu padewskim mistrz nawiązał do formy znanej w Rzymie bramy św. Sebastiana, Porta San Sebastiano, przy murach aureliańskich, co potwierdzają Walter Euler i Arturo Quintavalle<sup>60</sup>.

Najbliższym obszarem zainteresowania malarza była Padwa – miasto, w którym miał dom, żył i pracował. To ulubione miasto mistrza, z bogactwem architektury antycznej i romańskiej, z jego dziedzictwem kultury antycznej i współczesnej, z intensywnie rozwijającym się uniwersytetem, inspirowało go w pracy malarskiej. Misterne wieże bramne sceny pasyjnej porównywane są z realiami widzianymi w ówczesnej formie architektury bazyliki św. Antoniego. Miała ona jedną z piękniejszych ośmiobocznych wież, niestety uległa zniszczeniu w 1394 r.<sup>61</sup> W Padwie szczególnie ważne były dwie bramy miasta. Porta Altinate została rozebrana w 1286 r. w czasie rozbudowy miasta. Pozostał jedynie łuk bramny wsparty na domach po przeciwnej stronie ulicy, wytyczonej w ramach nowej urbanistyki z końca XIII i początku XIV wieku<sup>62</sup>. Druga brama w starym centrum Padwy, w pobliżu Areny i kaplicy Scrowegnich, to Porta Molino, na którą wskazuje się jako przedmiot zainteresowania malarskiego Giotto.

Malarz miał wiedzę o spotkaniu rodziców Maryi przy jerozolimskiej Złotej Bramie, która była związana z pasją Chrystusa. Formy architektoniczne bram namalowanych w tych wydarzeniach są jednak odmienne. Giotto znał realne uwarunkowania pasji Chrystusa nie tyle z autopsji, ile z tekstów Ewangelii, tradycji apokryficznej i pism kaznodziejskich. Fragment bramy w scenie drogi na Kalwarię nawiązuje do kompozycji sceny wjazdu Chrystusa do Jerozolimy, połączonej z fragmentem muru obronnego i wieloboczną wieżą bramną. Pewne analogie tych kompozycji wskazuje

59 L. Vayer, *L'affresco del Giubileo e la tradizione della pittura monumentale romana*, w: *Giotto e il suo tempo. Atti del congresso internazionale per la celebrazione del VII centenario della nascita di Giotto, Assisi, Padova, Firenze, 24 settembre – 1 ottobre 1967*, Roma 1969, s. 45–85.

60 A.C. Quintavalle, *Giotto architetto, l'antico e l'Île de France*, w: *Giotto e il Trecento*, ed. A. Tomei, Milano 2009, s. 400. Por. W. Euler, *Die Architekturdarstellung in der Arena-Kapelle. Ihre Bedeutung für das Bild Giotto's*, Darmstadt 1967, s. 37, przyp. 91.

61 G. Bresciani Alvarez, *Costruzioni e modifiche*, w: C. Bellinati (red.), *La Basilica del Santo. Storia e arte*, Roma–Padova 1994, s. 137–199, 161; Ch. Frugoni, *L'affare*, s. 184.

62 G. Bresciani Alvarez, *Costruzioni*, s. 236, przyp. 75.

się również w scenie wypędzenia demonów z Arezzo w historii życia św. Franciszka w Asyżu, na wcześniejszych freskach z lat 1290–1295. Żadna malowana wcześniej kompozycja bram Giotto, ani w Asyżu, w cyklu franciszkańskim, ani w cyklu pasyjnym w Padwie, nie stanowi analogii do spotkania św. Joachima i św. Anny przy Złotej Bramie. Dla malarza brama była przedmiotem skumulowanej treści, a nie miejscem chronologicznych zdarzeń Starego i Nowego Testamentu. Malarz nigdy nie malował architektury jako dodatkowego *decorum*, lecz w ścisłym związku semantycznym z postaciami. Chcąc zrozumieć bramę, należy skierować uwagę na postaci zgromadzone wokół niej.

Ukazany został szczególny moment spotkania i gest pocałunku potwierdzający miłość małżonków oraz radość powitania. Oboje już wiedzą, że Bóg wysłuchał ich prośb, oczekują narodzin dziecka. Tę wyjątkową radość potwierdza także ubiór św. Anny, która na powitanie męża założyła suknie zaślubinowe i zgodnie z dworskim obyczajem zdjęła płaszcz podszyty sobolim futrem, który trzyma służebna. Podwójne suknie w kolorze złocistym, ze zdobieniami złotych haftów, wskazują na bogactwo rodowe, jednocześnie emanują wokół postaci światło i splendor.

Elegancją, barwą ubioru i gestami wyróżnione zostały trzy skupione w grupie niewiasty, stojące poniżej złotego łuku bramy. Zamykają orszak św. Anny, pozostają jednak w obrębie skrótowo zaznaczonego domu. Identyczne są rysy twarzy dziewcząt, ich wysokość, jednocześnie klarownie odmienne są barwy ubioru. W tych trzech młodych kobietach rozpoznać można ich szczególne znaczenie jako personifikacji, a nie tylko realne towarzystwo dworskie. Subtelnie i po mistrzowsku Giotto pogłębiał osobowość św. Anny, znanej ze swojej pobożności i cnotliwości. Personifikacje cnot św. Anny znane były w obrazowaniu Maryi. Pierwsza, w purpurowej sukni, to cnota *caritas*, często ukazywana w malarstwie Giotto i przez malarzy sienieńskich. W jasnoblękitnej sukni stoi *fides*, a w zielonej sukni w odcieniu malachitowym, zieleni typowej dla Giotto, *spes* – nadzieja.

Dopiero w tym połączeniu postaci asystujących, cnot teologicznych, teologicznych – boskich, uwidatnia się postać św. Anny i jej rola w rodzinie Maryi. Bezpośrednio za Anną ukazana została tajemnicza postać stojąca profilem, w ciemnym płaszczu zakrywającym głowę i połowę twarzy. W znaczeniu apokryficznym może nią być służebna, która wypowiedziała wobec swojej pani słowa upokarzające i pełne pogardy, pogłębiające jej płacz. Zarzut z powodu jej niepłodności, będącej ofiarą św. Joachima i błagalnej modlitwy św. Anny, stał się obelgą (PsMt II, 4). Postać ta przesłoniła ręką prawą połowę twarzy, a jej spojrzenie wydaje się w dialogu ze spojrzeniem służebnej, która zgodnie z ceremoniałem dworskim, również wschodnim, była wtajemniczona w życie swojej pani.

Analogiczne postaci, ubrane w ciemnobrunatne, obszerne płaszcze przesłaniające połowę twarzy, ukazywane były w malarstwie włoskim jako personifikacje tajemnicy bądź milczenia, cnoty obowiązującej w dworskim ceremoniale, jak również w życiu zakonnym. Na mozaikach w Palermo z połowy XII wieku ukazana została analogiczna postać w scenie nawiedzenia przez Maryję domu Zachariasza i Elżbiety. Ukazana tam niewiasta w bramie domostwa ma zakrytą płaszczem część twarzy i wskazujący palec położony na wargach.

Artysta nasz znany jest z precyzyjnego sytuowania postaci w obrębie wybranych miejsc architektonicznych i topograficznych. Miejscem dla postaci pierwszego planu jest przedbramie, na kamiennym moście ponad potokiem, który w kontekście zdarzeń pasyjnych, historycznych, identyfikuje się z potokiem Cedron. W przestrzeni poza bramą, w nawiązaniu do tekstu apokryfu, ukazany został pasterz przybywający z orszakami św. Joachima. W naszym kontekście scenicznym nawiązuje on do pasterzy przybyłych do grotty narodzenia Chrystusa. W ikonografii sztuki tego czasu młody pasterz jako *buon pastore* był figurą młodego Kościoła.

Brama w swojej formie, detalach, nawiązuje do okazałych budowli, ale żadnej nie kopiuje. Wskazuje się na pewne inspiracje miejskich bram w Padwie: Porta Altinante i Porta Molino. Szeroko rozstawiony luk bramy o wydatnych profilach polichromowanych złotem, rozpięty nad głowami personifikacji, nawiązuje, jak wskazują niektórzy badacze, do antycznej bramy Palazzo dei Priori w Perugii, wytwornego luku bramnego wyróżniającego się w kamiennym budulcu bramy<sup>63</sup>.

Brama Giotta zbudowana jest z kilku kondygnacji wyodrębnionych w swoich warstwach misternymi, złotymi listwami. Fundamenty bramy osadzone są na skale, surowym, kamiennym gruncie stosowanym przez Giotta w wielu scenach narracyjnych, nawiązującym do pustynnego gruntu pozbawionego wilgoci i życia przyrody. Budowla na skale nawiązuje do ewangelicznego napomnienia Chrystusa, a nie do wyglądu ziemi bliskich mu terenów. Pierwszą kondygnację bramy tworzy warstwa obrobionej rustykalnie kostki – znanego wątku muru kamiennego stosowanego w antycznej architekturze jako *opus isodomum*. Stosowany był również w budownictwie obronnym i feudalnym w Toskanii, naśladującym starożytne tradycje budowlane. Ta część budowli bramnej, jako masyw obronny, pozbawiona jest okien. Ponad nią wznosi się kondygnacja pokryta tynkiem, z wąskimi szczelinami okiennymi w stylu współczesnym Giottowi. Wąskie, złote listwy oddzielają ją od wątku rustykalnego. Całość wieńczy widokowy tras z blankami i galerią, tworząc jego lekkie wykończenie.

Brama, miejsce spotkania św. Joachima i św. Anny, wyróżnia się swoją przemysłaną konstrukcją, optycznie jednolitą i zwartą, jest niespotykana pośród serii malo-

63 W. Euler, *Die Architekturdarstellung*, s. 37.



wanych fragmentów architektonicznych w różnych scenach. Przyciąga uwagę swoją formą, jest nowym fenomenem, ukończonym, idealnym, nie pozwala się przyporządkować realnym budowłom, jak wskazują badacze sztuki Giotto. Jest surogatem luku triumfalnego cesarza Augusta w Rimini, ale nie jego powtórzeniem<sup>64</sup>. Bogate miasta europejskie, zwłaszcza włoskie, znały złote bramy, w których umieszczano efektowne detale złotej polichromii, połączane dekoracje, gzymsy, a nawet czasem posągi np. Porta Aurea w Rawennie, w Rzymie, w Pizie lub w Todi<sup>65</sup>.

### Brama – jej znaczenie historyczne i symboliczne

Zdarzenie w przemyślanej kompozycji postaciowej oddaje zgodność historyczną w osobach św. Joachima i św. Anny, potwierdza spotkanie przy bramie w Jerozolimie, na wzgórzu świątynnym. Giotto natomiast stworzył budowlę idealną, złożoną z reminiscencji historycznych rozpoznawanych w ich znaczeniu ówczesnemu odbiorcy. Historia i tradycja zebrane zostały w jedną całość znaczeniową. Narrację stanowi przekaz apokryficzny oparty na realnych osobach historycznych, które mają integralny związek z osobami potwierdzonymi kanonicznie, Maryją i Chrystusem. Jednocześnie malarz wyposażył swój obraz znaczeniami duchowymi, które unaczyniają personifikacje cnót. Implikują one bezpośrednio radość małżonków jako rezultat wysłuchanej ofiary i modlitwy. Spotkanie przyszłych rodziców Maryi samo w sobie jest zdarzeniem, które kończy rozstanie małżonków, czas ich postu i płaczu. Słowa posłańca Bożego skierowane do św. Joachima i św. Anny są zapowiedzią narodzin ich Dziecka, a zarazem, w perspektywie szerszej rozumianej historii, początkiem nowych dziejów świata. Giotto kieruje uwagę odbiorcy na odczytywanie zdarzenia, roli postaci i miejsca w szerszym kontekście historii. Wprowadzając do kompozycji bramę złożoną z realnych fragmentów, jednocześnie jako całość oddaje ideę providencjalną, określoną w słowach Chrystusa, symbolu bramy osadzonej na skale, która jest istotą Kościoła. Kościół, Państwo Boże budowane na skale, jest studium obszernie analizowanym w teologii wczesnego średniowiecza.

Surowy grunt pustyni skalnej jest w naśladownictwie wcześniejszych, XII-wiecznych wyobrażeń ilustracją tekstu Księgi Rodzaju. Stworzenie człowieka, Adama i Ewy, odbywa się na skalnym gruncie oddającym istotę pyłu, prochu ziemi. „Wtedy to Jahwe Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia” (Rdz 2,7)<sup>66</sup>.

64 Ch. Frugoni, *L'affare migliore di Enrico. Giotto e la Cappella Scrovegni*, s. 67.

65 Greenhalgh 1989, s. 117.

66 *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. W przekładzie z języków oryginalnych*, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, Warszawa 1971, s. 23.

Giotto podkreślił fundamenty bramy na skalnym podłożu, optycznie stabilizującym kolejne kondygnacje oddzielone gzymsami, co oddaje ich czytelny przekaz. Pierwsza, masywna część zbudowana jest według zasad antycznych, rzymskiego budownictwa obronnego. Kostki kamienia tworzące budulec zostały precyzyjnie obrabione, co zawiera symboliczny wymiar. Styl rzymskiej architektury służył w plastyce, zwłaszcza w malarstwie średniowiecznym, jako wizualizacja czasu pogańskiego, ery starożytnej, w której rodziło się chrześcijaństwo. Zestawienie dwu różnych form architektury pochodzącej z różnych okresów było znanym we Włoszech, następnie przyjętym w Europie zaalpejskiej, przekazem treści symbolicznej czasu przeszłego Starego Testamentu i czasu teraźniejszego – czasu Kościoła. Dwie szczególnie wyeksponowane kondygnacje obrazują dwie epoki w dziejach świata, nazwane epoką ciała i epoką ducha, utożsamioną z czasami Chrystusa<sup>67</sup>. Bramę wieńczą galerie z blankami jako widokowy taras ilustrujący przyszłą erę niebiańską. Brama nie ma swojego odpowiednika w żadnej malarskiej wizji architektury, ponieważ jest integralnie związana z sensem tego konkretnego zdarzenia, które przez postaci historyczne przekazuje treści historiozoficzne. Brama ma czytelną strukturę w podziale horyzontalnym co potwierdza następstwo fundamentów i dwu kondygnacji. Układ horyzontalny struktury bramy ma zrównoważenie w układzie wertykalnym. Stanowią go dwie wieże określone ryzalitami i połączone łukiem o wyraźnie zaznaczonej strukturze oraz pokrytym złotą polichromią. Jest to miejsce personifikacji cnót tak istotnych w określeniu ponadczasowej tożsamości św. Anny jako matki i nauczycielki Maryi.

Kompozycja Giotta znalazła naśladownictwo w malarstwie uczniów mistrza we Florencji i w całym Włoszech. Przykładem jest fresk Taddeo Gaddiego w kaplicy Baroncellich (1328–1330), w kościele Świętego Krzyża we Florencji<sup>68</sup>. Malarz nie kopiował Giotta. Wprowadził styl postaci dworskich i pasterza obecnego w scenie powitania, brama jednak jest odmienna. Scena rozgrywa się pod murem obronnym, architektura nawiązuje do łuku triumfalnego. Giotto w swojej wyrafinowanej bramie wyprzedził i tym samym przygotował dla sztuki średniowiecznej i nowożytnej rozwinięte wyobrażenia z różnymi formami architektury zazwyczaj współczesnych bram miejskich lub rezydencji feudalnych. Brama była komponentem wyróżniającym świętą rodzinę w serii postaci wielkiej i małej rodziny Chrystusa. Jednocześnie, w obrębie wyobrażenia tych rodzin, mistrz wskazał bramę jako ogniwo łączące wydarzenie z życia św. Joachima i św. Anny oraz wydarzenia pasyjne Chrystusa.

Brama jako miejsce spotkania rodziców Maryi była znanym miejscem świątyni Salomona, choć nieistniejącej w czasach św. Joachima. Znaczenie bramy w trady-

67 J. Ratzinger, *Świętego Bonawentury teologia historii*, s. 151–160.

68 D. Norman, *Siena, Florence*, s. 169–179.

cji żydowskiej odnosiło się do bramy domostwa jako synonimu obrony rodziny, zwłaszcza w jej sensie patriarchalnym. Obrona bramy domostwa była zarazem obroną dziedzictwa ojców. W czasach chrześcijańskich podstawą rozumienia bramy była nauka samego Chrystusa Dobrego Pasterza: „Kto przechodzi przez bramę jest pasterzem owiec” (J 10,1). W dalszym wersecie Ewangelii św. Jana Chrystus potwierdził, że jest bramą dla wiernych: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony” (J 10,7–10)<sup>69</sup>.

W ikonografii chrześcijańskiej rozwinięto motyw bramy w scenach Starego i Nowego Testamentu, ilustrujących przypowieści Chrystusa, np. o pannach mądrych i niemądrych. W kontekście narodzin i dzieciństwa Chrystusa późnośredniowieczne i nowożytnie malarstwo wprowadziło wiele zróżnicowanych kompozycji bram jako portali kościołów. Zestawienie form architektury romańskiej, antycznej i współczesnej, gotyckiej wskazywało na symboliczne znaczenie dziejów, historii pogańskiej, żydowskiej i chrześcijańskiej.

Modele wizualizacji bramy w łacińskiej sztuce chrześcijańskiej utrwalono bardzo wcześniej na mozaikach rzymskich na lukach tęczowych w kościołach, ukazujących dwie bramy miasta: Betlejem jako początku chrześcijaństwa i Jeruzalem końca czasów – m.in. mozaiki w kościele św. Praksedy w Rzymie<sup>70</sup>. Kulminacją są portale kościołów przedstawiające syntezę znaczenia bramy, zarazem będące inspiracją malarzkich wyobrażeń zejścia Chrystusa do otchłani i sądu ostatecznego.

Brama jako przejście przez dwa różne obszary czasów Prawa i Łaski utożsamiana była w wizualizacji jako portal kościoła lub luk triumfalny. Giotta dzieło „Spotkanie przy Złotej Bramie rodziców Maryi” rozwija znacząco w swojej strukturze ideę bramy podejmowaną w piśmiennictwie średniowiecznym i nowożytnym. Przykładowo uczony opat benedyktyński, Sugeriusz, protektor gotyckiej przebudowy kościoła w Saint Denis pod Paryżem (w 1144 r.), wyjaśnił znaczenie portalu jako bramy pięknej, w rozumieniu pięknego dzieła rąk ludzkich, wykonanego z materiału, ukazującej wiernym duchowy sens, a nie tylko kosztowną rzecz. „Piękno bramy oświeca dusze i kieruje w stronę światła, prawdziwą bramą jest Chrystus *Christus janua vera*”<sup>71</sup>. Hugon z Fouillooy posługiwał się swoich kazaniach i pismach teologicznych bogatą symboliką bramy Kościoła, która prowadzi do życia wiecznego. Dom,

69 *Pismo Święte*, s. 1228.

70 W. Oakeshott, *Die Mosaiken von Rom vom dritten bis zum vierzehnten Jahrhundert*, Leipzig 1968, s. 84; M. Andaloro, S. Romano, *Kunst und Kultur in Rom von der Spätantike bis Giotto*, Regensburg 2002, s. 84.

71 M.M. Davy, *Symbolika romańska (XII w.)*, K. Wakar (przekł.), Warszawa 2011, s. 230, wyd. oryg. *Initiation à la symbolique romane. XIIIe siècle*, Paris 1977.

do którego prowadzi brama, jest domem Boga Ojca, a bramą do nieba jest Chrystus i Maryja. Rozwiniętą ikonografię w sztuce ma Maryja jako Brama Zamknięta – *Porta Clausa*<sup>72</sup>.

### **Nowożytne reminiscencje tradycji bramy w zróżnicowanych kompozycjach św. Anny**

Scena spotkania św. Joachima i św. Anny przy Złotej Bramie rozpowszechniona została w europejskiej sztuce średniowiecznej i nowożytnej w zachowaniu symboliki bramy nawiązującej do miejsca w topografii Jerozolimy, znacząco jednak pogłębionej symbolicznie w rozumieniu chrystologicznym. W takim nurcie znaczenie określono w malarstwie wielkich mistrzów trecenta włoskiego. W plastyce północnej Europy zachowano chrystologiczny aspekt rozumienia bramy jako początku czasu Kościoła. W sztuce północnej, wiodącej w XV wieku w obrębie Niderlandów, sceny te przyjmowały realia północnej architektury, która nie była realnym odwzorowaniem, miała jednak cechy gotyku sakralnego lub miejskiego.

W tym nurcie sztuki pojawiły się sceny w malarstwie gotyckim w Polsce, czego przykładem jest Poliptyk olkuski, dzieło mistrza Jana Wielkiego dla kościoła farnego w Olkuszu. Powierzono mistrzowi wykonanie dzieła w 1484 r., a ukończył je po jego śmierci w 1485 r. malarz Stanisław Stary<sup>73</sup>. Apokryficzna historia św. Joachima i św. Anny wpisuje się w polemiczną dyskusję w XV wieku dotyczącą Niepokalanego Poczęcia Matki Boskiej, której zwolennikiem był fundator poliptyku ks. Jan Wolny i księża związani z kręgiem augustianów krakowskich. Znakiem tej polemiki były również omawiane sceny prezentacji św. Annie czystego, białego płótna po narodzeniu Maryi. Malarz krakowski wyposażył Złotą Bramę dwoma stylami, archaicznym i współczesnym. Dekoracje gotyckiego portalu połączono z romańską budowlą i z pierzeją miasta. Symbolikę obrazu rozwinął malarz w postaciach zwierząt, dwóch różnej maści psów: biały i ciemny, które w malarstwie polskim okresu gotyckiego mają już swoje pogłębione znaczenie.

72 Nie możemy rozwinąć symboliki bramy, szeroko omówionej w licznych monografiach. Klasyczne jest studium R. Guénon, *Aperçus sur l'Ésotérisme Chrétien*, Paris 1954. T. Burckhardt, *Je suis la Porte*. *Considérations sur l'Iconographie du Portail d'Église romane*, „Études Traditionnelles” 1953, nr 308, s. 168 nn.; „Études Traditionnelles” 1953, nr 309, s. 233 nn.

73 Mistrz Jan Wielki i jego dzieła mają tak obszerną bibliografię badań i tym samym uzasadnioną rangę artystyczną i historyczną, że w naszym syntetycznym ujęciu zagadnienia mogą stanowić dzieło wzorcze, wykraczające poza regionalny obszar oddziaływania. Dzieło zawiera cechy uniwersalne w zakresie interesującego nas cyklu św. Anny, spotkania przy Złotej Bramie i całego programu ikonologii, szczegółowo analizowanego w studiach Jerzego Gadomskiego. J. Gadomski, *Jan Wielki. Krakowski malarz z drugiej połowy wieku XV*, Kraków 2005, s. 61; J. Dębicki, *Kognitywne funkcje sztuki. Gilbert de La Porrée, Jan Wielki, Wit Stwoszek i Leonardo da Vinci*, Kraków 2016.

Niezwykłym kunsztem wyeksponowanej Złotej Bramy w scenie spotkania św. Joachima i św. Anny cechuje się scena w Poliptyku św. Rajnolda zamówionego przez *quasi*-rycerskie bractwo imienia św. Rajnolda, działające przy katedrze Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku. Bractwo zamówiło poliptyk w Antwerpii i w 1516 r. ustawiło w swojej kaplicy w kościele Mariackim<sup>74</sup> (obecnie Warszawa, Muzeum Narodowe). Interesujące nas zdarzenie jest eksponowane w części zamkniętej poliptyku, snycerskiej, wykonanej przez Jana de Moldera (czynnego w Antwerpii w latach 1513–1518)<sup>75</sup>. Brama nawiązuje do monumentalnych budowli miejskich bogatych miast Niderlandów, np. Antwerpii lub Liege. Na szczególną uwagę zasługuje anioł klęczący tuż za św. Joachimem. Umieszczenie posłańca Pańskiego obok witających się rodziców Maryi głębiej wiąże tę scenę ze sceną zwiastowania Maryi.

Brama jako znak Chrystusa i Kościoła w scenie spotkania rodziców Maryi zachowała swoją signifikatywną rangę w sztuce nowożytnej, ukazującej ich w bogactwie ubioru, a przede wszystkim bogactwie uczuciowym, ekspresji przeżyć spotkania, z którym harmonizuje przyroda rozwiniętych krajobrazów.

Oddziaływanie wizualizacji życia rodziców Maryi w sztuce włoskiej późnego średniowiecza zachowało moc w nowożytności. Przy wszelkich różnicach wynikających z estetyki sztuki nowożytnej zachowana została tradycja przekazu treści, a nade wszystko „teologia bramy” wyrażona w kunsztownej architekturze łączącej różne porządki, które zachowały swoją moc inspiracji w malarstwie nowożytnym. Przykładem tej analogii dalece przetworzonej jest obraz Padewczyka Domenico Campagnola (1500–1564). Stworzył on kompozycję tematu uznaną za wzorcową dla malarstwa nowożytnego. Obraz „Spotkanie Joachima i Anny przy Złotej Bramie” (Padwa, Scuola del Carmine) wydobywa jeszcze wyraźniej sens bramy jako dwóch porządków czasowych, czasu Przymierza i czasu Ewangelii<sup>76</sup>. Kompozycja oddziałuje zmysłowością ukazanych postaci i ich ładunkiem uczuciowym. Przestrzeń obrazu zamykają kulisy: po prawej wzniosłych skał, piętrzących się alpejskich turni, po lewej zaś rozbudowanych form architektury. Spotkanie rodziców usytuowane zostało przed bramą, w miejscu rozwidlenia dróg, jednej w kierunku domu, drugiej wytyczonej między rozpadlinami skalnymi. Niezamieszkały, bezludny obszar implikuje wyobrażenie pustyni. Spotkanie nasycone jest tyleż elegancją ubioru i zasobnością małżonków, co ich bogactwem duchowym, nieskrywaną radością. Ideę zapoczątkowaną przez Giotta, zawartą w jednej, idealnej bramie, malarz

74 Muzeum Narodowe, *Galeria Sztuki Średniowiecznej. Przewodnik*, A. Ziemia (red.), Warszawa 2017, s. 271–272.

75 Tamże, s. 271.

76 Domenico pochodził z rodziny malarzy i grafików, szanowanej w regionie Padwy i Wenecji, a stamtąd inspirującej kraje dzisiejszej Austrii i Niemiec. M. Farquhar, R.N. Wornum, *Biographical catalogue of the principal Italian painters*, London 1855, s. 67.

nowożytny wyraził w dwóch oddzielnych budowlach, jednej archaicznej, antykizującej, drugiej gotyckiej. Prorocką i rzymską przeszłość manifestuje fragment budowli nawiązującej do łuku triumfalnego, erę chrześcijańską zaś oddaje portal kościoła w stylu gotyku płomienistego. Malarz zastosował raczej formę idealną czasów nowego budownictwa niż konkretną świątynię. Zawarte zostało, podobnie jak uczynił to Giotto, przesłanie idei, a nie realizm konkretnych budowli. Nowatorsko namalował nasz malarz pasterza klęczącego przed małżonkami. Taki styl wyeksponowanej postaci utrwaliły wyobrażenia pokłonu pasterzy w scenie narodzenia Chrystusa. Spotkanie św. Joachima i św. Anny zostało jednoznacznie odniesione do przyszłych narodzin Chrystusa.

W malarstwie nowożytnym przyjęto umieszczać bramę w różnych scenach św. Anny z św. Joachimem i Maryją. Brama jest częścią ogrodu, zamożnego domu w rozbudowanym krajobrazie lub w obrębie murów miasta. Niemal każdy jej wariant nawiązuje do chrystologicznego znaczenia i pasji Chrystusa. Rozwinięte jej miejsce jest w kompozycjach wyobrażeń rodziców Maryi. Niezwykle dobitnie ukazał ten zakres treści F. Fahnroth, malarz obrazu z św. Anny datowany na rok 1888 w kaplicy św. Anny w kościele uniwersyteckim Imienia Jezus we Wrocławiu. Kościół wzniesiono w latach 1689–1698. Do końca 1734 r. trwały prace związane z jego wyposażeniem. Ukazana została św. Anna jako młoda, niezwykle piękna kobieta, siedząca na niskim taborecie. Obok niej Maryja jako dziewczynka wskazuje na księgę trzymaną na kolanach matki. Św. Joachim stoi w tle. Jest znacznie starszym mężczyzną ubranym w purpurowy, suto drapowany płaszcz w stylu antycznej togi. Stoi nieco w głębi przestrzeni zaznaczonej cieniem, ale swoją wielkością, barwą płaszcza stanowi dla żony i córki swoistego rodzaju rozpięty namiot. Mistrz oddał głębokie zaangażowanie emocjonalne św. Anny, od której promieniuje zamyślona mądrość skupiona na księdze. Jej wytworność podkreśla purpurowy płaszcz, rozłożony w obszernych faldach wokół jej postaci emanującej elegancją i dostojeństwem. Maryja, mała dziewczynka o lirycznie słodkim wyrazie twarzy, ukazana jest w modlitewnej ekstazie: złożone dłonie, wzrok wzniesiony ku niebu, promienista mandorla podkreślająca blask promieniujący wokół twarzy. Delikatna, w kolorze blad różowej perły suknia wprowadza optyczną atmosferę jutrzni, wschodzącego słońca. Takie efekty światła i cienia, delikatnych barw mających znaczenie symboliczne, to charakterystyczny dla drugiej połowy XVIII wieku repertuar środków artystycznych malarstwa weneckiego, który podejmowali mistrzowie na północ od Alp. Artysta oddał w obrazie swoiste misterium Maryi z rodzicami. Nie jest to rodzajowy portret rodzinny. W krajobraz obfity w gęste zarośla, drzewa i krzewy wkomponowana została brama z fragmentem łuku i tunelu bramnego. Ponad budowlą nawiązującą do monarszego budownictwa barokowego unosi się oblicze

Chrystusa otoczone glorią aniołów. Masywną bramę zanurzoną w ciemności krajobrazu rozświetlają niebiańskie, świetliste istoty. Efekty tenebryzmu, powszechnie stosowane w malarstwie XVII i XVIII wieku, posłużyły malarzowi jako środek przekazu treści. Czas przeszły pozostaje w cieniu, czas Chrystusa jest *tempus lumen*.

Chrystologiczne znaczenie rodziców Maryi wkomponowano do różnych scen wyobrażeń Maryi z Dzieciątkiem, ujawniających niezwykle bogaty kontekst sceniczny i treściowy. Znaczenie pierwszoplanowej sceny niezwykle rozwija obraz Maryi z kanclerzem Rolin (1436; Paryż, Muzeum Luwru)<sup>77</sup>. Kompozycja jest dwuplanowa: Maryja z Dzieciątkiem w komnacie na pierwszym planie i św. Joachim z św. Anną na planie drugim, odwrócenie tyłem, wpatrzeni w rozległy krajobraz z rzeką. Sytuacja komnaty, postać fundatora, jak również kontekst historyczny wyjaśniono w szczegółowych monografiach. Chcemy w tym miejscu podkreślić rolę rodziców Maryi jako przodków z rodu Dawidowego. Ich miejsce w kompozycji obrazu uzmysławia dwa porządki czasu i przestrzeni, które nie są sobie przeciwstawne, ale dopełniają się w znaczeniu eschatologicznym. Zastosowane zaś efekty artystyczne świadczą o kunszcie, wyobraźni i wiedzy malarskiej właściwej dla sztuki początku nowożytności. Idea ta znalazła rychło wielu naśladowców, malarzy schyłku XV i początku XVI wieku. Do nich należy malarz z Brukseli Bernard van Orley (1498–1542), który nawiązał do pierwowzoru, znacznie go rozwijając. Jego Madonna z Dzieciątkiem z 1515 r. (Madryt, Muzeum Prado) umieszczona jest w okazałej loggi pałacowej, rodzice zaś stoją w głębi, w ogrodzie zamkniętym murem obronnym<sup>78</sup>.

### Bibliografia

- Andaloro M., Romano S., *Kunst und Kultur in Rom von der Spätantike bis Giotto*, Regensburg 2002.
- Apokryfy Nowego Testamentu*, t. 1: *Evangelie apokryficzne*, M. Starowieyski (red.), Lublin 1980.
- Arasse D., *Léonard de Vinci. Le rythme du monde*, Paris 1997.
- Atlas biblijny*, A. Linsenbart (red.), Warszawa–Pelplin 2018.
- Baxandall M., *Giotto e gli umanisti. Gli umanisti osservatori della pittura in Italia e la scoperta della composizione pittorica, 1350–1450*, Milano 1980.
- Benelli F., *The architecture in Giotto's paintings*, Cambridge 2012.
- Berti L., Foggi R., Canal D.A., *Masaccio. Catalogue complet des peintures*, Paris 1990.

77 *Les primitifs flamands et leur temps*, M.W. Ainsworth, B. Bousmanne, L. Campbell, Louvain-la-Neuve 1994, s. 287–309; E. Kotkowska, M. Raczyńska–Sędzikowska, *Kościół Uniwersytecki Najświętszego Imienia Jezus*, Wrocław 2004, s. 25.

78 Tamże, s. 621–622; J. Jahn, *Galeria Prado*, Warszawa 1989, s. 12.

- Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział Rękopisów, Missale 1422. 1424.
- Bongiorno L.M., *The theme of the old and the new law in the Arena Chapel*, „The Art Bulletin” 1968, t. 50, nr 1, s. 11–20.
- Bresciani Alvarez G., *Costruzioni e modifiche*, w: C. Bellinati (red.), *La Basilica del Santo. Storia e arte*, Roma–Padova 1994, s. 137–199.
- Burckhardt T., *“Je suis la Porte”. Considérations sur l’Iconographie du Portail d’Église roman*, „Études Traditionnelles” 1953, nr 308.
- Croce E., *Santa Anna*, w: Pontificia Università lateranense della Istituto Giovanni XXIII, *Bibliotheca sanctorum*, t. 1, Roma 1967, kol. 1267–1297.
- Davy M. M., *Symbolika romańska (XII w.)*, przekł. K. Wakar, Warszawa 2011.
- Dębicki J., *Kognitywne funkcje sztuki. Gilbert de La Porrée, Jan Wielki, Wit Stwoszczy i Leonardo da Vinci*, Kraków 2016.
- Dobrzeńiecki T., *Święta Anna z Faras w Muzeum Narodowym w Warszawie. Symbolika gestu milczenia*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1988, t. 32, s. 3–68.
- Dzieje sztuki polskiej*, t. 1, *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, M. Walicki (red.), Warszawa 1968.
- Esser W., *Die Heilige Sippe. Studien zu einem spätmittelalterlichen Bildthema in Deutschland und den Niederlanden*, Bonn 1986.
- Euler W., *Die Architekturdarstellung in der Arena-Kapelle. Ihre Bedeutung für das Bild Giotto*, Darmstadt 1967.
- Farquhar M., Wornum R.N., *Biographical catalogue of the principal Italian painters*, London 1855.
- Frugoni Ch., *L’affaire migliore di Enrico. Giotto e la Cappella Scrovegni*, ed. A.B. Langeli, un saggio di R. Luisi, Torino 2008.
- Gadomski J., *Jan Wielki. Krakowski malarz z drugiej połowy wieku XV*, Kraków 2005.
- Guénon R., *Aperçus sur l’Ésotérisme Chrétien*, Paris 1954.
- Guldan-Klamecka B., Ziomecka A., *Sztuka na Śląsku XII–XVI w.*, Wrocław 2003.
- Jahn J., *Galeria Prado*, Warszawa 1989.
- Kotkowska E., Raczyńska-Sędzikowska M., *Kościół Uniwersytecki Najświętszego Imienia Jezus*, Wrocław 2004.
- La pittura medievale a Roma 312–1431*, t. 1–4, w: M. Andaloro, S. Romano (red.), Milano 2006, t. 1: *L’orizzonte tardoantico e le nuove immagini, 312–468*, s. 234 nn.
- Les primitifs flamands et leur temps*, M.W. Ainsworth, B. Bousmanne, L. Campbell, Louvain-la-Neuve 1994.
- Lexikon der christlichen Ikonographie*, t. 3, Hrsg. W. Braunfels, Rom–Freiburg im Breisgau 1978, kol. 57–80.
- Lombardi L., *Ziemia Święta*, Roma 1981.



- Malkiewiczówna H., *Augustiańskie retabulum Mikołaja Habersbracka. Kolejna próba rekonstrukcji*, w: W. Bulsza, L. Sadko (red.), *Magistro et Amico. Amici discipulique. Lechowi Kalinowskiemu w osiemdziesięciolecie urodzin*, Kraków 2002, s. 521-540.
- Maniurka P.P., *Mater Matris Domini. Święta Anna Samotrząc w gotyckiej rzeźbie śląskiej*, Opole 1997.
- Mazurczak U.M., *Ciało i jego cień. Refleksje nad sposobami ukazywania ciała w malarstwie europejskim*, „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 2008, nr 21, nr 2/3, s. 129–146.
- Muzeum Narodowe, *Galeria Sztuki Średniowiecznej. Przewodnik*, A. Ziemia (red.), Warszawa 2017.
- Norman D., *Siena and the Virgin. Art and politics in a late medieval city state*, New Haven–London 1999.
- Norman D., *Siena, Florence and Padua. Art, society and religion 1280–1400*, t. 2: *Case studies*, New Haven–London 1995.
- Oakeshott W., *Die Mosaiken von Rom vom dritten bis zum vierzehnten Jahrhundert*, Leipzig 1968.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. W przekładzie z języków oryginalnych*, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńskich, Warszawa 1971.
- Procacci U., *Masaccio e la sua famiglia negli antichi documenti*, Florence 1961.
- Quintavalle A.C., *Giotto architetto, l'antico e l'Île de France*, w: *Giotto e il Trecento*, ed. A. Tomei, Milano 2009.
- Ratzinger J., *Świętego Bonawentury teologia historii*, E.I. Zieliński (przekł.), Lublin 2010.
- Réau L., *Iconographie de l'art chrétien*, t. 3: *Iconographie des Saints*, cz. 1: A–F, Paris 1958, s. 90–98.
- Reisch Ch., *Historia Góry świętej Anny na Górnym Śląsku*, Wrocław 2006.
- Sebag Montefiore S., *Jerozolima. Biografia*, Warszawa 2011.
- Snaczke G., Szuro S., *Jerozolima*, Kraków 2010.
- Vayer L., *L'affresco del Giubileo e la tradizione della pittura monumentale romana*, w: *Giotto e il suo tempo. Atti del congresso internazionale per la celebrazione del VII centenario della nascita di Giotto, Assisi, Padova, Firenze, 24 settembre – 1 ottobre 1967*, Roma 1969.
- Vlaamse Kunst van de oorsprong tot heden*, onder de leiding van H. Liebaers, met de medewerking van P. Baudouin, Antwerpen 1987.
- Walicki M., *Malarstwo polskie. Gotyk, renesans, wczesny manieryzm*, Warszawa 1961.
- Walker J., Brown J. C., *National Gallery of Art, Washington*, New York 1984.
- White J., *Giotto's use of architecture in "The Expulsion of Joachim" and "The Entry into Jerusalem" at Padua*, „The Burlington Magazine” 1973, t. 115, nr 844, s. 439-449.

**Materiały internetowe:**

S. Szuro, [online], dostęp 6.03.2021, <Izrael24.pl>.

**CHRISTOLOGICAL MOTIVES IN THE ICONOGRAPHY OF ST.  
ANNA IN EUROPEAN ART. *MEETING AT THE GOLDEN GATE OF  
ST. JOACHIM AND ST. ANNY* (GIOTTO, SCROVEGNICH CHAPEL IN  
PADUA)**

**Summary:** One of the most widespread iconographic themes in medieval and modern art is St. Anna in many compositional versions based on apocryphal texts and religious literature. The cult of St. Parents of Mary and Grandfathers of Jesus in court and bourgeois environments. Despite their artistic compositions, these were not generic visualizations of events or family representations. We focused our research on the issue of Christology in the hagiographic events of St. Anna. Some refer directly to canonical events, while others are a legible symbolic repertoire. The first part of this dissertation is a synthesis of the Christophany of St. Anna on the examples of selected representative scenes: the so-called portraits of the Small and Large Family of St. Anna, Saint Anna Samotrzecia and classic scenes of apocryphal narratives in which there is an analogy with the scenes of the Annunciation and childhood of Christ. The second part is an analysis of one specific event – *Meeting at the Golden Gate of St. Joachim and St. Anna*. The main picture is Giotto's panneau in the Scrovegni chapel in Padua, where one of the earliest series of hagiography events was shown, in which topographic and architectural realities were included. They raise questions about the relationship with an authentic place in Jerusalem or a symbolic place in which the contents of the Christology of history were contained. Giotto was a painter who with particular reverence mapped the architectural realities in order to deepen the meaning of both the hagiographic and canonical event. The event of the Meeting at the Golden Gate found a number of analogies, which, without being a copy of the Padua painting, were inspired by the meaning of the figure and the gate as the place and symbol of Christ. Selected examples of modern European and Polish art confirm the compositions of the gate in various architectural variants, which include the idea of the history of history: the Old and New Covenant scenes of the Meeting at the Golden Gate and the model of the gate in the scenes of Mary's teaching by St. Anna in the presence of St. Joachim. Variants of both gate architecture and narrative context have been particularly richly developed in modern painting, which prompts for further research.

**Keywords:** St. Anna, St. Joachim of St. Anna Samotrzecia, Christology of Anna, Gate Golden Gate in Jerusalem.

**Grażyna Kобрzeniecka-Sikorska**

dr

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

## ŚWIĘTA ANNA W KULCIE I IKONOGRAFII KOŚCIOŁA WSCHODNIOCHRZEŚCIJAŃSKIEGO

**Streszczenie:** Św. Anna Sprawiedliwa w kulcie i ikonografii Kościoła wschodniochrześcijańskiego cieszy się dużą popularnością. W VI w. pobudowano w Konstantynopolu kościół pod jej wezwaniem i w tym czasie pojawiają się jej wizerunki. Ważnym miejscem kultu jest wielki skit św. Anny na Górze Athos, gdzie przechowywane są jej relikwie. W sztuce przedstawiana była w samodzielnych wizerunkach, ze św. Joachimem i w scenach narracyjnych, których źródłem są opisy w apokryfach. Wyjątkowym przedstawieniem jest wizerunek Anny na fresku z nubijskiej świątyni Faras, który znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie. Współcześnie głównie malowane są jej ikony patronalne – imienne i małżeńskie.

**Słowa kluczowe:** sztuka wschodniochrześcijańska, ikonografia wschodniochrześcijańska, ikona prawosławna.

Anna jest jedną z tych świętych postaci, które odegrały wielką rolę w niepojętej ludzkiej rozumem Tajemnicy Wcielenia. Była milczącym uczestnikiem Tajemnicy, co ma odzwierciedlenie w ikonografii, która w zniuansowany sposób, szczególnie w tradycji wschodniochrześcijańskiej, tę jej rolę podkreśla.

Kult św. Anny w Kościele prawosławnym jest głęboki i pojawił się wcześniej niż w Kościele katolickim, bo już w VI w. można mówić o jego rozpowszechnieniu w stolicy cesarstwa bizantyńskiego Konstantynopolu, a pojawił się zapewne dużo wcześniej. Jak podaje historyk bizantyński Prokopiusz z Cezarei, w 550 r. w Konstantynopolu z inicjatywy cesarza Justyniana I Wielkiego został wybudowany kościół pw. św. Anny, który znajdował się przy pałacu Deuteron<sup>1</sup>. Kościół uległ zniszczeniu w czasie trzęsienia ziemi 16 maja 865 r. Świątynia była odbudowana przez cesarza Bazylego I (867-886) i istniała jeszcze w pocz. XII w. za rządów cesarzowej Ireny, wdowy po Aleksym II Komnenie<sup>2</sup>. W IX w. w Konstantynopolu wybudowano jeszcze kilka kościołów i kaplic pod wezwaniem Anny. W 710 r. za panowania cesarza Justyniana II były przeniesione do Konstantynopola relikwie św.

1 Prokopiusz z Cezarei, *O budowlach*, przeł. P. Ł. Grotowski (opr.), Warszawa 2006.

2 A.N. Kriukowa, *Ioakim i Anna- Początki w prawosławnej tradycji*, w: *Prawosławna encyklopedia*, t. 23, Moskwa 2010, s. 172.

Anny z Jerozolimy<sup>1</sup>. Część relikwii Anny znalazła się na Górze Athos w wielkim skicie św. Anny należącym do największego Athoskiego klasztoru Wielkiej Ławry, gdzie znajdują się do dzisiaj, a wielki skit Anny jest ważnym miejscem jej kultu. Relikwie Anny znajdują się też w różnych kościołach i klasztorach greckich<sup>2</sup>.

Św. Anna, podobnie jak św. Joachim, należy do kategorii świętych prawosławnych określanych jako Sprawiedliwi, a więc jej pełny tytuł brzmi: Święta Anna Sprawiedliwa (w jez. starocerkiewnym *Prawiednaja*)<sup>3</sup>. Tytuł Sprawiedliwy otrzymują ci święci, którzy prowadzili bogobojne, zgodne z Prawdą Bożą życie, którzy osiągnęli świętość w życiu codziennym. Takie życie, co wynika z przekazów apokryficznych, prowadzili właśnie Joachim i Anna. Anna i Joachim zwani są również Bogoojcami, bo przecież po ludzku byli dziadkami Chrystusa. Jako Bogoojcowie wspominani są podczas proskimidi i podczas każdego rozesłania kończącego świętą liturgię<sup>4</sup>. Termin Bogoojcowie wywodzi się z tradycji ojców Kościoła oraz z tradycji liturgicznej i odnosi się do postaci biblijnych, które łączyły bliskie związki pokrewieństwa z Chrystusem<sup>5</sup>.

O szerokim kulcie św. Anny w Kościele prawosławnym świadczy to, że w roku liturgicznym jest czczona aż trzy razy. Jej święta przypadają na następujące dni: 26 lipca według kalendarza juliańskiego, czyli 7 sierpnia według kalendarza gregoriańskiego – święto Zaśnięcia św. Anny, 9/22 września – święto Anny i Joachima (dzień po święcie Narodzenia Matki Bożej, które jest czczone 8/21 września) i 9/22 grudnia – Poczęcie Matki Bożej przez Annę i Joachima. Należy przy tym dodać, że Anna jest bardziej czczona od Joachima, o czym świadczy to, że wspomniana jest 3 razy w roku liturgicznym, w przeszłości i współcześnie wiele cerkwi nosi jej wezwanie. W te święta, kiedy czczeni są wspólnie z Joachimem, bardziej wspomniana jest Anna niż Joachim. Np. kontakion, czyli pochwalny hymn liturgiczny święta Poczęcia Matki Bożej brzmi: „Cały wszechświat świętuje dziś poczęcie Anny, które dokonało się z woli Bożej. Ona bowiem poczęła tę, która pocznie Słowo przewyższające wszelkie ludzkie słowo”<sup>6</sup>. Na jej popularność wpływa również to, że pełni wiele funkcji pomocowych, jest patronką wdów, matek, małżeństw, żeglarzy, piekarzy, a przede wszystkim do niej kierowane są prośby o potomstwo.

1 Zob. więcej o kulcie św. Anny w Bizancjum: E. Panou, *The Cult of St. Anna in Byzantium*, London 2018.

2 O. F.A. Meinardus, *Study of the Relics of Saint of the Greek Church*, „Oriens Christianus” 1970, t. 54, s. 143.

3 J. Charkiewicz, *Typologia świętych w Kościele prawosławnym: próba systematyki*, „Elpis” 2009, nr 11, s. 373.

4 Tamże, s. 327.

5 M. S. Iwanow, *Bogoojcy*, w: *Prawosławna encyklopedia*, t. 5, Moskwa 2002, s. 475.

6 *Menologion- grudzień*, w: *Mariański Dom Studiów pw. Świętych Cyryla i Metodego*, [online], dostęp: 05.02.2021, <<http://www.cyrylimetody.marianie.pl/menologion/grudzien.htm>>.

W ikonografii wschodniochrześcijańskiej św. Anna rzadko jest przedstawiana samodzielnie, najczęściej ukazywana jest z Dzieciątkiem Marią, z Joachimem oraz w scenach narracyjnych ilustrujących opisy apokryficzne.

W *Hermenei* Dionizego z Furny św. Anna opisana jest w grupie *Świątobliwe niewiasty ze Starego Testamentu* jako: „Sprawiedliwa Anna, matka Bogurodzicy, staruszka”<sup>7</sup>, natomiast Joachim w grupie *Inni patriarchowie nie włączeni w genealogię* jako: „Sprawiedliwy Joachim, ojciec Matki Bożej, siwowłosy, o zaokrąglonej brodzie”<sup>8</sup>. W podlownikach ruskich jeszcze bardziej podkreślona jest starość Anny, bo jej twarz opisywana jest jako pomarszczona<sup>9</sup>. Te opisy starości Anny nie mają odzwierciedlenia w jej ikonografii, bo nie jest przedstawiana jako staruszka. Ubrana jest w czerwone maforium i niebieską lub zieloną suknię. Nieraz na czole i ramionach maforium znajdują się gwiazdy, rozetki lub krzyżyki, co upodobnia go do maforium Matki Bożej i wskazuje, że rodząc Marię zachowała dziewictwo. Nieraz w prawej ręce trzyma krzyż, symbolizujący nie męczeństwo, jak to zazwyczaj bywa, ale jej udział w boskim planie Zbawienia<sup>10</sup>. Z rozetkami na maforium i krzyżem w ręce przedstawiona jest na malowidle w cerkwi w Neredicy, datowanym na 1199 r., zaś tylko z krzyżem w ręce wyobrażona jest na mozaice w cerkwi monasteru Nea Moni na wyspie Chios (1042-1056) czy na emaliowanym medalionie zdobiącym okład Ewangelii znajdującej się w bibliotece św. Marka w Wenecji (k. X- pocz. XI w.)<sup>11</sup>.

Przegląd przedstawień św. Anny należy zacząć od dzieła zupełnie wyjątkowego, a mianowicie wizerunku św. Anny na fresku z kościoła w Faras, datowanym na przełom VIII/IX w., który znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie i jest eksponowany na stałej Galerii Fresków z Faras. Wprawdzie należy on do sztuki nubiskiej, ale ukształtowała się ona pod silnym wpływem w Bizancjum. Jest to fragment, bo prawdopodobnie Anna była przedstawiona w całej postaci lub tronująca. Wyjątkowość malowidła wynika z charakterystycznego gestu Świętej, która przytyka palec do ust<sup>12</sup>. Odpowiednikiem gestu św. Anny jest wyrażenie „położyć rękę na swych ustach”, występujące aż 8 razy w Starym Testamencie<sup>13</sup>. W niektórych tłu-

7 Dionizjusz z Furny, *Hermeneja, czyli objaśnienie sztuki malarskiej*, M. Smorąg Różycka (red.), przeł. I. Kania, Kraków 2003, s. 89.

8 Tamże, s. 88.

9 G. Filimonow, *Swodnyj ikonopisnyj podlownik XVIII w.*, Moskwa 1874, pod 9 diekabria.

10 E.W. Szewczenko, *Ioakim i Anna- Ikonografija*, w: *Prawosławna encyklopedia*, t. 23, Moskwa 2010, s. 180.

11 Ibidem.

12 Obszerną rozprawę dotyczącą gestu św. Anny z Faras poświęcił Tadeusz Dobrzeńcki. Zob. T. Dobrzeńcki, *Święta Anna z Faras w Muzeum Narodowym w Warszawie. Symbolika gestu milczenia*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1988, t. 32, s. 95-214.

13 Tamże, s. 125-126.

maczeniach Biblii słowo ręka zostało zastąpione przez palec<sup>14</sup>. To wyrażenie odnosi się do milczenia, które ma świadczyć o roztropności, szacunku, zdumieniu, a nawet okazaniu żalu z powodu nieopanowanego uniesienia. Tym gestem Anna wyraża milczące uczestnictwo w Tajemnicy. Wizerunek Anny z Faras ma dla nas, dla naszej współczesności ogromną dawkę ekspresji ze względu na fragmentaryczność jego zachowania, ale też ten tajemniczy, tak wymowny gest. *Anna prosi o ciszę* – tak jeden z autorów zatytułował swój artykuł<sup>15</sup>. Anna prosi o ciszę w naszych „rozgadanych”, nieraz przepelnionych agresją czasach. O tym jak ważny jest dla naszej współczesności świadczy to, że przyjęto go jako znak – logo Galerii Fresków z Faras i przez jakiś czas był logo Muzeum Narodowego w Warszawie. Wyrażony w ten sposób gest milczenia jest znany w sztuce wschodniochrześcijańskiej – z gestem przyłożenia ręki do ust ukazywani byli np. ewangelści, a w XVI w. na Rusi pojawił się oddzielny typ ikonograficzny przedstawień św. Jana Ewangelisty – Św. Jan Milczący<sup>16</sup>. Współcześnie często malowane są ikony powtarzające wizerunek Anny z Faras. Oczywiście nie dorównują poziomem artystycznym oryginałowi.

Najczęściej Anna ukazywana jest z Dzieciątkiem Marią na wzór wizerunków Matki Bożej z Dzieciątkiem. Podobnie jak Matka Boża z Dzieciątkiem może być ukazywana w typie Hodegetrii lub Eleusy. Jako przykład Anny z Marią w typie Hodegetrii niech posłuży cudowna ikona, czyli czyniąca cuda, z wielkiego skitu św. Anny na Górze Athos. Wprawdzie nie jest ona stara, bo powstała w 1828 r., ale otoczona jest wielkim kultem, do niej w szczególności zanoszone są modlitwy o potomstwo i uzdrowienie dzieci. O głębokim kulcie świadczy to, że obrosła w wiele drogocennych wot (przez co niestety co jakiś czas mają miejsce kradzieże). Wierni zostawiają przy niej zdjęcia swoich uzdrowionych dzieci<sup>17</sup>. Wczesnym przykładem wizerunku św. Anny z małą Marią w typie Eleusy jest serbska ikona z XIV w. w zbiorach Muzeum Troice-Sierijewskiej Ławry w Siergijewym Posadzie w Rosji (Siergiewo-Posadskij gosudarstwiennie istoriko-chudożestwiennij muziej-zapo-

14 Tamże, s. 126.

15 T. Gołąb, *Święta Anna prosi o ciszę*, „Gość Warszawski” 2015, nr 42, [online], dostęp: 05.02.2021, <<https://www.gosc.pl/doc/2200652.Sw-Anna-prosi-o-cisze/2>>.

16 Zob. np. ikonę w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur – G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikony starobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur*, Olsztyn 1993, s. 130-131.

17 Zob. zdjęcie z wotami i zdjęciami dzieci: *Koszunstwiennaja krazha somierszena w skitu swiatoj Anny na Afonie*, [online], dostęp: 05.02.2021, <Afonit.info, <https://afonit.info/novosti-afona/koshchunstvennaya-krazha-sovershena-v-skitu-svyatoj-anny-na-afone>>.

wiednik)<sup>18</sup>. Charakterystyczne jest to, że na ikonach tego typu Maria w ręku trzyma kwiat, co symbolizuje Chrystusa<sup>19</sup>.

Następną grupą ikon ze św. Anną są ikony świąteczne, wystawiane w dniu wspomnienia Anny. Zaliczają się do nich: Zaśnięcie Anny, ikony św. Anny i Joachima oraz Poczęcie Marii. Anna występuje również na ikonach świąt Matki Bożej należących do dwunastu wielkich świąt kościelnych, które znajdują się w rzędzie *prazdnicznym* na ikonostasie: Narodzenie Matki Bożej i Ofiarowanie Matki Bożej w świątyni.

W dniu Zaśnięcia Anny, przypadającym, jak wspomniano, 26 lipca/ 7 sierpnia czczona jest ikona Zaśnięcia Anny przypominająca pod względem ikonograficznym ikony Zaśnięcia Matki Bożej. Nieraz ukazywany jest pogrzeb św. Anny, jak na haftowanej ikonie z 2. połowy XV w. ze zbiorów Muzeum Troice-Siergijewskiej Ławry, gdzie Anna leży w jeszcze odkrytym grobie, na który za chwilę będzie położona pokrywa. U wezłowia Anny stoi św. Zachariasz trzymający rozwinięty zwój z napisem, po drugiej stronie dwie niewiasty – zapewne Maria i Elżbieta – i grupka innych postaci, w tle widoczna cerkiew i góry<sup>20</sup>. Jednakże przedstawienia Zaśnięcia i Pogrzebu Anny są unikatowe i najczęściej w święto Zaśnięcia Anny wystawiana jest ikona z jej wizerunkiem.

W święto Anny i Joachima (9/22 września) czczona jest ikona z ich wizerunkami. Mogą być przedstawiani w różny sposób: 1. całopostaciowe wizerunki w postawie stojącej, przedstawieni frontalnie lub zwróceniu do siebie, nieraz skierowani w modlitwie do Chrystusa wyobrażonego w górnej części obrazu pośrodku, 2. całopostaciowe wizerunki z małą Marią pomiędzy nimi lub trzymaną przez Annę, 3. całopostaciowe wizerunki w pozycji siedzącej z małą Marią – przedstawienie to zwane jest Pieszczoty Marii, 4. półpostaciowe wizerunki z małą Marią w typie Świętej Rodziny, 5. w grupie Deesis – unikalne przedstawienie, gdzie Joachim i Anna zastąpili postaci Matki Bożej i św. Jana Chrzciciela. Zachował się tylko jeden przykład takiego przedstawienia – ikona z drugiej połowy XVI w. w zbiorach Galerii Trietia-kowskiej w Moskwie<sup>21</sup>. Wizerunki Joachima i Anny malowano też na ikonach kalendarzowych, czyli minejach, pod datą ich święta, gdzie przedstawieni są obok siebie.

18 *Ikony XIV-XVII nn.*, w: Siergiewo-Posadskij gosudarstwienno istoriko-chudożestwiennyj muziej-zapowiednik, Sierijew Posad, [online], dostęp: 05.02.2021, <<http://www.museum-sp.ru/collection/istoriko-khudozhestvennaya-kolleksiya-xiv-xxi-vv/ikony-xiv-xvii-vv>>.

19 Zob. np. ikona św. Anny z Dzieciątkiem Marią w typie Hodegetrii, Grecja, XV w. – *Świątaja Anna*, Wikipedia, [online], dostęp: 06.02.2021, <[https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A1%D0%B2%D1%8F%D1%82%D0%B0%D1%8F\\_%D0%90%D0%BD%D0%BD%D0%B0](https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A1%D0%B2%D1%8F%D1%82%D0%B0%D1%8F_%D0%90%D0%BD%D0%BD%D0%B0)>.

20 A.N. Kriukowa, *Ioakim i Anna- Pocżitanije w prawosławnojj tradicii*, w: *Prawosławnaja encyklopedija*, t. 23, Moskwa 2010, s. 174.

21 *Spas na priestole s priedstajaszczimi Ioakimom i Annoj*, w: *Christianstwo w iskusstwie. Ikony, freski, mozaiki, Świątaja Anna*, Wikipedia, [online], dostęp: 06.02.2021, <[https://www.icon-art.info/masterpiece.php?lng=ru&mst\\_id=6249](https://www.icon-art.info/masterpiece.php?lng=ru&mst_id=6249)>.

Poczęcie przez Annę Marii obchodzone jest, jak wspomniano, 9/22 grudnia, w tym dniu czczona jest ikona Poczęcia Matki Bożej. Joachim i Anna w miłosnym uścisku stoją przed łóżem. Głównej scenie najczęściej towarzyszą sceny zwiastowania Annie i Joachimowi dobrej nowiny, ale mogą też towarzyszyć inne sceny, jak: Narodzenie Marii, Ofiarowanie w świątyni, Pieszczoty rodziców z Marią, Pokazanie Marii kapłanom przez Joachima.

Narodzenie Matki Bożej, w którym Anna odgrywa ze względów oczywistych kluczową rolę czczona było już w VI w. i najwcześniejsze przedstawienie też pochodzi z VI w. Z czasem ikonografia rozbudowuje się, obrasta w sceny towarzyszące, ale podstawowe elementy to leżąca na przykrytym tkaniną łożu Anna, usługująca jej służąca u wezglowia, niewiasty przynoszące dary i kąpiel dziecka. Od XIV w. kompozycja wzbogaca się o obecność Joachima, który znajduje się na dalszym planie, jakby w osobnym pomieszczeniu, bo mężczyźni nie mogli być obecni przy narodzinach w tym samym pomieszczeniu<sup>22</sup>. Na późniejszych ikonach pojawiają się też inne sceny. Na dziewiętnastowiecznej ikonie Narodzenia Matki Bożej z Muzeum Śląskiego w Katowicach umieszczone są sceny: zwiastowanie Joachimowi i Annie, Poczęcie, Pieszczoty Marii. I rzecz ciekawa – na dolnym obramieniu znajduje się symboliczne źródło, z którego wodę piją pelikany. W taki sposób wskazano, że święto Narodzin Marii jest zapowiedzią narodzin Chrystusa, początkiem Bożego planu naszego Odkupienia<sup>23</sup>.

Ofiarowanie Marii w świątyni należy do najważniejszych świąt w Kościele prawosławnym. Nie wiadomo dokładnie, kiedy było ustanowione, ale już w VIII w. było uroczyscie obchodzone. Na przełom IX i X w. przypadają najwcześniejsze przedstawienia. Marię ofiarowują Joachim i Anna, rzadziej wprowadza Marię do świątyni jedna z towarzyszących dziewcząt. Na ogół ofiarowaniu towarzyszy scena karmienia Marii przez anioła<sup>24</sup>.

Ostatnią grupą malowideł związaną z ikonografią św. Anny są przedstawienia ujęte w cykle narracyjne, ilustrujące opisane w apokryfach dzieje Joachima i Anny. Są one mniej lub bardziej rozbudowane. Należą do nich następujące sceny, mające odniesienie do podstawowych tekstów apokryficznych, jakim jest Protoewangelia Jakuba i Ewangelia Pseudo-Mateusza:

22 J. Klosińska, *Ikonny*, Kraków 1973, s. 96-97.

23 *Ikonny ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach* [katalog wystawy], Katowice 2007, s. 39.

24 Zob. więcej: J. Klosińska, *Ikonny*, s. 100-101.



### 1. Przyniesienie darów przez Joachima i Annę

„Zapisano w dziejach dwunastu pokoleń, że Joachim był niezmiernie bogaty i składał Panu swe dary (...) Zbliżył się wielki dzień Pański i synowie składali swe dary (...)”<sup>25</sup>.

„Stało się, że w czasie dni świątecznych Joachim stanął wraz z tymi, którzy ofiarowywali Panu kadzidło, i przygotowywał się, by złożyć swoje dary przed ołtarzem Pana”<sup>26</sup>.

### 2. Odrzucenie darów

„I stanął przed nim Ruben, rzekł »Nie godzi się, byś ty jako pierwszy składał swe dary, jako że nie zrodziłeś potomka w Izraelu”<sup>27</sup>.

„A pisarz świątyni imieniem Ruben, podchodząc do niego rzekł: »Nie godzi się tobie stać pośród składających ofiary Bogu, albowiem nie dał ci potomka w Izraelu”<sup>28</sup>.

### 3. Studiowanie przez Joachima ksiąg o 12 pokoleniach Izraela

„(...) i odszedł do spisu dwunastu pokoleń ludu, mówiąc do siebie: »Zajrzę do księgi dwunastu pokoleń Izraela, czy tylko ja jeden nie zrodilem potomka w Izraelu«. I przebadał, i stwierdził, że wszyscy sprawiedliwi wzbudziwszy potomstwo w Izraelu. I wspominał na patriarchę Abrahama, któremu Pan Bóg dał syna Izaaka dopiero w ostatnich dniach życia”<sup>29</sup>.

### 4. Rozpacz Joachima

„I zasmucił się wielce Joachim i nie pokazał się swej żonie, lecz udał się na pustynię. I rozbił tam swój namiot, i pościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy (...)”<sup>30</sup>.

„Przeto zawstydzony wobec ludu Joachim opuścił z płaczem świątynię Pańską i nie powrócił do domu, lecz udał się do swych trzód i poprowadził ze sobą pastery w okolice górskie tak odległe, że przez pięć miesięcy jego żona Anna nie miała o nim żadnych wieści”<sup>31</sup>.

25 *Protoewangelia Jakuba*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, t.1, Lublin 1980, s. I, 1-2.

26 *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, t. 1, Lublin 1980, II, 1.

27 *Protoewangelia Jakuba*, I, 2.

28 *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, II, 1.

29 *Protoewangelia Jakuba*, I, 3.

30 Tamże, I, 4.

31 *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, II, 1.

## 5. Rozpacz i wyrzuty Anny

„Żona jego Anna dwakroć odśpiewała pieśń żalobną i dwakroć odprawiała zawodzenia mówiąc:  
»Będę oplakiwała moje wdowieństwo i będę oplakiwała moją bezdzietność»<sup>32</sup>.

„Podczas modlitwy płakała i mówiła: »O Panie, potężny Boże Izraela, oto nie dałeś mi synów, dlaczego i męża mego mi zabrałeś? Minęło bowiem pięć miesięcy, a nie widzę mego męża. I nie wiem, czy zmarł, abym przynajmniej mogła mu sprawić pogrzeb»<sup>33</sup>.

## 6. Modlitwa Joachima

„(...) »Nie zstąpiez z góry ani aby jeść, ani aby pić póki nie spojrzysz na mnie Pan, Bóg mój i będzie mi modlitwa pokarmem i napojem«<sup>34</sup>.

## 7. Modlitwa Anny

„I kiedy tak płakała w ogrodzie swego domu wznosząc w modlitwie oczy ku Panu, zobaczyła gniazdo wróbla na drzewie laurowym i zawołała z jękiem do Pana: »Panie Boże wszechmogący, który obdarzyłeś potomstwem wszystkie stworzenia, zwierzęta dzikie i domowe, gady, ryby, ptaki i wszystko to cieszy się ze swego potomstwa, dlaczego mnie jedną odsunąłeś od daru twojej łaskawości? Ty wiesz, Panie, że od początku małżeństwa złożyłam ślub, iż jeżeli dasz mi syna lub córkę ofiaruję je tobie w twym świętym przybytku»<sup>35</sup>.

## 8. Zwiastowanie Annie

„I kiedy to powiedziała, nagle przed jej obliczem ukazał się anioł Pański mówiąc: »Nie bój się Anno, ponieważ w planach Bożych jest twój potomek, a dziecko, które się z ciebie narodzi, wzbudzi podziw po wszystkie czasy aż do końca świata»<sup>36</sup>.

„I oto Anioł Pański stanął i rzekł! »Anno. Anno. Wysłuchał Pan modlitwę twoją. Poczniez i porodzisz, a potomstwo twoje będzie przepowiadane po całej ziemi»<sup>37</sup>.

## 9. Zwiastowanie Joachimowi

„ (...) rzekł do niego młodzieniec: »Jestem aniołem Bożym. Ukazałem się twojej żonie, kiedy płakała i modliła się i pocieszyłem ją. Wiedz, że ona poczęła córkę z nasienia twego. A będzie ona

32 *Protoewangelia Jakuba*, II, 1.

33 *Evangelia Pseudo-Mateusza*, II, 2.

34 *Protoewangelia Jakuba*, s. I, 4.

35 *Evangelia Pseudo-Mateusza*, II, 2.

36 Tamże, II, 3.

37 *Protoewangelia Jakuba*, IV, 1.

ofiarowana w świątyni Bożej i Duch spocznie na niej; błogosławiona będzie ponad wszystkimi świętymi niewiastami (...)"<sup>38</sup>.

„Anioł bowiem Pański zstąpił do Joachima i powiedział: »Joachimie, Joachimie, wysłuchał Pan twoją modlitwę. Zstąp stąd! Oto bowiem żona twoja Anna poczęła w swym łonie"39.

#### 10. Spotkanie Joachima i Anny przy Złotej Bramie (Poczęcie Marii)

„I oto przyszedł Joachim ze swymi stadami. I stanęła Anna koło bramy, i ujrzała Joachima wchodzącego ze swymi stadami, i natychmiast wybiegła, i rzuciła mu się na szyję, i rzekła: »Teraz wiem, że Pan Bóg wielce mi pobłogosławił: oto bowiem ja, wdowa, już nie jestem wdową, oto ja, bezdzietna, poczęłam w łonie«. I począł Joachim pierwszy dzień w swym domu"<sup>40</sup>.

#### 11. Narodzenie Marii (ze scenami kąpieli i przewijania)

„I wypełniły się jej miesiące około sześciu. W siódmym zaś miesiącu porodziła Anna i rzekła do położnej: »Co porodziłam?«. »I rzekła położna: »Dziewczynkę"41.

#### 12. Pieszczoty Marii

„I zawołała córę Hebrajczyków, które były bez zmayı, i one bawiły ją"<sup>42</sup>.

#### 13. Karmienie Marii

„I uczyniła w swej komnacie świątynię i nie pozwoliła, by spożywała cokolwiek skalanego czy nieczystego"<sup>43</sup>.

„I zaniósła je matka do świątyni, którą uczyniła w swojej komnacie sypialnej, i podała dziecku pierś do ssania"<sup>44</sup>.

#### 14. Siedem pierwszych kroków Marii

„Z dnia na dzień dziecko wzrastało w siłę. Gdy zaś minęło sześć miesięcy, postawiła je matka na ziemi, by wypróbować czy będzie stała. I przeszedłszy siedem kroków wróciła na łono swej matki"<sup>45</sup>.

38 *Evangelia Pseudo-Mateusza*, III, 2.

39 *Protoewangelia Jakuba*, IV, 1.

40 Tamże, IV, 4.

41 Tamże, V, 2.

42 Tamże, VI, 1.

43 Tamże, VI, 1.

44 Tamże, VI, 3.

45 Tamże, VI, 1.

### 15. Błogosławieństwo Marii przez kapłanów

„Gdy dziecko ukończyło pierwszy rok życia, wydal Joachim wielką ucztę i zaprosił arcykapłanów, kapłanów i uczonych w Piśmie, i radę starszych, i cały lud Izraela. I Joachim przyniósł dziecię kapłanom, i pobłogosławił mówiąc: »Bóg ojców naszych niech pobłogosławi to dziecię, niech da jej imię znakomite pośród wszystkich narodów na wieki«. I rzekł cały lud: »Niech tak się stanie. Amen«. I zaniósł ją arcykapłan, i błogosławił ją mówiąc: »Boże wysokości, spójrz na to dziecię i obdarz ją błogosławieństwem największym, ponad które już nie ma większego»<sup>46</sup>.

### 16. Ofiarowanie Marii w świątyni

„W końcu dziecko osiągnęło wiek trzech lat, i rzekł Joachim: „Zawołajmy córki Hebrajczyków, które są bez zmazy, i niech każda z nich weźmie kaganek: niech kaganki będą zapalone, by nie zwróciła się wstecz i serce jej nie zostało uwięzione daleko od świątyni Pańskiej. I uczyniły tak, aż doszły do świątyni Pańskiej. I przyjął ją kapłan (...)»<sup>47</sup>.

„Kiedy Maryja miała trzy lata, Joachim i jego żona Anna udali się razem z nią do świątyni. Tam po złożeniu ofiar Panu przekazali Maryję, córeczkę swoją, do grona dziewic, które dniem i nocą wielbiły Boga. Skoro zaś Maryja znalazła się przed świątynią Pańską, weszła pospiesznie po piętnastu stopniach, nie spoglądając w tył, ani też, jak to dzieci zwykły czynić, nie szukając rodziców. Wprawilo to wszystkich obecnych w zdumienie, a nawet sami kapłani ze świątyni byli pełni podziwu»<sup>48</sup>.

Nie bez powodu przytoczono powyżej dokładnie fragmenty z apokryfów, które są źródłem poszczególnych scen. Malarstwo ikon jest sztuką niuansów, ale w zakresie ikonografii nigdy nie odchodzi od źródła pisanego. Każdy namalowany szczegół ma swoje odniesienie do tekstów i one najwierniej opisują ikonografię.

Sceny z życia Joachima i Anny pojawiają się wcześniej, bo już w VI w. W malarstwie monumentalnym występują jako cykl w VIII w., w późniejszych wiekach rozpowszechniają się<sup>49</sup>. Najczęściej były malowane w świątyniach maryjnych i ilustrowały życie Matki Bożej, wraz z wydarzeniami związanymi z jej rodzicami przed narodzeniem. Z VIII w. zachowała się część scen cyklu w kościele Santa Maria Antiqua w Rzymie. W latach 850-860 powstał obszerny cykl w kościele pw. Joachima i Anny w Kapadocji. W końcu X w. sceny z życia Marii weszły do bizantyńskiego kanonu malowideł ściennych. Zachowały się np. w kościele Hagia Sophia w Ochrydzie z XI w. Z lat 40-tych XII w. pochodzi jeden z bardziej rozbudowanych cykli w malarstwie monumentalnym, który znajduje się w soborze Przemienienia

46 Tamże, VI, 2.

47 Tamże, VII, 2.

48 *Evangelia Pseudo-Mateusza*, IV.

49 E. Szewczenko, *Ioakim i Anna- Ikonografija*, s. 182.

Pańskiego monasteru Spaso-Mirożskiego w Pskowie. Składa się z następujących scen: Odrzucenie darów, Joachim i Anna wypuszczają baranki ofiarne, Żal Joachima i Anny, Modlitwa Anny, Joachim i Anna interpretują księgę proroka Izajasza, Zwiastowanie Annie, Ewangelizacja Joachima, Spotkanie u Złotej Bramy, Uroczysty posiłek Joachima i Anny, Narodzenie MB, Kąpiel Marii, Pieluszki Marii, Pieszczoty Marii, Pierwsze kroki Marii, Wprowadzenie Marii do świątyni<sup>50</sup>.

Liczba scen w cyklach narracyjnych była zróżnicowana, ich dobór i kompozycja mogły wynikać zarówno z chęci szczegółowego zilustrowania tekstu apokryficznego, jak też z potrzeb liturgicznych lub teologicznych.

Obok malarstwa monumentalnego z cyklem narracyjnym, w XIII w. pojawiają się ikony ilustrujące życie Marii w klejmach, które zaczyna się od historii jej rodziców. Rozpowszechniły się one szczególnie w XV-XVI w. Klejma ze scenami z życia Joachima i Anny malowano na ikonach przedstawiających Matkę Bożą lub Święta Matki Bożej. Przykładów tego typu ikon jest dużo. Kilka znajduje się w zbiorach Galerii Trietiakowskiej w Moskwie: Matka Boża Hodegetria (pol. XVI w.), Matka Boża Tichwińska (lata 50-60. XVI w.), Zaśnięcie Matki Bożej (koniec XVI w.)<sup>51</sup>. Zupełnie wyjątkowym zabytkiem jest haftowana tkanina ołtarzowa z lat 1410-1416 tzw. *suzdalski wożdżuch*, znajdująca się w Państwowym Muzeum Historycznym w Moskwie, gdzie pomijając przedstawienia ewangelistów w narożnikach znajduje się 18 scen i tylko na jednej – Zwiastowanie Marii, nie pojawiają się postaci Joachima i Anny<sup>52</sup>. Wyjątkowe jest też to, że główna scena to Eucharystia. Późniejszym przykładem tkaniny z wyhaftowaną historią Joachima i Anny jest pielena ze zbiorów Muzeum Ruskiego w S. Petersburgu. Centralną sceną są Pieszczoty Marii. Okalają ją sceny: Zwiastowanie Joachimowi i Annie, Poczęcie Marii, Narodzenie Marii i Piastowanie Marii<sup>53</sup>. Przykładem późniejszej ikony z cyklem narracyjnym jest Narodzenie Marii z 1688 r., namalowanej przez Fiodora Zubowa, malarza Orużejnej Pałaty<sup>54</sup>. Zgodnie ze stylistyką tego okresu sceny narracyjne nie są umieszczone w prostokątnych klejmach, a wpisane w dekoracyjnie potraktowaną architekturę. Nie jest też zachowany chronologiczny ciąg wydarzeń. Pośrodku świątyni znajduje się scena Narodzenia Marii z leżącą na łożu Anną, której stara piastunka podaje owiniętą w powijaki Marię, młode niewiasty usługują Annie. W poszczególnych po-

50 Tamże, s. 182.

51 Tamże, s. 183.

52 Tamże, s. 183.

53 „Prieczystomu obrazu Tvojemu pokłoniajemsia...”. *Obraz Bogomatieri w proizwiedieniach iz sobranija Russkogo Mużieja*, S. Pietierburg 1994, s. 274-275 (il. barwna).

54 „O Tiebie radujetsia”. *Russkije ikony Bogomatieri XVI-naczata XX wiekow. Katalog wystawki iz fondow Mużieja imieni Andrzeja Rublowa 1995*, Moskwa 1995, s. 34 (nr kat. 2, il. barwna).

mieszczeniach świątyni znajdują się sceny okalające główne przedstawienie: wygnanie Joachima i Anny z darami ze świątyni przez kapłanów (dolny, prawy narożnik), modlitwa Anny w sadzie i zwiastowanie jej dobrej nowiny przez anioła zlatującego z góry (górnny, prawy narożnik), modlitwa Joachima na pustyni (górnny, lewy narożnik), spotkanie Joachima i Anny przy Złotej Bramie (dolny, lewy narożnik), kąpiel Marii (pośrodku, po prawej stronie), uczta w domu Joachima i Anny (pośrodku, po lewej stronie), błogosławieństwo Marii przez kapłana (dolny, prawy narożnik), trzy sceny – pieszczoty Marii, pierwsze kroki Marii, nauka Marii (pośrodku, bezpośrednio nad sceną Narodzenia). Ikona ta, należąca do późniejszego rozwoju ikony ruskiej, odbiega od kanonicznego sposobu przedstawiania wypracowanego w Bizancjum.

Kult i ikonografia św. Anny, matki Maryi i babki Chrystusa, jest bogata w Kościele wschodniochrześcijańskim i nie ustaje do dzisiaj, o czym świadczy to, że na ikonach współczesnych pojawia się również często. W dużej mierze związane jest to z popularnością imienia Anna. Ikony malowane współcześnie to głównie ikony patronalne: imienne lub małżeńskie.

### Bibliografia

- Charkiewicz J., *Typologia świętych w Kościele prawosławnym: próba systematyki*, „Elpis” 2009, nr 11, s. 323-380.
- Dionizjusz z Furny, *Hermeneya, czyli objaśnienie sztuki malarskiej*, M. Smorąg Różycka (red.), przeł. I. Kania, Kraków 2003.
- Dobrzeńcki T., *Święta Anna z Faras w Muzeum Narodowym w Warszawie. Symbolika gestu milczenia*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1988, t. 32, s. 95-214.
- Ewangelia Pseudo-Mateusza*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu, Ewangelie apokryficzne*, t.1, Lublin 1980, s. 208-242.
- Filimonow G., *Swodnyj ikonopisnyj podlinnik XVIII w.*, Moskwa 1874.
- Ikony ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach* [katalog wystawy], Katowice 2007.
- Iwanow M.S., *Bogootcy*, w: *Prawosławna encyklopedia*, t. 5, Moskwa 2002, 475-476.
- Kłosińska J., *Ikony*, Kraków 1973.
- Kobrzeniecka-Sikorska G., *Ikony staroobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazuru*, Olsztyn 1993.
- Kriukowa A.N., *Ioakim i Anna - Poczitanie w prawosławnej tradycji*, w: *Prawosławna encyklopedia*, t. 23, Moskwa 2010, s. 172-184.
- Meinardus O.F.A., *Study of the Relics of Saint of the Greek Church*, „Oriens Christianus” 1970, t. 54, s. 130-278.

- „O Tiebie radujetsia”. *Russkije ikony Bogomatieri XVI-naczęła XX wiekom. Katalog wystawki iz fondow Mużieja imieni Andżęja Rublowa 1995*, Moskwa 1995.
- Panou E., *The Cult of St. Anna in Byzantium*, London 2018.
- „Pricżystomu obrazu Twojemu pokłoniajemsia...”. *Obraz Bogomatieri w proiżniewieniach iz sobranija Russkogo Mużieja*, S. Pietierburg 1994.
- Prokopiusz z Cezarei, *O budowlach*, P.Ł. Grotowski (opr.), Warszawa 2006.
- Protoewangelia Jakuba*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, t. 1, Lublin 1980, s. 175-207.
- Szewczenko E. W., *Ioakim i Anna- Ikonografija*, w: *Prawosławnaja encykłopedija*, t. 23, Moskwa 2010, s. 172-184.

### **Materiały internetowe:**

- Gołęb T., *Święta Anna prosi o ciszę*, „Gość Warszawski” 2014, [online], dostęp: 05.02.2021, <<https://www.gosc.pl/doc/2200652.Sw-Anna-prosi-o-cisze/2>>.
- Ikony XIV-XVII wv.*, w: Siergiewo-Posadskij gosudarstwienno istoriko-chudożestwiennyj muziej-zapowiednik, Sierijew Posad, [online], dostęp: 05.02.2021, <<http://www.museum-sp.ru/collection/istoriko-khudozhestvennaya-kollektsiya-xiv-xxi-vv/ikony-xiv-xvii-vv>>.
- Kożunstwiennaja kraża sowiersżena w skitu swiatoj Anny na Afonie*, strona internetowa: Afonit.info, [online], dostęp: 05.02.2021, <<https://afonit.info/novosti-afona/koshchunstvennaya-krazha-sovershena-v-skitu-svyatoj-anny-na-afone>>.
- Menologion- grudzień*, w: Mariański Dom Studiów pw. Świętych Cyryla i Metodego, [online], dostęp: 05.02.2021, <<http://www.cyrylimetody.marianie.pl/menologion/grudzien.htm>>.
- Spas na priestole s przedstajaszczimi Ioakimom i Annoj*, w: *Christianstwo w iskusstwie. Ikony, freski, mozaiki*, [online], dostęp: 06.02.2021, <[https://www.icon-art.info/masterpiece.php?lng=ru&mst\\_id=6249](https://www.icon-art.info/masterpiece.php?lng=ru&mst_id=6249)>.
- Swiataja Anna*, [online], dostęp: 06.02.2021, <[https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A1%D0%B2%D1%8F%D1%82%D0%B0%D1%8F\\_%D0%90%D0%BD%D0%BD%D0%B0](https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A1%D0%B2%D1%8F%D1%82%D0%B0%D1%8F_%D0%90%D0%BD%D0%BD%D0%B0)>.

## **SAINT ANNA IN THE CULT AND ICONOGRAPHY OF THE EAST-CHRISTIAN CHURCH**

**Summary:** St. Anna the Righteous in the cult and iconography of the Eastern Christian Church enjoys great popularity. In the 6th century, a church dedicated to her was built in Constantinople and her images appear at that time. An important place of worship is the great St. Anna on Mount Athos, where her relics are kept. In art, she was depicted in independent images, with St. Joachim and in narrative scenes, the source of which are the descriptions in the apocrypha. A unique representation is the image of Anna on a fresco from the Nubian Faras temple, which is in the collection of the National Museum in Warsaw. Nowadays, mainly her patronal icons — name and marriage — are painted.

**Keywords:** Eastern Christian art, Eastern Christian iconography, Orthodox icon.



**S. Janina Bosko RM**

Wydział Sztuki

Kuria Metropolitalna Archidiecezji Warmińskiej

## **IKONOGRAFIA ŚWIĘTEJ ANNY W SZTUCE SAKRALNEJ W ARCHIDIECEZJI WARMIŃSKIEJ\***

**Streszczenie:** W rozdziale opisane są dzieła sztuki sakralnej, występujące w kościołach archidiecezji warmińskiej, powiązane ze św. Anną. We wnętrzach świątyni patronkę znajdujemy w polichromii, malarstwie i rzeźbie. Św. Anna występuje najczęściej w niezwykle wymownym ujęciu w zespole trzech postaci „Św. Anny Samotrzec” oraz obrazach „Anna nauczająca Maryję”, a także w tryptykach, ołtarzach i w obrazach kultowych. Opracowanie zostało oparte na źródłach archiwalnych, a także dokumentacji kurialnej. Poszerza stan wiedzy na temat wkładu Kościoła w dziedzictwo kulturowe Warmii, a także przyczynia się do badań nad kultem świętych na tych ziemiach.

**Słowa kluczowe:** Św. Anna, sztuka sakralna, archidiecezja warmińska, ikonografia świętych.

Archidiecezja warmińska usytuowana na niezwykle malowniczym terenie wśród lasów i jezior, rozciągająca się aż po Zalew Wiślany we Fromborku, jest szczególnie bogata w obiekty sztuki sakralnej<sup>1</sup>. Na całej jej przestrzeni<sup>2</sup> na wzgórzach i pagórkach wznoszą się wieże świątyni i krzyże kapliczek przydrożnych<sup>3</sup>.

Wnętrza świątyni promieniują pięknem wystroju i bogactwem artystycznym przedstawień<sup>4</sup> zaczerpniętych z Pisma Świętego<sup>5</sup>. Na szczególną uwagę zasługują malarstwo i rzeźba<sup>6</sup> poświęcone Jezusowi, Maryi i Świętym<sup>7</sup>. Wśród wizerunków

---

\* Pracę nad tekstem „Ikonografia Św. Anny w sztuce sakralnej Archidiecezji Warmińskiej” ofiarowuje jako dar wdzięczności Trójcy Przenajświętszej za opiekę nad Rodzicami i Rodzeństwem.

1 J. Bosko, J.M. Wojtkowski, *Dziedzictwo historyczno-artystyczne archidiecezji warmińskiej. Zabytki ruchome*, Olsztyn, 2011.

2 A. Kopiczko, *Stosunki państwo-Kościół w Diecezji Warmińskiej*, Olsztyn 1991, s. 379-388

3 *Kościół i Kaplice Archidiecezji Warmińskiej*, B. Magdziarz (red.), t. I, Olsztyn 1999.

4 J.M., *Świątynie ewangelickie przekazane katolikom na Warmii i Mazurach w latach 1972-1992*, Olsztyn 2002, s.162.

5 Wnętrza świątyni zdobiła polichromia ze scenami z Pisma Świętego były one katechetycznym wykładem historii życia Jezusa.

6 A. Ullbrich, *Kunstgeschichte Ostpreussens von der Ordenszeit zur Gegenwart*, Königsberg 1932.

7 J.M. Wojtkowski, *Ku jedności Chrześcijań*, Olsztyn, 2009, s. 119

ikonograficznych z życia Świętych na szczególne zainteresowanie i wyróżnienie zasługuje św. Anna matka Maryi, która jest prezentowana w wielu świątyniach Warmii.

Św. Anna, jak zaświadcza Tradycja, otrzymała szczególne przesłanie, ponieważ jej misja wprowadza nas w dzieje życia Świętej Rodziny jako drogowskaz w Genealogii Jezusa. Pismo Święte nie wymienia imienia Anny dowiadujemy się o jej życiu z archiwaliów apokryfów *Protoewangelii Św. Jakuba*, które powstały ok. 150 roku<sup>8</sup>. Według autora tekstu Anna była zaślubiona z Joachimem. Jej życie było pasmem cierpień, pokuty i modlitwy, pragnęła ona potomstwa i błagała Boga o nie. Prośby jej zostały wysłuchane. Po dwudziestu latach za łaską Bożą przyszła na świat córka, której nadano imię Maryja. W duchu wdzięczności, miłości i zgodnie ze złożonym ślubowaniem za ten dar, Joachim i Anna trzyletnią Maryję ofiarowali Bogu i oddali na służbę do świątyni Jerozolimskiej<sup>9</sup>.

### Kult św. Anny

Kult św. Anny – Matki Maryi, rozwinął się w Kościele bardzo wcześnie. Wypływał on z atmosfery jaka panowała wśród pierwszych chrześcijan po Zmartwychwstaniu Chrystusa i Zesłaniu Ducha Świętego, gdzie Maryja wciąż trwała z Apostołami na modlitwie, a później została wzięta do Nieba.

W tych jakże głębokich tajemnicach naszej wiary zawartych w Piśmie Świętym już u początków dziejów naszego Kościoła, u początków drogi Zbawienia stoi Matka Maryi, Matki Jezusa Chrystusa – Święta Anna.

Swoim życiem zapisała w się w genealogii Jezusa jako świadek wiary. To ona światłem troski i modlitwy ogarniała dzieciństwo Jezusa. Przedstawiają to malarze na obrazach świątyn z niezwykłym artyzmem jakby w ewangelicznym przesłaniu. Dzieła sztuki sakralnej, w których prezentowana jest św. Anna, ujęte ikonograficznie mają przenikającą moc. Jest to moc twórcza i katechizująca, ma potęgę kształtowania serca człowieka, ponieważ „Sztuka sakralna stanowi ekspresję wiary, ma na celu katechizować i ewangelizować. Kontemplacja dzieł sztuki ma uwrażliwić na piękno i otworzyć człowieka na sacrum na osobiste doświadczenie Boga”<sup>10</sup>. To doświadczenie Boga – jest fundamentem naszej wiary, naszego duchowego istnienia w tajemnicy życia Jezusa jako Boga i człowieka. W tajemnicy Świętych św. Anna ukazana jest w malarstwie jako postać niezwykła, rozmodlona, ufająca Bogu.

8 R. Knapiński, *Ikonografia patronek kościołów parafialnych Archidiecezji Warmińskiej*, „Studia Warmińskie” 1998, nr 35, s. 3.

9 Tamże.

10 J. M. Wojtkowski, *Wzgórze Katedralne we Fromborku – Harmonia wiary, sztuki i intelektu*, Olsztyn-Frombork 2017, s. 3.

Istniejący od wieków kult św. Anny dokumentują do dziś wybudowane świątynie w Jerozolimie oraz Sanktuaria, dzięki którym, oddając chwałę relikwiom rozpowszechniano nabożeństwo do Świętej Anny. W nich powstawała twórczość malarzka, tworzone polichromie, obrazy kultowe i rzeźby. Miało to znaczenie szczególnie, ponieważ św. Anna była patronką rodzin i wielu zawodów: włókniarstwa, tkactwa, krawiectwa, górnictwa, flisaków na Łebie, gdzie na obrazach kultowych w tle malowano to jej ikonograficzne przesłanie. Uciekano się także pod jej obronę jako patronki od chorób i zarazy. Wstawiennictwo św. Anny miało cudowną moc błagających o laski wiernych.

W czasach nowożytnych kult do św. Anny zostaje wznowiony 1 maja 1558 roku przez papieża Grzegorza XIII. Od tego momentu rozpowszechniał się w Kościele Zachodnim i trwa do dziś. Powstają wciąż nowe świątynie sztuki współczesnej<sup>11</sup> i obrazy kultowe ku jej czci.

W każdej diecezji w Polsce<sup>12</sup> św. Anna ma zaszczytne miejsce kultu i obiekty sakralne jej poświęcone. Na przykład, w Radzynie Podlaskim, w diecezji siedleckiej<sup>13</sup>, św. Anna jest patronką zabytkowej kaplicy na cmentarzu grzebalnym<sup>14</sup>, co ma szczególnie głęboką wymowę kiedy 26 lipca podczas odpustu w kaplicy i na cmentarzu spotykają się nad grobami rodziców i krewnych rodziny, które przyjeżdżają z całej Polski.

### Świątynie poświęcone św. Annie w archidiecezji warmińskiej

Na podstawie badań historycznych przeprowadzonych przez Erykę Tidick w 1525 roku na Warmii było poświęcone św. Annie aż siedem obiektów sakralnych<sup>15</sup> w tym kościoły parafialne Barczewo i Młynary. Dzisiaj możemy poszczycić się pięknymi świątyniami dedykowanymi św. Annie w Babiaku (drugorzędne wezwanie) w Radoszowie (drugorzędne wezwanie) w Barczewie, Mołtajnach, Sokolicy, Olsztynie i kaplicy filialnej św. Anny, a w diecezji elbląskiej w Młynarach i Sztumie oraz zabytkową kaplicą cmentarną w Dzierzgoniu<sup>16</sup>.

11 Nowoczesny kościół św. Anny w Olsztynie.

12 Góra św. Anny.

13 Rocznik Diecezji Siedleckiej Siedlce (dokumentacja fotograficzna – Akta Rodzinne).

14 Tamże.

15 R. Knapieński, *Ikografia patronek kościołów parafialnych Archidiecezji Warmińskiej*, s. 5.

16 Akta Wydziału Sztuki.

## Kaplica szpitalna św. Anny we Fromborku jako przykład kultu w XV w. na Warmii

Na wzgórzu Fromborskim opadającym ku brzegom Zalewu Wiślanego jeszcze przed 1330 rokiem rozpoczęto wznoszenie obronnej warowni z gotycką katedrą. W pierwszym herbie miasta w polu tarczowym na czerwonym tle umieszczono rysunek bramy miejskiej z dwoma wieżami, a nad blankami bramy widniała postać Matki Bożej siedzącej na tronie. Wymownym świadectwem u początków kształtowania się tej osady jest zbudowana na zboczu wzgórza w latach 1426-33 kaplica szpitalna św. Anny patronki chorób<sup>17</sup> i zarazy<sup>18</sup>. To potwierdza już bardzo wcześnie istniejący kult w skarbcu polskośći Fromborku, stolicy archidiecezji warmińskiej.

Kaplica szpitalna św. Anny odgrywała wielką rolę w dziejach miasta Fromborka, istniejąc do dziś świadczy o swym ideowym i kulturowym znaczeniu poprzez prezentacje wystaw naukowych jako „Muzeum Medycyny”.

### Ikonograficzne przedstawienia św. Anny w sztuce sakralnej Europy

Kult św. Anny udokumentowany w dziejach Kościoła i utrwalony w sztuce sakralnej ma głębsze podstawy teologiczne. Wprowadza nas w sferę prawd wiary związanych z życiem Maryi Panny matki Jezusa. Jedną z prezentacji tej idei jest przedstawienie artystyczne malarskie i rzeźbiarskie „Św. Anna Samotrzeć”<sup>19</sup>. Jest ono prezentowane przez artystów jako niezwykle głęboko przemawiające w swym ideowym i artystycznym przesłaniu. Wymowa ikonograficzna i ideowa „Św. Anny Samotrzeć” dotyka sfery niebiańskiej i ziemskiej. Wprowadza nas w życie Jezusa jako Boga i jako człowieka.

Drugim ikonograficznym przedstawieniem św. Anny jest „Św. Anna nauczająca Maryję”. Scena biblijna ukazuje Maryję zasluchaną w słowa Anny, która trzyma przed sobą księgę i naucza Maryję.

Nawiązując do św. Anny, matki Maryi, Ksiądz Profesor Ryszard Knapiński pisze, że „już na XIV – wiecznym obrazie tablicowym z Muse'e de Cluny św. Anna wskazuje na cytat z Pisma Św. AUDI FILIA ET INNLINE AUREM TUAM QUIA-CONCUPISCET REX DECOREM TUAM”. To wskazanie wyjaśnia, że „Mamy tu przykład alegorycznego wykładu wersetów Ps 45, 11-12, w których występująca

17 Tamże s. 4.

18 J. Bosko, J. M. Wojtkowski, *Dziedzictwo historyczno-artystyczne archidiecezji warmińskiej. Zabytki ruchome*, s. 7.

19 R. Knapiński, *Ikonografia patronek kościołów parafialnych Archidiecezji Warmińskiej*, s. 4.

postać królowej, córki narodu wybranego, została akomodowana do Maryi jako przyszłej Matki Mesjasza<sup>20</sup>.

Obrazy św. Anny nauczającej Maryję, były rozpowszechnione w okresie potrydenckim i w okresie kontrreformacji. W sposób szczególny w sztuce sakralnej nasiliły się w świątyniach w okresie baroku wśród najwybitniejszych malarzy jak E. Murillo, P. Rubens, M. Carravaggio.

„Św. Anna nauczająca Maryję” w obrazach kultowych czczona była jako nauczycielka i wychowawczyni, a na Zachodzie jako patronka Bretanii. W okresie trudnym dla Kościoła postać św. Anny to „Stolica Mądrości” dla wiernych Kościoła<sup>21</sup>.

### **Ikonograficzne przedstawienia św. Anny w świątyniach archidiecezji warmińskiej**

W archidiecezji warmińskiej we wnętrzach świątyni przedstawienia św. Anny znajdujemy w polichromii, malarstwie i rzeźbie<sup>22</sup>. Św. Anna występuje najczęściej w niezwykle wymownym ujęciu w zespole trzech postaci „Św. Anny Samotrzec” oraz obrazach „Anna nauczająca Maryję”, a także w tryptykach, ołtarzach i w obrazach kultowych<sup>23</sup>.

### **Św. Anna Samotrzec**

#### *Klewki*

Najpiękniejszym przedstawieniem ikonograficznym „Św. Anny Samotrzec” jest grupa rzeźbiarska wykonana w drewnie o wysokości 60 cm należąca do świątyni w Klewkach. Rzeźba była prezentowana na wielu wystawach, obecnie zabezpieczona została w „Muzeum Pomnika Historii”, w dziale „Muzeum Medycyny” we Fromborku, w dawnej kaplicy św. Anny<sup>24</sup>.

Jest to szczególnie piękna i wymowna prezentacja św. Anny, Matki Maryi. Św. Anna siedzi na tronie ubrana jest w uroczysty strój – czerwoną suknię przepasaną złotym pasem w koralach na szyi. Na ramiona ma narzucony czerwony połaszcz z zielonym podbiciem, a na głowie piękny dekoracyjny złoty zawój z niebieską ob-

20 Tamże, s. 4-5.

21 Tamże, s. 4.

22 J. M. Wojtkowski, *Świątynie ewangelickie przekazane katolikom na Warmii i Mazurach w latach 1972-1992*, s. 162-165.

23 *Kościół i Kaplice Archidiecezji Warmińskiej*, t. 1, s. 137-138.

24 J. Bosko, J.M. Wojtkowski, *Dziedzictwo historyczno-artystyczne archidiecezji warmińskiej. Zabytki ruchome*, s. 92-93.

wódką niemal królewski. W lewym ręku przytula do siebie Maryję, a na prawym trzyma Dzieciątko Jezus. Maryja ubrana w piękną czerwoną suknię w ozdobne koła, stoi ze złożonymi rękami, a na rozpuszczonych długich włosach korona. Św. Anna ma oczy skierowane na widza, a Maryja i Jezus patrzą w nieskończoność jakby na zebranych w świątyni wiernych<sup>25</sup>.

### *Dobre Miasto*

Na szczególne wyróżnienie zasługuje w ujęciu ikonograficznym „Św. Anna Samotrzcę” usytuowana w tryptyku z XV wieku w kolegiacie Dobromiejskiej.

Rzeźba przedstawia św. Annę siedzącą na tronie ubraną w niebieską suknię i złoty płaszcz a na Jej głowie piękny złoty zawój ze spływającą białą ozdobą. Trzyma na kolanach Dziecię Jezus, które biegnie do Maryi stojącej obok Anny. Maryja zwrócona twarzą do Świętej, ubrana w czerwony płaszcz podbity kolorem niebieskim. Na głowie Maryi ozdoba na rozpuszczonych długich włosach. Dziecię Jezus w przepasce na biodrach wyciąga ręce do Maryi stojąc na kolanach św. Anny, która podtrzymuje Jego stopy<sup>26</sup>.

### *Babiak*

Reliktem po średniowiecznym oltarzu, który był poświęcony św. Annie w Babiaku<sup>27</sup> jest grupa rzeźbiarska „Św. Anny Samotrzcę”. Z tego oltarza, ze skrzydeł bocznych ocalały jedynie piękne rzeźby, z których dwie znajdują się w Muzeum w Kętrzynie, a pozostałe rzeźby – Maryja z Dzieciątkiem, św. Krzysztof i św. Jerzy – od dwu lat zabezpieczone są w Muzeum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie.

Św. Anna siedzi z Maryją na szerokiej ławie na ozdobnym tle, rytowanym nicią stylizowaną winorośli. Na głowie ma drapowaną chustę, jest w niebieskiej sukni i złotym płaszczu. Po lewej Maryja w czerwonej sukni i złotym płaszczu. Na rozpuszczonych włosach korona. Pośrodku skierowane ku św. Annie Dzieciątko Jezus. Św. Anna trzyma w ręku puchar. Postacie trwają jakby nieruchomo bez głębokich relacji między Anną a Jezusem, którego św. Anna gości u siebie.

### *Wozławki*

Niezwykle piękne ikonograficznie ujęcie „Św. Anny Samotrzcę” z XVI wieku<sup>28</sup> podziwiamy w kościele parafialnym w Wozławkach. Na troniku siedzi „Św. Anna Samotrzcę” ubrana w złote szaty. Na lewym ręku trzyma Maryję o długich roz-

25 Por. J. Bosko, „Posłaniec Warmiński” 2009, nr 4, s. 41.

26 *Kościoły i Kaplice Archidiecezji Warmińskiej*, t. I, s. 138.

27 *Kościoły i Kaplice Archidiecezji Warmińskiej*, B. Magdziarz (red.), t. II, Olsztyn 1999, s. 40.

28 Tamże, s. 40

puszczonych włosach z koroną na głowie, a w prawym Dziecię Jezus. W dłoniach ma owoc granatu. Rzeźba „Św. Anny Samotrzcę” usytuowana jest w świątyni na prezentacyjnym miejscu, na zwieńczeniu Baptysterium.

#### *Lidzbark Warmiński*

Kościół Świętych Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim może się poszczycić piękną grupą rzeźbiarską późnogotycką „Św. Anny Samotrzcę” z 1500 r. Rzeźba umieszczona została w zamknięciu nawy południowej w ołtarzu bocznym, gdzie w zwieńczeniu tego ołtarza patronuje świątyni.

Również w ołtarzu bocznym północnym jest jej obraz „Św. Anny Samotrzcę” z 2. poł. XVII wieku<sup>29</sup>.

#### *Frombork*

Św. Anna matka Maryi, matki Jezusa, w sposób szczególny została uczczona w stolicy archidiecezji warmińskiej, skarbnicy polskość<sup>30</sup> na północy Polski – w bazylice „Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Fromborku”<sup>31</sup>. Jej poświęcono ołtarz boczny, kanonicki, który znajduje się przy drugim filarze. Ufundowała go kapituła warmińska przed rokiem 1639<sup>32</sup>. Jest w stylu manierystycznym, drewniany, architektoniczny, dwukondygnacyjny, rzeźbiony, polichromowany i złożony, ujęty w obu kondygnacjach parami kolumn. Odcinki belkowania dolnej kondygnacji łączy tympanon, górna kondygnacja jest zwieńczona przerywanym naczółkiem. Dekorowany bogatą snycerką z przewagą motywów małżowinowo-chrzastkowych oraz główkami aniołków na chustach i pękami owoców. Rzeźby pomiędzy kolumnami to Święci Piotr i Paweł, między kolumnami drugiej kondygnacji Święci Jan Chrzciciel i Jan Ewangelista, na belkowaniu aniołowie, w zwieńczeniu Chrystus Zmartwychwstały. W polu środkowym ołtarza umieszczono obraz „Św. Anny Samotrzcę” Bartłomieja Strobla z 1636 roku<sup>33</sup>. Św. Anna na tym przedstawieniu ubrana jest w uroczyste szaty siedzi na fotelu przy okrągłym stoliku i podtrzymuje stojące na nim Dziecię Jezus, które sięga po owoce. Przed Dzieciątkiem Jezus stoi w uroczystej sukni Maryja w koronie na rozpuszczonych długich włosach. Maryja

29 T. Chrzanowski, *Przewodnik po zabytkowych kościołach północnej Warmii*, Olsztyn 1987, s. 92.

30 J. Bienierzowa, *Związki kulturalne z Warmią od XVI do XVIII*, „Rocznik Olsztyński” 1975, nr 11, s. 31-59.

31 J. M. Wojtkowski, J. Bosko, *Katedra we Fromborku*, Olsztyn 2010, s. 12.

32 Tamże.

33 J. Bosko, J. M. Wojtkowski, *Dziedzictwo historyczno-artystyczne archidiecezji warmińskiej. Zabytki ruchome*, s. 93.

wyciąga ręce podając Dzieciątku tacę pełną owoców. W komnacie panuje świąteczny, rodzinny nastrój<sup>34</sup>.

### *Stoczek Warmiński*

W sanktuarium Matki Bożej, w bazylice w Stoczku Warmińskim znajduje się kultowy obraz „Św. Anny Samotrzeciej”, gdzie postacie są przystrojone w srebrne sukienki i korony. Obraz jest szczególnie bogaty ikonograficznie. Nad św. Anną, Maryją i Dzieciątkiem Jezus unosi się Duch Święty<sup>35</sup>.

### *Barczewo*

W kościele parafialnym pw. św. Anny w Barczewie, w prezbiterium po lewej stronie, na ścianie, wisi obraz kultowy „Św. Anny Samotrzeciej” przemieszczony z dawnej świątyni z ołtarza głównego. Obraz jest ozdobiony koronami. W centrum obrazu siedzą obok siebie Maryja i św. Anna, która trzyma na rękach małe Dzieciątko Jezus. Obie Święte, z adoracyjnym zainteresowaniem ukazują Dzieciątko Jezus wiernym. Nad nimi wśród obłoków i aniołków unosi się Duch Święty w postaci gołębic.

### *Reszwał*

W kościele parafialnym pw. św. Piotra i Pawła w Reszłach znajduje się obraz „Św. Anny Samotrzeciej”<sup>36</sup> z XIX w.

### *Ryń Reszelski*

W kościele filialnym w Ryńcu Reszelskim ocalał obraz „Św. Anna Samotrzeciej” z pierwszej połowy XVIII wieku.

### *Sątopy*

W kościele parafialnym pw. św. Jodoka w Sątopach zachował się obraz „Św. Anny Samotrzeciej” z XVII wieku.

### *Olsztyn*

W kościele parafialnym „Bogarodzicy Dziewicy Matki Kościoła” w Olsztynie zachował się z dawnej kaplicy „Matki Bożej Szkaplerznej” obraz „Św. Anny Samotrzeciej”<sup>37</sup> barokowy z XVIII wieku.

34 Akta Wydziału Sztuki.

35 T. Chrzanowski, *Przewodnik po zabytkowych kościołach północnej Warmii*, s.184.

36 J. Bosko, J. M. Wojtkowski, *Dziedzictwo historyczno-artystyczne archidiecezji warmińskiej. Zabytki ruchome*, s. 193.

37 Tamże, s. 169.



*Orneta*

W kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela w Ornecie w trzeciej kaplicy południowej na polichromii występuje „Św. Anna Samotrzec”<sup>38</sup> w asyście Św. Michała Archanioła, Św. Jana Ewangelisty i Św. Jakuba Starszego z II połowy XV wieku, przemalowana w 1905-1906.

**Św. Anna nauczająca Maryję**

Drugim ujęciem ikonograficznym jest „Św. Anna nauczająca małą Maryję”. Kompozycja ikonograficzna nawiązuje do tradycji o roli św. Anny jaką odegrała w Dziejach Zbawiciela.

*Radostowo*

W Kościele parafialnym pw. św. Jerzego i św. Anny w Radostowie w ołtarzu bocznym znajduje się piękny obraz z pierwszej połowy XVIII wieku „Św. Anna nauczająca Maryję”<sup>39</sup>.

Św. Anna i Maryja ubrane są w piękne, ozdobne suknie z drogich materiałów na głowach korony oraz biżuteria w postaci granulowanych złotych łańcuszków na szyi i nadgarstkach św. Anny i Maryi, która tuli się do Matki. Na prawym ręku trzyma otwartą księgę przypominającą modlitewnik. Obie Święte ukazane są w przyćmionym pomieszczeniu, gdzie w tle znajduje się bukiet róż w wazonie. W górze unoszą się dwa putta podtrzymujące nad głową Maryi wieniec z kwiatów i liści jako zapowiedź czekającego triumfu. W głębi krajobraz.

Obraz „Św. Anny nauczającej Maryję” wykonany został przez dobrego artystę, można go zaliczyć do cenniejszych obiektów zabytkowych w tej świątyni<sup>40</sup>.

*Cerkiewnik*

W Kościele św. Katarzyny w Cerkiewniku w lewym ołtarzu bocznym, znajduje się ołtarz poświęcony św. Annie. W centrum ołtarza umieszczony jest obraz „Św. Anna nauczająca Maryję”<sup>41</sup>.

Św. Anna ustrojona w piękną suknię siedzi oparta prawą ręką o poręcz, a po jej prawej stronie stoi Maryja tuląc do niej głowę. Św. Anna w uroczystym zawoju na głowie, a na ramionach ma narzucony płaszcz. W dłoni trzyma księgę. Maryja ubrana jest w jasno-czerwoną suknię. Obraz wprowadza nastrój ciszy i skupienia. Jest dziełem artysty Karola Jaroszewicza, wykonany około 1852 r.<sup>42</sup>

38 Tamże, s. 175.

39 Tamże, s. 189.

40 R. Knapieński, *Ikografia patronek kościołów parafialnych Archidiecezji Warmińskiej*, s. 5.

41 *Kościół i Kaplice Archidiecezji Warmińskiej*, t. 1, s. 147.

42 Tamże, s. 147.

*Braniewo*

W kościele św. Katarzyny w Braniewie znajduje się ołtarz boczny św. Anny, neogotycki, drewno rzeźbione i polichromowane z k. XIX wieku. W centrum ołtarza usytuowany obraz „Św. Anna nauczająca małą Maryję” ofiarowany i przeniesiony do odbudowanej z ruin wspólkatredry Św. Jakuba w Olsztynie.

*Barczewo*

W Barczewie w kościele św. Anny w ołtarzu głównym, neogotyckim, na jego osi, na cokole, ponad tronem do wystawienia *Sanctissimum*, stoi figura „Św. Anny nauczającej Maryję”. Św. Anna trzyma pod ręką zamkniętą książkę i tłumaczy Maryi przeczytany tekst. Po stronie św. Anny stoi św. Joachim a po stronie Maryi św. Józef. Na otwartych skrzydłach tryptyku namalowane są sceny z życia Dzieciątka Jezus.

### **Przedstawienia św. Anny wykonane w rzeźbie, usytuowane na ołtarzach wśród innych świętych**

*Braniewo*

W Sanktuarium św. Krzyża w Braniewie znajduje się w bocznym ołtarzu prawym, zespół rzeźb prezentujących „Wielką Świętą Rodzinę”, gdzie umieszczony jest św. Jan Chrzciciel, Elżbieta i Zachariasz, Joachim i św. Anna oraz św. Józef<sup>43</sup>.

*Blanki*

W kościele filialnym pw. św. Jana Ewangelisty w Blankach, w okazałym ołtarzu głównym, barokowym z około 1730 roku, o bujnej dekoracji akantowej możemy podziwiać historię dziejów Jezusa, ponieważ ołtarz został ubogacony rzeźbami „Wielkiej Świętej Rodziny” na wzór sztuki sakralnej terenów Południowej Polski. Ta prezentacja „Świętej Wielkiej Rodziny” przedstawia rzeźbę Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus i Świętym Józefem oraz Joachimem, Zachariaszem i św. Jana Chrzcicielem<sup>44</sup>.

Ołtarz ten prowadzi nas do kontemplacji Jezusa Chrystusa na jego ziemskiej drodze życia pod opieką Boga Stwórcy Wszechświata.

*Bisztynkę*

W kościele parafialnym pw. św. Macieja i Najdroższej Krwi w Bisztynku w ołtarzu południowym znajduje się szczególnie bogaty ikonograficznie obraz „Wielkiej

43 T. Chrzanowski, *Przewodnik po zabytkowych kościołach północnej Warmii*, s. 18.

44 Tamże, s. 12.

Świętej Rodziny” z Trójcą Świętą, z Maryją, Józefem, Anną, Joachimem, Elżbieta, Zachariaszem i św. Janem Chrzcicielem<sup>45</sup>.

#### *Chwałęcin*

W Sanktuarium św. Krzyża w Chwałęcinie znajduje się obraz „Małej Świętej Rodziny” z 2. poł. XVIII wieku<sup>46</sup>.

#### *Głotowo*

W kościele parafialnym „Najświętszego Zbawiciela i Wszystkich Świętych” na ścianie świątyni wisi obraz „Św. Anny Samotrzec” kopia oryginału B. Strobla z Fromborka, wykonana około 1739 roku<sup>47</sup>.

#### *Krosno*

W kościele odpustowym pw. „Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny i Św. Józefa” w Kroście, oddano kult św. Annie przez uczczenie jej w obrazach i rzeźbach w ołtarzach bocznych. W pierwszym od północy ołtarzu występuje „Św. Rodzina”, w drugim południowym, w górnej kondygnacji Matka Boża jako Mała Maria wśród Anny i Joachima, w górnej kondygnacji Najświętsza Maryja Niepokalanie Poczęta i „Św. Anna Samotrzec”<sup>48</sup>. Kopia obrazu Bartłomieja Strobla z Fromborka.

### **Bibliografia**

- Bienierzowa J., *Związki kulturalne z Warmią od XVI do XVIII*, „Rocznik Olsztyński” 1975, nr 11, s. 31-59.
- Bosko J., „Posłaniec Warmiński” 2009, nr 4.
- Bosko J., Wojtkowski J. M., *Dziedzictwo historyczno-artystyczne archidiecezji warmińskiej. Zabytki ruchome*, Olsztyn 2011.
- Chrzanowski T., *Przewodnik po zabytkowych kościołach północnej Warmii*, Olsztyn 1987.
- Knapiński R., *Ikonaografia patronek kościołów parafialnych Archidiecezji Warmińskiej*, „Studia Warmińskie” 1998, nr 35, s. 79-94.
- Ulbrich A., *Kunstgeschichte Ostpreussens von der Ordenzeit zur Gegenwart*, Königsberg 1932.
- Kopiczko A., *Stosunki państwo-Kościół w Diecezji Warmińskiej*, Olsztyn 1991, s. 379-388

45 Tamże.

46 Tamże, s. 26.

47 Tamże, 56

48 Tamże, s. 81-82, G. Dehio, E. Gall, *Handbuch der Deutschen Kunst denkmaler*, Munchen-Berlin 1952; A. Kopiczko, *Krosno koło Ornety dzieje i mieszkańcy*, Pelplin 2020, s. 80-81.

- Kościół i Kaplice Archidiecezji Warmińskiej*, B. Magdziarz (red.), t. I, Olsztyn 1999.
- Kościół i Kaplice Archidiecezji Warmińskiej*, B. Magdziarz (red.), t. II, Olsztyn 1999
- Rocznik Diecezji Siedleckiej Siedlce (dokumentacja fotograficzna - Akta Rodzinne).
- Wojtkowski J. M., *Świątynie ewangelickie przekazane katolikom na Warmii i Mazurach w latach 1972-1992*, Olsztyn 2002.
- Wojtkowski J. M., *Ku jedności Chrześcijan*, Olsztyn, 2009.
- Wojtkowski J. M., J. Bosko, *Katedra we Fromborku*, Olsztyn 2010.
- Wojtkowski J. M., *Wzgórze Katedralne we Fromborku – Harmonia wiary, sztuki i intelektu*, Olsztyn-Frombork 2017.

### ICONOGRAPHY OF ST. ANNA IN SACRAL ART IN THE ARCHDIOCESE OF WARMIA

**Summary:** The chapter describes the works of sacred art occurring in the churches of the Archdiocese of Warmia, related to St. Anna. In the interiors of temples, we find the patroness in polychrome, painting and sculpture. St. Anna appears most often in an extremely eloquent manner in the group of three characters, St. Anna Samotrzec and paintings Anna Teaching Mary, as well as in triptychs, altars and in cult paintings. The study was based on archival sources as well as curial documentation. It broadens the knowledge of the Church's contribution to the cultural heritage of Warmia, and also contributes to research on the cult of saints in these lands.

**Keywords:** St. Anna, sacral art, Archdiocese of Warmia, iconography of saints.

**Karolina Pukaluk**

doktorantka

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## **ŚWIĘTA ANNA OFIARUJĄCA BOGU JEDYNĄ CÓRKĘ W WYOBRAŻENIACH „PREZENTACJI MARII W ŚWIĄTYNI”. ANALIZA WYBRANYCH PRZEDSTAWIEŃ POWSTAŁYCH W POLSCE W DRUGIEJ POŁOWIE XV I NA POCZĄTKU XVI STULECIA**

**Streszczenie:** *Prezentacja Marii w Świątyni* przedstawia Annę i Joachima, którzy ofiarowują Bogu swoją jedyną córkę w Świątyni Jerozolimskiej. Trzyletnia dziewczynka wchodzi po schodach, czeka na nią kapłan Zachariasz. To wydarzenie obserwowane jest przez służbę rodziców Marii i członków rodziny. W rozdziale omówione zostały teksty źródłowe, zwłaszcza apokryfy, a także ikonografia. Zostały przeanalizowane wybrane ołtarze z Muzeów Narodowych w Krakowie i Warszawie oraz kościoła św. Andrzeja w Olkuszu. Istnieją pewne problemy badawcze dotyczące św. Anny, jej wyrazu twarzy, gestów, relacji z mężem i córką. Niezwykle ważny jest również wygląd postaci: wiek, cechy szczególne, uroda twarzy, strój czy nimb, który urzeka. Zakończenie zawiera wnioski.

**Słowa kluczowe:** prezentacja Marii w świątyni, św. Anna, św. Joachim, malarstwo tablicowe, późny gotyk, kościół św. Andrzeja w Olkuszu, Muzeum Narodowe w Warszawie, Muzeum Narodowe w Krakowie.

Historycy sztuki niezwykle rzadko badali ten motyw ikonograficzny. Symetryczny do cyklu Dzieciństwa Chrystusa niezwykle schemat kompozycyjny wymaga pogłębionych rozważań, ze względu na powiązanie przedstawień Marii z Jezusem w świątyni. Dodatkowo sposób wizualizacji Jej Rodziców, zwłaszcza św. Anny, cechuje wyjątkowość. Cel tego artykułu stanowi poddanie analizie wybranych kwater ołtarzowych z 2. połowy XV i początku XVI stulecia, obecnie znajdujących się w kościele w Olkuszu, Muzeach Narodowych w Krakowie i Warszawie, które obrazują tę scenę. Omówione zostaną problemy badawcze dotyczące usytuowania Anny, jej wyrazu twarzy, gestów, relacji z córką i mężem. Niezwykle istotny jest także wygląd postaci: wiek, charakterystyczne cechy, piękno twarzy, ubiór, czy nimb.

Wydarzenie z życia Marii zostało opisane w apokryfach. Według datowanej na 2. połowę II w. *Protoewangelii Jakuba*, Anna dowiedziawszy się od anioła o poczęciu dziecka, przysięgła, że odda je Bogu. Gdy Maryja ukończyła trzy lata, wyruszyła

z matką, ojcem oraz orszakiem dziewic do świątyni jerozolimskiej. Kobiety trzymały zapalone kaganki, aby dziewczynka nie odwróciła się ku ziemskim sprawom. Kapłan (według tradycji – Zachariasz) pobłogosławił ją i posadził na trzecim stopniu ołtarza. Maryja zatańczyła, ponieważ otrzymała łaskę od Boga. Została w świątyni, a rodzice wrócili do domu i dziękowali Stwórcy za Jego potęgę<sup>1</sup>. W *Ewangelii Dzieciństwa Ormiańskiej* z około VI w., podczas ofiarowania Marii w świątyni, to dziewczęta umieścili ją na ołtarzu<sup>2</sup>.

*Ewangelia Pseudo-Mateusza* została napisana między VI a VIII stuleciem, na utworze tym bazuje powstała w IX-X w. *Księga o narodzeniu świętej Maryi*<sup>3</sup>. Po trzech latach Anna przestała karmić piersią, co stanowiło koniec okresu niemowlęctwa jej córki. Przed usytuowaną na podwyższeniu świątynią wspólnie z mężem zmienili podróżne ubrania na bardziej eleganckie, następnie złożyli ofiarę. Autor podkreślił, iż dziewczynka wspięła się po piętnastu stopniach oznaczających psalmy wejścia, inaczej zwane gradualnymi. Obserwatorzy tego zdarzenia, przede wszystkim kapłani, byli zadziwieni dojrzałością małego dziecka, które ani razu nie obejrzało się na rodziców<sup>4</sup>. Anna pod wpływem Ducha Świętego wygłosiła hymn pochwalny: „Niepłodna stała się matką i sprawiła radość i wesele w Izraelu. Oto teraz będę mogła składać Panu ofiary i nie zabronią mi tego nieprzyjaciele moi. Pan bowiem odwrócił ich ode mnie i dał mi wieczną radość”. Maryja dołączyła do grona dziewic, a jej rodzice powrócili do domu<sup>5</sup>.

Oprócz tego, wydarzenie zostało opisane w XIII-wiecznej *Złotej Legendzie* nawiązującej do apokryfu *Księga o narodzeniu świętej Maryi*, a także w *Objawieniach Brygidy*

- 1 *Protoewangelia Jakuba*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1, Kraków 2003, s. 266, 273-274; K. Künstle, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. 1, Herder, Freiburg 1928, s. 321; G. Schiller, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn, Gütersloh 1980, s. 67; K. Falkenau, *Tempelgang Mariae*, w: R. Bäumer, L. Scheffczyk, *Marienlexikon*, t. 6, EOS Verlag, St. Ottilien 1994, s. 369; P. P. Maniurka, *Mater Matris Domini. Święta Anna Samotrzęć w gotyckiej rzeźbie śląskiej*, Opole 1997, s. 18, 20; J. Charkiewicz, *Życie Matki Bożej w ikonografii*, Warszawa 2016, s. 29.
- 2 *Ewangelia Dzieciństwa Ormiańska*, w: *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, s. 440, 446-447.
- 3 *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, w: *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, s. 291-293; *Księga o narodzeniu świętej Maryi*, w: *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, s. 331; K. Künstle, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, s. 321; P.P. Maniurka, *Mater Matris Domini*, s. 18.
- 4 *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, s. 300; *Księga o narodzeniu świętej Maryi*, s. 337; G. Schiller, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn, Gütersloh 1980, s. 68, 72; T. Dobrzeński, *Prezentacja Marii w świątyni według Wita Stosza w krakowskim Ołtarzu Mariackim*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1974, t. 36, nr 1, s. 5-6, 17.
- 5 Cyt. za: *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, s. 300; *Księga o narodzeniu świętej Maryi*, s. 337. Według Tadeusza Dobrzeńskiego mnich Jakub w kazaniu również podkreślił radość Anny z powodu wypełnionego przyrzeczenia. Za: tegoż, *Prezentacja Marii w świątyni*, s. 6.

*Szwedzkiej* datowanych na XIV stulecie<sup>6</sup>. Wydany w XV/XVI w. tekst *Legenda sanctissimae matronae Annae, genitricis Virginis Mariae matris et Jesu Christi aviae* oraz polski utwór zatytułowany *Rozmyślanie przemyśkie* z 2. połowy XV wieku eksponują również wyjątkową samodzielność trzyletniej Maryi, która dopiero po czterech latach rozpoczęła służbę Bożą w świątyni<sup>7</sup>.

Badany motyw nawiązuje do starotestamentalnej historii o Annie, bezpłodnej żonie Elkany. Złożyła ona przysięgę Jahwe dotyczącą uczynienia pierworodnego syna nazirejczykiem. Bóg pobłogosławił ją dzieckiem, dlatego nadała mu imię Samuel. Chłopiec został oddany do świątyni, gdy nie potrzebował już mleka matki. Kobieta złożyła ofiarę, powierzyła Samuela kapłanowi Helemu, świadkowi jej przyrzeczenia. Anna wygłosiła również hymn pochwalny skierowany do Stwórcy (1 Sm, 1-2)<sup>8</sup>.

Według Jana Damascyńskiego, od VI w. w Jerozolimie obchodzono 21 listopada święto Ofiarowania NMP (*Praesentationis in templo Beatissimae Virginis Mariae*), ponieważ tego dnia konsekrowano kościół. Na zachodzie uroczystość ta pojawiła się w 1372 r. w Awinionie, a oficjalnie została wprowadzona w latach 80. XVI wieku<sup>9</sup>.

Św. Anna ofiarowała córkę w świątyni, będącej wówczas w trakcie przebudowy podjętej przez Heroda Wielkiego (37-4 przed Chr.), być może razem z mężem i dzieckiem mieszkała w pobliżu Owczej Sadzawki. W świątyni nie było jednak schodów, co świadczy o braku wiedzy autorów *Ewangelii Pseudo-Mateusza* i *Księgi o Narodzeniu świętej Marii* odnoszącej się do żydowskiej architektury. Tadeusz Dobrzeńcki

- 
- 6 K. Künstele, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, s. 321, 323; G. Schiller, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn, Gütersloh 1980, s. 5-6; K. Falkenau, *Tempelgang Mariae*, s. 369.
  - 7 *Żywot św. Anny*, w: W. R. Rzepka, W. Wydra (red.), *Cały świat nie pomieściłby ksiąg. Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne*, Warszawa, Poznań 1996, s. 115, 119; *Rozmyślanie przemyśkie*, w: W. R. Rzepka, W. Wydra (red.), *Cały świat nie pomieściłby ksiąg. Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne*, Warszawa, Poznań 1996, s. 145, 147-148; T. Dobrzeńcki, *Prezentacja Marii w świątyni według Wita Stosza w krakowskim Oltarzu Mariackim*, s. 13.
  - 8 *Pierwszą Księga Samuela*, w: A. Jankowski (red.), *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, Poznań 2002, s. 258-259; Jan Damascyński, *Wykład wiary prawdziwej*, tłum. B. Wojtkowski, Warszawa 1969, s. 224; G. Schiller, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn, Gütersloh 1980, s. 67; P.P. Maniurka, *Mater Matris Domini*, s. 20.
  - 9 A. Nicolas, E. Dąbrowski, *Życie Maryi Matki Bożej*, Poznań, Warszawa, Lublin 1964, s. 93-94; J. Buxakowski, *Najświętsza Maryja Panna w liturgii*, w: B. Przybylski, *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, Poznań, Warszawa 1965, s. 104; G. Schiller, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn, Gütersloh 1980, s. 4-5; J. Drozd, *Maryja w roku kościelnym*, Michalineum, Kraków 1983, s. 136; K. Falkenau, *Tempelgang Mariae*, s. 369; W. Niewęgłowski, *Leksykon świętych*, Warszawa 1998, s. 124; Z. Podlejski, *Maria z Nazaretu. Kazania*, Kraków 2001, s.67-68; J. Charkiewicz, *Życie Matki*, s. 30-31; A. Zwoliński, *Życie Maryi*, Warszawa 2016, s. 26.

wskazał natomiast na zewnętrzne schody usytuowane przed portalami jako cechę charakterystyczną gotyckich budowli, np. paryskiego Pałacu Sprawiedliwości<sup>10</sup>.

Początkowo uważano, iż przy świątyni jerozolimskiej nie mieszkaly dziewice. Bolesław Pylak uzasadnił to konstatacją św. Hieronima (345-419/420), tezę tę poparli także Jan Drozd oraz Czesław S. Bartnik<sup>11</sup>. Badania Davida Flussera, Shmuela Safraiego i Timothy'ego Hornera dowiodły nieprawdziwości tego stwierdzenia. Zwyczaj ten został zapoczątkowany przez córkę Jeftego Gileadczyka z *Księgi Sędziów*, która oplakiwała swoje dziewictwo wraz z towarzyszkami (Sdz 11,37). Autorzy *Księgi Wjścia* i *Pierwszej Księgi Samuela* również wspomnieli o kobietach usługujących przy wejściu do Namiotu Spotkania (Wj 38,8; 1 Sm 2,25)<sup>12</sup>.

Pierwsze przedstawienia *Prezentacji Marii w świątyni* powstały w Bizancjum w X w. i były łączone z motywem przyjmowania pokarmu od anioła, czego przykład stanowi miniatura z *Menologionu Bazylego II* (980, Biblioteka Watykańska, cod. gr. 1613, fol. 198v). Usytuowana w centrum Maryja zwraca prawą rękę ku Zachariaszowi, który kieruje do niej obydwie dłonie, być może zamierza posadzić ją na ołtarzu. Za dziewczynką stoją Joachim oraz Anna, wskazują na córkę i prezentują ją kapłanowi. Po lewej stronie siedem dziewic trzyma zapalone pochodnie. W tle ukazano świątynię. Scena ta bazuje zatem na *Protoewangelii Jakuba*. Schemat ikonograficzny został również wykorzystany w wyobrażeniach z Kijowa (połowa XI w., fresk, Hagia Sophia), czy Ochrydy (2 połowa XIV w., tempera na desce, Galeria Ikon)<sup>13</sup>.

Niemiecka miniatura (ilustracja tekstu *Marienleben* Wernhera z Tegernsee, 1220-1230, Staatsbibliothek, Berlin) pokazuje moment tuż po prezentacji w świątyni – klęcząca przed ołtarzem Maryja modli się i składa hołd Bogu. Usytuowana za nią matka ofiarowuje świecę<sup>14</sup>, jak to było w zwyczaju podczas obrzezania chłopca. Maryja z Józefem złożyli parę synogarlic, ponieważ świece były dla nich zbyt kosztowne, paralela ofiarowania Dzieciątka Jezus jest tutaj bliska.

10 *Apokryfy Nowego Testamentu*, s. 337; T. Dobrzeńcki, *Prezentacja Marii w świątyni według Wita Stosza w krakowskim Ołtarzu Mariackim*, s. 17; M. Hesemann, *Miriam z Nazaretu. Historia, archeologia, legendy*, przekł. B. Grunwald-Hajdasz, Poznań 2014, s. 107-108.

11 J. Drozd, *Maryja w roku*, s. 136; B. Pylak, *Życie Maryi Matki Jezusa i naszej Matki*, Warszawa 2010, s. 28; Cz.S. Bartnik, *Matka Boża*, Lublin 2012, s. 111-112.

12 M. Hesemann, *Miriam z Nazaretu*, s. 108-113.

13 K. Künstle, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, s. 327-328; M. Nitz, *Marienleben*, w: E. Kirschbaum (red.), *Lexikon der christlichen Ikongraphie*, t. 3, Herder, Rzym 1971, kol. 214-219; H. Sachs, E. Badstübner, H. Neumann, *Christliche Ikongraphie in Stichworten*, Kochler & Amelang, Lipsk 1973, s. 320; G. Schiller, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn, Gütersloh 1980, s. 67-68; K. Falkenau, *Tempelgang Mariae*, s. 369; J. Charkiewicz, *Życie Matki*, s. 34.

14 T. Dobrzeńcki, *Prezentacja Marii w świątyni według Wita Stosza w krakowskim Ołtarzu Mariackim*, s. 13; G. Schiller, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn, Gütersloh 1980, s. 72.



Giotto natomiast rozbudował kompozycję (1304-1306, fresk, 200x185 cm, Kaplica Scrovegnich, Padwa): dodał sługę Joachima dźwigającego na plecach dar dla świątyni, a także obserwatorów, prawdopodobnie innych kapłanów<sup>15</sup>. Wspinająca się po schodach św. Anna przedstawia Zachariaszowi stojącą już na szczycie córkę. Warto dodać, iż dziesięć stopni symbolizuje doskonałość duchową. Artysta nawiązał więc do *Protoewangelii Jakuba* oraz *Ewangelii Pseudo-Mateusza*, chociaż zrezygnował z pokazania piętnastu stopni. Dziewice nie trzymają pochodni, tylko pilnie śledzą ofiarowanie dziewczynki.

Miniaturę z *Meditationes vitae Christi* autorstwa sienieńskiego warsztatu (1330-1340, Biblioteka Narodowa, Paryż, Ms Italien 115, fol. 6) cechuje prostota, ukazano tu kluczowych bohaterów sceny<sup>16</sup>. Maryja wchodzi po schodach – jedna noga znajduje się na trzecim, a druga na piątym, przy czym umieszczono tu siedem stopni jako symbol Starego Testamentu oraz odpoczynku Boga po dokonaniu dzieła stworzenia nieba i ziemi<sup>17</sup>. Dziewczynka unosi ręce ku czekającym na nią kapłanom, wydarzenie to obserwują Joachim i Anna.

W jaki sposób artyści obrazowali Annę? Bawarski miniator przedstawił ją jako młodą piękną kobietę odzianą w wytworny i bogaty dworski strój adekwatny do jej pochodzenia. Giotto zwrócił uwagę na matkę oddającą Bogu ukochane dziecko, czego dowodzi dramatyczny wyraz twarzy oraz gest rąk. Jest to urodziwa niewiasta w średnim wieku o upiętych ciemnych włosach zakrytych chustą z bisioru, którą otacza nimb. Została ubrana w jasnobordową suknię z rękawami obszytymi złotym ornamentem, płaszcz jest ciemniejszy a złota pasmanteria dodaje elegancji wyglądu. Strój ten świadczy o zamożności i wyeksponowanej w apokryfach wysokiej pozycji społecznej Anny.

W miniaturze z paryskiej Biblioteki Narodowej Święta stoi za Joachimem i przypatruje się z pewnym smutkiem córce, wskazując na nią prawą ręką. Jest znacznie młodsza od męża. Ubiór składa się z białej sukni, beżowego płaszcza, a welon osłania głowę.

W jaki sposób podjęto ten temat w malarstwie tablicowym w Polsce? W zachowanym fragmencie kwatery *Retabulum Augustiańskiego* (Mikołaj Haberschrack, 1468, tempera na lipowej desce, 124x103 cm, kościół Augustianów Eremitów pw. św. Ka-

15 M. Nitz, *Marielenben*, kol. 222; G. Schiller, *Ikonographie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn, Gütersloh 1980, s. 71; K. Falkenau, *Tempelgang Mariae*, s. 369-372.

16 G. Schiller, *Ikonographie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn, Gütersloh 1980, s. 69; P. P. Maniurka, *Mater Matris Domini*, s. 38.

17 T. Dobrzeńcki, *Prezentacja Marii w świątyni według Wita Stosza w krakowskim Ołtarzu Mariackim*, s. 18.

tarzyny i Małgorzaty, Kraków, obecnie: Pałac Biskupa Erazma Ciołka, Kraków)<sup>18</sup> św. Anna znajduje się na pierwszym planie po prawej stronie, tuż za Maryją. Joachim stoi za obserwowującym zdarzenie mężczyzną<sup>19</sup>.

Matka lewą ręką delikatnie dotyka pleców córki, a prawą kieruje zapewne ku kapłanowi, któremu przedstawia dziewczynkę. Wskazuje na to także wyraz twarzy postaci eksponujący dumę, radość oraz spokój. Artysta wyeksponował więc jej czułą miłość do dziecka. Niezwykle interesujące zagadnienie stanowi gest otwartej prawej dłoni o odchylonym kciuku, a także małym palcu zachodzącym na serdeczny. Według Adama Malkiewicza oznacza Annę błogosławiącą Maryję<sup>20</sup>.

Postać stoi przed mężem, jest od niego nieco oddalona. Zabieg ten akcentuje zarówno bliską relację matki i córki, jak i miłość małżonków. Warto bowiem zwrócić uwagę na ich analogiczne gesty. Stanowią oni zatem wzór do naśladowania dla rodzin, wykorzystano tu również edukacyjną funkcję sztuki sakralnej.

Święta została ukazana jako dojrzała kobieta o jasnej cerze, dużych oczach, wydatnym nosie i ustach, przy czym układ warg świadczy o uśmiechu. Ręce są zbyt duże. Postać posiada białą chustę zakrywającą włosy, podwikę odsłaniającą szyję, suknię, a także podobnie jak Maryja – ciemny płaszcz. Strój tworzy efekt tzw. aktualizacji, tzn. przedstawienia mody typowej dla okresu, w którym powstało to dzieło. Podkreślono skromność niewiasty, ale jednocześnie jej wysoką pozycję społeczną, ponieważ ubiór Joachima charakteryzuje wykwintność. Nie ma tu jednak nimbu.

18 22 kwietnia 1468 r. zakon augustianów podpisał umowę z „pictor de Cracovia” Mikołajem Haberschrackiem, który w ciągu pół roku miał wykonać kwatery ołtarza głównego dla świątyni pw. św. Katarzyny. W ok. 1634 r. barokowy ołtarz powieszono na miejscu dzieła Haberschracka, które na początku XIX w. znajdowało się w północnej części nawy, po wojnach napoleońskich część kwater tworzyła Drogę Krzyżową w klasztornych krużgankach, pozostałe najprawdopodobniej zaginęły. W 1936 zachowane sceny zakupiło Muzeum Narodowe w Krakowie. Konserwacja tych dzieł jest datowana na 1858, koniec XIX w., początek, lata 60. i 90. XX stulecia. Badacze spierają się, czy nastawa miała formę tryptyku, czy też poliptyku, obecnie znanych jest czternaście tablic obrazujących cykl maryjny i chrystologiczny. Feliks Kopera i Józef Kwiatkowski powiązali obraz *Prezentacji Marii w świątyni* z renesansem. Adam Malkiewicz w nawiązaniu do hipotezy Csanky’ego stwierdził, iż stanowi on część *Retabulum Augustiańskiego*. Za: A. Malkiewicz, *Nieznana kwatera Poliptyku Augustiańskiego*, „Rozprawy i sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie” 1964, t. 8, s. 315; K. Secomska, *Kościół Augustianów Eremitów. Kwatery tryptyku lub poliptyku*, w: A. S. Labuda, K. Secomska (red.), *Malarstwo gotyckie w Polsce*, t. 2, Warszawa 2004, s. 202-204; W. Marcinkowski, R. Klinczewicz-Krupińska, „*Retabulum Augustiańskie*” *Nicolausa Haberschracka (1468). Próba rekonstrukcji przepadłej struktury*, M. Jakubek-Raczkowska, J. Raczkowski (red.), w: *Claritas et Consonantia. Funkcje, formy i znaczenia w sztuce średniowiecza. Księga poświęcona pamięci Kingi Szczępkowskiej-Nalwajek w dziesiątą rocznicę śmierci*, Toruń 2017, s. 253-258. Obszerna bibliografia retabulum została umieszczona w: W. Marcinkowski, R. Klinczewicz-Krupińska, *Retabulum Augustiańskie*, s. 253-286.

19 A. Malkiewicz, *Nieznana kwatera Poliptyku Augustiańskiego*, s. 315-316.

20 Tamże, s. 315.

*Polipytyk z Jednorożcem* (ok. 1480, tempera na desce, 283 x 106 cm, kościół pw. św. Elżbiety, Wrocław, obecnie: Muzeum Narodowe, Warszawa)<sup>21</sup> sytuuje Annę również na pierwszym planie po prawej stronie, a Joachima po lewej, flankują oni szesnaście stopni, po których wspina się Maryja. Jej Rodzicom towarzyszy odpowiednio: dwóch mężczyzn i dwie kobiety, niewykluczone że reprezentują oni członków rodziny lub służbę<sup>22</sup>.

Anna jest ukazana profilem i zwrócona ku córce. W jej wzroku można dostrzec spokój, smutek, tęsknotę za dzieckiem. Chociaż nie ma tu fizycznego kontaktu Anny z Maryją, zaakcentowano macierzyństwo kobiety.

Spogląda ona jednak na męża, ich dłonie są złożone według modelu lacińskiej modlitwy. Analogicznie jak w poprzednim przykładzie, ukazano paralelne gesty małżonków uzasadniające ich wzajemną więź, a także miłość do jedynego dziecka.

Artysta przedstawił niewiastę w średnim wieku, która posiada jasną cerę, duże oczy, wydatny nos, usta, podbródek, delikatne ręce o długich palcach. Strój składa się z białej chusty, podwinki, zielonego płaszcza, przy czym Maryja nosi czarne, a kobieta obok czerwone okrycie. Tu także zastosowano aktualizację i zaakcentowano kontrast szat Anny i Joachima, brakuje również nimbu.

Twórcy *Polipytyku Olkuskiego* (1485, tempera na desce lipowej, 112 x 75 cm, kościół pw. św. Andrzeja, Olkusz)<sup>23</sup>, tj. Jan Wielki i Stanisław Stary umieścili Annę we

21 Nastawa ta stanowiła boczny ołtarz nawy północnej, znajdowała się również w kaplicach. W 1946 r. ołtarz przejęło Muzeum Narodowe w Warszawie (Śr.124/1-29 MNW), gdzie konserwowano go w: ok. 1860, 1891-1896, 1936, 1963-1965, 1973-1975. Retabulum posiada partie rzeźbione: w szafie głównej święci flankują *Zwiastowanie*, nazwa dzieła wywodzi się od Matki Bożej prezentującej jednorożca. Zwieńczenie ukazuje *Koronację Matki Bożej*, postaci aniołów i świętych, predella – popiersia świętych, a awersy skrzydeł wewnętrznych – cykl chrystologiczny i maryjny. W częściach malowanych, tj. rewersach skrzydeł wewnętrznych i zewnętrznych także przedstawiono wyobrażenia z życia Marii i Jezusa. Lewe skrzydło zawiera przedstawienie *Prezentacji Marii w świątyni*, jest umieszczone nad *Zaślubinami Marii i Józefa*. Za: A. Ziomecka, *Wrocław. Kościół parafialny pw. św. Elżbiety. Polipytyk Zwiastowania*, w: *Malarstwo gotyckie w Polsce*, s. 285-287; K. Pukaluk, *Rzęź niewiniątek – nienawiść prowadząca do zbrodni na przykładzie wybranych XV- i XVI-wiecznych dzieł polskiego malarstwa tablicowego*, J. Pieczara, N. Majoch (red.), w: *Zazdrość, nienawiść i gniew w przestrzeni historycznej*, Kraków 2020, s. 50 [artykuł w druku]. Opracowania można znaleźć w: A. Ziomecka, *Polipytyk Zwiastowania*, s. 285-287; A. Ziomba (red.), *Galeria Sztuki Średniowiecznej. Przewodnik*, Warszawa 2017.

22 T. Dobrzeńcki, *Prezentacja Marii w świątyni według Wita Stwosza w krakowskim Ołtarzu Mariackim*, s. 16-17.

23 Fundatorami nastawy są ksiądz Jan Wolny i jego ciotka Anna Sperhozowa, znajdowała się ona niedaleko cyborium i ściany tęczowej – w ołtarzu Bożego Ciała i Wniebowzięcia NMP w olkuskiej świątyni. Gdy przeniesiono ją w XVII w. do kaplicy św. Anny, nie posiadała już wówczas zwieńczenia, ale dodano nowe elementy, tj. predellę i korpus. W latach 60. i 90. XX w. dzieło to nadal zmieniało swoje położenie w kościele. Obecnie jest postawione w pobliżu północnej ścianie nawy. Jego konserwację datuje się na 1963 i 1995-1997. Ma dwie pary obustronnie malowanych skrzydeł, przedstawiających sceny z życia Marii i Chrystusa. *Prezentacja Marii w świątyni* zdobi prawą stronę awersu skrzydła zewnętrznego, poniżej ukazano *Rzęź niewiniątek*. Za: M. Walicki, *Złoty widnokrąg*, Warszawa 1965 s. 82; J. Gadomski, *Gotyckie malarstwo*,

wnętrzu świątyni na drugim planie po prawej stronie między kapłanem a Joachimem. Za nią stoi kobieta, zapewne służąca. W centrum Maryja zmierza po czterech schodach ku ołtarzowi, czemu przypatruje się bogato odziany mężczyzna z lewej strony – drugi duchowny<sup>24</sup>.

Dłonie Anny zostały skrzyżowane na piersiach, niewiasta akceptuje więc Boże plany wobec Maryi. W jej wzroku skierowanym na ukochane dziecko dostrzega się smutek, zamyślenie i tęsknotę.

W tym dziele małżonkowie stoją obok siebie, mimo to Joachim znajduje się bliżej córki, na którą obydwójce patrzą z przygnębieniem, ponadto wykonują odmienne gesty. Elementy te jednak odzwierciedlają ich bliską relację.

Matka Maryi jest młodą kobietą. Posiada piękną subtelną twarz o jasnej karnacji, niewielkie oczy, prosty nos, małe usta, ręce o długich i wysmukłych palcach. Tu także zastosowano zabieg aktualizacji, czego dowodzi kremowa chusta, podwika, podobnie jak w przypadku ukochanej córki – czarny płaszcz o czerwonym podbiciu i zielona suknia. Szaty Anny i małżonka cechuje wytworność. W odróżnieniu od wcześniej omówionych dzieł, jej głowę otacza nimb.

Twórca dobczyckiego ołtarza (1500-1510, tempera na desce, 98x81 cm, kościół pw. św. Jana Chrzciciela, Dobczyce, obecnie: Pałac Biskupa Erazma Ciołka, Kraków)<sup>25</sup> usytuował po lewej stronie Joachima, z tyłu stoi mężczyzna, a także niewiasta – najprawdopodobniej służy Rodziców Maryi. Anna znajduje się przed opisaną grupą, ale tuż za córką<sup>26</sup>. Wszyscy bohaterowie sceny spoglądają w bliżej nieokreśloną przestrzeń po prawej stronie, niewykluczone, iż tam znajduje się kapłan. Wyraz

s. 142-152; K. Secomska, *Olkusz. Polityk*, w: *Malarstwo gotyckie w Polsce*, s. 235-237; J. Gadomski, *Jan Wielki. Krakowski malarz z drugiej połowy wieku XV*, Kraków 2005, s. 26-31; K. Pukaluk, *Osiół w „Ucieczce do Egiptu”*. *Analiza wybranych przykładów malarstwa tablicowego pochodzących z Polski z 2. połowy XV i początków XVI wieku*, „Roczniki Kulturoznawcze” 2020, t. 11, nr 2, s. 214-215; Tejże, *Rzęź niewiniątek*, s. 52. Liczne opracowania zostały wyszczególnione w: K. Secomska, *Olkusz*, s. 235-237; J. Gadomski, *Jan Wielki*, s. 26-31.

24 T. Dobrzeńicki, *Prezentacja Marii w świątyni według Wita Stwosza w krakowskim Ołtarzu Mariackim*, s. 12.

25 Omawiane retabulum stanowiło ołtarz główny w dobczyckim kościele, w ok. 1790 r. zostało podzielone na pojedyncze kwatery, z których część umieszczono w wolno stojącej kaplicy, a szafa główna znalazła się w nowo wybudowanej świątyni. Ołtarz należy do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie od 1898 r. (nr inw. I-116, I-117, I-118) Poddano go konserwacji w 1903 i 1918 r. Podobnie jak poprzednie przykłady, nastawa ilustruje sceny z życia Marii, Jana Chrzciciela i Chrystusa na obustronnie malowanych skrzydłach. W centrum znajduje się *Sacra Conversazione*. Jan Ewangelista i Jan Chrzciciel flankują Matkę Bożą trzymającą Dzieciątka Jezus. Awers skrzydła prawego przedstawia *Prezentację Marii w świątyni pod Wniebowzięciem* NMP. Za: K. Secomska, *Dobczyce. Polityk*, w: *Malarstwo gotyckie w Polsce*, s. 157-158; K. Moskał, *Polityk z Dobczyc. Dzieje, ikonografia oraz próba rekonstrukcji*, „Modus. Prace z historii sztuki” 2014, t. 14, s. 41; 43-49. Literatura dotycząca tego dzieła jest w: tamże.

26 K. Moskał, *Polityk z Dobczyc*, s. 53-54.

twarzy Anny odnosi do akceptacji Bożego zamysłu, spokoju, zamyślenia, ale i pewnego smutku.

Matka i córka wykonują identyczny gest, tzn. ręce zostały złożone do modlitwy, obie zawierają swoje problemy i emocje Stwórcy. Zwrócono więc uwagę na pobożność – konsekwencję wychowania religijnego Maryi przez Annę, ale także Joachima. Są one zatem bardzo do siebie podobne, łączy je także bliska relacja.

Jak już wspomniano, Święta znajduje się przed mężem. Można więc przypuszczać, iż pełni tu ważniejszą funkcję, mimo to zetknięcie ciał wskazuje na miłość małżonków.

Analogicznie do poprzednich przykładów, matkę Maryi przedstawiono jako kobietę w średnim wieku, znacznie jednak młodszą od Joachima. Podkreślono jasną cerę, duże ciemne oczy, wydatny nos i podbródek, wąskie usta, wiotkie dłonie. Tu także zastosowano zabieg aktualizacji – elegancki, ale jednocześnie skromny strój kobiety składa się z białej podwłoki, czarnej sukni i czerwonego płaszcza. W suknię o tym samym kolorze ubrano także jej córkę. Podobnie jak w *Poliptyku Olkuskim* pokazano nimb wokół głowy Anny.

Jak prezentowano tę postać w sztuce europejskiej z 2. połowy XV i początku XVI stulecia? W dziele Sano di Pietro (1448-1452, tempera na desce, 32x46 cm, Pinakoteka, Watykan) Anna i Joachim razem z innymi kobietami i mężczyznami flankują schody. Maryja wchodzi po stopniach, odwraca się jednak w stronę matki, co zaprzecza przesłaniu apokryfów. Dziewczynka nie jest jednak przerażona, uśmiecha się. Anna lewą ręką podtrzymuje płaszcz, prawa opada swobodnie wzdłuż ciała. Jej twarz wyraża smutek i zamyślenie. Przedstawiona została jako piękna kobieta w średnim wieku, młodszą od Joachima, odziana w białą chustę, granatowy płaszcz, świętość podkreśla nimb.

Domenico Ghirlandaio (1486-1490, fresk, Kaplica Tornabuonich, Santa Maria Novella, Florencja) usytuował po lewej stronie Annę i Joachima, który wskazuje na córkę. Małżonkowie zdają się rozmawiać ze sobą. Matka Maryi jest dojrzałą niewiastą o regularnych rysach twarzy eksponujących spokój, jej strój składa się z chusty, podwłoki, płaszcza i sukni. Podkreślono także świętość.

U Bernardina Loschiego (1500-1510, fresk, Palazzo dei Pio, Carpi) rodzice Marii stoją obok siebie po prawej stronie, oboje obserwują córkę z dumą. Anna na znak akceptacji Bożych zamysłów, krzyżuje ręce na piersi. Ta dostojna matrona posiada podwłokę i ciemny płaszcz.

Mistrz Budapesztu (ok. 1500, tempera na desce, 158x91 cm, Szépművészeti Múzeum, Budapeszt) zaś przedstawił te postaci po obu stronach schodów. We wzroku Anny skierowanym na córkę dostrzega się cierpienie. Uwagę zwraca strój tej niemłodej już matki: biała chusta, czarny płaszcz i bogato zdobiona suknia.

Hans Suess Kulmbach (1510, olej na desce, Muzeum Narodowe Thyssen-Bornemisza, Madryt) zaakcentował rozmowę małżonków umieszczonych w centrum kwatery, kobieta klęczy i spogląda na męża wskazującego na ich córkę. Anna wyraża tu zatem ogromną pokorę i miłość do Boga. Tu również ma chustę i płaszcz.

Motyw *Prezentacji w świątyni* wiąże się z przedstawieniami Zbawiciela jako małego Chłopca. Gertrud Schiller podkreśliła związek tych wyobrażeń ze scenami *Ofiarowania Chrystusa w świątyni*<sup>27</sup>. Według Ewangelisty Łukasza Maryja również ofiarowała Bogu pierworodnego Syna – Chrystusa po czterdziestu dniach po narodzinach. Wtedy także nastąpiło jej oczyszczenie (Łk 2,22-38). Zdarzenie to jest popularnym motywem w ikonografii chrześcijańskiej, umieszczona w centrum Matka Boża podaje Symeonowi maleńkiego Jezusa, przedstawiono tu także św. Józefa, prorokinię Annę i inne postaci (np. Ambrogio Bergognone, 1500-1510, olej na desce, *Incoronata*, Lodi).

Wyobrażenia *Dwunastoletniego Chrystusa w świątyni* również bazują na wspomnianej Ewangelii (Łk 2,41-50). Paweł VI podkreślił, iż „dziecko może prowadzić dialog ze swymi nauczycielami. Jezus słuchał – mówi nam św. Łukasz. Jezus stawiał pytania. Często dialog bardzo pożyteczny polega na słuchaniu i stawianiu pytań. Tak postępuje miłość”<sup>28</sup>. Wspomniane przedstawienia zawierają dwa aspekty: nauczanie Syna Bożego, a także Odnalezienie przez Rodziców. Zazwyczaj siedzący na podwyższeniu Chłopiec dyskutuje z rabinami, czemu przypatrują się usytuowani z boku Józef i Matka Boża (np. *Poliptyk Zwiastowania z Jednorożcem*). Te dwa motywy eksponują zatem niezwykle mądre i dojrzałe jak na swój wiek dziecko, które nie wykazuje strachu w kontakcie z dużo starszymi i bardziej wykształconymi ludźmi. Zwrócono tu uwagę przede wszystkim na wyjątkowość trzyletniej Maryi.

Teolodzy w *Prezentacji* dostrzegli symbol powołania przyszłej Matki Zbawiciela – „Świątyni Wcielonego Boga”, dzięki czemu w XIV w. powstał motyw *Marii Służebnicy w świątyni jerozolimskiej*, który bazuje na identycznych źródłach literackich. Najwięcej dzieł datowanych jest jednak na 2. połowę XV stulecia, pochodzą one najczęściej z północno-zachodniej Europy. Maryja jest młodą niezamężną dziewczyną o delikatnej twarzy i długich rozpuszczonych włosach. Złożone w geście modlitewnym dłonie eksponują zaufanie Bożej woli. Błękitną suknię pokrywają złote pszeniczne kłosy jako nawiązanie do *Pieśni nad Pieśniami* (7,3) – postać Maryi odczytywano jako żyzną glebę niepotrzebującą zasiewu, ale mimo to wydającą na świat Syna Bożego. W górnej kwaterze prawego skrzydła *Poliptyku Zwiastowania z Jednorożcem* oraz obrazie z wrocławskiego klasztoru św. Jakuba (po 1491, tempera na desce

27 G.G. Schiller, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn, Gütersloh 1980, s. 67.

28 Cyt. za: J. Guitton, *Dialogi z Pawłem VI*, przekł. L. Rutowska, Poznań, Warszawa 1969, s. 184.

świerkowej, 164,5x72 cm, obecnie: Muzeum Narodowe, Warszawa), w tle ukazano wnętrze świątynne – komnatę Oblubieńca. Pochodząca z tego samego muzeum rzeźba (ok. 1490, drewno polichromowane i złocone, wys. 70 cm, kościół św. Marii Magdaleny, Wrocław) podkreśla złote, stylizowane liście winorośli również mające związek z macierzyństwem, a także Eucharystią<sup>29</sup>.

Podsumowując, Anna ukazana została w różnych uwarunkowaniach kompozycyjnych w sztuce w Polsce, często można wskazać związki z europejskimi wyobrażeniami. Jej usytuowanie akcentuje miejsce tuż przy stopniach prowadzących do świątyni. Postaci towarzyszą Joachim, kapłani, inni członkowie rodziny oraz służby. Zazwyczaj Anna jest oddalona od Maryi, przy czym *Retabulum Augustiańskie* stanowi wyjątek. Podkreślono tam bowiem miłość matki do córki dzięki delikatnym gestom dłoni, które w innych przykładach obrazują prezentację dziecka, modlitwę, akceptację Bożych planów. Warto zwrócić uwagę na identyczny układ rąk Anny i Maryi w ołtarzu z Dobczyc eksponujący podobieństwo obu postaci.

Święta patrzy na Dziecko, kapłana lub w bliżej nieokreślonej przestrzeni. Wyraz twarzy prezentuje spokój, zamyślenie, miłość, ale i tęsknotę za Maryją. Choć próbuje zamierzenia Boga względem córki, to jest także zwykłą matką odczuwającą brak fizycznej bliskości potomstwa. W omawianych przykładach zaakcentowano **serdeczną** więź małżonków pomimo ich rozdzielenia lub wykonywania odmiennych gestów.

Anna została przedstawiona jako młoda kobieta lub matrona, posiada piękne rysy twarzy, Joachim jest zazwyczaj znacznie od niej starszy. Strój odzwierciedla proste życie kobiety, choć obrazowano także jej bogactwo. Warto omówić także symbolikę świątynnych schodów oraz zróżnicowane formy konstrukcji ołtarza.

## Bibliografia

### Źródła:

- Jan Damasceniński, *Wykład wiary prawdziwej*, tłum. B. Wojkowski, Warszawa 1969.
- Ewangelia Dzieciństwa Ormiańska*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1, Kraków 2003, s. 440-541.
- Ewangelia Pseudo-Mateusza*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1, Kraków 2003, s. 291-316.

29 G. Schiller, *Ikonographie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn, Gütersloh 1980, s. 72-73; T. Dobrzeński, *Prezentacja Marii w świątyni według Wita Stosza w krakowskim Ołtarzu Mariackim*, s. 14-16; *Galeria Sztuki Średniowiecznej*, s. 216-220.

- Księga o narodzeniu świętej Maryi*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1, Kraków 2003, s. 331-341.
- Pierwsza Księga Samuela*, w: A. Jankowski (red.), *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, Poznań 2002, s. 258-285.
- Protoewangelia Jakuba*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1, Kraków 2003, s. 266-290.
- Rozmyślenie przemyskie*, w: W. R. Rzepka, W. Wydra (red.), *Cały świat nie pomieściłby ksiąg. Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne*, Warszawa, Poznań 1996, s. 145-154.
- Żywot św. Anny...*, w: W. R. Rzepka, W. Wydra (red.), *Cały świat nie pomieściłby ksiąg. Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne*, Warszawa, Poznań 1996, s. 115-125.

### Opracowania:

- Bartnik Cz. S., *Matka Boża*, Lublin 2012.
- Buxakowski J., *Najświętsza Maryja Panna w liturgii*, w: B. Przybylski (red.), *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, Poznań, Warszawa 1965, s. 79-128.
- Charkiewicz J., *Życie Matki Bożej w ikonografii*, Warszawa 2016.
- Dobrzeńcki T., *Prezentacja Marii w świątyni według Wita Stosza w krakowskim Ołtarzu Mariackim*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1974, t. 36, nr 1, s. 3-21.
- Drozd J., *Maryja w roku kościelnym*, Kraków 1983.
- Falkenau K., *Tempelgang Mariae*, w: R. Bäumer, L. Scheffczyk, *Marienlexikon*, t. 6, EOS Verlag, St. Ottilien 1994, s. 369-370.
- Gadomski J., *Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski 1460-1500*, Warszawa 1988.
- Galeria Sztuki Średniowiecznej. Przewodnik*, A. Ziemia (red.), Warszawa 2017.
- Guittou J., *Dialogi z Pawłem VI*, tłum. L. Rutowska, Poznań, Warszawa 1969.
- Hesemann M., *Miriam z Nazaretu. Historia, archeologia, legendy*, tłum. B. Grunwald-Hajdasz, Poznań 2014.
- Künstle K., *Ikonographie der christlichen Kunst*, t. 1, Herder, Freiburg 1928.
- Malkiewicz A., *Nieznana kwatery Poliptyku Augustiańskiego*, „Rozprawy i sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie” 1964, t.8, s. 315-325.
- Maniurka P.P., *Mater Matris Domini. Śnięta Anna Samotrząc w gotyckiej rzeźbie śląskiej*, Opole 1997.
- Marcinkowski W., Klinczewicz-Krupińska R., „Retabulum Augustiańskie” Nicolaua Haberscharcka (1468). *Próba rekonstrukcji przepadłej struktury*, w: M. Jakubek-Raczkowska, J. Raczkowski (red.) *Claritas et Consonantia. Funkcje, formy i znaczenia w sztuce średniowiecza. Księga poświęcona pamięci Kingi Szczępkowskiej-Nalimajek w dziesiętą rocznicę śmierci*, Toruń 2017, s. 253-286.



- Moskal K., *Polipytyk z Dobczyca. Dzieje, ikonografia oraz próba rekonstrukcji*, „Modus. Prace z historii sztuki” 2014, t. 14, s. 39-70.
- Nicolas A., Dąbrowski E., *Życie Maryi Matki Bożej*, Poznań, Warszawa, Lublin 1964.
- Niewęglowski W., *Leksykon świętych*, Warszawa 1998.
- Nitz M., *Marienleben*, w: E. Kirschbaum (red.) *Lexikon der christlichen Ikonographie*, t. 3, Herder, Rzym 1971, kol. 212-233.
- Podlejski Z., *Maria z Nazaretu. Kazania*, Kraków 2001.
- Pukaluk K., *Osiół w „Ucieczce do Egiptu”. Analiza wybranych przykładów malarstwa tablicowego pochodzących z Polski z 2. połowy XV i początków XVI wieku*, „Roczniki Kulturoznawcze” 2020, t. 11, nr 2, s. 207-223.
- Sachs H., Badstübner E., Neumann H., *Christliche Ikonographie in Stichworten*, Kochler & Amelang, Lipsk 1973.
- Schiller G., *Ikonographie der christlichen Kunst*, t. 4.2, Gütersloh 1980.
- Secomska K., *Dobczyce. Polipytyk*, w: A. S. Labuda, K. Secomska (red.) *Malarstwo gotyckie w Polsce*, t. 2, Warszawa 2004, s. 157-158;
- Tegoż, *Jan Wielki. Krakowski malarz z drugiej połowy wieku XV*, Kraków 2005.
- Tejże, *Kościół Augustianów Eremitów. Kwatery tryptyku lub polipytyku*, w: tamże, s. 202-204;
- Tejże, *Olkusz. Polipytyk*, w: tamże, s. 234-237.
- Tejże, *Rzeź niewiniątek – nienawiść prowadząca do zbrodni na przykładzie wybranych XV- i XVI-wiecznych dzieł polskiego malarstwa tablicowego*, w: J. Pieczara, N. Majoch (red.), *Zazdrość, nienawiść i gniew w przestrzeni historycznej*, Kraków 2021, s. 44-61 [artykuł w druku].
- Walicki M., *Złoty widnokrąg*, Warszawa 1965.
- Ziomecka A., *Wrocław. Kościół parafialny pw. św. Elżbiety. Polipytyk Zwiastowania*, w: *Malarstwo gotyckie w Polsce*, s. 285-287.
- Zwoliński A., *Życie Maryi*, Warszawa 2016.

**ST. ANNA OFFERING GOD THE ONLY DAUGHTER IN  
DEPICTIONS OF THE “PRESENTATION OF MARY IN THE  
TEMPLE”. ANALYSIS OF SELECTED SCENES CREATED IN  
POLAND IN THE SECOND HALF OF THE FIFTEENTH AND  
EARLY SIXTEENTH CENTURIES**

**Summary:** *The Presentation of Mary in the Temple* depicts Anna and Joachim who offer God their only daughter in the Jerusalem Temple. Three-year-old girl climbs stairs, priest Zechariah waits for her. This event is watched by servants of Mary's parents and family's members.

To start with, this article discusses source texts, especially the Apocrypha as well as iconography of these images. Then, the selected altar quarters from National Museums in Cracow and Warsaw and St. Andrew's Church in Olkusz will be analysed. There are some research problems concerning the location of St. Anna, her facial expression, gestures, relationship with husband and daughter. The appearance of the character is also extremely important: age, special features, beauty of her face, clothes or nimbus which is enthralling. The ending contains conclusions.

**Keywords:** the Presentation of Mary in the Temple, Saint Anna, Saint Joachim, panel painting, late Gothic, St. Andrew's Church in Olkusz, the National Museum in Warsaw, the National Museum in Cracow.

ŚWIĘTA ANNA  
W POBOŻNOŚCI I TEOLOGII





**Helena Kuczyńska**

Doktorantka

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## **CZY PANU BOGU „UDAŁA SIĘ STAROŚĆ”? ŚWIĘTA ANNA I JEJ ŻYCIE**

**Streszczenie:** W rozdziale ukazano starość w aspekcie duchowym. Świętą Annę przedstawiono jako wzór kobiety, żony, doświadczonej duchowo w późnym wieku. Może ona być dla współczesnych rodzin patronką i wsparciem w roztroprnym wychowywaniu dzieci. Zaprezentowano nauczanie o starości wynikające z Pisma Świętego. Omówiono niektóre owoce życia dojrzałego przedstawiając je jako czas darów i zadań. Podkreślono, że wejście w „trzeci wiek” może stać się przywilejem, a nie smutną koniecznością. Ten okres czasu można spożytkować twórczo przez pogłębianie życia duchowego, usilną modlitwę i gorliwą służbę Bogu i bliźnim.

**Słowa kluczowe:** starość, życie duchowe, ludzie starzy, życie rodzinne.

Starość jest szczególnie czasem łaski dla ludzi wierzących. Uwarunkowania związane z przemijaniem, są wyzwaniem do stanięcia przed Bogiem w duchu i prawdzie na progu nowego życia w wieczności. W zsekularyzowanym świecie dominuje postawa ograniczająca zaangażowanie ludzi tylko do doczesności. Stąd obecnie zachęca się emerytów do różnorodnych form aktywności, by przedłużyć ich „młodość”, z pomijaniem i odsuwaniem w możliwie najdalszy czas problemu bolesnego przemijania, przeróżnych ograniczeń, chorób i nieuniknionej śmierci.

W tej pracy podjęto próbę ukazania starości w kontekście chrześcijańskiego życia duchowego. Na przykładzie św. Anny, której kult kształtuje w katolikach kulturę starości, zostaną przedstawione owoce życia w podeszłym wieku oraz propozycje realizacji świadomego powołania na końcowym etapie ziemskiego życia. W świetle tradycji, życie św. Anny poucza, również współczesnych, że starość, może być wykorzystana jako czas darów i zadań wskazywanych przez Boga.

Zakreślona problematyka będzie skoncentrowana wokół następujących tematów: Święta Anna patronką życia rodzinnego; Święta Anna i starzy ludzie w Piśmie Świętym; Starość w kontekście życia duchowego – czas zadań i darów. W końcowej refleksji planowane jest ukazanie aktualności kultu św. Anny, pod tytułem: Co to znaczy dla nas współcześnie żyjących?

## Święta Anna patronką życia rodzinnego

Według tradycji św. Anna i jej mąż żarliwie modlili się o potomstwo, uczynili ślub Panu Bogu, że jeśli się narodzi będzie należało do Niego. Joachim pocieszał Annę, że Bóg jest wszechmocny i dopóki żyją cud nowego poczęcia może się zdarzyć<sup>1</sup>. Bóg sprawił, że Anna w dojrzałym już wieku urodziła córkę Maryję, wybraną przez Boga na Matkę Jego Syna i zarazem Zbawiciela świata. Św. Annę uważamy za łączniczkę pokoleń i patronkę życia rodzinnego<sup>2</sup>.

W przeszłości otaczano ludzi starych głębokim szacunkiem. Łaciński poeta Owidiusz pisał, że „wielka była niegdyś cześć dla siwej głowy”<sup>3</sup>. Istnieją kultury, gdzie człowiek stary nie bywa wyłączony z rodziny a wypełnia cenne posłannictwo świadka przeszłości i inspiratora mądrości dla młodych i dla przyszłości. Są też i inne kultury, gdzie na skutek nieuporządkowanego rozwoju przemysłowego i urbanistycznego zepchnięto ludzi starszych na margines, powodując u nich cierpienie a u rodzin zubożenie duchowe. Osoby starsze mają często charyzmat przekraczania barier międzypokoleniowych, dlatego dzieci znajdują zrozumienie, miłość w oczach i ramionach babć czy dziadków<sup>4</sup>.

Pobożność ludowa wypracowała pewne braki w historii Pana Jezusa. Pierwsze bardzo ważne tajemnice, które były głoszone w Kościele, dotyczyły naszego odkupienia, a więc śmierci Pana Jezusa na Krzyżu, Jego chwalebного Zmartwychwstania dla naszego zbawienia i wezwania do wiary. Wydarzenia paschalne bardzo silnie kształtowały postawy pierwszych chrześcijan, których przygotowano jako ludzi dorosłych do katechumenatu, do przyjęcia chrztu, do zanurzenia w śmierć i zmartwychwstanie Pana Jezusa, po to by otworzyli się na nowe życie w Duchu Świętym. Kiedy chrześcijaństwo się rozwijało, ludzie zaczęli stawiać sobie coraz więcej pytań; jak wyglądało dzieciństwo Pana Jezusa i z jakiej rodziny pochodził. Powtarzano sobie różne opowiadania funkcjonujące w ówczesnym pobożnym społeczeństwie i tak formowała się tradycja. Powstało wiele apokryfów, w których są spisane różne historie, ale Kościół nie uznał ich za treści objawione.

W tym nurcie pobożności chrześcijańskiej, Świętych Joachima i Annę ukazuje się jako wzorowych rodziców, którzy potrafili dobrze wychować Matkę Najświętszą i przygotować Ją do tego ważnego zadania – Matki Boga.

1 M. Valtorta, *Poemat Boga – Człowieka*, przekł. A. Mintowt Czyż, Katowice 1996, s. 26-27.

2 H. Beida, *Nasz wielki patron. Święta Anna*, Kraków 2019, s. 5-8.

3 Jan Paweł II, *List Ojca Świętego Jana Pawła II, Do moich braci i siostr – ludzi w podeszłym wieku*, Watykan, 01.10.1999, Kraków 1999, s. 21.

4 Jan Paweł II, *Adhortacja Apostolska „Familiaris consortio”*, Rzym 22.11.1981, s. 27.

W życiu Joachima i Anny możemy dostrzec przede wszystkim, że byli to ludzie wierni i posłuszni Bogu. W drzewie genealogicznym Pana Jezusa, gdy chodzi o naturę ludzką, są oni osobami, które określa się jako sprawiedliwe, te które przestrzegały przykazań Bożych i żyły według prawa Mojżeszowego. Z całej historii Starego Testamentu wynika, że należeli oni do ludzi, z którymi Bóg zawarł przymierze, a jako ludzie wierzący i pobożni byli wierni temu przymierzcu.

Pan Bóg tak ukształtował Joachima i Annę, że ofiarowali oni Bogu swoją córkę, już w młodym wieku oddając ją do świątyni. Nie trzymali jej w rodzinnym domu, aż do wieku dojrzałego, tylko jako dziewczynkę oddali na służbę Bogu<sup>5</sup>. Według ówczesnych zwyczajów przypuszczalnie pracowała fizycznie i podejmowała służebne role w świątyni. Kobiety nie zajmowały kierowniczych stanowisk, tylko szły do zwyczajnej pracy. Po ludzku mówiąc, to wcale nie było takie wzniosłe. Temu życiu sens nadawała wiara, której konsekwencją była służebna postawa wobec Boga. To objawia się później w naturalny sposób u Matki Najświętszej, kiedy Archanioł Gabriel przychodzi, wtedy Ona jasno się określa jako Służebnica Pańska, to wypływa naturalnie z tej szkoły życia.

### Święta Anna i starzy ludzie w Piśmie Świętym

*Miarą naszych lat jest lat siedemdziesiąt  
lub, gdy jesteśmy mocni, osiemdziesiąt;  
a większość z nich to trud i marność:  
bo szybko mijają, my zaś odlatujemy*  
Ps 90,10

Biblia mówi otwarcie o nietrwałości życia ludzkiego i o nieubłaganym upływie czasu – „Młodość jak zorza poranna szybko przemija” (Koh 11,10). „Marność nad marnościami, wszystko marność” (Koh 1,2).

Słowo Boże mówi z wielkim poważaniem o podeszłym wieku. Długowieczność jest postrzegana jako znak Bożej łaskawości (por. Rdz 11,10-32). W przypadku Abrahama starość jest ukazana jako przywilej a łaskawość jest obietnicą licznego potomstwa i błogosławieństwa (Rdz 12,2-3). Stary jest Mojżesz, gdy Bóg powierza mu misję wyprowadzenia narodu wybranego z Egiptu. W sędziwym wieku są małżonkowie Elżbieta i Zachariasz, rodzice Jana Chrzciciela (Łk 1,7; 1,18), prorok Symeon (Łk 2,29-30), prorokini Anna (Łk 2,38) a także Nikodem, który przychodzi do Jezusa nocą (J 3,1-21) a potem zadba o pogrzeb Chrystusa (J 19,38-40).

5 H. Beida, *Nasz wielki patron. Święta Anna*, s. 9.

Pismo Święte nie wspomina o św. Annie. Historia jej (i św. Joachima) życia pojawia się w apokryfach m.in. w *Protoewangelii Jakuba* z II wieku, *Evangelii Pseudo-Mateusza*, *Księdze o narodzeniu świętej Maryi*, ormiańskiej *Księdze dzieciństwa Chrystusa*<sup>6</sup>.

W historii Narodu Wybranego opowiada się o wierności i niewierności tego ludu, natomiast na uwagę zasługują fakty, że przez całą historię jest mała grupa ludzi autentycznie oddanych Bogu, którzy są zawsze wierni przymierzu z Bogiem. Zauważyć można, że byli oni ludźmi nadziei. To też jest bardzo ważny etap w życiu człowieka. Joachim i Anna wpisują się w historię starych ludzi Izraela, takich jak Abraham, starzec Symeon w świątyni, czy prorokini Anna, to też są ludzie zaufania i nadziei<sup>7</sup>.

Ta reszta Izraela to niewielka grupa, ale z pokolenia na pokolenie gwarantowała ciągłość tego przymierza. To jest ważne spostrzeżenie, dlatego, że my żyjąc w kraju katolickim przyzwyczailiśmy się do masówki; masowych obrzędów, zwyczajów, świąt, różnych praktyk religijnych.

W Piśmie Świętym w historii Kościoła i dziejach różnych narodów dostrzec można, że chrześcijaństwo zawsze pełniło rolę społecznego wsparcia, o której mówił Pan Jezus, że „jest solą ziemi”. Jest niewielka grupa ludzi, którzy żyją w autentycznym świadomym dialogu z Bogiem, odpowiadają Bogu, żyją przymierzem. Tak było do narodzin Pana Jezusa według zasad starego przymierza czy już od czasów Pana Jezusa w porządku odnowionym. Cały czas trwa to samo przymierze Boga z ludźmi. Pan Jezus przymierze wypełnił i odnowił, aby ochrzczonych doprowadzić do pełni zbawienia.

W świetle nauczania i terminologii biblijnej starość jawi się jako „czas pomysłny”, jako czas dopełniania się miary ludzkiego życia zgodnie z Bożym zamysłem. To okres, w którym wszystko współdziała tak, aby człowiek mógł pojąć sens życia i zdobyć „mądrość serca”<sup>8</sup>.

### Starość w kontekście życia duchowego – czas zadań i darów

Przykład życia św. Anny przekazany nam w szeroko rozumianej tradycji ukazuje wartość życia ludzkiego na każdym jego etapie. Św. Anna prowadząc bogobojne życie, w swej starości dojrzewa do świętości. Starość jest ważnym etapem w jej powołaniu, gdyż wtedy rozkwita w niej miłość do Jezusa Chrystusa. Wypełnia ona swoje zadania jako babcia ukochanego Wnuka i jednocześnie dojrzewa w miłości do Syna Bożego, a więc samego Boga. To w wieku sędziwym dokonuje się w niej

6 H. Beida, *Nasz wielki patron. Święta Anna*, s. 37-38.

7 S. Ropiak, *Święty Joachim i święta Anna, Katecheza w PNSPJ*, Gradki 26.07.2018, [notatki własne].

8 Jan Paweł II, *List Ojca Świętego Jana Pawła II, Do moich braci i sióstr – ludzi w podeszłym wieku*, s. 21.



synteza ludzkiej dojrzałej miłości, wypełniająca dwa przykazania miłości: Boga nade wszystko i bliźniego, jak siebie samego<sup>9</sup>.

Istotne i ważne jest zaangażowanie człowieka w kształtowanie własnej osobowości. Osoba ludzka przez całe życie uczestniczy w procesie stawania się. W istotę osoby jest wpisane dążenie do przekraczania samej siebie. Uczucie się tego wymaga aktywności, ale i umiejętności łączenia delikatności, wyrozumiałości względem siebie, z jednoczesną stanowczością i zdecydowaniem. Założenie to dotyczy każdego człowieka, ale szczególnie ważne jest uświadomienie sobie wartości takiej postawy. W samowychowaniu chodzi o to, żeby człowiek sam, w swojej wewnętrznej wolności, zechciał powiedzieć „tak”, wyrażając zgodę na rozwój i na podjęcie niezbędnego trudu dążenia do bliskości z Bogiem<sup>10</sup>.

Stawiając sobie wymagania odpowiednie do wieku i możliwości, człowiek zachęca siebie do pokonywania barier i trudności. Potrzeba pokonywania samego siebie, przekraczania siebie jest wpisana w naturę człowieka. Taka jest droga dojrzewania człowieka od najmłodszych lat aż do późnej starości<sup>11</sup>.

Jan Paweł II podkreśla, że wiara rozjaśnia tajemnicę śmierci i swym światłem opromienia starość. Wtedy „zmiernik życia” nie jest postrzegany jako bierne oczekiwanie na moment unicestwienia ciała ludzkiego. Ten czas przeżywa człowiek jako zapowiedź bliskiego osiągnięcia pełni dojrzałości w postawie ufego zawierzenia szczodremu i miłosiernemu Ojcu. Dlatego zachodzi potrzeba, by człowiek twórczo spożytkował ten etap życia, dążąc do pogłębienia życia duchowego przez usilną modlitwę i gorliwą służbę Bogu i ludziom w miłości<sup>12</sup>.

### Czas zadań i darów

Przez całe życie Stwórca przygotowuje swoje dzieci do ostatecznego z Nim spotkania; doświadczą cierpieniem, dopuszcza zdarzenia, których ludzkość nie może pojąć rozumem. Pan Bóg jakby „ociosuje zjadaczy chleba”, oczyszcza z wszystkiego co niepotrzebne na drodze do zbawienia. Gdy przychodzi wiek mocno dojrzały, co świat nazywa starością, jest to czas, kiedy Bóg, „wyrzeźbioną” duszę człowieka obarcza szczególnymi zadaniami, dając łaski potrzebne do ich wykonania. I tu też

9 H. Beida, *Nasz wielki patron. Święta Anna*, s. 44-47.

10 B. Rozen, *Kształtowanie tożsamości dziecka z niepełnosprawnością intelektualną w procesie dydaktyczno-wychowawczym* (część 2), „Studia Warmińskie” 2011, nr 48, s. 180.

11 Tamże, s. 180.

12 Jan Paweł II, *List Ojca Świętego Jana Pawła II, Do moich braci i siostr – ludzi w podeszłym wieku*, s. 35-36.

najczęściej osoba nie wie dlaczego tak się dzieje, ale mając zaufanie i nadzieję na życie wieczne, przyjmuje i poddaje się tym „boskim zabiegom”. Ludzie na starość są cierpliwi, znoszą godnie różne dysfunkcje życiowe, są też pokorniejsi, bo przeszli już przez wiele różnorodnych doświadczeń życiowych i jak mówi przysłowie „z nie jednego pieca chleb jedli”. Zdarza się, że nie są już sprawni fizycznie, ale mają bardzo bliską, wręcz bezpośrednią relację z Bogiem, właśnie przez głęboką pokorę.

Z punktu widzenia naturalnego Joachim i Anna według tradycji są ludźmi, którzy w późnym wieku mają córkę Marię. Wydarzenie to wpisuje się w schemat starotestamentalny gdzie jacyś ludzie szczególnie wybrani przez Boga rodzą się z rodziców już dojrzałych, na różny sposób upokorzonych, że oni już praktycznie całą swoją nadzieję pokładają w Bogu. Tak jest w sposób naturalny, że człowiek młody jest pełen pychy, jakieś arogancji, zadufania w swoje możliwości, swoje siły i krytycznie odnosi się do starszego pokolenia. Historia się powtarza, to jest związane z pedagogiką rozwojową, z etapami życia człowieka i w sposób naturalny te procesy przechodzi praktycznie każde pokolenie. Na początku jest duże zadufanie w sobie, ale różne wydarzenia życiowe sprawiają, że człowiek coraz mniej polega na sobie a coraz więcej zaczyna polegać na Bogu. Inicjuje proces nie pobożnego, ale prawdziwego, rzeczywistego nawracania się ku Bogu, dojrzewania. Dopiero takim dojrzałym ludziom, Bóg powierza osobę, której wpieryw mają przekazać życie, a dalej ukształtować w sposób prawidłowy<sup>13</sup>. Przykładem są różni ludzie: prorocy, sędziowie albo Izaak – pierwszy syn obietnicy Bożej przymierza Abrahamowego (Wj 32,13), czy Jan Chrzciciel.

### Co to znaczy dla nas współcześnie żyjących?

Ludzie starzy pomagają mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, bo dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość<sup>14</sup>.

Takie osoby uczą zaufania do Boga, że Pan każdego człowieka przeprowadza przez szkołę naturalną, pielęgnując jego rozwój duchowy, przez pewnego rodzaju historie życia, różne wydarzenia, które ukazują niemoc ludzką, wszelkiego rodzaju życiowe porażki i upokorzenia. Nawet jeśli to jest niezrozumiałe, to Ojciec uczy swoje dzieci tej mądrości życiowej.

Pomysły ludzkie na pobożność i świętość Stwórcy koryguje przez szkołę życia. To daje dużo pokoju, że Pan Bóg ukształtuje człowieka w tym przymierzu, wykorzystując elementy wierności Jemu, by ostatecznie obdarzyć swoje umiłowane dzieci mądrością Bożą, nadprzyrodzoną, która wypływa z doświadczenia dialogu z Bo-

13 S. Ropiak, *Święty Joachim i święta Anna, Katecheza w PNsPJ*.

14 Jan Paweł II, *List Ojca Świętego Jana Pawła II, Do moich braci i siostr – ludzi w podeszłym wieku*, s. 24.

giem. Kiedy chrześcijanin sobie to uświadamia, widzi potrzebę wejścia w dziękczynienie Panu Bogu za Jego inicjatywę w życiu. Wtedy wydaje się oczywiste, że wobec każdego żyjącego Pan Bóg ma pewien plan, którym kształtuje ludzi. Wobec tego można mieć nadzieję, że doprowadzi wszystkich wierzących do postawy służebnej, do całkowitego wsłuchania się i pełnienia woli Bożej. Joachim i Anna, byli ludźmi nadziei, chociaż nie byli świadkami nauczania dorosłego Pana Jezusa jako Mesjasza, nie byli świadkami Jego zbawczego Odkupienia przez mękę i śmierć na Krzyżu.

W Ewangelii, Pan Jezus mówi do swoich uczniów „szczęśliwe oczy wasze, że widzą i uszy wasze, że słyszą, bo wielu proroków sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to na co wy patrzycie a nie ujrzeli, usłyszeć, to co wy słyszycie, a nie usłyszeli” (Mt 13,16).

To właśnie Pan Jezus podkreśla: wasze oczy są szczęśliwe, wasze uszy są szczęśliwe, dlatego, że to czego kiedyś tamci ludzie z utęsknieniem wyglądali i czekali, dziś już jest. Dostępne jest całe dziedzictwo Kościoła katolickiego, głoszone są słowa Ewangelii, istnieje możliwość przeżywania spotkania z Chrystusem w sakramentach. To jest łaska, wielkie wybranie i okazja do dziękczynienia Bogu, serdecznej wdzięczności. Daje szansę patrzenia w przyszłość, że Pan Bóg też będzie Nas zapraszał do tego, byśmy byli ludźmi nadziei i w ten sposób żyli w pełnym zaufaniu do Boga, jak Anna i Joachim.

### Wnioski

Czasami w porzekadłach ludowych mówi się, że Panu Bogu prawie wszystko się udało, ale starość się nie udała. Jednak, analizując ten problem, należy stwierdzić, że udało się. Przykład długiego życia Świętej Anny potwierdza wagę jesieni człowieczego życia. Kruchość ludzkiego istnienia w sposób wyrazisty ujawnia się w starszym wieku. Z punktu widzenia naturalnego (cielesnego), kiedy człowiek obumiera, dotyka go coraz więcej różnego rodzaju ograniczeń i dolegliwości. Jest to jednak okazja (właściwy czas-moment, którego nie można przegapić) żeby się rozwinął duch ludzki, by kształtowała się rzeczywistość już nie namacalna, ale taka, w której coraz więcej ma Pan Jezus do powiedzenia w życiu człowieka. Jeśli życie porównamy do pielgrzymki w kierunku niebieskiej ojczyzny, to starość jest czasem, gdy człowiek skłania się do myślenia o wieczności<sup>15</sup>.

„Starość jest czcigodna nie przez długowieczność i liczbą lat się jej nie mierzy: sędziwością u ludzi jest mądrość, a miarą starości — życie nieskalane” (Mdr 4,8-9). Starość to ostatni etap ludzkiego dojrzewania i znak Bożego błogosławieństwa<sup>16</sup>.

15 Jan Paweł II, *List Do moich braci i siostr – ludzi w podeszłym wieku*, s. 32-33.

16 Tamże, s. 21.

Dziś w wielu krajach wzrasta liczba ludzi starych i obniża się granica wieku emerytalnego. Daje to możliwości tym ludziom, aby mogli lepiej przemyśleć i ocenić przeszłość, bez nostalgicznego zamykania się we wspomnieniach. Wejście w „trzeci wiek” może być przywilejem (nie wszyscy mają szczęście przekroczyć ten próg) pozwalającym głębiej poznać i przeżywać tajemnicę paschalną, a w Kościele stawać się wzorem dla Ludu Bożego<sup>17</sup>. Spełnienie misji w Kościele może przybierać różne formy, stosownie do możliwości poszczególnych osób<sup>18</sup>.

### Bibliografia

- Beida H., *Nasz wielki patron. Święta Anna*, Kraków 2019.
- Jan Paweł II, *Adbortacja Apostolska Familiaris consortio*, Rzym 22.11.1981.
- Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium Vitae*, Rzym 25.03.1995, Kraków 1995.
- Jan Paweł II, *List „Do moich braci i siostr – ludzi w podeszłym wieku”*, Watykan, 01.10.1999, Kraków 1999.
- Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska Christifideles laici*, Rzym, 30 12 1988.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, wydanie trzecie poprawione, Poznań – Warszawa 1991.
- Ropiak S., *Święty Joachim i święta Anna, Katecheza w PNsPJ*, Gradki 26.07.2018, [notatki własne].
- Rozen B., *Kształtowanie tożsamości dziecka z niepełnosprawnością intelektualną w procesie dydaktyczno-wychowawczym* (część 2), „Studia Warmińskie” 2011, nr 48, s. 179-196.
- Valtorta M., *Poemat Boga – Człowieka*, przekł. A. Mintowt Czyż, Katowice 1996.

### WERE GOD „SUCCESSFUL WITH THE OLF AGE”? SAINT ANNA AND HER LIFE

**Summary:** This chapter presents the spiritual aspect of old age. Saint Anna is depicted as a paragon of womanhood and a wifely ideal with spiritual experience acquired in old age. She could be regarded a patron of modern families, providing support in prudent upbringing of children. The teachings on old age from the Scriptures are introduced in the paper, along with a discussion on mature life as a time full of gifts and purpose and the fruits it bears. The author emphasizes that entering the Third Age can become a privilege rather than a sad necessity. This period of one's life can be spent creatively by enhancing one's spiritual life, praying fervently, and dedicating life to serving God and others.

**Keywords:** senility, spiritual life, elderly people, family life.

**Mariusz Pucia**

dr

Uniwersytet Opolski

17 Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska Christifideles laici*, p. 48, Rzym, 30 12 1988.

18 Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium Vitae*, p. 46, Rzym 25.03.1995, Kraków 1995.

# ŚWIĘTA ANNA SAMOTRZECIA — SANKTUARIUM I RUCH PIELGRZYMKOWY NA ŚLĄSKU OPOLSKIM

**Streszczenie:** Góra Świętej Anny, z racji ukształtowania przyrodniczego i uwarunkowań historycznych zajmuje szczególne miejsce na mapie Opolszczyzny i całego Górnego Śląska. Umieszczenie tu drewnianej, średniowiecznej figurki św. Anny zainspirowało, trwający już pięć wieków ruch pielgrzymkowy posiadający swoją specyfikę i koloryt. Dziś podziwiać można tu piękno przyrody dostrzeżone poprzez utworzenie Parku Krajobrazowego, także sanktuarium z Bazyliką Mniejszą, Grotą Lurdzką urządzoną w dawnym kamieniołomie, Kalwarią, czy innymi materialnymi śladami religijności pielgrzymów i tutejszych mieszkańców. Skomplikowane dzieje regionu odcisnęły tu też swoje piętno: odwiedzić można dawny, zbudowany w międzywojniu amfiteatr, czy Pomnik Czynu Powstańczego oraz lokalne muzea. Jest to więc teren o bogatej symbolice i barwnej, na naszych oczach dokonującej się również historii.

**Słowa kluczowe:** Góra św. Anny, historia, sanktuarium, pielgrzymka, orkiestra, śpiew.

Wygasły wulkan, na którego szczycie znajdujemy dziś sanktuarium Świętej Anny, inspiruje wyobraźnię już z racji samego położenia i występujących tu cech przyrodniczych. Nakładająca się nań pięciowiekowa historia miejsca pielgrzymkowego, powstań śląskich i innych ważnych dla tego miejsca i regionu wydarzeń pozwala obraz ten wzbogacić jeszcze o kolejne interesujące uwarunkowania.

„Z geograficznego punktu widzenia, Góra św. Anny jest najwyższym [400m. n.p.m.] wzniesieniem Masywu Chelmskiego, ciągnącego się Wyżyną Śląską od Tarnowskich Gór, po Opole. Przed pięcioma milionami lat drżała tutaj ziemia. W tym samym mniej więcej czasie, gdy rodziły się Alpy, popekały tutaj warstwy wapienia muszlowego i cenomańskich piaskowców, a przez uskoki i szczeliny zaczęła wydobywać się na powierzchnię bazaltowa magma. Ślady tych procesów górotwórczych pozostały widoczne do dziś na dnie starego kamieniołomu stanowiąc wraz ze stokiem tufów, resztkami bomb wulkanicznych, oraz stykami skał osadowych i wylewnych, ciekawy, niezwykle rzadki w naszej szerokości geograficznej rezerwat przyrody nieożywionej<sup>1</sup>. Zarówno o Górze, jak i figurce św. Anny<sup>2</sup> krąży szereg opowieści i legend. Być może jedyne w tym regionie tego typu wzniesienie było niegdyś miejscem kultu pogańskiego, ale brak na to dowodów. Kronikarz klasztorny zanotował natomiast, że podczas osiedlania się na Górze franciszkanów, przy budowie natrafiono na ślady głębokich piwnic klasztornych, a uprawiający ogród wykopywali często kości, co łączy się z przypuszczeniem o średniowiecznej lokalizacji

1 K. Pieczka, *Góra św. Anny*, Piechowice 1995, s. 18.

2 [online], dostęp: 2020.12.06, <<https://myvimu.com/exhibit/54827004-swiate-anna-samotrzecia-gora-sw-anny>>.

w tym miejscu klasztoru i kościoła, bądź kaplicy św. Jerzego<sup>3</sup>. Jego imieniem (*Georgsberg*) oznaczono Górę na mapie Helwiga z 1561 roku<sup>4</sup>. Franciszkanie, krzewiący na ziemi opolskiej kult św. Anny przybyli tymczasem do Opola w 1238 roku, a kaplica poświęcona św. Annie przy ich klasztorze stała już około roku 1309. Był to okres szczególnego rozkwitu kultu tej Świętej. Na Śląsku w IV wieku powstało około 50 miejsc sakralnych poświęconych Babci Jezusa<sup>5</sup>. Przyjmuje się, że na interesującej nas górze sanktuarium zainaugurowało działalność w roku 1480. Wówczas to właśnie, jak twierdzi najstarsza tradycja fundatorów: Krzysztof Strzała i jego syn, Krystek, zaciągali duże pożyczki odpowiadające przedsięwzięciu budowy kościoła<sup>6</sup>. Od tego momentu przez dłuższy czas funkcjonowały zapewne dwie, a nawet trzy nazwy, to znaczy Góra Chelmska, Góra Świętego Jerzego i Góra Świętej Anny.

Na okres pomiędzy rokiem 1611 a 1630 datuje się pojawienie do dzisiaj czczony figurki św. Anny z umieszczonymi w niej relikwiami. Dokonał tego uroczyste, procesjonalnie Mikołaj Kochcicki po śmierci swojej żony Anny Marii, z domu Małtyc – właścicielki figurki, zgodnie z jej ostatnią wolą<sup>7</sup>. Dowiadujemy się o tym z pergaminu przytwierdzonego do figury, znalezionej przez reformatów w XVII wieku, gdy przybyli na Górę. Z zawartej na nim inskrypcji w języku łacińskim wynika, iż drobina kości św. Anny sprowadzona została z Galii, z okolic Lyonu i podarowana tej figurze. Najdostojniejszy Mikołaj Nochtitzki spełnił tym samym ślubę zmarłej małżonki „Najdostojniejszej Pani Anny Nochtitzkiej, urodzonej Maltitz. (...) Działo się to w czasie, kiedy cesarstwem rządził Cesarz Maksymilian, a papieżem był Juliusz II jeszcze przed wystąpieniem Lutra”<sup>8</sup>. Wskazuje to na czas pomiędzy 1508 a 1513 rokiem.

Historia milczy natomiast o pochodzeniu samej figurki<sup>9</sup>. Wykonana jest z lipowego drewna, polichromowana i złocona. Jej wysokość wynosi 55 cm, a późniejszej okrągłej podstawy, na której jest umieszczona – 12 cm. Święta Anna przedstawiona jest w pozycji stojącej z siedzącą na jej lewej ręce ubraną dziewczęcą postacią Maryi oraz siedzącym na ręce prawej nagim dzieciątkiem Jezus<sup>10</sup>. „Święta Anna trzymająca

3 Tamże, s. 24; A. Hanich, *Góra Świętej Anny – centrum pielgrzymkowe Śląska Opolskiego 1945–1999. Studium historyczno-pastoralne*, Opole 1999, s. 31.

4 K. Pieczka, *Góra św. Anny*, s. 25.

5 D. J. Hermet, OFM, *Góra św. Anny, historia kościoła, klasztoru i kalwarii*, Wrocław 1988, s. 15.

6 A. Hanich, *Góra Świętej Anny – centrum pielgrzymkowe Śląska Opolskiego 1945 - 1999. Studium historyczno-pastoralne*, s. 32.

7 Tamże, s. 36; D. J. Hermet, *Góra św. Anny, historia kościoła, klasztoru i kalwarii*, s. 19.

8 K. Pieczka, *Góra św. Anny*, s. 27.

9 A. Hanich, *Góra Świętej Anny – centrum pielgrzymkowe Śląska Opolskiego 1945-1999. Studium historyczno-pastoralne*, s. 33; K. Pieczka, *Góra św. Anny*, s. 26.

10 Tamże, s. 33.

na rękach Jezusa i Maryję jest jak gdyby dla nich tronem. (...) Maryja, jako druga Ewa, podaje Chrystusowi, jako drugiemu Adamowi – jabłko. Potwierdzeniem zawartej prawdy, iż Maryja występuje tu jako druga Ewa, jest podtrzymywane przez Nią w lewej ręce drugie jabłko. (...) Główny akcent w tym rzeźbiarskim przedstawieniu św. Anny Samotrzeciej z Góry św. Anny położony został przez rzeźbiarza na wyeksponowaniu Chrystusa, mianowicie postać Chrystusa w tej rzeźbie jest większa od Jego Matki. Przy obecnym stanie badań należy przyjąć, że rzeźba św. Anny Samotrzeciej z Góry św. Anny powstała przed 1500 r., w czwartej ćwierci XV stulecia<sup>11</sup>. Szczegóły, o których mowa, są niewidoczne dla pielgrzyma przybywającego do annogórskiego sanktuarium. Figurę, która stoi w bazylice, zdobi sukienka, okrywająca wszystkie trzy postacie. Sukienki dobierane są kolorystycznie do odpowiedniego okresu liturgicznego. Na najcenniejszych umieszczono wota, które pozostawili w tym miejscu pielgrzymi. Ten niecodzienny relikwiarz w postaci statuetki św. Anny, przesłonił czczoną pierwotnie na Górze, pochodzącą z kościoła w Leśnicy inną figurkę. „Przedstawiała ona św. Annę w pozycji siedzącej z Maryją na ręku i Dzieciątkiem Jezus opierającym się o jej kolana. Ostatnia wzmianka o tej figurze pochodzi z 1775 r. Dalsze jej losy są nieznanne<sup>12</sup>. W roku 1799 relikwie zostały skradzione ze statuetki, ale reformaci w ich miejsce umieścili inne, posiadające urzędową aprobatę biskupa wrocławskiego Maurycego Strachwitza, sprowadzone z Rzymu w 1774 roku. Pozostały one tam po dzień dzisiejszy.

Tymczasem losy inauguracji i rozwoju sanktuarium oraz sprowadzenie tam zakonników, związane były z kolejnymi właścicielami Góry – Gaszynomami. Kult Świętej Anny od czasu umieszczenia relikwii w kościele wzrósł tak bardzo, że „...proboszcz Leśnicy, któremu podlegał kościół ze szczytu Chelmskiego, nie był w stanie otoczyć go odpowiednią opieką duszpasterską; nie było tu codziennych nabożeństw. Hrabia Melchior Ferdynand, który był człowiekiem pobożnym, powziął zamiar, aby dla nieustającego kultu św. Anny, sprowadzić do kościoła na Górę Franciszkanów<sup>13</sup> Prowincji Małopolskiej. Ci nie od razu przystali na propozycję hrabiego, jednak z pomocą przyszła mu zawierucha Potopu Szwedzkiego i spalenie klasztoru franciszkanów w Krakowie. Zakonnicy ze Lwowa i Krakowa w liczbie około 60 znaleźli schronienie w mogącym pomieścić jedynie 15 osób klasztoru w Gliwicach<sup>14</sup>. W tej sytuacji dnia 19 października 1655 roku na Kapitulę Zakonnej, której przewod-

11 P. P. Maniurka, *Gotycka rzeźba św. Anny Samotrzeciej*, w: N. Bonczyk, *Góra Chelmska. Góra św. Anny – wspomnienia z roku 1875*, Opole 1985, s. 151-154.

12 A. Hanich, *Góra Świętej Anny – centrum pielgrzymkowe Śląska Opolskiego 1945-1999. Studium historyczno-pastoralne*, s. 36.

13 K. Pieczka, *Góra św. Anny*, s. 29.

14 D. J. Hermet, *Góra św. Anny, historia kościoła, klasztoru i kalwarii*, s. 60.

niczył O. Krystian Chojecki podjęto decyzję o osiedleniu reformatów na Górze Chelmskiej. Na uroczystość Wszystkich Świętych tegoż roku dwudziestu dwóch zakonników przybyło na Górę. Hrabia rozpoczął tymczasem budowę drewnianego klasztoru, którą ukończono w 1659 roku<sup>15</sup> [wg Hanicha było to rok 1657]<sup>16</sup>. 90 lat później na tym miejscu powstanie murowany klasztor ukończony w 1749 roku za Karola Ludwika Gaszyny. Będący już w podeszłym wieku hrabia Melchior, zafascynowany kalwarią wybudowaną przez Mikołaja Zebrzydowskiego pod Krakowem, myślał jeszcze o wybudowaniu kalwarii, ale zadanie to mógł wykonać dopiero jeden z jego spadkobierców, Jerzy Adam Gaszyna. Zobowiązany testamentem, otrzymał w 1700 roku zezwolenie od biskupa wrocławskiego Franciszka Ludwika na wybudowanie trzech większych i trzydziestu mniejszych kaplic. Realizację tegoż powierzył osiadłemu w Opolu włoskiemu architektowi Domenicowi Signo [Sighno – A. Hanich, Secco – D. J. Hermet]. Prace ukończono 24 lipca 1709 roku. Franciszkanie nie od razu przejęli opiekę nad Nową Jerozolimą, jak nazwano kalwarię<sup>17</sup>. Dopiero w 1756 roku [K. Pieczka] lub 13 lipca 1763 roku [A. Hanich] na posiedzeniu kapituły zakonnej podjęli decyzję o organizacji nabożeństw kalwaryjskich. Zdewastowane kaplice odremontowali hrabia Antoni Gaszyna, zwany Mocnym oraz jego brat Franciszek Adam. W 1764 roku przekazali oni reformatom rozbudowaną o dziesięć kaplic „Drózek Maryi” kalwarię, a hrabia Antoni kilkanaście lat później dobudował jeszcze kaplicę Gradusów i św. Marii Magdaleny<sup>18</sup>. Inauguracja nabożeństw kalwaryjskich nastąpiła w święto Podwyższenia Krzyża Świętego 14 września 1764 roku. Nie wiadomo dokładnie ilu pielgrzymów brało udział w obchodach, ale rozdzielono w tym czasie 3400 komunii św.

Dalsze losy sanktuarium są oczywiście nierozzerwalnie związane z burzliwymi dziejami Śląska. Przesunięcia granic, zmiany ustrojów, wygnania i powroty zakonników oraz samej figury św. Anny, dewastacje i remonty kaplic kalwaryjskich, Powstania Śląskie, dwie wielkie zawieruchy wojenne i kilka fal przesiedleń oraz emigracji – to historia regionu, w której świętoanińskie sanktuarium odegrało wielokrotnie istotną rolę. Dziś Góra Świętej Anny to park krajobrazowy, sanktuarium z klasztorem, Bazyliką Mniejszą, figurką św. Anny, Grotą Lurdzką i Kalwarią, także Po-

15 K. Pieczka, *Góra św. Anny*, s. 30.

16 A. Hanich, *Góra Świętej Anny – centrum pielgrzymkowe Śląska Opolskiego 1945-1999. Studium historyczno-pastoralne*, s. 50.

17 Tamże; K. Pieczka, *Góra św. Anny*, s. 35; D. J. Hermet, *Góra św. Anny, historia kościoła, klasztoru i kalwarii*, s. 40.

18 K. Pieczka, *Góra św. Anny*, s. 36-37; A. Hanich twierdzi za W. Ogrodzińskim, że Antoni Gaszyna odbudował „Gradusy” i uzupełnił kalwarię o cztery kaplice w latach 1763-1790 oraz dwie – św. Weroniki i św. Magdaleny – w latach 1783-1790. Zob. A. Hanich, *Góra Świętej Anny - centrum pielgrzymkowe Śląska Opolskiego 1945 - 1999. Studium historyczno-pastoralne*, s. 51.



mnik Czynu Powstańczego autorstwa Xawerego Dunikowskiego i rozpościerający się u jego podnóża, wybudowany na potrzeby ówczesnego systemu nazistowskiego amfiteatr oraz biegnąca nieopodal autostrada A4, jak również Muzeum Czynu Powstańczego, Muzeum Sztuki Sakralnej w Ligocie Dolnej, czy funkcjonujące od niedawna Muzeum Krzyża Świętego.

Ważnym i niezmiennym elementem jest natomiast funkcjonujący niemal nieprzerwanie od początku istnienia sanktuarium ruch pielgrzymkowy. Dokumentacja tego zjawiska informuje o grupach pątniczych przybywających z bardzo odległych zakątków Śląska i nie tylko. W związku z tym pojawiło się również zagadnienie dwujęzycznego duszpasterstwa, oraz takie elementy jak wydawane na potrzeby obchodów dwujęzyczne modlitewniki. Pierwszy taki, autorstwa o. Wacława Waxmańskiego powstał już w 1767 roku – w języku polskim, później zaś niemieckim.

Współczesna Kalwaryjka, to niewielka książeczka, w spisie treści mieszcząca takie elementy jak: Historia Sanktuarium św. Anny, Stacje Męki Pańskiej, Droga Krzyżowa, Stacje Drózek Najświętszej Maryi Panny, Obchody kalwaryjskie w Wielki Piątek, Sakrament Pokuty, Komunia Święta poza Mszą Świętą, Nieszpory, Modlitwy do Najświętszej Maryi Panny, Nabożeństwa do św. Antoniego, Modlitwy różne, Litanie, Nabożeństwa do św. Anny, Nabożeństwa do św. Franciszka, Wybór psalmów i pieśni dziękczynnych, Pieśni mszalne, Pieśni przed kazaniem, Pieśni o Męce Pańskiej, Pieśni do Najświętszego Sakramentu, Pieśni podczas Komunii Świętej, Pieśni na błogosławieństwo, Pieśni do Serca Pana Jezusa, Pieśni do Chrystusa Króla, Pieśni o Matce Bożej, Pieśni do Świętej Anny, Pieśni do Świętego Franciszka, Pieśni do Świętego Antoniego, Pieśni okolicznościowe, Godzinki do św. Anny, nowenna do św. Anny, Modlitwy w różnych potrzebach<sup>19</sup>.

Wewnątrz znajdziemy również Program uroczystości kościelnych na Górze Świętej Anny, obejmujący wydarzenia od Wielkiego Piątku, aż po 3 sobotę i niedzielę października. Obejmuje on między innymi:

- Obchody Wielkopiątkowe
- Pielgrzymkę przewodników kalwaryjskich
- Pielgrzymkę Strażaków
- Pielgrzymkę osób konsekrowanych,
- Pielgrzymkę rowerzystów,
- Pielgrzymkę Franciszkańskiego Zakonu Świeckich,
- Dzień modlitw Mniejszości Narodowych,
- Pielgrzymkę chórów kościelnych,
- Uroczystość Matki Bożej Szkaplerznej,
- Święto młodzieży,

19 [brak aut.], *Kalwaryjka Góry św. Anny*, Góra św. Anny 2020, s. 489-492.

- Odpust św. Anny,
- Uroczystość Matki Bożej Anielskiej,
- Uroczystość NMP z obchodami kalwaryjskimi, Uroczystość Aniołów Stróżów z obchodami kalwaryjskimi
- Uroczystość Podwyższenia Krzyża św. z obchodami kalwaryjskimi. Dożynki Diecezjalne,
- Uroczystość św. Franciszka,
- Pielgrzymka orkiestr kalwaryjskich.

Niezwykłe do dziś ważnym ogniwem łączącym sanktuarium z ruchem pątniczym są *śpiewocy* czyli świeccy przewodnicy kalwaryjscy. Nazwa jest oczywistym regionalizmem, do dziś *śpiewak* to artysta-wokalista, *śpiewok* natomiast oznacza parafialnego, pielgrzymkowego, czy kalwaryjskiego animatora śpiewów, co można uznać za niemal równoznaczną rolę z funkcją kantora. W tym wypadku jednak *śpiewok* jest również w dużym stopniu organizatorem pielgrzymki. Zajmuje się więc nie tylko repertuarem muzycznym, ale i zgłaszaniem grupy w sanktuarium, w Domu Pielgrzyma, często zamawianiem środków transportu i innymi ważnymi dla przebiegu pielgrzymki sprawami organizacyjnymi. Początek działalności przewodników kalwaryjskich na Górze Świętej Anny to czas Kulturkampfu, gdy duchownym zabraniano prowadzenia pielgrzymek – organizację w dużym stopniu przejęli wówczas świeccy wierni.

Kolejnym, nieodzownym elementem świętoanielskich obchodów są orkiestry dęte towarzyszące najpierw parafialnym pielgrzymkom, łączące się następnie w sporych rozmiarów orkiestrę akompaniującą głównym kalwaryjskim obchodom. Warto podkreślić tutaj dwie ważne cechy funkcjonowania tych zespołów. Dawniej były to więc grupy złożone w przeważającej większości z amatorów a często również samouków lub muzykantów, których muzyczna aktywność polegała głównie lub jedynie na udziale w dętej orkiestrze, często przyuczonych przez kapelmistrza. Współczesny rozwój państwowego i prywatnego szkolnictwa muzycznego jak również szerszy dostęp do instrumentów muzycznych nieco ten obraz zmodyfikował, niemniej wciąż jest to amatorski, w dużej mierze oddolny ruch, który po niejkiej stagnacji w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, a więc w czasie nasilenia migracji zarobkowej do krajów Europy Zachodniej, zdaje się odradzać. Tego typu zespoły muzyczne mogą liczyć od kilku do nawet kilkudziesięciu wykonawców. Drugą ważną cechą jest fakt istnienia muzycznych opracowań nutowych, z których muzykanci korzystają, w znakomitej większości posiadając umiejętność czytania zapisu nutowego. Autorami opracowań, oprócz kilku – dodajmy coraz bardziej dostępnych

i popularnych profesjonalnych wydań<sup>20</sup>, bywają znów kapelmistrzowie i dyrygenci, przy czym stopień ich wykształcenia bywa różny, zapis jest więc kapitalnym materiałem badawczym, ukazującym wyobraźnię muzyczną, twórców. Przedmiotem analiz może być zarówno język harmoniczny opracowania i faktura zespołu, także skład i sposób wykorzystania poszczególnych instrumentów. Podobnie w kwestii rytmiki i warstwy melodycznej samych pieśni, materiały te stanowiąc mogą bezcenne źródło wielu melodii nieśpiewnikowych lub takich, dla których posiadamy jedynie zapis tekstu. Na tym miejscu zauważyć należy, że dostępne śpiewniki kalwaryjskie związane z Górą Świętej Anny, w zdecydowanej większości nie posiadają zapisu muzycznego, związany zaś z sanktuarium repertuar i sposób jego funkcjonowania jest również w jakimś stopniu wypadkową historii tego miejsca. Dostępne źródła pisane pozwalają jednak stwierdzić, że pomimo oczywistych procesów ewolucji, muzyczny repertuar pielgrzymkowy i kalwaryjski, wykazywał dotychczas wiele cech stałych<sup>21</sup>. Zapewne silny wpływ miał tu właśnie fakt istnienia śpiewników i zespołów instrumentalnych, korzystających z notacji muzycznej.

---

20 Do bardziej znanych opracowań należało wydawnictwo firmowane przez Polski Związek Chórów i Orkiestr, choć w opinii muzykantów wymagające liczniejszego zespołu, stąd wykorzystywane nieczęsto. W 2000 i 2004 roku nakładem Wydawnictwa Świętego Krzyża w Opolu pojawiły się zbiory *Pieśni kościelne na orkiestrę dętą* autorstwa Joachima Kindera. Znanych jest też kilka innych pozycji. Niemniej w zasobach dętych zespołów wciąż funkcjonują, niejednokrotnie ręcznie przepisywane i pozbawione partytur (tylko książeczki głosowe) zbiory opracowań różnego, często anonimowego lub zwyczajnie niezaznaczonego podczas procesu kopiowania autorstwa. Kalwaryjska orkiestra świętoanieńska, towarzysząca wspólnym obchodom, korzysta z wypożyczanych na tę okazję książeczek głosowych, których źródłem jest również rękopis.

21 Więcej na temat dostępnych źródeł śpiewów związanych ze świętoanieńskim sanktuarium, zob. M. Pucia, *Śpiewy kalwaryjskie z Góry Świętej Anny. Źródła*, w: T. Rokosz, K. Strycharz-Bogacz, B. Bodzioch (red.), *Tradycje ludowe w kulturze muzycznej: zachowanie dziedzictwa, inspiracje, przeobrażenia*, Lublin 2019, s. 119-136.



Rękopiśmienna książeczka głosowa partii tenorhorn I,  
kalwaryjskiej orkiestry z Góry Świętej Anny, s. 13.

Jedną z najdonioślejszych pielgrzymek jakie się tu odbyły, była wizyta Jana Pawła II w dniu 1 czerwca 1983 roku. Wśród wielu śladów tamtego czasu wyróżnić należy pozostawione elementy konstrukcyjne ołtarza papieskiego, które do dziś podziwiać można w miejscu odprawionych wówczas uroczystych Nieszporów z udziałem około miliona osób. Przeprowadzone z mieszkańcami miejscowości oraz pielgrzymami wywiady potwierdziły, że wydarzenie to traktowane jest jako jedno z najważniejszych w najnowszych dziejach sanktuarium.

Góra Świętej Anny jest szczególnym miejscem na mapie Śląska Opolskiego. Ważne dla regionu procesy z czasów dawnych i zupełnie współczesnych miewają tu swoje odzwierciedlenie w postaci ciekawego ukształtowania terenu i licznych śladów ludzkiej działalności. Chcąc zapoznać się z tym miejscem bliżej, warto sięgnąć po opracowania książkowe, czy nawet – coraz liczniejsze relacje współczesnych podróżników. Niektóre z nich, ten skondensowany stosunek ilości historycznych faktów i symboli do powierzchni, na której są one umiejscowione, przedstawiają w sposób dość obrazowy: „Góra Świętej Anny nie jest łatwa w odbiorze. I to nie tylko z powodu wielowątkowej i nawarstwiającej się symboliki. Jej całościowy odbiór wymaga niemożliwego chyba błyskawicznego przedstawienia zmysłów na skrajnie odmienne tryby odbierania rzeczywistości. Jak bowiem przeskoczyć z religijnego mistycyzmu barokowych kaplic kalwaryjnych na monumentalizm nazistowskiego amfiteatru z domieszką socrealistycznego polskiego nacjonalizmu w mauzoleum, dorzucając do tego porządną dawkę geologicznej wiedzy, a na koniec przykrywając to jak lukrem kołderką polskiego katolicyzmu w wydaniu z lat 80-tych? Wyjścia

są dwa. Albo Górę Świętej Anny przyjąć na spokojnie i powoli przybierać kolejne turystyczne role: pielgrzymka i pątnika, spacerowicza, gościa muzeum, geologa, historyka. Albo wcielać się w te role w pełni i powracać na Górę św. Anny kilkakrotnie – jako pielgrzym – przechodząc kalwarię, kontemplując historyczną mszę papieża-Polaka na błoniach [rok 1983 – przyp. M.P], szukając natchnienia w Bazylice i w Grocie Lurdzkiej, potem jako turysta, wjeżdżając rowerem, spacerując po geoparku i zaliczając kilka przejażdżek kolejką grawitacyjną Alpin Coaster. A potem może już jako turysta poważniejszy – odwiedzający miejscowe muzea – Czynu Powstańczego, Sztuki Sakralnej i Krzyża Świętego, kontemplujący pomnik Xawerego Dunikowskiego i amfiteatr. (...) Góra Świętej Anny – odwieczna, mistyczna, przecięta wojnami i nacjonalizmami, przekuta nazizmem, po wojnie ugłaskana PRL-owską wizją historii, przy tym święta góra Ślązaków. Symboliką, wielkimi i ważnymi wydarzeniami historycznymi i przyrodniczym bogactwem mogłaby obdarować ze dwa kraje. To tu kończyły się zwycięską porażką powstania śląskie, to tu grzał się hart germańskiego ducha, u jej podnóża grzały się silniki bombowców, które zniecka rozpoczęły II wojnę światową, obracając Wieluń w ruiny. (...) Napisać, że Góra Świętej Anny to miejsce symboliczne, to truizm<sup>22</sup>. Czy fakt, że Święta Anna Samotrzecia nazywana jest łączniczką pokoleń, ma tu jakieś znaczenie? Być może nie, jednak nie sposób nie zainspirować się symboliką faktu, że właśnie wielopokoleniowe, bo historyczne zaszłości, pozostawiły tu swoje odcisnięte piętno, nad którym góruje bazylika ze słynną, choć zdawać by się mogło niepozorną, średnio-wieczną drewnianą figurką.

### Bibliografia

- [brak aut.], *Góra Świętej Anny, czyli jak ujarzmić pierony*, <https://osiemstop.pl/gora-swietej-anny/> [online], dostęp: 2020.11.04.
- [brak aut.], *Kalwaryjka Góry św. Anny*, Góra św. Anny 2020.
- [brak aut.], *Neues Jerusalem oder Kalvarische Vorstellung des ganzen Leidens Jesu Christi, wie auch der schmerzhaften, kläglichen und freudenreichen Geheimnisse der allerseligsten Jungfrau Maria. In Oberschlesien, auf dem Berg Chelm, jetzt von dem gnadenreichen Annabilde, so bei den PP. Franciscanern verehret wird, Annaberg genannt. Von dem Hochgebohrnen Herrn Herrn Anton, des h. Römischen Reichs Grafen von Gaschin. Mit Kirchen, Kapellen und schönen Bildern gezieret und gänzlich vollendet. Mit Erlaubnis der Obrigkeit*, Breslau 1793.
- Hanich A., *Góra Świętej Anny - centrum pielgrzymkowe Śląska Opolskiego 1945 - 1999. Studium historyczno - pastoralne*, Opole 1999.

22 [brak aut.], *Góra Świętej Anny, czyli jak ujarzmić pierony*, [online], dostęp: 2020.11.04, <<https://osiemstop.pl/gora-swietej-anny/>>.

- Hermet D.J. OFM, *Góra św. Anny, historia kościoła, klasztoru i kalwarii*, Wrocław 1988.
- Kinder J., *Pieśni kościelne na orkiestrę dętą. Boże Narodzenie, Wielkanoc, pogrzeb chrześcijański oraz części stałe Mszy św.*, Opole 2000.
- Kinder J., *Pieśni kościelne na orkiestrę dętą. Pieśni eucharystyczne, do Osób Trójcy Świętej, ku czci Matki Bożej i części stałe Mszy św.*, Opole 2004.
- Maniurka P. P., *Gotycka rzeźba św. Anny Samotrzeciej*, w: N. Bonczyk (red.), *Góra Chełmska. Góra św. Anny – wspomnienia z roku 1875*, Opole 1985.
- Pieczka K., *Góra św. Anny*, Piechowice 1995, s. 18.
- Pucia M., *Śpiewy kalwaryjskie z Góry Świętej Anny. Źródła*, w: T. Rokosz, K. Strycharz-Bogacz, B. Bodzioch (red.), *Tradycje ludowe w kulturze muzycznej: zachowanie dziedzictwa, inspiracje, przeobrażenia*, Lublin 2019.

### ST. ANNA OF SAMOSTRZEC – THE SANCTURARY AND THE PILGRIMAGE MOVEMENT IN OPOLE SILESIA

**Summary:** St. Anna's Mountain, due to its natural environment and historical situation, occupies a special place on the map of the Opole region and the entire Upper Silesia. A wooden, medieval statue of St. Anna is located here, inspired pilgrims to visit the location for the past five-centuries. These pilgrimages have their own specificity and coloring. Today, we can admire the beauty of nature noticed by the creation of the Landscape Park, which includes the sanctuary and the Minor Basilica, the Lurdian Grotto in the former quarry, Calvary, or other material traces of religious pilgrims and the local residents. Here, the complicated history of the region has left its mark: one can visit the former amphitheater, built during the interwar period, or the Monument to the Insurgent Act (Pomnik Czynu Powstańczego) and local museums. Therefore, it is an area with rich symbolism and a colorful history taking place before our very eyes.

**Keywords:** St. Anna, history, sanctuary, pilgrimage, orchestra, singing.

**Paweł Rabczyński**

ks. dr hab. prof. UWM

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

## ŚWIĘTA ANNA W APOKRYFACH NOWEGO TESTAMENTU<sup>1</sup>

**Streszczenie:** Współczesne badania hagiologiczne podkreślają, że święci wskazują na Jezusa Chrystusa i do Niego prowadzą. Dzięki nim lepiej poznajemy Zbawiciela w Jego bóstwie i w Jego człowieczeństwie. Dotyczy to szczególnie tych świętych, którzy należeli do ziemskiej rodziny Jezusa. Poświadczają oni historyczność osoby Chrystusa i jego zanurzenie w ludzkich dziejach. Uwiarygadniają Jezusa Chrystusa jako prawdziwego człowieka. Celem niniejszego opracowania, zatytułowanego *Święta Anna w apokryfach Nowego Testamentu*, jest ukazanie postaci matki Najświętszej Maryi Panny we wskazanych źródłach: *Protoewangelii Jakuba*, *Evangelii Pseudo-Mateusza*, *Księżę o narodzeniu świętej Maryi*, *Evangelii Dzieciństwa Ormiańskiej* oraz *Transitus Jana Teologa*. Sięgnięcie do apokryfów wydaje się sensowne wobec milczenia o postaci w księgach kanonicznych. Są one świadectwem rozwoju teologicznej świadomości wyznawców Chrystusa i równoprawnymi źródłami poznania teologicznego. Św. Anna nie jest postacią pierwszoplanową apokryfów. Jest ukazywana zawsze w pełnej zależności od osoby Najświętszej Maryi Panny. Sposób jej obrazowania uzależniony jest od koncepcji mariologii dominującej w danym dziele (mariologia chrystologiczna, mariologia antropologiczna). Anna jest przedstawiana przede wszystkim jako matka Maryi, osoba o szlachetnej prostocie, wspierająca modlitwą i jałmużną potrzebujących. Jej cechą charakterystyczną jest pełne zaufanie Bogu, nawet w chwilach trudnych, cierpienia i próby. Anna jest wzorową żoną i matką, zatroskaną o męża i dom. Jej życiowym powołaniem było zrodzenie i wychowanie Matki Zbawiciela.

**Słowa kluczowe:** Święta Anna, żona Świętego Joachima, matka Najświętszej Maryi Panny, apokryfy Nowego Testamentu, ewangelie apokryficzne.

Teologia katolicka, dawniej i dziś, podejmuje problematykę świętości człowieka. Wyrazem tego zainteresowania jest rozwój hagiologii, która posiada niezwykłą zdolność akomodacyjną, wypracowując wciąż nowe modele świętości dostosowane do panującej sytuacji kulturowej i cywilizacyjnej<sup>2</sup>. W życiu osób obdarzonych przez Kościół tytułem świętego, ale także w całej rzeszy bezimiennych, oficjalnie nie kanonizowanych, jak w zwierciadle odbija się obraz konkretnego momentu dziejowego. W ich codziennym postępowaniu, podejmowanych decyzjach, wyborach moralnych można wyczytać klimat epoki, jej charakterystyczne cechy, a także wyzwania, które

1 Tekst ukazał się w „Vox Patrum” 2021, t. 79, s. 363-378. s. 251

2 Zob. I. Werbiński, *Hagiologia a inne dyscypliny naukowe*, „Studia Nauk Teologicznych” 26, t. 1, s. 151-166; *Święci w wierze, tradycji, literaturze i sztuce. Inspiracje do badań hagiologicznych*, K. Parzych-Błakiewicz (red.), Olsztyn 2017.

niosła dla chrześcijaństwa. Święci mówią bardzo dużo o świecie, w którym żyli oraz o ludzkiej egzystencji konfrontowanej nieustannie z ewangelicznym wezwaniem do doskonałości<sup>3</sup>: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48). Trzeba koniecznie dodać, że święci mówią także dużo o Bogu, o Jego obrazie w swych duszach i o Jego atrybutach, które rozpoznali i zinterioryzowali.

Skoro świętość jest owocem włączenia się człowieka w misterium Chrystusa<sup>4</sup>, to należy podkreślić szczególną więź chrześcijanina z osobą Wcielonego Syna Bożego. Święci wskazują na Jezusa i do Niego prowadzą. I choć brzmi to paradoksalnie, śmiało można stwierdzić, że dzięki świętym lepiej poznamy Zbawiciela w Jego bóstwie, a przede wszystkim człowieczeństwie. Dotyczy to szczególnie tych świętych, którzy należeli do ziemskiej rodziny Jezusa. Poświadczają oni historyczność osoby Chrystusa i jego zanurzenie w ludzkich dziejach. Uwiarygadniają Jezusa Chrystusa jako prawdziwego człowieka<sup>5</sup>. Wśród tego grona pierwsze miejsce zajmuje oczywiście Najświętsza Maryja Panna – Matka Pana, ale także jej rodzice, którym tradycja apokryficzna nadała imiona Joachim i Anna<sup>6</sup>. W ich domu, jak zauważył Benedykt XVI, dojrzało największe w dziejach zbawienia powołanie, powołanie do bycia Matką Boga-Człowieka<sup>7</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie postaci św. Anny, matki Najświętszej Maryi Panny, w apokryfach Nowego Testamentu. Sięgnięcie do tego źródła wydaje się sensowne wobec milczenia o postaci w księgach kanonicznych. Apokryfów, mimo zawartych w nich ewidentnych błędów doktrynalnych, nie wolno lekceważyć. Dziś coraz częściej podkreśla się ich znaczenie przy rekonstrukcji najstarszej tradycji chrześcijańskiej. Są one świadectwem rozwoju teologicznej świadomości wyznawców Chrystusa i – obok innych pism starochrześcijańskich – równopraw-

3 Mimo że autor jest świadomy różnic terminologicznych między świętością a doskonałością, to jednak idąc za sugestiami zawartymi w dokumentach II Soboru Watykańskiego, uważa pojęcie świętości za bliskoznaczne z pojęciem doskonałości. Zob. A. Słomkowski, *Teologia życia duchowego w świetle Soboru Watykańskiego II*, M. Chmielewski (opr.), Zabki 2000, s. 83-86.

4 Zob. A. Słomkowski, *Teologia życia duchowego w świetle Soboru Watykańskiego II*, s. 83-103.

5 Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, Poznań 2005, nr 22: „On sam bowiem, Syn Boży, poprzez wcielenie zjednoczył się w pewien sposób z każdym człowiekiem. Ludzkimi rękami wykonywał pracę, ludzkim umysłem myślał, ludzką wolą działał, ludzkim sercem kochał. Zrodzony z Maryi Dziewicy stał się prawdziwie jednym z nas, podobny do nas we wszystkim z wyjątkiem grzechu”.

6 Zob. J. Jezierski, *Maryja początkiem nowego świata. Zarys mariologii katolickiej*, Kraków 2012, s. 11.

7 Zob. Benedykt XVI, *Bądźcie uczniami Chrystusa i głosicie go ludziom. Homilia podczas nieśporów i spotkań z seminarzystami oraz osobami konsekrowanymi*, Bazylika św. Anny w Altötting, 11.09.2006, „L'Osservatore Romano” 2006 (wyd. polskie), nr 11, s. 21.



nymi źródłami poznania teologicznego<sup>8</sup>. Realizacji celu posłuży krytyczna analiza wybranych tekstów apokryficznych.

Autor ma nadzieję, że artykuł stanie się jednym z elementów odpowiedzi na pytanie, które w Ewangelii Janowej Pilat postawił Jezusowi: „Skąd Ty jesteś?” (J 19,9). Nie jest to zagadnienie nieistotne, ponieważ pytanie o pochodzenie Jezusa, Jego historyczność (człowieczeństwo) prowadzi bezpośrednio do pytania o Jego tożsamość i posłannictwo (boskość)<sup>9</sup>.

Jak już wspomniano, Ewangelie nie przekazały o matce Maryi żadnej wiadomości. Milczenie Nowego Testamentu dopełnia literatura apokryficzna, głównie *Protoewangelia Jakuba*<sup>10</sup> i *Ewangelia Pseudo-Mateusza*<sup>11</sup>.

### *W Protoewangelii Jakuba*

*Protoewangelia Jakuba* (*Protevangelium Jacobi*) zaliczana jest do zbioru apokryfów nazywanych *Ewangeliami dzieciństwa*. Przedstawiają one w sposób obrazowy narodziny i dzieciństwo Maryi oraz narodziny i dzieciństwo Jezusa do około dwunastego roku życia. Tytuł tego chrześcijańskiego midraszu maryjnego pochodzi od Wilhelma Postela, który w 1552 roku wydał w przekładzie łacińskim jego grecki rękopis. Oryginał został zatytułowany *Narodzenie Maryi. Apokalipsa Jakuba*. Intytułacja wskazuje na autorstwo Jakuba Młodszeo, Brata Pańskiego. Niemniej jednak badania potwierdzają, że dzieło powstało w drugiej połowie II w., a jego autor należał do kręgu judeochrześcijan. Najstarszy zachowany rękopis *Protoewangelii Jakuba* datuje się na III wiek<sup>12</sup>. Marek Starowieyski wyróżnia poczwórny cel działa: apo-

8 Zob. *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1: *Fragmety. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, M. Starowieyski (red.), Kraków 2009, s. 51-53.

9 Zob. J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo*, przekł. W. Szymona, Kraków 2012, s. 9-23.

10 W niniejszym artykule korzysta się z: *Protevangelium Jacobi, Protoewangelia Jakuba*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1: *Fragmety. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, Kraków 2009, s. 268-290.

11 W niniejszym artykule korzysta się z: *Pseudo-Matthaei Evangelium, Ewangelia Pseudo-Mateusza*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1: *Fragmety. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, Kraków 2009, s. 293-316.

12 Zob. *The Apocryphal Gospels. Texts and Translations*, B. Ehrman, Z. Pleše (red.), New York 2011, s. 42-48; O. Cullmann, *The Protevangelium of James*, w: W. Schneemelcher (red.), *New Testament Apocrypha*, Louisville 1991, t. 1, s. 421-438; J. K. Elliott, *The Apocryphal New Testament*, Clarendon Press, Oxford 1993, s. 48-67; *Apokryfy Nowego Testamentu*, t. 1, cz. 2: *Ewangelie apokryficzne*, M. Starowieyski (red.), Lublin 1980, s. 175-207; B. Altaner, A. Stuiber, *Patrologia. Życie, pisma i nauka Ojów Kościoła*, przekł. P. Pachciarek, Warszawa 1990, s. 203-204.

logetyczno-chrystologiczny<sup>13</sup>, dogmatyczny<sup>14</sup>, egzegetyczny<sup>15</sup> i biograficzny<sup>16</sup>. Dla niniejszego opracowania najważniejszy będzie ten ostatni. Fabuła utworu opiera się na Mateuszowym i Łukaszkowym opisie dzieciństwa Jezusa. Treść została podzielona na 25 rozdziałów. O popularności i znaczeniu *Protoewangelii Jakuba* świadczą jej liczne greckie rękopisy (IV-XVI w.) oraz fakt, że stała się ona podstawą innych utworów maryjnych (apokryfów, m.in. *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, homilii, żywotów, dzieł pobożnościowych), inspiracją dla powstającej ikonografii chrześcijańskiej oraz źródłem dla liturgii (święto Ofiarowania w świątyni)<sup>17</sup>.

Autor *Protoewangelii Jakuba* mówi o rodzicach Maryi w kontekście Jej narodzin (część pierwsza utworu jest zatytułowana *Narodżiny Maryi*). Na samym początku apokryfu dowiadujemy się, że noszą oni imiona Joachim i Anna. Są ludźmi zamożnymi i hojnymi, szanowanymi przez otoczenie. Mnogość dóbr jest znakiem błogosławieństwa Bożego. Niestety małżonkowie nie mają potomstwa. Bezpłodność jest znakiem przekleństwa<sup>18</sup>. Ból Anny spowodowany bezdzietnością autor dzieła porównuje do żaloby: „Zona jego Anna dwakroć odśpiewała pieśń żalobną i dwakroć odprawiła zawodzenie mówiąc: Będę oplakiwała moje wdowieństwo i będę oplakiwała moją bezdzietność”<sup>19</sup>.

Anna czuła się bardzo upokorzona przez Boga i skazana na niesławę wobec ludzi, czego wyrazem jest wypowiedziane sześciokrotnie „Biada mi!”<sup>20</sup>. Charakterystyczne jest pierwsze:

- 
- 13 Celsus twierdził, że Jezus był zrodzony z cudzołóstwa, z ubogiej prządki, pochodzącej z podlego rodu, a Jego narodziny nastąpiły w ukryciu. *Protoewangelia Jakuba* zawiera apologię Jezusa. Z dzieła dowiadujemy się, że Jezus pochodził ze znakomitej i bogatej rodziny, z rodu Dawida, a Jego Matka była dziewicą i pełniła posługę tkacką w świątyni.
  - 14 Maryja jest ukazana jako dziewica przed, w czasie i po urodzeniu Jezusa. *Protoewangelia Jakuba* poświadcza, że już w II w. istniała archaiczna mariologia, a także pobożność maryjna, o wyraźnym rysie chrystologicznym. Zob. J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, przekł. J. Mrukówna, Warszawa 1988, s. 363-365; E. Adamiak, *Traktat o Maryi*, w: E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski (red.), *Dogmatyka*, t. 2, Warszawa 2006, s. 92-94.
  - 15 Posługując się metodologią midraszu, autor uczy interpretacji poszczególnych tekstów Starego i Nowego Testamentu. Łączy je i wyjaśnia jedno przez drugie. Wskazuje tym samym na ich jedność.
  - 16 Autor odpowiada na zainteresowanie chrześcijan postacią Matki Jezusa.
  - 17 Zob. *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1: *Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, s. 266-268.
  - 18 *Protevangelium Jacobi*, 1, 1-4.
  - 19 Tamże, 2, 1.
  - 20 Tamże, 3, 1-3.

„Biada mi! Któż mnie zrodził, jakież lono mnie wydało? Zostałam bowiem zrodzona przekłętą wobec synów Izraela. Bo stałam się przedmiotem obelg, zelżona, wyszydzono mnie i wygnano ze świątyni Pana, Boga mojego”<sup>21</sup>.

Stan poniżenia zostaje spotęgowany w utworze przez aluzję o jej pochodzeniu z królewskiego rodu. Mimo strapienia Anna nie zlorzeczy Stwórcy, lecz żarliwie się modli o potomstwo przypominając wielkie dzieła Boże: „Panie ojców moich, poblogosław mi i wysłuchaj modlitwę moją tak, jak poblogosławiłeś Sarę i daleś jej syna – Izaaka”<sup>22</sup>. Modlitwa Anny została wysłuchana. Bóg posyła do niej Anioła Pańskiego, który uroczyście ogłasza: „Anno, Anno. Wysłuchał Pan Bóg modlitwę twoją. Pocziesz i porodysz, a potomstwo twoje będzie przepowiadane po całej ziemi”<sup>23</sup>. Zaskoczona i rozradowana kobieta odpowiada: „Na Boga żywego, czy zrodzę chłopca, czy dziewczynkę, zawiodę ją w darze Panu, Bogu Mojemu, i [dziecko to] będzie Mu służyło po wszystkie dni swego żywota”<sup>24</sup>.

Następnie do Anny przybywają inni dwaj zwiastuni, którzy informują ją o ukazaniu się Anioła Pańskiego także Joachimowi. Słowa wypowiedziane do męża są bardzo charakterystyczne: „Joachimie, Joachimie, wysłuchał Pan Bóg twoją modlitwę. Zstąp stąd! Oto bowiem żona twoja Anna poczęła w swoim łonie”<sup>25</sup>. Przywołana wypowiedź wskazuje na dziewicze poczęcie przez Annę (w Bizancjum w VIII w. było obchodzone takie święto). Joachim opuszcza więc pustynię, gdzie przebywał od dłuższego czasu zajęty doglądaniem swych stad, wraca pośpiesznie do domu, nakazując pasterzom przygotowanie zwierząt na ofiarę dziękczynną dla Pana Boga, kapłanów, rady starszych i całego ludu. Scena dialogu Anioła Pańskiego z Anną jest zbudowana na wzór zwiastowań biblijnych: narodzin Samsona (Sdz 13), Samuela (1Sm 1), zwiastowania Zachariaszowi (Łk 1) i Maryi (Łk 1)<sup>26</sup>.

Z dalszych wersetów apokryfu dowiadujemy się, że Anna urodziła dziecko w siódmym miesiącu. Przedwczesny poród jest znakiem świętości. Dziewczynce nadała imię Maryja:

„W siódmym zaś miesiącu porodziła Anna i rzekła do położnej: Co porodziłam? I rzekła położna: Dziewczynkę. I rzekła Anna: W tym dniu dusza moja została wywyższona. I ułożyła ją [dziewczynkę]. Gdy zaś wypełniły się dni, została

21 Tamże, 3, 1.

22 Tamże, 2, 4.

23 Tamże, 4, 1.

24 Tamże.

25 Tamże, 4, 2.

26 *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. 1: Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, s. 270, przypis 37.

oczyszczona Anna ze swej nieczystości i poczęła piersią karmić dziecko, i nazwała je imieniem Maryja<sup>227</sup>.

Trzeba zauważyć, że Anna zaczyna karmić córkę dopiero po swym oczyszczeniu. Autor dzieła chce w ten sposób podkreślić czystość rytualną Maryi.

W części *Dzieciństwo Maryi* została ukazana wielka troska Anny o zachowanie doskonałości (czystości rytualnej) swej córki. Matka zabraniała stąpać jej po ziemi, zanim nie zostanie ofiarowana w Świątyni Pańskiej. Nie pozwalała na spożywanie czegokolwiek skalanego lub nieczystego. Mogły ją piastować jedynie dziewice hebrajskie. Gdy Maryja ukończyła rok życia, Joachim wyprawił wielką ucztę, zaniósł ją arcykapłanom, a oni przedstawili dziewczynkę Bogu, prosząc o Jego obfite błogosławieństwo. Po tej czynności, rozradowana Anna przeniosła córkę do prowizorycznej świątyni, którą uczyniła w swojej sypialni i tam wyśpiewała pieśń dziękczynną:

„Pieśń świętą zaśpiewam Panu, Bogu mojemu, gdyż nawiedził mnie i zdjął ze mnie szyderstwa moich nieprzyjaciół. I dał mi Pan Bóg owoc mojej sprawiedliwości, choć jedyny, jednak znaczący wiele w Jego oczach. Któż oznajmi synom Rubena, że Anna karmi mlekiem? Słuchajcie, słuchajcie dwanaście plemion Izraela: Oto Anna karmi mlekiem!”<sup>228</sup>.

Prezentacja (ofiarowanie) Maryi w świątyni dokonała się po ukończeniu przez nią trzech lat. Według apokryfu to Anna nalegała na Joachima, aby zaczekać z tym obrzędem. Uroczystemu wprowadzeniu Maryi do świątyni towarzyszył pochód dziewic z zapalonymi kagankami, przyjęcie przez kapłana oraz jego pocałunek, a także prośba o błogosławieństwo Najwyższego. Kapłan wypowiedział przy tym prorocтво o Maryi: „Pan Bóg wywyższy twe imię pośród wszystkich narodów. Na tobie w dniach ostatecznych ukaże Pan zbawienie synom Izraela”<sup>229</sup>. W scenie ofiarowania trzyletniej Maryi w świątyni po raz ostatni w utworze pojawia się postać Anny. Rodzice ustępują miejsca osobie ważniejszej, która teraz będzie dominować w apokryfie. Autor żegna się z Anną i Joachimem enigmatycznymi słowami:

„I rodzice jej odeszli podziwiając, chwaląc i sławiąc Pana Boga wszechwładnego za to, że nie zwróciła się przeciw nim. A Maryja przebywała w świątyni Pańskiej i żyła jak gołąbka, i otrzymywała pokarm z rąk anioła”<sup>230</sup>.

Apokryf *Protoewangelia Jakuba* wyraźnie podkreśla dziewictwo Anny, jej świętość i rytualną czystość. Uwypuklony cudowny poród córki miał w zamyśle autora odpowiadać godności Maryi i bóstwu jej Syna. Obraz św. Anny w tym utworze jest

27 *Protevangelium Jacobi*, 5, 2.

28 Tamże, 6, 3.

29 Tamże, 7, 2.

30 Tamże, 8, 1.

malowany w kluczu mariologii chrystologicznej, choć jeszcze nie w pełni dojrzałej, ale już noszącej wyraźne rysy chrystotypiczne. Tak jak doskonałość i nadzwyczajne przymioty Maryi mają swoje źródło w podobieństwie do Chrystusa, tak nieskazitelność Anny ma swój wzór w jej podobieństwie do córki – Matki Pana. Maryja i Anna poczynają w sposób dziewiczy, a więc nadnaturalny. Ich macierzyństwo jest więc nadprzyrodzone. Wymowa *Protoewangelii Jakuba* jest jednoznaczna: obie pozostają do końca swych ziemskich dni wolnymi od wszelkiej skazy. Wielkość i godność Maryi oraz Anny opiera się na ich dziewiczym macierzyństwie.

### ***W Ewangelii Pseudo-Mateusza***

Tytuł dzieła *Ewangelia Pseudo-Mateusza* (*Pseudo-Matthaei Evangelium*) pochodzi od Konstantina von Tischendorfa i jako taki powszechnie przyjął się w nauce. Pierwotny tekst apokryfu, który prawdopodobnie brzmiał *Narodżiny Maryi*, pochodzi z VI w., natomiast jego najstarsze rękopisy datuje się na IX w. Utwór jest napisany dość prymitywną łaciną. Liczy 24 rozdziały. Dzieło powstało prawdopodobnie w Galii, a jego autor należał do kręgu rodzącego się monastycyzmu benedyktyńskiego. Świadczą o tym obecne w tekście aluzje do *Reguły* św. Benedykta. Mimo że apokryf nie był popularny w średniowieczu, to jednak nawiązują do niego dwa wielkie zbiory hagiograficzne z XIII w.: Wincentego z Beauvais i Jakuba de Voragine. Pierwsza część dzieła (rozdz. 1-17), która jest przedmiotem analiz niniejszego artykułu, zasadniczo opiera się na łacińskiej parafrazie *Protoewangelii Jakuba*. Zawiera jednak inne, nowe elementy teologiczne, wychodząc w ten sposób naprzeciw mariologii czasów karolińskich. W *Protoewangelii Jakuba* dziewictwo Maryi posiada wyraźny rys chrystologiczny (Maryja jest ukazana jako dziewica przed, w czasie i po urodzeniu Jezusa), natomiast w *Ewangelii Pseudo-Mateusza*, gdzie do głosu dochodzi koloryt antropologiczny, nosi znamię monastycyzmu (Maryja wraz z innymi mniszkami składa śluby wieczystego dziewictwa). Apokryf przedstawia Maryję jako wzór życia zakonnego<sup>31</sup>.

Pierwszy rozdział apokryfu poprzedzony jest wstępem zwanym *Trinubium Annae* (*Potrójne małżeństwo Anny*). Dowiadujemy się z tego krótkiego tekstu, że Anna miała kolejno trzech mężów: Joachima, Kleofasa i Salome oraz z każdym z nich córkę, której nadała imię Maria. Fragment wymienia także krewnych Anny:

„Anna i Emeria były siostrami. Emeria urodziła Elżbietę, matkę Jana Chrzciciela, Anna natomiast miała trzech mężów: Joachima, Kleofasa i Salome. Z Joachima

31 Zob. D. R. Cartlidge, J. K. Elliott, *Art and the Christian Apocrypha*, Routledge, London 2001, s. 21-46; *Libri de Nativitate Mariae. Pseudo-Matthaei Evangelium, textus et commentarius*, R. Beyers, J. Gijssels, Brepols (red.), Turnhout 1997; *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. 1: Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, s. 291-293.

Anna zrodziła Maryję, Matkę Chrystusa. Po śmierci Joachima poślubiła Kleofasa, z którego miała córkę imieniem Maria nazywaną Kleofasową; Kleofas zaś jako ojciec, oddał swemu bratu, Józefowi, Maryję, Matkę Chrystusa, która była jego pasierbicą (*filiastra*); swoją zaś córkę, którą zrodził z Anny, dał za żonę Alfeuszowi, z której narodził się Jakub i drugi syn Józef, stąd nazwany Jakubem Alfeuszowym. Gdy zaś umarł Kleofas, Anna po raz trzeci poślubiła męża imieniem Salome, któremu zrodziła trzecią córkę, także nazwaną Marią. Ta zaś poślubiła Zebedeusza. Z niej narodził się Jakub Większy i Jan Ewangelista. [Hieronim zaś w kazaniu «O dniu Paschy» mówi to samo, pisząc: «Czytamy, że w ewangelii były cztery Marie: jedna – Matka Zbawiciela, druga Jego ciotka (matertera) nazywana Marią Kleofasową, trzecia Maria – matka Jakuba i Józefa, czwarta – Maria Magdalena, choć inni twierdzą, że była to matka Jakuba i Józefa, a była tylko jej ciotką»]<sup>32</sup>.

Korpus dzieła rozpoczyna się od przedstawienia Joachima – męża Anny – jako człowieka sprawiedliwego. Według autora apokryfu był on „pasterzem swoich owiec i człowiekiem bojącym się Pana w prostocie swojej”. Wszystkie swe dochody dzielił na trzy części: jedną przeznaczał dla ubogich (wdów, sierot, podróżnych, pielgrzymów), drugą obdarowywał ludzi zajmujących się służbą Bożą, a trzecią dla siebie i swych domowników. Bóg mu błogosławił i pomnażał jego trzody. W wieku dwudziestu lat wziął za żonę Annę. Ojcem Anny był Isachar, pochodzący podobnie jak Joachim z rodu Dawida. W ciągu dwudziestu lat małżeństwa Anna nie wydała na świat potomstwa<sup>33</sup>.

Pewnego razu, świątynny pisarz imieniem Ruben wygnał Joachima ze świątyni, oznajmiając, że nie godzi się, aby człowiek bez potomka w Izraelu, czyli pozbawiony błogosławieństwa Pańskiego, składał ofiary Bogu. Zawstydzony nie powrócił do domu, lecz udał się w góry do swych stad. Przez pięć miesięcy Anna nie miała żadnej wiadomości o swym małżonku i dlatego podczas modlitwy płakała spodziewając się najgorszego – śmierci Joachima. Nie mogła pogodzić się także z bezdzietnością, co skłaniało ją do zanoszenia jeszcze żarliwszych próśb: „Ty wiesz, Panie, że od początku małżeństwa złożyłam ślub, iż jeżeli dasz mi syna lub córkę, ofiaruję je Tobie w tym świętym przybytku”<sup>34</sup>. Bóg szybko odpowiedział na wołanie Anny. Nagle stanął przed jej obliczem anioł Pański i powiedział do niej: „Nie bój się, Anno, ponieważ w planach Bożych jest twój potomek, a dziecko, które się z ciebie narodzi, wzbudzi podziw po wszystkie czasy aż do końca świata”<sup>35</sup>. Anna przestraszyła się słów posłańca, padła jak nieżywa na swoje łoże i dzień i noc trwała na modlitwie.

32 *Pseudo-Matthaei Evangelium, Trinubium Annae.*

33 *Pseudo-Matthaei Evangelium, 1, 1-2.*

34 Tamże, 2, 2.

35 Tamże, 2, 3.

W tym samym czasie Joachim miał wizję anioła, który zachęcał go do powrotu do swej żony. Kiedy on się wahał ze względu na odrzucenie i wzgardzenie w świątyni, Boży posłaniec rzekł:

„Jestem aniołem Bożym. Ukazałem się twojej żonie dzisiaj, kiedy plakala i modliła się, i pocieszyłem ją. Wiedz, że ona poczęła ci córkę z nasienia twego. Ona zaś będzie świątynią Boga i Duch Święty spocznie na niej; będzie błogosławiona ponad wszystkimi świętymi niewiastami, tak że nikt nie będzie mógł powiedzieć, iż była taka przed nią, a i po niej nie pojawi się na tym świecie żadna jej podobna. Zejdź więc z gór i wracaj do małżonki twej, a znajdziesz ją brzemienną. Wzbudził bowiem Bóg potomstwo z niej i uczynił ją matką wiecznego błogosławieństwa”<sup>36</sup>.

Nazajutrz niezdecydowanemu Joachimowi ponownie ukazuje się anioł, tym razem we śnie. Ponagla go słowami:

„Jestem aniołem, którego Bóg wyznaczył ci na stróża. Bez obawy zejdź z gór i wracaj do Anny, ponieważ uczynki miłosierdzia, które ty i twoja żona Anna spełnialiście, zostały zanesione przed oblicze Najwyższego. Wam został dany taki potomek, jakiego od początku ani prorocy, ani święci nie mieli i nigdy mieć nie będą”<sup>37</sup>.

Małżonka wybiegła naprzeciw powracającemu mężowi do bramy miejskiej. Kiedy zobaczyła Joachima, Anna podziękowała Bogu słowami: „Byłam wdową, a oto już nie jestem, byłam nieplodną, a oto już poczęłam”, co wywołuje powszechną radość wszystkich sąsiadów i znajomych, a także „cały kraj i sąsiednie krainy cieszyły się z tej wieści”<sup>38</sup>.

Podobnie jak w *Protoewangelii Jakuba* Anna nadaje dziecku imię Maryja. W trzecim roku życia razem z mężem prezentuje córkę w Świątyni Pańskiej i pozostawia tam ją na wyłączną służbę Bogu. Maryja dołącza do grona dziewic. Nie tęskni za rodzicami, nie szuka ich. Wzbudza tym podziw pośród kapłanów i całego ludu Izraela. Ochotnie przyjmuje zasady życia świątynnego, które są tu ukazane na wzór *Reguły* św. Benedykta. Trzyletnia dziewczynka jest wzorem dla starszych dziewic: „ochotna w czuwaniach, biegła w prawie Bożym, unizona w pokorze, rozmiłowana w psalmach Dawidowych, wdzięczna w miłości, skromna w czystości, niedościgniona we wszelkiej nocie”<sup>39</sup>. Po ofiarowaniu Maryi na służbę w świątyni apokryf nie wspomina już o Joachimie i Annie.

Na podkreślenie zasługuje, że według *Ewangelii Pseudo-Mateusza*, Maryja jest zrodzona naturalnie, z obojga małżonków, w przeciwieństwie do *Protoewangelii Jakuba*, która wskazuje na dziewicze poczęcie przez Annę. Kolejna różnica dotyczy czasu

36 Tamże, 3, 2.

37 Tamże, 3, 4.

38 Tamże, 3, 5.

39 Tamże, 6, 2.

narodzenia Matki Pana. W pierwszym apokryfie było to siedem miesięcy od zwiastowania Annie, natomiast w omawianym – po dziewięciu miesiącach. Tak więc *Evangelia Pseudo-Mateusza* podkreśla ludzkie macierzyństwo Anny. Oprócz perspektywy chrystologicznej, w utworze pojawia się nowa – antropologiczna. Anna jest w pełni człowiekiem, jedną z kobiet, która poczyzna, tak jak inne, w naturalny sposób. Takie spojrzenie na Świętą ma swoje źródło w mariologii o nachyleniu antropologicznym, uwypuklającej wspólne wszystkim kobietom człowieczeństwo oraz powołanie do bycia żoną i matką. Jan Paweł II uwydatnił znaczenie ludzkiego wymiaru macierzyństwa Maryi i Anny wskazując na fakt, że Syn Boży stał się człowiekiem dlatego, że Maryja stała się Jego Matką, natomiast Ona sama nauczyła się być matką od swojej matki. Tajemnica Wcielenia nie byłaby w pełni zrozumiała bez przyjęcia ludzkiej genealogii macierzyństwa<sup>40</sup>. Wielkość i godność Maryi i Anny zyskuje w *Evangelii Pseudo-Mateusza* nowy argument – ludzkie macierzyństwo. Zarówno w pierwszym jak i w drugim apokryfie, mimo różniących je akcentów teologicznych, Anna zostaje ukazana jako wzór żony i matki<sup>41</sup>.

### W innych utworach

Postać św. Anny, matki Najświętszej Maryi Panny, jest obecna epizodycznie także w innych apokryfach Nowego Testamentu. Zazwyczaj przywoływana jest tam, gdzie autor opisuje wydarzenie narodzenia Matki Pana. W sposób naturalny wspomniani są wtedy jej rodzice.

Na większą uwagę zasługuje niewielkie dzieło zatytułowane *Księga o narodzeniu świętej Maryi (Libellus de Nativitate Sanctae Mariae)*<sup>42</sup>. Liczy ono dziesięć rozdziałów. Pierwsze osiem rozdziałów w całości opiera się na *Evangelia Pseudo-Mateusza*. Łacina apokryfu jest bardziej wyszukana od swego pierwowzoru. Tekst został przerezegowany stylistycznie i teologicznie. Jest odbiciem mariologii epoki karolińskiej. Choć autor utworu jest nieznany, to jednak można domniemywać, że wywodzi się z kręgu monastycyzmu galijskiego IX-X w. Zna dobrze egzegezę biblijną i można go uznać za wytrawnego teologa swoich czasów. Wypada zaznaczyć, że omawiany apokryf był utworem bardzo popularnym i odegrał dużą rolę w rozwoju poboż-

40 Zob. Jan Paweł II, *Homilia w czasie niesporów maryjnych*, Góra Świętej Anny, 21.06.1983, nr 4, [online], dostęp: 28.05.2021, <<https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-w-czasie-niesporow-maryjnych-gora-swietej-anny/>>.

41 Zob. M. Wojtowicz, *Święta Anna – ideał żony i matki w starożytnym i staropolskim piśmiennictwie apokryficznych*, „Prace Literaturoznawcze” 2016, t. 4, s. 87-98.

42 W niniejszym artykule korzysta się z: *Libellus de Nativitate Sanctae Mariae, Księga o narodzeniu świętej Maryi*, przekł. K. Obrycki, wstęp i oprac. M. Starowieyski, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. 1: Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, Kraków 2009, s. 331-341.



ności i ikonografii maryjnej. Świadczy o tym około 130 rękopisów, obecność w kaznodziejstwie, legendariach, przede wszystkim u Wincentego z Beauvais i Jakuba de Voragine. *Księga o narodzeniu świętej Maryi* cieszyła się uznaniem Zakonu Kaznodziejskiego, była przez niego często przywoływana i została wykorzystana w oficjalnym lekcjonarzu dominikańskim<sup>43</sup>.

Z apokryfu dowiadujemy się, że rodzina Joachima wywodziła się z Galilei, z miasta Nazaret, natomiast ród Anny pochodził z Betlejem. Rodzice Maryi byli ludźmi prostymi i prawymi. Odznaczyli się pobożnością i nienagannym zachowaniem przed ludźmi. Żyli ze sobą w nienagannym małżeństwie, lecz nie posiadali dzieci. Złożyli ślub Bogu, że jeśli da im potomka, to przeznaczą go na służbę Panu<sup>44</sup>. W dalszej części utworu opisane jest objawienie Anioła Pańskiego, którego doświadczył Joachim. Posłaniec wygłasza mężowi Anny jakby wykład o roli nieplodności w planach Bożych, który kończy słowami:

„Anna, żona twoja, porodzi ci córkę i nazwiesz ją imieniem Maryja. Będzie ona, jak ślubowaliście, od młodości poświęcona Panu i już w łonie matki zostanie napelniona Duchem Świętym. Niczego nieczystego nie będzie jeść ani pić, ani nie będzie przebywać pośród ludu, lecz w świątyni Pańskiej, aby o nic zdrożnego jej nie podejrzewano, ani posądzono. A po upływie pewnego czasu, jak cudownie sama urodzi się z nieplodnej, tak jeszcze cudowniej, jako dziewica, porodzi Syna Najwyższego, który nazwany będzie Jezusem. On zgodnie ze swym imieniem będzie Zbawicielem wszystkich narodów”<sup>45</sup>.

Podobnej wizji Anioła Pańskiego doświadcza Anna. Posłaniec zwraca się do niej słowami, które przypominają zwiastowanie Maryi:

„Nie bój się, Anno, i nie sądz, że zjawą jest to, co widzisz. Ja bowiem jestem aniołem, który zaniósł przed oblicze Pana modlitwy i jałmużnę waszą. A teraz zostałem posłany do was, abym zwiastował wam narodzenie córki, która, nazwana Maryją, będzie błogosławiona nad wszystkie niewiasty. Ona, zaraz od narodzenia napelniona łaską Pańską, przez trzy lata swego dzieciństwa pozostanie w domu rodzinnym. Następnie zaś oddana na służbę Panu nie opuści świątyni, aż osiągnie wiek używania rozumu, modląc się i poszcząc, dniem i nocą służyć tam będzie Bogu. Będzie stronić od wszelkiej nieczystości, mężatek nigdy nie pozna, i sama, jak żadna inna przed nią, nie mając poprzedniczki, bez wszelkiej zmazy, bez męża, jako

43 Zob. *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1: *Fragmety. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, s. 331.

44 *Libellus de Nativitate Sanctae Mariae*, 1, 1-6.

45 Tamże, 3, 8-10.

dziewica porodzi syna, jako służebnica zrodzi Pana – tego, który łaską, imieniem i czynem zbawi świat<sup>46</sup>.

Po spotkaniu z wysłannikiem Najwyższego Joachim i Anna, z miejsc, gdzie przebywali, udają się do Jerozolimy. Tam się spotykają i wspólnie dziękują Panu za to, że okazał łaskę swym pokornym sługom<sup>47</sup>. Autor apokryfu zaznacza, że Anna poczęła swą córkę w domu. Nie ma tu mowy o dziewiczym poczęciu. W omawianym utworze nie sama Anna, lecz oboje z mężem nadają imię swemu dziecku<sup>48</sup>.

Kolejnym apokryfem, o którym warto wspomnieć, poszukując wątków związanych z matką Maryi, jest *Evangelia Dzieciństwa Ormiańska* (*Evangelium infantiae armeniacae*)<sup>49</sup>. Datacja utworu jest niepewna i trudna do ustalenia. Jego obecna forma jest prawdopodobnie przeróbką starego tłumaczenia na język ormiański dzieła propagowanego przez syryjskich mnichów przybyłych do Armenii w 590 r. Utwór zawiera szereg interpolacji, nieciągłości i sprzeczności. Napisany jest prostym językiem. Zawiera wyrażenia perskie i tureckie. Apokryf cieszył się dużą popularnością począwszy od XII w.<sup>50</sup> Początkowe rozdziały, które mówią o św. Annie, stanowią parafrazę *Protoewangelii Jakuba*. Nie wnoszą nowych treści o matce Maryi.

Św. Anna jest także wspomniana w apokryfie *Transitus Jana Teologa*<sup>51</sup>, należącym do grupy utworów mówiących o odejściu Maryi z tego świata. Jest to najbardziej popularny i jedyny apokryf grecki powszechnie używany w czasie liturgii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Podkreśla on dziewictwo Maryi oraz jej wstawiennictwo. W przedostatnim, 49. rozdziale, autor opisując cudowne przeniesienie droгоценego i świętego ciała Matki Pana z grobowca w Getsemani do rajy (czynią to aniołowie trzeciego dnia od złożenia do grobu) wspomina, że witają je tam chóry świętych, a na ich czele m.in. Anna – „matka Władczyń”.

46 Tamże, 4, 1-3.

47 Tamże, 5, 1-2.

48 Tamże, 5, 3.

49 W niniejszym artykule korzysta się z: *Evangelium infantiae armeniacae, Evangelia Dzieciństwa Ormiańska*, przekł. E. Nowak, wstęp i oprac. M. Starowieyski, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1: *Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, Kraków 2009, s. 442-541.

50 Zob. *Évangiles apocryphes*, t. II: *L'Évangile de l'enfance*, przekł. i komentarze P. Peeters, August Picard, Paris 1914, s. XXIX-LIX; *The Armenian Gospel of the Infancy. With three early versions of the Protevangelium of James*, przekł. i komentarz A. Terrian, New York 2008, s. XII-XVI; *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1: *Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, s. 440-442.

51 W niniejszym artykule korzysta się z: *Transitus Jana Teologa*, przekł. i oprac. M. Starowieyski, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 2: *Św. Józef i św. Jan Chrzęciel. Męka i zmartwychwstanie Jezusa. Wniebowzięcie Maryi*, Kraków 2008, s. 800-809.

## Podsumowanie

### Kim jest św. Anna w apokryfach Nowego Testamentu?

1. Nie jest postacią pierwszoplanową. Postać Anny jest ukazana zawsze w pełnej zależności od osoby Najświętszej Maryi Panny. Sposób jej obrazowania uzależniony jest od koncepcji mariologii dominującej w danym dziele (mariologia chrystologiczna, mariologia antropologiczna).

2. Anna jest przedstawiana jako matka Maryi. Tak jak Maryja jest Matką Pana (Zbawiciela), tak Anna może być określona matką Władczyni (Królowej).

3. Anna pochodzi z rodu Dawida. Jest osobą o szlachetnej prostocie, wspierającą modlitwą i jałmużną potrzebujących. Jej cechą charakterystyczną jest pełna ufność Boga, nawet w chwilach trudnych, cierpienia i próby.

4. Anna jest wzorową żoną i matką, zatroskaną o męża i dom. Jej życiowym powołaniem było zrodzenie i wychowanie Matki Zbawiciela. Została przez Boga wybrana i przygotowana do bycia matką Matki Pana. Na tym polega jest tożsamość: odrębność i niepowtarzalność w hagiologii.

## Bibliografia

- Adamiak E., *Traktat o Maryi*, w: E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski (red.), *Dogmatyka*, t. 2, Warszawa 2006, s. 17-287.
- Altaner B., Stüber A., *Patrologia. Życie, pisma i nauka Ojców Kościoła*, P. Pachciarek (przeł.), Warszawa 1990.
- Apokryfy Nowego Testamentu*, t. 1, cz. 2: *Evangelie apokryficzne*, M. Starowieyski (red.), Lublin 1980.
- Apokryfy Nowego Testamentu. Evangelie apokryficzne*, cz. 1: *Fragmety. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, M. Starowieyski (red.), Kraków 2009.
- Apokryfy Nowego Testamentu. Evangelie apokryficzne*, cz. 2: *Św. Józef i św. Jan Chrzciciel. Męka i zmartwychwstanie Jezusa. Wniebowzięcie Maryi*, M. Starowieyski (red.), Kraków 2008.
- Benedykt XVI, *Bądźcie uczniami Chrystusa i głosicie go ludziom. Homilia podczas nieszpórów i spotkania z seminarzystami oraz osobami konsekrowanymi*, Bazylika św. Anny w Altötting, 11.09.2006, „L'Osservatore Romano” 2006 (wyd. polskie), nr 11, s. 21-22.
- Cartlidge D. R., Elliott J. K., *Art and the Christian Apocrypha*, London 2001.
- Cullmann O., *The Protoevangelium of James*, w: W. Schneemelcher (red.), *New Testament Apocrypha*, Louisville 1991, t. 1, s. 421-438.
- Elliott J. K., *The Apocryphal New Testament*, Oxford 1993.

- Evangelium infantiae armeniace, Ewangelia Dzieciństwa Ormiańska*, przekł. E. Nowak, wstęp i oprac. M. Starowieyski, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. 1: Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, Kraków 2009, s. 442-541.
- Évangiles apocryphes*, t. II: *L'Évangile de l'enfance*, przekł. i komentarze P. Peeters, August Picard, Paris 1914.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie nieszpórów maryjnych*, Góra Świętej Anny, 21.06.1983, [online], dostęp: 28.05.2021, <<https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-w-czasie-nieszporow-maryjnych-gora-swietej-anny/>>.
- Jeziński J., *Maryja początkiem nowego świata. Zarys mariologii katolickiej*, Kraków 2012.
- Kelly J. N. D., *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1988.
- Libellus de Nativitate Sanctae Mariae, Księga o narodzeniu świętej Maryi*, przekł. K. Obrycki, wstęp i oprac. M. Starowieyski, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. 1: Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, Kraków 2009, s. 331-341.
- Libri de Nativitate Mariae. Pseudo-Matthaei Evangelium, textus et commentarius*, R. Beyers, J. Gijssels, Brepols (red.), Turnhout 1997.
- Proteuangelium Jacobi, Protoewangelia Jakuba*, przekł. i oprac. M. Starowieyski, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. 1: Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, Kraków 2009, s. 268-290.
- Pseudo-Matthaei Evangelium, Ewangelia Pseudo-Mateusza*, przekł. K. Obrycki, wstęp i komentarz M. Starowieyski, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. 1: Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, Kraków 2009, s. 293-316.
- Ratzinger J. – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo*, przekł. W. Szymona, Kraków 2012.
- Słomkowski A., *Teologia życia duchowego w świetle Soboru Watykańskiego II*, M. Chmielewski (opr.), Apostolicum, Ząbki 2000.
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Poznań 2005.
- Święci w wierze, tradycji, literaturze i sztuce. Inspiracje do badań bibliologicznych*, K. Parzych-Blakiewicz (red.), Olsztyn 2017.
- The Apocryphal Gospels. Texts and Translations*, B. Ehrman, Z. Pleše (red.), New York 2011.
- The Armenian Gospel of the Infancy. With three early versions of the Proteuangelium of James*, przekł. i komentarz A. Terrian, New York 2008.

- Transitus Jana Teologa*, przekł. i oprac. M. Starowieyski, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. 2: Św. Józef i św. Jan Chrzciciel. Męka i zmartwychwstanie Jezusa. Wniebowzięcie Maryi*, Kraków 2008, s. 800-809.
- Werbiński I., *Hagiologia a inne dyscypliny naukowe*, „Studia Nauk Teologicznych” 2006, t. 1, s. 151-166.
- Wojtowicz M., *Święta Anna – ideał żony i matki w starożytnym i staropolskim piśmiennictwie apokryficznym*, „Prace Literaturoznawcze” 2016, t. 4, s. 87-98.

### SAINT ANNA IN THE NEW TESTAMENT APOCRYPHA

**Summary:** The contemporary hagiological research emphasises that the Saints point to Jesus Christ and lead to Him. Owing to them we are able to better recognise the Saviour in His divinity and His humanity. This particularly refers to those Saints who belonged to Jesus's earthly family. They certify the historical truth of Christ and His submergence in the history of men. They authenticate Jesus Christ as a real man. The aim of the following work entitled *Saint Anna in the New Testament apocrypha* is the presentation of Saint Mary's mother in the source materials: *The Gospel of James*, *The Gospel of Pseudo-Matthew*, *Libellus de Nativitate Sanctae Mariae*, *The Armenian Gospel of the Infancy* and the *Transitus of John the Theologian*. Reaching for the apocrypha seems reasonable due to the scarcity of information about her in the canonical texts. They signify the development of theological awareness among the believers in Christ and are fully-fledged sources of theological research. Saint Anne is not a leading character of the apocrypha. She is always shown in the context of her relation to Saint Mary. The way she is presented depends on the Mariological approach dominating in the given work (christological Mariology, anthropological Mariology). Anna is depicted above all as the mother of Mary, a person of noble simplicity, supporting people in need with prayer and alms. Her leading characteristics is absolute trust in God, even during trying times of suffering. Anna is a model wife and mother, worried about her husband and household. Her life calling was giving birth and raising the mother of the Saviour.

**Keywords:** Saint Anna, St. Joachim's wife, mother of Saint Mary, New Testament apocrypha, apocryphal gospels.

Sylwia Mikołajczak

dr

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## POSTAĆ ŚWIĘTEJ ANNY JAKO WZÓR MATKI W TRADYCYJ LUDOWEJ

**Streszczenie:** Niniejszy rozdział jest próbą ukazania postaci Św. Anny, jako wzoru matki w tradycji ludowej. Przedstawione wydarzenia z życia, jak również zespół jej cech współtworzy ideał matki. Źródła apokryficzne, żywoty świętych, zwyczaj nadawania imion nowonarodzonym dzieciom, przysłowia i wyrażenia przysłowiowe pochodzące z tradycji ludowej, świadczą o jej wyjątkowości. W Świętej Annie widziano orędowniczkę kobiecych trosk, związanych z życiem rodzinnym i wychowaniem potomstwa. Uchodziła ona za wzór wychowawczyni dzieci przeznaczonych dla Boga. Za niezwykłością Św. Anny przemawia również fakt, że to jej została powierzona Maryja, Najświętsza Maryja Panna, matka Zbawiciela. Doskonałość Maryi świadczy o jej matce. Nauczyła się bowiem bycia matką od swojej matki.

**Słowa kluczowe:** św. Anna, matka, wzór matki, tradycja ludowa.

Macierzyństwo jest niewątpliwie jedną z najstarszych i najważniejszych ról społecznych. To wyjątkowe i ponadczasowe powołanie kobiety łączy zarówno pokolenia, jak i różne kultury. Matka jest bez wątpienia pierwszą i najważniejszą osobą w życiu dziecka. Troszczy się o nie, opiekuje, zaspakaja potrzeby, od chwili jego narodzin. Nic więc dziwnego, że różne epoki, kultury ukazują matkę jako wzorzec osobowy, autorytet danej społeczności.

Należy zauważyć, że autorytety, wzory do naśladowania, pomimo, że zmieniały się na przestrzeni lat, to są nam znane od zarania dziejów. Stanowią bowiem nieodzowny element nauczania i wychowania. Każde społeczeństwo posiada pewne wartości autorytatywne, z którymi się utożsamia i którymi się kieruje. Warto przyjrzeć się samej definicji autorytetu. Nazwa wywodzi się od łacińskich słów *auctoritas*, *auctoritatis*, oznaczających wzór, wpływ, przykład, wiarygodność<sup>1</sup>. Nawiązując do etymologii autorytetem jest więc poważanie jakim cieszy się osoba, czy też instytucja, ze względu na posiadaną wiedzę, czy też wartości, którymi się kieruje. Autorytetem może być osoba stawiana za wzór do naśladowania, ciesząca się szacunkiem wśród innych, mająca wpływ na ich postawy i myślenie<sup>2</sup>. Kiedy kogoś uznajemy za

1 S. Jarmoszko, *Autorytet kontrowersje i aksjomaty*, Warszawa 2010, s. 16.

2 M. Wasylewicz, *Autorytety medialne – starcie czy wsparcie (?) autorytetów realnych współczesnej młodzieży*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2016, t. 25, z. 1, s. 100.

wzór, przede wszystkim uznajemy jego wyższość, ale także próbujemy mu dorównać, biorąc z niego przykład.

Niniejszy rozdział jest próbą ukazania Św. Anny, matki Najświętszej Maryi Panny jako wzoru matki w tradycji ludowej. Wymienione poniżej wydarzenia będą ukazywały obrazy z życia Świętej, jak również zespół jej cech współtworzących ideal matki. Czy jednak kobiety żyjące w późniejszych czasach możemy porównać ze Świętą Anną? Święta – matką Maryi, żyjącą kilkanaście wieków wcześniej, ze zwykłą kobietą, uwiklaną w codzienne problemy, zapewne inne niż w tamtych czasach? Na czym mogłoby polegać owo porównanie? Bez wątpienia, chcąc ukazać Świętą Annę jako wzór dla dzisiejszych matek, należy pamiętać o kontekście kulturowym.

Św. Anna, matka Najświętszej Marii Panny, żona Joachima, była czczona w Kościele już od pierwszych wieków. W starożytności powstawały ku jej czci liczne hymny greckie. Przyjmuje się, że na Wschodzie czczono ją od VI wieku, natomiast na Zachodzie pierwsze ślady jej kultu przypadają na VIII-IX wiek. Największy rozkwit pobożności skierowanej do św. Anny nastąpił jednak w XIII-XIV wieku. W Polsce kult Świętej rozprzestrzenił się w 2. połowie XIV wieku, jednak można sądzić, że już w XIII wieku była patronką wielu kobiet, o czym świadczy częste nadawanie jej imienia nowonarodzonym dziewczynom<sup>3</sup>.

### Pisma apokryficzne Nowego Testamentu

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż o życiu Św. Anny, matki Maryi nie znajdziemy żadnych informacji w księgach Pisma Świętego. Wszelkie informacje na temat jej życia pochodzą z przekazywanych przez tradycję ludową opowieści. Najstarszymi tekstami, opisującymi życie Św. Anny, ukazującymi ją jako żonę i matkę, będącymi podstawą późniejszych utworów literackich i muzycznych oraz dzieł sztuki – są pisma apokryficzne Nowego Testamentu. Marek Starowieyski formułuje definicję apokryfów następująco: „utwór o tematyce biblijnej, mający charakter biblijny, a jednak znajdujący się poza kanonem Biblii”<sup>4</sup>. Postaciami apokryficznymi są Jezus, Maryja, Józef, Apostołowie, czy też Św. Anna<sup>5</sup>. Warto również wspomnieć, że apokryfy są komplementarne z kanonem. Powstały one dla jego obrony, jak również jako jego komentarze, będące uzupełnieniem, bądź wyjaśnieniem. Ich interpretacja

3 W. Rozynkowski, *Kult św. Anny w państwie krzyżackim w Prusach*, w: J. Hochleitner, M. Mierziński (red.), *Kaplica św. Anny na zamku wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 37.

4 M. Starowieyski, *Barwny świat apokryfów*, Poznań 2015, s. 9.

5 K. A. Mich, *Jezus Chrystus w tekstach apokryficznych Nowego Testamentu*, „Nurt SVD” 2018, nr 1, s. 26.

może być jednak poczyniona według odmiennych uznaniowo kryteriów<sup>6</sup>. Apokryfy zostały przyjęte przez Kościół i oznaczają starożydowskie oraz starochrześcijańskie księgi religijne, pretendujące do rangi przynależnej księgom objawionym, ale którym odmawia się charakteru pism natchnionych. Pomimo, że słowo apokryf pochodzi od greckiego *apokryphon* oznaczającego – *ukryty*, pisma te nie były ukrywane. Przeciwnie, były one bardzo popularne i powszechnie cytowane<sup>7</sup>. Apokryfami, które ukazują nam życie Św. Anny są przede wszystkim *Protoewangelia Jakuba*, *Pseudoewangelia Mateusza* oraz *Księga o Narodzeniu Maryi*.

Z przytoczonych pism apokryficznych dowiadujemy się, że Św. Anna była żoną Joachima pochodzącego z rodu Dawida<sup>8</sup>. Wiedli oni życie proste i prawe przed Panem, pobożne i nienaganne przed ludźmi. Całą posiadaną majątność dzielili na trzy równe części. Jedną z nich przeznaczali na świątynię, drugą na biednych i potrzebujących, a ostatnią zachowywali na potrzeby własnej rodziny<sup>9</sup>. Byli małżeństwem bogobojnym. Przez pierwsze dwadzieścia lat wspólnego pożycia nie posiadali potomstwa<sup>10</sup>. Ślubowali jednak przed Panem, że o ile ten obdarzy ich potomstwem, przeznaczą je na służbę w świątyni Pańskiej<sup>11</sup>. Warto podkreślić, że brak potomstwa w tamtych czasach i kulturze uznawany był w opinii społecznej za hańbę, karę i brak błogosławieństwa. Była z tym związana pewna presja społeczna. Anna i Joachim jednak pokornie znosili niesławę, wciąż modląc się o potomstwo. Pewnego dnia podczas dni świątecznych Joachim udał się do świątyni, aby złożyć ofiarę Panu, która nie została jednak przyjęta przez kapłana świątynnego, z powodu bezdzietności Joachima. Zawstydzony Joachim nie powrócił do domu. Udał się do swych trzód w okolice tak odległe, że Anna nie miała o nim wieści<sup>12</sup>. Oplakiwała go myśląc, że pozostała wdową. Wtedy też ukazał się jej anioł, który zapowiedział urodzenie dziecka, które wzbudzi podziw po wszystkie czasy<sup>13</sup>. W siódmym miesiącu Anna porodziła. Gdy wypełniły się dni Anna została oczyszczona i poczęła karmić piersią. Swoje dziecko nazwała imieniem Maryja<sup>14</sup>. Anna postanowiła, że nie będzie ono

6 M. Zowczak, *Biblia ludowa. Interpretacje wątków biblijnych w kulturze ludowej*, Wrocław 2000, s. 10.

7 J. Eichstaedt, *Apokryf – konteksty badawcze i kulturowe*, w: M. Woźniczka, M. Perek (red.), *Apokryficzność (w) filozofii. Nie/anty/pozaortodoksyjne dyskursy filozoficzne*, Częstochowa 2017, s. 32.

8 *Ewangelia Pseudo-Mateusza I, 2* oraz *Księga o narodzeniu Maryi I, 1*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, t. I, Lublin 1980.

9 *Księga o narodzeniu Maryi I, 2*.

10 *Ewangelia Pseudo-Mateusza I, 2*.

11 *Księga o narodzeniu Maryi I, 3*.

12 *Protoewangelia Jakuba I, 2-4*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu*, t. 1, *Ewangelie apokryficzne*, Lublin 1980.

13 *Protoewangelia Jakuba IV, 1*.

14 *Protoewangelia Jakuba V, 2*.



chodziło po ziemi dopóki nie zaprowadzi go do świątyni. Ze swojej komnaty sypialnianej uczyniła świątynię, nie pozwalając by Maryja spożywała cokolwiek skalanego i nieczystego. Gdy ukończyła rok rodzice wydali ucztę zapraszając arcykapłanów i uczonych w Piśmie<sup>15</sup>. Gdy Maryja ukończyła trzy lata – Anna i Joachim przyprowadzili ją do świątyni, składając należne ofiary. Po wypełnieniu swego ślubu rodzice pozostawili Maryję, by wraz z innymi dziewicami wychowywała się w świątyni, a sami powrócili do domu<sup>16</sup>.

### Żywot św. Anny

Kolejnym dziełem sięgającym tradycji ludowej jest *Żywot św. Anny*. Pomimo, że nie ma zgodności co do liczby wydanych publikacji poświęconych Świętej, to nie ma wątpliwości, co do jej pierwszej wersji. Przyjmuje się, że najstarszy *Żywot św. Anny* wytłoczony został w 1522 roku przez Hieronima Wietora, a autorem opracowania był Jan z Koszyczek. Stał się on niemalże dosłownym tłumaczeniem średniowiecznej legendy łacińskiej *Legenda sanctissimae matronae Annae, genitricis Virginis Mariae matris et Jesu Christi aviae*. Ponadto wykorzystano w nim obficie wątki występujące w apokryfach Nowego Testamentu. Niestety ten pierwszy, unikalny egzemplarz, znajdujący się ówczesnie w Bibliotece Narodowej w Warszawie, spłonął podczas powstania warszawskiego w 1944 roku. Poza nim istniały również inne wydania. Jedno z nich z 1530 roku zachowało się do dnia dzisiejszego w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie<sup>17</sup>. Żywot św. Anny możemy również odnaleźć w utworze hagiograficznym jezuita Piotra Skargi *Żywoty świętych starego i nowego zakonu na każdy dzień przez cały rok* z 1579 roku.

Biografia matki Maryi, opisana w powyższych dziełach obfituje z jednej strony w elementy chrześcijańskie, poprzez wątki zaczerpnięte między innymi z apokryfów, ale z drugiej strony w realistyczne szczegóły przemawiające do prostych odbiorców, oswojonych z empirią dnia codziennego, codziennymi obowiązkami. Żywot poza biografią Św. Anny opisuje jej dzieciństwo, okres dorastania, wybór drogi życiowej, jak również długo wyczekiwane macierzyństwo. Ukazuje ją jako wzór kobiety. Ideal żony i matki. Nie bez powodu bowiem jest ona patronką matek, wdów, szczęśliwego małżeństwa, gospodyń, czy kobiet oczekujących dziecka. Stanowi ona przykład zarówno dla młodych panien, jak i dojrzałych kobiet, żon i matek. Święta w każdej z tych ról sprawdzała się znakomicie. Jej codzienne życie nie było wolne od trosk

15 *Protoewangelia Jakuba* VI, 1-2.

16 *Księga o narodzeniu Maryi* VI, 1-3.

17 J. Dyl, *Książki hagiograficzne wydrukowane w Polsce do połowy XVI w.*, „Nasza Przeszłość” 1989, t. 71, s. 196-197.

i problemów, ale każde swoje cierpienia zawierzała Bogu i z radością przyjmowała to, co od Niego otrzymała<sup>18</sup>. Jako matka przekazała córce wartości, którymi sama kierowała się w swoim życiu. Wpoila jej umiłowanie cnoty, panięńską wstydlivość, cześć Boga, szacunek do objawienia Bożego, pokorę, wstret do powabów tego świata, cierpliwość i miłosierdzie. Strzegła u Maryi niewinności, która w dziejach świata była wzorem niepokalanego poczęcia i czystości. Nie można więc pominąć pozytywnego wpływu Św. Anny na Maryję. Dała ona dziecku to, co sama posiadała, a cnoty i zalety córki, świadczą o jej mądrości i troskliwości<sup>19</sup>.

### Nadawanie imion nowonarodzonym dzieciom

Tradycja ludowa to nie tylko dzieła, ale także zwyczaj nadawania imion nowonarodzonym dzieciom. Imiona nadawane osobom, w ciągu wieków zajmowały ważne miejsce w języku i kulturze. Jednymi z motywów ich nadawania było znaczenie, a także wierzenia i życzenia z nimi związane. Imię nie było więc tylko identyfikatorem, ale również wróżbą na całe życie, czy też ochroną przed złymi mocami<sup>20</sup>. Badania historyczne i kulturowe pokazują, że jednak najistotniejszym argumentem przy wyborze imienia była religia. Najczęściej nadawano imiona zaczerpnięte z Biblii, jak również związane z kultem świętego patrona, który był wybierany na opiekuna i orędownika u Boga, a także stawiany jako wzór do naśladowania. Kolejnym motywem nadawania imion, było występowanie w najbliższej okolicy patrociniów, a więc kościołów, czy kaplic pod wezwaniem świętych. Owe patrocinia zajmowały ważne miejsce w kulturze ludowej, bowiem tworzyły tradycję lokalną<sup>21</sup>. Przypuszcza się, że atencja dla imienia Anna pozostawała w ścisłym związku z kultem Maryi, Matki Boga, której to imienia, z szacunku, nie nadawano dziewczynkom do drugiej połowy XIX wieku<sup>22</sup>. Nadawanie patronatu było symbolem przynależności do Kościoła, ale także oddaniem nowonarodzonego dziecka pod opiekę świętemu patronowi. Święty był rozpoznawany dzięki wydarzeniom ze swojego życia, bowiem to one przemawiały do ludzkiej wyobraźni<sup>23</sup>.

18 M. Wojtowicz, *Postać świętej Anny – Matki Maryi w wybranych utworach literatury staropolskiej*, „Studia Elckie” 2018, t. 20, nr 1, s. 72-73.

19 P. Skarga, P. Leszczyński, O. Bitschnau, *Żywoty świętych Pańskich*, Mikołów-Warszawa 1910, s. 733.

20 M. Gapsa, *Miejsce imienia w kulturze bułgarskiej. Związek imienia z życiem jednostki i społeczności*, „Slavica Lodziensia” 2018, nr. 2, s. 101.

21 K. Banderowicz, *Imiona poznaniaków u progu XVII stulecia (na materiale Aktu sądu wójtowskiego)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne” 2009, nr 15, s. 149.

22 A. Zielińska, *Imiona chrześciane wśród katolików i ewangelików w Toruniu w XIX i początku XX wieku*, „Rocznik Toruński” 2012, t. 39, s. 173.

23 Tamże, s. 167.

W tradycji staropolskiej imię Anna było najpopularniejszym imieniem nadawanym rodzącym się dzieciom płci żeńskiej. Imię to zyskało popularność na terenach Polski w drugiej połowie XIII wieku. Początkowo zostało wprowadzone w rodzinie śląskich książąt, a w kolejnych stuleciach cieszyło się dużą popularnością wśród wszystkich grup społecznych czego dowodem były również jego pochodne, tj.; Anka, Anula, Annusza, Anulka, Hania, Hanka, Hanszka, Hanuszka, Hanula itp. Na kartach historii imię to zapisało się wśród królewskich córek, czy też królowych. Imię Anna nosiła druga żona Władysława Jagielly, Anna Jagiellonka – córka Zygmunta I Starego oraz Bony, czy też pierwsza żona Zygmunta II Wazy – Anna Habsburżanka. Imię Anna pozostawiło trwały ślad również w literaturze pięknej. Wśród najbardziej znanych postaci występujących w literaturze są *Anka* z powieści *Ziemia Obiecana* Władysława Reymonta, *Anusia z Trylogii* Henryka Sienkiewicza, czy też *Hanka z Moralności Pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej i *Chłopów* W. Reymonta<sup>24</sup>.

Przypuszcza się również, że imię Anna zyskało popularność, ponieważ w tradycji było przypisywane osobom oddanym w miłości mężowi, dzieciom, całemu domowi, gospodarstwu. Bez wątpienia w każdym społeczeństwie główną rolę odgrywa rodzina, będąca budulcem społeczeństwa, wywierająca zasadniczy wpływ na jego rozwój. To rodzina wprowadza młode pokolenie w świat kultury. Przez zrodzenie i wychowanie dzieci małżonkowie przygotowują swoje potomstwo do życia w społeczeństwie<sup>25</sup>. Od zarania dziejów podstawową rolą kobiety w rodzinie była rola żony i matki. Dlatego też w tradycji ludowej uważano, że nadając imię Anna nowonarodzonej dziewczynce, na wzór swojej patronki, stanie się ona wzorową żoną i matką.

### Przysłowia i wyrażenia przysłowiowe

Imię Św. Anny na dobre zapisało się również w przysłowiach oraz wyrażeniach przysłowiowych pochodzących z tradycji ludowych, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Imię to występuje w nich w wielorakich kontekstach. Znane są przede wszystkim te związane z kalendarzowym dniem Św. Anny, przypadającym 26 lipca – *Od świętej Anki zimne wieczory i ranki*, *Od świętej Anny nie doczeka południa deszcz poranny*, czy *Na świętą Annę mrowiska, szukaj w zimie ogniska*. Przysłowia te są swojego rodzaju przepowiedniami pogody, wynikającymi z obserwacji przyrody oraz zmian jakie w niej zachodzą. Kalendarzowa Anka zapowiada bowiem zbliżający się koniec

24 I. Steczko, *Przysłowia i wyrażenia przysłowiowe z imieniem Anna*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” 2015, t. 10, s. 179-180.

25 A. Sorkowicz, *Polska rodzina i nychowanie w świetle nauczania Jana Pawła II*, Katowice 2015, s. 7.

lata<sup>26</sup>. Kolejną grupę mogą stanowić przysłowia odnoszące się do zwyczajów społeczności wiejskiej, a także uosabiających patronkę z przeciętną wiejską dziewczyną np. *Hankam ci ja, Matyjaszku, Hanka, a tyś mniemał, że wojewodżianka*. Na szczególną uwagę zasługują jednak przysłowia nawiązujące do patronalnych funkcji Św. Anny. Sentencje te są świadectwem religijności ludowej, powiązane z kultem świętych, a także wiarą w ich orędownictwo i opiekę. Zarysowana w poprzednich akapitach biografia Świętej, ukazuje ją przede wszystkim jako opiekunkę matek, mężatek i całego domostwa. Dzień patronalny Anny w wierzeniach ludowych, był więc doskonałym czasem na planowanie związków małżeńskich, a mężczyznom którzy tego dnia znaleźli swoje przyszłe żony, wrócono szczęście rodzinne. Przykładem może być powiedzenie *Szczęśliwy, kto na Świętą Annę upatrzy sobie pannę, dobrą będzie miał żonę, dobrą matkę dziatki i szczęście nie wyjdzie z chatki*<sup>27</sup>.

Z przytoczonych przysłów daje się dostrzec ich różne funkcje. Jedne z nich miały wydźwięk dydaktyczno-moralizujący, ujawniający się w przestroгах, czy radach, inne będące prognozykami pogody, stanowiły praktyczne wskazówki dla chłopów pracujących na roli, hodowców, czy podróżujących. Jeszcze inne były żartobliwymi, bądź uszczypliwymi komentarzami. Wszystkie stanowiły jednak świadectwo dawnej kultury ludowej i odnosiły się do Św. Anny. Ponadto odzwierciedlały przywiązanie ludzi do wiary i kalendarza kościelnego<sup>28</sup>.

### Zakończenie

Od dawna ludzkość widzi w Świętej Annie opiekunkę rodziny, wzór żony i matki. Pomimo, że jej doświadczenie w tej kwestii nie było długotrwałe, z powodu oddania córki na służbę w świątyni, odznaczało się wyjątkowością. Anna, oczekując z utęsknieniem swojego potomka, po złożonej obietnicy Bogu, nie przejawiała żadnych oznak żalu, w momencie pożegnania dziecka. Wręcz przeciwnie, z przedstawionych źródeł wynika, że towarzyszyło jej poczucie dumy i satysfakcji<sup>29</sup>. Św. Anna jest wzorem matki świadomej faktu, że dzieci nie są własnością rodziców, a jedynie darem, z którego przyjdzie się kiedyś rozliczyć. Autorzy źródeł kreują obraz św. Anny jako wzorowej chrześcijanki, przyjmującej obowiązek wychowania potomka w konkretnym celu. Celem był udział Maryi w zbawczym dziele Chrystusa<sup>30</sup>.

26 I. Steczko, *Przysłowia i wyrażenia przysłowiowe z imieniem Anna*, s. 180-181.

27 Tamże, s. 183.

28 Tamże, s. 187.

29 M. Wojtowicz, *Święta Anna – ideał żony i matki w starożytnym i staropolskim piśmiennictwie apokryficznym*, „Prace Literaturoznawcze” 2016, t. 4, s. 96.

30 Tamże, s. 97.

W Świętej Annie możemy rozpoznać ideał matki, w tym jaką córką była Maryja. Dawne przysłowie nawiązujące do tej kwestii mówi: *Po owocach poznacie drzewo*. W dużej mierze Maryja stała się Matką Zbawiciela dzięki dobremu wychowaniu zaszczerpienemu w domu rodzinnym. To Annie została powierzona Maryja, wybrana spośród tylu innych matek. To dzięki niej Maryja nauczyła się wiary i oddania Bogu, poznała prorocтва odnoszące się do nadejścia Mesjasza. To rodzice nauczyli ją dobroci, czułości, opieki. Zakładając swój dom, w którym narodził się Chrystus, korzystała z bogatych doświadczeń, które wyniosła z domu rodzinnego. Nauczyła się być matką od swojej matki. Św. Anna całe swoje życie zawierzyła Bogu. Oddawała mu swoje cierpienia i z pokorą przyjmowała to co od Niego otrzymywała.

Podsumowując należy podkreślić, że Św. Anna stanowiła wzór dla panien, żon, ale przede wszystkim matek w tradycji ludowej, o czym świadczą przytoczone dzieła, nadawanie imion nowonarodzonym dziewczynkom, czy też ranga przysłów związana z patronką. Za jej wstawiennictwem upraszano u Boga potomstwa, a także błogosławieństwa w rodzinach. To w Świętej Annie widziano wyjątkową orędowniczkę stroskanych kobiet, utrudzonych życiem rodzinnym i wychowaniem potomstwa. Niewątpliwie kult Św. Anny był związany z jej wzorowym macierzyństwem. Został on włączony w tajemnicę Wcielenia poprzez genealogię macierzyństwa.

### Bibliografia

- Banderowicz K., *Imiona poźnaniaków u progu XVII stulecia (na materiale Aktu sądu wójtowskiego)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne” 2009, nr 15, s. 137-152.
- Dyl J., *Książki bibliograficzne wydrukowane w Polsce do połowy XVI w.*, „Nasza Przeszłość” 1989, t. 71, s. 187-212.
- Eichstaedt J., *Apokryf – konteksty badawcze i kulturowe*, w: M. Woźniczka, M. Perek (red.), *Apokryficzność (w) filozofii. Nie/anty/pozaortodoksyjne dyskursy filozoficzne*, Częstochowa 2017, s. 31-57.
- Evangelia Pseudo-Mateusza*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, t. 1, Lublin 1980.
- Gapsa M., *Miejsce imienia w kulturze bułgarskiej. Związek imienia z życiem jednostki i społeczności*, „Slavica Lodziensia” 2018, nr 2, s. 101-108.
- Jarmoszko S., *Autorytet kontrowersje i aksjomaty*, Warszawa 2010.
- Księga o narodzeniu Maryi I*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu, Ewangelie apokryficzne*, t. 1, Lublin 1980.
- Mich K. A., *Jezus Chrystus w tekstach apokryficznych Nowego Testamentu*, „Nurt SVD” 2018, nr 1, s. 25-41.

- Protoewangelia Jakuba I*, w: M. Starowieyski (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu, Ewangelie apokryficzne*, t. 1, Lublin 1980.
- Rozynkowski W., *Kult św. Anny w państwie krzyżackim w Prusach*, w: J. Hochleitner, M. Mierzwiński (red.), *Kaplica św. Anny na zamku wysokim w Malborku. Dzieje, wystrój, konserwacja*, Malbork 2016, s. 37-42.
- Skarga P., Leszczyński P., Bitschnau O., *Żywoty świętych Pańskich*, Mikołów-Warszawa 1910.
- Sorkowicz A., *Polska rodzina i wychowanie w świetle nauczania Jana Pawła II*, Katowice 2015.
- Starowieyski M., *Barwny świat apokryfów*, Poznań 2015.
- Steczko I., *Przysłowia i wyrażenia przysłowiowe z imieniem Anna*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, 2015, t. 10, s. 178-189.
- Wasylewicz M., *Autorytety medialne – starcie czy wsparcie (?) autorytetów realnych współczesnej młodzieży*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2016, t. 25, s. 99-109.
- Wojtowicz M., *Postać świętej Anny – Matki Maryi w wybranych utworach literatury staropolskiej*, „Studia Elckie” 2018, t. 20, nr 1, s. 69-80.
- Wojtowicz M., *Święta Anna – ideał żony i matki w starożytnym i staropolskim piśmiennictwie apokryficznym*, „Prace Literaturoznawcze” 2016, t. 4, s. 87-98.
- Zielińska A., *Imiona chrześciane wśród katolików i ewangelików w Toruniu w XIX i początku XX wieku*, „Rocznik Toruński” 2012, t. 39, s. 161-193.
- Zowczak M., *Biblia ludowa. Interpretacje wątków biblijnych w kulturze ludowej*, Wrocław 2000.

## THE FIGURE OF SAINT ANNE AS A MODEL OF MOTHER IN FOLK TRADITION

**Summary:** This chapter is an attempt to show the figure of Saint Anna as a model of mother in folk tradition. The presented events of her life, as well as a set of her characteristics co-create the ideal of a mother. Apocryphal sources, lives of saints, the custom of naming newborn children, proverbs and proverbial expressions from folk tradition, presented in the chapter, testify to her uniqueness. Saint Anna was seen as an intercessor of women's worries connected with family life and bringing up offspring. She was regarded as a model of bringing up children for God. The fact that Mary, the Blessed Virgin Mary, mother of the Saviour, was entrusted to her also speaks volumes about the uniqueness of Saint Anna. Mary's perfection testifies to her motherhood. For she learned to be a mother, from her mother.

**Keywords:** St. Anna, mother, mother model, folk tradition.

**Anna Zellma**

prof. dr hab.

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## ŚWIĘTA ANNA JAKO WZÓR OSOBOWY DZIECI I MŁODZIEŻY? PERSPEKTYWA KATECHETYCZNA

**Streszczenie:** Analizy podjęte w niniejszym opracowaniu koncentrują się wokół poszukiwania odpowiedzi na pytania: czy św. Anna może być wzorem osobowym w wychowaniu katechetycznym, a jeżeli tak, to w jakim zakresie i w jaki sposób? Poszukując odpowiedzi, najpierw zwrócono uwagę na rozumienie terminu „wzór osobowy”. Za istotne uznano określenia, w których zwraca się uwagę na wychowawcze znaczenie wzoru osobowego. Następnie, mając na uwadze zadania katechezy w zakresie nauczania i wychowania chrześcijańskiego, analizowano odniesienia do postaci św. Anny zawarte w obowiązujących założeniach programowych katechezy Kościoła katolickiego w Polsce. Zauważono, że zarówno w „Podstawie programowej Kościoła katolickiego w Polsce”, jak też w „Programie nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach” nie ma żadnego odniesienia do św. Anny. Trudno zatem mówić o znaczeniu tej świętej w procesie wychowania religijnego dzieci i młodzieży. Niewielkie możliwości stwarzają tematy lekcji religii związane z patronem, którego uczniowie otrzymali na chrzcie świętym lub wybrali przygotowując się do przyjęcia sakramentu bierzmowania.

**Słowa kluczowe:** katecheza, młodzież, katecheta, edukacja, wychowanie, św. Anna, nauczanie religii, Kościół w Polsce, chrześcijanin.

Tytuł niniejszego opracowania wskazuje na problem o istotnym znaczeniu wychowawczym. Dotyczy bowiem konkretnego wzoru osobowego – św. Anny. Zakłada analizę problematyki z perspektywy katechetycznej. Jak dotąd w polskiej literaturze przedmiotu zagadnienia dotyczące św. Anny jako wzoru osobowego nie wzbudzały zainteresowania badaczy. Podjęte kwestie należy zatem potraktować jako głos otwierający dyskusję.

Głównym zamiarem opisanych poniżej wyników analiz jest udzielenie odpowiedzi na pytania: czy św. Anna może być wzorem osobowym w wychowaniu katechetycznym, a jeżeli tak, to w jakim zakresie i w jaki sposób? Kwestie te zostaną zaprezentowane na podstawie obowiązujących dokumentów katechetycznych: *Podstawa programowej Kościoła katolickiego w Polsce* (2018)<sup>1</sup> i *Programu nauczania religii*

---

1 Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018.

*rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach* (2018)<sup>2</sup>. U podstaw podjętych analiz przywołane zostanie współczesne rozumienie „wzoru osobowego”. Jest ono kluczowe dla niniejszego opracowania. Doprecyzowanie terminu „wzór osobowy” pozwoli uniknąć wieloznaczności. Stanowi też podstawę do analizowania wyżej wymienionych dokumentów programowych katechezy Kościoła katolickiego w Polsce.

### Współczesne rozumienie wzoru osobowego

W naukach teologicznych dominuje trend rozpatrywania wzorów osobowych przede wszystkim w odniesieniu do postaci świętych – ich heroizmu i działań moralnych<sup>3</sup>. Nieco inaczej ta kwestia jest postrzegana w pedagogice – dyscyplinie przyporządkowanej do dziedziny nauk społecznych. Zdaniem pedagogów wzorem osobowym może być każda osoba godna naśladowania<sup>4</sup>. Stąd też w pedagogice „wzory osobowe utożsamiane bywają z modelami idealnego członka grupy społecznej wyznaczonymi przez zespół powszechnie szanowanych wartości i norm a także wyobrażeń związanych z pełnieniem określonych ról społecznych i zawodowych”<sup>5</sup>. Mają one „charakter normatywny (zespół pożądanych cech, zachowań i działań) oraz empiryczny (faktyczny styl życia i działania). Treść i forma wzoru osobowego zależy od czynników indywidualnych, historycznych, społecznych, religijnych i kulturowych”<sup>6</sup>. Niektórzy pedagodzy łączą wzory osobowe z hierarchią wartości, którą przyjmuje dana osoba. Co więcej, „w pedagogice, wzory osobowe często konkretyzują i uosabiają ideał wychowania, pojmowany najogólniej jako najwyższy cel wychowania, któremu powinny być podporządkowane inne cele, treści i metody pracy wychowawczej, a także jako ogół celów i norm regulujących działalność wychowawczą oraz wzór osobowy określający cechy pożądane z punktu

2 Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach*, Częstochowa 2018.

3 Zob. np. H. Urs Von Balthasar, *W pełni wiary*, Kraków 1991; P. R., Klawczyński, *W poszukiwaniu genezy, rozwoju oraz sensu chrześcijańskiego kultu świętych i ich relikwii. Studium historyczno-teologiczne*, „Teologia i Człowiek” 2018, nr 1 (41), s. 103-114; A. Żądło, *Podstawy teologiczne kultu świętych w Kościele*, „Studia Pastoralne” 2011, nr 7, s. 430-446; por. szerzej na ten temat w: A. Zellma, *(Nie) kwestionowane granice decyzyjności pedagoga w kształtowaniu obrazu świętości wśród dzieci*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2017, nr 31, s. 199-216.

4 Zob. np. E. Jasińska, *Wzorzec osobowy*, w: Encyklopedia katolicka, t. 20, Lublin 2014, k. 1116-1117; E. Kubiak-Szymborska, *Idealy i wzory osobowe w wychowaniu*, w: E. Kubiak-Szymborska, D. Zając (red.), *Wokół podstawowych zagadnień teorii wychowania*, Bydgoszcz 2002, s. 120-132; K. Olbrycht, *O roli przykładu, wzoru, autorytetu i mistrza w wychowaniu osobowym*, Warszawa 2007.

5 A. Rynio, *Nauczyciel jako wzór osobowy w wychowaniu moralnym*, „Studia Elbląskie” 2018, t. 19, s. 588.

6 Tamże.



widzenia celów wychowania<sup>7</sup>. Taka interpretacja wzoru osobowego zależy zatem przede wszystkim od przyjętej koncepcji wychowania<sup>8</sup>.

W niniejszym opracowaniu za istotny uznano kontekst katechetyczny. Stąd też przyjęto definicję, którą zaproponował Stanisław Kulpaczyński. Jest ona powszechnie przyjęta w naukach teologicznych, w tym w badaniach polskich katechetyków. Zdaniem tego autora „wzór osobowy ukazuje istotną wewnętrzną treść, dobro i wartość osoby (...)”<sup>9</sup> oraz motywuje do naśladowania<sup>10</sup>. Tak definiowany wzór osobowy – jak trafnie zauważa S. Kulpaczyński – uobecnia w sobie zarówno pozytywne, jak i negatywne cechy charakteru, warunkowane czynnikami zewnętrznymi i wewnętrznymi, ukonkretnione w postawach i w zachowaniu w różnych sytuacjach<sup>11</sup>. Wzór osobowy nie jest zatem uosobieniem absolutnej doskonałości. Jego oddziaływanie wychowawcze uwidacznia się wtedy, gdy wywołuje on w innych pragnienie identyfikacji i naśladowania w konkretnej sytuacji czy też w codziennym życiu<sup>12</sup>.

W myśl powyższych określeń, wzór osobowy należy uznać za znaczący w procesie wychowania katechetycznego. Można go potraktować jako swego rodzaju środek oddziaływania wychowawczego, który dostarcza uczniom wiedzy na temat społecznie akceptowanych sposobów postępowania oraz przykładów życia chrześcijańskiego godnego naśladowania czy też wartościowych sposobów patrzenia na świat.

### Założenia programowe katechezy

Od 1 września 2020 roku w Polsce obowiązują nowe dokumenty programowe katechezy Kościoła katolickiego: *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego*

7 Tamże.

8 Zob. i por. np. L. Bakiera, B. Harwas-Napierała, *Wzory osobowe w rozwoju człowieka*, Poznań 2016; W. J. Cynarski, *Wzory osobowe w nowych kierunkach psychofizycznej edukacji*, „Dydaktyka Literatury” 2010, t. 30, s. 181-187.

9 S. Kulpaczyński, *Wartość wzorów osobowych w wychowaniu młodzieży*, „Pedagogika Katolicka” 2008, nr 1, s. 74; zob. szczegółowe analizy na ten temat w: A. Zellma, *Święty Mikołaj jako wzór osobowy w szkolnym nauczaniu religii? (przyczynek do dyskusji)*, w: K. Parzych-Blakiewicz (red.), *Św. Mikołaj Biskup Myry w wierze, pobożności, teologii i sztuce – dawniej i dziś. Perspektywa uniwersalna i regionalna*, Olsztyn 2014, s. 271-282.

10 Tamże.

11 Tamże; Z. Dymkowski, *Wzorce osobowe „Katechizmu Kościoła Katolickiego” w katechezie współczesnej*, Płock – Lublin 1999, s. 11.

12 S. Kulpaczyński, *Wartość wzorów osobowych w wychowaniu młodzieży*, s. 74 i nn.

w Polsce<sup>13</sup> i *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach*<sup>14</sup>. Zostały one dostosowane do struktury kształcenia ogólnego. Stanowią odpowiedź na wyzwania społeczne, kulturowe i wychowawcze. Określają podstawowe założenia programowe nauczania religii w szkole i duszpasterstwa katechetycznego w parafii. Wskazują na kwestie merytoryczne, metodyczne i organizacyjne katechezy w Polsce<sup>15</sup>. Uwzględniają zarówno wymogi kościelne, jak i szkolne (w tym obowiązujące prawo oświatowe i wymagania w zakresie nadzoru pedagogicznego). Tak pod względem formalnym, jak i strukturalnym, dokumenty programowe katechezy Kościoła katolickiego w Polsce są zgodne z wymaganiami współczesnej dydaktyki. Korespondują z zadaniami nadzoru pedagogicznego w polskiej szkole. Cele i treści katechetyczne zostały skorelowane z kształceniem ogólnym. Opisano je językiem efektów kształcenia. W ten sposób bardzo dobrze przygotowano podstawowe narzędzia dotyczące programowania pracy nauczyciela religii.

Obok różnych treści nauczania religii i katechezy parafialnej na poszczególnych etapach edukacji szkolnej, w dokumentach programowych katechezy można znaleźć inne, niemniej istotne, elementy dydaktyczne<sup>16</sup>. Autorzy podstawy programowej katechezy i programu nauczania religii zaplanowali także działania metodyczne, które służą poznawaniu prawd wiary i norm moralnych w powiązaniu z rzeczywistością społeczną i eklezjalną<sup>17</sup>. Wiedza o Bogu została dostosowana do okresów rozwojowych dziecka w wieku przedszkolnym, ucznia klasy I-IV i V-VIII szkoły podstawowej oraz do młodzieży szkół ponadpodstawowych (uczniów liceum, technikum, szkoły branżowej)<sup>18</sup>. Na każdym etapie opisano cele katechetyczne – wymagania ogólne, treści – wymagania szczegółowe i postawy (niepodlegające ocenie). Przedstawiono też zalecane warunki i sposoby realizacji założeń programowych oraz wskazano na jakość i zakres korelacji nauczania religii z wychowaniem przedszkolnym lub z edukacją szkolną. Co ważne, wymienione elementy zostały uzupełnione o wytyczne dotyczące współpracy środowisk: rodziny, szkoły, parafii<sup>19</sup>.

We wszystkich planowanych działaniach, na każdym etapie nauczania religii oraz katechezy parafialnej dzieci i młodzieży, można zauważyć wyakcentowanie

13 Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, s. 7 i nn.

14 Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach*, s. 9 i nn.

15 Tamże; Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, s. 9-14.

16 Tamże.

17 Tamże.

18 Tamże.

19 Tamże.

działań o charakterze ewangelizacyjnym<sup>20</sup>. Działania dydaktyczno-wychowawcze i katechetyczne w klasach I-IV koncentrują się najpierw wokół przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej, a następnie zakładają wdrażanie w praktykę częstej komunii świętej<sup>21</sup>. Kolejny etap obejmuje klasy V-VIII. Zakłada początkowo dalsze, a potem coraz bliższe przygotowanie do sakramentu bierzmowania. Konsekwentnie na tym etapie nauczania religii i katechizacji zakłada się działania o charakterze mistagogicznym<sup>22</sup>. W poszczególnych działach tematycznych wskazuje się na wydarzenia z historii zbawienia. Umiejętnie łączy się je z tematyką dotyczącą sakramentów oraz życia wiary. Nauczanie religii i katechizacja w szkole ponadpodstawowej dotyczy wychowania do dorosłości chrześcijańskiej<sup>23</sup>. Na tym etapie zakłada się pogłębianie znajomości Biblii i Tradycji i kształtowanie tożsamości kościelnej. Wszystko to jest powiązane z przygotowaniem młodzieży do aktywności apostołskiej w różnych środowiskach (m.in. grupie rówieśniczej, rodzinie, portalach społecznościowych, szkole, kościele). W nauczaniu religii i katechezie młodzieży szkół ponadpodstawowych akcentuje się nabywanie umiejętności uzasadniania wiary. Dąży się do wspierania ucznia w odkrywaniu wartości wiary oraz stopniowym wprowadzaniu do apostołstwa w różnych środowiskach<sup>24</sup>.

Na każdym etapie katechizacji autorzy wyżej wymienionych dokumentów programowych katechezy Kościoła katolickiego w Polsce zakładają wspieranie dzieci i młodzieży w stawaniu się istotą bardziej dojrzałą i świadomie realizującą swoje powołanie. Za istotne uznają również wspomaganie katechizowanych w odkrywaniu wartości dziedzictwa kulturowego narodu oraz zakorzenieniu w kulturze polskiej<sup>25</sup>. Działania te mają służyć pobudzaniu katechizowanych do twórczej krytyki i refleksyjnej afirmacji otaczającej rzeczywistości oraz doprowadzeniu do samodzielnego i rozumnego interpretowania ludzkiej egzystencji. To z kolei wymaga aktywnego udziału uczniów w procesie nauczania i wychowania oraz kształtowania postaw<sup>26</sup>.

Słusznie autorzy dokumentów katechetycznych wskazują na wiodącą rolę nauczyciela religii – katechety: świadka wiary, wychowawcy, animatora i nauczyciela. Do jego zadań należy kierowanie procesem nabywania przez uczniów sprawności w posługiwaniu się wiedzą religijną przy rozwiązywaniu problemów egzystencjal-

---

20 Tamże.

21 Tamże.

22 Tamże.

23 Tamże.

24 Tamże.

25 Tamże.

26 Tamże.

nych i wykonywaniu określonych praktyk religijnych<sup>27</sup>. Katecheta ma towarzyszyć uczniom w nabywaniu umiejętności dokonywania wyborów moralnych w oparciu o rozpoznane zasady i normy postępowania. Do jego zadań należy wspieranie uczniów w nabywaniu umiejętności harmonijnego powiązania wiedzy religijnej z praktyką codziennego życia<sup>28</sup>. Służy temu nie tylko poznawanie treści katechizmowych, ale ich zrozumienie i odniesienie do osobistego doświadczenia, a następnie zastosowanie w codziennym życiu. W ten sposób wiadomości religijne, które katechizowani poznają podczas katechezy, mogą wpływać na kształtowanie postaw motywowanych wiarą<sup>29</sup>.

### Św. Anna w teorii nauczania i wychowania katechetycznego

W dokumentach programowych katechezy Kościoła katolickiego w Polsce nieobecne są treści dotyczące św. Anny. Ta postać świętej jest zapomniana, niedostrzegana i niedowartościowana. Brakuje jakichkolwiek informacji na jej temat. Na żadnym etapie katechizacji nie ma bezpośredniego odniesienia do tej postaci. Powstaje zatem pytanie: czy ta święta może ogrywać jakąś rolę w wychowaniu dzieci i młodzieży? Z pozoru odpowiedź wydaje się być jednoznaczna. W konsekwencji trudno bowiem wskazać na znaczenie św. Anny w procesie wychowania dzieci i młodzieży. Uzasadnione może zatem wydawać się stwierdzenie, że odpowiedź na pytanie postawione w tytule niniejszego opracowania wymaga udzielenia negatywnej odpowiedzi. Takie podejście do analizowanego problemu byłoby jednak dużym uproszczeniem. W dokumentach programowych katechezy Kościoła katolickiego w Polsce można zauważyć propozycje dotyczące ukazywania świętych jako przyjaciół Pana Boga<sup>30</sup>. Wielokrotnie zachęca się katechizowanych nie tylko do poznawania postaci świętych, ale także do naśladowania. Działalność wybranych postaci świętych zostaje powiązana z formacją moralną dzieci i młodzieży oraz z wychowaniem do życia wspólnotowego<sup>31</sup>. Wzorując się na postaciach świętych, zachęca się katechizowanych do poszukiwania dobra i unikania zła<sup>32</sup>.

27 Tamże.

28 Tamże.

29 Tamże; por. szerzej na ten temat w: J. Kowalczyk, M. Korgul, *Kształtowanie postaw religijnych na katechezę w kontekście nowej Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, w: A. Bałoniak (red.), *Wokół nowej podstawy programowej i programu nauczania religii*, Częstochowa 2020, s. 35-48.

30 Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, s. 22.

31 Tamże, s. 77.

32 Tamże, s. 39.

W procesie wychowania katechetycznego ważne miejsce zajmuje ukazywanie świętych jako wzorów modlitwy i życia chrześcijańskiego<sup>33</sup>. Z tym wiąże się omawianie tekstów przykładowych modlitw świętych czy też fragmentów myśli świętych<sup>34</sup>. Postacie świętych ukazywane są w powiązaniu z rokiem liturgicznym<sup>35</sup>. Katechizowany stopniowo wprowadzany jest do odkrywania wartości kultu świętych w Kościele katolickim. Zachęca się go do modlitwy za wstawiennictwem świętych<sup>36</sup>. Ważny jest zatem nie tylko przekaz wiedzy na temat postaci świętych, ale także motywowanie do naśladowania świętych. Niejednokrotnie znajduje to wyraz w propozycjach dotyczących kształtowania postaw (np. posłuszeństwa Bogu, modlitwy, ufności, wdzięczności). W tym kontekście Autorzy nie wymieniają postaci św. Anny. Wskazują na znaczenie innych świętych (np. św. Franciszka Ksawerego, św. Wincenego a Paulo, św. Jana Bosko, św. Matki Teresy z Kalkuty, św. Ignacego Loyoli)<sup>37</sup>. Rodzi to uzasadnione pytanie o kryteria wyboru przykładowych świętych. Wymienione postaci należą do tzw. klasyki: wybitnych nauczycieli i świadków wiary. Doczekały się wielu opracowań hagiograficznych. Nauczanie i świadectwo wiary wymienionych świętych wydaje się jednak zbyt odległe dla współczesnych, podlegających procesom sekularyzacji katechizowanych. Podobnie św. Anna – Matka Maryi i Babcia Pana Jezusa – dla wielu młodych, którzy tracą lub utracili odniesienie do Boga, nie jest postacią atrakcyjną. Może kojarzyć się z pobożnością ludową, fałszywymi formami religijności, a niekiedy nawet z zabobonem, który nie prowadzi do należytego aktu wiary<sup>38</sup>. I chociaż z perspektywy teologii katolickiej, tradycji i pobożności ludowej oczywiste jest, że święci już od pierwszych wieków chrześcijaństwa ogrywali ważną rolę w wychowaniu do wiary, byli bowiem nauczycielami i świadkami wiary, to jednak współcześnie, głównie wśród młodych, daje się zauważyć kryzys kultury chrześcijańskiej, zwłaszcza w wymiarze kultu świętych (także św. Anny). To z kolei ma wpływ na negowanie przede wszystkim przez młodych, żywotów świętych i ich wiodącej roli w wychowaniu i samowychowaniu chrześcijańskim<sup>39</sup>.

33 Tamże.

34 Tamże, s. 77.

35 Tamże, s. 108.

36 Tamże.

37 Tamże, s. 77.

38 Por. Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, *Dyrektorium o katechizacji*, Kielce 2020, nr 336-339.

39 Zob. i por. np. A. Boguszewski, M. Bożewicz, *Religijność i moralność polskiej młodzieży – zależność czy autonomia?*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2019, nr 4 (62), s. 31-51; T. Krzyżak, *Sekularyzacja przechodzi w klus*, [online], dostęp: 31.03.2021, <<https://www.rp.pl/Komentarze/303169909-Tomasz-Krzyzak--Sekularyzacja-przechodzi-wklus.html>>.

Fakt pomijania w dokumentach programowych katechezy tematyki dotyczącej św. Anny trudno uzasadnić. Niewątpliwie ta święta, o której niewiele wiemy, odegrała bardzo ważną rolę w historii zbawienia. Była bowiem matką Maryi. Co więcej, rodzice bardzo często wybierają imię Anna dla swoich dzieci<sup>40</sup>. Powstają pytania: na ile świadomie – z uwagi na jej świadectwo życia i rolę w historii zbawienia? A może tylko z uwagi na pięknie brzmiące imię i jego zdrobnienia? Odpowiedź wykracza poza ramy niniejszego opracowania. Wymaga dalszych, empirycznych badań.

W tym miejscu należy zauważyć, że chociaż w dokumentach katechezy Kościoła katolickiego w Polsce nie ma odniesienia do postaci św. Anny, to jednak katecheta może stwarzać dzieciom i młodzieży odpowiednie warunki do poznawania tej świętej. Służą temu tematy związane z chrztem świętym i sakramentem bierzmowania. Odwołanie do św. Anny, której imię niektóre uczennice otrzymały na chrzcie świętym lub wybrały przygotowując się do sakramentu bierzmowania, stanowi doskonałą okazję, by ukazać tę świętą jako wzór osobowy.

### Uwagi końcowe

Przedstawione założenia w zakresie wychowania dzieci i młodzieży do poznawania i naśladowania św. Anny charakteryzuje wysoki poziom ogólności. Ich konkretyzacja wydaje się być konieczna (np. na etapie tworzenia podręczników i materiałów katechetycznych). Trudno oczekiwać, że katecheci, którzy chcą ukazywać dzieciom i młodzieży św. Annę jako wzór osobowy, będą potrafili samodzielnie tworzyć interesujące scenariusze lekcji religii i spotkań katechetycznych w parafii oraz inne pomoce dydaktyczne (np. gry edukacyjne, interaktywne quizy i krzyżówki). A nawet gdyby katecheci posiadali zdolność tworzenia innowacji, warto ich w tym zakresie wspomóc, korzystając z nowych technologii komunikowania się (np. portali społecznościowych). Równie istotne jest tu zaangażowanie wydawnictw katolickich, które specjalizują się w publikacjach materiałów katechetycznych. Nie wystarczą jednak tradycyjne pomoce dydaktyczne. Potrzebne są innowacyjne rozwiązania metodyczne (np. w technologii 3D).

40 Imię Anna jest pochodzenia hebrajskiego. Wywodzi się od słowa hanna: łaska. Tłumaczy się je jako pełna łaski, wdzięku. Imię to, chociaż jest znane w całym chrześcijańskim świecie, a w Polsce należy do bardzo popularnych żeńskich imion, to jednak jego wybór w większości przypadków nie jest podyktowany tym, że imię to nosiła babcia Pana Jezusa, matka Maryi. Rodzice wybierają je m.in. ze względu na ponadczasowy i międzynarodowy charakter, odwołanie do tradycji i kultury, ładne zdrobnienia, Zob. i por. Anna. *Pochodzenie i znaczenie imienia*, [online], dostęp: 30.03.2021, <[https://www.edziecko.pl/ciaza\\_i\\_porod/0,79473,,,imiona\\_dziewczynek,Anna.html](https://www.edziecko.pl/ciaza_i_porod/0,79473,,,imiona_dziewczynek,Anna.html)>; M. Florkowski, *Imię dla dziecka. Czym kierują się rodzice nazywając swoje dzieci*, [online], dostęp: 30.03.2021, <<https://wspolczesna.pl/imie-dla-dziecka-czym-kieruja-sie-rodzice-nazywajac-swoje-dzieci/ar/4879407>>; E. Nowak, *Imię – pomysł na życie dziecka. Jakże imiona najczęściej wybieramy*, [online], dostęp: 30.03.2021, <<https://zwierciadlo.pl/psychologia/imie-tytul-zycia>>.

Obecnie, z uwagi na upowszechnienie nauczania zdalnego i rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych, katecheci są zobowiązani do korzystania z nowych form komunikacji oraz organizacji procesu dydaktycznego z zastosowaniem nowoczesnych narzędzi dydaktycznych. Niezbędne jest wprowadzenie rozwiązań umożliwiających wykorzystanie metod i technik kształcenia na odległość, które pozwolą promować postać św. Anny wśród dzieci i młodzieży. To, czy i w jakim zakresie katecheci podejmą się tego zadania, zależy tylko i wyłącznie od ich umiejętności twórczego myślenia i działania oraz od umiłowania św. Anny. Tylko ci, którzy odpowiednio cenią św. Annę, będą potrafili docenić jej wychowawcze walory, ukazując ją dzieciom i młodzieży jako ponadczasowy wzór osobowy.

### Bibliografia

- Balthasar H.U., *W pełni wiary*, Kraków 1991.
- Boguszewski A., Bożewicz M., *Religijność i moralność polskiej młodzieży – zależność czy autonomia?*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2019, nr 4 (62), s. 31-51.
- Cynarski W.J., *Wzory osobowe w nowych kierunkach psychofizycznej edukacji*, „Dydaktyka Literatury” 2010, t 30, s. 181-187.
- Dymkowski Z., *Wzorce osobowe „Katechizmu Kościoła Katolickiego” w katechezie wspólczesnej*, Płock-Lublin 1999.
- Jasińska E., *Wzorzec osobowy*, w: Encyklopedia katolicka, t. 20, Lublin 2014, k. 1116-1117.
- Klawczyński P.R., *W poszukiwaniu genezy, rozwoju oraz sensu chrześcijańskiego kultu świętych i ich relikwii. Studium historyczno-teologiczne*, „Teologia i Człowiek” 2018, nr 1 (41), s. 103-114.
- Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach*, Częstochowa 2018.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018.
- Kowalczyk J., Korgul M., *Kształtowanie postaw religijnych na katechezie w kontekście nowej Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, w: A. Bałoniak (red.) *Wokół nowej podstawy programowej i programu nauczania religii*, Częstochowa 2020, s. 35-48.
- Kubiak-Szymborska E., *Idealy i wzory osobowe w wychowaniu*, w: E. Kubiak-Szymborska, D. Zajac (red.), *Wokół podstawowych zagadnień teorii wychowania*, Bydgoszcz 2002, s. 120-132.
- Kulpaczyński S., *Wartość wzorów osobowych w wychowaniu młodzieży*, „Pedagogika Katolicka” 2008, nr 1, s. 71-86.

- Bakiera L., Harwas-Napierala B., *Wzory osobowe w rozwoju człowieka*, Poznań 2016.
- Olbrycht K., *O roli przykładu, wzoru, autorytetu i mistrza w wychowaniu osobowym*, Warszawa 2007.
- Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, *Dyrektorium o katechizacji*, Kielce 2020.
- Rynio A., *Nauczyciel jako wzór osobowy w wychowaniu moralnym*, „Studia Elbląskie” 2018, t. 19, s. 585-596.
- Zellma A., *(Nie)kwestionowane granice decyzyjności pedagoga w kształtowaniu obrazu świętości wśród dzieci*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2017, nr 31, s. 199-216.
- Zellma A., *„Święty Mikołaj jako wzór osobowy w szkolnym nauczaniu religii? (przyczynek do dyskusji)*, w: K. Parzych-Blakiewicz (red.), *Śm. Mikołaj Biskup Myry w wierze, pobożności, teologii i sztuce – dawniej i dziś. Perspektywa uniwersalna i regionalna*, Olsztyn 2014, s. 271-282.
- Żądło A., *Podstany teologiczne kultu świętych w Kościele*, „Studia Pastoralne” 2011, nr 7, s. 430-446.

### **Materiały internetowe:**

- Anna. Pochodzenie i znaczenie imienia*, [online], dostęp: 30.03.2021, <[https://www.edziecko.pl/ciaza\\_i\\_porod/0,79473,,,imiona-dziewczynek,Anna.html](https://www.edziecko.pl/ciaza_i_porod/0,79473,,,imiona-dziewczynek,Anna.html)>.
- Florkowski M., *Imię dla dziecka. Czym kierują się rodzice nazywając swoje dzieci*, [online], dostęp: 30.03.2021, <<https://wspolczesna.pl/imie-dla-dziecka-czym-kieruja-sie-rodzice-nazywajac-swoje-dzieci/ar/4879407>>.
- Nowak E., *Imię – pomysł na życie dziecka. Jakie imiona najczęściej wybieramy*, [online], dostęp: 30.03.2021, <<https://zwierciadlo.pl/psychologia/imie-titul-zycia>>.
- T. Krzyżak, *Sekularyzacja przechodzi w kłus*, [online], dostęp: 31.03.2021, <<https://www.rp.pl/Komentarze/303169909-Tomasz-Krzyzak--Sekularyzacja-przechodzi-wklus.html>>.



### SAINT ANNA AS A ROLE MODEL FOR CHILDREN AND ADOLESCENTS? A CATECHETICAL PERSPECTIVE

**Summary:** The analyses undertaken in this study focus on the search for an answer to the question of whether St. Anna can be a personal role model in catechetical education, and if so, to what extent and how. Searching for answers, attention was first drawn to the meaning of the term “personal role model”. Definitions which emphasise the educational importance of a personal role model were identified as important. Subsequently, bearing in mind the tasks of catechesis in the field of Christian teaching and upbringing, references to the figure of St. Anna contained in the current programme objectives for catechesis of the Catholic Church in Poland were analysed. It was found that no reference to St. Anna is made in either the “Core Curriculum of the Catholic Church in Poland” or the “Curriculum for Roman Catholic Religion in Kindergartens and Schools”. It is therefore difficult to discuss the importance of this saint in the process of religious education of children and young people. Limited opportunities exist for religion lesson topics related to the patron saint that students receive at Baptism or choose when preparing to receive the sacrament of Confirmation.

**Key words:** catechesis, young people, catechist, education, upbringing, Saint Anna, teaching religion, church in Poland, Christian.

Magdalena Świtalska

doktorantka

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## WSPÓŁCZESNE RELACJE MIĘDZYPOKOLENIOWE (DZIADKOWIE — WNUCZĘTA). INSPIRACJE POSTACIĄ ŚWIĘTĄ ANNY

**Streszczenie:** Radykalne zmiany w społeczeństwie dotyczą wielu sfer trudnych do odbudowania i niemożliwych do odrestaurowania. Dobitym obrazem tychże negatywnych procesów jest proces rozrywania relacji wewnątrzrodziny, niszczenie autorytetów przodków, trywializacja związków małżeńskich i zastępowanie ich relacjami ekonomiczno-„partnerskimi”, utwierdzenie się w egoizmie i przypisywanie tylko sobie wszelkich osiągnięć. Święta Anna, ziemská babcia Jezusa Chrystusa, której postać poznajemy w apokryficznych źródłach a na kartach Ewangelii pośrednio w osobie Jezusa, staje się archetypem współczesnych relacji wielopokoleniowych. Jej udział w historiozabawczych dziejach ludzkości nakreśla wzór międzypokoleniowych relacji. Analiza i wnioski przeprowadzonych badań wskazuje jak ważne dla rozwoju młodego pokolenia i społeczeństwa „jutra” są relacje międzypokoleniowe w rodzinach.

**Słowa kluczowe:** relacje międzypokoleniowe, więzi rodzinne, wzorzec osobowy, dziadkowie.

Wprowadzane na ogromną skalę procesy globalizacyjne wnoszą w nową strukturę świata wiele cennych zjawisk. O nich istnieje ogromna liczba wypowiedzi, opracowań i książek. Trudno nie doceniać tych przemian, które niosą ze sobą wzmocnienie współpracy ponadpaństwowej ogromnych korporacji międzynarodowych, osiąganie przez nie nowych zdobyczy naukowych lub zmniejszanie strefy głodu. Przypatrując się globalizacji ogromna większość ocen jest wobec niej pozytywna. Umyka jednak rozważeniu istotna negatywna rola tychże rozlicznych zjawisk, mieszcząca się w przestrzeni globalizacji, a więc na pulapie niższym od tych procesów, które korporacjom przynoszą zyski. I tradycyjnie, gdy zyski są prywatyzowane, to straty są uspołeczniane. Wśród negatywnych konsekwencji, o których mówi się mało lub w imię *political correctness* wcale, poczesne miejsce zajmuje rozbitcie struktur społecznych, szczególnie rodzinnych. Dokonuje się niszczenia więzów rodzinnych w imię nowoczesnego zaspokajania potrzeb materialnych i argumentacja ta przynosi wiele pociechy. Zyski wydają się być doświadczane szybko, a straty są wliczane do zysków dzięki narracji wolnościowej.

Tymczasem, radykalna zmiana dotyczy wielu sfer trudnych do odbudowania i niemożliwych do odrestaurowania. Słynne pojęcie „rozsądny egoista” Adama Smitha nie jest tutaj brane pod uwagę; stwarzamy jedynie postawy radykalnego egoisty, który winien budować swoją pozycję w „tłumie głodnych” bez oglądania się na konsekwencje<sup>1</sup>. Dobitym obrazem tychże negatywnych zjawisk jest proces rozrywania relacji wewnątrzrodziny, niszczenie autorytetów przodków, trywializacja związków małżeńskich i zastępowanie ich relacjami ekonomiczno-„partnerskimi”, utwierdzenie się w egoizmie i przypisywanie sobie wszelkich osiągnięć w procesach solipsyzmu etycznego<sup>2</sup>.

Celem podjętego w niniejszym opracowaniu tematu jest rozeznanie w temacie dotyczącym współczesnych relacji międzypokoleniowych między dziadkami a wnukami. W związku z tym we wrześniu 2020 r. przeprowadzono ankietę wśród młodzieży w wieku od 15-25 lat, w województwie warmińsko-mazurskim. Odpowiedzi ankietowanych poddano merytorycznej analizie. Podstawową kwestią, jaką zamierzano wydobyc pytaniami, była relacja między współczesnymi dziadkami i wnukami. Nadto na jakim fundamencie jest budowana ta relacja oraz jak dana relacja przekłada się na funkcjonowanie wnucząt w rodzinie i społeczeństwie.

Cel związany z przeprowadzeniem badań i analizą ankiet, włączony został w proces badań hagiologicznych, prowadzonych na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i zorganizowanego tam X Interdyscyplinarnego seminarium hagiologicznego oznaczonego tytułem „Święta Anna” w wierze, pobożności, teologii i sztuce – dawniej i dziś (perspektywa uniwersalna i regionalna)” – 4 listopada 2020 r<sup>3</sup>. Przybliżenie, pogłębienie i powiększenie spektrum poznania i przedstawiania św. Anny, babci Jezusa Chrystusa, przyczynia się do zbadania współczesnych relacji i wpływu na rodzinne, społeczne i religijne funkcjonowanie młodzieży.

### „Babcia Anna” – Święta Anna

Niedostrzegalnym *prima facie* źródłem i punktem wyjścia omawianego tematu jest chrystocentryzm. W Jezusie Chrystusie odbija się bowiem obraz jego Matki Maryi a w sposób pośredni również obraz Jego babci – Anny. Chcąc poznać Maryję i Annę, ich przedstawienie jako kobiety, matki, żony, babci – musimy nie tylko

- 1 J. Zieliński, *Globalizacja – koniec historii?*, w: A. Orłowska, P. Polaczuk, L. Świto (red.), *Filozofia prawa a praktyka prawnicza*, Olsztyn 2010, s. 235-255.
- 2 J. Zieliński, *Małżeństwo i rodzina w kryzysie (?)*, w: W. Muszyński (red.), *Szanse życiowe i jakość życia współczesnych rodzin*, Toruń 2015, s. 46-67.
- 3 *Seminaria hagiologiczne/Hagiological seminars, w Katedra Teologii Fundamentalnej, Dogmatycznej i Moralnej*, [online], dostęp: 30.12.2020, <[www.uwm.edu.pl/ztdif/indeks.php/seminaria-hagiologiczne](http://www.uwm.edu.pl/ztdif/indeks.php/seminaria-hagiologiczne)>.

poznać tradycję żydowską ówczesnego czasu, lecz przede wszystkim osobę Jezusa Chrystusa jako człowieka. Jezus został zrodzony, wychowany i ukształtowany w konkretnej żydowskiej rodzinie, gdzie od wieków obowiązywał nakaz płynący z Bożych przykazań. Wśród tych przykazań poczesne miejsce zajmuje okazywanie czci i szacunku wobec rodziców (por. Wj 20,12; Pwt 5,16). Na rodzicach spoczywał obowiązek wychowania, wykształcenia, przekazania wiary, tradycji i zwyczajów religijnych. Także prozaiczne przygotowanie dziecka do zawodu i włączenie w obowiązki domowe<sup>4</sup>.

W Judaizmie otaczano opieką wszystkich członków rodziny. Ludzi starych otaczano szczególną czcią i szacunkiem (por. Kpl 19,32). Wielopokoleniowość rodzin żydowskich, znajomość członków rodziny bliższej i dalszej, dawała rodzinie poczucie bezpieczeństwa przez spokrewnienie izraelitów poprzez wspólnych przodków<sup>5</sup>. Jezus, tak jak wiele żydowskich dzieci przebywał w towarzystwie swojej rodziny, rodziców, dziadków, krewnych dalszych i bliższych. W społeczeństwach basenu Morza Śródziemnego te tradycje poszerzonych rodzin i ich głębokiego zjednoczenia wciąż są obecne. Jezus razem z rodziną i znajomymi podążył do Jerozolimy na Święto Paschy (por. Łk 2,41-45). Choć autorzy natchnieni nie opisują szczegółowo dzieciństwa Jezusa, to ze znajomości tradycji i zwyczajów żydowskich możemy narysować jego obraz. Zapamiętany przez tradycję Jezus, przebywający w towarzystwie swoich dziadków Anny i Joachima i dziadka Helego – ojca Józefa, był obeznany z życiem społecznym i rodzinnym (por. Łk 3,23). Z pewnością towarzyszył im także podczas żydowskich świąt, rodzinnych uroczystości. Pomagał w pracach domowych i polowych. Po rozpoczęciu działalności misyjnej, przybliżając ludziom Boga-Ojca i królestwo Boże, w przypowieściach, posługiwał się przykładami z życia codziennego, które dobrze znał i którego doświadczył. Razem z innymi dziećmi poznawał historię Narodu Wybranego przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Poznawał Pisma, w których zapisane były dzieje przodków narodu, do którego należał. Poznawał historię ludzi pobożnych, oddanych i wiernych Bogu, których Bóg powoływał w podeszłym wieku: Abraham (por. Rdz 12,2-3), Mojżesz, Tobiasz (por. Tb 1-2), Eleazar (por. 2 Mch 6,18-31). Znał także historię swoich krewnych Elżbiety i Zachariasza, którym narodził się syn, choć Elżbieta była już w podeszłym wieku (por. Łk 1,7). Starzec Symeon i osiemdziesięcioczeroletnia Anna wychwalają Boga i głoszą zbawienie, gdy ujrzeli Jezusa w świątyni (por. Łk 2,29-30; 2,38). Także sam Jezus, nauczony tradycją i bezpośrednim wpływem osób starszych w swoim środowisku, rozpoczynając działalność misyjną, do grona swoich apostołów powołuje

4 P. Morgan, C. Lawton, *Problemy etyczne w tradycjach sześciu religii*, D. Chabrajska (przeł.), Warszawa 1996, s. 214.

5 Tamże, s. 215.

także ludzi dojrzałych. Nie marginalizuje starców, nie wyklucza nikogo, nie dzieli ludzi na kategorie wiekowe. Poucza wszystkich, nie szczędzi trudów, przestrzega przed niebezpieczeństwami. Niestrudzeni apostołowie, do śmierci i to często śmierci męczeńskiej, nie składając wniosków o przejście na emeryturę, głoszą Dobrą Nowinę o zbawieniu (por. J 21,18; 3,1-21). Dla Jezusa i autorów biblijnych, jak określa papież św. Jan Paweł II, starość jest „czasem pomyślnym” – czasem „ostatniego etapu ludzkiego dojrzewania i znakiem Bożego błogosławieństwa”<sup>6</sup>. Święta Anna, babcia Jezusa jest szczególnym wzorem osobowym dla dziadków (seniorów), którzy wprowadzają w życie towarzysząc młodemu pokoleniu. Apokryficzna opowieść o życiu św. Anny i Joachima, ukazuje ich zakorzenienie w historiozbowczym działaniu Boga. Natomiast patrząc na postać ich córki Maryi i wnuka Jezusa, wskazują na ich fundamentalny udział w wielopokoleniowym przekazie tradycji zawartej w Bożym prawie. Tylko w takim ciągu rodzinnych zdarzeń, rodzina jest w stanie przetrwać: ucisk niewolę, osaczenie, rozłąkę, (por. Ps 118, 5; Ps 89,16-17).

### Współczesny obraz dziadków i wnuków

W ramach badań ukierunkowanych na analizę relacji międzypokoleniową, kwestią badawczą objęto dwie grupy wiekowe: pokolenie dziadków i wnuków. Wiek ankietowanych pozwala w przybliżeniu określić wiek rodziców i dziadków. Z założenia przyjęto, że różnica między pokoleniami wynosi około 25-30 lat. Dlatego wnioskować możemy, że rodzice ankietowanych mają od 40 do 45 lat, a dziadkowie 65-70 lat i więcej. Dziadkowie więc, to osoby urodzone kilka lub kilkanaście lat po II wojnie światowej. Byli świadkami wielu zmian społecznych, kulturowych, ustrojowych zachodzących w Polsce i świecie. Jest to pokolenie ludzi, którzy z autopsji lub opowiadań swoich rodziców znali historię swoich przodków. Trwała wówczas jeszcze swobodna opowieść o zniewolonej przez zaborców Polsce oraz o odebranej wówczas wolności narodowej, językowej i religijnej. Przekazywano między pokoleniami także mechanizmy przystosowania się społecznego w obliczu przymusu narzucanej ideologii. Nie zapomniano jednak o podejmowaniu walki o godność i tożsamość narodową, dbałość o naukę języka polskiego, polskiej kultury, zwyczajów, wiary i tradycji religijnych z pokolenia na pokolenie. Współcześni dziadkowie ankietowanych mogli być świadkami aż 7 pontyfikatów od Piusa XII do papieża Franciszka. Doświadczali więc także przekształceń w obrębie instytucji oraz funkcjonowania Kościoła i roli jaką odgrywał w czasach niewoli, walki, pomocy najsłab-

6 Jan Paweł II, *Do moich braci i sióstr-ludzi w podeszłym wieku*. LBS, 8 [dalej skrót: LBS], [online], dostęp: 30.12.2020, <[https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/listy/do\\_starszych\\_01101999.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/do_starszych_01101999.html)>.

szym i potrzebującym. Dziadkowie ankietowanych to ludzie, których dzieciństwo oraz ich lata młodości przypadły na czas reżimu komunistycznego. Dlatego bywali indoktrynowani ideologią pozornej wolności opartej na marksistowskiej koncepcji człowieka. Oni to także w sposób pośredni lub bezpośredni doświadczali i czerpali siły, odwagę, wiarę, nadzieję od swoich przodków i przykładu pokoleń poległych w walce o wolność, równość i niepodległość.

Respondenci natomiast to osoby urodzone między 1995-2005 rokiem. Są to więc osoby urodzone w wolnym i demokratycznym kraju, w którym po 1989 roku proklamowane są obficie prawa dziecka. Każdemu dziecku gwarantuje się prawo do życia<sup>7</sup>, opieki zdrowotnej<sup>8</sup>, nauki<sup>9</sup>. Nadto gwarantuje się prawo do zakładania rodziny i decydowania o swoim życiu osobistym<sup>10</sup>, wolność sumienia i religii<sup>11</sup>, wyrażania poglądów<sup>12</sup>. Współczesne młode pokolenie korzysta w pełni z przysługujących jemu praw i przywilejów. W obliczu rozwoju technologii komunikacyjnej ma do dyspozycji wiele sposobów komunikacji w skali zarówno lokalnej, jak i globalnej. Szybka dwustronna komunikacja, nawiązywanie kontaktów, międzynarodowa współpraca, zagraniczne wyjazdy, wymiana doświadczeń, stają się powszechnością wpisującą się w rutynę działań współczesnego młodego człowieka. Wpychająca się zewsząd homogenizacja informacji, promocja, reklama, współzależność posiadania i istnienia w danym środowisku, wprowadza zamieszanie i chaos w hierarchii wartości. Przyczynia się to do rozszczępienia i rozszczelnienia wielopokoleniowych rodzin, rozluźnienia więzów rodzinnych i zaniku poczucia odpowiedzialności za poszczególnych członków rodziny (przypomnieć należy zjawisko dzieci tzw. euro sierot, dziadków w domach opieki lub osamotnionych, stanowienie prawa do eutanazji). Wraz z liberalizmem i podpierającym go neomarksizmem, pojawiły się odruchy emancypacji w rodzinach i to na wielu płaszczyznach. Jak pisze papież Jan Paweł II, *zacierają się w rodzinach podział między rozróżnianiem: bonum honestum, bonum utiile a bonum delectabile*<sup>13</sup>. Szybkość i możliwość otrzymania „zamówionego produktu” staje się współczesnym synonimem dobrobytu, a on staje się fundamentem poczucia własnej wartości. Swoisty solipsyzm wkrada się obficie w relacje rodzinne, gdzie dzieci sobie jedynie przypisują sukcesy. Następuje pokoleniowa zmiana hie-

7 *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 2 kwietnia 1997, Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483, art. 38 [dalej KRP].

8 KRP art. 68.

9 KRP art. 70.

10 KRP art. 47.

11 KRP art. 53.

12 KRP art. 54.

13 Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy a przełomie tysiącleci*, Kraków 2011, s. 42.

rarchii wartości, źródeł informacji, autorytetów. Zdaje się że dla młodego człowieka człowiek stary, niedoleźny, schorowany, nieproduktywny we współczesnym postrzeganiu siebie i społeczeństwa, staje się nieakceptowany, niezauważalny, niepotrzebny. Współczesny kult młodości oraz kreowany i narzucany w masmediach obraz piękna (lub estetyzacja brzydoty), niejako dezorientuje młodego człowieka w jego relacjach w dostrzeganiu i postrzeganiu ludzi starych w tym dziadków, jako autorytetów i wzorców osobowych. Jak zauważył Habermas, nowoczesne struktury prawa, mające zmieniać świadomość w tradycyjnym (religijnym i metafizycznym) pojmowaniu prawdy, dobra, doskonałości, wprowadzają zagubienie sensu świata, jedności i (w tym także) rodzinnej, pokoleniowej odpowiedzialności<sup>14</sup>.

Dostrzegając nakładające się na siebie niejednorodne zjawiska społeczne i doceniając ich skalę i złowieszczą tendencję skierowano się ku zbadaniu niektórych zaledwie obszarów międzypokoleniowego funkcjonowania rodziny i relacji jakie w jej strukturach powstają. W tym przypadku relacji pomiędzy pokolenia dziadków i wnuków. Dlatego też przyjęto pewne założenia i tezy robocze: 1) duże znaczenie dziadków w procesie socjalizacji wnuków, 2) niedowartościowanie autorytetu dziadków, 3) brak komunikacji międzypokoleniowej, 4) odmienne płaszczyzny zainteresowań dziadków i wnuków, 5) brak zainteresowania wnuków historią rodziną, 6) brak pomocy ze strony starszego pokolenia.

### **Analiza odpowiedzi i przedstawienie badań**

Celem podjętych badań było sprawdzenie relacji między dziadkami a wnukami. Ankieta zbudowana została z 14 pytań, 12 zamkniętych i 2 otwartych. Badanie przeprowadzone było jednorazowo, online we wrześniu 2020 r. wśród uczniów szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych w wieku od 15-25 lat. Ankietę rozesłano w dwóch liceach ogólnokształcących: II Liceum Ogólnokształcącym im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Olsztynie i Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Żeromskiego w Iławie oraz TEB Technikum w Olsztynie. Zwrócone zostały 463 ankiety. Nie każdy ankietowany odpowiedział na wszystkie pytania. Może być to podyktowane brakiem relacji z dziadkami z powodu ich wcześniejszego zgonu lub odległego miejsca zamieszkania.

Odpowiedzi ankietowanych wskazują na ich dobre relacje z dziadkami. Respondenci doceniają i potrafią określić udział dziadków w procesie wychowania i uczenia wnuków. Dziadkowie są dla ankietowanych pierwszymi nauczycielami czytania lub pisania, ale także modlitwy. Dziadkowie nauczyli jeździć na rowerze, majsterkować, gotować, szyć. Ponad połowa respondentów rozmawia ze swoimi dziadkami. Te-

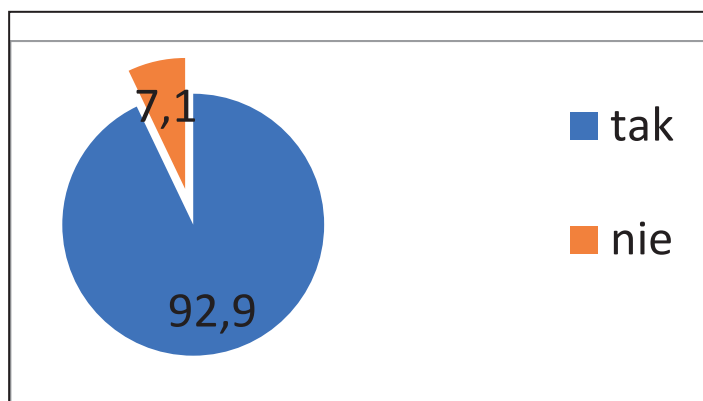
14 J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. I, Warszawa 1999, s 419.

maty podejmowanych rozmów są ważne dla wnuków i dotyczą przede wszystkim ich relacji z rówieśnikami, rodzicami oraz pasji/zainteresowań, ale także ich przyszłości. Ponad 80% respondentów zna historię swoich przodków, co wskazuje na fakt, że młodzi ludzie interesują się historią swojej rodziny, w której rozmawia się na temat przodków. Tylko dla połowy badanych dziadkowie są autorytetami. W pytaniach otwartych ankietowani w znacznym stopniu określali swoich dziadków pozytywnymi cechami charakteru. Wymienione cechy są wartościujące i jednocześnie wskazujące na to, co dla wnuków w ich dziadkach, jest warte podkreślenia i zaakceptowania. 74% ankietowanych korzystała z pomocy dziadków w trudnych dla nich sytuacjach życiowych. Aż 80% respondentów może liczyć na wsparcie i pomoc dziadków. 15% badanych mieszka ze swoimi dziadkami, a prawie połowa z 48,2% mieszka w odległości do 10 km.

### Prezentacja wyników przeprowadzonych badań

#### 1. Czy masz żyjących dziadków – babcię lub dziadka?

Udzielono 463 odpowiedzi.

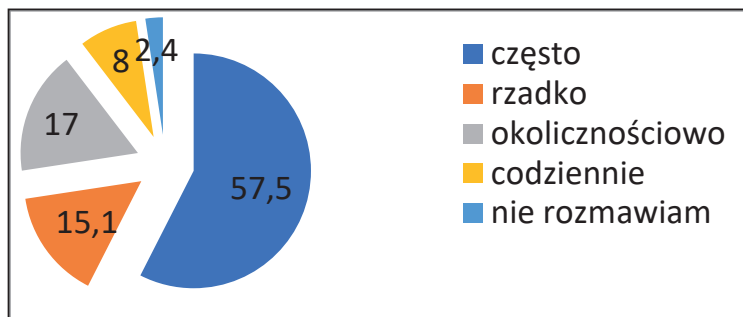


W przytłaczającej liczbie badania cieszą się posiadaniem żyjących co najmniej jedno z dziadków (92,9%). Stanowi to o dużych możliwościach podejmowania dialogu międzypokoleniowego.



## 2. Czy często rozmawiasz/rozmawiałeś z dziadkiem/babcią?

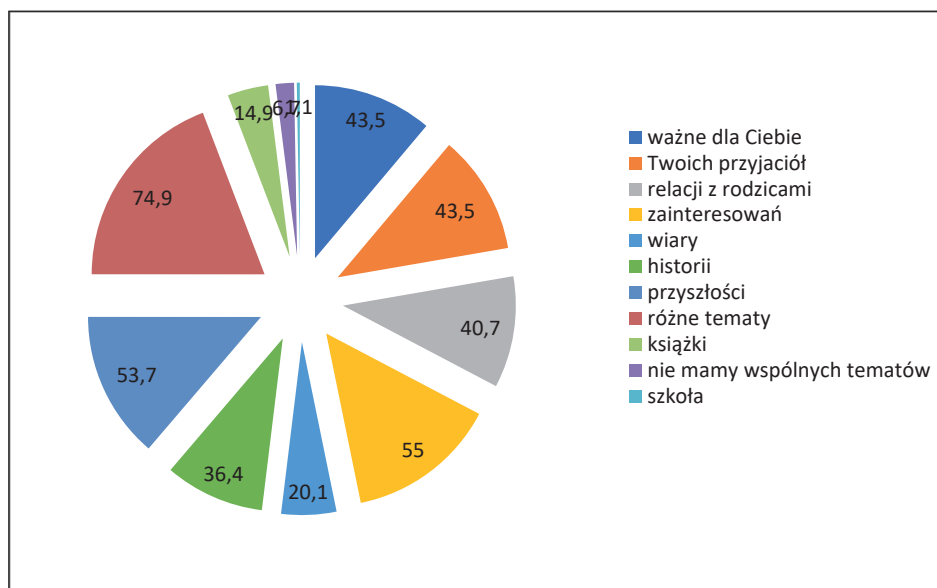
Udzielono 462 odpowiedzi.



Znaczna część badanych, bo prawie 68%, podejmuje rozmowę z babcią lub dziadkiem (codziennie lub często). Ponad 30% rzadko i tylko 2,4% nie rozmawia z nimi.

## 3. Tematy rozmów z babcią i dziadkiem dotyczą/dotyczyły?

Udzielono 462 odpowiedzi.

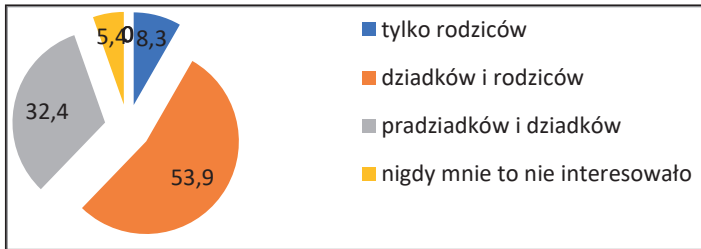


Wielość zagadnień łączących babcię i dziadka z wnukami ujawnia się w kolejnym pytaniu. Trudno zidentyfikować jakieś szczególnie podejmowane tematy. Wiadac jednakże, iż niektóre z problemów codzienności rzadko goszczą w rozmowach

międzypokoleniowych. Na tle podejmowanych tematów wyróżnia się wątek o przyjacielach, osobach ważnych dla młodych respondentów. Mało natomiast rozmawia się o przeczytanych książkach, problemach szkolnych, zagadnieniach życia religijnego. Istnieje więc jakiś rozdział zainteresowań pomiędzy pokoleniami we wskazanych zakresach.

4. *Czy znasz historię życia swoich pradziadków, dziadków, rodziców?*

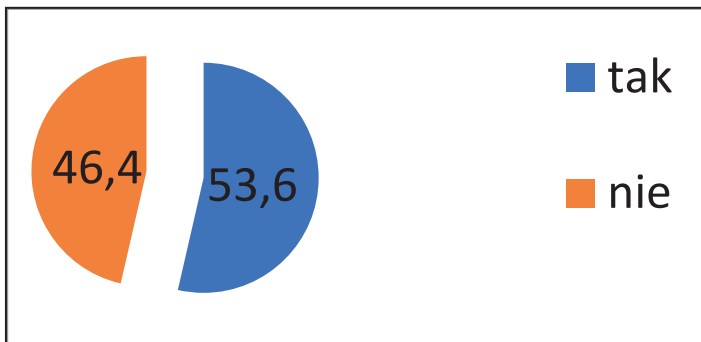
Udzielono 460 odpowiedzi.



Większość badanych ujawnia zainteresowanie swoją historią podejmując rozmowę z babcią i dziadkiem. Dlatego ponad 85% z nich deklaruje znajomość historii rodzinnej.

5. *Czy babcia i dziadek są Twoim autorytetem?*

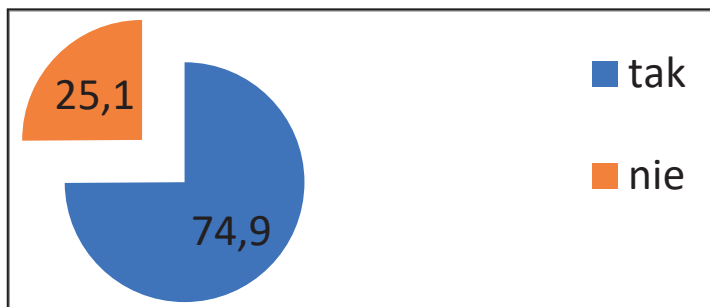
Udzielono 457 odpowiedzi.



Można odpowiedzi respondentów uznać za satysfakcjonujące widząc, że ponad 53% badanych uznaje babcię i dziadka za swój autorytet. Jednak należy wskazać, że ponad 46% jest przeciwnego zdania. I trudno się dziwić, bo młodzież często poszukuje autorytetów poza domem rodzinnym i obdarza uwagę osoby, które odpowiadają ich zainteresowaniom.

6. *Czy babcia i dziadek wspierali/wspierają Cię w trudnej sytuacji? (np. kłopoty finansowe, konflikt z rodzicami lub znajomymi, problemy emocjonalne)*

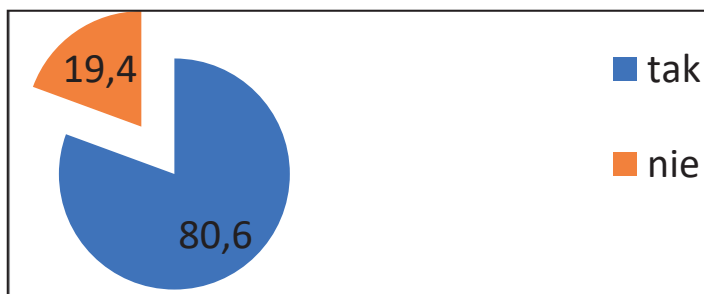
Udzielono 459 odpowiedzi.



75% odpowiedzi wskazuje, że dziadkowie obficie wspierają wnuków w przypadku pojawienia się problemów. Dyspozycyjność dziadków i udzielanie pomocy wnukom jest wysoko oceniana przez respondentów.

7. *Czy możesz liczyć/mogłeś liczyć na wsparcie babci i dziadków w sytuacjach trudnych dla Ciebie?*

Udzielono 458 odpowiedzi.

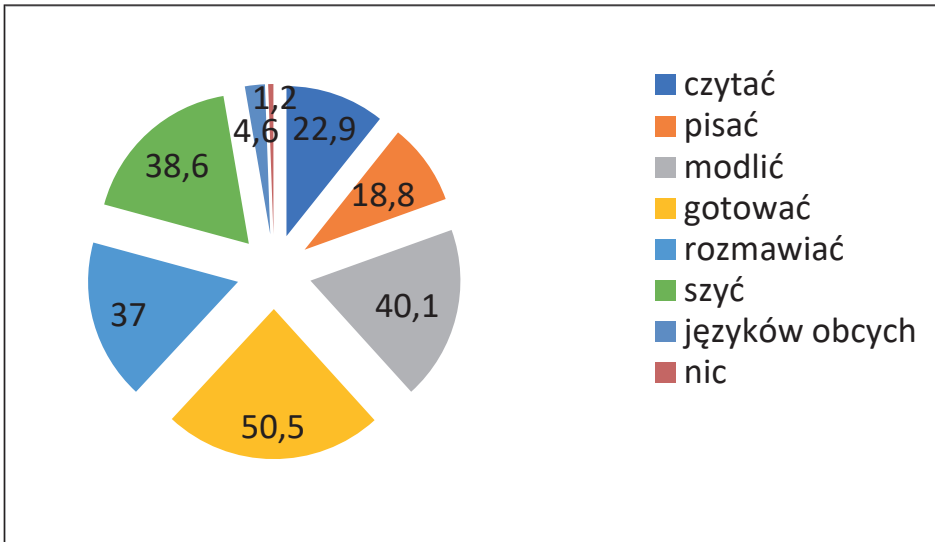


W zakresie pomocowym wnuki mają duże zaufanie (80,6%) co do ewentualnego wsparcia dziadków w momencie trudnym dla młodzieży.

8. *Czego nauczyłeś się od dziadków? Babcia nauczyła Cię...*

Udzielono 414 odpowiedzi.

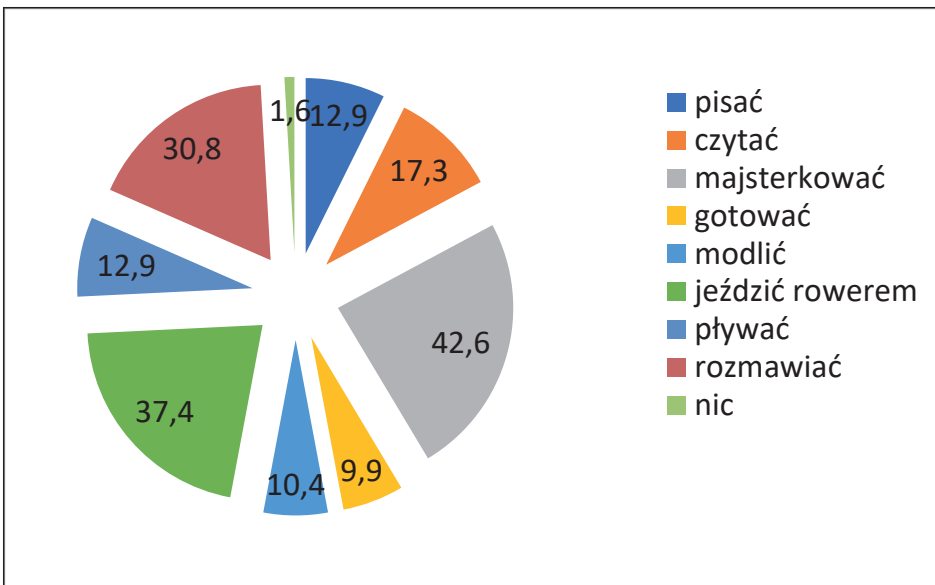
Badani wskazują, że od swoich babć nauczyli się wielu praktycznych rzeczy. Najczęściej wyliczają umiejętność gotowania (50%), modlitwę (40%), szycie (38%),



rozmawianie (37%). Doceniane wspólnie przez młode pokolenie umiejętności posługiwania nie językami obcymi rzadko dostarcza starsze pokolenie.

9. *Czego nauczyłeś się od dziadków? Dziadek nauczył mnie...*

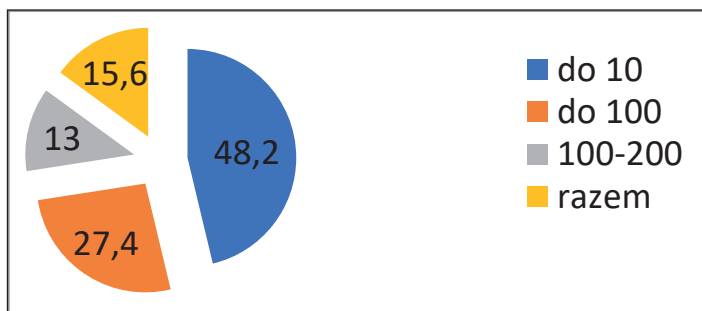
Udzielono 364 odpowiedzi.



Podobnie jak babcie, dziadkowie dostarczają umiejętności swym wnukom typowe dla swojej płci. Majsterkowanie (42%), jeżdżenie rowerem (37%), rozmawianie (30%).

10. *Jak daleko babcia i dziadek mieszkają/mieszkałi od Ciebie (odległość w km)*

Udzielono 463 odpowiedzi.



64% respondentów ma możliwość bliskiego (osobistego) kontaktu ze swoimi dziadkami. 27% z nich mieszka ze swoimi dziadkami.

11. *Wymień 3 cechy, które mogą określić Twoją babcię*

Udzielono 369 odpowiedzi.

Zdecydowana większość respondentów wpisując 3 cechy określające jedną lub obie babcie, podała cechy pozytywne. Powtarzającymi cechami były: pomocna, pracowita, szczerą, rodzinna, wierząca, pobożna, troskliwa, pogodna, radosna, uczynna, ambitna, zaradna, opiekuńcza, zabawna, kochana, wyrozumiała, utalentowana, sumienna, oczytana, skromna, hojna, zestresowana, lubi seriale, silna psychicznie, wybacząca, towarzyska, dumna z wnuków. Podanymi cechami negatywnymi były: uparta, nerwowa, niekochana, niemila, apodyktyczna.

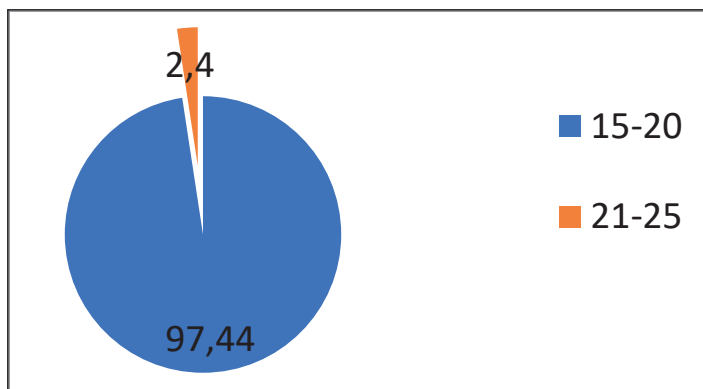
12. *Wymień 3 cechy, które mogą określić Twojego dziadka*

Udzielono 341 odpowiedzi.

Analogicznie jak w przypadku babć, respondenci wymienili cechy określające dziadka/dziadków: energiczny, pełen pasji, dobry słuchacz, przyjacielski, zabawny, życzliwy, ambitny, odważny, kochający, mądry, rozważny, pomocny, spokojny, opiekuńczy, troskliwy, „spoko”, fajny, duchowy, wierzący, wyjątkowy, „złota rączka”, hojny, gościnnie, podróżnik, dowcipny z poczuciem humoru, impulsywny. Cechy negatywne: kłótlivy, leniwy.

13. Zaznacz w jakim jesteś przedziale wiekowym?

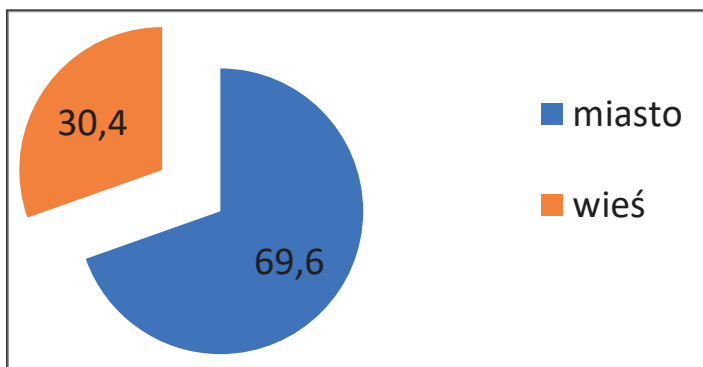
Udzielono 463 odpowiedzi.



Młody wiek respondentów potwierdza obszar przeprowadzonego badania. Wskazuje także na fakt nieusamodzielnienia się jeszcze zdecydowanej większości badanych.

14. Mieszkaasz?

Udzielono 461 odpowiedzi.



Badania prowadzono w mieście wojewódzkim i powiatowym w placówkach oświatowych ogólnopowszechnych.

## Wnioski

Na podstawie analizy krótkich badań przedstawionych powyżej można sformułować jednoznaczne wnioski co do wartości i miejsca dziadków w procesie socjalizacji wnucząt.

93% ankietowanych ma żyjących dziadków. Zdecydowana większość badanych utrzymuje z nimi kontakt. Dla większości ankietowanych jest on możliwy do nawiązania osobiście w niewielkich nawet odstępach czasowych. 70% badanych deklaruje, że w tym samym mieście co dziadkowie, a niespełna połowa badanych, że w odległości mniejszej niż 10 km. Odpowiedzi wskazują także na fakt, że w dzieciństwie większość badanych spędzała dużo czasu z dziadkami. Dziadkowie mieli wówczas czas, na naukę pisania, czytania, modlitwy, jazdy na rowerze. Czas spędzony z dziadkami, nawiązanie wzajemnej więzi i relacji, miał duże znaczenie w procesie socjalizacji, rozwoju wnuków, rozwijania pasji i zainteresowań, które są przy wsparciu dziadków nadal rozwijane. Zdecydowana większość ankietowanych młodych ludzi, weszła w nowe struktury społeczne z pakietem podstawowych umiejętności, zdolności i kompetencji nabytych od starszego pokolenia.

Na uwagę zasługują odpowiedzi ankietowanych znających historię swoich przodków. Część z nich zna przeszłość rodziców i nie chciała dociekać historii dalszych przodków. Jan Paweł II takie zjawisko, które jest znakiem czasów, nazywa: „tendencją do kurczenia się rodziny do więzi tylko dwupokoleniowej”<sup>15</sup>. To kurczenie się więzi, osłabia wewnątrzrodzinną strukturę zakorzenioną w tradycji. Zjawisko to natomiast pozwala wnikać zewnętrznym niszczącym ideologiom w podstawowe jednoczące struktury rodziny. Zastanawiającą i upraszającą się o uszczegółowienie, jest odpowiedź respondentów: „nigdy mnie to nie interesowało”. Czy jest to już efekt opisanych niszczyielskich ideologii?

Tematy rozmów z dziadkami, dotyczące relacji z rodzicami lub przyjaciółmi wskazują na zaufanie jakim darzą młodzi swoich dziadków i/lub korzystają z ich wiedzy i doświadczenia. Ankietowani ujawniają bardzo wysokie zaufanie do dziadków w sytuacjach dla nich problemowych i konfliktowych (prawnych, finansowych). 3/4 ankietowanych deklaruje że otrzymało od dziadków w takiej sytuacji wsparcie i pomoc. Istnieje także wśród ankietowanych wysokie poczucie pewności pomocy ze strony dziadków w sytuacji problemowej, która może świadczyć o istnieniu zażyłych relacji między dziadkami i wnuczętami od dzieciństwa.

Jednak rzeczą wysoko zastanawiającą w odpowiedziach ankietowanych jest fakt, iż tylko dla połowy badanych dziadkowie są autorytetami. Zauważyć można niedowartościowanie autorytetu dziadków przez młodych. Mimo opisanego wyżej dużego

15 Jan Paweł II, *List do Rodzin*, Watykan 1994, nr 10 (dalej skrót: LDR).

poczucia bezpieczeństwa ze strony dziadków to dla ¼ ankietowanych, dziadkowie są tylko „buforem” finansowego, prawnego poczucia bezpieczeństwa. Ankietowani w pytaniach otwartych wpisywali 3 cechy określające dziadków. Są one przeważanie pozytywne, co oznacza że respondenci dostrzegają w dziadkach ich dobre i złe (zdaniem ankietowanych) cechy charakteru. Zapewne doceniają, podziwiają i naśladują dziadków w swoim życiu (uczą się gotować, majsterkować, rozmawiają o trudach w relacjach z rodziną i znajomymi). Jednak prawie dla 30% respondentów, korzystających z pomocy dziadków, ich wiedza, umiejętności i doświadczenie nie są wystarczające by stali się dla swoich wnuków autorytetami.

### Zakończenie

Niebezpieczeństwa zagrażające rodzinie zdają się przenikać do rodzin z zewnątrz. Rozkruszają, osłabiają, spoiwa łączące członków rodziny, by osłabiać i odsuwać jej członków od siebie. W rodzinach ankietowanych relacje między wnukami i dziadkami zostały nawiązane i są jeszcze utrzymywane. Stosunkowo duża liczba żyjących dziadków, niewielka odległość zamieszkania i wysoki poziom młodego wieku respondentów (jeszcze uczących się) wpływa na jakość i dobre relacje z dziadkami. Utrzymywanie tychże dobrych relacji z najstarszymi członkami rodziny będzie umacniało rodzinę i jej potomków przed ideologicznymi atakami oraz zakusami bycia „rozsądnym egoistą” w społeczeństwie z pozoru sprawiedliwym i rozumnym<sup>16</sup>. Lecz czy te nawiązane więzi i relacje utrzymają się w świecie targanym ideologiami, w okolicznościach pandemicznych, sekularyzowanej narracji mediów i interpretacji prawnej? Święty Jan Paweł II w liście do ludzi starszych, których nazywa „strażnikami pamięci zbiorowej”, prosi ludzi młodych by towarzyszyli ludziom starszym swoją obecnością, by traktowali ich wielkodusznie i z miłością<sup>17</sup>. Starsi, pisze papież, „potrafią dać znacznie więcej, niż możecie sobie wyobrazić. W Księdze Mądrości Syracha znajdujemy na ten temat takie pouczenia: «Nie odsuwaj od siebie opowiadania starców, albowiem i oni nauczyli się go od swoich ojców» (8, 9); «Stań na zgromadzeniu starszych: a [jeśli] kto jest mądry, przyłącz się do niego!» (6, 34), ponieważ «starcom przystoi mądrość» (25,5)<sup>18</sup>. Młodzi mają pamiętać także o spoczywającym na nich obowiązku opieki nad starymi, schorowanymi, niedołączonymi

16 J. Rawls, *Das Ideal des öffentlichen Vernunftgebrauchs*, w: W. Hinsch (red.), *Zur Idee des politischen Liberalismus. John Rawls In der Diskussion*, Frankfurt Am Main, s. 116.

17 LBS nr 13.

18 LBS 13.



członkami rodziny. Papież Jan Paweł II, obecność ludzi młodych, ich towarzystwo i troskę określa naturalną potrzebą psychiczną, która spowalnia proces starzenia<sup>19</sup>.

Rodzinne więzi i relacje wielopokoleniowe, są podstawą i naturalną tarczą ochronną stanowienia i istnienia prawa, opartego na tradycyjnych chrześcijańskich wartościach. Są fundamentem tworzenia społeczeństwa sprawiedliwego, w którym każdy człowiek będzie „dobrem wspólnym, każdej społeczności”<sup>20</sup>. Społeczności, którą podstawową komórką jest i pozostanie nadal rodzina. Dlatego też, arcyważnym działaniem dla budowania społeczeństwa w przyszłości jest podejmowanie wszelkich inicjatyw: duszpasterskich (w tym ekumenicznych), edukacyjnych (na każdym poziomie edukacyjnym), socjalizacyjnych (w tym integracyjnych, terapeutycznych), z/dla/o ludziach w podeszłym wieku, seniorach i przodkach naszych rodzin. Przybliżanie seniorów, jako autorytetów i wzorców osobowych, kluczowym zdaje się być w pierwszych latach życia, dlatego ważny jest poza rodzicami dla młodego pokolenia kontakt z dziadkami lub seniorami (dotyczy również dzieci szczególnie w instytucjonalnej pieczy zastępczej).

### Bibliografia

- Habermas J., *Teoria działania komunikacyjnego*, t. I, Warszawa 1999.
- Jan Paweł II, *Do moich braci i siostr-ludzi w podeszłym wieku*. [online], dostęp: 30.12.2020y, [https:// opoka. org.pl/ biblioteka /W/WP/jan\\_pawel\\_ii/listy/ do\\_starszych\\_01101999.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/do_starszych_01101999.html).
- Jan Paweł II, *List do Rodzin*, Watykan 1994.
- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2011.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997*, Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.
- Morgan P., Lawton C., *Problemy etyczne w tradycjach szczęściu religii*, przeł. D. Chabrajska, Warszawa 1996.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań-Warszawa, 1971.
- Rawls J., *Das Ideal des öffentlichen Vernunftgebrauchs*, w: W. Hirsch, Frankfurt Am Main (red.), *Zur Idee des politischen Liberalismus. John Rawls In der Diskussion*, s. 116-141.
- Zieliński J., *Globalizacja – koniec historii?*, w: A. Orłowska, P. Polaczuk. L. Świto, (red.), *Filozofia prawa a praktyka prawnicza*, Olsztyn 2010.
- Zieliński J., *Małżeństwo i rodzina w kryzysie (?)*, w: W. Muszyński (red.), *Szansa życiowe i jakoś życia współczesnych rodzin*, Toruń 2015, s. 46-67.

19 LBS 13.

20 LDR 11.

**Materiały internetowe:**

*Seminaria hagiologiczne/Hagiological seminars, w Katedra Teologii Fundamentalnej, Dogmatycznej i Moralnej*, [online], dostęp: 30.12.2020, [www.uwm.edu.pl/ztdif/index.php/seminaria-hagiologiczne](http://www.uwm.edu.pl/ztdif/index.php/seminaria-hagiologiczne).

**CONTEMPORARY INTERGENERATIONAL RELATIONS  
(GRANDPARENTS-GRANDCHILDREN).  
INSPIRED BY THE FIGURE OF ST. ANNA**

**Summary:** Radical changes in society concern many spheres that are difficult to rebuild and impossible to restore. A clear image of these negative processes is the process of breaking intra-family relations, destroying the authority of ancestors, trivializing marriages and replacing them with economic and “Partnership” relations, building selfishness and assigning all achievements only to oneself. Saint Anna, the earthly grandmother of Jesus Christ, whose figure we recognize in apocryphal sources and indirectly in the person of Jesus in the Gospels, becomes an archetype of contemporary multi-generational relationships. Its participation in the history of salvation of mankind sets a pattern of intergenerational relations. The analysis and conclusions of the conducted research show how important intergenerational relations in families are for the development of the young generation and the society of “tomorrow”.

**Keywords:** intergenerational relations, family ties, personal model, grandparents.

Ewelina M. Mączka

dr

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

## KULT UMBANDA – AFROBRAZYLIJSKA REINTERPRETACJA POSTACI ŚWIĘTEJ ANNY

**Streszczenie:** Święta Anna zajmuje szczególne miejsce w liturgii i pobożności ludowej Kościoła oraz cieszy się dużą popularnością wśród wiernych. W rozdziale podjęto próbę ukazania reinterpretacji św. Anny z oriszą Nanã Buruquê w kulcie umbanda. W celu pełniejszego zobrazowania reinterpretacji wizerunku Świętej, przywołano w formie skrótowej historię powstania kultu umbanda oraz przedstawiono jego najważniejsze punkty.

**Słowa kluczowe:** umbanda, synkretyzm religijny, Brazylia, św. Anna.

Republikę Brazylii klasyfikuje się jako największe państwo w Ameryce Południowej i piątą co do wielkości na świecie. Społeczeństwo Brazylii wykreowało kulturę opartą na elementach wywodzących się z Europy, tradycji afrykańskiej i rdzennej ludności. Portugalscy kolonizatorzy zaszczepili na ziemi brazylijskiej katolicyzm, następnie sprowadzili z Afryki niewolników, a wraz z nimi ich rdzenne wierzenia. Do tego dodać należy wpływ lokalnych, indiańskich wierzeń. Ich religie nie wykluczały się, ale wzajemnie przeplatały i uzupełniały. Wobec tego można powiedzieć, iż Brazylia charakteryzuje się barwnym i różnorodnym spectrum religijnym.

Społeczeństwo brazylijskie XIX wieku stanowiło „prawie 100 % katolików (zgodnie ze spisem ludności z 1872 r. – 99,7 proc.)”<sup>1</sup>. Współcześnie widać znaczący spadek deklaracji obywateli jako katolików. „Obserwując ogólną tendencję, zauważa się, że spadek liczby katolików jest stały”<sup>2</sup>. Przyczyniły się do tego gwałtowne zmiany, które zaszły na przełomie XX i XXI wieku, wzrost sekularyzmu<sup>3</sup> i protestantyzmu (ponad 22% populacji).

Natomiast spis powszechny z roku 2010 podaje, że 65% Brazylijczyków deklaruje się jako katolicy. Jest to wyraźny spadek w stosunku do 1970 roku, w którym 90% mieszkańców Brazylii uważało się

---

1 K. Jędrzejewska, *Brazylia – kraj (coraz mniej) katolicki*, [online] dostęp: 12.06.2021, <<https://wiesz.pl/2017/02/17/brazylia-kraj-coraz-mniej-katolicki/>>.

2 Tamże.

3 Brak przynależności religijnej.

za katolików<sup>4</sup>, a wręcz kolosalny w porównaniu do przytaczanego już spisu z XIX wieku. Tak wyraźny spadek wyznawców budzi niepokój hierarchów kościelnych. Mając na uwadze powyższą sytuację kardynał Cláudio Hummes<sup>5</sup> zadał retoryczne pytanie: Zastanawiamy się z lękiem: *jak długo Brazylia pozostanie krajem katolickim?*<sup>6</sup> Ciekawym jest, że religia w Brazylii wyróżnia się wyższym stopniem praktykowania w odniesieniu do innych krajów Ameryki Łacińskiej. „Brazylijczycy to naród pobożny i pełen duchowości, w ich języku, kulturze i życiu codziennym spotykamy wiele odwołań do Boga. Prawdopodobnie przeciętny Brazylijczyk, nawet niewierzący bądź nienależący do żadnego Kościoła, zwraca się do Boga częściej niż praktykujący Polak, poprzez zakorzenione w języku zwroty, jak: „jeśli «Bóg zechce», «dzięki Bogu», «niech Bóg mnie zachowa”<sup>7</sup>.

Brazylijskie społeczeństwo cechuje się dużym stopniem duchowości – ma to związek z historycznym spotkaniem Kościoła katolickiego (m.in. działalnością misyjną) z tradycją religijną afrykańskich niewolników i wierzeniami rdzennej ludności. Spotkanie się różnych tradycji religijnych, do którego doszło podczas portugalskiej kolonizacji Brazylii, w konsekwencji doprowadziło do rozwoju praktyk o charakterze synkretycznym, na które największy wpływ miał zdecydowanie Kościół katolicki. W ostatnich dziesięcioleciach nastąpił duży wzrost znaczenia kościołów zielonoświątkowych, w tym przede wszystkim kościołów neocharyzmatycznych oraz prężny rozwój religii afro-brazylijskich, co jednoznacznie połączone jest ze spadkiem liczby wyznawców religii rzymskokatolickiej. Liczba Brazylijczyków przynależących do wyznań afro-brazylijskich, takich jak candomblé i umbanda, rośnie. Świadczy o tym spis ludności z roku 1970, gdzie do tych kultów przynależało około 2 mln Brazylijczyków. Z kolei w roku 2000 wyznawcy religii innych niż katolicyzm i protestantyzm stanowili już około 6 mln (4% populacji Brazylii), zaś w 2010 r. ich grupa wzrosła do 10 mln (czyli 5% )<sup>8</sup>.

Kulty afro-brazylijskie stanowiące przykład religii synkretycznej, narodziły się w Brazylii w okresie kolonialnym. Kolonizatorzy po sprowadzeniu do Nowego Świata niewolników rozdzielali grupy etniczne, aby zapobiec wszczęciu buntu przeciw panom. Następnie Afrykanie powierzchownie przyjmowali katolicyzm i uczestniczyli w ceremoniach kościelnych, jednak miało to na celu głównie uniknięcie prze-

4 *Brazil's Changing Religious Landscape*, [online] dostęp: 10.06.2021, <<https://www.pewforum.org/2013/07/18/brazils-changing-religious-landscape/>>.

5 Były arcybiskup Sao Paulo.

6 S. Romero, *A Laboratory for Revitalizing Catholicism*, [online] dostęp: 12.04.2012, <[https://www.nytimes.com/2013/02/15/world/americas/in-brazil-growing-threats-to-catholicisms-sway.html?pagewanted=all&\\_r=1&](https://www.nytimes.com/2013/02/15/world/americas/in-brazil-growing-threats-to-catholicisms-sway.html?pagewanted=all&_r=1&)>.

7 K. Jędrzejewska, *Brazylia – kraj (coraz mniej) katolicki*.

8 *Brazil's Changing Religious Landscape*.

śladowań. „Niewolnicy żyjący w jednym miejscu, nie mając wspólnych obrzędów, stworzyli nowe, synkretyczne [religie]<sup>9</sup>. Nie zrezygnowali oni z kontynuowania afrykańskich tradycji religijnych. Tylko „ubrano” je w szaty katolicyzmu. Kult świętych chrześcijańskich został zaadaptowany przez kultury. Pod terminem kultów afro-brazylijskich mieszczą się kultury: candomblé, macumba, quimbanda i umbanda<sup>10</sup>. Przedmiotem niniejszego opracowania będzie postać św. Anny w kulcie umbanda. Artykuł podzielono na dwie części. W pierwszej części omówiono najważniejsze elementy kultu umbandy. W drugiej skoncentrowano się na przedstawieniu reinterpretacji św. Anny w tymże kulcie.

### Kult umbanda – charakterystyka

Umbanda stanowi ciekawy przykład religii afrobrazylijskiej, „której strukturę i obecną postać można zrozumieć jedynie w świetle ogólnej historii społeczno-religijnej Brazylii”<sup>11</sup>. Kult stanowi heterogeniczny efekt procesu komponowania się narodu brazylijskiego, „proces, który towarzyszył stopniowemu odafrykanizowaniu Czarnych, odindianizowaniu Czerwonych i odeuropenizowaniu Białych, co w efekcie doprowadziło do powołania nowych struktur kulturowych i form religijnych”<sup>12</sup>. Rodowód kultu mieści się w tyglu różnorodności wierzeń, kultury i religii. W tej części Ameryki Południowej spotkały się cztery grupy etnokulturowe. Pierwszą grupą są Indianie, czyli rdzenna ludność Brazylii. Drugą są konkwistadorzy europejscy, czyli Portugalczycy. Trzecia istotna grupa to niewolnicy afrykańscy, pochodzący m.in. z Zatoki Gwinejskiej, Konga, Angoli oraz Mozambiku, czasy niewolnictwa zaś są ściśle związane z powstaniem kultu umbandy. Ostatnią grupę stanowią imigranci pochodzący z Europy i Azji<sup>13</sup>.

Ks. Bogusław Kieźel podaje, że „termin umbanda pochodzi z języka bantu od słowa ki-mbanda i oznacza wielkiego kapłana, który jednocześnie może pełnić funkcję uzdrowiciela, wróżbity oraz czarownika. Artur Ramos – prowadząc badania wśród czarnej ludności w stanie Rio de Janeiro – zauważył, iż na oznaczenie praktykowanych kultów używano trzech terminów: kimbanda, umbanda i embanda. Nei Lopes, wskazując na etymologię terminu umbanda, odnosi się do podwójnego źródłosłowa: umbundo oraz kimbundo – oznaczającego sztukę uzdrawiania, afrykańską medycynę tradycyjną. Zwraca przy tym uwagę na to, iż w języku kikongo

9 L. Kolankiewicz, *Teatr kultów transoceanicznych*, „Kultura - Media - Teologia” 2010, nr 1, s. 71.

10 Tamże.

11 W. Kowalak, *Umbandyzm. Nowa religia w Brazylii*, Warszawa 1988, s. 11.

12 Tamże.

13 Tamże, s. 11-13.

czarownik to ndoki, a mbanda oznacza sztukę, umiejętność leczenia, uzdrawiania”<sup>14</sup>. Umbanda jest efektem zetknięcia się tradycyjnych wierzeń afrykańskich z doktryną Kościoła katolickiego, nurtem spirytystycznym, a także wierzeniami rdzennych mieszkańców.

Kult kształtował się w okresie, gdy społeczeństwo brazylijskie weszło w proces transformacji, podczas którego malało znaczenie rolnictwa w brazylijskiej gospodarce, zaś na znaczeniu zyskiwała klasa robotnicza. Amerykańska antropolog Diana Brown – pionierka badań nad kultem – w latach sześćdziesiątych XX wieku, sygnalizowała w swoich rozważaniach, że założycielami kultu byli ludzie właśnie z klasy średniej<sup>15</sup>.

Geneza kultu umbanda jest interesująca gdyż za jego twórcę powszechnie uznaje się Zélio Fernandino de Moraes. Diana Brown dowodziła, że Zélio de Moraes posiadał symboliczny wkład w tworzeniu kultu, pełniąc funkcję charyzmatycznego przywódcy, który wcześniej uczestniczył w kultach afro-brazylijskich (macumby)<sup>16</sup>. W 1920 roku de Moraes rozpowszechniał informację, że doświadczył objawienia, w którym spotkał „jednego z ojców jezuitów i polecił utworzenie nowej religii poświęconej dwóm rodzajom brazylijskich duchów: caboclo i preto velho”<sup>17</sup>. Te duchy w doktrynie spirytyzmu Kardeca ulokowane byłyby najniżej w hierarchii. Na początku lat dwudziestych ubiegłego wieku de Moraes, „utworzył w Niterói (stan Rio de Janeiro), pierwszy ośrodek kultowy umbandy”<sup>18</sup>. Pierwszy etap ekspansji kultu zbiegł się z istotnymi zmianami społeczno-politycznymi lat 30 i dyktaturą Getúlio Vargasa<sup>19</sup>, który stał się znany jako „pai dos pobres” (ojciec ubogich), a także jako „pai da Umbanda” (ojciec Umbandy). Jednak akceptacja ze strony Vargasa, nie uchroniła wyznawców kultu od prześladowań. Zakończenie okresu dyktatury Vargasa i przywrócenie demokracji w roku 1945, przyczyniły się do rozwoju wolności religijnej w przestrzeni społecznej. Populistyczny charakter polityki w Brazylii w latach 1945 do 1964 (początek dyktatury wojskowej) znacząco sprzyjał ekspansji

14 B. Kieźel, *Fenomen religii afro-brazylijskich*, „Studia Teologiczne: Białystok, Drohiczyn, Łomża” 2008, t. 26, s. 241.

15 [online] dostęp: 12.05.2021, <[https://www1-folha-uol-com-br.translate.google.com/mais/fs3003200805.htm?\\_x\\_tr\\_sl=en&\\_x\\_tr\\_tl=pl&\\_x\\_tr\\_hl=pl&\\_x\\_tr\\_pto=ajax,se,elem,sc](https://www1-folha-uol-com-br.translate.google.com/mais/fs3003200805.htm?_x_tr_sl=en&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=ajax,se,elem,sc)>; D. Brown, *Uma História da Umbanda no Rio*, w: Brown, D (red.), *Umbanda e política*. Rio de Janeiro 1985 s. 9-27.

16 D. Brown, *Umbanda: Religion and Politics in Urban Brazil*, New York 1994, s. 30-35.

17 B. Kieźel, *Fenomen religii afro-brazylijskich*, s. 241.

18 Tamże.

19 Dyktatura Getúlio Vargasa przypadła na lata 1930-1945.

umbandy<sup>20</sup>. Należy zauważyć, że umbanda formowała się w trudnym okresie politycznym dla społeczeństwa Brazylii, ponieważ „rodził się w tym kraju nacjonalizm i rasizm (...), który swój kulminacyjny punkt osiągnął w 1937 roku powstaniem dyktatury i tzw. Nowego Państwa (hiszp. Estado Novo)”<sup>21</sup>. Wówczas wprowadzono zakaz praktykowania wszelkich kultów afro-brazylijskich, które uznano za tzw. niższy spirytyzm (hiszp. baixo espiritismo). Co w efekcie doprowadziło do błędnego utożsamienia kultów afrykańskich ze wspólnotami spirytystycznymi<sup>22</sup>.

Pierwszą federację umbandy zarejestrowano w 1939 roku pod nazwą Związek Spirytystyczny Umbandy w Brazylii (hiszp. União Espirita da Umbanda do Brasil)<sup>23</sup>. Powołanie federacji wiązało się ze zorganizowaniem umbandy jako struktury religijnej o wymiarze powszechnym i następnie uzyskanie dla niej społecznej akceptacji. Dwa lata później federacja zorganizowała I Konferencję Spirytyzmu Umbandy, której głównym celem „była próba określenia umbandy jako religii z jej własnymi prawami, która jednoczy wszystkie religie, rasy i narody”<sup>24</sup>. W czasie tej konferencji podjęto próbę oddzielenia umbandy od religii afro-brazylijskich i zaakcentowania jej korzeni<sup>25</sup>. W okresie dyktatury wojskowej, zwłaszcza po roku 1964, ruch umbanda uzyskał mocowanie zarówno prawne, jak i społeczne. Kult cieszył się szczególnie popularnością wśród mieszkańców obszarów miejskich, a jego popularność wzrosła znacząco na przełomie lat 1970/80 ubiegłego wieku. Należy zauważyć, że do lat sześćdziesiątych Kościół katolicki posiadał silną pozycję w brazylijskim społeczeństwie, że umbanda nie była nawet postrzegana w kategorii religii, ale jako kult/ruch religijny. Od II wojny światowej umbanda odnotowała znaczący wzrost liczby wyznawców, zwłaszcza w regionach przemysłowych<sup>26</sup>. Szacuje się, że w Brazylii jest ponad 100 000 umbandańskich terreiros (świątyń) i około 60% katolików w tym kraju praktykuje „doraźnie” jakąś odmianę umbandy<sup>27</sup>.

20 NOVO PRETO VELHO. Wywiad z Diana Brown, [online] dostęp: 15.05.2021, <<https://www1.folha.uol.com.br/fsp/mais/fs3003200805.htm>>.

21 B. Kieźel, *Fenomen religii afro-brazylijskich*, s. 242.

22 Tamże; D. Brown, M. Bick, *Religion, class, and context: continuities and discontinuities in Brazilian Umbanda*, „American Ethnologist” 1987, t. 14, nr 1, s. 22.

23 W. Kowalak, *Umbandyzm. Nowa religia w Brazylii*, Warszawa 1988, s. 115; D. Brown, *Umbanda: Religion and Politics in Urban Brazil*, s. 38-41.

24 B. Kieźel, *Fenomen religii afro-brazylijskich*, s. 242.

25 Tamże.

26 E. Willems, *Religious Mass Movements and Social Change in Brazil*, E. Baklanoff (red.), w: *New Perspectives of Brazil*, Vanderbilt 1966, s. 202-232; R. Bastide, *Les Religions Afro-Bresiliennes*, Paris 1960.

27 W. Da Matta e Silva, *Umbanda do Brasil*, Rio de Janeiro 1969; G. Le Bras, *Etudes de Sociologie Religieuse*, Paris 1956.

Główne aspekty wierzeń w umbandzie to: panteon, świat duchowy oraz wiara w reinkarnację. Kult ten nie ma odgórnego hierarchii, tak jak w przypadku kościoła katolickiego. Wiedza umbandy również nie jest pisana w postaci książki, przekaz jest głównie ustny. Graham M. S. Dann wskazuje, że kult ma zasadniczo charakter religii monoteistycznej, czyli wyznawcy wierzą w jednego boga stwórcę. W hierarchii Istotą Najwyższą jest Olorun. Znany również pod nazwą Oldumare, czyli wszechmocny stwórca i zarządca wszechświata. Przestrzeń między Najwyższym Bogiem a człowiekiem przenikają zastępy pośredników – duchów (bóstw), które są przychylnie ludzicom, a także stanowią przedmiot kultu religijnego<sup>28</sup>. Moce Oloruna są reprezentowane przez siedmiu pośredników nazywanych oriszami. Każdemu oriszowi przyporządkowano konkretną planetę oraz kosmiczną linię<sup>29</sup>. Orisze również dzielą się na grupy (linhas) oraz zastępy (falanges). Ciekawym jest, że orisza została synkretycznie połączona z kultem świętych katolickich.

Najważniejszym oriszem jest Oszala, syn boga, który zarządza wszystkimi pozostałymi oriszami. Władysław Kowalak podaje, że „ze względu na jego pozycję i znaczenie zaczęto identyfikować go z Chrystusem”<sup>30</sup>. Przypisane mu kolory to biel i czerwień. Słońce stanowi jego magiczny znak, zaś piątek jest jego dniem świętym<sup>31</sup>. Oguna to drugi co do ważności orisza w hierarchii. Wyznawcy postrzegają go jako wysłannika wojny. Wtorek jest dniem świętym Oguna. Jego rytualny kolor to pomarańczowy, zaś planetą Mars. Identyfikowany jest ze św. Jerzym<sup>32</sup>. Szango jest władcą sprawiedliwości symbolizującym naturalną siłę błyskawicy. Środa jest dniem zarezerwowanym dla niego. Jego rytualny kolor to zielony, zaś planetą Jowisz. Utożsamiany jest ze św. Hieronimem, w niektórych częściach Brazylii ze św. Antonim bądź św. Michałem<sup>33</sup>. Oszossi to orisza burz i piorunów. Jego atrybutem jest siekiera o dwóch ostrzach jako znak rozpoznawczy. Jego świętym dniem jest czwartek. Rytualny kolor to niebieski. Na południu kraju identyfikuje się go ze św. Sebastianem, natomiast w części północnej ze św. Jerzym<sup>34</sup>. Iemandzia bądź Yemanaja jest żeńskim odpowiednikiem oriszów, stanowi archetyp płodności i prokreacji. Jest uważana za matkę wszystkich oriszów. Pod jej opieką znajdują się żony i matki. Iemandzia

28 W. Kowalak, *Umbandizm. Nowa religia w Brazylii*, s. 27-29; G. M. S. Dann, *Religion and Cultural Identity: The Case of Umbanda*, „Sociological Analysis” 1979, t. 40, nr 3, s. 209.

29 G.M.S. Dann, *Religion and Cultural Identity*, s. 209.

30 W. Kowalak, *Umbandizm. Nowa religia w Brazylii*, s. 29.

31 Tamże, s. 29-30. Z kolei Dann podaje, że jego szczególnym dniem jest niedziela. G.M.S. Dann, *Religion and Cultural Identity*, s. 210.

32 Tamże.

33 Tamże, s. 30-31.

34 Tamże.



to pani wód. Jej planetą jest księżyc, a rytualnym kolorem żółty. Poniedziałek to jej specjalny dzień. Utożsamiana jest z Najświętszą Marią Panną<sup>35</sup>. Omulu to orisza ospy i zarazy. Postrzegany przez wiernych jako lekarz, który ostrzega ich we właściwym czasie o nadchodzących chorobach. Przypisuje mu się poniedziałek, jako jego dzień święty. Utożsamiany jest często z Łazarzem<sup>36</sup>. Oszun to drugie żeńskie orisza. Jej domeną są rzeki. W panteonie wskazuje się ją jako drugą żonę Szango. Identyfikowana jest również z Najświętszą Marią Panną.

Graham M. S. Dann wskazuje, że w kulcie rozróżnia się trzy grupy duchów. W najwyższym porządku umieszczone są tzw. czyste duchy: aniołowie, archaniołowie, cherubinowie i serafinowie, ponieważ osiągnęli oni szczyt ewolucyjnej doskonałości. Drugi porządek dotyczy tzw. dobrych duchów, który obejmuje trzy rodzaje: caboclos<sup>37</sup>, pretos-velhos<sup>38</sup> i criantas<sup>39</sup>. Trzeci porządek to duchy nieczyste, określane jako eszu<sup>40</sup>.

Umbanda stanowi religię o charakterze czysto kultowym, gdyż „jej obrzędy i rytuały odciskają piętno na całym życiu wyznawców. W uzasadnieniu swych obrzędów często powołuje się na prawo Mojżeszowe (Wj 20 n.). Podstawowymi komponentami kultowymi są: muzyka, taniec, modlitwa i ofiara”<sup>41</sup>. Szafarzami kultu w umandzie są balbariosza (mężczyźni) i jalarisza (kobiety). Szafarz jest niejako kierownikiem placówki kultowej umbandy<sup>42</sup>. W każdej świątyni odbywają się ceremonie o charakterze publicznym i tajnym. Kontakt ze światem duchów nawiązuje się za pośrednictwem mediów. Duchy caboclos, pretos-velhos i criantas przejawiają się w filho<sup>43</sup> lub filha. Podobnie jak w vodou, są oni określani potocznie jako cavalos (czyli konie). Człowiek jest wierzchowcem ducha, czyli udostępnia mu materialne ciało, w trakcie owładnięcia. Wyznawca, aby stać się medium musi przejść proces inicjacji, który jest zarówno rygorystycznym, jak i czasochłonnym. Dodatkowo należy przestrzegać su-

35 Tamże, s. 31.

36 Tamże.

37 Caboclos odnoszą się do duchów Indian i oznaczają cnotę prostoty.

38 Pretos-velhos bądź negros velhos oznaczają duchy przodków w tradycji religijnej Afrykanów. Pretos-velhos stanowią symbol cnoty pokory. Graham M. S. Dann wskazuje, że w Brazylii można spotkać przydrożne kapliczki zawierające posąg czarnowłosego oraz brodatego mężczyzny, przed którym stoją świece i ofiary. G.M.S. Dann, *Religion and Cultural Identity*, s. 210-211.

39 Crianas to duchy dziecięce, charakteryzującą się cnotą czystości. Tamże.

40 A. Teixeira, *O Livro dos Mediums de Umbanda*, Rio de Janeiro 1967; Por. A. De Alva, *O Livro dos Exus*. Rio de Janeiro 1973.

41 W. Kowalak, *Umbandyzm. Nowa religia w Brazylii*, s. 90.

42 Z racji ograniczonej formy artykułu szczegółowy opis funkcji pełnionych przez balbariosza można przeczytać u Władysława Kowalaka, *Umbandyzm. Nowa religia w Brazylii*, s. 91-92.

43 Termin filho, filha oznacza wyznawców są medium.

rowego kodeksu postępowania etycznego. Medium przed ceremoniami zachowuje abstynencję od alkoholu oraz stosunków seksualnych. Bycie medium nie jest umiejętnością, którą może „przyswoić” każdy wierny. Proces uczenia się w przypadku balbariosza trwa siedem lat i dłużej, porównywanie do wykształcenia chrześcijańskiego katechety<sup>44</sup>.

Trzecim ważnym elementem w kulcie umbanda jest wiara w reinkarnację. Umbanda poświęca szczególną uwagę wewnętrznemu duchowemu dobrobytowi swoich wyznawców i praktykowaniu miłosierdzia jako środka do tego celu<sup>45</sup>. Według nauki umbandy każda istota ludzka podlega odwiecznemu prawu karmy (przeznaczenia). Duchy przechodzą przez wiele etapów ewolucji i mają wybór bycia dobrymi lub złymi, co afiszują poprzez swoje czyny. W nauce funkcjonuje również tzw. procedura oczyszczenia, za pomocą której wyznawca ma możliwość rozwijać się na wyższe poziomy w świecie duchowym, czyli przechodzić przez kolejne reinkarnacje oparte na indywidualnych doświadczeniach<sup>46</sup>.

### Reinterpretacja postaci św. Anna jako Nanã Buruquê

Ciekawym jest, że kulcie umbanda doszło do reinterpretacji postaci św. Anny z Nanã Buruquê. To połączenie dwóch przeciwstawnych postaci, wiąże się mocno z okresem niewolnictwa, w trakcie którego ewangelizacja była procesem powierzchownym i zdecydowanie trudnym. Identyfikacja św. Anny z Nanã została oparta na fakcie, że wizerunki Świętej ukazywały ją jako kobietę dojrzałą, matkę. Niewolnicy korzystali z wizerunków, modlitw i całej kultury otaczającej Świętą, ale nadali im już znaczenie odmiennie od katolickiego. Wykorzystali wizualną formę, w którą przełożyli afrykańskie treści religijne. Podobnie wyznawcy umbandy wyobrażali sobie Nanã. Jeszcze istotnym argumentem jest fakt, że obydwie postaci są manifestacją kobiecego aspektu w boskim planie.

Nanã Buruquê lub Buluku w kulcie umbanda uznaje się za Panią Stworzenia i matkę oriszów. Jej kult wywodzi się z dawnego Dahomeju (współcześnie Benin). Budzi wśród wyznawców strach, ponieważ jest nieprzejednana i surowa. Nanã Buruquê należy do jednych z najbardziej szanowanych, jak i przerażających oriszów. Oddaje jej się szacunek jako najstarszej z *Yabás* (kobieta orisza). Ona widziała, jak woda została oddzielona od ziemi, a glina użyta do stworzenia życia, którym od-

44 G. M. S. Dann, *Religion and Cultural Identity*, s. 209, 212; Por. G. Swanson, *The Birth of the Gods*, Michigan 1960.

45 Por. W. Da Matta e Silva, *Umbanda do Brasil*, Rio de Janeiro 1969.

46 G. M. S. Dann, *Religion and Cultural Identity*, s. 212; Por. A. Teixeira, *O Livro dos Mediums de Umbanda*, Rio de Janeiro 1967.

dychał Oxalá. Jedyłą prośbą oriszy było, aby po śmierci ci, którzy wyszli z gliny, powrócili do gliny. W mitologii uznaje się ją za królową materii, z której pochodzi każdy człowiek. Nanã Buruquê jest nazywana mamą lub babcią, gdyż doświadczyła całej magii stworzenia wszechświata oraz Panią tajemnic, śmierci i reinkarnacji, opiekunką osób starszych i chorych<sup>47</sup>.

Nanã sprawuje władzę nad portalem między życiem a śmiercią, który oczyszcza umysły bezcielesnych duchów, by mogły pozbyć ciężaru, jaki poniosły podczas podróży, reinkarnują się bez śladów z poprzedniego życia. Umądyści powiadają, że kiedy się starzejemy, to z biegiem lat zaczynamy tracić pamięć. Nanã z łagodnym temperamentem przyjmuje i prowadzi swoje dzieci, niczym wielka matriarcha o wielkiej mądrości. Reprezentuje starość, doświadczenie życia i najgłębszą naukę. Jej dziedziną są jeziora, bagna, błota i ujście rzeki do morza<sup>48</sup>.

Jednym z symboli Nanã Buruquê jest Igbálé mímó, która zabiera ẹmí (duchy) z powrotem do Ọrun (nieba). Kolorami przeznaczonymi tej oriszy są liliowy, idygo i biały symbolizujący rozsądek i długowieczność. W większości przedstawień Nanã jest zawsze w ubraniach i ozdobach w jednym z powyższych kolorów. Jej ofiary to słodkie ziemniaki, śliwki i wino, likier różany. Dniem tygodnia przeznaczonym Nanã jest sobota bądź poniedziałek (zależy od położenia świątyni), zaś brzmi powitanie „Salubá Nanã”<sup>49</sup>.

Modlitwa do Nanã

*„Do mojej mamy Nanã proszę o błogostawieństwo i ochronę na każdym etapie mojego życia.*

*Do mojej mamy Nanã proszę ją, aby pobłogostawiła moje serce, głowę, ducha i ciało.*

*Niech moce dane tylko Pani będą miłosierne i żywe i ukryją mnie przed moimi wrogami. Moja droga*

*Matko i Pani, zmiłuj się nad moim sercem, abym zasłużył na Twoją opiekę i miłosierdzie.*

*Moja mamó Nanã przekazuje Ci moją wiarę i słowa.*

*Saluba Nana!*<sup>50</sup>

Modlitwa do Nanã/ św. Anny odmawiana w dniu 26 lipca:

*„Nanã/ Śm. Anno, Babko Chrystusa, Matko Maryi, przez swoją wielką zasługę miej współczucie nade mną.*

*Zwróć swoje oczy na mój ból,*

*Otrzyj moje łzy, ukoi moje cierpienie.*

47 L. do Cachoeira, *I was born Mother of Saint: The wonderful history of Yalorixá Mãe Senhora de Umbanda*, Rio de Janeiro 2020, s. 387. *Conheça tudo sobre Nanã Buruquê – a Orixá da Criação*, [online] dostęp: 09.06.2021, <<https://www.iqilibrio.com/blog/espirtualidade/umbanda-candomble/tudo-sobre-nana/>>; *Nanã Buruquê*, [online], dostęp: 09.06.2021, <<https://santuariodeumbanda.com.br/site/locais-para-oferendas/vale-dos-orixas/nana-buruque/>>.

48 Tamże.

49 *Conheça tudo sobre Nanã Buruquê – a Orixá da Criação*.

50 [online], dostęp: 09.7.2021, <<https://guiadaalma.com.br/nana-buruque/>>.

*Moja Pani, Święta Anno!*  
*Z tak pięknym darem urodziłeś się. Moja Pani zawsze nas wyluchasz.*  
*Proszę Cię o pomoc, dlatego kłaniam się do Twoich stóp,*  
*Spójrz na mnie z tą radością, jaką miałaś, gdy trzymałaś w swoich ramionach Dziewicę*  
*Maryję.*  
*Jesteś babcią Boga, jesteś pocieszycielką smutnych,*  
*Pomóż mi w moich smutkach*<sup>51</sup>.

### Wnioski

Brazylia jako kraj przejawia ciekawy i barwny wachlarz religijny, na planie którego kultury afro-brazylijskie jawią się jako synkretyczny efekt zderzenia odmiennych tradycji religijnych i kulturowych. Umbanda jest jednym z rodzajów kultów afro-brazylijskich. Interesującą kwestią jest synkretyczne połączenie oriszów z katolickim kultem świętych. Ta istniejąca korespondencja pomiędzy dwoma odmiennymi światami, opiera się na wspólnym wyobrażeniu, że wyznawca patrząc na wizerunek świętego widzi reprezentację orisy. Reinterpretacja kultu św. Anny w umbandzie jest powierzchowna i odbiega od poprawności doktrynalnej Kościoła. Jednak należy zwrócić uwagę na niebagatelną pozycję Anny zarówno w orszaku świętych katolickich, jak i w strukturze kultu umbanda.

### Bibliografia

- Bastide R., *Les Religions Afro-Bresiliennes*, Paris 1960.
- Brown D., Bick M., *Religion, class, and context: continuities and discontinuities in Brazilian Umbanda*, "American Ethnologist" 1987, t. 14, nr 1, s. 73-93.
- Brown D., *Uma História da Umbanda no Rio*, w: Brown, D (red.), *Umbanda e política*, Rio de Janeiro 1985 s. 9-27.
- Brown D., *Umbanda: Religion and Politics in Urban Brazil*, New York 1994.
- Da Matta e Silva W., *Umbanda do Brasil*, Rio de Janeiro 1969.
- Dann G.M.S., *Religion and Cultural Identity: The Case of Umbanda*, "Sociological Analysis" 1979, t. 40, nr 3, s. 208-225.
- De Alva A., *O Livro dos Exus*. Rio de Janeiro 1973.
- do Cachoeira L., *I was born Mother of Saint: The wonderful history of Yalorixá Mãe Senhora de Umbanda*, Rio de Janeiro 2020.

51 *Sant'Ana, avó de Jesus, ligada pelo sincretismo a Nanã*, [online], dostęp: 09.7.2021, <<https://www.raizesespirituais.com.br/santana-avo-de-jesus-ligada-pelo-sincretismo-a-nana/>>.

Kieźel B., *Fenomen religii afro-brazylijskich*, „Studia Teologiczne: Białystok, Drohiczyn, Łomża” 2008, t. 26, s. 225-246.

Kolankiewicz L., *Teatr kultów transowych*, „Kultura - Media - Teologia” 2010, nr 1, s. 66-75.

Kowalak W., *Umbandyzm. Nowa religia w Brazylii*, Warszawa 1988.

Le Bras G., *Etudes de Sociologie Religieuse*, Paris 1956.

Swanson G., *The Birth of the Gods*, Michigan 1960.

Teixeira A., *O Livro dos Mediuns de Umbanda*, Rio de Janeiro 1967.

Willems E., *Religious Mass Movements and Social Change in Brazil*, E. Baklanoff (red.), w: *New Perspectives of Brazil*, Vanderbilt 1966, s. 202-232.

### **Materiały internetowe:**

*Brazil's Changing Religious Landscape*, [online] dostęp: 10.06.2021, <<https://www.pewforum.org/2013/07/18/brazils-changing-religious-landscape/>>.

*Conheçatudo sobre Nanã Buruquê – a Orixá da Criação*, [online] dostęp: 09.06.2021, <https://www.iqilibrio.com/blog/espiritualidade/umbanda-candomble/tudo-sobre-nana/>.

*Nanã Buruquê*, [online], dostęp: 09.06.2021, <<https://santuariodeumbanda.com.br/site/locais-para-oferdas/vale-dos-orixas/nana-buruque/>>.

Jędrzejewska K., *Brazylia – kraj (coraz mniej) katolicki*, [online] dostęp: 12.06.2021, <https://wiesz.pl/2017/02/17/brazylia-kraj-coraz-mniej-katolicki/>.

Romero A., *A Laboratory for Revitalizing Catholicism*, [online] dostęp: 12.04.2012, <[https://www.nytimes.com/2013/02/15/world/americas/in-brazil-growing-threats-to-catholicisms-sway.html?pagewanted=all&\\_r=1&](https://www.nytimes.com/2013/02/15/world/americas/in-brazil-growing-threats-to-catholicisms-sway.html?pagewanted=all&_r=1&)>.

*NOVO PRETO VELHO*. Wywiad z Diana Brown, [online] dostęp: 15.05.2021, <<https://www1.folha.uol.com.br/fsp/mais/fs3003200805.htm>>.

Romero S., *A Laboratory for Revitalizing Catholicism*, [online] dostęp: 12.04.2012, <[https://www.nytimes.com/2013/02/15/world/americas/in-brazil-growing-threats-to-catholicisms-sway.html?pagewanted=all&\\_r=1&](https://www.nytimes.com/2013/02/15/world/americas/in-brazil-growing-threats-to-catholicisms-sway.html?pagewanted=all&_r=1&)>.

*Sant'Ana, avó de Jesus, ligada pelo sincretismo a Nanã*, [online], dostęp: 09.7.2021, <<https://www.raizesespirituais.com.br/santana-avo-de-jesus-ligada-pelo-sincretismo-a-nana/>>.

[online] dostęp: 12.05.2012, [https://www1-folha-uol-com-br.translate.google/fsp/mais/fs3003200805.htm?\\_x\\_tr\\_sl=en&\\_x\\_tr\\_tl=pl&\\_x\\_tr\\_hl=pl&\\_x\\_tr\\_pto=ajax,se,elem,sc](https://www1-folha-uol-com-br.translate.google/fsp/mais/fs3003200805.htm?_x_tr_sl=en&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=ajax,se,elem,sc).

[online], dostęp: 09.7.2021 <<https://guiadaalma.com.br/nana-buruque/>>.

### **THE UMBAND WORSHIP – AN AFRO-BRAZILIAN REINTERPRETATION OF THE FIGURE OF ST. ANNA**

**Summary:** Saint Anna occupies a special place in the liturgy and popular piety of the Church, and enjoys great popularity among the faithful. The chapter attempts to show the reinterpretation of St. Anna with the spelled Nanã Buruquê in the umband cult. In order to fully illustrate the reinterpretation of the saint's image, the publication summarizes the history of the creation of the umband's cult and presents its most important points.

**Keywords:** Umbanda, Religious Syncretism, Brazil, St. Anna.

Agnieszka Krajewska-Werecka

Studentka

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

## LABORATORIUM TRADYCJI NA WARMII 2019: IKONOGRAGIA ŚWIĘTEJ ANNY

**Streszczenie:** W Polsce coraz więcej osób zajmuje się pisaniem ikon. Organizowane są warsztaty, podczas których uczestnicy poznają tajniki sztuki ikonografii i jednocześnie rozważają Słowo Boże wchodzą w tajemnicę sacrum. Celem niniejszego rozdziału jest ukazanie Pracowni Ikony na Warmii, powstałej w ramach projektu świeckiego *Laboratorium tradycji – tradycja bizantyjska*. Tworzą ją osoby z różnych środowisk i miejscowości, przede wszystkim katolicy. Działalność zapoczątkowała 10 lat temu Małgorzata Dźygadło-Niklaus ze Scholi Węgajty. Jest ona absolwentką wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Sama zajmuje się pisaniem ikon od 2004 r. i uczestniczy we wspólnocie *Benedictus*. W 2019 r. zorganizowała warsztaty na Warmii, których tematem była postać św. Anny. Uczestnicy warsztatów mają dzięki temu możliwość zapoznania się z tradycyjną techniką pisania ikon jak również z pogłębieniem relacji z Bogiem. Swoją postawą dają świadectwo wiary i wpisują się w postulat II Soboru Watykańskiego o apostołstwie świeckich w misji Kościoła. Ewangelizują siebie i innych.

**Słowa kluczowe:** apostołstwo świeckich, ewangelizacja, ikona, pracownia ikony, św. Anna, rozwój duchowy, Schola Węgajty, warsztaty, Warmia.

Temat X Ogólnopolskiego Seminarium Hagiologicznego *Św. Anna w wierze, pobożności, teologii i sztuce – dawniej i dziś* stał się dla mnie inspiracją do podzielenia się wiedzą o działalności Warmińskiej Pracowni Ikony a szczególnie ukazania rozwoju duchowego ikonografów. Członkowie tworzą formę sztuki i drogę modlitwy, którą rozpoczęli w Węgajtach w 2010 roku, dzięki Małgorzacie Dźygadło-Niklaus<sup>1</sup> ze Scholi Węgajty<sup>2</sup>. Spotkania odbywały się systematycznie w okresie letnim. Zaangażowanie warsztatami było bardzo duże, w związku z tym organizatorzy po-

---

1 Pani M. Dźygadło-Niklaus sama zajmuje się pisaniem ikon od 2004 roku w Grupie Agathos. Jest absolwentką Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (dyplom w pracowni prof. Józefa Szajny). Odbyła kursy w pracowni Św. Łukasza w Krakowie u o. Zygryda Kota SJ, warsztaty ikonograficzne w Bielsku Podlaskim w Policealnym Studium Ikonograficznym prowadzonym przez ks. Leoncjusza Tofiluka, kurs stypendialny w pracowni siostry Kassiani w monasterze Evangelismos na greckiej wyspie Patmos. Obecnie nadal współpracuje z Grupą Agathos i organizuje wyprawy do cerkwi i klasztorów wschodnich. Dodatkowo uczestniczy we wspólnocie *Benedictus*. (tekst na podstawie folderu warsztatów: [online], dostęp: 25.10.2020, <www.wegajty.pl>).

2 [online], dostęp: 25.10.2020, <www.wegajty.pl>; [online], dostęp: 25.10.2020, <agathos.art.pl>.

stanowili rozszerzyć warsztaty o inne ośrodki, zarówno w Olsztynie (Baccalarium, czy Instytut Kultury Chrześcijańskiej), jak i poza tym miastem (Dobre Miasto, Święta Lipka, Krosno/Ornetą, Tczew). Działania wskazują na potrzebę nauki technicznego pisania ikon, ale także na potrzebę rozwoju duchowego ikonografów, dotknięcia i wejścia ich w głębię sacrum. Każdy miał możliwość uczestniczenia codziennie w Mszy św. w Kościele pw. św. Jana Ewangelisty w pobliskim Nowym Kawkowie. Niektórzy uczestnicy podczas pisania ikon podejmowali nawet post i różne wyrzeczenia. Przed rozpoczęciem pracy wszyscy modlili się słowami: „Ty, Boski Mistrzu, wszystkiego co istnieje oświeć i kieruj duszą i ciałem Twoich sług; prowadź ich ręce, aby mogli godnie i doskonale przedstawić Twój obraz, obraz Świętej Twojej Matki i wszystkich Twoich świętych ku chwale, radości i upiększeniu Świętego Twego Kościoła. Amen”. Po modlitwie następował śpiew do Ducha Świętego „światło świeci w ciemnościach...”.

Kilkudniowe warsztaty kończyły się Mszą św., a po niej następował obrzęd poświęcenia ikon tych uczestników, którzy je ukończyli. Obrzędowi towarzyszył śpiew bizantyjski integralnie złączony z modlitwami.

Głównym tematem warsztatów w Pracowni Ikony w 2019 r. podczas *Laboratorium tradycji – tradycja bizantyjska* była postać św. Anny. Dwa ośrodki podjęły się tego tematu: Krosno/k.Ornety w dniach 22-30 czerwca 2019 r. i Szalstry w dniach 7-15 sierpnia 2019 r.

Na podstawie oryginalnych szkiców, ikonografowie pracowali nad wizerunkami Matki Maryi. Historię powstania ikony św. Anny i jej kontekst soteriologiczny przedstawił na wykładzie Igor Wieremiejuk<sup>3</sup>. Rozpoczął swoje wystąpienie od omówienia źródeł, które były podstawą do przeprowadzenia wykładu:

1. *Protoewangelia Jakuba* z apokryfów rozdz. I-VII
2. Opisy żywotów świętych
3. Z homilii Ojców Kościoła, szczególnie Epifaniusza.

Następnie, omówił napisy na ikonie św. Anny z Nubii, ukazał jedno z najstarszych przedstawień wizerunków Świętej. W swojej wypowiedzi odniósł się do charakterystycznego gestu milczenia. Kolejno przedstawił różne wizerunki św. Anny z córką Marią w układzie Hodegetrii i Eleusy. Wykład zakończył przedstawieniem współczesnych ikon św. Anny m.in. autorstwa Jerzego Nowosielskiego.

3 Igor Wieremiejuk, absolwent Policealnego Studium Ikonograficznego w Bielsku Podlaskim i Instytutu filozofii UW, mieszka i pracuje w Warszawie, pochodzi z Podlasia. Jest absolwentem Policealnego Studium Ikonograficznego w Bielsku Podlaskim i Instytutu filozofii UW. Prowadzi cykle wykładów monograficznych w atelier św. Eliasza, Pracowni ikon działającej w klasztorze Monastycznych Wspólnot jerozolimskich w Warszawie. Tekst na podstawie folderu warsztatów i [online], dostęp: 25.10.2020, <[www.wegajty.pl](http://www.wegajty.pl)>.



### Podsumowanie

Działalność ikonografów z Warmińskiej Pracowni Ikony ukazuje pedagogikę ikon, tzn.: drogę rozwoju religii chrześcijańskiej każdego uczestnika. To środowisko tworzą głównie katolicy. Często odkrywają Boga na nowo, angażują przy tym swoich najbliższych, zapraszając ich na Mszę św. i uroczystość poświęcenia swoich ikon. Jest to ich wkład w edukację religijną na Warmii, mimo, że pochodzi ona ze świeckiego projektu dofinansowanego przez różne instytucje, a przede wszystkim MKiDN.

Ikonografowie ciągle udoskonalają tradycyjną technikę pisania Ikon. Tę trudną drogę, związaną z cierpliwością, nieustanną uwagą skierowaną na precyzję wykonania można porównać do trwania na drodze modlitwy. To osobisty dialog z Bogiem. To tworzenie relacji z Nim i pogłębianie jej przez zanurzanie się w Słowo Boże. Swoją postawą dają świadectwo wiary i wpisują się w postulat II Soboru Watykańskiego o apostołstwie świeckich w misji Kościoła, Ewangelizując siebie i innych.

### Bibliografia

#### Materiały internetowe:

[online], dostęp: 25.10.2020, <[www.wegajty.pl](http://www.wegajty.pl)>.

[online], dostęp: 25.10.2020, <[agathos.art.pl](http://agathos.art.pl)>.

Materiały z folderów

### TRADITION LABORATORY AT WARMIA 2019: ICONOGRAPHY OF SAINT ANNA

**Summary:** In Poland, more and more people are involved in writing icons. Workshops are organized during which participants learn the secrets of the art of iconography and, at the same time, meditate on the Word of God while entering the mystery of the sacrum. The aim of the article is to present the Icon Workshop in Warmia, which was established as part of the secular project 'Laboratory of Tradition – Byzantine Tradition.' It is created by people from different backgrounds and localities, mainly Catholics. This operation was initiated 10 years ago by Małgorzata Dźygadło-Niklaus from Węgajty Schola. She is a graduate of the Faculty of Architecture at the Warsaw University of Technology and the Academy of Fine Arts in Warsaw. She has been writing icons herself since 2004 and participates in the *Benedictus* community. In 2019, she organized a workshop in Warmia with the theme of St. Anna. Participants of the workshop have the opportunity to learn the traditional technique of writing icons, as well as to deepen their relationship with God. With their attitude, they give testimony of faith and are inscribed in the postulate of the Second Vatican Council on the apostolate of the laity in the mission of the Church. They evangelize themselves and others.

**Keywords:** the apostolate of laity, evangelisation, icon, icon studio, St. Anna, spiritual development, Węgajty Schola, workshop, Warmia.

